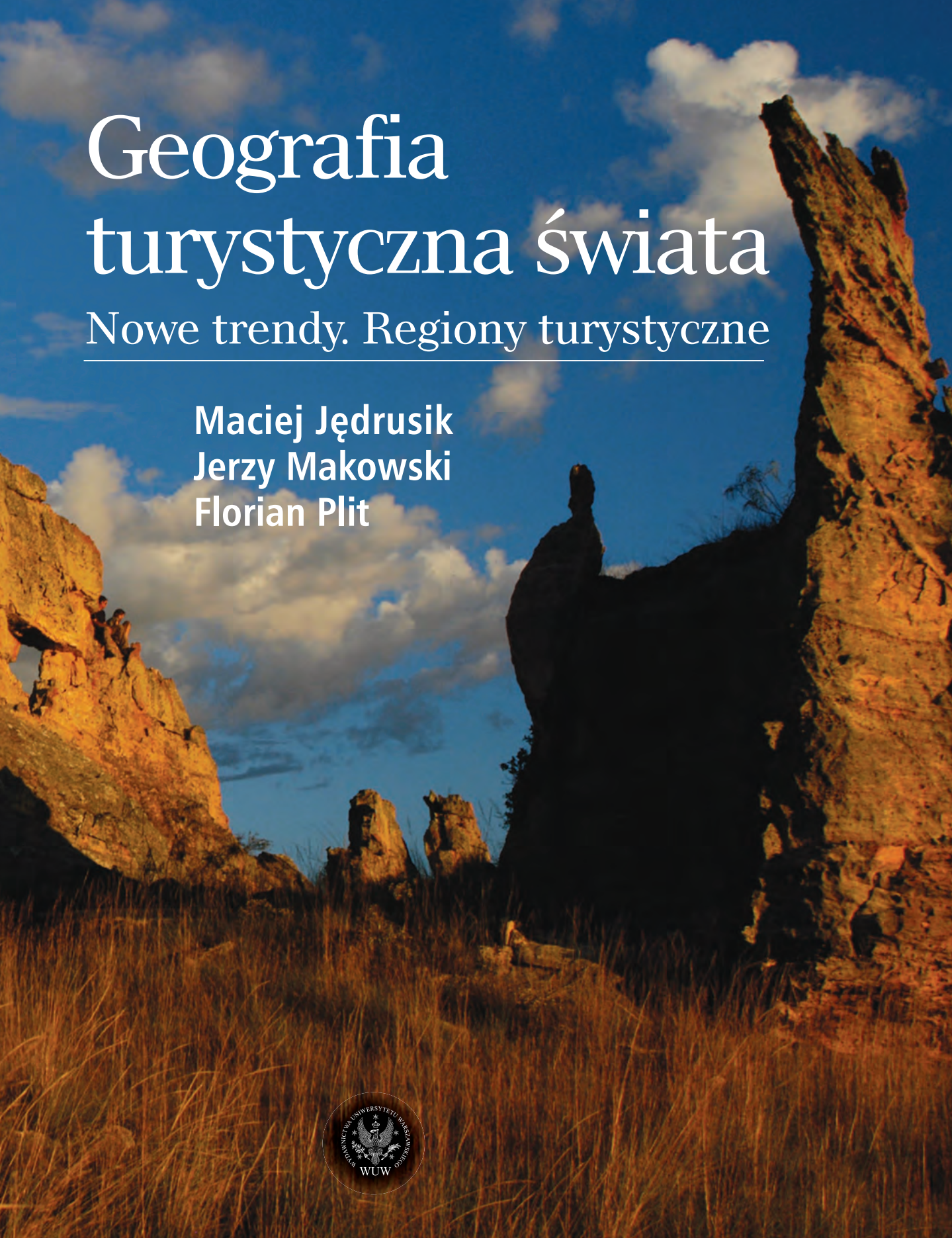

Geografia turystyczna świata

Nowe trendy. Regiony turystyczne

Maciej Jędrusik
Jerzy Makowski
Florian Plit

WYDAWNICTWA UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO
WUW

Geografia turystyczna świata

Nowe trendy. Regiony turystyczne

Maciej Jędrusik
Jerzy Makowski
Florian Plit

WUW

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 15031313A3662393

Geografia turystyczna świata

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 15031313A3662393

Dla Marysi – by cieszyła się całym światem
Tata

Projekt okładki
Katarzyna Jarnuszkiewicz

Zdjęcie na okładce
Fragment parku narodowego Isalo – jednego z najstarszych na Madagaskarze. Park znajduje się w południowej części Płaskowyżu Centralnego. Należy do największych atrakcji przyrodniczych wyspy (fot. Maciej Jędrusik)

Redakcja
Barbara Nowak

Projekt graficzny książki i redakcja techniczna
Zofia Kosińska

Redaktor prowadzący
Małgorzata Yamazaki

Korekta
Maria Wojciechowska

Przygotowanie map
Tomasz Nowacki

Skład i łamanie
LogoScript

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2010
© Copyright by Maciej Jędrusik, Jerzy Makowski i Florian Plit 2010

ISBN 978-83-235-0643-0
ISBN 978-83-235-1171-7 (Pdf)

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego
00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4
http://www.wuw.pl; e-mail: wuw@uw.edu.pl
Dział Handlowy: tel (0 48 22) 55 31 333
e-mail: dz.handlowy@uw.edu.pl
Księgarnia internetowa: http://www.wuw.pl/ksiegarnia

Wydanie I

Spis treści

Od autorów 7

Część pierwsza – Zagadnienia teoretyczne 9

1. Zagadnienia podstawowe (*Florian Plit*) 11
   1.1. Pojęcie turystyki i inne ważne definicje 12
   1.2. Geografia turystyczna 21
   1.3. Zarys dziejów turystyki 24
2. Systematyka turystyki (*Maciej Jędrusik*) 35
   2.1. Typy, rodzaje i odmiany turystyki 36
   2.2. Sfery Ziemi jako środowiska zaspokajania potrzeb turystycznych 47
      2.2.1. Wody 47
      2.2.2. Powietrze 57
      2.2.3. Lądy 60
   2.3. Inne podziały turystyki 64
3. Turystyka a środowisko przyrodnicze (*Jerzy Makowski*) 67
4. Zagrożenia dla turystyki (*Jerzy Makowski*) 73
5. Nowe trendy w turystyce 81
   5.1. Nowe typy, rodzaje i odmiany turystyki (*Florian Plit*) 82
   5.2. Nowe kierunki podróży (*Maciej Jędrusik*) 90
6. Regionalizacja turystyczna świata (*Maciej Jędrusik*) 101

Część druga – Wielkie regiony turystyczne świata 115

7. Regiony wewnątrzkontynentalne 117
   7.1. Ameryka Północna (*Jerzy Makowski*) 118
      7.1.1. Północna część Ameryki Północnej 118
      7.1.2. Południowa część Ameryki Północnej 132
   7.2. Ameryka Południowa (*Jerzy Makowski*) 145
      7.2.1. Kraje andyjskie 145
      7.2.2. Kraje wyżyn i nizin południowoamerykańskich 156
   7.3. Afryka na południe od Sahary (*Florian Plit*) 160
   7.4. Europa nieśródziemnomorska 172
      7.4.1. Europa Północna (*Jerzy Makowski*) 172
      7.4.2. Europa Zachodnia (*Jerzy Makowski*) 176

7.4.3. Kraje alpejskie (*Maciej Jędrusik*) 182
7.4.4. Europa Środkowa (*Florian Plit*) 188
7.4.4.1. Polska (*Florian Plit*) 197
7.4.5. Europa Wschodnia (*Florian Plit*) 205
7.5. Azja na północ od Himalajów (*Florian Plit*) 209
7.5.1. Azja Północna 209
7.5.2. Azja Środkowa 213
7.5.3. Azja Wschodnia 217
7.6. Himalaje i Azja na południe od Himalajów 230
7.6.1. Kraje himalajskie (*Jerzy Makowski*) 230
7.6.2. Azja Południowa (*Florian Plit*) 234
7.6.3. Azja Południowo-Zachodnia (*Florian Plit*) 241
7.7. Australia i Nowa Zelandia (*Maciej Jędrusik*) 249
7.8. Antarktyda (*Maciej Jędrusik*) 260
8. Regiony nadmorskie 265
8.1. Karaiby 266
8.1.1. Wielkie Antyle (*Jerzy Makowski*) 266
8.1.2. Małe Antyle, Wyspy Bahama i Bermudy (*Maciej Jędrusik*) 273
8.2. Wyspy wschodniego Atlantyku (*Maciej Jędrusik*) 280
8.3. Europa, Azja i Afryka Śródziemnomorska (*Maciej Jędrusik*) 288
8.3.1. Część północna 288
8.3.2. Część południowa 303
8.4. Azja Południowo-Wschodnia (*Maciej Jędrusik*) 313
8.5. Wyspy Oceanu Indyjskiego (*Maciej Jędrusik*) 326
8.6. Wyspy Pacyfiku (*Maciej Jędrusik*) 336

Literatura 349

Indeks nazw geograficznych 353

Od autorów

Oto podręcznik. Staraliśmy się przekazać w nim najważniejsze, naszym zdaniem, informacje o tych miejscach, obiektach, zjawiskach, procesach, które w jakiś sposób są związane z turystyką. Turystyka – jeden z najszybciej współcześnie rozwijających się rodzajów działalności ludzkiej – nie mogłaby istnieć (prócz wyjątków opisanych w jednym z rozdziałów) poza środowiskiem geograficznym. Dlatego powstają, ten i inne, podręczniki do geografii turystycznej, których autorzy próbują wskazać związki między środowiskiem a turystyką. Śledząc zmiany w ostatnich dziesięcioleciach, można jednak zauważyć, że turystyka coraz bardziej uniezależnia się od specyficznych cech przyrody. To pierwsza z dziedzin działalności ludzkiej, która tak intensywnie poddaje się temu procesowi. Zbieractwu i łowiectwu sprzyjały lasy, rolnictwu – żyzne równiny, górnictwu – sąsiedztwo złóż surowców, przemysłowi przetwórczemu – wiele czynników, na przykład obecność siły roboczej. Tymczasem turystyka jest obecna wszędzie, a zjawisko to tak pojemne i bogate w typy, rodzaje i odmiany, że jest możliwa (i realizowana) w każdym niemal miejscu na kuli ziemskiej. Staraliśmy się to zaznaczyć w części pierwszej – teoretycznej.

Choćby dlatego w nawet najobszerniejszym podręczniku do geografii turystycznej nie da się opisać wszystkiego. Próbowaliśmy jednak zrobić jak najwięcej. Dlatego, inaczej niż w podobnych książkach, które zazwyczaj przedstawiają świat jako zbiór państw i jednostek administracyjnych, dokonaliśmy regionalizacji turystycznej świata, dzieląc go na kilkanaście wielkich regionów i wiele podregionów. Skłoniło nas do tego podobieństwo zjawisk po różnych stronach granic, które współcześnie coraz bardziej przestają być barierami komunikacyjnymi. Postanowiliśmy w każdym z rozdziałów wyeksponować najważniejsze zjawiska, ilustrując je, zamieszczonymi w osobnych ramkach, przykładami oraz, w miarę możliwości, zdjęciami. Każdy z rozdziałów regionalnych kończy podsumowanie, w którym znalazły się najważniejsze, naszym zdaniem, cechy charakteryzujące opisywany region.

Jak zwykle, w polskich podręcznikach traktujących o geografii świata, problemem była pisownia nazw geograficznych. Staraliśmy się stosować tę zalecaną przez Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych, czasem dodając nazwy w językach lokalnych. Chociaż UNESCO przygotowało kilka list, dotyczących różnych dzie-

dzin, w naszej pracy, dla oszczędności miejsca, wobec często powtarzającej się długiej nazwy **Lista Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO,** zastąpiliśmy ją skrótem: lista UNESCO. Inne listy tej agendy ONZ w naszym podręczniku się nie pojawiły. Warto przypomnieć, że w czerwcu 2009 r. lista obejmowała 890 obiektów w 148 krajach, w tym 689 obiektów dziedzictwa kulturowego, 176 przyrodniczego i 25 mieszanych. A przecież wszystkie są atrakcjami turystycznymi!

Wreszcie, w spisie treści odpowiadającym spójnemu i logicznemu podziałowi regionalnemu znalazł się wyjątek – szczególne wyróżnienie Polski, która nie jest regionem, ale częścią regionu. Uznaliśmy jednak, że polski użytkownik podręcznika powinien mieć szansę lepszego skonfrontowania swojego kraju z resztą turystycznego świata.

Trzeba też pamiętać, że podręcznik nie jest przewodnikiem turystycznym. Z konieczności musieliśmy dokonać wyboru opisywanych miejsc i walorów turystycznych, starając się jednak wymienić te najbardziej charakterystyczne dla poszczególnych regionów.

Bardzo dziękujemy recenzentom koncepcji tej książki – Panom Profesorom Andrzejowi Matczakowi i Andrzejowi Świecy, za cenne uwagi, które istotnie przyczyniły się do udoskonalenia tego podręcznika.

CZĘŚĆ PIERWSZA

Zagadnienia teoretyczne

1. ZAGADNIENIA PODSTAWOWE

Paryż (© Maciej Jędrusik)

1.1. Pojęcie turystyki i inne ważne definicje

Słowo **turystyka** (ang. *touring, tourism*, fr. *tourisme*) wywodzi się z *tour* oznaczającego w obu językach objazd, podróż okrężną[1], a we francuskim także obrót i wieżę, na ogół okrągłą. Od rzeczownika *tourisme* powstał we francuskim przymiotnik *touristique*, który dał początek polskiemu rzeczownikowi turystyka. Obecnie obserwuje się „powrót do źródeł" – pojawił się rzeczownik turyzm, czasami traktowany jako synonim turystyki, czasami jako „wszystko, co dotyczy turystyki", czyli całokształt zagadnień dotyczących turystyki.

Sama turystyka jest zjawiskiem znacznie starszym niż termin ukuty na jej określenie. Wiadomo, że podróże w celach turystycznych podejmowano już w starożytności, zapewne odbywały się też w czasach prehistorycznych. Powszechność zjawiska, jego masowy charakter, wielkie zróżnicowanie form i motywów w czasie i w przestrzeni sprawiają, że bardzo trudno jest turystykę zdefiniować. Niemal wszystkie definicje kładą nacisk na elementy wspólne: **przemieszczenie** i **dobrowolność**, zwykle też na **okresowość** (powrót do miejsca wyjścia, owo **tour**). Wielka Encyklopedia PWN[2] określa turystykę bardzo szeroko jako „wszelkie formy zmiany miejsca pobytu, jeśli nie są związane z pracą zawodową lub zmianą miejsca zamieszkania, tak w kraju, jak i za granicą". Podobnie stwierdza Światowa Organizacja Turystyczna przy ONZ[3]: „Turystyka obejmuje ogół czynności osób, które podróżują i przebywają w celach wypoczynkowych, służbowych lub innych nie dłużej niż rok bez przerwy poza swoim codziennym otoczeniem"[4].

Zgodnie z tymi definicjami turystą jest nie tylko osoba zwiedzająca daną miejscowość, zainteresowana osobliwościami przyrodniczymi czy kulturowymi, ale też przybywająca w odwiedziny do rodziny po to, by dobrze zjeść i zabawić się, czy podreperować zdrowie w sanatorium. Turystą jest uczestnik pielgrzymki, a nawet uczestnik konferencji naukowej, jeśli tylko nie został na nią skierowany przymusowo. Nie są natomiast turystami np. budowniczowie autostrady zakwaterowani w hotelu robotniczym, żołnierze skierowani na misje pokojowe, więźniowie, koczownicy, a także ludzie, którzy obrali włóczęgę jako styl życia (przekroczony limit 1 roku). Oczywiście, ponieważ motywy podróżowania z reguły są bardzo złożone, w konkretnych przypadkach trudno określić, czy dana osoba jest turystą, czy też nie.

---

[1] Stąd np. wyścigi Tour de France, Tour de Pologne.
[2] 2005, t. 28, s. 158.
[3] World Tourism Organization United Nations, UN WTO.
[4] Terminologia..., 1995, s. 5.

Ważnym elementem definicji jest też czas trwania przemieszczenia. Już w 1937 r. Rada Ligi Narodów przyjęła, że: „dla uzyskania większej porównywalności statystyk turystyki międzynarodowej, określenie turysta powinno w zasadzie być rozumiane jako oznaczające każdą osobę podróżującą przez 24 godziny lub więcej w kraju niebędącym krajem jej stałego zamieszkania”[5]. Do 24 godzin nawiązują obecne kryteria, zgodnie z którymi turystą jest osoba, która w danym miejscu spędziła minimum 1 dzień. W praktyce oznacza to, że wyjazd nastąpił co najmniej 1 dzień później niż przyjazd – udzielono minimum jednego noclegu. Osoby przebywające krócej nazywa się **wycieczkowiczami** (dawniej stosowano też termin *passant*). Do grupy tej zaliczane są zazwyczaj też osoby, które spędzają nawet kilka dni w danym kraju, ale nie korzystają z bazy hotelowej, spędzając noce np. na własnym jachcie,

Kapadocja (Turcja). W skałach pochodzenia wulkanicznego wydrążono pomieszczenia mieszkalne do dziś zagospodarowane – w niektórych powstały hotele. Walor turystyczny – przyrodniczy i pozaprzyrodniczy (© Maciej Jędrusik)

[5] Gaworecki 2003, s. 13.

bądź na statku wycieczkowym stojącym w porcie albo w pociągach. Turystów i wycieczkowiczów określa się wspólnym mianem **odwiedzających**.

Bardzo szerokie definicje turysty i turystyki sprawiają, że częste są próby zawężenia definicji turystyki (i analogicznie – turysty) wyłącznie do form czynnego wypoczynku, podróży związanych z celami poznawczymi i – ewentualnie – sportem, a zwłaszcza z takimi jego odmianami, jak alpinizm. Interesujący jest punkt widzenia socjologów i psychologów. Określają oni niekiedy turystę jako osobę, która pozostaje na zewnątrz danej społeczności, nie angażuje się w miejscowe sprawy, jest jedynie ich obserwatorem, a co najwyżej kibicem. Turystyka jest zatem w tym ujęciu postawą wobec otoczenia i nie musi wiązać się z podróżowaniem. Zdaniem socjologów i psychologów turystą można być w danym miejscu latami, w skrajnym przypadku nawet w swoim miejscu zamieszkania. Jednak takie definiowanie turystyki nie zyskało uznania wśród przedstawicieli innych dyscyplin.

W geografii turystycznej podstawowymi pojęciami są również: walory (dobra) turystyczne, baza turystyczna, produkt turystyczny, a także funkcje i dysfunkcje turystyki. W.W. Gaworecki pisze: „przez pojęcie »dobro turystyczne« należy rozu-

Tablica ustawiona na południku 180° (Wyspa Taveuni, Fidżi) – teoretycznie powinna tamtędy przebiegać międzynarodowa linia zmiany daty. W rzeczywistości została nieco odchylona, by omijać obszary zamieszkane. Walor pozaprzyrodniczy (© Maciej Jędrusik)

mieć dobro lub zespół dóbr danych przez naturę, historię lub wytworzonych przez działalność ludzką, na które występuje popyt turystyczny”[6]. Geografowie zamiast terminu „dobro” preferują „walor”, chodzi jednak o to samo. **Walory (dobra) turystyczne** dzieli się na naturalne (przyrodnicze), wytworzone przez przyrodę (mogą to być specyficzne cechy klimatu, ukształtowanie powierzchni, osobliwości przyrodnicze itp.) oraz antropogeniczne (pozaprzyrodnicze), czyli wytworzone przez człowieka. Przykładami walorów antropogenicznych są zarówno obiekty materialne (zabytki architektury, oryginalne budowle, także centra handlowe, oryginalne rozwiązania techniczne itp.), jak również niematerialne, np. legendy, miejsca związane z obecnością sławnych ludzi, pola bitewne (np. Westerplatte), miejsca objawień. W wielu przypadkach o walorze obiektu stanowi splot czynników o różnej genezie. Na przykład, niewielka jaskinia pod Wawelem (walor naturalny) nie budziłaby takiego zainteresowania, gdyby nie legenda o smoku wawelskim, który miał tam mieszkać. Legenda to właśnie antropogeniczny walor niematerialny. Fragment pierwotnego lasu jest walorem naturalnym, ale zainteresowanie nim wzrasta po ustanowieniu tam parku narodowego bądź rezerwatu. Człowiek zatem niejako kreuje naturalny walor turystyczny. W wodach zbiornika zaporowego można się kąpać i uprawiać sporty wodne, podobnie jak w jeziorze polodowcowym itp.

Stary dąb w Puszczy Białowieskiej – jednym z nielicznych fragmentów pierwotnej puszczy europejskiej. Walor przyrodniczy (© Maciej Jędrusik)

Pojęcie waloru turystycznego ma charakter częściowo subiektywny: to, co jest interesujące dla jednego, u innych nie wzbudzi żadnego zainteresowania. Rozmaitość zainteresowań ludzkich sprawia, że niemal wszystko może być uznane za walor turystyczny. Mimo to wyróżnić można obiekty budzące zainteresowanie powszechne (np. wodospad Niagara, piramidy egipskie, Wielki Kanion Kolorado), albo – przeciwnie – obiekty o walorach specjalistycznych, takie jak: miejsca występowania skamieniałości dolnodewońskich, stoki górskie o prądach

[6] Gaworecki 2003, s. 123.

Najwyższy wiadukt świata koło Millau (południowa Francja). Walor pozaprzyrodniczy
(© Maciej Jędrusik)

powietrznych sprzyjających startom lotniarzy, muzea przemysłu papierniczego itp.

Baza turystyczna (infrastruktura turystyczna, stosowany jest też termin komplementarne dobra turystyczne) – to zespół urządzeń i instytucji utworzonych w celu obsługi turystów. Wyróżnia się infrastrukturę transportową (komunikacyjną), ponieważ turysta musi przybyć do miejsca swojego pobytu i w miarę możliwości swobodnie się po nim poruszać, bazę noclegową (musi gdzieś spać), żywieniową (musi jeść) i towarzyszącą. Baza turystyczna obejmuje dobra bardzo zróżnicowane pod względem przeznaczenia, ceny, standardu itp., zależnie od zróżnicowania grup turystów. Kto inny będzie zainteresowany noclegiem w hotelu czterogwiazdkowym, kto inny na polu namiotowym lub w schronisku młodzieżowym. Infrastruktura towarzysząca obejmuje różnorodne urządzenia i instytucje, które w istocie łączy tylko adresat (turysta) i to, że nie mają one charakteru komunikacyjnego, noclegowego ani żywieniowego. Do bazy towarzyszącej zalicza się zatem biuro informacji turystycznej, punkt wymiany walut, służbę ratowniczą na plaży, korty

Luksusowy hotel na wyspie Moorea (Polinezja Francuska). Przykład ewolucji bazy noclegowej. Domy stoją na palach, podłogi są zrobione z grubego szkła, by turyści mogli obcować z fauną morską. Jednocześnie domy wyposażono we wszystkie udogodnienia cywilizacyjne (© Maciej Jędrusik)

tenisowe, nightclub, ale też... dodatkowe dyżury w konfesjonałach w domach pielgrzyma. Od początków istnienia turystyki charakterystyczną tendencją jest skupianie różnych elementów bazy turystycznej w jednym miejscu w celu ułatwienia życia turystom. Na przykład, w budynku hotelowym najczęściej znajduje się restauracja, często basen, sauna, biuro turystyczne i sklep z pamiątkami. Bazę turystyczną uzupełnia zwykle infrastruktura ogólna, świadcząca usługi zarówno turystom, jak i mieszkańcom danej miejscowości. Przykładami mogą być punkty opieki zdrowotnej, komunikacja publiczna, sieć handlu detalicznego, świątynie (posługa religijna).

Nowym zjawiskiem są wyjazdy turystyczne, których głównym celem stało się korzystanie z dobrej bazy turystycznej, np. smakowitego jedzenia, degustacji wina w stylowych piwnicach, wypoczynku w eleganckim hotelu itp. Mniej ważne staje się, dokąd się jedzie, ale istotne, z jakich atrakcji będzie się korzystać. W tych sytuacjach obiekty bazy turystycznej stają się zarazem walorami turystycznymi.

Produkt turystyczny określany jest często jako dobro oferowane turyście, za które gotów jest on zapłacić (i płaci). Taka definicja odnosi się jednak tylko do pro-

Przykład zagospodarowania wyspy-hotelu na Malediwach. Dzięki nowoczesnym technologiom zaadaptowano niekorzystne środowisko przyrodnicze do wyrafinowanych potrzeb turystów (© Maciej Jędrusik)

duktu turystycznego *sensu stricto*. Produktem turystycznym może być zarówno rzecz (np. przewodnik, pamiątka), usługa (np. pobyt w hotelu, masaż), jak i obiekt (np. zwiedzana jaskinia, pomnik przyrody) oraz wydarzenie (np. inscenizacja bitwy grunwaldzkiej, festiwal pieśni i tańca, mecz piłkarski). Przytoczone przykłady dotyczą dóbr jednostkowych, dlatego określa się je mianem produktów turystycznych prostych. Produkty złożone składają się z wielu wzajemnie powiązanych i uzupełniających się produktów prostych, często wytwarzanych przez różnych producentów. Stopień złożoności może być różny. Na przykład, w Małych Karpatach na południu Słowacji, gdzie bogate są tradycje winiarskie, w miasteczkach, takich jak Trnava czy Pezinok, jest wiele zabytkowych kościołów, muzea winiarskie, piwnice z degustacją. Każde z tych miasteczek obejmuje zatem obiekty będące prostymi produktami turystycznymi. Można je zwiedzać indywidualnie, przemierzając dobrze opisany w przewodnikach słowacki szlak winny, będący już bardziej złożonym produktem turystycznym, lub wykupić w biurze turystycznym udział w zorganizowanej imprezie, podczas której przemierza się cały szlak, mając zapewniony transport, noclegi itp. Taka wykupiona impreza, będąca produktem turystycznym złożonym w większym jeszcze stopniu, to **pakiet turystyczny**.

Przykład enklawy turystycznej. Ośrodki hotelowe na wybrzeżu Sharm ash-Shaykh (Egipt). Turyści w zasadzie nie muszą opuszczać swojego ośrodka przez cały pobyt. Wszystkie atrakcje są dostępne na miejscu
(© Maciej Jędrusik)

Produkt turystyczny *sensu largo* to całość doświadczeń przeżytych przez turystę od momentu opuszczenia przez niego domu do chwili powrotu. Zawarte są tu zarówno dobra wchodzące w skład produktu turystycznego *sensu stricto*, jak i tak trudno uchwytne elementy, jak atmosfera w czasie podróży, gościnność obsługi hotelowej, samopoczucie związane z upałami na plaży w Egipcie, delikatna paryska mgiełka, przez którą widać katedrę Notre Dame ze skweru na lewym brzegu Sekwany, dreszcz emocji w trakcie słuchania nocą na plaży na Jamajce opowieści o piratach.

Niektóre produkty turystyczne są niemal identyczne we wszystkich regionach świata. Dotyczy to choćby większości usług hotelarskich. Inne mają jednostkowy, niepowtarzalny charakter. Nazywa się je wówczas **markowymi produktami turystycznymi**. Za takie można uznać na przykład „Krainę w kratę" koło Słupska, Bociani Szlak i „Krainę Otwartych Okiennic" na Podlasiu, Drogę (Szlak) Majów w Meksyku, Gwatemali i Belize.

Będąc ważnym działem życia społecznego oraz gospodarki, turystyka wywiera znaczący i różnoraki wpływ na te dziedziny, a także na środowisko przyrodnicze. Pozwala to na wydzielenie wielu **funkcji i dysfunkcji turystyki**. Rozróżnienie to nie jest w pełni poprawne, lepiej byłoby pisać o pozytywnych i negatywnych formach oddziaływania, jednak terminy wprowadzone przez Kazimierza Przecławskiego zyskały powszechną akceptację i są szeroko stosowane. Funkcjami określa się pozytywne rodzaje oddziaływania, wyróżniając m.in. funkcję wypoczynkową, zdrowotną, wychowawczą, kształceniową, ekonomiczną, miastotwórczą, edukacji kulturowej, etniczną, kształtowania świadomości ekologicznej i polityczną. Granica między poszczególnymi funkcjami jest nieostra, mają one charakter wzajemnie się uzupełniający. Dysfunkcje natomiast to efekty negatywne, często ściśle powiązane z... odpowiednimi funkcjami. Na przykład, chcąc przyciągnąć turystów, władze lokalne troszczą się o poprawę stanu środowiska przyrodniczego i zachowanie jego walorów (ekologiczna funkcja turystyki), ale masowy ruch turystyczny prowadzi do degradacji środowiska, np. poprzez wycinanie lasów pod nartostrady, zaśmiecanie, wzrost ilości ścieków komunalnych (dysfunkcja); turystyka przyjazdowa pozwala na osiąganie znaczących zysków i umożliwia rozwój społeczno-gospodarczy (funkcja ekonomiczna), ale prowadzi też do zarzucania tradycyjnych sposobów gospodarowania, powoduje silne uzależnienie od zysków z turystyki i w przypadku radykalnej zmiany kierunków wyjazdów prowadzi do załamania gospodarczego (dysfunkcja). Przyjazdy osób o odmiennych obyczajach poszerzają sposób postrzegania świata (zarówno przez osoby przyjmujące, jak i turystów), pozwalają kształtować postawy tolerancji i dialogu (funkcja), ale mogą też prowadzić do narastania postaw niechęci i ksenofobii (dysfunkcja) itp.

1.2. Geografia turystyczna

Geografia jest jedną z pierwszych dyscyplin naukowych, które zainteresowały się turystyką. Początków tego zainteresowania szukać należy w barwnych opisach odkryć geograficznych i podróży. Bardzo rzetelne, a zarazem barwne opisy wypraw do Ameryki Południowej i Środkowej, Afryki i Azji wydał m.in. w początkach XIX w. Alexander von Humboldt, uznawany za „ojca nowożytnej geografii", jeden z pierwszych wykładowców geografii na Uniwersytecie Berlińskim. Jego obszerne dzieła były wielokrotnie wznawiane i tłumaczone na inne języki, w tym na polski. Niektóre ich fragmenty można uznać za świetne przewodniki tematyczne. Wkrótce potem Wincenty Pol, kierownik pierwszej katedry geografii w Polsce na Uniwersytecie Jagiellońskim (1849–52), organizował wycieczki studenckie w Tatry i Beskidy, prowadził zajęcia terenowe. Od początków XIX w. wydawano też geografie powszechne. W wielu z nich (np. we francuskiej geografii powszechnej pióra Elisé Reclusa) dużo miejsca poświęcano osobliwościom przyrodniczym i kulturowym (a zatem walorom turystycznym) oraz zagrożeniom, z którymi liczyć się musi przybywający do danego kraju Europejczyk. Do nurtu geografii turystycznej można też zaliczyć „Geografię malowniczą" opracowaną przez Wacława Nałkowskiego (t. 1–5, 1902–11). Geografowie byli autorami wielu przewodników i poradników turystycznych, a Stanisław Leszczycki zorganizował w latach 1936–39 pierwszy w Polsce zespół badawczy zajmujący się turystyką – Studium Turyzmu na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Zainteresowanie geografii turyzmem i turystyką wzrosło po II wojnie światowej, stała się ona m.in. przedmiotem prac specjalnych komisji Międzynarodowej Unii Geograficznej. Niestety, w tym samym czasie w całym bloku komunistycznym, również w Polsce, z powodu zamknięcia granic państwa oraz faworyzowania badań nad „produkcyjnymi działami gospodarki", geografia turystyczna rozwijała się powoli, przede wszystkim jako dział geografii usług. Wyraźne ożywienie nastąpiło ok. 1970 r., początkowo na Uniwersytecie Jagiellońskim, później także w innych ośrodkach akademickich, przede wszystkim we Wrocławiu, Łodzi, gdzie wydawane jest czasopismo naukowe „Turyzm", i Warszawie (Uniwersytet Warszawski i Polska Akademia Nauk). Największy rozwój nastąpił jednak po 1989 r., gdy w wielu ośrodkach akademickich pojawiły się nie tylko seminaria i specjalizacje z zakresu geografii turyzmu, ale też powstały oddzielne studia licencjackie i magisterskie z turystyki i rekreacji, nawet oddzielne uczelnie turystyczne.

Obok terminu **geografia turystyczna** stosuje się też termin geografia turyzmu, często uznawany za synonim. Równie często jednak zwraca się uwagę na preferowanie różnych ujęć i inne rozłożenie akcentów przez te dwie dyscypliny. Granica

nie jest ostra, w geografii turystycznej, której blisko do klasycznej geografii regionalnej, zwykle główny nacisk kładzie się na charakterystykę walorów turystycznych, następnie na kierunki ruchu turystycznego, rolę turystyki w gospodarce krajowej i lokalnej, natomiast o pozostałych funkcjach, o dysfunkcjach turystyki, bazie turystycznej i o kwestiach organizacyjnych wspomina się marginesowo. Natomiast w geografii turyzmu, która wykazuje silniejszy związek z geografią społeczno-ekonomiczną, zwłaszcza z geografią usług, choć mowa jest o tych samych zagadnieniach, zwykle szerzej uwzględnia się sprawy dotyczące bazy turystycznej, organizacji turystyki oraz funkcji i dysfunkcji turystyki. Są to jednak raczej kwestie doboru proporcji niż odmiennych zakresów badań[7]. Obie dyscypliny interesują się organizacją przestrzeni w ośrodkach (regionach) turystycznych, co bywa wykorzystywane w planowaniu przestrzennym.

Opisy odgrywają w geografii turystycznej ważną rolę, ale dziedzina ta operuje także wyrafinowanymi metodami badawczymi. Są to m.in. badania ankietowe, pozwalające określić preferencje i stopień zadowolenia turystów (a także organizatorów turystyki), różne formy analizy statystycznej, analizy kartograficznej, rachunek zysków z turystyki, uwzględniający zarówno zyski bezpośrednie, jak i pośrednie, różne metody typologii i waloryzacji turystycznej, przyrodnicze metody badania odporności ekosystemów na intensywność ruchu turystycznego przy uwzględnieniu różnych rodzajów turystyki, czasu trwania presji, jej sezonowości itp. Waloryzacja turystyczna (często zwana metodą bonitacji punktowej) ma umożliwić udzielenie w miarę obiektywnej odpowiedzi na pytanie, które terytoria są bardziej, a które mniej atrakcyjne turystycznie. Polega na podzieleniu rozpatrywanego obszaru na mniejsze jednostki – mogą to być jednostki podziału administracyjnego, krainy kulturowe, niewielkie regiony przyrodnicze, figury geometryczne itd.[8], a następnie przypisywaniu określonej liczby punktów występującym tam walorom. Podobnie ocenia się walory turystyczne miast i ośrodków turystycznych.

W pierwszej chwili wydaje się to absurdalne, bo czyż można porównywać np. urozmaiconą rzeźbę terenu, piaszczysty brzeg rzeki, zabytkową gotycką katedrę i uliczny festiwal tańca nowoczesnego? W rzeczywistości jednak, wykorzystując przeprowadzane wśród turystów badania ankietowe, takie porównania okazują się możliwe i każdy z rozpatrywanych obszarów otrzymuje sumaryczną liczbę punktów. Ponieważ nie istnieje „turysta uniwersalny", a zainteresowania różnych

[7] Dobrą ilustracją różnic między geografią turyzmu a geografią turystyczną byłoby porównanie klasycznego podręcznika „Geografia turystyczna świata" (red. J. Warszyńska, 2 tomy, kilka wydań) bądź niniejszej pracy z książką A. Kowalczyka „Geografia turyzmu" (2002). Różnice są wyraźne, chociaż autorzy tej książki i profesor A. Kowalczyk pochodzą z tego samego ośrodka naukowego.

[8] Oczywiście, każdy sposób podziału ma swoje wady i zalety.

kategorii turystów (np. młodzieży i emerytów, turystów samochodowych i rowerzystów) są odmienne, wskazane jest prowadzenie waloryzacji w odniesieniu do różnych grup turystów. Takie waloryzacje mają nie tylko duże znaczenie badawcze, ale ułatwiają też promocję i opracowywanie ofert turystycznych, są wykorzystywane w planowaniu przestrzennym itp. Jednak zawsze ich słabym punktem pozostaje pewien element subiektywizmu, który można zmniejszyć, ale nie wyeliminować.

Bardzo ważnym pojęciem stosowanym w geografii turystycznej jest **region turystyczny**. Terminu tego używa się w kilku znaczeniach[9]. Po pierwsze, regionem turystycznym może być każdy obszar cechujący się specyfiką walorów turystycznych, zagospodarowania turystycznego, natężenia ruchu turystycznego itp. W tym przypadku na regiony turystyczne podzielić można cały świat (państwo, województwo itp.), a nawet wyróżniać regiony cechujące się znikomym nasileniem ruchu turystycznego. W tym właśnie znaczeniu termin region turystyczny stosowany będzie w niniejszej pracy.

Można jednak termin region turystyczny zastrzec dla obszarów o specyficznych walorach turystycznych i o dużym natężeniu ruchu turystycznego. Idąc jeszcze dalej, stosuje się ograniczenie do tych obszarów, w których turystyka odgrywa dominującą rolę w gospodarce, podobnie jak przemysł dominuje w regionach przemysłowych, rolnictwo w rolniczych itp. Można byłoby wtedy nazwać regionami turystycznymi np. Malediwy, Wyspy Kanaryjskie, Zakopane i Podtatrze, Wielkie Jeziora Mazurskie i tereny okoliczne, ale nie np. południowe Podlasie czy Ziemię Łódzką. Podobnie jak inne regiony ekonomiczne, tak definiowany region turystyczny powinien cechować się nie tylko wewnętrznym podobieństwem cech, ale też silnymi powiązaniami wewnętrznymi o charakterze organizacyjnym. Interesującą propozycję przedstawił niedawno S. Liszewski (2009), który w regionalizacji turystycznej Polski wyróżnił jedynie obszary o dużym nasileniu ruchu turystycznego, wprowadzając jednak przy tym element funkcjonalny: wyróżnił regiony metropolitalne, wypoczynkowo-rekreacyjne i turystyki edukacyjno-poznawczej (krajoznawcze).

Niezależnie od zakresu znaczeniowego, delimitacja regionów zawsze sprawia dużą trudność i jest przedmiotem sporów, zwłaszcza jeśli chodzi o dobór kryteriów (ponieważ turystyka jest zjawiskiem bardzo złożonym) oraz wartości granicznych. W regionach turystycznych można wyróżnić najbardziej typowe obszary rdzeniowe i pogranicza o charakterze przejściowym, które różnie można klasyfikować.

---

[9] Regionalizacją turystyczną zajmowało się w Polsce wielu badaczy, m.in. M. Baczwarow, A. Bajcar, M. Durydiwka, A. Kowalczyk, S. Liszewski, M.I. Mileska, R. Zmyślony, A. Matczak.

Geografia turystyczna zajmuje się też zagospodarowaniem i organizacją przestrzeni na obszarach o intensywnym ruchu turystycznym. Turyści wymagają określonej infrastruktury (bazy turystycznej), przy czym każda grupa turystów cechuje się pewną specyfiką. Przypadkowe rozmieszczenie obiektów, a niekiedy już samo przebywanie różnych grup turystów w bezpośrednim sąsiedztwie, może być źródłem konfliktów. Przykładem może być młodzieżowa dyskoteka zlokalizowana w nadmorskim kurorcie tuż przy obiektach sanatoryjnych specjalizujących się w rehabilitacji ruchowej osób po wypadkach samochodowych czy reklama agencji towarzyskiej widoczna na skraju placu, na którym odprawiane są msze kończące pielgrzymki.

Częstym źródłem konfliktów są też sprzeczne interesy turystów i miejscowej ludności (koncert rockowy w amfiteatrze uniemożliwia ludziom sen, krowy przechodzą przez pole namiotowe itp.). Większość konfliktów związanych z użytkowaniem przestrzeni daje się rozstrzygnąć dość łatwo poprzez odpowiednie rozplanowanie, a następnie rozmieszczenie obiektów usługowych, na ogół bowiem człowiek, jeśli tylko jest w stanie zaspokoić większość swych potrzeb w jednym miejscu, niechętnie udaje się w inne.

Z kolei badania dotyczące odporności ekosystemów służą nie tylko kontroli liczebności turystów, by ich masowy napływ nie zniszczył tego, co stanowi często największy walor regionu. Badania prowadzone w szczegółowej skali[10] pozwalają np. na takie korekty znakowanych szlaków turystyki pieszej, by przy tym samym, a niekiedy nawet zwiększonym, natężeniu ruchu ograniczyć rozmiary zniszczeń. Badania takie służą też uściśleniu granic rezerwatów przyrody, wskazaniu okresów szczególnej wrażliwości itp. Niekiedy, by uniknąć degradacji, wystarczy ograniczyć ruch turystyczny w bardzo krótkim, wybranym okresie.

Jak widać, geografia turystyczna zajmuje się zagadnieniami o dużym znaczeniu praktycznym rozpatrywanymi w różnej skali, od globalnej, poprzez krajową, regionalną, aż po lokalną.

1.3. Zarys dziejów turystyki

Turystyka jest równe stara jak ludzkość, wspólne bowiem dla wszystkich cywilizacji jest pragnienie poznania, sprawdzenia, co kryje się za horyzontem, dokąd płynie rzeka, nad którą rozbito obóz itp. Taka ciekawość musiała towarzyszyć już łowcom mamutów. W starożytnym Rzymie potrzebę wędrowania jako immanentną cechę natury ludzkiej najlepiej wyrażono w maksymie *Navigare necesse est. Vivere non est*

[10] Prowadzono je np. w Tatrzańskim Parku Narodowym.

necesse (Żeglowanie jest koniecznością. Życie koniecznością nie jest). W ciągu wieków turystyka rozwijała się, tradycyjne jej formy zanikały, a w ich miejsce pojawiały się nowe, spełniające coraz to inne oczekiwania ówczesnych ludzi.

Do najstarszych form turystyki należą turystyka rodzinna i religijna, przede wszystkim pielgrzymkowa. Od wieków odwiedzano członków rodziny koczujących na innych terenach lub żyjących w innych wsiach i miasteczkach (Najświętsza Maryja Panna udaje się w odwiedziny do św. Elżbiety), szukano żony „w kraju przodków" (patriarcha Jakub udaje się do kraju Charan).

Pielgrzymki występują we wszystkich niemal religiach, m.in. w starożytnym judaizmie (odwiedzanie świątyni jerozolimskiej), w hinduizmie (na brzegi uznawanego za świętą rzekę Gangesu), buddyzmie (np. do Świątyni Zęba Buddy w Kandy na Sri Lance, do klasztorów buddyjskich w Tybecie), islamie (przede wszystkim do Mekki, pielgrzymka do tego miasta ma charakter nakazu religijnego), w starożytnej Grecji (np. do miejsc znanych wyroczni), w chrześcijaństwie. Na poły religijny charakter miała w starożytnej Grecji turystyka związana z igrzyskami sportowymi, organizowanymi nie tylko w Olimpii, ale i w innych miastach (np. igrzyska istmijskie w Koryncie). W starożytności w basenie Morza Śródziemnego wyodrębniła się też turystyka poznawcza, polegająca na oglądaniu i podziwianiu cudów natury i innych osobliwości, pojawiły się pierwsze przewodniki, a w ślad za nimi oceny atrakcyjności obiektów turystycznych, co najpełniejszy wyraz znalazło w ustanowieniu 7 cudów świata. Opracowane zostały pierwsze mapy drogowe, a na obszarach najliczniej odwiedzanych zakładano liczne gospody i zajazdy.

Rozwojowi turystyki w Cesarstwie Rzymskim sprzyjało kilka czynników: pojawienie się licznej grupy ludzi zamożnych, dysponujących wolnym czasem, włączenie w skład jednego organizmu państwowego rozległych obszarów (cały basen Morza Śródziemnego), na których panował pokój, obowiązywało jednolite prawo i pieniądz oraz można było porozumiewać się w jednym języku i na których sieć dobrych dróg łączyła odległe nawet prowincje ze stolicą imperium („wszystkie drogi prowadzą do Rzymu").

Średniowiecze przedstawiane jest w podręcznikach zwykle jako okres upadku turystyki, która miała rozwinąć się dopiero w dobie renesansu. Jest to jednak tylko częściowo prawda. Gwałtowny upadek

Pierwsze – i najbardziej znane – zestawienie siedmiu cudów świata sporządził Kallimach w III w. p.n.e. Zaliczył do nich: piramidę Cheopsa w Gizie w Egipcie, wiszące ogrody Semiramidy w Babilonie, posąg Zeusa Olimpijskiego w Olimpii (dzieło Fidiasza), świątynię Artemidy w Efezie, Kolosa Rodyjskiego, mauzoleum w Halikarnasie, latarnię morską na Faros w Aleksandrii w Egipcie. Do dziś z dzieł tych przetrwała tylko piramida Cheopsa. Wykaz ten był w starożytności wiele razy modyfikowany (pojawiały się w nim np. mury Babilonu, wielkie budowle rzymskie), ale zawsze obejmował tylko 7 obiektów ze względu na magiczny charakter tej liczby. W początkach XXI w. metodą ankiety internetowej opracowano nową listę 7 turystycznych cudów świata, dzieł cywilizacji ludzkiej. Kolejnym etapem są ankiety mające wyłonić 7 cudów przyrody.

turystyki nastąpił w początkach średniowiecza, gdy na gruzach cesarstwa powstało wiele drobnych, zaciekle zwalczających się, tworzących się i upadających państewek, zanikła wspólnota języka, prawa i pieniądza, a grabieże i rabunki były na porządku dziennym. Jednak z tego chaosu szybko zaczął wyłaniać się nowy porządek, a wraz z nim rozwijały się nowe formy turystyki. Dużą rolę odegrały w tym chrześcijaństwo i zjednoczenie znacznej części zachodniej Europy pod berłem Karola Wielkiego.

Od zarania chrześcijaństwa ważną formę kultu stanowiły pielgrzymki do miejsc świętych: przede wszystkim Jerozolimy, ale także do grobów męczenników, a później też do miejsc objawień. Punkty etapowe na trasie wyznaczały kościoły, a zwłaszcza klasztory. Stanowiły one niekiedy jedyne trwałe punkty oparcia, zwykle oszczędzane nawet w czasie walk, w dodatku można tam było porozumieć się po łacinie, w jedynym języku znanym elitom ówczesnej Europy. Chcąc ograniczyć wojny, Kościół wielokrotnie ogłaszał „pokój boży" – zawieszenie broni, obowiązujące zwłaszcza w czasie świąt kościelnych i postów, na trasach pielgrzymich i w pobliżu miejsc kultu. Od wczesnego średniowiecza najważniejszym celem pielgrzymek stało się Santiago de Compostela w hiszpańskiej Galicji, z grobem św. Jakuba Apostoła. Karol Wielki fundował na szlakach pielgrzymich klasztory zobowiązane do udzielania noclegów pielgrzymom i opieki nad tymi, którzy zachorowali w drodze. Pojawiły się też drogowskazy do takich miejsc. Nie przypadkiem do dziś w wielu językach europejskich hotel, szpital i gościnność brzmią podobnie. Można powiedzieć, że w ten sposób powstała pierwsza sieć hotelowa w Europie, a także pierwsze znakowane szlaki turystyczne. W następnych wiekach kult grobu św. Jakuba rozwijał się coraz szerzej, ciągnęły do niego pielgrzymki także z Polski i Pomorza. Świadectwem popularności tych pielgrzymek są m.in. liczne gotyckie kościoły pod wezwaniem św. Jakuba[11].

Charakterystyczny dla średniowiecza rozkwit kultury dworskiej i rycerskiej przejawiał się m.in. w organizowaniu na dworach trwających nawet przez wiele dni uczt, turniejów poetyckich i rycerskich. Część rycerzy i poetów (truwerów i trubadurów) udział w turniejach traktowała jako sposób zarobkowania, trudno więc uznawać ich za turystów, natomiast turystami były niewątpliwie tłumy gapiów, przybywających z odległych stron. Jako formę turystyki traktować też można wielkie polowania, ulubioną rozrywkę możnowładców.

Odrodzenie przyniosło wzrost zainteresowania nauką i kulturą starożytną oraz wielką ciekawość świata. Zaowocowało to licznymi podróżami, przede wszyst-

[11] Przykładem znanej pielgrzymki w średniowiecznej Europie jest poselstwo do grobu św. Idziego we Francji (piękne opactwo Saint-Gilles w Prowansji) wysłane przez księcia Władysława Hermana w XI w. w intencji urodzenia syna. Zostało to opisane w kronice Galla Anonima.

kim do Włoch, gdzie zwiedzano rzymskie zabytki. Ugruntował się, zapoczątkowany w średniowieczu, zwyczaj studiowania bogatej młodzieży na kilku uniwersytetach, połączony z długą podróżą po Europie. Na przykład, polski młodzieniec po studiach we Włoszech często odwiedzał Paryż, by poznać tamtejszą modę, obyczaje i „nabrać ogłady". Niestety, już w XVI w. wybuch wojen religijnych uczynił w części państw podróżowanie niebezpiecznym dla wyznawców innej religii niż obowiązująca. Negatywnie odbiło się to nie tylko na ruchu pielgrzymkowym, ale i na innych formach turystyki. Rozwój języków narodowych sprawił, że łacina traciła na znaczeniu, a brak uniwersalnego języka stawał się barierą rozwoju turystyki. W rezultacie, po wyraźnym rozkwicie w początkach renesansu, nastąpił jej upadek. Sytuacja taka, bez większych zmian, utrzymała się do schyłku XVIII wieku.

Sentymentalizm, a następnie romantyzm, przyniosły kult przyrody, podziw dla pięknych krajobrazów, zwłaszcza górskich i nadmorskich, ale także wsi spokojnych, jak również dla egzotycznych kultur, zwłaszcza orientalnych. Pojawił się typ bogatego arystokraty podróżującego po świecie w poszukiwaniu doznań estetycznych i mocnych wrażeń (przykładem może być Hrabia z „Pana Tadeusza"). Romantyczną podróż do Grecji, Egiptu i Ziemi Świętej odbył m.in. Juliusz Słowacki. Równocześnie budziło się zainteresowanie tradycjami narodowymi i folklorem, coraz większą popularność zyskiwały podróże do narodowych miejsc pamięci (w Polsce takie podróże odbywał m.in. Julian Ursyn Niemcewicz), co dało początek krajoznawstwu.

Niebawem, w XX w. rozwój turystyki uległ przyspieszeniu w wyniku zmian technologicznych, gospodarczo-osadniczych, politycznych i kulturowych. Zmiany technologiczne to przede wszystkim powstanie kolei i żeglugi parowej. Podróże stały się niewspółmiernie szybsze, a przez to tańsze i bezpieczniejsze. Rozwój kapitalizmu doprowadził do powstania wielkich miast, skupisk przemysłu, gdzie zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego osiągnęło katastrofalne rozmiary. Powodowało to pogorszenie warunków zdrowotnych i wzrost zachorowań, zwłaszcza dzieci, na choroby płuc. Ponieważ zwykle w bezpośrednim sąsiedztwie fabryki mieszkali nie tylko robotnicy, ale też kadra inżynierska i dyrekcja (doskonale widoczne jest to np. w Łodzi), stwarzało to zagrożenie dla wszystkich, nie tylko dla biedoty miejskiej. Zagęszczenie ludności było znacznie większe niż we współczesnych miastach, panował hałas i zgiełk, często brakowało kanalizacji. Bardzo złe warunki panowały w miastach Wielkiej Brytanii, największej potęgi przemysłowej XIX w., gdzie podstawę energetyki stanowił węgiel kamienny, zimą mieszkania powszechnie ogrzewano kominkami, a dominujące niżowe układy baryczne i angielska mgła sprzyjały utrzymywaniu się zanieczyszczeń powietrza tuż przy ziemi. Brak skutecznych metod leczenia sprawiał, że lekarze doradzali wysyłanie żon i dzieci na wieś, a zimą najlepiej nad Morze Śródziemne, zalecając spacery na świeżym powietrzu. Nie przypadkiem re-

prezentacyjny bulwar Nicei do dziś nazywa się *Promenade des Anglais* – Promenadą Anglików. Równocześnie rozwinęło się wodolecznictwo (znane od starożytności), powstało wiele kurortów, które często do dziś zachowały prawie niezmieniony układ przestrzenny: z domem zdrojowym, parkiem, muszlą koncertową i pensjonatami.

Zmiany polityczne to przede wszystkim brak, po wojnach napoleońskich, większych wojen w Europie w XIX w. oraz powstanie wielkich imperiów kolonialnych, dzięki czemu Europejczycy niemal wszędzie mogli się czuć jak u siebie w domu, a znajomość angielskiego i francuskiego ułatwiała porozumiewanie się. Kolonializm i kapitalizm sprzyjały bogaceniu się Europejczyków, powstaniu licznej klasy średniej, dobrze wykształconej, ciekawej świata. Równocześnie ruch emancypacyjny kobiet sprawił, że coraz częściej podróżowały one samodzielnie, bez „opieki" mężczyzn, tworząc nową kategorię turystów.

Nic dziwnego, że Wielka Brytania przodowała w nadawaniu turystyce ram organizacyjnych. W 1841 r. powstało pierwsze biuro turystyczne Thomasa Cooka organizujące wycieczki, a także, dzięki coraz liczniejszym biurom w różnych krajach świata, ułatwiało wyjazdy indywidualne. W 1857 r. powołano „Alpine Club" – pierwsze stowarzyszenie o charakterze turystycznym, początkowo elitarne. Niebawem podobne towarzystwa zaczęły powstawać w innych państwach europejskich, założono m.in.: Austriackie Towarzystwo Alpejskie w 1862 r., Włoski Klub Alpinistyczny w 1863 r., Niemieckie Towarzystwo Alpinistyczne w 1869 r., Galicyjskie Towarzystwo Tatrzańskie w 1873 r., Francuski Klub Alpejski w 1873 r.

Prawdziwie masowy rozwój turystyki dokonał się jednak w XX wieku. Wśród przyczyn tego zjawiska najczęściej zwraca się uwagę na postęp techniczny i udoskonalenie środków podróży (podróżowanie stało się wygodne), rozszerzenie zakresu usług turystycznych i ich powszechną dostępność, rosnącą świadomość ekologiczną, połączoną z postępującą koncentracją ludności w miastach oraz wzrastającą zamożność społeczeństw. Wprawdzie Francuski Klub Automobilowy istniał od 1895 r., ale dopiero w połowie XX w. samochód stał się bardziej popularnym środkiem podróżowania niż kolej. Pozwala on na podróżowanie bezpośrednio „z domu do hotelu", bez uciążliwych przesiadek. Wycieczki samolotowe były reklamowane już w 1926 r., ale masowe korzystanie z samolotów w celach turystycznych to dopiero ostatnie ćwierćwiecze XX w. To nie tylko najszybszy, ale i najbezpieczniejszy środek podróży. Biura podróży mają dziś o wiele szerszy zakres usług niż przed stu laty. Można w nich otrzymać informacje, wykupić imprezę, uzyskać pośrednictwo w załatwianiu formalności wizowych (o ile te jeszcze są konieczne), ubezpieczeń, wymiany walut itp. Wygodzie turystów służą wyjazdy *all inclusive*.

Masowemu rozwojowi turystyki sprzyjają dwa zjawiska, nie zawsze należycie oceniane: zwiększenie ilości wolnego czasu i globalizacja. Pierwsze z nich wiąże się

z rosnącą zamożnością, która prowadzi do skracania czasu pracy. To dopiero wiek XX przyniósł takie zdobycze socjalne, jak krótszy czas pracy w tygodniu wraz z wolnymi weekendami (w XIX w. pracowano przez 60 godzin tygodniowo, po 10 – a często więcej – godzin dziennie), płatne urlopy wypoczynkowe (na początku XX w. zwykle tydzień), urlopy zdrowotne i macierzyńskie (potem także wychowawcze), wreszcie emerytura. Znacząco wzrosła długość życia, co wraz z poprawą opieki lekarskiej pozwoliło na pojawienie się kategorii turystów-emerytów. Wzrost zamożności oznacza też, że dzieci w czasie wakacji szkolnych (ich długość też wzrosła) nie muszą pracować, lecz mogą uczestniczyć w obozach, koloniach, wyjeżdżać z rodzicami itp. Mając więcej wolnego czasu, można poświęcić go na podróżowanie.

Globalizacja wpłynęła na rozwój turystyki wielorako, m.in. poprzez łatwość szybkiego dotarcia w dowolne miejsce na Ziemi, możliwość płacenia wszędzie tą samą wymienialną walutą oraz porozumiewania się w języku angielskim, przede wszystkim jednak przez zapewnienie nieograniczonego niemal przepływu informacji. Dzięki temu można przed wyjazdem załatwić wszelkie formalności, uzyskać szczegółowe informacje np. o basenie kąpielowym, obejrzeć pokój hotelowy w internecie itp., a także – co jest chyba najważniejsze – znika poczucie samotności podczas pobytu w odległym miejscu. Jeszcze pół wieku temu z wielu miejsc świata list wędrował kilkanaście dni, dziś mamy pocztę elektroniczną, telefony komórkowe itp. Globalizacja przyczyniła się też do upowszechnienia europejskiego (amerykańskiego, zachodniego) stylu życia na innych kontynentach, w tym wzorców spędzania wolnego czasu poza miejscem zamieszkania. Obecnie w celach turystycznych podróżują nie tylko Europejczycy czy Amerykanie, ale też Japończycy, zamożniejsi Arabowie, mieszkańcy Ameryki Łacińskiej. Turystyka stała się zjawiskiem globalnym. Globalizacja turystyki oznacza także, że np. mieszkaniec Krakowa, zastanawiając się nad możliwościami spędzenia wolnego czasu, przegląda nie tylko oferty z Podhala czy Beskidu Sądeckiego, ale też z Mazur, wybrzeża Bałtyku, Tunezji, Egiptu czy Tajlandii.

Gwałtowne tempo wzrostu liczby turystów i zysków z turystyki uległo jednak spowolnieniu na przełomie XX/XXI w. Przyczyn upatrywano przede wszystkim w zamachu terrorystycznym na World Trade Center w 2002 r. i wywołanej wtedy panice przed zagrożeniami wiążącymi się z podróżami lotniczymi oraz w atakach bombowych na znane ośrodki turystyczne, wreszcie w kryzysie gospodarczym lat 2008–2010. Wydaje się jednak, że oprócz tych – przejściowych – przyczyn, zaobserwować można symptomy znacznie poważniejszego przesilenia.

Historia turystyki w Polsce

Rozbiory spowodowały, że w XIX w. rozwój turystyki w Polsce przebiegał odmiennie niż w pozostałych krajach Europy, w których rozwijała się wówczas turystyka

zagraniczna, łącząca elementy poznawcze i wypoczynkowe. Polskie społeczeństwo było uboższe, a w zaborach rosyjskim i pruskim popowstaniowe represje, kontrybucje, konfiskaty majątków, utrudnienia w zakupie ziemi zaowocowały programem pracy organicznej, bardzo oszczędnego gospodarowania i społecznego piętnowania wszelkich form rozrzutności. Ponieważ w szkołach nie uczono geografii i historii kraju ojczystego, funkcje te zastępczo przejąć musiały inne dziedziny życia publicznego: malarstwo, poezja i właśnie turystyka. W rezultacie w Polsce w tym okresie bardzo słabo rozwijała się turystyka zagraniczna, ale rozkwitało krajoznawstwo. Prekursorami tej dziedziny byli Stanisław Staszic, Julian Ursyn Niemcewicz, a największy wkład wnieśli do niej w XIX w. Wincenty Pol (nie tylko organizator wycieczek, ale też wychowawca organizatorów i działaczy krajoznawczych, autor „Pieśni o ziemi naszej" i felietonów krajoznawczych) i Oskar Kolberg (zgromadził ogromną dokumentację dotyczącą folkloru wsi polskiej, opublikowaną w 23-tomowym dziele „Lud. Jego zwyczaje..."). Zakładanie masowych organizacji o charakterze krajoznawczym przez długi czas było jednak z przyczyn politycznych niemożliwe.

Tymczasem pogarszające się warunki zdrowotne w miastach zmuszały ich mieszkańców do wyjazdów w celach leczniczych do uzdrowisk – udawali się oni najczęściej w gronie rodziny m.in. do Europy Zachodniej, Czech, ale także w Sudety i nad Bałtyk (w 1818 r. powstało kąpielisko w Darłowie, w 1823 r. – w Sopocie), choć ziem tych nie traktowano wówczas jako polskie. W 1. poł. XIX w. w zaborze rosyjskim sławę zyskał Nałęczów, a w 2. poł. modne w zaborze austriackim stało się Zakopane (do popularyzacji walorów leczniczych tej miejscowości istotnie przyczynił się Tytus Chałubiński). Wielbiciele urody Tatr i Zakopanego powołali w 1873 r. Galicyjskie Towarzystwo Tatrzańskie, organizację mającą na celu badanie i ochronę przyrody gór, wspieranie góralskiej twórczości ludowej i turystyki. Zasługą tego towarzystwa była m.in. budowa schronisk nad Morskim Okiem (już w 1874 r.), w Roztoce i Dolinie Pięciu Stawów Polskich, umożliwiających poznawanie Tatr także osobom mniej zamożnym. W 1874 r. organizacja zmieniła nazwę na Towarzystwo Tatrzańskie (TT), by zaznaczyć, że zasięg jego działalności ma nie ograniczać się do zaboru austriackiego, jednak dopiero w 1920 r., już w niepodległej Polsce, nazwało się Polskim Towarzystwem Tatrzańskim (PTT). W 1909 r. generał Mariusz Zaruski (żeglarz, taternik, artysta, wychowawca młodzieży) założył Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (TOPR), które potem dało początek GOPR-owi (Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe).

Pierwszą prawdziwie masową organizacją krajoznawczą było jednak Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (PTK), utworzone w 1906 r. w zaborze rosyjskim, w czasie krótkotrwałej odwilży politycznej po rewolucji 1905 r. Jego celem było krzewienie patriotyzmu poprzez zbieranie informacji o ziemi ojczystej (we wszystkich zaborach), gromadzenie i udostępnianie zbiorów, organizację wycieczek,

głównie pieszych, wydawanie opisów szlaków i przewodników. PTK było organizacją społecznikowską o bardzo szerokim kręgu oddziaływania, zwłaszcza wśród młodzieży, wyznaczyło wiele szlaków turystycznych, zakładało schroniska. W okresie międzywojennym, oprócz PTT i PTK, będących największymi towarzystwami turystycznymi w Polsce, powstało kilka mniejszych, często o zasięgu lokalnym.

Okres międzywojenny przyniósł dalszy rozwój krajoznawstwa, gdyż Polacy chcieli poznać ziemie należące wcześniej do innego zaboru i dla nich niedostępne. Popularne stały się wyjazdy nad „polskie morze" na Półwysep Helski i do Władysławowa (Hallerowa) oraz w Karpaty, w tym w Karpaty Wschodnie. Rozwijały się karpackie uzdrowiska: Krynica, Iwonicz Zdrój, Rymanów Zdrój, Truskawiec (dziś na Ukrainie) i wiele innych. Równocześnie powstawały liczne prywatne i społeczne biura podróży. Jednym z pierwszych był założony w 1920 r. we Lwowie „Orbis", który w 1939 r. miał już 91 oddziałów krajowych. Chociaż ze względu na trudności finansowe kilka razy zmieniał właściciela, istnieje do dziś. Innymi biurami były „Poltur" założony w 1928 r. przez PTK oraz Spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Gromada", która specjalizowała się w organizowaniu zagranicznych wyjazdów rolników, łącząc poznawanie osobliwości turystycznych ze zwiedzaniem wzorowych gospodarstw rolnych. Dużą aktywność w organizowaniu wyjazdów przejawiał Związek Nauczycielstwa Polskiego, zgodnie z przyjętą zasadą, że każdy nauczyciel powinien z autopsji dobrze znać kraj ojczysty. Zrzeszenie Organizacji Oświatowo-Kulturalnych utworzyło zaś Centralne Biuro Wczasów, specjalizujące się w organizowaniu tanich wyjazdów wypoczynkowych z miast do gospodarstw rolnych w atrakcyjnych turystycznie regionach (np. na Żywiecczyznę). Jak widać, początki agroturystyki w Polsce są bardzo dawne[12].

Druga wojna światowa spowodowała ogromne straty w turystyce polskiej. Zniszczona została infrastruktura, ale przede wszystkim zginęli najbardziej wartościowi ludzie, zarówno organizatorzy, jak i przewodnicy (przewodnicy turystyczni, jako osoby wysportowane, doskonale znające teren, byli szczególnie cenieni w partyzantce, dlatego zaciekle prześladowani przez okupantów). Mimo to udało się odtworzyć i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, i Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, i Polskie Biuro Podróży „Orbis" oraz wiele innych firm i instytucji. Nadal rozwijało się przede wszystkim krajoznawstwo, na co przeważający wpływ miały dwa czynniki. Po pierwsze, Polsce zmieniono granice i znaczna część jej nowego terytorium była niemal nieznana społeczeństwu. Były to tereny o wielkich walorach turystycznych –

[12] Sięgają one XIX w., kiedy popularne stało się, zwłaszcza w Warszawie, wysyłanie żon z dziećmi „na wilegiaturę". Z tamtego okresu pochodzą liczne wsie turystyczne, np. Świder (dziś część Otwocka) i Urle z charakterystycznymi drewnianymi willami.

W ramach PRL-owskiej indoktrynacji ideologicznej od organizatorów imprez oraz przewodników turystycznych wymagano, by pokazywali jak najwięcej miejsc związanych z walką klasy robotniczej i utrwalaniem władzy ludowej, a unikali pokazywania obiektów sakralnych, przede wszystkim jak najrzadziej wprowadzali ludzi do kościołów. W rezultacie przewodnik bardzo często prowadził ludzi przed kościół, opisywał jego walory architektoniczne, następnie mówił, co godne obejrzenia jest we wnętrzu i stwierdzał np.: „A teraz ogłaszam godzinę czasu wolnego. Można w tym czasie zjeść posiłek w barze naprzeciwko. Powinno to zająć Państwu nie więcej niż 30 minut. Zwiedzenie wnętrza zajmuje na ogół około 15 minut. Zatem za godzinę spotykamy się pod tym oto drzewem". Nawet organizowany corocznie w Tatrach i na Podhalu kilkudniowy Rajd Leninowski traktowany był jako świetna okazja do pokazania przyrody i folkloru tego regionu. „Wielkiemu przywódcy ruchu robotniczego" poświęcano na ogół krótką pogadankę i pokazywano uczestnikom rajdu jego pomnik w Poroninie.

jak Warmia i Mazury, Pomorze z długim pasem wybrzeża Bałtyku, Dolny Śląsk i Sudety, przy czym w Sudetach zachowała się niemal nietknięta bardzo rozbudowana i nowoczesna jak na owe czasy baza turystyczna. Po drugie, granice państwa zostały na długo niemal zamknięte, Polacy nie otrzymywali zgody na wyjazd, a turystów zagranicznych odstraszały nieproporcjonalnie wysokie ceny (byli objęci obowiązkiem wymiany walut) i wszechobecna inwigilacja. Po 1949 r., kiedy to utworzono Fundusz Wczasów Pracowniczych (FWP), zaczęła się rozwijać bierna turystyka wypoczynkowa. FWP przejął upaństwowione większe domy wypoczynkowe i pensjonaty, a także domy wypoczynkowe na Ziemiach Odzyskanych (Zachodnich i Północnych). Niestety, państwowe mienie było źle zarządzane i ulegało stopniowej dewastacji, przez co standard świadczonych usług, mimo wybudowania wielu nowych obiektów, zwłaszcza w latach 70. XX w., powoli się obniżał.

W 1950 r. administracyjnie połączono PTK i PTT, tworząc Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Teoretycznie miało to na celu ułatwienie turystyki, sprawniejsze zarządzanie np. siecią schronisk i szlaków, faktycznie – kontrolę ruchu turystycznego, usunięcie przedwojennych organizatorów turystyki, wprowadzenie do władz swoich ludzi, ideologizację turystyki i socjalistyczną indoktrynację młodzieży. Jednak mimo wysiłków aparatu państwowego, bierny opór znakomitej większości przewodników i działaczy niższego szczebla był tak wielki, że te ideologiczne zapędy skończyły się fiaskiem. PTTK rozbudziło zamiłowania krajoznawcze wśród wielu młodych ludzi (co było zasługą głównie Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych i nauczycieli geografii), wychowało kadrę przewodników i organizatorów turystyki, stworzyło w Polsce jeden z najlepszych w świecie systemów znakowanych szlaków turystycznych, rozbudowało sieć schronisk[13].

Pierwsze symptomy normalizacji pojawiły się po „odwilży" 1956 r. Powstały nowe biura podróży, m.in. „Almatur" utworzony w 1956 r. przez Zrzeszenie Stu-

[13] Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, reaktywowane w 1988 r., dziś jest organizacją może niezbyt liczną, ale głęboko zaangażowaną m.in. w rozwijanie turystyki wysokogórskiej i alpinizmu.

dentów Polskich, Biuro Turystyki Sportowej „Sports-Tourist" (1957 r.), reaktywowano „Gromadę" (1957 r.). Wprawdzie nadal trudno było uzyskać paszport na wyjazd indywidualny, ale pojawiły się możliwości wyjazdu na wycieczkę zagraniczną. W kraju przestano ograniczać zakładanie prywatnych (niewielkich) pensjonatów, zaczęła rozwijać się agroturystyka w postaci tzw. wczasów pod gruszą. Dalsze ułatwienia w wyjazdach zagranicznych wprowadzono po 1971 r., choć nadal najłatwiej można było udać się z wycieczką do „bratniego" kraju socjalistycznego, np. nad Balaton lub na czarnomorskie wybrzeże Bułgarii. Wprowadzenie stanu wojennego w 1981 r. spowodowało wyraźny kryzys w turystyce zarówno krajowej, jak i zagranicznej. Przełomowe zmiany zapoczątkował rok 1989.

Zmieniło się właściwie wszystko. Każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo mieć paszport i to przechowywany w domu (przedtem, nawet jeśli uzyskało się paszport, należało każdorazowo oddać go niemal natychmiast po powrocie z zagranicy). Do niemal wszystkich krajów europejskich i wielu innych państw świata nie jest potrzebna wiza wjazdowa, co więcej – do wielu państw można wyjechać tylko z dowodem osobistym. Po wstąpieniu Polski do strefy Schengen w grudniu 2007 r. granicę ze Słowacją, Czechami, Niemcami i Litwą można przekraczać niemal wszędzie. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2002 r. na większości granic znikły uciążliwe kontrole celne, będące niegdyś prawdziwą zmorą turystów. Nawet na wschodniej granicy są one obecnie znacznie łagodniejsze. Złotówce została przywrócona realna wartość, a wymieniać ją można legalnie niemal bez ograniczeń, dzięki czemu Polacy udający się za granicę nie przemycają już dolarów w skarpetkach i mogą tam żyć normalnie[14]. Dzięki temu w ostatnich latach rozwinęła się masowo turystyka zagraniczna, zwłaszcza do „ciepłych krajów": Tunezji, Egiptu, Turcji, Grecji, Włoch, Hiszpanii i wielu innych.

W kraju swoboda działalności gospodarczej pozwoliła na rozbudowę sieci prywatnych hoteli i pensjonatów, restauracji, wypożyczalni sprzętu turystycznego, stadnin koni, zakładanie biur turystycznych i firm transportowych. W Polsce zaczęły działać wielkie zagraniczne biura podróży i sieci hotelowe. Bez przeszkód zawiązywane są stowarzyszenia i organizacje mające na celu promocję różnych rodzajów turystyki bądź turystyki w określonych regionach. Działania te nie zawsze są jeszcze dostatecznie skoordynowane, obserwuje się czasem zamiast własnej promocji objawy, nie zawsze uczciwe, zwalczania konkurencji. Niemniej sytuacja ulega

[14] Zakaz handlu walutami i wywozu walut w epoce „realnego socjalizmu" powodował, że wyjeżdżając na Zachód kupowało się dolary lub inne waluty wymienialne na czarnym rynku i wywoziło nielegalnie – zazwyczaj niewielkie – kieszonkowe. Kurs czarnorynkowy był tak wysoki, że np. miesięczna pensja młodszego pracownika naukowego stanowiła równowartość kilkunastu dolarów.

normalizacji, m.in. dzięki działaniom Polskiej Organizacji Turystycznej i regionalnych organizacji turystycznych.

Mimo krótkotrwałych spadków nasilenia ruchu turystycznego (np. w latach 1997–98 jako następstwo powodzi w 1997 r. i w 2009 r. jako skutek światowego kryzysu), okres po 1989 r. można określić jako prawdziwą eksplozję turystyczną. Polska stała się częścią światowego systemu turystycznego.

2. SYSTEMATYKA TURYSTYKI

Martynika. Tradycyjne stroje z okresu niewolnictwa (© Maciej Jędrusik)

Zgodnie z definicją systematyka to nauka zajmująca się badaniem różnorodności organizmów lub zjawisk, ich klasyfikowaniem, katalogowaniem oraz opisywaniem. Najczęściej stosowana jest do klasyfikowania żywych organizmów. Systematyka umieszcza każdy organizm, zjawisko lub ich grupę w hierarchicznej strukturze kategorii. Zaszeregowanie to nie jest jednak ostateczne i może się zmieniać wraz ze zmieniającym się stanem wiedzy na temat poszczególnych grup organizmów. Podobnie jest w przypadku turystyki: wraz z dokonującymi się przekształceniami można poszczególne jej elementy przeszeregowywać.

2.1. Typy, rodzaje i odmiany turystyki

Turystyka obrasta w coraz liczniejsze podziały, których celem jest uproszczenie opisu i analizy zjawiska. Pomysłów, jak dzielić turystykę, jest wiele, czasem tak dużo, że cel, jakim ma być zwiększenie przejrzystości, umyka z pola widzenia. Kilka kryteriów spotyka się jednak często. Za najistotniejsze uważa się **motywy** podróży, **zasięg** (krajowa, zagraniczna), **liczbę uczestników** (zbiorowa, indywidualna[15]) i **sposób organizacji podróży** (indywidualna lub niezorganizowana, zorganizowana), **czas podróży** (krótkoterminowa, długoterminowa, a czasem: weekendowa, urlopowa). Bierze się pod uwagę **środek transportu** (np. rowerowa, autokarowa, lotnicza[16], samochodowa), **porę roku** (najczęściej letnia i zimowa), **sposób zakwaterowania**[17] (hotelowa, kempingowa), rodzaj **używanego sprzętu** specjalistycznego, **wiek** uczestników... Kryteria to rozmaite, a w zależności od wybranego – podziały mniej lub bardziej skomplikowane i czasami niekonsekwentne.

W podręczniku dotyczącym geografii turystycznej trzeba skupić się na motywie, który przyświeca turystom wybierającym się w podróż. Nową propozycją jest też próba systematyki turystyki odwołująca się do trzech sfer ziemskich – a więc turystyki związanej z wodą, powietrzem i lądem. W celu uporządkowania pojęć związanych z turystyką zostanie ona w niniejszym podręczniku podzielona na **typy**, **rodzaje** i **odmiany**. Analiza prac z zakresu geografii turyzmu i geografii turystycznej wskazuje, że najczęściej wyróżnia się, przy uwzględnieniu motywu podróży, następujące typy turystyki:

---

[15] Nazywane także masową i alternatywną.

[16] To kolejny przykład pewnego bałaganu w terminologii turystycznej. Gdyby zachować konsekwencję, należałoby nazwać ją turystyką samolotową, a turystykę morską – okrętową.

[17] Wiele przewodników turystycznych jest np. pisanych dla tzw. *backpackers* (lub *routards*), czyli „plecakowiczów".

- turystykę **wypoczynkową**,
- turystykę **poznawczą** (edukacyjną),
- turystykę **biznesową**,
- turystykę **zdrowotną**,
- turystykę **kwalifikowaną**,
- turystykę **religijną**,
- turystykę **inną** (w tym **intymną**).

Granice między poszczególnymi typami turystyki nie są ostre[18]. Każda z wymienionych kategorii jest bardzo rozbudowana. Wypoczywać można w różny sposób: korzystając z ciepłego morza i słońca, chłonąc świeże wiejskie powietrze, spędzając noce w kasynach czy przemierzając galerie handlowe lub bazary. W ramach **turystyki wypoczynkowej** wyróżnia się najczęściej następujące rodzaje:

* **turystykę plażową** (zwaną często **3S** – Sea, Sun, Sand) – korzystanie z ciepłego morza i piaszczystych plaż to, jeśli brać pod uwagę liczbę turystów, najpopularniejszy sposób wypoczynku; miejsca do jej uprawiania są liczne i rozproszone po całej kuli ziemskiej;
* **agroturystykę** (**turystykę wiejską**), której istotą jest zbliżenie turysty do spokojnego, pozornie sielankowego wiejskiego życia, stworzenie możliwości uczestniczenia przez niego w codziennych zajęciach rolników i konsumpcji „ekologicznych" produktów[19];
* **turystykę jeziorną** (limnoturystykę), w której zależnie od interpretacji, wykorzystuje się tylko brzegi jezior i ich wody albo także położoną w bliskiej, ale nieokreślonej odległości okolicę;
* turystykę na statkach wycieczkowych (rejsy okrężne) i innych obiektach pływających (**turystyka morska**) – ponad połowa oferty rejsów okrężnych na świecie dotyczy regionu karaibskiego;
* **turystykę rozrywkową**, pełną różnych odmian, w której celem podróży jest odwiedzanie specjalnie przygotowanych dla turystów obiektów – **parków rozrywki** (np. Disneyland), **tematycznych** (np. Legoland, Dolina Muminków), **kasyn** (są miasta w tym wyspecjalizowane, np. Las Vegas w amerykańskim stanie Nevada, a w Europie – Monte Carlo), **kin** (turystyka festiwalowa, np. w Cannes, Locarno), **teatrów** (np. na nowojorskim Broadwayu), **oper** (np. mediolańska La Scala), **kabaretów** (np. Moulin Rouge, Lido i Crazy Horse w Paryżu); tłumy turystów przyciągają **koncerty** wielkich gwiazd estrady;

[18] Na przykład między turystyką zdrowotną a wypoczynkową lub kulturową a religijną.

[19] Jest także nazywana **zieloną turystyką** lub **ekoturystyką**, chociaż są to pojęcia szersze – wiążące się z różnymi formami „ekologicznego" wypoczynku.

Turystyka kulinarna sprowadza się nie tylko do kosztowania regionalnych przysmaków, ale i stosowania oryginalnych technik konsumpcji. W Polinezji tradycyjnie przyrządza się jedzenie w ziemnych piecach (***lovo***, ***umu***), a gotowe dania spożywa na szerokich liściach roślin. Na zdjęciu ***umu kai*** na Rarotonga (Wyspy Cooka) (© Maciej Jędrusik)

wielu przyjeżdża na masowe **imprezy kulinarne**[20] (np. Oktoberfest w Monachium, Krasnystawskie Chmielaki, dzień św. Patryka w Irlandii) lub **sportowe** (tzw. fanturystyka); dla niektórych rozrywką jest uczestniczenie w **polowaniach** (turystyka myśliwska) lub **połowach ryb** (wędkarska);

* **turystykę handlową**[21]– kraje będące celem takich podróży zmieniają się, choćby w wyniku zmian kursów walut; w 2008 r. wiele podróży do USA było skutkiem niskiego kursu dolara i relatywnie niskich cen atrakcyjnych towarów, a Nowy Jork stał się celem weekendowych wyjazdów na zakupy; są kraje wyspecjalizowane w takiej turystyce, np. na Malcie, zdaniem wielu Europejczyków, warto kupować złoto, a w Turcji – dywany;

[20] W pewnym zakresie wyjazdy na koncerty, imprezy kulinarne lub sportowe, festiwale itp. spełniają kryteria znaczeniowe nowo wprowadzanego terminu – **turystyka eventowa.**

[21] Termin poprawnie stosowany wówczas, gdy turysta czerpie przyjemność z zakupów. Nie można zapominać, że termin turystyka handlowa, zwłaszcza na obszarach przygranicznych, bywa stosowany m.in. do działań osób korzystających (i zarabiających na tym) z różnic w cenach towarów w miejscu podróży i miejscu pochodzenia. Jeśli ważniejszym celem od rozrywki są korzyści materialne, wtedy jest to bliższe turystyce biznesowej.

- **turystykę seksualną (erotyczną)** – celem podróży są kraje lub ośrodki osławione łatwością kontaktów seksualnych z przedstawicielami różnej lub tej samej płci (turystyka gejowska) – najczęściej ten typ turystyki bywa kojarzony z Tajlandią (to cel podróży mężczyzn), krajami Afryki Północnej (podróżują kobiety), Karaibów (obie płcie) i takimi miastami, jak Amsterdam czy San Francisco. W latach 70. XX w. do wiodących pod tym względem krajów należała Dania, w której najwcześniej dokonała się „rewolucja seksualna";
- **turystykę klubową** – gdy głównym celem turystów jest odwiedzanie kolejnych lokali w danym mieście i spożywanie alkoholu w różnej postaci – uczestnicy często nie zwracają uwagi na inne walory odwiedzanego miasta (po przystąpieniu Polski do UE dużą popularnością wśród angielskich zwolenników tego typu turystyki cieszył się Kraków).

Turystyka poznawcza jest jeszcze bardziej urozmaicona. Można w niej wyróżnić następujące rodzaje:

- turystykę przyrodniczą;
- turystykę krajoznawczą;
- turystykę kulturową;
- turystykę sentymentalną.

Celem podróży w ramach każdego z wymienionych rodzajów jest chęć poznania nowych obiektów lub zjawisk, a także obserwacja zmian, jakie dokonały się w poznanej wcześniej rzeczywistości.

W przypadku **turystyki przyrodniczej** turyści pragną obserwować naturalne zachowania zwierząt (do odmian tego rodzaju turystyki należy np. podglądanie ptaków – birdwatching[22] lub dzikich zwierząt w rezerwatach – safari), poznać naturalne siedliska roślinne, formy geologiczne (geoturystyka) itp.

Turystyka krajoznawcza należy do najlepiej i najczęściej opisywanych. Motywem turystów jest zapoznanie się z cechami krajobrazu naturalnego[23] i kulturowego[24] odwiedzanych terenów. Czasem określa się ją nazwami pochodzącymi od typów krajobrazów – wyróżnia się m.in. turystykę polarną, nizinną, górską, chociaż zawartość znaczeniowa tych pojęć bywa różna w zależności od autora klasyfikacji i od zastosowań.

---

[22] Ta odmiana turystyki (a zarazem hobby i rekreacja) polega na poszukiwaniu i obserwowaniu (gołym okiem lub przez przyrządy optyczne), a także fotografowaniu ptaków w ich naturalnym środowisku. W Europie birdwatching jest szczególnie popularny w Wielkiej Brytanii (Janusz-Lorkowska 2007).

[23] W istocie, w jakimś stopniu przekształconego.

[24] Pod tym pojęciem kryje się też wiele znaczeń, np. wiejski, rolniczy, zwyczajny, miejski (miast)... Ponadto w pewnym zakresie pokrywa się ona wówczas z dalej opisaną turystyką kulturową.

Turystyka kulturowa, zwana czasem, mniej szczęśliwie, **kulturalną**[25], jest chyba najbardziej rozbudowana i, w niektórych przejawach, zawiera formy bliskie turystyce religijnej, rozrywkowej czy krajoznawczej, od których dzielą ją bardzo subiektywnie przyjmowane granice[26]. Andrzej Kowalczyk (2008) definiuje turystykę kulturową jako: „zespół zachowań turystów związanych z ich autentycznym zainteresowaniem dziedzictwem kulturowym (zabytkami, folklorem, miejscami związanymi z ważnymi wydarzeniami itp.) oraz z ich uczestnictwem w szeroko rozumianym życiu kulturalnym" (s. 130). To „szerokie" pojmowanie życia kulturalnego pozwala do turystyki kulturowej zaliczyć turystykę **kulinarną** (podróże w celu poznania nowych smaków lub sposobów serwowania potraw), **winiarską**, czyli **enoturystykę** (połączone z licznymi degustacjami podróże po winnicach i „châteaux" w krajach Starego – np. Francja, i Nowego – np. Argentyna, Kalifornia, Australia – Świata), **lingwistyczną** (podróże w celu nauki języka obcego), **muzealną** (odwiedzanie muzeów), **historyczną** (zwiedzanie zabytków, ruin itp.) i **historyczno-militarną** (zwaną też wojenną, a czasem martyrologiczną – np. odwiedzanie miejsc pól bitew i starych twierdz), **etniczną** (poznanie odmiennych kulturowo społeczności[27]), **etnograficzną** o podobnym, lecz nieco węższym zakresie znaczeniowym[28], **filmową** (odwiedzanie miejsc, w których powstawały szlagiery filmowe – np. studia filmowe w Hollywood), **„czarną"** lub **cmentarną**, zwaną **tanatoturystyką** – turystyką do miejsc katastrof i śmierci[29], **przemysłową** (np. odwiedzanie starych fabryk i ośrodków przemysłowych), **ezoteryczną** (odwiedzanie miejsc sprzyjających medytacji i odnowie duchowej, np. świątyń buddyjskich czy dawnych miejsc kultu), **edukacyjno-artystyczną** (np. wyjazdy na atrakcyjne wykłady uniwersyteckie, ale i do muzeów lub galerii sztuki), **taneczną** (coraz popularniejsze wyjazdy na naukę lub doskonalenie umiejętności tanecznych, np. do szkół tanga w Argentynie), **naukową** (np. wyjazdy w celu prowadzenia samodzielnych poszukiwań archeologicznych), a nawet **astronomiczną** (odwiedzanie obserwatoriów astronomicznych). Pierwsze kroki stawia **turystyka kosmiczna** – podróże turystyczne w przestrzeń kosmiczną. I choć pierwszych kilku, bardzo zamożnych, turystów pojawiło się na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, a rosyjscy lotnicy organizują loty stratosfe-

---

[25] Na przykład M. Marczak (2000).

[26] Na przykład A. Mączak (2001) uznaje turystykę religijną za najstarszą formę turystyki kulturowej.

[27] Ale także bywa rozumiana jako odwiedzanie stron rodzinnych przez członków diaspory, np. przyjazdy Polonii zagranicznej do Polski.

[28] Niektórzy określają ją symbolem **4H** (Habitat, Heritage, History, Handicraft, czyli sposób mieszkania, dziedzictwo, historia, rzemiosło) (za: Kowalczyk 2008, s. 48).

[29] Opisał ją znakomicie S. Tanaś (2006).

ryczne samolotami naddźwiękowymi, wciąż trudno określić na podstawie tak małej próby, czy to turystyka poznawcza, kulturowa, edukacyjna, kwalifikowana, czy jakaś inna. Wymieniony katalog form turystyki kulturowej z pewnością nie wyczerpuje wszystkich jej odmian. Jest to bowiem najszybciej obecnie rozwijający się i różnicujący rodzaj turystyki.

W grudniu 2009 r. świat obiegła informacja o zbudowaniu przez kalifornijskiego miliardera, Richarda Bransona, statku SpaceShipTwo, który ma zabierać pasażerów na krótkie, dwugodzinne przejażdżki w kosmos, ponad 100 km nad powierzchnią Ziemi. Przez 6 minut sześcioro pasażerów będzie pozostawać w stanie nieważkości. Cena za taką podróż wynosi 200 tysięcy USD, mimo to chętnych ponoć nie brakuje.

Czwartym rodzajem turystyki poznawczej jest **turystyka sentymentalna** (nostalgiczna). Rozumie się przez to podróże do stron rodzinnych, dawno opuszczonych z różnych powodów. Najbliższe Polski przykłady to przyjazdy Niemców na Pomorze, Mazury, Śląsk, Warmię czy wyjazdy Polaków na Litwę, Białoruś i Ukrainę. Ponieważ motywem tych wypraw jest poznanie miejsc pochodzenia przodków lub obserwacja zmian okolicy i dokonanie porównań z zachowanymi wspomnieniami, ten rodzaj można zakwalifikować do typu turystyki poznawczej. Do turystyki sentymentalnej można zaliczyć też odwiedzanie cmentarzy, na których pochowano bliskich i rodaków poległych w wojnach.

Kolejny typ – **turystyka biznesowa** – wiąże się z zawodowymi zainteresowaniami turystów, którzy podróżują bądź z własnej inicjatywy, bądź na życzenie zatrudniającej ich firmy. Najczęściej są to zatem **podróże służbowe**, np. w celu przeprowadzenia rozmów biznesowych. Powodem wyjazdu może być uczestnictwo w targach (**turystyka targowa**), konferencjach lub kongresach (odpowiednio **konferencyjna, kongresowa**), imprezach integracyjnych organizowanych przez firmy (**motywacyjna**)[30]. Korporacje organizują wyjazdy dla pracowników, którzy mogą później kreować zewnętrzny wizerunek firmy lub produktu (np. biura turystyczne organizują wyjazdy studyjne dla dziennikarzy). Ten rodzaj turystyki biznesowej jest nazywany **turystyką korporacyjną**.

Podobnie jak turystyka biznesowa, także kolejny typ turystyki – **zdrowotna**, nie obejmuje tak wielu rodzajów jak poprzednie. Klasyczne, od czasów rzymskich, wyjazdy do „wód", najczęściej nazywa się **turystyką uzdrowiskową**. W uzdrowiskach znajdują się sanatoria (**turystyka sanatoryjna**), ale nie wszyscy przebywający tam turyści muszą z nich korzystać. Powstają tam, a coraz częściej także poza nimi, nawet w hotelach, w centrach zanieczyszczonych miast, centra **spa** i **wellness**, których celem jest odnowa biologiczna i psychiczna turysty. W miejscowościach nad ciepłymi morzami powstały ośrodki oferujące rozmaite kuracje

[30] Często występująca w polskich opracowaniach pod nazwą *incentive*. Znaczeniowo mieści się ona także czasem w pojęciu: turystyka eventowa.

wodą morską (**talasoterapia,** *thalassoterapia*). Do turystyki zdrowotnej należy zaliczyć szybko rozwijającą się **turystykę medyczną**. Jej istotą są podróże do krajów, w których łatwiej i taniej można poddać się zabiegom medycznym, od operacji plastycznych (**turystyka kosmetyczna**) po skomplikowane terapie całego organizmu.

W wielu opracowaniach do turystyki zdrowotnej zalicza się także podróże związane z uzależnieniami. W latach 70. i 80. XX w. Szwedzi chętnie pływali do Polski promami, bo alkohol był na nich tani i niereglamentowany. Do niedawna mekką narkomanów był Amsterdam pełen *coffeeshopów* z łatwo dostępnymi legalnymi narkotykami. Koniec lat 60. i lata 70. XX w. uczyniły z Nepalu raj dla hippisów, którzy usiłowali osiągnąć nirwanę dzięki marihuanie.

Podobnie traktowane są podróże podejmowane w celu dokonania eutanazji, usunięcia ciąży czy wywiezienia starzejących się bliskich do, tańszych niż w danym kraju, domów opieki.

Trudno jednak zgodzić się na zaliczanie wszystkich tych rodzajów turystyki do turystyki zdrowotnej! Uśmiercanie chorych czy opieka nad starcami to nie działanie zdrowotne, ciąża to stan fizjologiczny, a nie patologia, a podróże w celu zaspokojenia głodu narkotykowego czy alkoholowego w gruncie rzeczy nie różnią się od potrzeby przeżycia istotnego wydarzenia kulturalnego czy chęci skosztowania lokalnych przysmaków na imprezach kulinarnych. Dlatego w proponowanej klasyfikacji znajdują się one w osobnym rodzaju turystyki.

Turystyka kwalifikowana, zwana **aktywną**, odróżnia się od wcześniejszych typów wymaganiami stawianymi przed jej beneficjentem. Turysta musi mieć odpowiednie[31] umiejętności; często na zakończenie imprezy turystycznej te umiejętności są formalnie potwierdzane (np. odznakami, dyplomami, zaświadczeniami o nowych uprawnieniach). Poszczególne rodzaje turystyki kwalifikowanej różnią się m.in. sprzętem wykorzystywanym przez turystę, porą roku i typem krajobrazu, w którym przeprowadzana jest impreza. Stąd za turystykę kwalifikowaną można uznać zarówno **turystykę pieszą** (nizinną, górską, trekking), jak i **rowerową, narciarską, jeździecką** (konną), **motorową, kolejową, żeglarską, kajakową, nurkową (podwodną), jaskiniową** (speleologiczną), **wspinaczkową** czy **golfową**. Wiele z tych rodzajów zawiera się w coraz modniejszej nazwie **turystyka przygodowa**[32]. Jest ona rozmaicie definiowana. Według amerykańskiej „Encyklopedii turystyki" takie wy-

[31] Są one oczywiście różne w zależności od poziomu imprezy, wymagań organizatorów bądź osobowości uczestników.

[32] Turystykę przygodową, zgodnie z modą na tworzenie symbolicznych skojarzeń, określa się często nazwą **3E** (Entertainment, Excitement, Education). Jak widać, łączy ona cechy turystyki rozrywkowej, kwalifikowanej i poznawczej.

jazdy powinny łączyć doświadczenie nowych przeżyć z ryzykiem lub kontrolowanym niebezpieczeństwem i odbywać się w środowisku naturalnym w egzotycznym miejscu[33]. Inni uważają za turystykę przygodową zarówno np. birdwatching, jak i wymagający dużych umiejętności oraz tężyzny fizycznej rafting[34]. Dzieli się ją często na co najmniej dwie odmiany: *soft* oraz *hard*. W odmianie *hard* ryzyko jest większe; organizowane są w jej ramach m.in. podróże w celu uprawiania sportów ekstremalnych (**turystyka ekstremalna**). Do turystyki przygodowej można zaliczyć także **survival** i pewne odmiany **ekoturystyki**, której istotą jest połączenie obcowania z możliwie mało przekształconą naturą oraz z lokalnymi społecznościami, które obsługują turystów i czerpią korzyści z ruchu turystycznego. Najistotniejszym elementem pojawiającym się w większości definicji turystyki przygodowej jest jednak ryzyko, świadomie podejmowane przez turystę. Najbliżej jej zatem do turystyki kwalifikowanej. Zbiory aktywności uprawianych w ramach turystyki przygodowej, turystyki poznawczej i ekoturystyki nie są rozłączne.

O dziwo, najstarszy typ turystyki – **turystyka religijna** – nie został jasno zdefiniowany i podzielony na rodzaje. Zapewne wiąże się to z mieszanymi motywami kierującymi turystami w czasie takich podróży – połączeniem przeżyć religijnych z poznawaniem okolicy. Gdy najważniejsze w czasie podróży są przeżycia religijne, wówczas jest ona nazywana pielgrzymką (stąd: **turystyka pielgrzymkowa**). Ważnymi dla katolików miejscami pielgrzymek są m.in. Rzym, Fatima, Lourdes, Palestyna i Częstochowa. Corocznie do Mekki w Arabii Saudyjskiej pielgrzymuje kilka milionów muzułmanów[35]. Często jednakże cele poznawcze w czasie takich podróży co najmniej dorównują celom religijnym. W takim przypadku turystyka religijna *sensu stricto* jest bliska turystyce poznawczej. Warto zwrócić uwagę, że motywem podjęcia podróży w celach religijnych może być chęć zgłębienia historii religii (własnej lub cudzej), odwiedzenie świętych miejsc lub uczestnictwo w ważnym wydarzeniu religijnym (np. przyjazdy papieża Jana Pawła II przyciągały tłumy wiernych[36]).

---

[33] Za najbardziej pożądane miejsca do jej uprawiania uznano Nową Zelandię, Nepal, Tanzanię i Kenię (Jafari 2000).

[34] Jest to, w uproszczeniu, spływ po wartkich rzekach.

[35] Według niektórych autorów pielgrzymek do Mekki – jako nakazanych przez religię (*hadżdż*) – nie można traktować jako podróży turystycznych, które są podejmowane dobrowolnie. To chyba jednak błędny pogląd. Każdy inny typ turystyki też bywa podejmowany pod presją. Szefowie wysyłają pracowników w podróże służbowe, naukowcy są zobowiązani do udziału w konferencjach, a mężowie towarzyszący swym żonom w wakacyjnym wypoczynku nie zawsze mają na to ochotę.

[36] Ale i mniej licznych, ciekawskich niewierzących. Można się spierać, czy nie jest to wówczas bliskie turystyce eventowej.

Tabela 2.1. Typy, rodzaje i odmiany turystyki

Typy	Rodzaje	Odmiany
wypoczynkowa	plażowa (nadmorska)	
	agroturystyka	
	jeziorna	
	morska	jachtowa
		rejsy okrężne
		rejsy przybrzeżne
	rozrywkowa	do parków rozrywki
		do parków tematycznych
		do kasyn
		do kin
		do teatrów
		do oper
		do kabaretów
		na koncerty
		na imprezy kulinarne
		na imprezy sportowe (fanturystyka)
		na polowania (myśliwska)
		na połowy ryb (wędkarska)
	handlowa	
	seksualna	
	klubowa	
poznawcza	przyrodnicza	geoturystyka
		birdwatching
		safari
	krajoznawcza	nizinna
		górska
		polarna
	kulturowa	kulinarna
		winiarska
		lingwistyczna

Typy	Rodzaje	Odmiany
poznawcza	kulturowa	muzealna
		historyczna
		historyczno-militarna
		etniczna
		kolekcjonerska
		etnograficzna
		filmowa
		tanatoturystyka
		przemysłowa
		ezoteryczna
		edukacyjno-artystyczna
		taneczna
		naukowa
		astronomiczna
		kosmiczna
	sentymentalna	
biznesowa	podróże służbowe	
	targowa	
	konferencyjna	
	kongresowa	
	motywacyjna	
	korporacyjna	
zdrowotna	uzdrowiskowa	sanatoryjna
	spa i wellness	talasoterapia
	medyczna	kosmetyczna
kwalifikowana	piesza	nizinna
		górska
	rowerowa	
	motorowa	
	kolejowa	

cd. tab. 2.1

Typy	Rodzaje	Odmiany
kwalifikowana	narciarska	nizinna
		górska
	jeździecka	
	żeglarska	
	kajakowa	jeziorna
		rzeczna (spływy)
		morska
	nurkowa	nurkowanie powierzchniowe *snorkelling*
		nurkowanie głębinowe *diving*
		nurkowanie swobodne *freediving*
	jaskiniowa	
	wspinaczkowa	
	golfowa	
	przygodowa	*hard*
		soft
religijna	pielgrzymkowa	
	religijna właściwa	związana z historią religii
		do miejsc świętych
		na wydarzenia religijne
inna (w tym intymna)	przedmałżeńska	
	gejowska	
	ślubna	
	in vitro	
	aborcyjna	
	eutanazyjna	
	hospicyjna	
	uzależnień	

Niektóre rodzaje turystyki umykają jednak wszystkim dotychczasowym klasyfikacjom. Wspomniane już podróże w celach usunięcia ciąży, eutanazji, umieszczenia bliskich w tańszych domach opieki i hospicjach zagranicznych nie mieszczą się w żadnym dotychczas wymienionym typie. Coraz popularniejsze stają się podróże w celu dokonania zapłodnienia *in vitro*, przedślubne podróże narzeczonych (**turystyka przedmałżeńska**) lub partnerów tej samej płci (**turystyka gejowska**). Wiele par decyduje się na podróże w celu zawarcia małżeństw w pięknych, a odległych od miejsc zamieszkania okolicach, albo wybiera się w atrakcyjne podróże poślubne (**turystyka ślubna**). Dostępność narkotyków przyciąga narkomanów (**turystyka uzależnień**). Motywy do podjęcia tych rodzajów podróży nawiązują do intymnych przeżyć i, jakże często dramatycznych, przemyśleń podejmujących je turystów. Może więc nazwać ten typ turystyki **turystyką intymną**?

2.2. Sfery Ziemi jako środowiska zaspokajania potrzeb turystycznych

Turyści uprawiający wymienione typy turystyki oraz ich rodzaje i odmiany poruszają się zawsze po powierzchni Ziemi, na wodzie lub w powietrzu albo na pograniczu tych sfer. Dalej przedstawiono najważniejsze formy aktywności turystycznej w każdej z nich. Ponieważ jednak każda bardzo dynamicznie się rozwija, katalog ten z pewnością nie obejmuje wszystkich zachowań turystów.

2.2.1. Wody

Woda to, obok słońca, piasku i krajobrazu, najważniejszy, z punktu widzenia turysty, element przyrody. Wśród najistotniejszych walorów związanych z turystyką plażową, spośród trzech „S", to właśnie Sea – morze jest wymieniane jako pierwsze, a więc w domyśle najważniejsze. Turystyczne wykorzystanie wód nie sprowadza się wyłącznie do mórz i oceanów.

Wody morskie

W światowej turystyce najchętniej wykorzystywane są ciepłe morza. Umożliwiają one bezpośredni kontakt z wodą: kąpiel, nurkowanie itp. bez użycia specjalistycznego sprzętu. Oferują także dużo sposobów bardziej wyrafinowanych. Możliwości turystycznego wykorzystania wód morskich są związane z odległością od brzegu. Można w nich wydzielić następujące strefy:

- strefa przybrzeżna (przylegająca do plaży);
- strefa przejściowa (np. wody laguny);
- strefa otwartego morza.

W każdej z nich rozwinęły się odmienne formy turystyki.

Największą rozmaitością charakteryzuje się **strefa przybrzeżna**. Turystom udostępnia atrakcje od strony lądu i od strony morza. Niemal w każdej nadmorskiej miejscowości jest miejsce, w którym turyści zbierają się, by podziwiać zachody słońca. Bardzo często jest to jednak tylko efekt przemyślanej i skutecznej polityki marketingowej. Miasteczko Ia na Santorynie, słynące z pięknych zachodów słońca, przyciąga co wieczór tłumy turystów, a przecież równie ładne widoki można obserwować prawie na całej wyspie. To przedsmak możliwości oferowanych przez morze. Więcej można osiągnąć po zanurzeniu się w wodzie. Możliwości są następujące:

- kąpiel;
- gimnastyka w wodzie (aerobik);
- piłka wodna;
- nurkowanie płytkie (powierzchniowe, *snorkelling*);
- kajakarstwo;
- rowery wodne;
- pływanie na desce (surfing);
- pływanie na desce z żaglem (windsurfing);
- pływanie na desce ze spadochronem (kitesurfing);
- żeglarstwo (jachting, sailing);
- łodzie motorowe (często pontony z silnikiem spalinowym);
- skutery wodne;
- narciarstwo wodne;
- loty na spadochronach za łodzią motorową (*parasailing*);
- przejażdżki na innym sprzęcie ciągniętym przez motorówkę – najpopularniejsze: „banan", także w wersji wieloosobowej, oraz pływanie na dętkach (*tubing, donuts, biscuits*).

Wszystkie wymienione formy znajdują się w ofercie wiosek wakacyjnych zarządzanych przez duże sieci hotelowe. Rozmaitość oferty zależy od jakości ośrodka. Czasem wymaga się dokumentów potwierdzających określone umiejętności (patenty żeglarskie, nurkowe itp.). W zależności od klasy ośrodka pobiera się (lub nie) kaucje za sprzęt pływający i opłaty za możliwość korzystania z niego. Lepsze hotele oferują kursy nurkowania i żeglarstwa, często z darmowymi zajęciami wstępnymi (np. pierwsze nurkowanie w basenie).

Większość z tych form jest dostępna niemal wszędzie, ale pływanie na desce i na desce z żaglem lub spadochronem wymaga korzystnych warunków przyrodniczych:

wysokiej fali i silnych wiatrów. Za najlepsze obszary dla surfingu uchodzą wody wokół Hawajów i niektórych innych wysp Polinezji i Melanezji (np. Vanua Levu na Fidżi), Wielkiej Rafy Koralowej w Australii, wybrzeża Kalifornii, a także okolice Pattayi w Tajlandii i Fuerteventury na Wyspach Kanaryjskich. W Europie mekką miłośników windsursfingu jest Prasonisi na południu Rodos. Chętnie odwiedzane jest także jezioro Garda w północnych Włoszech. Za najlepsze miejsca do kitesurfingu uchodzą: Brazylia – na północ od Fortalezy (wybrzeża Cumbuco, Paracuru, Taiba, Cauipe, Tatajuba), w Wenezueli – wyspa Coche, na Wyspach Zielonego Przylądka – Sal, w Grecji – Rodos (Prasonisi), w Egipcie – El-Gouna, Ras Sudr, w Hiszpanii – Tarifa, a w Polsce – Zatoka Pucka.

Do tej grupy można zaliczyć także nurkowanie w grotach podwodnych. Szczególną formą zabawy związanej pośrednio z wodami morskimi są organizowane dla turystów, m.in. na Malediwach, wyścigi krabów.

Aby umilić turystom pobyt na malutkich wyspach-hotelach na Malediwach, w licznych ośrodkach personel hotelu organizuje wyścigi krabów. Bierze w nich udział kilka niewielkich krabów (zwykle 3). Każdy z nich po obowiązkowej prezentacji zostaje sprzedany na licytacji (zwykle stawką są puszki piwa). Zadaniem kraba jest jak najszybciej opuścić obszar koła o średnicy ok. 1,5 m. „Właściciel" zwycięzcy zdobywa wszystkie puszki piwa stanowiące opłatę za kraby biorące udział w wyścigu. Wyścigi krabów cieszą się dużą popularnością i budzą wiele emocji.

Strefa przejściowa (strefa laguny). Niektóre z wymienionych form są dostępne także w **strefie przejściowej,** na wyspach tropikalnych – w **lagunie**. Możliwe są tutaj także:

- nurkowanie głębokie (*diving, scuba diving*[37]);
- żeglarstwo (również katamaranami);
- zorganizowane rejsy łodziami i małymi statkami wzdłuż wybrzeża lub wokół wysp;
- pływanie kajakami morskimi (*sea kayaking*);
- wycieczki łodziami połączone z postojami na bezludnych wyspach (często nazywane robinsonadami[38] albo *island hopping*);
- zorganizowane rejsy na połowy ryb lagunowych;
- karmienie ryb (*fish breading, shark feeding)*.

[37] Istnieje kilka klasyfikacji nurkowania określających jego rodzaje – pojawiają się np. takie określenia, jak nurkowanie techniczne (poniżej 40 m p.p.m.) i płetwonurkowanie. Ze względu na określoną objętość tej książki ograniczono się jednak do najprostszego podziału na nurkowanie płytkie, głębokie i swobodne.

[38] „Robinsonada" to termin coraz szerzej stosowany przez zagranicznych i polskich organizatorów turystyki. Jego geneza wiąże się oczywiście z „Przypadkami Robinsona Cruzoe" Daniela Defoe. Używanie tego pojęcia jest więc uprawnione w odniesieniu do turystycznej eksploracji wysp, także bezludnych. Warto przypomnieć, że w latach 60. XX w. tym samym słowem określano parady bramkarzy w piłce nożnej.

Wśród turystów szczególnie popularne są rejsy wycieczkowe po okolicy. Wykorzystują to organizatorzy wypoczynku, reklamując takie rejsy jako szczególne atrakcje. Niewiele osób jest w stanie oprzeć się np. takiemu opisowi zamieszczonemu w folderze turystycznym jednego z dużych biur podróży: „Pozwólcie sobie na pełny relaks. Kąpiele w kryształowo czystym, turkusowym morzu i wypoczynek na lśniąco białych plażach karaibskiej wyspy Saona. Nasz statek Marengue Tropical Eden zabierze Was tam, gdzie bez przeszkód będziecie mogli rozkoszować się fascynującą egzotyką Karaibów. W drodze powrotnej z pokładu motorówek będziecie mogli obserwować lasy namorzynowe. Szczególną atrakcją jest kąpiel w *Piscina natural* – naturalnym basenie z wodą morską o kolorze szmaragdowym”[39].

Programy takich wycieczek (także robinsonad) obejmują zazwyczaj kilkakrotne postoje na morzu (z przeznaczeniem na pływanie i *snorkelling*), krótki postój na brzegu (w celu zaobserwowania ciekawostki krajobrazowej lub krótkiego spaceru po okolicy) oraz posiłek, przygotowany zazwyczaj z ryb złowionych przez załogę podczas wycieczki. Często to dla turystów najlepsza okazja do spotkania z ludnością miejscową. Na Malediwach robinsonady to wręcz jedyna możliwość kontaktu turystów z tubylcami[40]. Podobne wycieczki odbywają się nie tylko po ciepłych morzach tropikalnych. Dużą popularnością cieszą się np. rejsy po norweskich fiordach czy między La Rochelle we Francji a wyspami przybrzeżnymi (Île de Ré).

Turyści często uczestniczą w połowach ryb – indywidualni korzystają najczęściej z ofert miejscowych rybaków, którzy gotowi są zabrać chętnych na pokład swych łodzi i kutrów rybackich[41]. Podobne rejsy dla grup organizują niektóre wioski wakacyjne – na Malediwach można uczestniczyć w wieczornych połowach ryb lagunowych (*night fishing*) z płaskodennych łodzi (*dhoni*), zabierających kilkanaście osób. Za wędkę służy kawałek sklejki, wokół którego owija się żyłkę z haczykiem. Obfitość ryb w wodach laguny gwarantuje sukces niemal każdemu uczestnikowi wycieczki.

Na wyspach Polinezji wymyślono szczególną formę uatrakcyjnienia wycieczek łodziami po lagunach. Jeden lub kilka postojów poświęca się karmieniu rekinów i płaszczek. Najedzone i oswojone z turystami, niewielkie (1–1,5 m) rekiny lagunowe nie są zagrożeniem dla turystów. Atrakcję stanowi też pokaz chwytania i tresowania rekinów w wykonaniu kapitanów łodzi. O ile karmieniem rekinów zajmują się Polinezyjczycy, o tyle płaszczki mogą być karmione bezpośrednio przez turystów.

---

[39] To fragment folderu firmy TUI Polska: „Fascynujące dalekie kraje...” (2002, s. 16).

[40] Pobyt poza ośrodkami turystycznymi oraz stołeczną wyspą Male wymaga specjalnych, trudnych do zdobycia zezwoleń od władz.

[41] Jest to popularne także w Polsce, m.in. na Półwyspie Helskim.

Pośrednią formą związaną z wodami morskimi jest sprzedaż turystom płodów morza. Niemal wszędzie oferuje się ozdobne muszle w stanie naturalnym lub przetworzonym przez miejscowych rzemieślników. Rozpowszechniła się sprzedaż pereł – np. w Ko Panyi i Ko Phuket w Tajlandii handluje się jasnymi perłami, a Polinezja Francuska i Wyspy Cooka specjalizują się w czarnych perłach.

W **strefie otwartego morza** uprawiane są następujące formy turystyki:

- rejsy okrężne luksusowymi statkami wycieczkowymi;
- rejsy między wyspami lub między wybrzeżem kontynentu a wyspą (także wodolotami);
- żeglarstwo (w tym katamaranami);
- towarzyszenie rybakom w połowach ryb na łodziach rybackich;
- rejsy specjalnymi łodziami na połowy dużych ryb (np. marliny, tuńczyki, barakudy) oraz zawody wędkarskie (*fishing games*);
- połowy ryb z rafy zewnętrznej;
- nurkowanie głębokie (*diving, scuba diving*);
- nurkowanie swobodne (czyli na wstrzymanym oddechu, *freediving*).

Interesujące, ale ograniczone przestrzennie, są turystyczne rejsy związane z próbami obserwacji rzadkiej fauny morskiej, np. wielorybów. Rejsy takie są organizowane m.in. w Kanadzie, wokół Azorów, na niektórych wyspach karaibskich (np.

Jeden z wycieczkowców krążących po Antylach (zdjęcie z Wyspy Świętej Łucji)
(© Maciej Jędrusik)

Dominika) oraz w Polinezji Francuskiej (w archipelagu Tubuai), gdzie turyści mają nawet możliwość nurkowania płytkiego w pobliżu wielorybów.

Luksusowe rejsy okrężne są bardzo popularną formą turystycznego poznawania świata, szczególnie w kilku jego obszarach. Z możliwości odbycia takich rejsów słyną Karaiby (wraz z Wyspami Bahama i Bermudami). Podobne rejsy wycieczkowe są organizowane również wzdłuż wybrzeży Brazylii, po Morzu Śródziemnym i na Hawajach. Turyści lubią także pływać po morzach chłodnych. Od drugiej połowy lat 90. XX w. nową, ekskluzywną i kosztowną atrakcją stały się rejsy lodołamaczami po Morzu Arktycznym.

Od lat 80. XX w. wyspy Małych Antyli odwiedza więcej turystów-uczestników rejsów okrężnych niż turystów „pobytowych". Martynika na przykład już w 1986 r. przyjęła 214 000 turystów z rejsów wycieczkowych, wobec 182 000 turystów, którzy przybyli na wyspę na dłuższy pobyt[42]. Nie mniej atrakcyjnym celem rejsów okrężnych jest Polinezja Francuska, w której głównymi uczestnikami takich wycieczek są turyści amerykańscy. W 2000 r. między Wyspami Towarzystwa regularnie pływało 5 statków wycieczkowych[43]. Z 10-dniowych rejsów dwoma największymi statkami (R3 i R4) w 2000 r. skorzystało 47 211 pasażerów, wypełniając je niemal w komplecie. Statkiem „Paul Gauguin", przeznaczonym przede wszystkim dla najzamożniejszych turystów amerykańskich, podróżowało w 2000 r. 12 738 osób (rejsy 7-dniowe). Pozostałe statki („Aranui II" oraz „Haumana") są mniejsze, słabiej wyposażone i odbywają kilkanaście rejsów rocznie między Tahiti i Markizami. „Aranui II" w 2000 r. przewiózł 1325 pasażerów[44].

Łatwo dostępną rozrywką stały się rejsy statkami i łodziami żaglowymi różnej wielkości. Organizatorzy usiłują w ten sposób sięgać do podświadomej, zrodzonej z opowieści o piratach i samotnych żeglarzach, tęsknoty za obcowaniem z dziką, morską naturą. Czasem realizacja tych marzeń przybiera formy karykaturalne, jak na Santorynie, gdzie między główną wyspą a wulkanami w kalderze pływa kopia żaglowca z masztami, bez żagli, napędzanego japońskim silnikiem spalinowym. Podobne rejsy są organizowane i w polskich ośrodkach nadmorskich. Luksusową wersją są katamarany, na których poprzeczne kołysanie jest nieco mniej odczuwalne. Uczestników zachęca się do podnoszenia i opuszczania żagli oraz innych czynności typowych dla załogi. W Polinezji Francuskiej w 2000 r. przewieziono w ten sposób ponad 6000 turystów. Takie rejsy są organizowane m.in. na Małych Antylach (np. między wyspami departamentu Gwadelupy: Basse-Terre, Marie-Galante i Les Saintes), na Malediwach oraz na Morzu Śródziemnym.

---

[42] Sommariba 1989, s. 34.

[43] Dwa „Renaissance" (R3 oraz R4) o pojemności 690 kabin oraz „Paul Gauguin", „l'Aranui II", „Haumana" o łącznej pojemności 905 kabin (La Polynèsie... 2001, s. 45).

[44] La Polynèsie... 2001, s. 45.

O ile uczestnictwo w wycieczkach jest dostępne dla wszystkich turystów, o tyle pozostałe formy aktywności – wędkowanie i nurkowanie, ogranicza się do kręgu pasjonatów, a w przypadku nurkowania – także posiadaczy odpowiednich certyfikatów. W wodach otwartego morza pływają duże ryby drapieżne, będące obiektami pożądania zapalonych wędkarzy. O tym, jakie to wyzwala emocje, pisał m.in. E. Hemingway w książce „Stary człowiek i morze". Niemal wszędzie można wynająć odpowiednio wyposażoną łódź z załogą. Złowione ryby są eksponowane z podaniem ich wagi, wielkości i nazwiskiem osoby, która je pokonała. Często rywalizacja przybiera formę regularnych zawodów. Wędkarstwo morskie jest uprawiane na wielu akwenach. W ostatnich latach europejscy wędkarze chętnie łowią w norweskich fiordach. Złowione przez nich ryby są sprawiane, przetwarzane (m.in. mrożone) i dostarczane na domowy adres.

Na atolach i prawie-atolach uprawia się wędkarstwo z rafy koralowej. Płytkie wody laguny umożliwiają dotarcie na rafę. Ponieważ jednak to wody otwartego oceanu zawierają ciekawsze okazy ryb, łowi się je specjalną wędką. Nie używa się łodzi.

Nurkowanie przybiera coraz to nowe formy. Najprostsze, wymagające tylko płetw i maski z rurką, nurkowanie płytkie (*snorkelling*) jest rzadko praktykowane na otwartym morzu. Do nurkowania głębinowego (*scuba diving*) używa się akwalungu, płetw i odpowiedniego skafandra. Takie nurkowanie uprawiane jest zarówno w strefie laguny, jak i na otwartym morzu. Do najbardziej znanych obszarów nurkowania na świecie należy Mikronezja (zwłaszcza Palau), Morze Czerwone (okolice Hurghady i Sharm ash-Shaykh w Egipcie), wybrzeża Tajlandii (wyspy Similan na Morzu Andamańskim oraz Ko Tao na Morzu Południowochińskim), Polinezja Francuska oraz liczne miejsca na Morzu Karaibskim (np. Dominika) i na Morzu Śródziemnym (np. wyspa Amorgos na Cykladach).

Na niektórych atolach i prawie-atolach śmiałkowie nurkują w cieśninach łączących lagunę z otwartym oceanem. Prądy związane z pływami przenoszą przez cieśninę wiele interesujących okazów fauny morskiej, ale są zarazem bardzo niebezpieczne dla nurka. Takie nurkowanie stało się ostatnio popularne np. na atolu Rangiroa w archipelagu Tuamotu (Polinezja Francuska).

Równie niebezpieczne i dla niektórych atrakcyjne jest nurkowanie swobodne (*freediving*), na wstrzymanym oddechu. Ten ekstremalny sport zyskał sporą popularność pod wpływem filmu „Wielki błękit". Istnieją także inne odmiany nurkowania, wymagające specjalnego sprzętu, a zwłaszcza długich, łukowatych płetw. Nurkowie pływają samotnie po otwartym morzu, zanurzając się w miarę potrzeby. W ostatnich latach stało się to popularne m.in. u wybrzeży Kalifornii.

Turystyczne wykorzystanie wód jest szczególnie urozmaicone na wyspach tropikalnych. Oto przykład z Polinezji Francuskiej. Bora Bora (38 km^2) to geologicznie stara wulkaniczna wyspa, „prawie-atol". Jest otoczona niemal zamkniętą laguną, z jedną głębszą cieśniną (Teavanui), połączeniem z otwartym oceanem. Zewnętrzny pierścień wokół laguny zajmują, oprócz raf koralowych, liczne piaszczyste wysepki – motu. Wyspa główna nie jest szczególnie interesująca, ale laguna należy do najatrakcyjniejszych na świecie i jest bardzo intensywnie wykorzystywana turystycznie. Kontakt z laguną stanowi jedno z pierwszych doznań turystów, lotnisko znajduje się bowiem na Motu Mute na północy. Stamtąd są oni rozwożeni niewielkimi statkami, katamaranami lub taksówkami motorowymi do terminalu w Vaitape na zachodzie głównej wyspy lub bezpośrednio do hoteli na motu. Kilka najdroższych hoteli zbudowano bezpośrednio na wodzie. Schody prowadzą z nich bezpośrednio do laguny, a zamiast podłogi znajdują się szyby umożliwiające obserwację morskiego życia bezpośrednio z łóżka. Każdy domek w tych hotelach, a także większość ośrodków na motu zezwala pensjonariuszom na korzystanie (zwykle bezpłatne) z plastikowych kajaków. W pobliżu większości ośrodków można bez przeszkód pływać i nurkować (*snorkelling*) w przejrzystych wodach laguny. Atrakcyjność laguny wykorzystuje kilka miejscowych biur podróży, organizując rejsy dużymi łodziami motorowymi, zwanymi tam pirogami. Oferty różnią się czasem trwania wycieczki oraz rozmaitością programu. Programy obejmują: karmienie rekinów, lunch na motu, postój na pływanie lub nurkowanie płytkie w rejonie zwanym Ogrodami Koralowymi, pływanie między płaszczkami i spacer po rafie zewnętrznej. W czasie niektórych wycieczek można obserwować podczas nurkowania planktonożerne płaszczki manty, które upodobały sobie lagunę Bora Bora. To jedne z największych przedstawicielek morskiej fauny. Można się także wybrać w rejs 15-metrowym katamaranem „Taravana". Program przewiduje żeglowanie po lagunie i otwartym oceanie, połowy dużych ryb oraz wycieczkę na sąsiednią małą wyspę Tupai. Inny, 12-metrowy, katamaran „Taaroa" żegluje tylko po lagunie z postojami na pływanie i nurkowanie płytkie. Oba statki odbywają także krótkie rejsy o zachodzie słońca. Nurkowaniem głębokim zajmują się na Bora Bora trzy ośrodki. Ponadto Bora Bora to jeden z ważniejszych ośrodków handlu czarnymi perłami.

Wody śródlądowe

Wykorzystanie wody jako waloru turystycznego nie ogranicza się do mórz. W różnych strefach klimatyczno-roślinnych wykorzystuje się także wody śródlądowe: naturalne – rzeki, strumienie, wodospady, jeziora, źródła mineralne i termalne, fumarole, gejzery oraz sztuczne – np. baseny, jaccuzi, sztuczne zbiorniki.

Sposoby wykorzystania każdego z rodzajów wód śródlądowych są różne i zmieniają się w czasie.

- **Źródła mineralne i termalne** – to jedne z najstarszych celów podróży turystycznych. Wokół nich powstało wiele uzdrowisk, w których dostępne są zabiegi terapeutyczne (**balneoterapia**)[45]. Zalety lecznicze wód termalnych znano już w sta-

[45] Balneoterapia nie jest synonimem leczenia uzdrowiskowego, zajmuje się bowiem leczeniem rozmaitych schorzeń zabiegami związanymi z wodą (takimi jak: kąpiele lecznicze, okłady, zawijania, inhalacje, picie wód mineralnych). Leczenie uzdrowiskowe jest pojęciem szerszym i obejmuje także leczenie klimatyczne.

rożytnym Rzymie, prawdziwy zaś rozkwit balneoterapii przypadł na wiek XIX. Spa, Baden Baden, Mariańskie Łaźnie (Marienbad), Karlovy Vary (Karlsbad), wiele kurortów alpejskich, a w Polsce – Krynica, uchodziły nie tylko za miejsca, w których można pokonać wiele chorób, ale także za ośrodki spotkań elit z różnych krajów. W 2. poł. XX w. znaczenie turystyki uzdrowiskowej relatywnie zmalało wobec rozwoju innych jej typów.

- **Gejzery i fumarole** – to obiekty występujące na obszarach aktywnych wulkanicznie. Ich lokalizacja jest więc przestrzennie ograniczona, co zwiększa atrakcyjność turystyczną. Fumarole – wyziewy gorącej pary wodnej z domieszkami innych gazów zdarzają się w kraterach i szczelinach czynnych wulkanów. Są np. jedną z największych atrakcji karaibskiej Dominiki, gdzie stały się celem kilkugodzinnych trekkingów przez wilgotny las równikowy. Spektakularne gejzery występują m.in. w Kordylierach i Andach, na Islandii, na Kamczatce oraz w Nowej Zelandii. W kilku amerykańskich parkach narodowych (m.in. Yellowstone) i koło miasta Rotorua na Wyspie Północnej w Nowej Zelandii należą do najważniejszych walorów turystycznych okolicy[46].
- **Wodospady** – przyciągają tłumy turystów. Atrakcyjność Niagary, Foz do Iguaçu i innych wielkich wodospadów świata jest oczywista. Ich walory są wykorzystywane przez organizatorów wycieczek pieszych wzdłuż ściany wodospadu lub rejsów łodziami różnej wielkości u jego podnóża. Kotły eworsyjne mniejszych wodospadów służą do kąpieli (zwłaszcza w krajach tropikalnych, gdzie kąpiel w rzekach i zbiornikach z wodą stojącą wiąże się z ryzykiem choroby tropikalnej – bilharcjozy) i uprawiania akrobatycznych skoków do wody[47]. Dużą popularnością cieszą się kąpiele pod wodospadami w oazach na pustyni (np. Tamerza w Tunezji), łączą bowiem doznania związane zarazem z brakiem, jak i nadmiarem wody słodkiej. Wodospady sprzyjają uprawianiu raftingu. Uczestnicy raftingu, ubrani w nieprzemakalne i utrzymujące ciepło skafandry, pontonami, w dowolny

Wody termalne stały się atrakcją licznych obszarów wulkanicznych. Np. na greckiej wyspie Kos i na tunezyjskim Cap Bon gorące źródła biją bezpośrednio do morza, umożliwiając turystom łączenie przyjemności kąpieli morskiej z ciepłą kąpielą. Na Basse-Terre w archipelagu Gwadelupy gorące źródła znajdują się w pobliżu najwyższego wodospadu (Chutes de Carbet) i stanowią niemal obowiązkowe uzupełnienie wycieczki w te okolice. Na wyspie Reunion największe w kalderach miasto Cilaos jest uzdrowiskiem wokół trzech źródeł termalnych (wody o temperaturze 31–38°C leczą schorzenia reumatyczne). Tę funkcję zaczęło pełnić już w końcu XIX w., gdy w 1896 r. zbudowano sanatorium, zniszczone następnie przez cyklon w 1948 r. Budynki odnowiono w 1971 r., a w 1987 r. przekształcono w muzeum. Nowe sanatorium zlokalizowano nieco wyżej, a funkcja uzdrowiskowa została podtrzymana.

[46] I to mimo dość uciążliwego odoru siarkowodoru, który towarzyszy gejzerom. W Rotorua niektóre pensjonaty reklamują się hasłami „u nas nie czuć smrodu siarki".

[47] W ostatnich latach staje się to nową dyscypliną sportową.

sposób, pokonują wartkie, górskie potoki i rzeki oraz znajdujące się po drodze wodospady. Taki spływ trwa od kilku godzin do kilku dni[48].

- **Strumienie i górskie rzeki.** Najpospolitszą formą ich wykorzystania jest organizowanie spływów łodziami lub tratwami, sterowanymi przez fachową obsługę (np. spływ Dunajcem ze Sromowców Wyżnych – tratwami kierują flisacy). Takie spływy dostarczają turystom wiele emocji, związanych z podziwianiem szybko zmieniających się krajobrazów (wąwozy, przełomy rzeczne). Bystre, górskie rzeki słyną jednak także ze spływów kajakowych (kajaki 1–2-osobowe). Turyści zmagają się wtedy z żywiołem. Jedna z najsłynniejszych, choć niekoniecznie najpopularniejszych, tras spływów kajakowych w Europie wiedzie rzeką Ardèche we Francji[49]. Podobne, choć nieco krótsze spływy organizuje się w wąwozach (*gorges*) między płaskowyżami Causses w południowych Sewennach. Rzeki i potoki górskie są w Europie, zwłaszcza we Francji i w Hiszpanii, trasami do uprawiania raftingu oraz kanioningu. Kanioning polega na pokonywaniu strumieni i przeszkód wodnych (np. wodospadów) w specjalnych kombinezonach, bez łodzi. Pomocny jest specjalistyczny sprzęt alpinistyczny: uprzęże wspinaczkowe, liny, przyrządy do zjazdu i asekuracji, kaski oraz wodoszczelne pojemniki z żywnością.
- **Rzeki i kanały żeglowne.** Po wielu większych rzekach organizuje się kilkudniowe rejsy dobrze wyposażonymi statkami lub wynajętymi łodziami. Ich popularność zależy od atrakcyjności przyrodniczej i kulturowej trasy. To dlatego w Europie pływa się zarówno po Padzie (postoje w malowniczych miastach północnych Włoch), Dunaju, Łabie (malowniczy przełom przez Nadłabskie Góry Piaskowcowe), jak i po Wołdze czy Kanale Białomorsko-Bałtyckim. Odmianą tej formy wykorzystania wód śródlądowych są krótkie rejsy statkami spacerowymi po rzekach w miastach (np. *bateaux-mouches* w Paryżu). W Polsce taką atrakcją jest m.in. kilkugodzinny rejs po Kanale Elbląsko-Ostródzkim. Pływa się też po wielkich pozaeuropejskich rzekach, zwłaszcza Nilu i Missisipi, Jangcy, a także po dolnym Menamie w okolicach Bangkoku (wycieczki na *Floating Market* – „pływający targ", to jedna z największych atrakcji miasta) oraz po Mekongu na pograniczu tajlandzko-laotańskim. Do tego typu turystyki należą również wycieczki płaskodennymi statkami po bagnach (np. Everglades na Florydzie, w Gujanie Francuskiej) oraz wycieczki łodziami po jaskiniach krasowych (np. Capri czy zachodnia Kuba).

---

[48] I jest bardzo ryzykowny. Wypadki zdarzają się często. Tak było np. w 1999 r. w Szwajcarii: gdy w wyniku krótkotrwałej burzy wody potoku gwałtownie wezbrały, większość rafterów utonęła.

[49] Trasa z Vallon do St Martin d'Ardèche. Oferowane są warianty 24–30 km, trwające pół dnia lub kilka dni (spływ z biwakami) albo 6 km, zajmujące 2–3 godziny; kajaki dwuosobowe.

- **Jeziora.** Ich wody można wykorzystywać do kąpieli, żeglarstwa[50], sportów wodnych oraz wędkowania. Istotny jest również aspekt krajobrazowy. Największe turystycznie wykorzystywane skupiska jezior na świecie znajdują się w Ameryce Północnej (Wielkie Jeziora Amerykańskie), Finlandii i północnej Polsce. Duże znaczenie turystyczne mają jeziora północnych Włoch, szczególnie Garda (świetne miejsce do windsurfingu). W krajach śródziemnomorskich liczne sztuczne zbiorniki spełniają nie tylko funkcje przeciwpożarowe, ale i rekreacyjne. Wykorzystanie turystyczne walorów przyrodniczych wielu jezior śródgórskich i podgórskich sprowadza się do rejsów wycieczkowych (np. Jezioro Genewskie).
- **Inne.** Słodka woda wypełnia większość hotelowych basenów oraz podobnych instalacji rekreacyjnych (np. jaccuzi). Coraz częściej są one wzbogacane o dodatkowe funkcje (fale, nurt przeciwny, zjeżdżalnie itp.). Czasami rozmiary basenów są bardzo duże, jak np. baseny wybudowane na tropikalnych wyspach koralowych, chociaż są to miejsca ubogie w wodę słodką. Baseny te wypełnia się odsalaną wodą morską[51]. Wody podziemne wykorzystuje się do celów turystycznych zwłaszcza na obfitujących w jaskinie obszarach krasowych, gdzie można uprawiać nurkowanie jaskiniowe.

2.2.2. Powietrze

Do aktywności turystycznej w powietrzu nawiązuje zawarte w najpopularniejszym tryptyku skrótów turystycznych słowo Sun. Ponieważ jednak natura – choć obdarzyła ludzi umiejętnością chodzenia, a wielu także pływania – „zapomniała" o lataniu, dlatego atmosfera jest dużo mniej przyjazna turystyce niż hydrosfera.

Wiele form aktywności turystycznej związanych z powietrzem odbywa się na pograniczu sfer – często rozpoczyna się, a zawsze kończy, na lądzie lub w wodzie. Stąd znaczna ich część została już wymieniona w części poświęconej wodom. Wobec nieprzystosowania ciała ludzkiego do samodzielnego latania, turyści pragnący zakosztować „powietrznej" aktywności posiłkują się rozmaitymi przyrządami.

Na początek trzeba jednak przypomnieć dwie podstawowe formy wypoczynku związane z powietrzem. To:

– opalanie;
– oddychanie świeżym powietrzem.

---

[50] A zimą do żeglarstwa lodowego – bojerów.

[51] Na Malediwach (np. na wyspie Kanifinolhu) buduje się odsalarnie o wydajności 650 l słodkiej wody dziennie na 1 turystę, co umożliwi budowę wielkich basenów kąpielowych oraz zakładanie ogrodów warzywnych, które mają dodawać uroku tym wyspom.

O ile opalanie jest uzależnione od nasłonecznienia i w zasadzie możliwe we wszystkich szerokościach geograficznych, o tyle to drugie stało się podstawą i istotą leczenia uzdrowiskowego. Wiele chorób układu oddechowego, zwłaszcza w czasach przed wynalezieniem antybiotyków, leczono w sanatoriach zlokalizowanych na obszarach o „zdrowym powietrzu". Gruźlicy wyjeżdżali w szwajcarskie Alpy, a w Polsce do Zakopanego czy do podwarszawskiego Otwocka. W leczeniu schorzeń układu oddechowego u dzieci specjalizowała się w Polsce Rabka.

Inne sposoby turystycznego wykorzystywania atmosfery wymagają odpowiedniego sprzętu. Jeśli jest on wyposażony w silnik, to można tu wymienić:

– loty samolotami;
– loty helikopterami;
– loty motolotniami.

Turystyka lotnicza jest tak rozwinięta i tak pospolita, że szczegółowe opisywanie tego punktu jest zbędne. Samoloty dalekiego zasięgu transportują turystów między ich miejscem zamieszkania a punktem docelowym. Nieco mniejsze stanowią niekiedy fundament turystyki krajowej (np. na Madagaskarze, gdzie ten rodzaj transportu jest najlepiej rozwinięty) albo służą do szybkiego przewożenia turystów z hoteli do najważniejszych atrakcji (np. częste loty między Los Angeles i Las Vegas a Wielkim Kanionem Kolorado). Jeszcze mniejsze samoloty, dla kilkunastu pasażerów, w niektórych krajach pozwalają turystom zarówno przemieszczać się, jak też odbywać loty widokowe. Bywają to hydroplany (tak jest m.in. na Malediwach i Fidżi). Całkiem niewielkie – dla kilkorga pasażerów – docierają tam, gdzie budowa lotnisk jest niemożliwa bądź nieopłacalna (np. w Amazonii czy w południowoafrykańskim Parku Narodowym Krugera). Takie samoloty wykorzystuje się też do lotów widokowych. Samoloty służą także jako środek transportujący amatorów skoków ze spadochronem lub jako napęd dla szybowców.

Wykorzystanie helikopterów w pewnym zakresie jest podobne. Najczęściej służą one do lotów widokowych nad atrakcyjnymi obiektami. Szczególnie wiele takich lotów odbywa się na Hawajach i na Reunionie, ale znajdują się one także w ofercie wielu, zwłaszcza północnoamerykańskich, dużych miast. Helikoptery stanowią czasem platformę do skoków bungee.

Motolotnie to przejaw turystyki elitarnej. Początkowo zajmowali się nimi jedynie konstruktorzy – zapaleńcy, a maszyny transportowały wyłącznie pilota. Postęp techniczny pozwolił na zwiększenie obciążenia i przeloty z pasażerem. To zajęcie dla zamożnych, taka forma aktywności rozwinęła się więc w krajach bogatych. Popularna jest np. w południowej Francji, gdzie motolotnie (ULM, od franc.: *Ultra Léger Motorisé*) pozwalają z góry obserwować malownicze krajobrazy Alp, Sewennów i Pirenejów, ale często spotykana i w innych krajach.

Przeloty balonami nad atrakcyjnymi obszarami należą do stosunkowo nowych form turystyki. Na zdjęciu poranne loty nad Kapadocją (Turcja) (© Maciej Jędrusik)

Dzięki sprzętom bez silnika można wykorzystać powietrze do celów turystycznych przez:

– loty balonem[52];
– loty szybowcami;
– loty paralotniami („latające skrzydło”);
– skoki spadochronowe;
– skoki na linie (*bungee jumping*).

Baloniarstwo jako atrakcja turystyczna szybko się rozwija, a pewne regiony słyną z takich lotów (np. Kapadocja, parki narodowe Afryki Wschodniej). Loty balonem urozmaicają okresowo ofertę turystyczną stacji alpejskich (m.in. Arosy w Szwajcarii). Możliwości sterowania balonem są ograniczone, więc i organizacja lotów dla turystów w różnych obszarach świata jest ograniczona w przestrzeni i czasie.

[52] W rzeczywistości balony do lotów turystycznych mają silnik, który podgrzewa powietrze wypełniające czaszę i umożliwia sterowanie w pionie, ale nie w poziomie.

Loty szybowcami, paralotniami i skoki spadochronowe to rozrywka elitarna. Potrzebne są, oprócz umiejętności i sporych zasobów finansowych, także odpowiednie warunki naturalne – wzniesienia i góry. Dla szybowców i paralotni uwzględnia się szczególne warunki termiczne i wietrzne okolicy. Skoki na spadochronach wymagają wysokich i stromych wzniesień (lub, oczywiście, samolotu albo helikoptera). Spadochrony wykorzystuje się także w niektórych formach aktywności związanych z wodą (kitesurfing). Do sportów ekstremalnych należą skoki z samolotu ze spadochronem i deską surfingową. Deska umożliwia ślizgi w strugach powietrza, a spadochron – bezpieczne lądowanie.

Bardzo interesujący turystyczny podbój powietrza dokonał się na wyspie Reunion, która nie została przez naturę obdarzona warunkami do uprawiania turystyki nadmorskiej, ale jest wyspą wysoką i malowniczą. Na zachodzie oraz wzdłuż najważniejszych grzbietów obu masywów wulkanicznych (Piton des Neiges oraz Piton de la Fournaise) aktywność turystyczną rozpoczęto w 1969 r. od skoków spadochronowych z pionowych ścian kalder. Pierwsi lotniarze wystartowali w 1979 r. Następnie pojawiły się: w 1981 r. pierwsze ULM (motolotnie), a od 1984 r. loty na „latających skrzydłach" (paralotnie, parapente). W 1985 r. zainaugurowano turystyczne loty helikopterowe nad kalderami i czynnym wulkanem. Stały się one „imperatywem" turystycznym Reunionu. W 1996 r. skorzystało z nich 33 200 osób, co jest wielkością porównywalną jedynie z Hawajami. W 1990 r. odbyły się pierwsze loty turystyczne nad wyspą małymi samolotami. Od 1991 r. z pionowych ścian kalder skacze się na bungee. Wszystkie te zrealizowane projekty aktywizacji turystycznej wnętrza wyspy pozwoliły na znaczne zwiększenie liczby turystów zagranicznych. Było to możliwe także dzięki zmianie strategii marketingowej i odejścia od stereotypu „słońce, tropiki, plaże".

Dużą popularnością cieszą się skoki na linie (bungee). Ta wywodząca się z Melanezji – było to zajęcie młodych mężczyzn na wyspie Pentecost w dzisiejszym Vanuatu – rozrywka podbiła świat dzięki nowym technologiom, zwiększającym bezpieczeństwo i zapewniającym większe doznania niż przy skokach z palmy kokosowej z nieelastyczną liną u nogi. Pierwsze skoki wykonano w 1979 r. z mostu w brytyjskim Bristolu. Od tej pory miejsca skoków coraz bardziej uniezależniają się od natury. Skacze się z wiaduktów i mostów (np. w Stańczykach w północno-wschodniej Polsce i przy afrykańskich wodospadach Wiktorii), pionowych ścian skalnych, ale i z helikopterów. Na wybrzeżach Morza Śródziemnego, na plażach instalowane są dźwigi i podnośniki, z których też można skakać.

2.2.3. Lądy

Chodzenie to przyrodzona umiejętność ludzka. Dlatego z ziemią wiąże się więcej form aktywności turystycznej niż z powietrzem i nie ograniczają się one do Sand. Podstawowe różnice w sposobach spędzania czasu i wypoczynku na lądach wiążą się z:

– rzeźbą terenu;
– potrzebą użytkowania dodatkowego sprzętu.

Ze względu na rzeźbę terenu lądowe formy aktywności turystycznej można podzielić na nizinne (równinne) i górskie.

Tereny równinne

Są to tereny płaskie, na których nie można korzystać z pochyłości stoków, a więc z siły ciążenia. Konieczne jest zatem albo używanie własnych mięśni, albo zastosowanie jakiegoś wspomagania (maszyn, zwierząt). Niektóre z form turystyki praktykowanych na terenach płaskich uprawiane są także na wyżynach i w górach.

A zatem wśród form aktywności charakterystycznych dla lądów oprócz plażowania (które wiąże się także z wykorzystywaniem innych sfer) najpopularniejsza jest turystyka piesza w różnych odmianach, takich jak:
– spacery i rajdy szlakami pieszymi;
– trekkingi;
– biegi na orientację.

Zajęcia te praktykuje się na wielu obszarach świata, w krajach dobrze i słabo rozwiniętych. Ich listę można uzupełnić o wymagające użytkowania prostego sprzętu, ale w dalszym ciągu zależne głównie od własnych mięśni:
– nordic walking;
– narciarstwo biegowe (klasyczne);
– narciarstwo na rolkach (nartorolki);
– turystykę rowerową.

Ostatnio szybko rośnie popularność nordic walking, czyli spacerów z kijkami, podobnymi do używanych w narciarstwie biegowym. Uprawiają je ludzie w każdym wieku, głównie starsi, a zasięg przestrzenny dawno przekroczył, sugerowane przez nazwę, kraje skandynawskie.

Coraz większą popularnością cieszy się turystyka rowerowa – ścieżki i szlaki dla rowerzystów powstają nie tylko w miastach, ale i poza nimi (planuje się utworzenie i zagospodarowanie szlaku rowerowego wzdłuż wschodniej granicy Polski; na dużych odcinkach taki szlak istnieje już wzdłuż polskiego wybrzeża Bałtyku). W krajach najbiedniejszych rower rzadko należy do sprzętów rekreacyj-

Trekking nie jest pojęciem jednoznacznie zdefiniowanym. Według P. Różyckiego (2006) jest to forma turystyki uprawiana w trudnych warunkach terenowych i klimatycznych. Najpopularniejszy jest trekking klasyczny, czyli górski. Inne formy to: trekking pustynny, lodowcowy, tropikalny, polarny, rzeczny, na bagnach i na wulkanach. Słowo trek pochodzi z języka południowoafrykańskich Burów (potomków „nizinnych" Holendrów), którzy musieli przemierzać znaczne obszary pustynne, ale wcale niekoniecznie górskie. Dopiero brytyjski oficer, J. Roberts, służący w Nepalu pod koniec 1. poł. XX w. zainicjował zabieranie turystów na wędrówki himalajskie i nazwał to zajęcie trekkingiem. Himalaje także obecnie należą do najważniejszych obszarów trekkingu, ale popularnością usiłują im dorównać Patagonia, Alpy, Góry Skaliste i Rosja.

nych – najczęściej służy za podstawowy środek transportu dla właściciela i jego rodziny.

Dzięki towarzystwu zwierząt można spędzać czas na:
- wyścigach psich zaprzęgów;
- turystyce konnej w różnych odmianach (m.in. crossy terenowe, skoki przez przeszkody, wielodniowe wycieczki);
- kuligach i przejażdżkach dorożkami;
- przejażdżkach na grzbiecie takich zwierząt, jak: wielbłądy, osły, muły, słonie i inne.

O ile wyścigi psich zaprzęgów (zimowe i letnie) są zajęciem elitarnym, jeździectwo – dość kosztownym, o tyle przejażdżki dorożkami są powszechnym elementem turystyki miejskiej, a zdarzają się także poza miastami (np. w Dolinie Kościeliskiej w Tatrach). W krajach Afryki Północnej, ale i w Turcji, a nawet na Wyspach Kanaryjskich, w standardowej ofercie imprez fakultatywnych znajdują się krótkie (półgodzinne) lub dłuższe (nawet kilkudniowe) podróże na wielbłądach. W północnej Tajlandii turystycznym hitem jest trekking na słoniach przez dżunglę, a na greckiej Thirze (Santorynie) na grzbietach osłów i mułów można przemierzyć kilkaset schodów z portu na wybrzeżu do miasta.

Pojazdy silnikowe pozwalają, w ramach wypoczynku, na:
- rajdy i przejażdżki motocyklami oraz motorowerami;
- przejażdżki quadami;
- przejażdżki samochodami (w szczególności samochodami terenowymi – m.in. safari[53]);
- turystykę kolejową (w tym bardzo popularnymi, a coraz rzadszymi kolejkami wąskotorowymi).

Miejsc, w których wypoczywa się, używając pojazdów silnikowych, przybywa. W miejscowościach turystycznych istnieją wypożyczalnie takiego sprzętu. Na przykład wiele wysp greckich turyści penetrują na wynajętych *mihanakach* (motorowerach). Niektóre sieci wypożyczalni samochodów (Hertz, Avis, Europcar) należą już do najważniejszych wyspecjalizowanych przedsiębiorstw turystycznych. W safari specjalizują się przewoźnicy ze wschodniej i południowej Afryki, ale mniej lub bardziej udane imitacje można spotkać nawet na małych wyspach Pacyfiku (np. Rarotonga na Wyspach Cooka).

---

[53] Safari, czyli wyprawy na podpatrywanie dzikich zwierząt, są powszechnie kojarzone z przejazdami samochodami terenowymi przez rezerwaty dzikich zwierząt. Warto jednak wiedzieć, że istnieją także odmiany piesze safari. Na przykład, w północnej części Parku Narodowego Krugera w RPA odróżnia się wersję samochodową *game drive* od pieszego *game walk*.

Szczególne, bardziej wyrafinowane, formy wykorzystywania lądu do celów turystycznych to coraz popularniejsze:

– golf (oraz jego odmiana minigolf);
– paintball.

Choć golf jako sport istnieje prawdopodobnie już od XVI w., to turystyka golfowa dopiero w ostatnich dziesięcioleciach zaczęła szybko zyskiwać na popularności. W pola golfowe obrastają hotele w ciepłych krajach, bo uprawianie tej dyscypliny pozwala łączyć komfort termiczny z modnym i zdrowym, aktywnym wypoczynkiem. Mnogość hoteli oferujących pola golfowe sprawiła, że turystykę golfową zaczęto wyróżniać jako osobny rodzaj turystyki kwalifikowanej. Nie stało się tak dotychczas z paintballem, który pozostaje ciągle raczej elementem weekendowego wypoczynku wielkomiejskich yuppies.

Tereny o urozmaiconej rzeźbie

Nachylenie stoków, rozmaitość form geomorfologicznych i szczególne cechy budowy geologicznej pozwalają uzupełnić katalog aktywności o nowe ich formy lub potwierdzić uniwersalność niektórych z wymienionych. W górach i na wyżynach również organizowane są:

– biegi na orientację;
– trekkingi – powszechnie kojarzone niemal tylko z górami.

Znaczne wysokości względne pozwalają na rozwój:

– wspinaczki górskiej (zwanej regionalnie także taternictwem, alpinizmem, himalaizmem itd.);
– wspinaczki skałkowej;
– speleologii;
– *cavingu* (zwiedzania jaskiń).

Speleologia i *caving* zajmują się eksplorowaniem miejsc pod powierzchnią ziemi. Można je uprawiać także na obszarach nizinnych, przeważająca jednak większość odwiedzanych jaskiń i innych otworów w ziemi występuje na odsłonięciach w pofalowanym terenie.

Nachylenie stoków sprzyja rozwojowi:

– kolarstwa górskiego;
– narciarstwa zjazdowego (alpejskiego);
– narciarstwa ekstremalnego (skialpinizm);
– zjazdów na deskach (snowboard);
– saneczkarstwa;

Caving różni się od speleologii bardziej rekreacyjnym charakterem. Speleologia, która zajmuje się badaniem jaskiń, wymaga dość wyrafinowanego sprzętu. Wiele jaskiń udostępnionych do zwiedzania wyposażono w udogodnienia (schody, platformy, oświetlenie), dzięki czemu ruch w nich znacząco wzrósł, tak że *caving* stał się już elementem turystyki masowej. W Polsce chętnie odwiedzane są jaskinie: Niedźwiedzia w Masywie Śnieżnika, Raj w Górach Świętokrzyskich, Mroźna w Tatrach. Położona w USA najdłuższa jaskinia świata – Mamucia, o długości blisko 600 km, jest w wielu miejscach udostępniana turystom, a park narodowy, w którym się znajduje, odwiedza corocznie blisko 2 mln osób. Mają oni do dyspozycji kilka podziemnych, świetnie zagospodarowanych tras, o łącznej długości 19 km.

– tubingu, czyli zjazdów na dużych dmuchanych dętkach.

Narciarstwo zjazdowe dla wielu turystów podróżujących zimą to często jedyny powód wyjazdu. Szczególną, niebezpieczną i często niedozwoloną przez prawo, odmianą jest narciarstwo ekstremalne, które polega na dzikich zjazdach nieoznakowanymi, bardzo trudnymi trasami, a często nawet drogami wspinaczkowymi. To zajęcie dla nielicznych osób, bardzo sprawnych i gotowych na ryzyko. Zimowa popularność narciarstwa skłoniła organizatorów ruchu turystycznego do wymyślania podobnych rozrywek w innych porach roku. Stąd pojawiły się także:

– narciarstwo zjazdowe na trawie i

– *mountainboard* – letni odpowiednik snowboardu.

Zarówno w górach, jak i na obszarach niżej położonych, można latem korzystać z hulajnóg terenowych, których idea nawiązuje do narciarstwa. Blisko granicy Polski w organizowaniu takich rozrywek specjalizuje się czeska Ostrawa.

Narciarstwo i inne formy, których istotą są zjazdy, zyskują na popularności dzięki istnieniu wyciągów i kolejek linowych.

Te udogodnienia są często wykorzystywane nie tylko przez amatorów narciarstwa, ale i przez „zwykłych" turystów, poszukujących doznań estetycznych związanych z kontemplowaniem krajobrazów.

2.3. Inne podziały turystyki

Warto przytoczyć jeszcze kilka innych propozycji podziałów turystyki pojawiających się w polskiej literaturze przedmiotu. Na przykład W. Gaworecki (1994), za K. Przecławskim, odwołuje się do funkcji turystyki: wypoczynkowej, zdrowotnej, wychowawczej, kształceniowej, politycznej, miastotwórczej, edukacji kulturowej, ekonomicznej, etnicznej, kształtowania świadomości ekologicznej i odpowiednio do dysfunkcji[54]. Z kolei W. Aleziak (2000) przypomina istniejące w innych krajach podziały na turystykę „twardą" (*hard*) i „miękką" lub „łagodną" (*soft*).

Turystykę „twardą" charakteryzuje podróżowanie grupowe, szybkimi środkami transportu, krótkoterminowe, skoncentrowane w czasie, ze sztywnym programem, dużym komfortem, połączonym z małą aktywnością. Tacy turyści lubią „zaliczać" atrakcje, uważają się za lepszych od tubylców i lepszych od tych, którzy nie wyjechali w podróż, ale są słabo przygotowani merytorycznie do wyprawy, hałaśliwi, ciekawscy, kupują wiele, w tym ogólnodostępnych pamiątek, nie umieją się po-

[54] Bardziej szczegółowo opisano to w rozdziale 1.1.

rozumieć w obcym języku i zachowują dystans wobec obsługującego ich personelu. Turystyka *soft* to wyjazdy indywidualne, na dłuższe wyprawy, kilka razy w roku, często improwizowane, połączone z wysiłkiem fizycznym i poszukiwaniem nowych doznań. Turyści szanują tubylców, a nawet starają się żyć według miejscowych zasad. Są dobrze przygotowani merytorycznie do wyjazdu, często wiozą prezenty dla miejscowych. Robią dużo zdjęć, filmów i poszukują oryginalnych pamiątek. Starają się opanować chociaż podstawy języka odwiedzanego kraju, bratają się z obsługą i tolerują gorsze warunki pobytu[55].

Warto zastanowić się nad jeszcze jedną, szczególną cechą turystyki. Wszelkie jej przejawy odwołują się do silnej percepcji zmysłowej. Fizyczność kontaktu turysty z otoczeniem sprawia, że można próbować za kryterium podziału turystyki przyjąć dominację w trakcie aktywności turystycznej któregoś z pięciu zmysłów, którymi natura obdarzyła człowieka, a więc: wzroku, słuchu, węchu, smaku i dotyku. W zasadzie każdy z wymienionych typów, rodzajów i odmian turystyki można podporządkować tej zasadzie. W wielu rodzajach turystyki kwalifikowanej dominuje dotyk (np. wspinaczka górska) lub wzrok (safari). Przyjemność opalania się nad morzem to też doznanie zmysłowe (dotyk), a niektóre rodzaje turystyki poznawczej skłaniają do korzystania głównie ze wzroku (np. podziwianie krajobrazów, uczestnictwo w festiwalach filmowych). Inne, na przykład w ramach turystyki kulturowej, sprzyjają skupianiu się na smaku (kulinarna, winiarska) lub węchu (np. wędrówki po lesie lub odwiedzanie fabryk perfum w Prowansji). Koncerty, ale i pielgrzymki połączone z uczestnictwem w mszach świętych odwołują się do słuchu. Nieco trudniej umieścić w tej klasyfikacji różne przejawy turystyki intymnej, ale przecież na przykład skutkiem *in vitro* mogą być narodziny dziecka, a to wiąże się z bogactwem doznań zmysłowych.

[55] Charakterystyka za: Aleziak 2000, s. 212.

3. TURYSTYKA A ŚRODOWISKO PRZYRODNICZE

Wyspy Cooka: ostrzeżenie przed spadającymi kokosami
(© Maciej Jędrusik)

Turystyka wywiera wieloraki wpływ na otoczenie, a zarazem podlega rozmaitym wpływom otoczenia. Na obszarach niezagospodarowanych przy minimalnym lub niewielkim natężeniu ruchu turystycznego[56] interakcje mogą być niewidoczne, a ich skutki zaniedbywalnie małe bądź trudne do odczytania. Zaangażowane w nie systemy (przyroda, społeczeństwo, kultura, gospodarka), o ile nie należą do szczególnie wrażliwych, utrzymują stan zbliżony do równowagi. Inaczej jest, gdy natężenie ruchu turystycznego wzrasta. Wówczas relacje stają się intensywniejsze, wzajemne wpływy zaczynają być powszechnie dostrzegane, a ekosystemy tracą wewnętrzną równowagę (homeostazę). Wprawdzie w naturalny sposób dążą do jej odzyskania, czemu w przyrodzie służą rozmaite mechanizmy regulacyjne o charakterze sprzężeń zwrotnych, lecz powrót do stanu wyjściowego może być trudny (kosztowny), a nawet niemożliwy, jeśli zmiany są poważne, a presja na środowisko stale się utrzymuje. Czasem powrót do równowagi następuje po dłuższym czasie, lecz jest to już równowaga na innym poziomie.

W skrajnych przypadkach turystyczna eksploatacja środowiska przyrodniczego powoduje drastyczne zmniejszenie jego atrakcyjności (zaśmiecenie, zanieczyszczenie), a w konsekwencji spadek liczby turystów, co ogranicza antropopresję i daje szansę na odtworzenie się zasobów przyrody. Podobne skutki, niewątpliwie korzystne dla środowiska, przynoszą niekiedy decyzje administracyjne (np. władz parku narodowego o okresowym zamknięciu lub limitowaniu dostępu do pewnych części parku ze względu na konieczność ochrony ich zasobów).

Wpływ wywierany przez turystykę na środowisko przyrodnicze z reguły jest niekorzystny. Następstwa jej oddziaływania zależą od typu środowiska i jego wrażliwości, a więc i odporności na niszczenie. Oznacza to różną chłonność[57], czyli zdolność dostosowania się do różnego natężenia ruchu turystycznego i wynikającą z niej różną pojemność turystyczną. Chłonność i pojemność turystyczna środowiska zależą także od praktykowanych form turystyki i ich natężenia. Niektóre formy we wrażliwych typach środowiska wywierają szczególnie silną presję na przyrodę, zwłaszcza gdy uprawiane są na skalę masową (np. turystyka piesza, o dużym natężeniu, w górach). Przy innych rodzajach turystyki, np. wędkowaniu, turystyce kajakowej bądź niektórych formach turystyki kwalifikowanej, nigdy nieosiągających dużego natężenia, bezpośredni wpływ na środowisko jest mniejszy, wręcz znikomy.

---

[56] Takie obszary to, według S. Liszewskiego (1995), przestrzeń eksploracji turystycznej.

[57] Użyte tu pojęcie chłonności środowiska i pojemności turystycznej jest zgodne z definicjami zawartymi w literaturze przedmiotu. Przed laty przedstawił je S. Regel (1975), a stosunkowo niedawno K. Kożuchowski (2005).

Turystyka wywiera na środowisko trojakie wpływy[58]:

- biologiczne, polegające na eliminowaniu ze środowiska pewnych organizmów bądź ich przypadkowym lub świadomym wprowadzaniu;
- chemiczne, będące wynikiem uwalniania do środowiska różnych substancji chemicznych organicznych i nieorganicznych;
- fizyczne, które są następstwem ruchu ludzi, pojazdów, pracy maszyn itp.

Do najczęściej spotykanych biologicznych oddziaływań turystyki należy niszczenie roślinności i bytujących w niej zwierząt. Dokonuje się ono w różnej skali. Bywa to niszczenie roślinności poprzez jej zrywanie i wydeptywanie w miejscach przebywania turystów[59], wzdłuż szlaków turystycznych, a także, nawet w parkach narodowych, poprzez wydeptywanie nowych „skrótów". Prowadzi to do fragmentacji siedlisk i ogranicza rozmnażanie się oraz rozwój zwierząt i roślin, a także powoduje eliminację niektórych gatunków, niekiedy chronionych.

Na większą skalę oddziaływanie biologiczne obserwuje się przy budowie i rozbudowie infrastruktury turystycznej. Niszczone są wtedy, często nieodwracalnie, duże fragmenty zbiorowisk roślinnych zarówno w głębi lądu, jak i w pasie nadmorskim (budowa hoteli z ich zapleczem, rozrastanie się miejscowości turystycznych, niekiedy budowa dróg i lotnisk), dokonywane są zmiany linii brzegowej (przy budowie basenów portowych, przystani dla jachtów, plaż), a strefie międzyzwrotnikowej niszczy się rafy koralowe z ich przebogatym życiem. Znamiennym przykładem jest zagospodarowanie turystyczne niektórych przybrzeżnych, koralowych wysp Kuby: Cayo Largo w archipelagu Canarreos u południowych wybrzeży Kuby i Cayo Coco u jej wybrzeży północnych.

Także mieszkańcy obszarów odwiedzanych przez turystów przyczyniają się do niszczenia roślinności i drobnych zwierząt. Czynią to na dużą skalę, choć bardzo selektywnie. Motorem ich działań jest chęć dodatkowego zarobku, czemu sprzyjają ciągły popyt na unikatowe pamiątki oraz kolekcjonerskie pasje turystów. Pierwszym ogniwem są rzadko kontaktujący się z turystami tubylczy zbieracze, myśliwi i rybacy, kolejnym – pośrednicy, a ostatnim – nagabujący turystów sprzedawcy „pamiątek". Oferują oni zainteresowanym unikatowe gatunki roślin (np. storczyki), kwiaty, nasiona, grzyby, motyle, owady, ryby akwariowe, barwnie upierzone ptaki (np. papugi), drobne ssaki (niektóre gatunki małp), gady, płazy, muszle morskich mię-

[58] Twierdzi tak m.in. A. Krzymowska-Kostrowicka (1997, s. 151). Warto pamiętać, że wymienione oddziaływania na środowisko nie są wyłączną domeną turystyki. Praktycznie każda forma gospodarowania człowieka w środowisku, nawet sama jego obecność, pociąga za sobą wiele różnych form ingerencji w środowisko, które mieszczą się w wymienionych grupach.

[59] W Polsce, w niektórych regionach, prawdziwą plagą są turyści urządzający pikniki i biwaki na nadrzecznych łąkach i śródleśnych polanach, zwłaszcza gdy można do nich dojechać samochodem.

Cayo Coco to koralowa wyspa w archipelagu Camagüey (370 km^2), nazywanym też Królewskimi Ogrodami (*Jardines del Rey*). Tę drugą nazwę, dziś bardziej znaną, nadał archipelagowi Diego Velázquez – konkwistador i zdobywca Kuby (jej późniejszy gubernator), dla uczczenia hiszpańskiego monarchy Ferdynanda II Katolickiego. Koralowa wyspa swą nazwę zawdzięcza białym ibisom (*Eudocimus albus*), zwanym na Kubie *pájaro coco*. Cayo Coco zawsze była oazą dzikiego życia. Ta niska wyspa (4 m n.p.m.), miejscami bagnista, porośnięta namorzynami, z białymi jak śnieg plażami, jedna z największych w kilkusetkilometrowej barierowej rafie koralowej ciągnącej się wzdłuż północnych wybrzeży Kuby, zamieszkiwana była, oprócz ibisów, jeszcze przez kilka gatunków ptaków (m.in. flamingi) i regularnie odwiedzana przez kilkanaście innych gatunków ptaków migrujących. Mieszkały tam także wielkie (do 2 m długości) lądowe iguany (jaszczurki z rodziny legwanowatych), *jutías* – gryzonie wielkości zająca (*Capromys pilorides*) oraz wiele gatunków owadów, w tym moskitów. Cayo Coco, podobnie jak większość *cayos*, zawsze była wyspą bezludną. Czasami docierali na nie rybacy (może kiedyś – piraci?), lecz chmary komarów wykluczały stałe osadnictwo. Do czasu. W latach 90. XX w. powstał śmiały plan zbudowania 27-kilometrowej grobli łączącej Cayo Coco z wybrzeżem Kuby, w poprzek płytkiej zatoki (Bahía de los Perros), w celu turystycznego zagospodarowania wyspy. Plan zrealizowano, nie bacząc na protesty biologów, ekologów, geografów, obawiających się zakłócenia funkcjonowania, a nawet zniszczenia wrażliwych i unikatowych ekosystemów płytkiej zatoki okolonej namorzynami, koralowej wyspy i otaczających ją raf. Grobla umożliwiła transport materiałów budowlanych oraz budowę hoteli. Buldożery usunęły z wyspy znaczną część lasów namorzynowych, likwidując habitat zamieszkujących wyspę zwierząt. W miejsce mangrowi posadzono palmy kokosowe i kwitnące krzewy, a bagna zamieniono na słodkowodne jeziora z kolorowymi rybami. Cayo Coco znana jest dziś już nie z ibisów, których na wyspie jest coraz mniej (podobnie jak innych ptaków), lecz przede wszystkim z kilkunastu luksusowych ośrodków wypoczynkowych typu *all inclusive*. Zapewniają one wypoczynek i rozrywkę dziesiątkom tysięcy turystów. Mogą oni korzystać z plaż wysłanych białym, koralowym piaskiem (Las Coloradas, Jaula, Los Flamencos) i kryształowo czystych, turkusowych wód obmywających kipiące życiem rafy koralowe, które stały się rajem dla nurków i wędkarzy. Wyspa ma już własny port lotniczy – Jardines del Rey – oczywiście. I tylko przyrody żal.

czaków, koralowce i wiele innych. Handel takimi „pamiątkami" na ogół jest nielegalny, lecz powszechnie praktykowany, a szkody w środowisku (groźba eksterminacji niektórych gatunków) wyrządzane są niejako w imieniu turystów i za ich przyzwoleniem.

Turystyka, zwłaszcza masowa, odpowiada także za różne chemiczne oddziaływania na środowisko poprzez wprowadzanie doń rozmaitych obcych, organicznych i nieorganicznych, substancji. Do najbardziej szkodliwych i rozpowszechnionych oddziaływań chemicznych należy zanieczyszczenie wód powierzchniowych i gruntowych przez ścieki wytwarzane w obiektach turystycznych, a także zanieczyszczenie powietrza w następstwie emisji gazów spalinowych i pyłów z obiektów turystycznych (w Polsce – lokalne ciepłownie), pojazdów mechanicznych, agregatów prądotwórczych i innych silników spalinowych. Dochodzą do tego skażenia środowiska spowodowane przez wycieki paliwa i smarów z urządzeń i pojazdów, zaśmie-

canie środowiska przez turystów odpadami stałymi (beztroskie wyrzucanie rozmaitych opakowań)[60], gromadzenie śmieci i odpadów w sąsiedztwie obiektów turystycznych, a także traktowanie lasu i zarośli wzdłuż dróg i szlaków turystycznych oraz na zapleczu plaż jako toalety na świeżym powietrzu[61].

Fizyczne oddziaływania na środowisko to przede wszystkim następstwa ruchu ludzi i pojazdów, a także pracy maszyn i urządzeń. Najistotniejszymi ze skutków, oprócz niszczenia roślin i zwierząt oraz hałasu, są przekształcenia rzeźby terenu spowodowane erozją. Morfologiczne skutki spływów powierzchniowych zachodzących na powierzchniach nachylonych, pozbawionych pokrywy roślinnej, długo mogą pozostać niezauważone, choć są widoczne w profilu glebowym noszącym ślady degradacji. Inaczej jest w przypadku skoncentrowanego spływu wód opadowych i roztopowych. Odbywa się on ścieżkami, które na skutek erozji zmieniają się

Rozjeżdżone góry, rozjeżdżone lasy. Właściwie wszystko jedno gdzie... Rezerwaty, obszary chronione, tereny podmokłe, dzikie wykroty, młodniki – byle stromo, byle dziko, byle niedostępnie dla zwykłych śmiertelników, lecz nie dla właścicieli lub chwilowych użytkowników sprzętu motorowego – motocykli i quadów, niekiedy także samochodów terenowych. W Polsce, wzorem wielu innych krajów, lasy, od Morza Bałtyckiego po Karpaty (Gorce, Beskid Niski, Beskid Wyspowy), stają się miejscem uprawiania dzikich rajdów przez kierowców quadów i motocyklistów. Dla nich wypoczynek bez dużej dawki adrenaliny i rozdzierającego uszy hałasu nie ma sensu, nie liczy się. Najwięcej szkód wyrządzają wiosną, gdy ptaki wysiadują jaja, a ssaki wyprowadzają swe młode na pierwsze spacery. Obecność quadowców zdradza ryk silników i woń spalin. Zostaje po nich zniszczone runo leśne i odsłonięta, rozorana oponami gleba, co naraża podłoże na gwałtowną erozję pogłębiającą wcześniejsze szkody i zniszczenia. W Gorczańskim Parku Narodowym szkody wywołane przez motocykle i quady są najpoważniejszym zagrożeniem dla środowiska. Hałas emitowany przez specjalnie „podrasowane" tłumiki płoszy zwierzynę (co gorsza, wiele zwierząt, w tym sarny i jelenie, ginie pod kołami) i pozbawia innych turystów przyjemności obcowania z przyrodą w ciszy. Pędzące pojazdy są także zagrożeniem dla pieszych. Zdarzają się potrącenia przechodzących osób, a nawet wypadki kończące się śmiercią.

[60] Od śmieci nie są wolne nawet miejsca uprawiania turystyki elitarnej, np. wspinaczki wysokogórskiej i trekkingu w górach wysokich. Gigantycznym śmietnikiem jest baza namiotowa na morenie lodowca Khumbu w Himalajach pod Mt Everestem, w parku narodowym Sagarmatha. To miejsce aklimatyzacji uczestników wypraw na Everest, Lhotse, Czo Oyu oraz końcowy punkt wielu wypraw trekkingowych doliną Khumbu (5350 m n.p.m.). Tu właśnie zalegają setki ton sprzętu biwakowego i alpinistycznego – praktycznie wszystko to, co himalaiści, trekkerzy i tragarze wnieśli, a co po wykorzystaniu nie zostało „zagospodarowane" przez miejscową ludność. Szacuje się, że w bazie i na stokach gór himalaiści pozostawili od 1000 do nawet 3000 ton śmieci. Z tego przynajmniej 300 ton leży na powierzchni i jest widoczne (www.alpinizm.pl/pismo/gia/akt03.01.htm).

[61] Zdaniem A. Krzymowskiej-Kostrowickiej (1997) zanieczyszczenia chemiczne związane z masowym ruchem turystycznym, np. pobytem na nadmorskich plażach, emitowane do wody, pozostawiane na samej plaży i w jej sąsiedztwie oraz uwalniane do atmosfery, są w swojej skali zbliżone do emisji dużego zakładu przemysłowego.

w coraz głębsze bruzdy, a z czasem w wąwozy. Gdy takim rowem nie da się już iść, turyści wydeptują obok nową ścieżkę i proces przekształceń zaczyna się od nowa.

Niektóre formy aktywności turystyczno-rekreacyjnej wyjątkowo silnie wpływają na środowisko i w krótkim czasie zmieniają niemal wszystkie jego elementy, okaleczając je w sposób nieodwracalny. Szczególnie dotkliwe są przełajowe rajdy samochodami terenowymi, przełajowe jazdy quadami i motocyklami.

Warto także wspomnieć o wpływie wywieranym przez turystów na miejscową ludność. Skutki zależą od formy spotkania turystów ze społecznością lokalną, wielkości różnicy kulturowej (tzw. dysonansu kulturowego) między nimi, a także długości okresu oddziaływania i różnic ekonomicznych. Turyści często mówią obcym językiem, inaczej się ubierają, prezentują wzorce zachowań odmienne od dominujących w kulturze miejscowej. Nie zawsze są to wzorce pożądane i godne naśladowania. Wiele z nich burzy lokalne systemy wartości. Zmieniają się dotychczasowe sposoby ubierania się i odżywiania. Nierzadko pojawiają się, upowszechniające się zadziwiająco szybko, alkoholizm, narkomania, prostytucja i inne patologie. Turyści bowiem często są postrzegani przez ludność miejscową jako lepsi, a ich zachowanie uznawane za godne naśladowania.

Wśród innych zagrożeń dla przyrody nie można zapominać o rozmaitych wpływach zewnętrznych, pochodzących z otoczenia, często niemających nic wspólnego z turystyką, np. zanieczyszczeniach powietrza napływających niekiedy z daleka oraz chemicznych zanieczyszczeniach wody i gleb. Stan środowiska obszarów wykorzystywanych turystycznie jest więc sumą wielu różnorodnych oddziaływań.

4. ZAGROŻENIA DLA TURYSTYKI

Plaża i rafineria w Los Angeles (© Maciej Jędrusik)

Uprawianie turystyki, praktycznie niezależnie od jej typu, podlega wpływom otoczenia i niesie rozmaite zagrożenia, podobnie jak każda inna forma działalności człowieka. Można wręcz twierdzić, że turystyka jest uprawiana m.in. ze względu na wpływ, jaki środowisko wywiera na człowieka – różnego rodzaju pozytywne bądź negatywne bodźce, emocje, wrażenia, jakich człowiekowi dostarcza. Środowisko jest przy tym postrzegane przez turystów poprzez pryzmat ich tradycji kulturowych[62], które określają emocjonalny stosunek do postrzeganego świata, decydują o tym, co jest godne widzenia, a co nie, co jest piękne, a co brzydkie, co jest bezpieczne, a co niesie zagrożenie[63]. Środowisko bywa groźne.

Zagrożenia dla turystyki ze strony środowiska najczęściej są następstwem:

- fizycznych cech środowiska, w którym praktykowana jest turystyka, np. temperatury powietrza – wysokiej w wielu regionach strefy międzyzwrotnikowej (pustynie, wilgotne lasy równikowe) i podzwrotnikowej lub zbyt niskiej – w regionach polarnych i w górach, a także bardzo niskiego ciśnienia atmosferycznego i silnego promieniowania ultrafioletowego w wysokich górach;
- groźnych naturalnych zjawisk i gwałtownych procesów zachodzących w środowisku przyrodniczym (np. trzęsienia ziemi, erupcje wulkanów, tsunami, powodzie, huraganowe wiatry);
- działania czynników biologicznych (np. ataki dużych zwierząt roślinożernych i drapieżników, ukąszenia przez jadowite zwierzęta, występowanie rozmaitych czynników chorobotwórczych itp.);
- agresji innych ludzi, np. terroryzmu.

Dla człowieka groźne bywa środowisko tych obszarów, które przodkowie już dawno temu uznali za niegościnne i nienadające się do zamieszkania (anekumena), a więc wysokie góry, obszary polarne, pustynie, bagna, rozległe kompleksy leśne. Turyście, który tam się uda, surowe środowisko stawia szczególne wymagania. Niesprostanie im oznacza zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia. Groźne bywają różne zjawiska przyrodnicze, nawet w regionach stale zamieszkanych.

Góry od początku istnienia turystyki przyciągały wędrowców chcących je podziwiać (i bać się równocześnie) i zawsze zbierały ofiary wśród osób nierozważnych, nieprzygotowanych kondycyjnie, nieodpowiednio ubranych i źle wyposażonych.

---

[62] Por. A. Krzymowska-Kostrowicka (1997).

[63] Poglądy na temat środowiska i jego wartości zmieniały się w dziejach radykalnie. Dziś nikogo nie dziwią tak pełne zachwytu określenia (w odniesieniu do Alp), jak „wspaniałe", „inspirujące", „relaksujące" lub „odświeżające". W średniowieczu bardziej prawdopodobne byłyby określenia „straszne", „okropne" czy nawet „wstrętne". Niektórzy Europejczycy czuli bowiem taką odrazę do dzikiej przyrody, że podróżni żądali czasem, by zawiązano im oczy, aby mogli uniknąć konfrontacji z grozą dzikich gór lub lasów (Bell, Greene, Fisher, Baum 2004, s. 47).

Nieznajomość gór, brak rozwagi, przecenianie swoich możliwości, niepotrzebna brawura, niedocenianie trudności i niebezpieczeństw często kończą się wypadkiem.

Również zmienność pogody, tak charakterystyczna dla klimatów górskich (nagłe załamania pogody), jest przyczyną wielu nieszczęść. Do nieoczekiwanych, gwałtownych burz z wyładowaniami elektrycznymi, obfitych opadów atmosferycznych, także śnieżyc, dużych spadków temperatury powietrza dochodzi ryzyko wystąpienia groźnych zjawisk: obrywów skalnych (i lodowych), osuwisk, lawin błotnych i śnieżnych będących przejawami naturalnych procesów modelujących rzeźbę. Nawet w stosunkowo niskich Tatrach niemal co roku ludzie giną pod lawinami[64]. „Dla mieszkańców miast i równin najzupełniej niezrozumiałym jest, że można zginąć w górach w sierpniowej zadymce śnieżnej, a w okresie zimy kalendarzowej doznać ciężkiego oparzenia słonecznego, albo że na skalnej pionowej ścianie można utopić się w potokach spowodowanych oberwaniem chmury”[65].

Do bardzo atrakcyjnych miejsc, groźnych, lecz chętnie odwiedzanych przez turystów spragnionych mocnych wrażeń, należą regiony wulkaniczne z działającymi tam wulkanami i zespołami zjawisk towarzyszących: wyziewami gorących gazów (fumarole) i gorącymi źródłami (gejzery). Sylwetki dymiących gór i fontanny gejzerów nieustannie goszczą na łamach folderów agencji turystycznych. Tak jest na wszystkich kontynentach. W szczególny sposób kuszą turystów wulkany owiane złą sławą, których erupcje w przeszłości pociągnęły za sobą liczne ofiary, jak Krakatau (w Cieśninie Sundajskiej w Archipelagu Malajskim), Wezuwiusz (na Półwyspie Apenińskim), Etna (na Sycylii), Popocatépetl (w Kordylierze Wulkanicznej w Meksyku), Nevado del Ruiz (w Andach Kolumbijskich) oraz wulkany, których erupcje w przeszłości uznano za wyjątkowo spektakularne – np. Pinatubo (na Filipinach), St Helens (w Kordylierach Ameryki Północnej), wulkany Hawajów. Wydaje się, że turyści wprost uwielbiają niebezpieczeństwo czające się gdzieś w cieniu dymiącego wulkanu. Każda informacja w środkach masowego przekazu o wzroście aktywności któregoś wulkanu uruchamia tłumy turystów żądnych mocnych i niezapomnianych wrażeń, chcących podejść jak najbliżej, zobaczyć niezwykłe zjawisko. By uchronić turystów przed niebezpieczeństwem, musi niekiedy interweniować policja i/lub wojsko, odcinając dostęp do zagrożonej strefy[66].

---

[64] To tematyka, która doczekała się obfitej literatury. Warto tu wymienić np.: „Tragedie tatrzańskie” W. Żuławskiego, „Sygnały z gór” (1973), „Wołanie w górach. Wypadki i akcje ratunkowe w Tatrach” M. Jagiełły.

[65] Tak pisał J. Hajdukiewicz (1973, s. 337). Mowa o Tatrach i Alpach.

[66] W listopadzie 2009 r. Centrum Sejsmologiczne Indonezji odnotowało 20 dość silnych wstrząsów w rejonie wulkanu Krakatau w Cieśninie Sundajskiej. Z dawnego krateru wydobywał się dym. Oznaki budzenia się groźnego wulkanu skłoniły władze do zamknięcia dla turystów i rybaków trzykilometrowej strefy wokół wyspy. http://news.money.pl/artykul/wulkanolodzy;alarmuja;krakatau;sie;budzi,119,0,278647.html.

Niebezpieczeństwa gór zagrażające turystom. Niebezpieczeństwa natury ogólnej to: huraganowy wiatr, wychładzający organizm, na tyle silny, że może przewrócić człowieka, zrzucić go z grani lub strącić w przepaść; mróz, powodujący odmrożenia i wychłodzenie organizmu (hipotermię), prowadzące w skrajnych przypadkach do ustania funkcji życiowych; słońce i gorąco, które mogą powodować przegrzanie organizmu (hipertermię) i poparzenie skóry, a także śnieżną ślepotę (można jej doznać także na plaży); mgła – przy niskiej temperaturze powietrza potęguje ryzyko odmrożeń, sprzyja powstawaniu oblodzenia, utrudnia orientację w terenie, działa deprymująco na psychikę; burza, zwykle z gwałtownymi opadami i wyładowaniami elektrycznymi, których konsekwencją może być przemoczenie i wychłodzenie organizmu, a w żlebach uderzenie przez kamienie niesione przez wodę, jak również porażenie elektryczne; wysokość, a właściwie niskie ciśnienie atmosferyczne, odczuwane jako niedostatek tlenu we wdychanym powietrzu, spowodowane zbyt krótką aklimatyzacją lub jej brakiem. Realnym zagrożeniem jest także: utopienie – przy przekraczaniu potoków górskich, w jaskiniach (zwykle po niespodziewanych opadach), przy przekraczaniu słabo zamarzniętych jezior, oraz wyczerpanie – na skutek załamania się sił fizycznych i psychicznych organizmu spowodowanego zwykle zmęczeniem, wychłodzeniem, głodem. Należy również brać pod uwagę niebezpieczeństwa skalne – obejmują one najczęściej spadanie kamieni uwalnianych ze zwietrzeliny przez wodę opadową, wodę zamarzającą w szczelinach, wiatr, niekiedy strącanych przez zwierzęta lub ludzi. Czasami spadające kamienie przybierają postać gradu kamieni lub wręcz lawin kamiennych. Zagrożeniem może być nawet łatwy teren – właściwie rodzaj złudzenia, ogarniający turystów po przejściu trudnej i niebezpiecznej drogi w górach, spowodowany odprężeniem psychicznym i wyrażający się tendencją do niedoceniania trudności drogi. Wypadki wywołane takim odczuciem zdarzają się nawet na najprostszych szlakach górskich. Istotne są także niebezpieczeństwa lodowe, takie jak upadek do głębokiej szczeliny podczas wędrówek po lodowcu oraz lawiny lodowe spowodowane obrywem lodowca (zwłaszcza lodospadów oraz lodowców wiszących). Impulsem do takich obrywów często jest trzęsienie ziemi. Wreszcie: niebezpieczeństwa zimowe, a wśród nich głównie lawiny śnieżne. Zagrażają one zarówno turystom w górach (piechurom, narciarzom, snowboardzistom, amatorom skuterów śnieżnych), jak i mieszkańcom dolin górskich[67].

Niestety, zdarzają się śmiertelne ofiary takiego zainteresowania. Turyści nie potrafią prawidłowo odczytać oznak wzrastającej aktywności wulkanu, lekceważą komunikaty służb wulkanologicznych, podobnie jak operatorzy turystyczni, którzy nie chcąc stracić turystów, organizują wycieczki do kraterów czynnych wulkanów. Turyści giną w potokach piroklastycznych, padają ofiarą śmiertelnego zatrucia wyziewami wulkanu lub głazów wyrzucanych z krateru, wpadają w rozpadliny skał bez wyjścia, zostają odcięci potokami lawy, umierają z głodu i wycieńczenia (co zresztą może zdarzyć się wszędzie). Jeszcze liczniejsze są zatrucia, zranienia, poparzenia, złamania kończyn i głęboki szok[68]. Równie groźne są trzęsienia ziemi, tym groźniejsze, że niewiele symptomów zapowiada nadejście kataklizmu. Najwięcej ich ofiar wśród mieszkańców i... turystów notuje się w miastach. Rzadkie, lecz niezwykle groźne jest tsunami, fala oceaniczna wywołana, najczęściej podmorskim,

[67] Na podstawie: J. Hajdukiewicz „Niebezpieczeństwa gór" (1973).

[68] Podczas erupcji wulkanu Arenal w Kostaryce (24 sierpnia 2000 r.) w pobliżu krateru zginął jeden turysta; dwóch ciężko poparzonych trafiło do szpitala. Około 600 innych turystów w stanie głębokiego szoku ewakuowano w bezpieczne miejsce.

trzęsieniem ziemi lub wybuchem wulkanu, wielkim osuwiskiem, cieleniem się lodowców spływających do morza, a teoretycznie także upadkiem meteorytu. Tsunami zagraża głównie regionom nadmorskim. Na otwartym oceanie niewysoka fala może pozostać niezauważona (chociaż jest wykrywana przez instrumenty systemów wczesnego ostrzegania). U wybrzeży spiętrza się i osiąga nawet kilkadziesiąt metrów wysokości i gigantyczną siłę niszczenia.

Coraz częściej, wraz z rosnącą popularnością wyjazdów do krajów i regionów egzotycznych pod względem przyrodniczym oraz odwiedzin w parkach narodowych (fotosafari), głównie w Afryce, zagrożeniem dla turystów stają się ataki dużych dzikich zwierząt (słoni, nosorożców, bawołów, niekiedy małp, np. pawianów) oraz drapieżników – wielkich kotów, krokodyli i rekinów. Do tej grupy zagrożeń należą przypadkowe (rzadziej świadome) kontakty ze zwierzętami jadowitymi, a więc wytwarzającymi toksyny (alkaloidy, glikozydy, heterozydy, toksalbuminy) i mającymi możliwość aktywnego ich podania (zęby, kolce, igły, parzydełka, żądła), a także kontakty z organizmami (roślinami, grzybami i zwierzętami) trującymi po ich dotknięciu lub spożyciu.

Organizmy jadowite i toksyczne. Do jadowitych zwierząt często należą płazy, np. południowoamerykańska, pięknie ubarwiona żaba z rodzaju *Dendrobates*. Stosunkowo łatwo jest o niebezpieczne spotkanie z jadowitym wężem. Spośród ponad 2500 gatunków węży żyjących głównie w strefie międzyzwrotnikowej i podzwrotnikowej aż 360 to gatunki jadowite. Są one przyczyną blisko 40 tys. zgonów rocznie. Szczególnie złą sławą cieszą się brazylijski wąż koralowy (*Micrurus corallinus*), indyjska kobra (*Najanaja*) oraz węże morskie z rodziny Hydrophiidae. Niebezpiecznymi zwierzętami są pajęczaki, zwłaszcza skorpiony (ponad 1000 jadowitych gatunków) i kilkaset z około 20 tys. znanych gatunków pająków, w tym czarne wdowy z pantropikalnego rodzaju *Latrodectus* i australijski gatunek *Atrax robustus*. Wśród owadów jadowite są pszczoły, szerszenie, osy i trzmiele, chociaż rzadko ich użądlenia bywają śmiertelne. Groźniejsze bywają krocionogi, np. skolopendra (*Scolopendra gigantea*). Niebezpieczne są także morza, zwłaszcza ciepłe – tropikalne. Żyją tam groźne ryby, w tym piękna skrzydlica (*Pterois volitans*, Scorpaenidae) zamieszkująca rafy koralowe oraz spokrewniona z nią szkaradnica (*Synanceia verrucosa*) – w sumie ponad 500 gatunków trujących[69] i 200 jadowitych, morskie bezkręgowce, np. ślimaki stożki (*Conus*) poszukiwane przez kolekcjonerów, a także meduzy, na które łatwo natknąć się podczas kąpieli. Jeden z ich gatunków – osa morska (*Chironex fleckeri*) zabija co roku więcej osób niż jadowite skrzydlice, szkaradnice, rekiny, a nawet krokodyle razem wzięte[70].

[69] U ryb trujących toksyny koncentrują się w tkankach, a do zatrucia dochodzi po ich spożyciu. Jedną z najsilniej działających trucizn znajdowanych u ryb jest tetrodotoksyna. Wytwarzana jest ona w gonadach i wątrobie ryb z rodzaju *Sphoeroides*, z rodziny najeżkowatych (Tetraodontidae), stanowiących przysmak w Japonii. Ryby te spożywa się w postaci tradycyjnej potrawy zwanej fugu. Mimo starannego oczyszczania ryb, w wyniku spożycia fugu rocznie umiera ok. 100 osób, a śmiertelność przy zatruciach sięga 60%.

[70] Interesujące, że porównywalna liczba ofiar wśród turystów jest spowodowana przez spadające z palm kokosy.

Zagrożeniem dla turystyki jest także kontakt z czynnikami chorobotwórczymi. W krajach tropikalnych występuje wiele chorób zakaźnych i pasożytniczych. Często nazywane są chorobami tropikalnymi, chociaż niektóre spotykane są także w klimatach umiarkowanych.

„Podczas wakacji (...) wyjeżdżający bardzo często spotyka się z chorobami niewystępującymi, bądź bardzo rzadko występującymi w jego kraju ojczystym. Przyszły wyjeżdżający powinien szukać porady u swojego lekarza lub w instytucji sanitarnej w sprawie środków, jakie należy podjąć, by zabezpieczyć się przed chorobą. Oprócz szczepienia przeciwko żółtej gorączce wymaganego przy wjeździe do niektórych krajów, zalecane być mogą środki zapobiegawcze przeciwko malarii, *poliomyelitis*, wirusowemu zapaleniu wątroby typu A i B, błonicy, tężcowi oraz durowi brzusznemu. Inne potencjalne niebezpieczeństwa zdrowotne, których nie można pominąć, to:
– wpływ szczególnych warunków klimatycznych,
– napięcie psychiczne,
– choroby wynikające z niedostatków higienicznych,
– choroby wynikające z kontaktów z owadami i zwierzętami,
– urazy fizyczne".
(Fragment: „Informacji dla podróżnych" z Międzynarodowej Książeczki Szczepień WHO – Międzynarodowe Przepisy Sanitarne z 1969 r.)

Do groźnych chorób należą: cholera, ameboza (pełzakowica), robaczyce przewodu pokarmowego (w tym schistosomatoza wywoływana przez przywry z rodzaju *Schistosoma*), filariozy (m.in. słoniowacizna oraz ślepota rzeczna) wywoływane przez kilkanaście gatunków nicieni, leiszmaniozy i trypanosomozy (śpiączka afrykańska i choroba Chagasa w międzyzwrotnikowej Ameryce). Do chorób tropikalnych przenoszonych przez owady pijące krew należą przede wszystkim malaria i leiszmanioza. Niezwykle groźne są także wirusowe gorączki krwotoczne, np. ebola, denga, żółta gorączka (żółta febra), gorączka Lassa, o nie do końca poznanych mechanizmach zakażenia, sposobach jego unikania i zapobiegania, a przy tym trudnych lub niemożliwych do wyleczenia.

Malaria (zimnica) należy do najbardziej znanych i rozpowszechnionych chorób tropikalnych. Ta groźna choroba pasożytnicza wywoływana jest u człowieka przez niektóre gatunki pierwotniaków z rodzaju *Plasmodium*. Jej zarazki przenoszone są przez samice komarów z rodzaju *Anopheles*. Choroba występuje przede wszystkim w strefie międzyzwrotnikowej i podzwrotnikowej, a wyspowo w umiarkowanej. Mimo wysiłków służb medycznych, ogromnych wydatków i międzynarodowej pomocy stanowi w krajach tropikalnych często najpoważniejszy problem zdrowotny, powodując co roku około miliona zgonów, szczególnie wśród dzieci, zwłaszcza gdy współwystępuje z gruźlicą i AIDS. Najgroźniejszą odmianą malarii, wywoływaną przez zarodźca sierpowatego (*P. falciparum*), jest malaria złośliwa, zwana też malarią tropikalną, często kończąca się śmiercią.

Inną grupą chorób wywoływanych przez pierwotniaki są leiszmaniozy. Mają one różną postać, zależną od gatunku pierwotniaka (wszystkie z rodzaju *Leishmania*) i jego przenosiciela na człowieka – samic komarów z rodzaju *Phlebotomus* (w Afryce i Azji) oraz *Lutzomyia* (w Ameryce). Rezerwuarem zarazków są drobne gryzonie, psy, lisy i jenoty. U ludzi leiszmanioza występuje w postaci trzewnej (choroba *kala-azar*), znanej głównie we wschodniej Afryce i Azji Południowej, skórnej (choroba *chiclero*, *uta*), występującej przede wszystkim w międzyzwrotnikowej Ameryce oraz w postaci stanowiącej powikłanie leiszmaniozy skórnej – leiszmaniozy błon śluzowych, znanej głównie w Ameryce Południowej.

Niektóre groźne choroby przenoszone są wyłącznie lub najczęściej drogą kontaktów seksualnych. Wśród nich szczególnie niebezpieczne jest zakażenie wirusem HIV.

Do nowych zagrożeń turystyki, a przede wszystkim bezpieczeństwa turystów, należy terroryzm. Nie ma on nic wspólnego ze środowiskiem przyrodniczym. Można natomiast kojarzyć terroryzm z szeroko rozumianym społecznym otoczeniem turystów, choć często sprawcami takich wydarzeń są osoby chore psychicznie. Akty terrorystyczne (pojedynczych osób lub grup), podejmowane z naruszeniem prawa, są dokonywane w celu wymuszenia od władz (społeczeństwa) pewnych działań lub świadczeń, prawie zawsze kosztem osób postronnych – przechodniów na ulicach, podróżnych w autobusach i samolotach, w tym często turystów.

5. NOWE TRENDY W TURYSTYCE

Przedmieścia Bangkoku (Tajlandia) (© Maciej Jędrusik)

Analizując trendy i tendencje w światowej turystyce, można skupiać się na bardzo wielu aspektach. Turystyka, o czym już wielokrotnie wspominano, jest zjawiskiem niesłychanie złożonym, a nowości mogą się pojawiać w niemal każdym z tworzących ją elementów. Wiele prac poświęcono zmieniającym się formom organizacji ruchu turystycznego, bazy turystycznej, finansowaniu i inwestowaniu w turystykę. Skoro jednak podręcznik ten dotyczy przede wszystkim geografii turystycznej, a nie turystyki jako zjawiska, zostaną tu opisane dwa aspekty, które są, jak się wydaje, geografii turystycznej najbliższe: nowe rodzaje turystyki i nowe kierunki podróży. Warto pamiętać, że pojęcie „nowy" jest bardzo subiektywne.

5.1. Nowe typy, rodzaje i odmiany turystyki

Nowości w tej dziedzinie można oceniać w czterech aspektach.

Po pierwsze, wiążą się one z poszerzeniem grona uczestników imprez turystycznych o nowe grupy. Ci „nowi" turyści mają inne od dotychczasowych wymagania. Prowadzi to do modyfikacji oferty.

W Europie, gdzie liczba turystów jest największa, w zasadzie możliwości dalszego skracania czasu pracy bez obniżenia stopy życiowej zostały wyczerpane, dlatego też w wielu krajach podnosi się nawet granice wieku emerytalnego. Długość życia wzrasta już bardzo wolno i polega przede wszystkim na wydłużeniu okresu, kiedy ludzie przebywają w domach opieki i hospicjach. Znikomy przyrost naturalny wśród ludności „białej" sprawia, że maleje odsetek społeczeństw, w których wyjazdy turystyczne uznane zostały za dobro podstawowe, bez którego trudno żyć. Nawet mieszkający w Europie od pokoleń Afrykanie i Azjaci w mniejszym stopniu uczestniczą w turystyce niż np. rdzenni Francuzi czy Niemcy. Wprawdzie trudno się spodziewać, że w następnych dziesięcioleciach rola turystyki wyraźnie zmaleje, ale zapewne zmieni swój charakter, stając się w większym stopniu udziałem klas średnich z regionów innych niż Europa i Ameryka Północna.

Po drugie, powstawanie nowych typów, rodzajów i odmian turystyki wiąże się ze zmianami kulturowymi, cywilizacyjnymi, a także gospodarczymi w świecie. Nie bez znaczenia pozostają zmiany obyczajowe, przejawiające się m.in. poszerzaniem katalogu praw człowieka w państwach Zachodu.

Po trzecie, pojęcie „nowości" można odbierać w sensie względnej zmiany rangi danego rodzaju turystyki. To, co dawniej było zarezerwowane dla niewielu lub interesowało nielicznych, obecnie osiąga skalę masową. Nowość jest więc względna.

Wreszcie, **po czwarte,** coś może być nowością tylko w skali lokalnej – rodzaj turystyki, praktykowany w wielu regionach już wcześniej, jawi się jako nowość na obszarach, gdzie wcześniej nie mógł się rozwinąć.

Gdy zagłębić się w pierwszy z wymienionych aspektów nowości, łatwo zauważyć, że nowymi, a zarazem licznymi grupami turystów są emeryci i osoby niepełnosprawne. System ubezpieczeń emerytalnych jest stosunkowo młody. Choć jego zalążków można się dopatrzyć już w funkcjonowaniu średniowiecz-

nych cechów, to na większą skalę wprowadzano go dopiero pod koniec XIX stulecia, przy czym początkowo miał często charakter dobrowolny. W XX w. wydłużyła się znacznie długość życia ludzkiego. Jeśli początkowo po przejściu na emeryturę żyło się przeciętnie parę lat i to zwykle w niedołęstwie, to obecnie 20–30 lat, często w niezłym zdrowiu. Turystyka bogatych emerytów znana jest przede wszystkim z Europy Zachodniej i ze Stanów Zjednoczonych, ale grupa ta występuje także w Polsce. Często dopiero po zakończeniu czynnej pracy zawodowej odbywa się „podróże życia" (w USA popularność zyskały rejsy wycieczkowcami dookoła świata, niemieccy emeryci lubują się w podróżach na Malediwy i inne wyspy tropikalne, w Polsce coraz częstsze są jesienne i zimowe rejsy na Karaiby). Przygotowanie imprez turystycznych dla emerytów stawia przed organizatorami wiele wymagań: tempo życia powinno być wolniejsze, muszą być zapewnione dobre warunki wypoczynku, opieka lekarska, ograniczone strome podejścia itp. W ostatnich latach furorę wśród emerytów robi turystyka piesza nordic walking, kijki zapewniają bowiem poczucie bezpieczeństwa, gdy pojawiają się kłopoty z błędnikiem i zaburzenia równowagi. Jesienią 2009 r. z wielkim zainteresowaniem w Polsce i kilku innych krajach Unii Europejskiej spotkała się oferta zimowych (od października do kwietnia) wyjazdów do Hiszpanii dla osób starszych. Rząd Hiszpanii, pragnąc pomóc przeżywającej kłopoty branży hotelarskiej, zdecydował o sięgającym 50% (kilkaset euro) dofinansowaniu takich wyjazdów. Wystarczało, by tylko jeden z podróżujących miał ukończone 55 lat. Wiek opiekuna – osoby towarzyszącej nie podlegał ograniczeniom.

Osoby niepełnosprawne ruchowo jeszcze przed kilkudziesięciu laty żyły w niemal całkowitej izolacji od społeczeństwa. Obecnie, gdy niepełnosprawność przestała być traktowana jako rzecz wstydliwa, znacznie aktywniej uczestniczą w życiu społecznym, w tym w turystyce. Sprzyjają temu lepszy sprzęt (wózki z różnymi rodzajami napędu, w tym np. wózki terenowe specjalnie przystosowane do polowań lub wędkowania) i odpowiednia infrastruktura w ośrodkach turystycznych (windy, podjazdy w hotelach, zjazdy na plażę itp.). Niestety, wiele, zwłaszcza zabytkowych, obiektów nie jest jeszcze do tego dostosowanych.

Drugi z wymienionych aspektów nowości wydaje się najbogatszy w treść. W prospektach reklamowych, ofertach biur podróży, przewodnikach, a także w podręcznikach dotyczących turyzmu przeczytać można o wielu nowych rodzajach turystyki, z reguły określanych atrakcyjnymi, nowymi terminami. Jest więc turystyka **3E**, ekstremalna, alternatywna, ornitologiczna, ekoturystyka, etnoturystyka, geoturystyka, ekogeoturystyka, enoturystyka i wiele innych. Nazwy te nawiązują najczęściej do zainteresowań turystów i motywów skłaniających ich do wyjazdów. Ponieważ każdy człowiek jest trochę inny i ma nieco inne zainteresowania, wyróżniane w ten sposób rodzaje turystyki można mnożyć. W rzeczywistości jednak

okazuje się, że podobnymi motywami kierowali się już turyści przed wiekami, a „nowe" rodzaje turystyki są w dużej mierze zwykłym chwytem reklamowym, co nie zmienia faktu, że popularność niektórych motywacji wzrosła w ostatnich latach[71] i pojawiły się prawdziwie nowe formy realizacji zainteresowań.

Jednym z najbardziej wieloznacznych, a często spotykanym w ofertach, jest termin „turystyka alternatywna", którego podstawowe wyjaśnienie znalazło się w jednym z wcześniejszych rozdziałów. Pojawiło się także nowe rozumienie tego terminu jako turystyki osób homoseksualnych i transwestytów. Termin ten obejmuje także wyjazdy na tzw. parady równości oraz inne imprezy. Niekiedy używa się też terminu turystyka gejowska. W Polsce na samym początku XXI w. w przyjmowaniu par (grup) gejowskich z Europy Zachodniej specjalizowały się na przykład niektóre hotele krakowskie. Wśród kobiet zainteresowaniem cieszyły się wyjazdy na wyspę Lesbos, bo była to ojczyzna greckiej poetki Safony, którą już w starożytności określano jako lesbijkę. Porady praktyczne dla turystów-gejów zamieszczają niektóre przewodniki, m.in. popularnego wydawnictwa „Lonely Planet", a większość internetowych portali prezentujących ofertę hotelową i oferujących możliwości rezerwacji wyraźnie podkreśla akceptację hotelu dla alternatywnych orientacji seksualnych[72].

Bardzo długie tradycje, sięgające nie tylko starożytności, ale i czasów koczownictwa na różnych kontynentach, ma turystyka zdrowotna. W ostatnich dziesięcioleciach uległa ona sporym przeobrażeniom, co wiąże się ze zmianą podejścia do kwestii zdrowia (zmieniona została nawet odpowiednia definicja przez Światową Organizację Zdrowia). Zdrowie to nie tylko stan wolny od chorób, ale swoisty „dobrostan" – dobre samopoczucie, samozadowolenie człowieka. To leży u źródeł eksplozji turystyki medycznej. Jej odmianą jest turystyka kosmetyczna (estetyczna), wiążąca się z operacjami plastycznymi. Zadowolenie z własnego wyglądu ma przecież ogromne znaczenie dla dobrego samopoczucia. Turystyka kosmetyczna obejmuje wyjazdy do miejsc, które reklamują się korzystnym dla cery lokalnym klimatem, a zwłaszcza do ośrodków, gdzie dokonywane są zabiegi pielęgnacyjne. Ponieważ sauna, siłownia, basen czy spa stały się standardowym wyposażeniem lepszych hoteli, a borowinę czy sól z Morza Martwego można wszędzie dowieźć, turyści mogą kierować się w dowolne miejsca, które uznają za atrakcyjne. A że przez pewien czas po operacji należy przebywać pod opieką lekarza i lepiej unikać pokazywania się znajomym, modne stało się wyjeżdżanie „na urlop" do klinik

[71] Ale to już trzeci z wymienionych aspektów...

[72] W takich przypadkach w charakterystyce hotelu umieszczane jest określenie *gay friendly*. Liczba takich oznaczeń rośnie bardzo szybko także dlatego, że adresatami są z reguły zamożni turyści, którzy mogą przyczynić się do sporych zysków hotelarzy.

w ośrodkach wypoczynkowych. Specjalizują się w tym np. niektóre ośrodki w RPA, oferujące pakiet: na początku operacja, a potem w ramach rehabilitacji afrykańskie safari pod troskliwą opieką lekarską. Niektóre kraje wyspecjalizowały się w przeprowadzaniu znacznie bardziej skomplikowanych zabiegów medycznych – łatwiej i taniej niż w rodzinnym kraju można poddać się zabiegom medycznym, od chirurgii oka po skomplikowane terapie nowotworowe. Bardzo często programowi medycznemu towarzyszy bogata oferta wypoczynkowa i rozrywkowa. Nie przypadkiem do krajów przodujących w turystyce medycznej należą Tajlandia i Tunezja.

Interesującym przykładem ośrodka turystyki zdrowotnej jest miasto Sopron na Węgrzech, leżące kilkanaście kilometrów od granicy z Austrią. Mieszka w nim około 50 000 osób, a wśród nich blisko 300 dentystów, co czyni miasto najbardziej „udentystowionym" na świecie. Powodem są, oczywiście, różnice w cenach usług stomatologicznych na Węgrzech i w Austrii. Austriacy masowo poddają się zabiegom u sąsiadów[73]. Podobne zjawisko w nieco mniejszej skali obserwuje się na pograniczu polsko-niemieckim. Nie zawsze jednak o takich podróżach decyduje cena usługi, o czym świadczą głośne w latach 2006–2008 podróże ciężarnych Polek z zachodniej części kraju do przygranicznych niemieckich szpitali, gdzie rodziły w znacznie lepszych warunkach (a za usługę płacił, choć niechętnie, NFZ).

Coraz głośniej również o zaliczanej według niektórych podziałów do turystyki zdrowotnej... turystyce eutanazyjnej[74]. Chociaż trudno pogodzić się z myślą, że eutanazja jest sposobem na zdrowie czy „osiągnięcie dobrostanu", to nie ulega wątpliwości, że początek XXI w. obfituje w doniesienia o powstawaniu w odległych, ale wcale nie egzotycznych krajach, klinik przeprowadzających zabiegi. Turystyka eutanazyjna polega na wyjeździe, wraz z gronem przyjaciół i zaufanym lekarzem, w atrakcyjne miejsce, gdzie zmęczony życiem pacjent otrzyma śmiertelną dawkę trucizny i umrze, patrząc np. na alpejskie szczyty, nad którymi potem rozsypane zostaną, z awionetki, jego prochy. Na szczęście nie jest to zjawisko masowe, można też mieć wątpliwości, czy całkiem nowe, już bowiem przed wiekami zdarzało się, że ekstrawaganccy samobójcy spraszali przyjaciół, by publicznie zakończyć swe życie „w pięknych okolicznościach przyrody". Nowe zjawisko to organizowanie takich wydarzeń przez profesjonalne biura podróży i traktowanie takiej oferty jako towaru, podobnego do beztroskiej wycieczki. Najczęściej w takim kontekście wymieniana jest Szwajcaria, ale pojawiały się także oferty klinik z niektórych stanów Australii i prowincji kanadyjskich.

Równie nowe rodzaje turystyki, budzące podobne rozterki etyczne, to tzw. turystyka aborcyjna (np. Irlandek do Ulsteru albo Wielkiej Brytanii czy Polek, w zależności od zamożności, na zachód, południe i wschód od Polski) oraz tzw.

[73] Amat-Roze 2005, s. 202.

[74] Zastrzeżenia co do sensu zaliczania tego i podobnych rodzajów turystyki do typu turystyki zdrowotnej wyrażono już we wcześniejszych rozdziałach tego podręcznika. Warto przypomnieć, że w niniejszym opracowaniu te rodzaje są zaliczane do turystyki „intymnej".

turystyka *in vitro*, związana z przeprowadzeniem zapłodnienia pozaustrojowego (np. z Włoch, w których obowiązuje dość rygorystyczna ustawa w tej dziedzinie, do liberalnej Szwajcarii i Francji), a także turystyka hospicyjna, która polega na wywożeniu starzejących się bliskich do zagranicznych domów opieki (w świecie słynie z tego Tajlandia, w Europie popularna staje się Chorwacja; rodziny płacą mniej niż w kraju, starcy, otoczeni dobrą opieką pielęgniarską, dożywają swych dni w pięknym otoczeniu – tyle, że daleko od domu...).

Coraz bardziej urozmaicona staje się także turystyka przygodowa (ekstremalna). Do spopularyzowania tych form turystyki przyczyniła się moda na bycie osobliwym, wyróżnianie się czymś z tłumu „szarych" ludzi, jak również księga rekordów Guinnessa. Jednak pragnienie bycia osobliwym nie jest niczym nowym, a podróże w poszukiwaniu przygód i niebezpieczeństw podejmowano od zarania ludzkości. Taki charakter miały wyprawy błędnych rycerzy w średniowieczu, część ekspedycji w czasach wielkich odkryć geograficznych, afrykańskie wyprawy myśliwskie w XIX w., „wyścig do biegunów" w początkach XX w., samotne rejsy transoceaniczne podejmowane w końcu XIX w., alpinizm zaś legł u podstaw nowoczesnej turystyki w XIX stuleciu. A zatem turystyka ekstremalna to bardziej powrót do źródeł niż nowe zjawisko przełomu XX/XXI w. Nowy jest gwałtowny wzrost liczby osób uprawiających turystykę przygodową, nowe również są jej formy, których rozwój umożliwił postęp techniczny, gdy okazało się, że klasyczne rozwiązania dostarczają już coraz mniej adrenaliny.

Do pozornych nowości należy także to, co można by określić mianem turystyki kibolskiej, czyli wyjazdy na imprezy sportowe, by pobić się z fanami innej drużyny. Wielodniowe wyjazdy kibiców na imprezy sportowe znano już w starożytnej Grecji i w Rzymie, towarzyszyło im również marginalne zjawisko turystów-awanturników, choć podobno na czas zawodów w Olimpii zawieszano wszystkie wojny.

Wyjazdy kibiców na mecze mają wiele wspólnego z wyjazdami na koncerty gwiazd estrady czy podobne imprezy, określane czasem mianem fanturystyki (fanturyzmu, turystyki fanów). Tę jednak uprawia się od wieków, a specyficzną jej formą jest odwiedzanie miejsc związanych z życiem uwielbianych osób (w tym pielgrzymki do ich miejsca narodzenia i do grobu wybranych).

Masowość turystyki przyczyniła się do gwałtownego rozwoju turystyki kulinarnej i winiarskiej (enoturystyki), czyli wędrówek po winnicach, degustacji wina w piwnicach i na rynkach. Szlaki winne powstały w wielu krajach, nie tylko we Francji, Włoszech czy na Węgrzech, ale też np. w Argentynie, Słowacji, rodzą się także w Polsce.

Bardzo popularnym motywem wyjazdów turystycznych jest obecnie kolekcjonerstwo, choć też można mieć wątpliwości co do nowości tego zjawiska. Skarby

z odkrytych krain wywozili już konkwistadorzy. W XIX w. z upodobaniem przywożono do krajów kolonialnych zabytki z Egiptu, Turcji, Grecji i innych miejsc ze śladami dawnych kultur. Posiadanie hobby stało się modne wśród angielskich gentlemanów w XIX stuleciu, wtedy też pojawiły się specjalistyczne towarzystwa poszukiwaczy skamieniałości. Moda ta szybko się upowszechniła, a wiek XX przyniósł ogromną popularność najprzeróżniejszych hobby nie tylko wśród wyższych sfer. Im bardziej oryginalne hobby, tym lepiej. Najcenniejsze są okazy zebrane własnoręcznie, dlatego też w dalekie podróże wyruszają zbieracze muszli, rzadkich roślin, np. niektórych gatunków storczyków, obserwatorzy ptaków (liczni Anglicy przyjeżdżają do Biebrzańskiego Parku Narodowego, by oglądać bąki i kszyki), jaj dinozaurów i innych skamieniałości, poszukiwacze złota czy rzadkich minerałów. Grupy te utworzyły własne stowarzyszenia, wydają czasopisma, organizują obozy szkoleniowe itp. O osobach zainteresowanych geologią (a także geomorfologią – oryginalnymi formami powierzchni ziemi) mówi się, że uprawiają geoturystykę[75]. Można też „kolekcjonować" kraje, w których się było, ośrodki pielgrzymkowe (korzystając z samolotu, można ich odwiedzić znacznie więcej niż wtedy, gdy wędrowano przede wszystkim pieszo), zdobywać „koronę świata" (najwyższe szczyty na wszystkich kontynentach, jest to zarazem turystyka ekstremalna), koronę gór Polski i wiele innych. Powodem, dla którego można uznać za słuszne zaliczenie takiej kolekcjonerskiej turystyki do nowości, jest znacznie większa niż kiedyś skala tego zjawiska oraz wielość uprawianych w jej ramach aktywności, przyjmujących rozmaite formy organizacyjne.

Nawet abstrahując od pielgrzymek religijnych, co najmniej od romantyzmu znane są podróże do miejsc opisanych w książkach (np. na Itakę). Dzięki literaturze ważnym ośrodkiem turystycznym stała się Troja, często odwiedzana jest, głównie przez kobiety, kanadyjska Wyspa Księcia Edwarda (żyła tam L.M. Montgomery, autorka „Ani z Zielonego Wzgórza" tam też rozgrywa się akcja tej powieści), hiszpańska La Mancha (szlak Don Kichota), jezioro Świteź, po części też Dublin („Ulisses" Jamesa Joyce'a), miejsca związane z przygodami dobrego wojaka Szwejka (od praskiej piwiarni „Pod Kalichem" po Przemyśl, gdzie stoi pomnik Szwejka). Zamek If na skalistej wysepce u wejścia do portu w Marsylii odwiedzają tłumy turystów dlatego, że tam więziony był Edmund Dantès – Hrabia Monte Christo. Rozwój popkultury w 2. poł. XX w. spowodował jednak, że straciły na znaczeniu miejsca znane z literatury, natomiast gwałtownie wzrosła popularność miejsc przedstawionych w serialach telewizyjnych i w filmach. Przykładami z Polski mogą być gmina Latowicz („Rancho"), Królowy Most („U Pana Boga za piecem" i sequele) oraz Sandomierz („Ojciec Mateusz").

Turystykę seksualną praktykowano już w starożytności, lokalnie mogła być nawet ważną gałęzią miejscowej gospodarki (ośrodki prostytucji sakralnej funkcjonowały na Bliskim Wschodzie i w Koryncie). Jej rozmiary trudno jednak oszacować, a w późniejszych okresach, choć nie zniknęła, była raczej starannie ukrywana.

[75] Stała się ona przedmiotem oddzielnych studiów podyplomowych; w Krakowie wydawane jest czasopismo naukowe „Geoturystyka".

Dopiero w 2. poł. XX w. zaczęto ujawniać, a niekiedy wręcz manifestować zachowania seksualne, także w odniesieniu do turystyki. Czwarte „S" (Sex, dodawane po Sea, Sun i Sand) oznaczało początkowo swobodę zachowań erotycznych między turystami, co dla wielu osób stanowiło zachętę do wyjazdu. Następnie pojawiła się grupa turystów chcących uprawiać seks z „tubylcami". Zainteresowaniem cieszyły się zwłaszcza kraje biedne, gdzie ceny usług seksualnych były niskie. Opinię „seksualnego raju", oferującego najbardziej wyrafinowane usługi, zyskała zwłaszcza Tajlandia, później do tej grupy dołączyły inne kraje (np. Tunezja znana jest z usług seksualnych świadczonych przez mężczyzn kobietom). Z czwartego „S" słyną także niemal wszystkie, poza pozostającymi pod wpływem islamu, popularne turystycznie wyspy tropikalne[76]. Rozmiary turystyki seksualnej trudno oszacować, w ostatnich latach zapewne uległa ona ograniczeniu ze względu na lęk przed AIDS. W wyjazdach takich uczestniczą głównie mężczyźni, zwykle starsi.

Dość nowym typem turystyki poznawczej są też podróże szlakami zabytków techniki. Do połowy XX w. swoisty kult postępu technicznego sprawiał, że stare obiekty przemysłowe traktowano jako brzydkie, niebudzące zainteresowania rudery. Wyjątkiem były zabytki techniki z czasów odległych (np. koła wodne – norie w północnym Iraku na Eufracie, podziemne galerie nawadniające – foggary, tarasy na górskich stokach Chin, Jawy czy Filipin, drogi Inków w Peru). Dopiero w ostatnich dziesięcioleciach doceniono atrakcyjność obiektów przemysłowych z XVIII i XIX w. – starych kopalń, zapór wodnych, wiatraków, parowozowni (np. w Polsce w Wolsztynie), kolei wąskotorowych, a nawet obiektów z czasów tzw. realnego socjalizmu w Europie Wschodniej (zwłaszcza we wschodnich Niemczech). Niektóre z takich obiektów już wpisano na listę UNESCO (np. Halę Stulecia we Wrocławiu), a wiele ubiega się o taki wpis. W Polsce najpopularniejsze stare obiekty przemysłowe znajdują się w woj. świętokrzyskim (Staropolski Okręg Przemysłowy) i śląskim (Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego, m.in. osiedla Nikiszowiec i Giszowiec znane z filmów Kazimierza Kutza, Zabytkowa Kopalnia Srebra w Tarnowskich Górach ze Sztolnią Czarnego Pstrąga, Skansen Górnictwa Węglowego „Królowa Luiza" w Zabrzu, Radiostacja Gliwicka, Dworzec PKP w Bielsku-Białej i wiele innych).

Rzeczywiście nowa odmiana turystyki związana jest z zakładaniem wielkich kompleksów turystycznych oferujących przyjemności wynikające z obcowania z przyrodą (czyli najczęściej 3S), w oderwaniu od rzeczywistej przyrody właściwej dla miejsc, w których kompleksy takie powstają. Wystarczą duże inwestycje, wysoka technologia i można stworzyć wyspę tropikalną we wnętrzu kontynentu lub na

[76] Interesujące, że za jedną z najatrakcyjniejszych pod tym względem wysp uchodzi Saipan w Mikronezji. To zapewne efekt przyjazdu licznych zamożnych turystów z nieodległej Japonii.

wyspie w strefie umiarkowanej. Powstają też „pseudowyspy": wioski wakacyjne, kluby wakacyjne, kompleksy hotelowe, mariny, kondominia, parki rozrywki, anglosaksońskie *resorts* czy iberyjskie miasteczka turystyczne. Ich istotą jest izolacja od otoczenia – „wyspiarskość". Na przykład, na Hawajach między 1981 a 1987 r. jedna tylko sieć Hyatt wybudowała 26 *resorts*, 6 innych przybyło w 1987 r., a 12 jest w planach na 5 kolejnych lat. Powodzenie tych rozwiązań skłoniło inwestorów do tworzenia takich pseudorajskich wysp tropikalnych w Europie. Wyspę w „szklarni" (laguna 3000 m^2, temperatura wody 30°C) zbudowała we Francji pod Vienne firma Club Méditerranée[77]. Taką inwestycją była też japońska Seagaia, otwarta w 1994 r. To największa sztuczna plaża świata. Znajduje się na japońskiej wyspie Kiusiu w mieście Miyazaki, mieści do 10 tys. gości. Temperatura jest stała przez cały rok (30°C). Sztuczne morze faluje tak, że umożliwia surfing. Podobna tropikalna wyspa znajduje się pod Berlinem.

W pewnym sensie zbliżone motywy kierowały projektantami wysp muzealnych. Zmienia się dotychczasowe funkcje fragmentów miast, koncentrując na niewielkim obszarze różnorodne muzea, galerie i podobne obiekty. Takie wyspy (dzielnice) muzealne powstały m.in. w Berlinie, Amsterdamie i Wiedniu. Wyspa Muzeów w Berlinie (*Museumsinsel*) zajmuje północną część Spreeinsel – wyspy leżącej na Sprewie. Znajduje się tam jeden z najważniejszych kompleksów muzealnych świata, a w nim: Muzeum im. Bodego, Muzeum Pergamońskie, Nowe Muzeum, Stara Galeria Narodowa i Stare Muzeum. W Polsce namiastki takich dzielnic znajdują się w Bydgoszczy (na Wyspie Młyńskiej), a do tej idei odwołuje się także zbudowane na warszawskim lewym brzegu Wisły Centrum „Kopernik". Jeden z najśmielszych pomysłów jest realizowany w Dausze – stolicy Kataru i na sztucznej wyspie Saadijat, gdzie powstaje „Luwr" Abu Zabi.

Chociaż określony rodzaj turystyki może być znany w świecie od wieków, przechodząc jedynie drobne modyfikacje, nie oznacza to, że nie stanie się on nowym w jakimś innym kraju czy regionie świata. Klasycznym przykładem jest zagraniczna turystyka sentymentalna, która gwałtownie rozwinęła się w Polsce po 1991 r. Obejmuje ona wyjazdy Polaków na Ukrainę, Litwę i Białoruś (Kresy Wschodnie) oraz przyjazdy Niemców na polskie Ziemie Zachodnie

Różne odmiany turystyki odwołują się głównie do potrzeb wypoczynkowych lub poznawczych turystów. Wymyślono także oderwaną od rzeczywistej przestrzeni formę turystyki poznawczej. Jest to turystyka wirtualna, która umożliwia zwiedzanie wybranych obiektów, muzeów czy terytoriów bez ruszania się z domu. „Podróż" odbywa się na ekranie komputera, a za środek transportu służy myszka albo konsola do gier. Pozwala to nierzadko dokładniej przyjrzeć się istotnym elementom zwiedzanego obszaru, tego typu podróż lepiej więc spełnia funkcję edukacyjną (poznawczą) niż podróż prawdziwa. Czy jednak wciąż jest to turystyka?

[77] Za: G. Cazes 1989, s. 47–48.

i Północne. Osoby, które się tam urodziły i jeszcze coś pamiętają z dzieciństwa, są już w podeszłym wieku, a wśród przyjeżdżających przeważają ich dzieci i wnuki. Są to zarazem odwiedziny miejsc znanych z historii i kultury danych narodów (np. do miejsc urodzin A. Mickiewicza i J. Słowackiego). Zagraniczna turystyka sentymentalna była uprawiana od wieków, w niewielkim stopniu uczestniczyła w niej także Polska (przyjazdy Amerykanów do „kraju przodków"), jednak w kierunku wschodnim nie była możliwa aż do zjednoczenia Niemiec i rozpadu Związku Radzieckiego.

5.2. Nowe kierunki podróży

Przez niemal cały wiek XX, a zwłaszcza po II wojnie światowej, liczba turystów rosła bardzo szybko. Podróżowano głównie do kilkunastu krajów, cieszących się najwyższą renomą i oferujących największe wygody. Odwiedzano niemal obowiązkowo Francję, Włochy, a potem Hiszpanię, USA i inne bogate państwa. To tam nie brakowało uznanych walorów, to tam pojawiały się nowe typy turystyki. Do dzisiaj najpopularniejsza pozostaje Europa, przyciągająca około połowy turystów (ryc. 5.1). W początkach XXI w. preferencje turystów zaczęły się zmieniać[78]. Na czoło listy krajów recepcyjnych wysunęły się Chiny (wraz z, często wykazywanymi osobno, specjalnymi regionami administracyjnymi – Hongkongiem i Makau), a wśród chętnie odwiedzanych pojawiły się kraje pozaeuropejskie[79] (tab. 5.1). Modne stało się podróżowanie do „dalekich krajów", egzotycznych dla Europejczyków, w szczególności do krajów słabiej rozwiniętych[80]. Sprzyja temu ich rosnąca dostępność i malejące koszty podróży, rozwój sieci połączeń, lepsza jakość i szybkość podróżowania. Istotnie wpływa na to również globalizacja, ułatwiająca przepływ kapitału i upowszechnianie odmiennych wzorców kulturowych. Wzrost wielkości ruchu turystycznego wynika też z rosnącej zamożności turystów. Jeszcze niedawno na dalekie podróże stać było głównie mieszkańców USA, Kanady i Europy Zachodniej. Od lat 90. XX w. szybko rośnie liczba podróżujących Rosjan, Europejczyków z centrum i wschodu kontynentu, a zwłaszcza mieszkańców Azji Wschodniej, która skupia blisko 1/3 ludności świata. Zmiany w liczbie dalekich podróży turystycznych w ciągu ostatniego pół-

[78] Wiele zawartych tu tez ukazało się wcześniej w pracy M. Jędrusika „Współczesna turystyka w Trzecim Świecie – zarys problemu" (2009).

[79] A także wcześniej raczej pomijane kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Między innymi na przełomie XX i XXI w., według statystyk WTO, Polska awansowała do czołowej dziesiątki najchętniej odwiedzanych krajów.

[80] W niniejszym rozdziale dla uproszczenia przyjęto, że są to wszystkie kraje poza Europą, USA, Kanadą, Japonią, Australią, Nową Zelandią i Rosją.

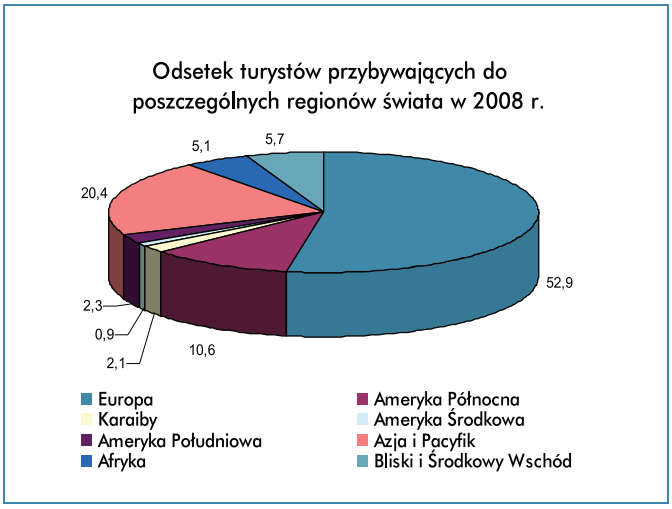

Rycina 5.1. Udział poszczególnych regionów świata w wielkości ruchu turystycznego w 2008 r. (wg WTO)
Źródło: World Tourism Barometer Vol. 7 No. 1, January 2009

Tabela 5.1. Liczba turystów w 2007 roku (w mln)

Chiny (z Hongkongiem i Makau)	84,5	Wielka Brytania	30,7
Francja	81,9	Niemcy	24,4
Hiszpania	59,2	Ukraina	23,1
Stany Zjednoczone	56,0	Turcja	22,2
Włochy	43,7	Meksyk	21,4

Źródło: World Tourism Barometer, Vol. 6 No. 2, June 2008 oraz Vol. 7 No. 1, January 2009

wiecza są imponujące, a trend rosnący jest stały. Na rycinie 5.2 przedstawiono udział liczby turystów odwiedzających Afrykę, kraje Azji i Pacyfiku oraz Bliski Wschód[81] w latach 1950–2005. O ile w latach 1950–2000 największym średnim rocznym wzrostem ruchu turystycznego charakteryzował się obszar Azji i Pacyfiku (13,1%) i Bliski Wschód (10,1%), o tyle po 2000 r. te regiony zamieniły się kolejnością (odpowiednio 7 i 9,4%), wciąż jednak pozostając światowymi liderami takiego rankingu.

Pod względem tempa wzrostu ruchu turystycznego pozostawały one liderami w każdym dziesięcioleciu w okresie 1950–2005, poza latami osiemdziesiątymi, gdy

[81] Zgodnie z terminologią i zasięgiem terytorialnym proponowanym przez WTO.

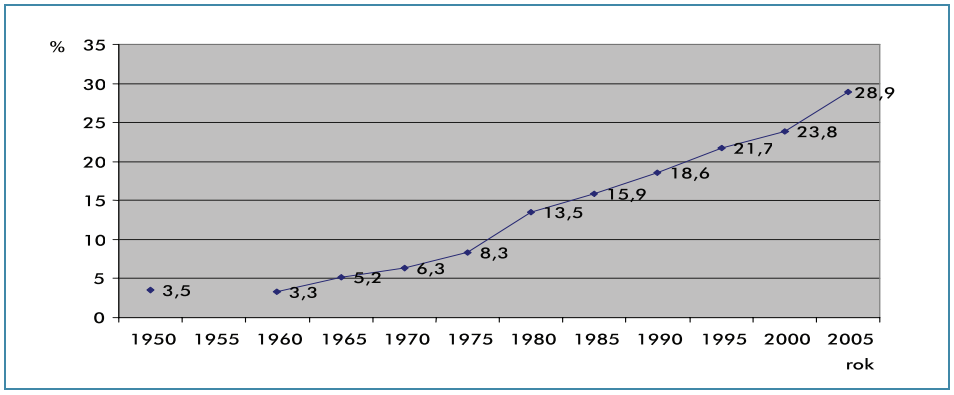

Rycina 5.2. Udział podróży do Afryki, Azji i krajów Pacyfiku oraz Bliskiego Wschodu w latach 1950–2005
Na podstawie: Tourism Market Trends: Asia and the Pacific, WTO, Madrid, 2007

Bliski Wschód przeżywał załamanie turystyczne w wyniku licznych konfliktów w regionie, w tym rewolucji islamskiej w Iranie.

Wszystkie wymienione, a zapewne i inne czynniki sprawiły, że w początkach XXI w. ku „egzotycznym" krajom wyruszyła już blisko połowa wszystkich turystów świata (tab. 5.2). W 2005 r. blisko 20% wybrało za cel podróży Azję Wschodnią

Świat daleki przestał być w świadomości potencjalnych turystów obcy, a więc „straszny". Reklamy biur podróży czynią z niego, wbrew rzeczywistości, świat sterylny, na przykład utrwalając obraz wysp tropikalnych jako raju. Jak pisze J.-L. Guébourg: „agenci biur podróży czynią co w ich mocy, aby przedstawić wyspiarską przyrodę tropikalną jako niesłychanie przyjemną, pociągającą i kuszącą obietnicą bezpiecznej przygody. W ten sposób z rzeczywistości wyspiarskiej znika niebezpieczeństwo. W folderach nie pisze się o cyklonach tropikalnych, o przesadnej wilgotności w porze deszczowej, wymyśla się bryzy wieczorne, podczas gdy w rzeczywistości powietrze wówczas pozostaje niezmącone jakimkolwiek powiewem. Plaże z czarnego, bazaltowego piasku są rzadko fotografowane, a o rzeczywistych niebezpieczeństwach związanych z kanioningiem i lotniarstwem się nie wspomina. Na Reunionie, gdzie fale do surfingu są na tyle wysokie, że miasto Saint-Leu zalicza się do miejsc najbardziej polecanych na zawody międzynarodowe, zapomina się wspomnieć uczestnikom, że co roku rekiny wypruwają wnętrzności jednemu lub dwóm zawodnikom. Przyrodzie interioru – «dzikiej i intensywnej» – oraz plażom foldery poświęcają taką samą liczbę stron, co jest fałszem, bo w rzeczywistości na wyspie istnieją zaledwie 2–3 plaże z przyzwoitym białym piaskiem (...). Podobnie zapomina się wspomnieć, że na Mauritiusie, gdzie plaże są wszechobecne, wybrzeże wschodnie – dowietrzne – jest praktycznie nie do wykorzystania turystycznego podczas 6 miesięcy monsunów"[82]. Z innych stron świata warto przypomnieć zaskoczenie, jakim była dla większości turystów w Azji Południowo-Wschodniej tragiczna fala tsunami w grudniu 2004 r.

[82] Cytat za: J.-L. Guébourg 1999, s. 41.

Tabela 5.2. Liczba przyjazdów turystycznych do krajów słabiej rozwiniętych w 2005 r.

Region	Liczba (tys.)	Udział (%)
Świat	**800 600**	**100**
w tym:		
Azja bez Bliskiego Wschodu	**144 865**	**18,1**
Azja Północno-Wschodnia[83]	87 576	10,9
Azja Południowo-Wschodnia	49 312	6,2
Azja Południowa	7 977	1,0
Bliski Wschód (z Turcją i Izraelem)	**96 177**	**12,0**
Oceania (bez Australii i Nowej Zelandii)	**3 102**	**0,4**
Afryka	**37 311**	**4,7**
Afryka Północna	13 911	1,7
Afryka Zachodnia	3 585	0,4
Afryka Środkowa	792	0,1
Afryka Wschodnia	8 059	1,0
Afryka Południowa	10 964	1,4
Ameryki (bez USA i Kanady)	**65 221**	**8,1**
Meksyk	21 915	2,7
Karaiby	18 802	2,3
Ameryka Środkowa	6 288	0,8
Ameryka Południowa	18 217	2,3
Łącznie „Trzeci Świat"	**346 676**	**43,3**

Źródło: Tourism Market Trends: Asia and the Pacific, WTO, Madrid, 2007, Annexes 1–8

i Południową. Przybywali tam zarówno zamożni Europejczycy, Japończycy i Australijczycy, jak i turyści z coraz liczniejszych „azjatyckich tygrysów" oraz z szybko bogacących się Chin. Dla Chińczyków podróże w tamte strony, jako wewnątrzregionalne, okazywały się stosunkowo tanie, a więc tym bardziej pociągające i dostępne.

Na Bliski Wschód (ok. 12% światowego ruchu turystycznego) podróżowali głównie Europejczycy – zarówno ze „starej", jak i z „nowej" Unii Europejskiej.

[83] Nazwy regionów podano za WTO.

Warto zauważyć, jak silny jest związek między kosztami przelotu a liczbą turystów przybywających do danego kraju lub regionu. Relatywnie małemu ruchowi turystycznemu do krajów Czarnej Afryki towarzyszą bardzo wysokie ceny biletów lotniczych. Przeloty z Europy na Daleki Wschód – dłuższe niż do Afryki – bywają kilkakrotnie tańsze. Trudno zresztą ocenić, co jest w tej zależności przyczyną, a co skutkiem. Niewątpliwie jednak spadek kosztów podróży należy do czynników stymulujących podróżowanie. O zmianach w dostępności odległych krajów świadczy przykład z Antyli Francuskich, gdzie: „w 1964 r. średnia cena powrotnego biletu lotniczego między Paryżem a Martyniką wynosiła 5000 franków, a miesięczny S.M.I.C. – minimalne wynagrodzenie gwarantowane brutto – około 300 franków. W 1998 r. kwoty te wynosiły odpowiednio 3000 i 6000 franków. Mówiąc inaczej, średnia cena powrotnej podróży w ciągu 34 lat zmalała z 16,6 pensji minimalnych do 1/2 pensji minimalnej (...), co doprowadziło wręcz do eksplozji wykorzystania tej linii i stworzenia prawdziwego mostu powietrznego”[84]. Podobnie stało się w innych częściach świata.

Turcja i Cypr znajdują się blisko krajów dawnego ZSRR, a mobilność „nowych Rosjan” jest ogromna. Stamtąd pochodzą więc znaczące strumienie turystów. Statystyki odnoszące się do Bliskiego Wschodu są znacząco powiększane przez miliony pielgrzymów muzułmańskich, przybywających corocznie do Mekki i innych świętych miejsc islamu[85]. Liczba chrześcijan i żydów pielgrzymujących do Ziemi Świętej, choć duża, jest nieporównywalnie mniejsza.

Trzecim, popularnym egzotycznym regionem jest Ameryka Łacińska (ok. 10% turystów świata), do której najchętniej podróżują mieszkańcy USA (podróże „po południku”, a więc bez zmiany stref czasowych, są mniej wyczerpujące). Szczególnie pociągające są Karaiby, dokąd z USA leci się zaledwie 2–4 godziny. To również najbliższy (mierząc czasem przelotu) obszar dla europejskich miłośników wypoczynku typu 4S. Podróżom na Karaiby sprzyja „dobra jakość i ilość (czasem przesadna) bazy hotelowej, istnienie lotnisk międzynarodowych i regularnych połączeń lotniczych z północnoamerykańskimi i europejskimi metropoliami, łącząca się z walorami środowiska przyrodniczego, polityką i dobrymi warunkami sanitarnymi”[86].

Od niedawna, w związku ze wzrostem potęgi gospodarczej Brazylii i państw sąsiednich, ich mieszkańcy chętnie odwiedzają region Morza Karaibskiego i Zatoki Meksykańskiej. Zwraca uwagę znacząca pozycja Meksyku, przyciągającego turystów poszukujących zarówno ciepłego morza oraz śladów intrygującej historii, jak i domu rodzinnego, z którego wyemigrowali do USA. Uderza relatywnie mała popularność Oceanii i Afryki (ryc. 5.3). O ile w pierwszym przypadku można

[84] Cytat za: Michalin 2002, s. 22.

[85] Choć jak już wspomniano, według niektórych definicji „turysty”, pielgrzymów udających się zgodnie z nakazami islamu do Mekki nie powinno się nazywać turystami. Niemniej WTO tak czyni.

[86] Cytat za: Taglioni 1999, s. 249.

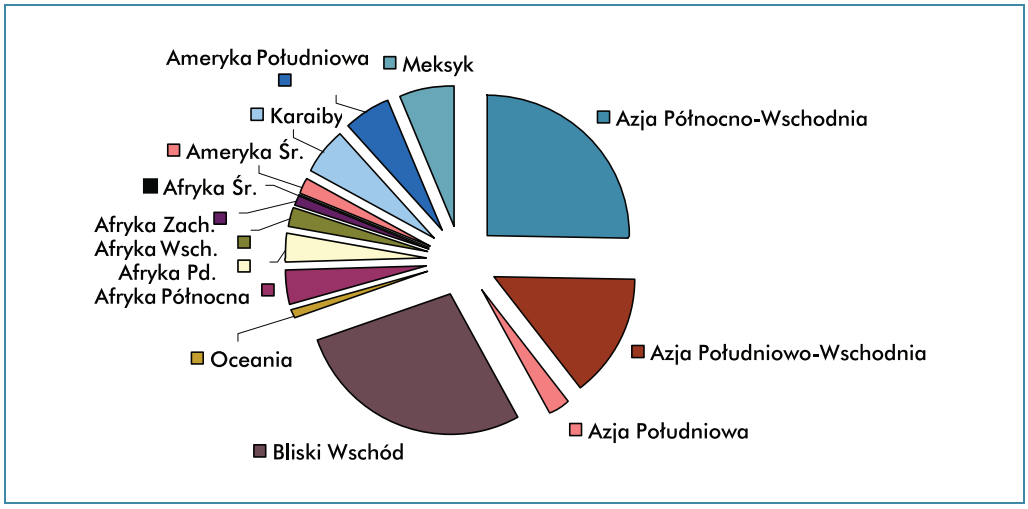

Rycina 5.3. Popularność turystyczna regionów słabiej rozwiniętych w 2005 r.
Na podstawie: Tourism Market Trends: Asia and the Pacific, WTO, Madrid, 2007, Annexes 1–8

ją tłumaczyć bardzo małą powierzchnią „wynurzoną”[87] i ograniczoną ze względu na duże odległości dostępnością[88], o tyle słabość Afryki jest skutkiem zapaści gospodarczej, społecznej i politycznej większości państw tego kontynentu.

Do rzadkości należą regiony w miarę równomiernie odwiedzane przez turystów (tab. 5.3). Zwykle w każdym istnieje jeden lub co najwyżej kilka krajów – głównych „odbiorców” turystów. Azja Północno-Wschodnia jest niemal zmonopolizowana przez Chiny, zwłaszcza jeśli, zgodnie z polityczną rzeczywistością, ChRL analizować łącznie z Hongkongiem i Makau[89]. W sumie w 2005 r. przybyło tam ponad 80% wszystkich turystów. W Azji Południowo-Wschodniej, gdzie istnieje kilkanaście państw niepodległych, ponad połowa strumienia turystów przypada na Malezję i Tajlandię. W Azji Południowej „lokomotywą” są Indie (ponad 50%), na Bliskim Wschodzie – Turcja (ponad 50%). W Afryce Północnej niemal wszyscy turyści przybywają tylko albo do Tunezji, albo do Maroka (razem blisko 90%![90]), w Afryce Zachodniej – do Nigerii lub Senegalu (20–30%), w Afryce Południowej dominuje RPA (ponad 65%). Przodujące kraje z Ameryki Środkowej: Kostaryka i Gwatemala

[87] Największe powierzchniowo (poza Papuą-Nową Gwineą) kraje: Australia i Nowa Zelandia nie należą do krajów słabo rozwiniętych.

[88] W tej części świata najwięcej turystów przyjmują Hawaje – stan USA.

[89] W statystykach WTO te podmioty występują osobno.

[90] Trzeba przypomnieć, że zgodnie z klasyfikacją WTO, do Afryki Północnej nie jest zaliczany Egipt.

Tabela 5.3. Najpopularniejsze turystycznie kraje „egzotyczne" (2005 r.)

Region/kraj	Liczba turystów (tys.)	Odsetek
Azja Północno-Wschodnia	**87 576**	**100**
Chiny	46 809	53,4
Hongkong	14 773	16,9
Makau	9 014	10,3
Republika Korei	6 023	6,9
Tajwan	3 378	3,9
Azja Południowo-Wschodnia	**49 312**	**100**
Malezja	16 931	34,3
Tajlandia	11 567	23,5
Singapur	7 080	14,4
Indonezja	5 002	10,1
Wietnam	3 968	8,0
Filipiny	2 623	5,3
Azja Południowa	**7 977**	**100**
Indie	3 919	49,1
Pakistan	798	10,0
Sri Lanka	549	6,9
Bliski Wschód	**96 177**	**100**
Turcja	55 916	58,1
Egipt	8 244	8,6
Arabia Saudyjska	8 037	8,4
Zjednoczone Emiraty Arabskie	5 871 (2003)	6,1
Bahrajn	3 914	4,1
Syria	3 368	3,5
Jordania	2 987	3,1
Izrael	1 903	2,0
Liban	1 140	1,2
Oceania	**3 102**	**100**
Guam	1 228	39,6
Fidżi	550	17,8
Mariany Północne	498	16,1
Polinezja Francuska	208	6,7

Afryka Północna	**13 911**	**100**
Tunezja	6 378	45,8
Maroko	5 843	42,0
Afryka Zachodnia	**3 585**	**100**
Nigeria	1 010	28,2
Senegal	769	21,5
Afryka Środkowa	**792**	**100**
Angola	210	26,5
Kamerun	176	22,2
Afryka Wschodnia	**8 059**	**100**
Zimbabwe	1 559	19,3
Kenia	1 536	19,1
Mauritius	761	9,4
Zambia	669	8,3
Afryka Południowa	**10 964**	**100**
RPA	7 369	67,2
Botswana	1 675	15,3
Ameryka Północna – Meksyk	**21 915**	**100**
Karaiby	**18 802**	**100**
Dominikana	3 691	19,6
Portoryko	3 686	19,6
Kuba	2 261	12,0
Bahamy	1 608	8,6
Jamajka	1 479	7,9
Ameryka Środkowa	**6 288**	**100**
Kostaryka	1 679	26,7
Gwatemala	1 316	20,9
Ameryka Południowa	**18 217**	**100**
Brazylia	5 358	29,4
Argentyna	3 823	21,0
Chile	2 027	11,1
Urugwaj	1 808	9,9
Peru	1 486	8,2

Źródło: Tourism Market Trends: Asia and the Pacific, WTO, Madrid, 2007, Annexes 1–8

przyciągają po 20–25%, z Ameryki Południowej: Brazylia i Argentyna – po 20––30% ogólnej liczby turystów przybywających do tego regionu.

Gdzie indziej przewaga liderów jest mniejsza. W Oceanii na czoło wysuwa się Guam – terytorium zamorskie USA. W Afryce Wschodniej dwa przodujące państwa: Zimbabwe i Kenia nie osiągają nawet 20%, na Karaibach jest podobnie. Istotne są jednak nie tylko wartości względne, ale i bezwzględna liczba turystów. Wprawdzie do Angoli przybywa 1/4 wszystkich odwiedzających, ale to zaledwie nieco ponad 200 tys. osób rocznie, podczas gdy przy podobnym odsetku Tajlandia przyjmuje ponad 11 mln turystów. Wskazuje to na silną koncentrację regionalną ruchu turystycznego i na wykształcenie się światowych liderów turystycznych (tab. 5.4).

W 2005 r. zaledwie 15 krajów przyjęło po ponad 5 mln turystów zagranicznych. Na tę piętnastkę przypadło jednak blisko 3/4 (72%) wszystkich turystów w opisywanej grupie krajów. Wbrew pozorom więc, mimo że kraje „egzotyczne" są coraz bardziej i chętniej odwiedzane, tylko nieliczne państwa potrafią ten trend wyko-

Tabela 5.4. Najczęściej odwiedzane przez turystów kraje słabiej rozwinięte w 2005 r.

Lp.	Kraj	Liczba turystów (tys.)
1	Chiny (z Hongkongiem i Makau)	79 596
2	Turcja	55 916
3	Meksyk	21 915
4	Malezja	16 931
5	Tajlandia	11 567
6	Egipt	8 244
7	Arabia Saudyjska	8 037
8	RPA	7 369
9	Singapur	7 080
10	Tunezja	6 378
11	Republika Korei	6 023
12	Zjednoczone Emiraty Arabskie	5 871
13	Maroko	5 843
14	Brazylia	5 358
15	Indonezja	5 002

Źródło: Tourism Market Trends: Asia and the Pacific, WTO, Madrid, 2007, Annexes 1–8

Największą dynamiką przyrostu liczby turystów charakteryzują się wyspy tropikalne i subtropikalne. O podróżach na wyspy tropikalne marzono w krajach położonych w umiarkowanym klimacie już dawno, zaraz po opublikowaniu w 1771 r. przez Bougainville'a jego dzieła „Podróż wokół świata". Zrodził się więc „mit Mórz Południowych: szczęśliwych i kochających Tahitańczyków". Do połowy XX w. bardziej popularne były wyspy wysokie – głównie pochodzenia wulkanicznego, kojarzone m.in. dzięki książkom R.L. Stevensona z piratami i skarbami. Turystyka plażowa, dla której ideałem są atole, zaczęła się rozwijać dopiero pół wieku temu. Koszt i uciążliwość podróży sprawiały, że na odległe wyspy tropikalne podróżowali zwykle najzamożniejsi. Niemniej, w wielokrotnie cytowanej w pracach z zakresu geografii turyzmu, przeprowadzonej w czerwcu 1986 r. wśród Francuzów ankiecie, na pytanie o wymarzone miejsce ich wakacyjnego wypoczynku, 60% respondentów odpowiedziało: „Na wyspie, jeśli to możliwe..."[91]. Temu popytowi sprostała podaż, a upowszechnienie od lat 70. XX w. samolotów dalekiego zasięgu uczyniło „rajskie" wyspy łatwo dostępnymi. Najwcześniej w przemysł turystyczny zostały włączone Karaiby, najpóźniej wyspy Pacyfiku. Turystyczne losy pionierskich terytoriów wyspiarskich były śledzone pilnie przez inne, których władze poszukiwały źródeł dochodów dla często małych, niesprawnych ekonomicznie, świeżo niepodległych państw wyspiarskich. W turystyce tkwiła nadzieja na lepsze jutro. Sukces turystyczny pierwszych wysp stał się sygnałem dla innych. Wyspy tropikalne i subtropikalne najchętniej są kojarzone z turystyką typu 3S lub 4S. Niektórzy badacze turystyki, jak M. Oppermann, stwierdzają, że cztery „S" wymagają rozszerzenia o piąte – safety, bo to bardzo silny czynnik kształtujący kierunki strumieni turystycznych[92]. Ron Crocombe wymienia nawet 10S: sand, scenery, sea, sun, surf, shopping, safety, sex, sincerity, sociability[93] (piasek, widoki, morze, słońce, surfing, zakupy, bezpieczeństwo, seks, uczciwość, łatwość nawiązywania kontaktów).

rzystać, choć wiele innych stara się podążać ich śladem. Turystyka stała się źródłem znaczących dochodów dla ubogich państw.

Silna pozycja najmocniejszych turystycznie państw jest niezmienna, choć zdarzają się krótkotrwałe wahania pod wpływem epizodów społecznych (konflikty, zamachy terrorystyczne, epidemie) lub przyrodniczych (np. kataklizmy). W 2005 r. w porównaniu z 2004 r. o 6% zmalała liczba turystów odwiedzających Indonezję. Główną przyczyną był zamach terrorystyczny na Bali. Tsunami z grudnia 2004 r. sprawiło, że do Tajlandii przybyło w kolejnym roku o 1% mniej turystów. Tymczasem położone w sąsiedztwie Kambodża, Wietnam i Filipiny przyjęły o kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt (Laos 65%) procent więcej, choć zarówno Wietnam, jak i Filipiny znajdowały się w potencjalnej strefie oddziaływania tsunami, a Filipiny pozostają obszarem politycznie niespokojnym. Trudno nie tłumaczyć takich zmian modą lub uleganiem silnej presji marketingowej.

Jednym z istotnych powodów podróży do tych krajów jest poszukiwanie przez turystów z krajów rozwiniętych obszarów słabo przekształconych lub nieprzekształ-

[91] M.in. Cazes 1989, s. 38.
[92] Oppermann, McKinley 1997, s. 118.
[93] Crocombe 2001, s. 139.

Turystykę plażową pobudzają zamieszczane w folderach zdjęcia wymarzonych 3S. Często oddają one wiernie rzeczywistość, tak jak ten fragment motu na Aitutaki (Wyspy Cooka) (© Maciej Jędrusik)

conych przez turystykę masową. Tam można spotkać „prawdziwego" krajowca, posmakować „autentycznej" rodzimej kultury, przywieźć z podróży „absolutnie wyjątkową" pamiątkę, będącą dziełem miejscowego „artysty". Abstrahując od faktu, że takich miejsc na świecie jest już coraz mniej i że w tych, pozornie nieulegających globalizacji, krajach życie społeczne podporządkowane potrzebom turystów oddala się od kulturowych korzeni, to jednak podróże w takie miejsca przynoszą zupełnie inne przeżycia niż wyjazdy do dawnych potęg turystycznych.

Dlatego w krajach stosunkowo rzadko odwiedzanych można obserwować tak spektakularne zmiany w liczbie turystów, jak w przypadku Madagaskaru (w latach 2003–2004 wzrost o ok. 65%), Burundi (80%), Ugandy (70%), Angoli (80%), Surinamu (70%) czy Bhutanu (blisko 50%). We wszystkich tych państwach baza obliczeń – pierwotna liczba turystów – była bardzo niska. Przy niewielkim nawet wzroście bezwzględnej liczby turystów wzrost wyrażany w procentach okazywał się duży. Te kraje przeszły w początkach XXI w. poważne zmiany polityczne, które doprowadziły do ewolucji polityki turystycznej. Otwarcie się państw dotychczas zamkniętych z powodu wojen lub dyktatur stało się samoistną atrakcją dla „zepsutych" łatwością podróżowania turystów z bogatych krajów.

6. REGIONALIZACJA TURYSTYCZNA ŚWIATA

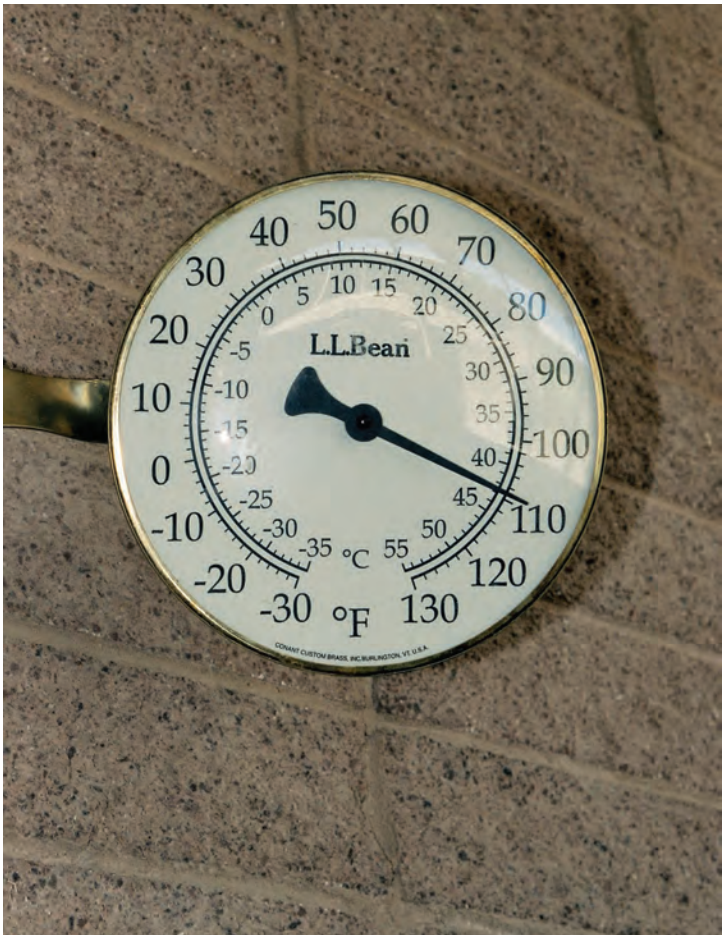

Temperatura w Dolinie Śmierci (Kalifornia) w lipcu (© Maciej Jędrusik)

Wspomniano już wcześniej o wieloznaczności pojęcia region turystyczny. Skoro jednak celem ma być regionalizacja turystyczna świata, najbliższe znaczeniowo będzie podzielenie globu na obszary o specyficznych, możliwie podobnych walorach turystycznych i zbliżonych cechach zagospodarowania turystycznego. Można także brać pod uwagę podobieństwa w natężeniu ruchu turystycznego. Region turystyczny powinien mieć nie tylko podobne cechy, ale też być powiązany wewnętrznie pod względem organizacyjnym. Wyznaczone regiony powinny odróżniać się od regionów sąsiadujących.

Istotą regionalizacji turystycznej jest wyznaczenie obszarów wewnętrznie spójnych (w zakresie zastosowanych kryteriów) i odmiennych od innych. Regiony muszą być rozłączne przestrzennie, wewnętrznie zwarte, a każdy obszar może być przypisany tylko do jednego regionu. Regionalizacji musi być poddana cała kula ziemska.

W praktyce okazuje się to trudne. Zróżnicowanie świata i bogactwo cech mogących stanowić kryteria delimitacji regionów czyni z każdej propozycji regionalizacji twór wątpliwy i otwierający pole do dyskusji.

We współczesnym świecie, w obliczu szybko postępującej globalizacji, utożsamianie państw z regionami, w szczególności z regionami turystycznymi, wydaje się niewłaściwe. Łatwość podróżowania, znoszenie barier celnych i paszportowych (np. w ramach układu z Schengen), znaczące podobieństwa w przebiegu procesów kształtujących turystykę w sąsiadujących ze sobą państwach wymuszają konieczność traktowania regionów turystycznych jako tworów ponadpaństwowych. Tak też traktuje to zagadnienie WTO, która w swych publikacjach[94] stosuje następujący podział:

EUROPA:

- Europa Północna (kraje skandynawskie oraz Wielka Brytania i Irlandia);
- Europa Zachodnia (obszar na zachód od Austrii i Niemiec, ale bez Włoch);
- Europa Środkowo-Wschodnia (na skrajach regionu znajdują się Bułgaria, Węgry, Czechy, Estonia oraz dawne republiki ZSRR);
- Europa Południowo-Śródziemnomorska (pozostałe kraje, w tym Cypr, Andora)[95].

AZJA I PACYFIK[96]

- Azja Północno-Wschodnia (Chiny, Japonia, oba państwa koreańskie);
- Azja Południowo-Wschodnia (z Birmą);

---

[94] M.in. 2007 Editions Tourism Market Trends, Word Overview, 2008, WTO, Madrid; UNWTO World Tourism Barometer, 2009, Vol. 7, No. 1.

[95] W niektórych wcześniejszych podziałach wydzielano także podregion wschodnio-śródziemnomorski z Cyprem, Turcją i Izraelem.

[96] Wcześniej pojawiały się także jako regiony: Środkowo-Wschodni, Południowoazjatycki, Azji Wschodniej i Pacyfiku. W polskiej literaturze opisuje je i krótko charakteryzuje m.in. Aleziak 2000.

– Oceania (z Australią);
– Azja Południowa (z Iranem, Indiami i Pakistanem).

Ameryki

– Ameryka Północna (USA z Hawajami, Kanada, Meksyk);
– Karaiby (wyspy Wielkich i Małych Antyli);
– Ameryka Środkowa (od Gwatemali po Panamę);
– Ameryka Południowa (cały kontynent).

Afryka i bliski wschód

– Afryka Północna (Algieria, Maroko, Tunezja, Libia, Sudan, ale bez Mauretanii);
– Afryka Subsaharyjska[97] (wraz z wyspami zachodniego Oceanu Indyjskiego). Czasem jest ona dzielona na: a) Afrykę Zachodnią (z Nigerią i Republiką Zielonego Przylądka), b) Afrykę Środkową (od Angoli po Kamerun i Kongo, wraz z Wyspami Św. Tomasza i Książęcą), c) Afrykę Wschodnią (od Erytrei i Etiopii po Zimbabwe i Mozambik oraz wyspy Oceanu Indyjskiego), d) Afrykę Południową (RPA, Botswana, Namibia i mniejsze państwa);
– Środkowy Wschód (z Egiptem włącznie).

Warto zwrócić uwagę na niektóre tylko wątpliwe propozycje:
– włączenie do Europy państw zakaukaskich i krajów Azji Środkowej;
– pominięcie Syberii w Azji (jako część Rosji jest w Europie!);
– umieszczenie Iranu w Azji Południowej, podczas gdy zazwyczaj jest on traktowany jako kraj Środkowego Wschodu;
– zaliczenie do Afryki Północnej Sudanu, a wyłączenie z niej Mauretanii i, co interesujące, Egiptu.

Szczegółowa analiza przyniosłaby zapewne więcej zaskakujących spostrzeżeń, ale nie to jest celem tego podręcznika. W istocie jest nim bowiem uzmysłowienie trudności pojawiających się przy każdej próbie regionalizacji. W podręczniku tym zostanie przedstawiona oryginalna propozycja regionalizacji turystycznej świata i wyznaczenia regionów, które będą następnie scharakteryzowane. Podstawową grupą kryteriów podziału są walory turystyczne – w pierwszym etapie – przyrodnicze. Większość geografów i innych badaczy turystyki zgadza się, że walory przyrodnicze odgrywają znaczącą rolę przy wyborze przez turystów kierunku wyjazdów turystycznych[98]. Mniej istotne, ale nie do pominięcia, są walory pozaprzyrodnicze. Zwiększony ruch turystyczny przyczynia się zazwyczaj do rozwoju, a zawsze do przekształceń regionów turystycznych. Stąd wybranie obu rodzajów walorów za kryteria delimitacji regionów turystycznych wydaje się słuszne.

---

[97] Ten niewłaściwy termin podano za WTO (patrz przypis 101).
[98] Tak twierdzi m.in. A. Kowalczyk (2001, s. 90).

Przyjęcie jako pierwszego kryterium **relacji między walorami związanymi z morzem a tymi związanymi z kontynentem** pozwala podzielić świat na **regiony nadmorskie** (z przewagą walorów morskich) i **regiony wewnątrzkontynentalne** (z przewagą walorów charakterystycznych dla stałego lądu). To pozornie obiektywne kryterium zawiera też elementy subiektywne, związane z oceną motywacji potencjalnych turystów. Ci kierujący się ku regionom nadmorskim to najczęściej zwolennicy turystyki wypoczynkowej typu 3S. Turyści wybierający wnętrza kontynentów są bardziej zainteresowani walorami kulturowymi albo turystyką aktywną, np. narciarską.

Trudno oczywiście odnaleźć obszary, na których w formie czystej rozwijałaby się tylko turystyka wypoczynkowa czy jakakolwiek inna albo które byłyby wyłącznie do takiej turystyki predestynowane. Świat zadziwia bogactwem walorów przyrodniczych i pozaprzyrodniczych współwystępujących w tej samej przestrzeni. Różne są jednak proporcje między liczebnością i jakością tych walorów w różnych miejscach kuli ziemskiej.

Po wyznaczeniu na podstawie wspomnianego kryterium **14 wielkich regionów turystycznych** (8 wewnątrzkontynentalnych i 6 nadmorskich) kolejnym krokiem było dokonanie ich podziału na podregiony na podstawie szeroko rozumianego kryterium klimatycznego. Dla potencjalnego turysty takim wyznacznikiem mogą być **różnice termiczne**. Pomijając szczegółowe klasyfikacje klimatologiczne, można domniemywać, że inni turyści lubią obszary o temperaturze umiarkowanej lub niskiej, a inni preferują obszary o klimatach gorących (Sun). Tam więc, gdzie w ramach wielkich regionów dają się zauważyć istotne różnice klimatyczne, należy kierując się tym kryterium, wydzielić mniejsze jednostki. Różnice termiczne mogą wynikać zarówno z szerokości geograficznej, jak i z obecności masywów górskich.

Wreszcie, za kryterium pomocnicze, które uzasadnia w niektórych przypadkach wyznaczenie podregionów, służy **podobieństwo kulturowe i cywilizacyjne** (które przejawia się także w podobieństwie walorów pozaprzyrodniczych) wybranych obszarów. Interesujące, że w niektórych miejscach granice podregionów wyznaczone na podstawie kryterium „klimatycznego" i „kulturowego" pokrywają się, co przypomina często przytaczane przez zwolenników determinizmu geograficznego twierdzenia o znaczącej roli przyrody w kształtowaniu społeczeństw.

Przy podziałach regionalnych świata najczęściej do poszczególnych regionów przypisuje się państwa lub terytoria w ich granicach administracyjnych[99]. Jest to podejście praktyczne, wygodne, zwłaszcza wtedy, gdy trzeba podać dane statystyczne dotyczące terytorium, populacji czy wskaźników ekonomicznych charak-

[99] Tak na przykład czyni J. Makowski w podręczniku „Geografia regionalna świata. Wielkie regiony", PWN (2006).

teryzujących region. Większość danych jest bowiem gromadzona, opracowywana i publikowana właśnie w odniesieniu do takich jednostek. Co więcej, w większości podziałów regionalnych świata taka zasada delimitacji regionów ma merytoryczne uzasadnienie. Państwa są zarządzane przez centralne władze na całych terytoriach. Władze przekazują administracji lokalnej tylko część (różną w zależności od przypadku) uprawnień. Dlatego przy analizie zjawisk społeczno-gospodarczych w obrębie regionu bardzo często można spostrzec znaczące podobieństwa w ramach całych państw (i różnice między nimi). Łatwo więc oddzielić sąsiednie regiony, wykorzystując do tego granice państwowe. Pierwsza ze wspomnianych zasad – łatwość przetwarzania danych statystycznych – usprawiedliwia zapewne dokonany przez WTO podział świata na regiony turystyczne. Dane o wielkości ruchu turystycznego, wpływów z turystyki czy nakładów na nią można regularnie zbierać, a w konsekwencji przetwarzać i porównywać tylko dzięki państwowym służbom statystycznym. Nieco trudniej usprawiedliwić mechaniczne i niekonsekwentne przypisywanie państw do konkretnych regionów.

Ponieważ, w dużej mierze, cele tego podręcznika są inne, a kryteria regionalizacji stanowią obiektywnie istniejące, niezależnie od przebiegu granic państwowych, walory turystyczne, można uznać, że nie zawsze słuszne byłoby poprowadzenie granic regionów zgodnie z przebiegiem granic państwowych. Na przykład, łańcuchy górskie, choćby Alpy, przyciągają zwolenników innej turystyki niż piaszczyste plaże Adriatyku czy Lazurowego Wybrzeża. Różne są cele himalajskich trekkerów i plażowiczów na Goa w Indiach. Włączenie tych obszarów do tych samych regionów podważałoby przyjęte zasady delimitacji. Dlatego, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, zdecydowano się na odstępstwa od przebiegu granic regionów wzdłuż granic administracyjnych. Są to jednak raczej wyjątki niż reguła i dotyczą w szczególności basenu Morza Śródziemnego oraz Himalajów i Andów.

W wyniku takiego rozumowania, zachowując zarazem warunek względnej wewnętrznej spójności, wyznaczono regiony (p. strona 106).

Poszczególnym regionom i podregionom przypisano symbole, które powstały zgodnie z zasadami: dwie pierwsze litery nawiązują do nazwy geograficznej kontynentu lub akwenu, kolejna duża – do kierunku geograficznego (N, E, S, W), a mała do przymiotnika określającego położenie w obrębie archipelagu, łańcucha górskiego lub poza nim[100]. Te ostatnie określenia nie zawsze są obecne.

[100] Kontynenty: Ameryki Północna i Południowa – odpowiednio AmN i AmS, Azja (Az), Afryka (Af), Australia (Au), Antarktyda (An), Europa (Eu), oceany Spokojny, Atlantycki, Indyjski – odpowiednio OP, OA, OI, MS – Morze Śródziemne, a – andyjski, h – himalajski, g – alpejski, n – nizinny lub wyżynny, w – wielki, m – mały.

Regiony wewnątrzkontynentalne			
Ameryka Północna	AmN	północna część Ameryki Północnej	AmNN
		południowa część Ameryki Północnej	AmNS
Ameryka Południowa	AmS	kraje andyjskie	AmSa
		kraje wyżyn i nizin południowo-amerykańskich	AmSn
Afryka na południe od Sahary	AfS		
Europa nieśródziemnomorska (umiarkowana)	Eu	Europa Północna	EuN
		Europa Zachodnia	EuW
		kraje alpejskie	Eug
		Europa Środkowa	EuC
		Europa Wschodnia	EuE
Azja na północ od Himalajów	AzN	Azja Północna	AzNN
		Azja Środkowa	AzNC
		Azja Wschodnia	AzNE
Himalaje i Azja na południe od Himalajów	AzS	kraje himalajskie	AzSh
		Azja Południowa	AzSS
		Azja Południowo-Zachodnia	AzSW
Australia i Nowa Zelandia	AuN		
Antarktyda	Ant		
Regiony nadmorskie			
Karaiby	OAW	Wielkie Antyle	OAWw
		Małe Antyle, wyspy Bahama i Bermudy	OAWm
Wyspy wschodniego Atlantyku	OAE		
Europa, Azja i Afryka Śródziemnomorska	MS	część północna	MSN
		część południowa	MSS
Azja Południowo-Wschodnia	AzSE		
Wyspy Oceanu Indyjskiego	OI		
Wyspy Pacyfiku	OP		

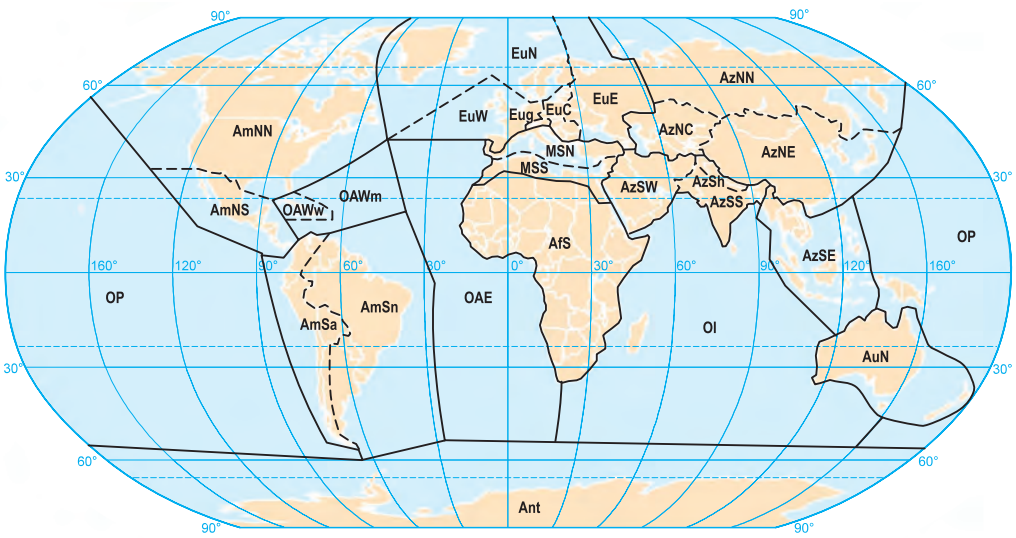

Podział świata na wielkie regiony turystyczne

Wszystkie wymienione regiony zostaną scharakteryzowane w dalszej części podręcznika. Osobny rozdział dotyczy Polski, choć nie stanowi ona osobnego regionu, lecz wchodzi w skład wielkiego regionu Europy nieśródziemnomorskiej (umiarkowanej – Eu) i podregionu Europa Środkowa (EuC).

W skład poszczególnych regionów wchodzą następujące państwa lub ich fragmenty.

AMERYKA PÓŁNOCNA (AmN) niemal w całości pokrywa się z tradycyjnie rozumianą tą częścią świata, a od Ameryki Południowej oddziela ją południowa granica Panamy (z Kolumbią). Z regionu wyłączono archipelagi zachodniego Atlantyku, które stanowią osobny wielki region turystyczny.

Amerykę Północną podzielono na dwa wielkie podregiony (AmNN i AmNS), rozdzielone granicą Stanów Zjednoczonych z Meksykiem. Przemawia za tym odmienność kulturowa. Meksyk i państwa Ameryki Środkowej znajdują się w kręgu kultury latynoamerykańskiej. Istotna jest także odmienność przyrodnicza – znaczna część Meksyku znajduje się już w strefie międzyzwrotnikowej. Klimat, zwłaszcza na wybrzeżach, należy do gorących. Kraje południowej części Ameryki Północnej są znacznie bogatsze w ślady dawnych cywilizacji indiańskich niż północna część regionu, w której trudno o zabytki starsze niż kilkusetletnie.

Z kolei między podregionem południowym a sąsiadującą z nim AMERYKĄ POŁUDNIOWĄ (AmS) są znaczące różnice przyrodnicze, wynikające głównie z masy wynurzonego lądu. Wpływa to na procesy klimatyczne i na skalę zachodzących tam zjawisk przyrodniczych, które słusznie mogą uchodzić za istotne walory przyrodnicze. Góry są wysokie i potężne. Rzeki długie, z olbrzymimi dorzeczami, a zbiorowiska roślinne – drzewiaste i trawiaste – bardzo rozległe. Południkowo przebiegający łańcuch Andów skłania do wydzielenia dwóch podregionów. Pierwszy z nich to **kraje andyjskie** (AmSa): Kolumbia, Ekwador, Peru i Chile, odróżniające się znacznie od reszty kontynentu. Ponieważ jednak ten łańcuch górski w wielu miejscach stanowi granicę między państwami, a andyjskie regiony przygraniczne różnią się często nieznacznie, do podregionu włączono także zachodnie części Argentyny i Boliwii. Ten podregion jest chłodniejszy i bogatszy w pozostałości starych cywilizacji, a na ogół także odmienny etnicznie (większy udział ludności rdzennej) od pozostałej części kontynentu.

Drugi podregion obejmuje **obszary wyżyn i nizin południowoamerykańskich** (AmSn), z których każda rozmiarem i cechami mogłaby dawać podstawy do osobnego potraktowania. Jednak z punktu widzenia potrzeb turystów, a także biorąc pod uwagę przyjęte kryteria, różnice między Wyżyną Gujańską, Niziną Amazonki,

czy większością Wyżyny Brazylijskiej nie są aż tak wielkie, a obszary te są odwiedzane przez turystów poszukujących podobnych atrakcji. Większość obszaru upodabnia także ciepły klimat. Na tym tle odmiennie jawi się Nizina La Platy – o klimacie nieco chłodniejszym i dość monotonnym krajobrazie. Różnice nie są jednak przytłaczające, osobne potraktowanie części tej niziny doprowadziłoby do wydzielenia nieproporcjonalnie małego tworu, w dodatku stosunkowo rzadko odwiedzanego przez turystów.

AFRYKA NA POŁUDNIE OD SAHARY (AfS)[101] stanowi jeden z największych terytorialnie regionów. To zarazem jeden z najsłabiej penetrowanych przez turystów obszarów. Położona niemal w całości w strefie klimatów gorących, z dominacją ludności czarnej, uboga w ślady dawnej kultury materialnej, dość podobna krajobrazowo – z prawie symetrycznymi względem równika strefami klimatyczno-roślinnymi, wydaje się zbyt mało zróżnicowana, by wobec zastosowanych kryteriów dzielić ją na podregiony.

Region śródziemnomorski, opisany w dalszej części, oddziela Afrykę od znacznie mniejszego powierzchniowo, ale dużo bardziej istotnego regionu EUROPA NIEŚRÓDZIEMNOMORSKA (UMIARKOWANA) (Eu). Ze względu na znaczenie turystyczne i spore zróżnicowanie wewnętrzne nie sposób traktować go jako całości. Wydzielono pięć podregionów, przy czym za najważniejsze uznano różnice kulturowe. Wyjątkiem są **kraje alpejskie** (Eug) (Szwajcaria, Liechtenstein, Austria, północne Włochy, fragment południowo-wschodniej Francji), odróżniające się od pozostałych pod względem przyrodniczym, a w szczególności klimatycznym. W skład **Europy Północnej** (EuN) wchodzą kraje skandynawskie (Szwecja, Norwegia) z Finlandią, Islandią, Danią oraz jej terytoriami autonomicznymi: Grenlandią i Wyspami Owczymi, a także niektóre terytoria arktyczne. Do **Europy Zachodniej** (EuW) zaliczono kraje na zachód od Polski, a więc: Niemcy, kraje Beneluksu, Wielką Brytanię i Irlandię, niemal całą Francję i Hiszpanię (poza ich południowymi wybrzeżami), ale bez Portugalii. Są to więc kraje zwane ostatnio, po rozszerzeniu Unii Europejskiej, „starą Europą", dla odróżnienia od nowych członków Unii Europejskiej – „nowej Europy". Ta zaś, w proponowanej regionalizacji, tworzy podregion **Europa Środkowa** (EuC). Należą do niej, oprócz Polski, także Czechy, Słowacja, kraje nadbałtyckie: Litwa, Łotwa i Estonia oraz Węgry, Bułgaria i Rumu-

[101] W literaturze często, niestety, można spotkać się z pojęciem Afryka Subsaharyjska. Przedrostek *sub* oznacza „pod", co sugerowałoby istnienie państw pod Saharą. A przecież znajdują się one nie pod, ale na południe od niej, o czym studiujący geografię turystyczną powinni pamiętać.

nia. To region o zróżnicowanej historii i różnych cechach gospodarki. Jednak przyłączenie wymienionych krajów do UE i dokonujące się w wyniku tej akcesji przemiany prowadzą do szybkiego zacierania istniejących różnic, co uzasadnia umieszczenie tych krajów we wspólnym regionie.

Inna jest **Europa Wschodnia** (EuE), czyli pozostałości dawnego ZSRR, które nie zintegrowały się z resztą państw europejskich. Największy fragment zajmuje europejska część Rosji, sięgająca po Ural[102]. Sąsiaduje ona z rozległą Ukrainą i z nieco mniejszą Białorusią. Podregion dopełniają jeszcze mniejsze: Mołdawia oraz republiki zakaukaskie: Gruzja, Armenia i Azerbejdżan, które być może powinny stanowić osobną jednostkę regionalną. Przeciwko temu przemawia nieproporcjonalnie małe terytorium takiego podregionu oraz niezbyt klarowne zastosowanie przyjętych kryteriów – Zakaukazie nie różni się znacząco od reszty Europy Wschodniej pod względem klimatycznym (i tu, i tam bywa chłodno). Nieco większa jest odmienność kulturowa.

Azja, zaczynająca się umownie za Uralem, to największa, najludniejsza i najbardziej zróżnicowana przyrodniczo część świata, rozciągająca się od obszarów polarnych niemal po równik. Znajdują się tam najwyższe góry i jedne z największych wyżyn, nizin oraz pustyń i zespołów leśnych. Jeśli dodać do tego fakt powstania na tych obszarach i trwania najstarszych wielkich cywilizacji, trudno uniknąć bardziej skomplikowanego niż dotychczas podziału na regiony. I tak, wyznaczono dwa wielkie regiony wewnątrzkontynentalne, których granica przebiega wzdłuż łańcucha Himalajów, Karakorum i Hindukuszu oraz dalej północną i zachodnią granicą Iranu. Na zachodzie region graniczy z, opisanymi dalej, państwami basenu Morza Śródziemnego (linia podziału biegnie wzdłuż zachodnich granic Iraku i Arabii Saudyjskiej), na wschodzie zaś sąsiaduje z zaliczaną do regionów nadmorskich Azją Południowo-Wschodnią (granica – południe Chin oraz wschód Bangladeszu).

AZJA NA PÓŁNOC OD HIMALAJÓW (AzN) to region składający się z trzech podregionów. Na wschód od Uralu zaczyna się **Azja Północna** (AzNN), zasięgiem pokrywająca się z azjatycką częścią Rosji. Względna jednolitość klimatyczna, słabe zaludnienie oraz małe znaczenie turystyczne nie przemawiają, mimo dużego obszaru, za dalszymi podziałami regionalnymi. Obszary na południe od Rosji aż po Himalaje są znacznie bardziej zróżnicowane i dlatego podzielono je na dwa podregiony. Część zachodnią, obejmującą terytoria Kazachstanu, Uzbekistanu, Turkmenistanu, Kirgistanu i Tadżykistanu, nazwano **Azją Środkową** (AzNC). Od wschodu graniczy ona z **Azją Wschodnią** (AzNE), do której zaliczono całe terytorium Chin

[102] Oto jeszcze jeden przykład rezygnacji z granicy państwowej jako linii rozdzielającej regiony.

(z Tybetem), Mongolii, obu państw koreańskich, a w części wyspiarskiej – Japonii i Tajwanu. Dyskusyjne pozostaje zaliczenie, należących do ChRL, północnych stoków Himalajów. Przeważająca część turystów wędrujących po Himalajach zdobywa je jednak od południa. Północne stoki są czasem wykorzystywane przez międzynarodowe ekipy wspinaczkowe. Liczebność tych grup jest relatywnie mała.

Także w ramach regionu HIMALAJE I AZJA NA POŁUDNIE OD HIMALAJÓW (AzS), można wyznaczyć trzy podregiony. Nie budzi wątpliwości znajdujący się na północy podregion **kraje himalajskie** (AzSh), z zaliczanymi doń Nepalem i Bhutanem, ale także północnymi Indiami i Pakistanem. Mimo mniejszej powierzchni, w stosunku do innych podregionów azjatyckich, jest on najbardziej jednolity i wyrazisty pod względem krajobrazowym, klimatycznym oraz kulturowym i przyciąga podobny typ turystów.

Południową część Azji zajmuje podregion **Azja Południowa** (AzSS), większy i bardziej zróżnicowany. W jego skład wchodzi niemal cała reszta Indii (oprócz Lakszadiwów, Andamanów i Nikobarów) i Pakistanu oraz Bangladesz.

Pozostałą część regionu AzS zajmuje **Azja Południowo-Zachodnia** (AzSW). Ten podregion bywa często, zwłaszcza w publikacjach zachodnioeuropejskich, nazywany Środkowym Wschodem[103], choć i wtedy granice nie zawsze są identyczne. W zaproponowanej tu regionalizacji do Azji Południowo-Zachodniej zaliczono: Iran, Irak i Arabię Saudyjską, sąsiadujące z nimi państwa na Półwyspie Arabskim i nad Zatoką Perską oraz Afganistan, który zawsze budzi wątpliwości przy podziałach regionalnych[104]. Kraje zakaukaskie oraz państwa położone na zachód od wymienionych dużych państw są już zaliczane do innych regionów. Podregion ten należy do najbardziej zwartych pod względem kulturowym i przyrodniczym.

Pozostałe dwa regiony wewnątrzkontynentalne wyraźnie odróżniają się od opisanych pod względem przyrodniczym i kulturowym. Do najważniejszych różnic należy zaliczyć słabe zaludnienie, przy dużych terytoriach. Pierwszy z regionów obejmuje AUSTRALIĘ I NOWĄ ZELANDIĘ (AuN) wraz z przyległymi do nich wyspami, z największą – Tasmanią. Można się spierać, czy regionu tego nie należałoby zaliczyć do

[103] *Middle East, Moyen Orient*.

[104] Często zalicza się go do Azji Południowej, bo silne są związki kulturowe przeważających w tym kraju Pusztunów z Pakistanem, a granica między tymi państwami faktycznie nie istnieje. Niektóre podziały regionalne umieszczają z kolei Afganistan w Azji Centralnej (Środkowej). Ruch turystyczny do Afganistanu jest w ostatnich latach bardzo ograniczony, oczywiście jeśli nie uznawać za turystów przebywających tam żołnierzy państw NATO. Niektóre interpretacje definicji pojęcia „turysta" pozwalają na użycie takiego określenia.

nadmorskich, wszak jednym z większych walorów przyrodniczych Australii jest Wielka Rafa Koralowa, a plaże w pobliżu Sydney to mekka surferów. Za włączeniem do regionów wewnątrzkontynentalnych przemawiają jednak rozmiary kontynentu australijskiego, penetrowanego chętnie przez licznych turystów oraz urzekające krajobrazy lądowe Nowej Zelandii, pozwalające obcować ze zjawiskami wulkanicznymi na Wyspie Północnej i uprawiać turystykę górską w Alpach Nowozelandzkich na Wyspie Południowej.

Wewnątrzkontynentalny charakter regionu ANTARKTYDA (Ant) nie budzi wątpliwości, nawet jeśli nieliczni docierający tam turyści odwiedzają przylegające do kontynentu wyspy.

Osiem regionów nadmorskich odróżnia bardziej lokalizacja niż rozmaitość walorów przyrodniczych. Poszczególne obszary różnią się jednak znacząco pod względem kulturowym. Różne jest także ich znaczenie turystyczne. Na półkuli zachodniej znajduje się jeden z najważniejszych i najbardziej eksploatowanych turystycznie regionów – KARAIBY (OAW). W jego skład wchodzą stanowiące osobne podregiony **Wielkie Antyle** (OAWw) oraz **Małe Antyle** i **Wyspy Bahama** (OAWm). Oba podregiony łączy ciepły klimat, a różni, oprócz skali, wynikającej z wielkości wysp, także przeszłość polityczna i w ślad za tym walory kulturowe. Do drugiego włączono archipelag Bermudów, który choć położony znacznie dalej na północ od zwrotnika Raka, dzięki wpływowi Prądu Zatokowego, korzysta z podobnych cech klimatu jak tropikalne wyspy Małych Antyli.

WYSPY WSCHODNIEGO ATLANTYKU (OAE) są nie tylko oddalone od Karaibów, ale także odmienne pod względem klimatycznym i kulturowym. Wpływa na to położenie geograficzne w sąsiedztwie Afryki (i po części Europy) oraz we wschodniej części oceanu, gdzie występuje odmienna cyrkulacja prądów morskich, mas powietrza i klimatyczne skutki tych zjawisk. W skład regionu wchodzą Wyspy Kanaryjskie, Madera i Azory oraz, położona bardziej na południu, Republika Zielonego Przylądka. Należą do niego również bliskie wybrzeżu tropikalnej Afryki Wyspy Świętego Tomasza i Książęca, Bioko i Annobón, a także oddalone od kontynentów: Wyspa Świętej Heleny i Wyspa Wniebowstąpienia. Znaczenie turystyczne wysp na południe od Zielonego Przylądka jest niewielkie.

Między Afryką a Europą znajduje się Morze Śródziemne. Wokół niego rozwinęły się dawne wielkie cywilizacje, których atrakcyjne ślady są wszechobecne. Przyjazny i względnie jednolity klimat, stosunkowo ciepłe morze i bliskość wielkich

rynków turystycznych uczyniły z basenu Morza Śródziemnego jeden z najważniejszych regionów turystycznych świata, obejmujący pas wybrzeży południowej Europy, zachodniej Azji i północnej Afryki. Znaczące podobieństwa walorów i cech turystyki skłaniają do włączenia w skład regionu EUROPA, AZJA i AFRYKA ŚRÓDZIEMNOMORSKA (MS) także Portugalii, choć jej wybrzeża obmywa Atlantyk, oraz położonych nad Morzem Czerwonym kurortów egipskich.

Różnice kulturowe i cywilizacyjne między północnymi a południowymi wybrzeżami Morza Śródziemnego narzucają jednak konieczność podziału regionu na dwa podregiony. Do **części północnej** (MSN) zaliczono Portugalię, południowe wybrzeża Hiszpanii, francuskie Langwedocję i Prowansję, Włochy (bez alpejskich: Trydentu, Górnej Adygi, Doliny Aosty oraz północnej Lombardii i Piemontu), położone nad Adriatykiem państwa wyłonione z dawnej Jugosławii (wraz z Serbią, za czym przemawia bliskość kulturowa), a także Albanię, Grecję oraz Turcję, choć jej przynależność może budzić dyskusje. Do części północnej, ze względów kulturowych i cywilizacyjnych, zaliczono także wszystkie, poza tunezyjskimi Dżerbą i archipelagiem Kerkennah, wyspy położone na Morzu Śródziemnym.

Granica turecko-syryjska stanowi zarazem granicę z **częścią południową** (MSS), do której należą państwa tradycyjnie pojmowanego Bliskiego Wschodu: Syria, Liban, Izrael, Jordania oraz północnej Afryki – cały Egipt, Tunezja i Maroko, północne wybrzeża Libii oraz położone na północ od gór Atlas części Algierii.

Po wschodniej stronie Afryki znajdują się WYSPY OCEANU INDYJSKIEGO (OI). Najważniejsze obiekty regionu znajdują się w zachodniej (Madagaskar, Maskareny, Komory, Seszele) i północnej części (Malediwy, Sri Lanka, Lakszadiwy i mniejsze archipelagi indyjskie). Na wschodzie do regionu należą, kontrolowane przez Australię, Wyspa Bożego Narodzenia i Wyspy Kokosowe. Być może właściwe byłoby osobne potraktowanie Madagaskaru, usprawiedliwione jego znacznie większymi, od pozostałych wysp, rozmiarami. Na tle jednak innych podregionów świata byłby on nieproporcjonalnie mały.

Długa i rozwinięta linia brzegowa AZJI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ (AzSE), znajdujące się tam liczne wyspy różnej wielkości, skłaniają do uznania tego obszaru za region nadmorski, choć oczywiście nie brak tam walorów charakterystycznych dla kontynentów, a niektóre państwa regionu (np. Laos) nie mają dostępu do morza lub ich wybrzeże jest krótkie (np. Kambodża). Większość turystów podczas podróży traktuje jednak Indochiny jako całość, a odwiedziny w Laosie czy na północy Tajlandii stanowią tylko etap w podróży, pełnej atrakcji oferowanych przez obszary nadmorskie. Do regionu zaliczono państwa znajdujące się na Półwyspie Indochiń-

skim (wraz z Birmą), Półwyspie Malajskim, na Archipelagu Malajskim (wraz z Timorem Wschodnim, ale bez należących do Indonezji części Nowej Gwinei) i Archipelagu Filipińskim. Znaczne podobieństwo walorów przyrodniczych i kulturowych nie skłania do wydzielania podregionów w ramach tego regionu, choć bywa on dzielony na część półwyspową i wyspiarską.

Ostatnim z wyznaczonych regionów nadmorskich są WYSPY PACYFIKU (OP) – znajdujące się na obszarze zajmującym niemal połowę kuli ziemskiej, ale w ogromnej większości pokrytym wodą. W skład regionu wchodzą wyspy południowego i północnego Pacyfiku położone poza obszarami chłodnymi (bo to wyklucza turystykę 3S). Stąd zasięg regionu zawiera się, mniej więcej, między Hawajami i Wyspami Bonin na północy a Wyspą Wielkanocną na południu. Nieliczne i w zasadzie niezbyt istotne turystycznie wyspy poza tym obszarem zostały przypisane do regionów Ant, AzN, AuN (Chatham i sąsiednie) oraz AmS (Juan Fernandez, Galapagos). Na zachodzie do najdalej wysuniętych obiektów należą Palau w Mikronezji i Nowa Gwinea w Melanezji[105].

[105] Do Melanezji, ze względów etnicznych, bywa także zaliczany Timor Wschodni (Crocombe 2001). Pod względem przyrodniczym jest on jednak bliższy wyspom Archipelagu Malajskiego, dlatego w niniejszej regionalizacji został przypisany do Azji Południowo-Wschodniej.

CZĘŚĆ DRUGA

Wielkie regiony turystyczne świata

7. REGIONY WEWNĄTRZ-KONTYNENTALNE

Alpy Szwajcarskie, kolejka Bernina Express (© Maciej Jędrusik)

7.1. Ameryka Północna

7.1.1. Północna część Ameryki Północnej

ZASIĘG REGIONU. Kanada i Stany Zjednoczone (USA) to dwa największe państwa Ameryki Północnej. Razem zajmują 4/5 kontynentu – niemal 20 mln km^2. Większa z nich jest, druga na świecie co do powierzchni (po Rosji), Kanada (9970,6 tys. km^2). Rozciągłość południkowa wynosi około 4570 km, a równoleżnikowa – około 5830 km. Kanada graniczy tylko z USA, zarówno na południu, jak i na północnym zachodzie (ze stanem Alaska). Przez Morze Lincolna i Cieśninę Smitha sąsiaduje z Grenlandią, a na wschodzie z dwiema grupami przybrzeżnych wysp: Miquelon i St Pierre, należących do Francji. W poziomym ukształtowaniu Kanady wyróżnia się wielki półwysep Labrador (1,5 mln km^2) oraz głęboko wcięta w ląd, lecz płytka Zatoka Hudsona (520 tys. km^2), połączona cieśniną z Morzem Labradorskim. Około 16% powierzchni Kanady zajmują wyspy. Skupiają się one na północy, tworząc Archipelag Arktyczny o powierzchni 1,3 mln km^2, obejmujący nieco ponad 50 wysp. Wchodzi on w skład terytorium autonomicznego Nunavut i częściowo Terytoriów Północno-Zachodnich. Największymi wyspami są tam: Ziemia Baffina (507,5 tys. km^2, 2591 m n.p.m.), Wiktorii (217,3 tys. km^2) i Ellesmere'a (196,2 tys. km^2). Jego północny skraj znajduje się około 700 km od bieguna północnego. Na wschodzie Kanady znajduje się Nowa Fundlandia wraz z wieloma, wygładzonymi przez lodowce, wyspami (łącznie 112,3 tys. km^2). Trzecia grupa wysp leży na Pacyfiku. Tworzy ją wyspa Vancouver (31,3 tys. km^2), znacznie mniejsze Wyspy Królowej Charlotty oraz roje drobnych wysp przybrzeżnych na fiordowym wybrzeżu.

USA (9363,5 tys. km^2) zajmują północno-zachodnią (stan Alaska) oraz środkową część Ameryki Północnej (kolejne 48 stanów)[106]. Na północy graniczą z Kanadą, a na południowym zachodzie z Meksykiem (3326 km). Przez Cieśninę Beringa sąsiadują z Rosją, a przez Cieśninę Florydzką z Kubą. Terytorium kraju jest mało rozczłonkowane. Na północnym zachodzie wyróżniają się zatoki: Alaska, Bristolska i Norton. Tam znajdują się także wyspy: św. Wawrzyńca, Nunivak, Kodiak, Aleuty oraz Archipelag Aleksandra; na wybrzeżu wschodnim – głęboko wcięte w ląd zatoki: Maine, Delaware i Chesapeake, szerokie estuaria rzek oraz drobne wyspy przybrzeżne. Jedynym dużym półwyspem jest Floryda (110 tys. km^2). Mniejsze – to na Alasce górzysty Półwysep Alaska, przedłużający się ku zachodowi wyspiarskim łukiem Aleutów, oraz Półwysep Seward.

---

[106] 50. stan obejmuje archipelag Hawajów, w Oceanii.

Ameryka Północna

ZARYS HISTORII. Terytorium zostało zasiedlone około 40 tys. lat temu przez przybyszów z Azji. Ich spadkobierców – Indian, Aleutów oraz Eskimosów (Innuitów) oraz zamieszkane przez nich terytorium Europejczycy zaczęli odkrywać i stopniowo podbijać po 1492 r. (wyprawa Krzysztofa Kolumba).

Dziś wiadomo, że około 1000 r., 500 lat przed Kolumbem, do wybrzeży Ameryki Północnej (Labradoru, Nowej Fundlandii i wschodnich wybrzeży kontynentu) dotarł Leif i Thorwald Ericssonowie, synowie Eryka Rudego, odkrywcy Grenlandii, a niezależnie od nich Bjarni Herjulfsson. Założenie przez Normanów osad na wschodzie Ameryki nie miało prawdopodobnie następstw i poszło w zapomnienie[107].

Do połowy XVI w. w podboju uczestniczyła tylko Hiszpania, która zajęła Florydę oraz Kalifornię (część wicekrólestwa Nowej Hiszpanii). W XVI w., a zwłaszcza w XVII w., rozpoczęły ekspansję Anglia, Francja i Holandia oraz Rosja. Anglicy poszukiwali Przejścia Północno-Zachodniego[108] i rozpoczęli penetrację wschodniego wybrzeża (Jamestown – pierwsze stałe osiedle założone w 1607 r., w Wirginii). Wkrótce zajęli i kontrolowali wybrzeża Zatoki Hudsona, które stały się posiadłością handlowej Kompanii Zatoki Hudsona (1670 r.). Francuzi (handlowa Kompania Nowej Francji) opanowali wybrzeża Zatoki Św. Wawrzyńca (Quebec – 1608 r.), dorzecza: Rzeki Św. Wawrzyńca z Wielkimi Jeziorami oraz Missisipi (Nowa Francja). Holendrom pozostały ujścia rzek Hudson i Delaware oraz wyspa Manhattan, kupiona od Indian w 1626 r. Tam założyli miasto Nowy Amsterdam (późniejszy Nowy Jork) – stolicę Nowych Niderlandów, holenderskiej kolonii w Nowym Świecie. Stracili ją na rzecz Anglii po wojnie w 1665 r. Północno-zachodnie wybrzeża kontynentu, odkryte w 1732 r. przez Rosjan – M. Gwozdiewa oraz I. Fiodorowa, penetrowały kolejne wyprawy, w tym V. Beringa i A. Czirikowa (1741 r.), którzy odkryli południe Alaski, Aleuty i Archipelag Aleksandra. Kilkadziesiąt lat później dotarli tam J. Cook (1778 r.) oraz G. Vancouver (1792––1794). Wojny w Europie i rywalizacja w Nowym Świecie w XVIII w. doprowadziły do wzrostu potęgi brytyjskiej, ale zrodziły także dążenia kolonii do niepodległości. Wojna o niepodległość USA (1775–1783) zakończyła się uznaniem przez Wielką Brytanię nowo powstałego państwa (w 1776 r. ogłoszono Deklarację Niepodległości Stanów Zjednoczonych, a w 1787 r. uchwalono Konstytucję Stanów Zjednoczonych). Rozpoczął się wówczas szybki rozwój gospodarczy i ekspansja terytorialna. W 1803 r. odkupiono od Francji Luizjanę, a w 1819 r. – od Hiszpanii Florydę. W 1845 r. zaanektowano Teksas, a po wygranej wojnie z Meksykiem – Arizonę i Górną Kalifornię. W 1867 r. odkupiono od Rosji Alaskę. Zwycięstwo bogatej, uprzemysłowionej i gęsto zaludnionej Północy nad rolniczym i konserwatywnym Południem w wojnie secesyjnej (1861–1865) przyniosło kres niewolnictwu i konsolidację kraju. Wielka Brytania utworzyła zaś w 1867 r. Dominium Kanady (cztery

[107] Za: Długosz 2001.

[108] M. Frobisher w 1576 r. odkrył m.in. Ziemię Baffina; J. Davis w latach 1585–1587 odkrył Cieśninę Davisa i Morze Baffina; H. Hudson (1610–1611) odkrył Cieśninę Hudsona i Zatokę Hudsona. Kolejne lata przyniosły odkrycie pozostałych wysp Archipelagu Arktycznego oraz labiryntu dzielących je cieśnin i kanałów (Długosz 2001).

kolonie wchodzące w skład Brytyjskiej Ameryki Północnej uchwaliły Konfederację Kanady i powołały do życia nowe państwo – Kanadę). Był to jednocześnie początek uniezależniania się od Wielkiej Brytanii. W 1982 r. Parlament Kanady uchwalił Ustawę o Kanadzie (*Canada Act*), uwalniając się od zależności od parlamentu brytyjskiego. Niemniej Kanada wciąż uznaje monarchę brytyjskiego za głowę państwa.

CECHY PRZYRODNICZE. W rzeźbie regionu przeważają góry i wyżyny. Charakterystyczny jest południkowy układ jednostek orograficznych od arktycznych pustkowi (górzysta Wyspa Ellesmere'a) niemal po zwrotnik Raka (Półwysep Floryda). Zachód zajmują Kordyliery – młode góry fałdowe[109]. Tworzą one kilka równoległych pasm: Kordyliery Pacyficzne, z górami: Aleuckimi, Alaska (McKinley – Denali, 6194 m n.p.m. – najwyższy szczyt Ameryki Północnej), Wrangla, Św. Eliasza (Logan, 6050 m n.p.m., kulminacja Kanady), Chugach, Nadbrzeżnymi, Kaskadowymi i Sierra Nevada. Wschodnią część Kordylierów tworzą Góry Skaliste z kil-

Zachodnia część Kanionu Kolorado (USA) (© Maciej Jędrusik)

[109] Ich przedłużeniem ku zachodowi jest łuk Aleutów oraz Góry Czukockie i Góry Koriackie w północno-wschodniej Azji; ku południowi Kordyliery tworzą blok Wyżyny Meksykańskiej obramowany pasmami górskimi, a następnie środkowoamerykański i antylski łuk Kordylierów, które łączą się z Andami Ameryki Południowej.

Obszar Kordylierów jest bardzo aktywny sejsmicznie. Wystarczy wspomnieć trzęsienia ziemi: w San Francisco w 1906 r. (8,5° w skali Richtera), odczuwane od Oregonu do Los Angeles oraz w Loma Prieta w Kalifornii w 1989 r. (7,1°R), a także na Alasce (Aleuty) w 1957 r. (8,6°R), Anchorage 1964 r. (9,2°R) i ponownie Aleuty w 1965 r. (8,7°R). Na styku dwóch płyt litosfery: pacyficznej i północnoamerykańskiej znajduje się uskok San Andreas w Kalifornii, który osiąga 15 km głębokości. Ma długość 1050 km, ale na przeważającym odcinku jest niewidoczny. Płyta pacyficzna przemieszcza się na północny zachód z prędkością kilku centymetrów rocznie. Naprężenia w litosferze sprzyjają powstawaniu tam silnych trzęsień ziemi, które zagrażają wielkim miastom Kalifornii.

koma wyodrębniającymi się pasmami. Pomiędzy łańcuchami i pasmami Kordylierów ciągną się doliny tektoniczne zajęte przez zatoki lub wykorzystywane przez rzeki (dolina Jukonu, Rów Gór Skalistych, Dolina Kalifornijska), śródgórskie wyżyny (Jukońska na Alasce, Wyżyna Kolumbii oraz Wyżyna Kolorado z Wielkim Kanionem rzeki Kolorado) oraz kotliny: Wielki Basen Wododziałowy oraz Wielka Kotlina, w której znajduje się Dolina Śmierci (Death Valley), z najgłębszą depresją Ameryki Północnej – 85 m p.p.m. Ku wschodowi Góry Skaliste obniżają się, tworząc przedgórze (500–1500 m n.p.m.) porozcinane dolinami dopływów rzek Missouri i Missisipi. To Wielkie Równiny.

Procesy zachodzące na granicy płyt są przyczyną trzęsień ziemi oraz aktywnego wulkanizmu w Kordylierach. Po wschodniej stronie kontynentu ciągnie się łańcuch Appalachów – starych gór fałdowo-zrębowych (Mitchell, 2037 m n.p.m.), opadający ku nadbrzeżnej Nizinie Atlantyckiej. Pomiędzy Appalachami a Górami Skalistymi rozpościerają się rozległe równiny (Jałowe Równiny w Kanadzie, Nizina Hudsońska, Niziny Wewnętrzne z Wielkimi Jeziorami). Ich monotonię przerywają na południu Wyżyny Centralne. Na nizinach rozwinęły się największe systemy rzeczne Ameryki Północnej: Missisipi z Missouri (5,9 tys. km) uchodząca deltą do Zatoki Meksykańskiej, Mackenzie oraz Rzeka Św. Wawrzyńca (1,2 tys. km), w której dorzeczu znajduje się największy zbiornik słodkiej wody na Ziemi – Wielkie Jeziora (Górne, Michigan, Huron, Erie i Ontario – w sumie 244 tys. km^2). Klimat regionu jest zróżnicowany.

Kanion Antylop w stanie Utah (USA)
(© Dorota Makowska)

Panujący tam klimat jest kształtowany również przez południkowy układ łańcuchów górskich, które ograniczają wpływ mas powietrza znad Pacyfiku do wąskiego pasa wybrzeża. Dowietrzne stoki Kordylierów otrzymują dużo

opadów (3000–4000 mm rocznie), podczas gdy w śródgórskich kotlinach panują warunki pustynne. Również wpływ Atlantyku na klimat wnętrza lądu jest osłabiany przez Appalachy. Bez przeszkód dokonuje się zaś południkowa wymiana powietrza: latem do wnętrza docierają masy ciepłego i wilgotnego powietrza znad Zatoki Meksykańskiej, a zimą masy suchego i zimnego powietrza arktycznego. Sprzyja to częstym i gwałtownym zmianom pogody, a na początku lata tworzą się tam często groźne tornada. Od Zatoki Meksykańskiej docierają niekiedy huragany.

Jednym z najtragiczniejszych huraganów w dziejach była Katrina, która nawiedziła USA w sierpniu 2005 r. Prędkość wiatru przekraczała 250 km/h. Najbardziej ucierpiał Nowy Orlean. Zniszczenie wałów przeciwpowodziowych spowodowało zalanie 80% powierzchni miasta. Zginęło 1836 osób, a 705 zostało uznane za zaginione. Straty materialne w samym tylko Nowym Orleanie wyceniono na około 80 miliardów dolarów.

Wpływ na klimat wywierają też prądy morskie: ciepły Prąd Alaski i zimny Prąd Kalifornijski na Pacyfiku oraz ciepły Prąd Zatokowy i zimny Prąd Labradorski na Atlantyku. Północ regionu ma klimat chłodny, podbiegunowy. W kotlinach górskich zdarza się i –60°C (a w Fort Good Hope w Kanadzie zanotowano –78°C). W strefie umiarkowanej najwilgotniejsze są wybrzeża Pacyfiku (ponad 4000 mm opadów rocznie) i Atlantyku (około 1500 mm). Wnętrze lądu ma klimat kontynentalny (na Wyżynie Kolumbii i na północy Wielkich Równin opady do 250 mm rocznie). Na południe od 35°N (m.in. w północnej części Kalifornii, na wybrzeżu Pacyfiku w Oregonie, w środkowych Kordylierach, na południu Appalachów i na Nizinie Atlantyckiej) panuje łagodny klimat podzwrotnikowy. Południe regionu leży w strefie zwrotnikowej. Panuje tam klimat ciepły (do 25°C) i suchy na zachodzie, a wilgotny na wschodzie (do 1500 mm rocznie). W Kalifornii, w Dolinie Śmierci, w lipcu 1913 r. odnotowano 56,7°C[110].

Świat roślinny jest bogaty. W USA liczbę gatunków roślin szacuje się na ok. 19 tys., a w Kanadzie na 6 tys.[111] Arktyczne pustkowia porastają z rzadka drobne porosty. Ku południowi ustępują bezdrzewnej tundrze z arktycznymi murawami, krzewinkami oraz karłowatymi wierzbami i brzozami. Fauna przypomina eurazjatycką. Żyje tam m.in. niedźwiedź polarny, lis polarny, gronostaj, karibu (odpowiednik renifera), piżmowół (gatunek endemiczny), kilka gatunków ptaków drapieżnych. Na południe od tundry rosną lasy iglaste (tajga), głównie świerki, jodły i modrzewie. Liczne są torfowiska. Zamieszkuje tam m.in. alaskijski niedźwiedź brunatny, niedźwiedź grizzly, baribal, szop, ryś, puma i wiele gatunków ptaków. Ku południowemu wschodowi tajga przechodzi w lasy liściaste (dębowo-tulipanowcowe, bukowo-klonowe, bukowo-magnoliowe). Na bagniskach występują lasy

[110] Za: Martyn 1995.
[111] Kilka tysięcy jest wspólne dla obu krajów (za: Kostrowicki 1999).

bagienne z cypryśnikiem, a w Kordylierach – lasy deszczowe strefy umiarkowanej, w tym w Sierra Nevada lasy z mamutowcem olbrzymim (*Sequoiadendron giganteum*), gatunkiem długowiecznym (do 3,5 tys. lat), dorastającym nawet 130 m wysokości przy 10 m średnicy. Te lasy zamieszkuje wiele gatunków ptaków, m.in. kolibry i bliski wytępienia kondor kalifornijski. Na Wyżynie Kolorado i w Górach Skalistych pojawiają się rzadkie, suche lasy sosnowe i zarośla sosnowo-jałowcowe, na południowym zachodzie zaś – karłowata roślinność twardolistna (*chaparral*) oraz półpustynie i pustynie. Żyją tu m.in. liczne gatunki gadów (25 gatunków grzechotników), pancerniki i kilka gatunków sępów. Wielkie Równiny i południową część Nizin Wewnętrznych zajmowały niegdyś stepy (prerie), dziś na ogół zamienione w pola uprawne bądź pastwiska. Kiedyś mieszkały tam bizony (dziś – głównie w parkach narodowych), widłorogi, kojoty, pieski preriowe i cietrzewie. Skarby przyrody są udostępniane turystom w parkach narodowych, parkach stanowych, rezerwatach stanowych, ostojach dzikich zwierząt oraz w mniejszych obszarach chronionych, takich jak pomniki przyrody, rezerwaty, parki rekreacji i wielu innych[112].

CECHY DEMOGRAFICZNE. Ekspansja Europejczyków doprowadziła niemal do zagłady rdzennej ludności. Biali mieszkańcy Kanady (ok. 96%) i USA (ok. 80%) pochodzą przede wszystkim z Europy. Od XVII w. do niewolniczej pracy na plantacjach przymusowo sprowadzano Murzynów. Ich potomkowie, zwani obecnie Afroamerykanami, stanowią ok. 12% ludności USA. Liczni są przybysze z Azji, głównie z Chin, Indii i Japonii, oraz imigranci z Meksyku, Kuby i innych krajów Ameryki Łacińskiej. W USA mieszka około 300 mln osób; w Kanadzie – około 34 mln osób. Ludność jest nierównomiernie rozmieszczona. Największe jej skupisko to obszar rozciągający się od Atlantyku po górną Missisipi, obejmujący m.in. okolice Wielkich Jezior, gęsto zaludniony i silnie zurbanizowany. Wśród aglomeracji wyróżnia się **Megalopolis**, z ponad 50 mln mieszkańców. Obejmuje m.in.: Boston, Nowy Jork, Filadelfię, Waszyngton i Baltimore oraz liczne mniejsze miasta. Wielkie obszary zurbanizowane znajdują się też nad Wielkimi Jeziorami (Chicago) oraz w Kalifornii (San Francisco) i Los Angeles (17 mln). W Kanadzie zbliżoną rangę ma korytarz Québec–Sault Sainte Marie ciągnący się wzdłuż Rzeki Św. Wawrzyńca (ponad 15 mln osób na 2% terytorium!). Północ zaś jest niemal bezludna.

CECHY GOSPODARCZE. Oba kraje należą do państw wysoko rozwiniętych. Rozkwitowi sprzyjało korzystne środowisko przyrodnicze i duża ekonomiczna swoboda

[112] W USA już w 1872 r. powstał pierwszy na świecie Park Narodowy Yellowstone na pograniczu stanów: Wyoming, Montana i Idaho. W 2008 r. istniało 55 parków narodowych, a w Kanadzie dalsze 42.

obywateli. USA w początkach XX w. zdobyły dominującą pozycję w gospodarce światowej. Kanada dokonała wielkiego skoku podczas I wojny światowej dzięki dostawom broni i żywności do Wielkiej Brytanii, a wzmocniła się podobnym działaniem w II wojnie. Oba państwa ściśle ze sobą współpracują (m.in. od 1994 r. w ramach Północnoamerykańskiego Porozumienia o Wolnym Handlu – NAFTA[113]). USA mają największy potencjał gospodarczy i największy na świecie PKB (w 2008 r. PKB USA wynosił 14,6 bln USD, 48,6 tys. USD na 1 mieszkańca). Dysponują dużymi zasobami surowców mineralnych (także energetycznych) i innych zasobów przyrodniczych, a także ogromnym kapitałem ludzkim. Przemysł wydobywczy obejmuje nowoczesne odkrywkowe kopalnie węgla kamiennego (Wyoming, Montana, Dakota Północna), szyby naftowe (głównie w Teksasie, Luizjanie, Kalifornii i Alasce), kopalnie uranu (Wyżyna Kolorado), rud żelaza i metali nieżelaznych. W Górach Skalistych wydobywano złoto („gorączka złota" w XIX w. przyczyniła się do zasiedlenia Dzikiego Zachodu). Przemysł ciężki koncentruje się w regionie Wielkich Jezior (Chicago) i wzdłuż Rzeki Św. Wawrzyńca, a także w ośrodkach wydobycia węgla kamiennego w Pensylwanii, Ohio i Wirginii Zachodniej. O potędze gospodarki, jej nowoczesności i innowacyjności decydują jednak przemysły zaawansowanych technologii[114]. Do lat 70. XX wieku rozwijały się one w północno-wschodniej części kraju, a później się upowszechniły. Obecnie najbardziej znane obszary to: Dolina Krzemowa (*Silicon Valley*), kompleks przemysłowy w Orange County (między Los Angeles i San Diego) oraz Droga 128 wokół Bostonu. Rolnictwo USA cechuje wysoki stopień mechanizacji i towarowości. Kraj jest największym na świecie producentem i eksporterem żywności. W sąsiedztwie Wielkich Jezior i w północnych Appalachach rozwinęło się sadownictwo i hodowla bydła mlecznego. Środek Nizin Wewnętrznych wyspecjalizował się w uprawie kukurydzy, soi, jęczmienia oraz hodowli trzody chlewnej i bydła rzeźnego. Na południu uprawia się bawełnę, tytoń i orzeszki ziemne, na zachodzie zaś, na Wielkich Równinach – pszenicę oraz wypasa bydło i owce. Floryda, Nizina Zatokowa i południowa Kalifornia znane są z upraw drzew cytrusowych, ryżu, trzciny cukrowej i winorośli.

Kanada znacznie ustępuje potencjałem gospodarczym sąsiadowi (PKB w 2008 r. 1,3 bln USD, 39,3 tys. USD na 1 mieszkańca). Jest zagospodarowana nierówno-

[113] Trzecim partnerem porozumienia NAFTA jest Meksyk.

[114] Przemysły high-tech w Stanach Zjednoczonych obejmują produkcję: barwników syntetycznych, tworzyw plastycznych, elastomerów, produktów fitosanitarnych (biotechnologie), surowców i produktów chemicznych dla metalurgii, niektórych leków, silników lotniczych i specjalnych, turbin, sprzętu do przetwarzania informacji, maszyn biurowych, aparatury przemysłowej, automatów przemysłowych, aparatury radiologicznej, sterującej i pomiarowej, półprzewodników, elementów napędowych rakiet kosmicznych, pojazdów kosmicznych itp. (Benko 1993).

miernie, najlepiej i od dawna nad Rzeką Św. Wawrzyńca i Wielkimi Jeziorami oraz na pograniczu z USA. Kraj dostarcza wiele produktów górnictwa i hutnictwa (stal, aluminium, metale nieżelazne), eksportuje energię elektryczną, produkty przemysłu drzewnego i papierniczego, produkty rolne (pszenica, pasze, mięso), ryby i owoce morza. Przemysły zaawansowanej technologii rozwinęły się w prowincjach: Kolumbia Brytyjska, Alberta, Saskatchewan, Manitoba oraz Ontario. Dużą rolę w gospodarce odgrywają usługi, w tym coraz większą turystyka. W wielu częściach kraju gospodarka ma nadal charakter niemal pionierski. W strefie tundry i tajgi uprawia się myślistwo dostarczające skór zwierząt futerkowych.

TURYSTYKA. Usługi turystyczne w regionie są świetnie rozwinięte i dochodowe. Oprócz dziesiątków milionów turystów krajowych w 2007 r. USA odwiedziło 56 mln turystów zagranicznych, w tym kilkanaście milionów Kanadyjczyków. Inni goście pochodzili głównie z Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Japonii i Chin. Kanadę odwiedziło wówczas blisko 18 mln turystów: Amerykanie (75%) oraz głównie Brytyjczycy, Japończycy, Francuzi i Niemcy. Najważniejsze cele turystyczne w USA to nadmorskie ośrodki wypoczynkowe na Florydzie i w południowej Kalifornii, parki narodowe w Kordylierach i Appalachach oraz wielkie metropolie, od Nowego Jorku, Waszyngtonu, przez Chicago po San Francisco na wybrzeżu zachodnim, dysponujące dobrą bazą noclegową, oferujące dostęp do obiektów historycznych, instytucji artystycznych i rozrywkowych. W Kanadzie głównymi celami turystycznymi są miasta na wschodzie oraz parki narodowe w południowej części Kordylierów. Na wschodzie USA turyści najchętniej przyjeżdżają do Nowego Jorku – światowej metropolii z bogatą historią od XVII w. To ważny międzynarodowy węzeł komunikacyjny. Jedną z atrakcji nowojorskiego „city" – Manhattanu są „drapacze chmur" – siedziby administracji wielkich koncernów, a także instytucji międzynarodowych (m.in. ONZ) oraz słynna Piąta Aleja, m.in. z Empire State Building (po zburzeniu w 2001 r. dwóch wież World Trade Center to najwyższy budynek w mieście), ogromnym kompleksem Rockefeller Center, Katedrą św. Patryka i hotelem Waldorff-Astoria. Podziwia się tam również gmach giełdy na Wall Street, Most Brooklyński, Central Park (z Metropolitan Museum of Art, Muzeum Guggenheima, Muzeum Historii Naturalnej), Statuę Wolności (na Staten Island), Ratusz i inne miejsca. Na Manhattanie znajdują się setki hoteli, luksusowych sklepów, galerii sztuki i lokali rozrywkowych. Wiele z nich skupia Broadway (np. Metropolitan Opera). Turyści chętnie odwiedzają też Museum of Modern Art, Juilliard School of Music, siedzibę Columbia University, zespół kortów tenisowych Flushing Meadows, halę Madison Square Garden i Bronx Park z największym w kraju zoo. Na wschodzie USA odwiedza się też chętnie stolicę – Waszyngton, m.in. z Białym Domem i Kapitolem, Filadelfię, Baltimore (z licznymi muzeami,

Central Park w Nowym Jorku (© Maciej Jędrusik)

galeriami sztuki, zabytkową architekturą z XVIII i XIX w., zacumowanym w porcie USS „Constelation" – ostatnim, zwodowanym w połowie XIX w. okrętem żaglowym USA), Boston – jedno z najstarszych miast USA, a także historyczne Plymouth, gdzie w 1620 r. przybił żaglowiec „Mayflower" z kolonistami z Wielkiej Brytanii (w porcie znajduje się jego replika). Turystycznym celem w regionie Wielkich Jezior jest Chicago nad Jeziorem Michigan (z najliczniejszą Polonią w USA). W centrum znajduje się m.in. Sears Tower – najwyższy budynek kraju. Podziwia się również Wielkie Jeziora. Wielkie zainteresowanie budzi rzeka Niagara, łącząca jeziora Erie i Ontario i tworząca malowniczy wodospad. Wśród metropolii na zachodzie najwięcej turystów przyciągają kalifornijskie San Francisco i Los Angeles. To pierwsze jest kulturalną stolicą Zachodniego Wybrzeża. Turystów kusi malowniczym położeniem, a także znakomitą kuchnią i dobrymi winami. Zwiedza się tam m.in.: most Golden Gate, Chinatown, włoską dzielnicę Little Italy oraz Transamerica Pyramid – drapacz chmur w kształcie ostrosłupa. Aglomeracja Los Angeles, wraz z San Diego, tworzy drugi co do wielkości obszar metropolitalny USA. Większość turystów przyjeżdża tam, by zobaczyć Hollywood (i zwiedzić studia filmowe) i kino Mann's Chinese Theatre, w którym wręczane są Oscary. Przed kinem na chodniku najwięksi

Widok na Los Angeles. W rzeczywistości w granicach miasta wyrosły jedynie wieżowce. Wokół w aglomeracji Los Angeles (m.in. miasta Hollywood, Malibu, Beverly Hills) dominuje niska zabudowa (© Maciej Jędrusik)

artyści pozostawiają odciski dłoni i stóp. W Beverly Hills można podziwiać (z zewnątrz) rezydencje hollywoodzkich gwiazd. Przy bulwarze Santa Monica znajduje się cmentarz – miejsce spoczynku wielkich gwiazd ekranu, m.in. Rudolfa Valentino, Douglasa Fairbanksa i Marylin Monroe. Atrakcją jest także Disneyland. Miasto ma liczne muzea. W Hollywood przy Bulwarze Zachodzącego Słońca i przy Broadwayu w Los Angeles znajdują się liczne lokale i kluby muzyczne, oferujące dowolny rodzaj rozrywek. Turyści chętnie odwiedzają plaże, m.in. Santa Monica i Malibu.

Do najpopularniejszych miast kanadyjskich należą Québec i Montreal. Québec ma już ponad 400 lat, lecz pozostaje najbardziej europejskim z miast Ameryki. Wśród cennych zabytków wyróżniają się mury obronne, cytadela oraz budowle Starego Górnego Miasta i Starego Dolnego Miasta. Wielką atrakcją jest zimowy karnawał w Parc d'Esplanade. W Montrealu turystyczną atrakcją są XVIII- i XIX-wieczne budowle (Calvet House, Château de Ramezay), liczne budowle sakralne (m.in. katedra Notre Dame), a z nowszych – Uniwersytet McGilla. Są tu liczne muzea i galerie

sztuki, a także metro, które pełni funkcje tętniącego życiem podziemnego miasta, niezależnie od pory roku. W prowincji Ontario drogi turystów wiodą do Toronto (m.in. wieża radiowo-telewizyjna CNN o wysokości 533 m z restauracją i tarasem widokowym na szczycie) i Ottawy (m.in. zespół neogotyckich gmachów parlamentu oraz liczne muzea). Magnesem przyciągającym do Ottawy jest Święto Wiosny – majowy festiwal folklorystyczny. Do wielkich atrakcji należy kanadyjska część wodospadu Niagara, odwiedzana z pobliskiego miasteczka Niagara Falls.

Tłumy przyciągają parki narodowe i pomniki przyrody na zachodzie obu krajów – m.in. parki narodowe: Yosemite z imponującą górską rzeźbą polodowcową, dzikimi rzekami i wodospadami, Redwood, z gigantycznymi sekwojami i kalifornijskimi uchatkami na plażach, Dolina Śmierci oraz Rezerwat Narodowy Mojave z unikatowymi krajobrazami i ekosystemami pustynnymi. Na północny wschód od Doliny Śmierci znajduje się Park Narodowy Wielkiej Kotliny, a na południu – parki i rezerwaty na Pustyni Sonora. Na Wyżynie Kolorado znajdują się parki narodowe: Sion oraz, najbardziej znany, Wielkiego Kanionu oraz Kanionu Bryce i Skalnych Łuków, o niezwykłych formach skalnych. W Górach Skalistych wyróżnia się najstarszy, jeden z największych i najbardziej znanych w świecie parków narodowych – Yellowstone, m.in. ze sławnym gejzerem Old Faithful oraz stadami dzikich zwierząt (bizonów, jeleni, łosi, kozłów górskich), niedźwiedziami grizzly, czarnymi niedźwiedziami i dziesiątkami gatunków ptaków. Na północy, w Montanie, leży Park Narodowy Lodowców, sąsiadujący z kanadyjskim Parkiem Narodowym Jezior Waterton, ceniony przez miliony turystów za niezwykłe krajobrazy. Kilkanaście parków narodowych znajduje się na Alasce, w tym: Park Narodowy i Rezerwat Denali (z górą McKinley), Park Narodowy i Rezerwat Wrangla i Św. Eliasza (utworzony w 1980 r., największy w USA – 53 tys. km^2), Park Narodowy i Rezerwat Katmai (z Doliną Dziesięciu Tysięcy Dymów – fumaroli, dziś już mniej licznych, pozostałych po potężnej erupcji wulkanu w 1912 r., wieloma niedźwiedziami i pełnymi łososi rzekami) oraz Park Narodowy i Rezerwat Zatoki Lodowców, dostępny tylko drogą morską lub powietrzną, a odwiedzany co roku przez pół miliona turystów. Do szczególnych osobliwości przyrodniczych w USA należą: Krater Barringera w Arizonie (ma średnicę ok. 1200 m; powstał w wyniku upadku meteorytu przed około 50 000 lat); Park Narodowy Jeziora Kraterowego w południowej części Gór Kaskadowych oraz najdłuższa na świecie (571,3 km) Jaskinia Mamucia w Parku Narodowym Jaskini Mamuciej w stanie Kentucky.

W Kanadzie szczególnym powodzeniem wśród zwiedzających cieszą się parki narodowe w Kordylierach, a zwłaszcza Banff (w prowincji Alberta), utworzony już w 1885 r. Należy on, wraz z parkami Jasper, Kootenay i Yoho, do grupy czterech, sąsiadujących ze sobą parków górskich w Górach Skalistych. Liczne parki narodowe

Kanion Bryce (USA) (© Dorota Makowska)

Jednym z najbardziej znanych miejsc turystycznych w USA jest Las Vegas w stanie Nevada. Pierwsza osada powstała na pustyni w 1905 r., a w 1911 r. stała się miastem, które zamieszkuje obecnie ponad 0,6 mln osób. W wodę zaopatruje je sztuczne jezioro Mead, a w energię elektryczną elektrownia przy wielkiej zaporze Hoovera na rzece Kolorado. Las Vegas jest nazywane „Miastem grzechu", bo na turystów czeka tam wiele atrakcji i pokus. Najważniejszym fragmentem jest bulwar The Strip, długości 7 km, przy którym powstały liczne kasyna (hazard zalegalizowano w 1931 r.). Początkowo były małe, a pierwsze wielkie – „The Mirage" otwarto w listopadzie 1989 r. Obecnie najdroższe jest „Wynn", zbudowane za 3,5 mld USD. W głębi kasyn znajdują się tanie, ale luksusowe restauracje, a nad nimi ogromne hotele dla miłośników gier. Rodziny hazardzistów mają do dyspozycji muzea, galerie, parki rozrywki i obiekty sportowe. The Strip jest pełen sąsiadujących ze sobą replik zabytków z całego świata – od Wieży Eiffela, przez egipskie piramidy, po pałace Bagdadu. Ponieważ w stanie Nevada prawo cywilne jest wyjątkowo liberalne, Las Vegas stało się także celem turystyki ślubnej, a w prawie każdym kasynie i poza nimi znajdują się kaplice różnych wyznań. Ślub można zawrzeć bardzo łatwo. W pakietach jest także wynajęcie limuzyny, posiłek i noclegi dla młodej pary oraz gości. Lotnisko w mieście należy do największych na świecie (ok. 50 mln pasażerów rocznie).

W stanie Dakota Południowa, w latach 1927–1941 wykuto w górze Rushmore pomnik Mount Rushmore National Memorial, w formie głów (każda o wysokości ponad 18 m) 4 prezydentów USA: G. Washingtona, T. Jeffersona, T. Roosevelta i A. Lincolna. Ich oblicza symbolizują pierwsze 150 lat historii USA (Washington – narodziny kraju, Jefferson – powiększanie państwa, w tym zakup Luizjany, Lincoln – zachowanie jedności, Roosevelt – potęgę regionalną oraz budowę Kanału Panamskiego). Oficjalne odsłonięcie tego narodowego monumentu po licznych przeróbkach (budowa m.in. chodników, Centrum Zwiedzających i Szlaku Prezydenckiego) nastąpiło w 1991 r. (przez prezydenta G.H. Busha), choć ostatnie prace zakończono dopiero w 1998 r. Co roku pomnik ogląda ponad 2 mln turystów, najwięcej podczas corocznego, tygodniowego wyścigu motocyklistów i koncertów finałowych Rushmore Music Camp.

znajdują się na wschodzie Kanady. To m.in. Park Narodowy Zatoki Fundy nad zatoką znaną z rekordowo dużych pływów, wyspiarski Park Narodowy Wysp Św. Wawrzyńca, Park Narodowy Forillon oraz Park Narodowy Cape Breton Highlands w północnej części Nowej Szkocji.

W połowie XX w. wytwórnia filmów animowanych Disneya postanowiła ożywić bohaterów kreskówek i stworzyła sieć parków rozrywki Disneyland. Pierwszy z parków powstał w 1955 r. na południe od Los Angeles (Anaheim) w Kalifornii, kolejne – w Orlando na Florydzie (1971 r.), w japońskim Tokio (1983 r.) i pod Paryżem (1992 r.). Symbolem każdego z parków jest zamek wzorowany na bawarskim Neuschwanstein, a głównymi atrakcjami – kolejki górskie i postacie z bajek. Florydzki Walt Disney World Resort zajmuje 122 km^2, a w jego skład wchodzą 4 parki tematyczne, 2 parki wodne, 6 pól golfowych, tor wyścigowy, kilkadziesiąt hoteli, wiele restauracji i sklepów. W 2007 r. same tylko parki tematyczne odwiedziło blisko 50 mln gości! Popularność pozostałych Disneylandów jest podobna.

Podsumowanie

- Północna część Ameryki Północnej należy do najchętniej odwiedzanych regionów na świecie.
- Region ten cechuje dobrze rozwinięta, dobrej jakości infrastruktura turystyczna.
- Jest dość ubogi w zabytki. Walory antropogeniczne są skupione głównie w wielkich, nowoczesnych miastach. Kultura amerykańska, o korzeniach europejskich, jest stosunkowo młoda.
- Do największych atrakcji należą liczne, dobrze zagospodarowane i zróżnicowane parki narodowe.
- Kordyliery sprzyjają turystyce kwalifikowanej. Turystyka wypoczynkowa rozwinęła się zwłaszcza na Florydzie i w Kalifornii.
- Do nowych trendów można zaliczyć rozwój turystyki na Dalekiej Północy.

7.1.2. Południowa część Ameryki Północnej

ZASIĘG REGIONU. Meksyk i Ameryka Centralna obejmują grupę 8 państw, zajmujących południową, kontynentalną część Ameryki Północnej, leżącą między Zatoką Meksykańską i Morzem Karaibskim a Oceanem Spokojnym. Łączna powierzchnia regionu wynosi ok. 2,5 mln km^2. Największy jest Meksyk (Stany Zjednoczone Meksyku) – 1,96 mln km^2, z długą lądową granicą z USA i, znacznie krótszą, z Gwatemalą i Belize na południowym wschodzie. Do Meksyku należą również liczne drobne wyspy na Pacyfiku, w Zatoce Kalifornijskiej oraz na Morzu Karaibskim. Na południowy wschód od Meksyku leży 7 pozostałych państw, prawie wszystkie z przybrzeżnymi wyspami: Belize (23 tys. km^2), Gwatemala (ok. 109 tys. km^2), Salwador (21 tys. km^2) – najmniejszy kraj Ameryki Centralnej, Honduras (ok. 112 tys. km^2), Nikaragua (130 tys. km^2) – największy kraj międzymorza oraz Kostaryka (ok. 51 tys. km^2) i Panama (ok. 77 tys. km^2) – średniej wielkości kraje Ameryki Centralnej.

ZARYS HISTORII. Przed przybyciem Europejczyków przeważająca część regionu stanowiła obszar kulturowy o zmiennych i nieostrych granicach, nazywany Mezoameryką. To obszar zróżnicowany geograficznie i etnicznie, niejednolity lingwistycznie, lecz o dość ciągłym, dawnym, zapoczątkowanym około 2000 lat p.n.e., rozwoju kultur, jakie tworzyli w różnych okresach, przede wszystkim: Olmekowie, Toltekowie, Majowie, Zapotekowie, Mistekowie i Aztekowie. Kres rozwojowi tych kultur położyła konkwista, po której niemal cały region znalazł się we władaniu Hiszpanii, jako Wicekrólestwo Nowej Hiszpanii (1535 r.). Tylko dzisiejsze Belize, już w XVI w., zaczęli kontrolować brytyjscy piraci. Szybko więc stało się brytyjską kolonią (Honduras Brytyjski, od 1973 r. nazywany Belize, w 1981 r. uzyskał niepodległość). W XVII i XVIII w. Brytyjczycy kontrolowali także karaibskie wybrzeże dzisiejszej Nikaragui (Wybrzeże Moskitów). Pozostałe terytoria Ameryki Centralnej niemal przez 300 lat były zależne od Hiszpanii. W 1821 r. uzyskały niepodległość. Panama od 1717 r. należała do Wicekrólestwa Nowej Grenady. Po uzyskaniu niezależności od Hiszpanii (1819 r.) weszła w skład Wielkiej Kolumbii, a uniezależniła się dopiero w 1903 r. Inne były losy Meksyku. W tej najbogatszej kolonii Hiszpanii w Ameryce Łacińskiej dążenia do niepodległości zaczęły ujawniać się już w 2. poł. XVII w. Kolejne powstania przyniosły sukces dopiero w 1821 r. W 1836 r. Meksyk stracił Teksas, a w 1846 r. po trzyletniej wojnie z USA – ponad połowę swego terytorium. Osłabiony wojnami stał się (1861 r.) celem nieudanej interwencji zbrojnej Hiszpanii, Francji i Wielkiej Brytanii. Nieudolne rządy i rosnące niezadowolenie społeczne doprowadziły do wybuchu rewolucji meksykańskiej (1910––1917), zakończonej uchwaleniem konstytucji, powolną, wielokrotnie przerywaną,

normalizacją stosunków wewnętrznych (wiele problemów wewnętrznych do dziś pozostaje nierozwiązanych) i relacji z USA.

CECHY PRZYRODNICZE. Prawie cały region leży w Kordylierach Południowych Ameryki Północnej – młodych górach wieku alpejskiego, z licznymi czynnymi wulkanami i częstymi trzęsieniami ziemi. Najszersza ich część tworzy Wyżynę Meksykańską, z rozległymi półpustynnymi, bezodpływowymi kotlinami na północy (Bolsón de Mapimí) i mniejszymi kotlinami (valles) na południu (Valle de Puebla, Valle de Toluca). Oderwanym i odsuniętym fragmentem Wyżyny Meksykańskiej jest górzysty Półwysep Kalifornijski (Sierra San Pedro Mártir, Encantada, 3078 m n.p.m.). Wyżynę ograniczają od wschodu i zachodu pasma gór krawędziowych: Sierra Madre Wschodnia (Peña Nevada, 4054 m n.p.m.) i Sierra Madre Zachodnia (Agua Caliente, 3315 m n.p.m.). Od południa Wyżynę Meksykańską zamyka Kordyliera Wulkaniczna (Orizaba, 5700 m n.p.m., Popocatépetl, 5285 m n.p.m.). Sierras i Cordilleras ciągną się ku południowemu wschodowi aż po Przesmyk Panamski i przez wschodnią Panamę (już w Ameryce Południowej) ku granicy z Kolumbią. W południowym i południowo-wschodnim Meksyku jest to Sierra Madre Południowa oraz wyżyna Chiapas i Sierra Madre de Chiapas (wulkan Tacaná – 4092 m n.p.m.), w Gwatemali – Sierra Madre (Tajumulco, 4220 m n.p.m.), w Hondurasie – Cordillera del Merendón, Nikaragui – Cordillera de Dipilto y Jalapa, Kostaryce – Cordillera Central i Cordillera Talamanca, Panamie – Cordillera de San Blas. W górach występują głębokie rowy tektoniczne. W takim rowie znajdują się m.in. jeziora: Nicaragua i Managua w Nikaragui. Niziny zajmują niewielką powierzchnię. Największe znajdują się nad Zatoką Meksykańską – należy do nich Nizina Nadzatokowa i półwysep Jukatan. Mniejsze leżą nad Zatoką Kalifornijską. Wąski pas nizin ciągnie się także wzdłuż karaibskich i pacyficznych wybrzeży Ameryki Centralnej. W wielu miejscach rozwinęły się zjawiska krasowe z: mogotami, dolinami krasowymi, ponorami i wywierzyskami, studniami i jaskiniami krasowymi.

Na północy (do zwrotnika Raka) panuje klimat zwrotnikowy suchy i skrajnie suchy. Na południe od zwrotnika – klimat równikowy wilgotny (suchy w kotlinach śródgórskich i na zawietrznych stokach gór). Naturalna roślinność najlepiej zachowała się na suchej północy regionu. W górach utrzymują się płaty lasów sosnowych oraz zbiorowiska kolczastych krzewów (*chaparral*) z dużym udziałem kaktusów. W południowej części tylko lokalnie utrzymują się płaty naturalnych wilgotnych lasów równikowych. Na wybrzeżach gdzieniegdzie występują lasy namorzynowe. Przyroda regionu jest chroniona w, dostępnych niemal bez ograniczeń, kilkudziesięciu parkach narodowych i rezerwatach, w tym obiektach wpisanych na listę UNESCO.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Liczba mieszkańców regionu wynosi około 140 mln. Najludniejszy jest Meksyk (ok. 110 mln); najmniej ludności ma Belize – około 270 tys.

Kanion Sumidero (Meksyk) (© Jerzy Makowski)

Najgęściej zaludnionym krajem jest Salwador – ponad 320 os./km^2; najrzadziej – Belize – 12 os./km^2. Region należy do średnio zurbanizowanych. W Belize, Hondurasie i Gwatemali większość ludzi mieszka na wsi. W Kostaryce, Panamie, Salwadorze i Nikaragui odsetek ludności miejskiej waha się między 55 a 60%, natomiast w Meksyku przekracza 75%. Meksyk i kraje Ameryki Centralnej są zamieszkane głównie przez Metysów i Indian, którzy w Meksyku stanowią około 90% mieszkańców, a w Gwatemali, Salwadorze i Hondurasie nawet nieco więcej. Jedynie w Kostaryce ich udział sięga tylko 10–12%, a przeważają biali (85%). Stosunkowo mało jest czarnych, Mulatów i Zambo, a jeszcze mniej – Azjatów. Przeważają wyznawcy katolicyzmu.

CECHY GOSPODARCZE. Tylko Meksyk jest stosunkowo bogatym, wszechstronnie i szybko rozwijającym się krajem, o wyższym niż w Polsce PKB na jednego mieszkańca. Jako jedyny kraj Ameryki Łacińskiej należy do OECD oraz NAFTA. Gospodarkę „nakręca" przemysł przetwórczy, górnictwo i turystyka. Ropa naftowa od lat

Atitlán (Gwatemala). Rękodzieło (© Jerzy Makowski)

pozostaje głównym surowcem eksportowym. Dobrze są rozwinięte różne gałęzie przemysłu przetwórczego, skoncentrowanego w środkowej części kraju, w Dystrykcie Federalnym (wokół stolicy) i w pobliżu miast Guadalajara, Puebla i Toluca oraz na północy. Rolnictwo (uprawa zbóż, fasoli, pomidorów, papryki, trzciny cukrowej, bawełny, agawy, tytoniu i owoców) jest mniej istotne. Bardzo szybko rozwija się turystyka. Pozostałe kraje ustępują Meksykowi. Gwatemala jest jednym z najbiedniejszych krajów. Jednak od zakończenia wojny domowej pod koniec XX w. zwiększają się tam inwestycje, różnicuje się produkcja (akwakultury, plantacje kawowca, trzciny cukrowej, bananów, kardamonu[115], uprawa kwiatów oraz warzyw, niekontrolowane plantacje marihuany). W przemyśle dominuje przetwórstwo rolno-spożywcze. Niewiele lepiej rozwinięty jest Salwador. Eksportuje on trzcinę cukrową, bawełnę, kawę i banany, a uprawia się tam także kukurydzę, ryż, fasolę i maniok. W ostatnich latach szybko rozwijają się usługi, zwłaszcza turystyka. W gospodarce Belize przez dziesięciolecia dominowała eksploatacja lasów. Po niepodległości ranga leśnictwa zmalała na rzecz usług, zwłaszcza turystyki.

[115] Gwatemala dostarcza 2/3 światowej produkcji kardamonu.

W rolnictwie, oprócz roślin żywieniowych, dominują uprawy plantacyjne (trzcina cukrowa, drzewa cytrusowe, ananasy, tytoń, nielegalne uprawy marihuany). Honduras to kraj najbiedniejszy i najsłabiej rozwinięty. Od 1995 r., m.in. dzięki inwestycjom zagranicznym w utworzonych strefach wolnocłowych, sytuacja powoli się poprawia. Stabilna politycznie Kostaryka jest w Ameryce Centralnej najlepiej gospodarczo rozwinięta (m.in. bankowość, turystyka, także uprawa i eksport bananów, kawy, ananasów, tytoniu i owoców cytrusowych). Nikaragua zaś jest niemal równie biedna jak Honduras. Dominuje rolnictwo (m.in. uprawa kawy, bananów, kakao). Z kolei Panama należy do bogatszych krajów regionu (m.in. usługi bankowe, turystyka, obsługa Kanału Panamskiego, handel, rejestr obcych bander)[116]. Dobrze rozwinęło się rybołówstwo (połowy tuńczyków, skorupiaków).

Turystyka. Potentat turystyczny wśród krajów regionu to Meksyk. W 2007 r. odwiedziło go ok. 21 mln turystów, głównie z USA. Najważniejszym obszarem turystycznym Meksyku jest centrum kraju, zróżnicowane krajobrazowo, z ogromnymi wulkanami (m.in. Popocatépetl), dużym nagromadzeniem zabytków z okresu przedkolumbijskiego i kolonialnego, a także uzdrowiskami z wodami termalnymi i mineralnymi (Ixtapan de la Sal, Cuautla, Atlixco, Ajacuba). Do najważniejszych ośrodków turystycznych należą: Miasto Meksyk (Ciudad México), jedno z najludniejszych miast świata (ponad 20 mln), wzniesione w miejscu azteckiego Tenochtitlan, zburzonego przez Hiszpanów w 1521 r., z licznymi zabytkami kolonialnymi (XVI–XVIII w.), podstołeczne Teotihuacan ze słynnymi piramidami Słońca i Księżyca i świątynią Quetzalcoatla (lista UNESCO), pobliskie miasta: Tula – dawna stolica Tolteków z wielkimi posągami atlantów, Cuernavaca – miasto wiecznej wiosny, z ruinami Xochicalco i pałacem Korteza, Puebla z zabudową kolonialną (lista UNESCO) i Cholula z toltecką piramidą Tepanapa i kościołem na jej szczycie. Wśród zabytków stolicy szczególne miejsce zajmuje bazylika – cel pielgrzymek: Nuestra Señora de Guadalupe (1531 r.) z cudownym obrazem. Atrakcją są monumentalne malowidła ścienne i mozaiki zdobiące mury i wnętrza niektórych budowli, m.in. gmach biblioteki Autonomicznego Uniwersytetu Narodowego Meksyku (UNAM), autorstwa światowej sławy twórców, oraz muzea (m.in. Narodowe Muzeum Antropologii z bogatą kolekcją sztuki prekolumbijskiej). Ozdobą miasta są także wspaniałe parki (Bosque de Chapultepec, Xochimilco – lista UNESCO). W zachodniej części Meksyku znajduje się wiele ośrodków uzdrowiskowych z wo-

[116] Panama należy do tzw. tanich bander, czyli państw zapewniających armatorom niskie koszty obsługi statków dzięki nierespektowaniu międzynarodowych przepisów dotyczących ubezpieczenia, bezpieczeństwa, ochrony socjalnej marynarzy itp.

Świątynia Słońca (Meksyk) (© Jerzy Makowski)

dami mineralnymi (m.in. San José Pura, Aguablanca) oraz duże kurorty wypoczynkowe nad jeziorami Chapala i Patzcuaro, a na wybrzeżu Pacyfiku znane kąpieliska: Puerto Vallarta, San Blas i in. Głównym miastem tej części Meksyku jest Guadalajara – jedno z najpiękniejszych w kraju, z architekturą od czasów kolonii po nowoczesną architekturę współczesną. Turyści chętnie odwiedzają także: Guanajuato i Zacatecas z architekturą kolonialną (lista UNESCO), a także Hidalgo, Oueretaro oraz San Miguel de Allende. W południowo-zachodniej części Meksyku atrakcją są ruiny dwóch ośrodków sakralnych – Mitla i Monte Alban oraz małe miejscowości o charakterze kąpieliskowo-rybackim (np. Puerto Escondido) i duże, renomowane ośrodki turystyczne, m.in. Acapulco. Perłą, ze względu na położenie i architekturę, jest miasto Taco, słynące także z wyrobów ze srebra. W południowym stanie Chiapas znajdują się liczne nadmorskie kąpieliska oraz znane ośrodki kultury Majów wzniesione między VII a XII w. n.e., m.in. Palenque (lista UNESCO). Na półwyspie Jukatan leży zabytkowe miasto Mérida, liczne ośrodki kultury Majów (m.in. Chichen Itza i Uxmal) oraz liczne jaskinie wypełnione wodą, stanowiące

w ostatnich kilkunastu latach coraz większą atrakcję turystyczną. Najliczniej odwiedzane są jednak plaże półwyspu od strony Morza Karaibskiego w rejonie Cancun oraz na przybrzeżnych wyspach: Cozumel, Isla Mujeres. Ośrodki wypoczynkowe i kąpieliska znajdują się również nad Zatoką Meksykańską. To miasta Veracruz, Tecolutla i Tampico. W pobliżu Veracruz znajduje się znany zespół archeologiczny El Tajin związany z kulturą Totonaków. Północ Meksyku oferuje pustynne krajobrazy we wnętrzu Wyżyny Meksykańskiej, z licznymi kaktusami, dzikie góry pocięte przepastnymi wąwozami. Poza kąpieliskami na wybrzeżu (m.in. Mazatlan, Guaymas) nie jest to region często odwiedzany przez turystów. Ci chętniej przyjeżdżają na pustynny Półwysep Kalifornijski. Centrum turystyki przygranicznej, weekendowej (na granicy z USA) jest Tijuana, przyciągająca kilka milionów turystów rocznie. Poza miastem, dostarczającym wszystkich możliwych rozrywek, zainteresowaniem cieszą się piaszczyste plaże od strony otwartego oceanu oraz od strony Zatoki Kalifornijskiej. Atrakcją jest oglądanie wielorybów w niektórych zatokach.

Acapulco. Meksykański kurort nad Pacyfikiem (© Joanna Miętkiewska-Brynda)

Pozostałe kraje odwiedza zdecydowanie mniej turystów. W Kostaryce w 2007 r. naliczono ich ok. 2 mln, w Gwatemali, Salwadorze i Panamie po nieco ponad 1 mln. Od lat 90. XX w. także w Belize dokonuje się dużych inwestycji w rozbudowę bazy hotelowej, poprawę jakości dróg i promocję turystyki. Turyści najchętniej odwiedzają kąpieliska na wybrzeżu i przybrzeżnych wyspach (Turneffe Islands, Ambergris Cay), podziwiają podczas nurkowania i z powierzchni wody barierową rafę koralową (lista UNESCO) ze słynną studnią (*Blue Hole*) oraz strefy archeologiczne związane z kulturą Majów (*La Ruta Maya*). W Hondurasie turyści odwiedzają stolicę (Tegucigalpa) z licznymi zabytkami, m.in. z wielkim posągiem Jezusa górującym nad miastem, pobliski park narodowy La Tigra, jezioro Yojoa na północy i parki narodowe Santa Barbara i Cerro Azul Meambar. Odwiedzane są także ośrodki związane z kulturą Majów (Copan – lista UNESCO) oraz kąpieliska i znakomite miejsca do nurkowania na Morzu Karaibskim. W Gwatemali wzrostowi liczby turystów sprzyja stabilna sytuacja polityczna oraz programy promocji kraju poza granicami. Turyści chętnie odwiedzają stolicę i największe miasto – Ciudad Guatemala z licznymi muzeami (kolekcja sztuki prekolumbijskiej w Muzeum Popol Vuh), Parkiem Centralnym z katedrą oraz Pałacem Narodowym, a także starą stolicę Gwatemali, dziś nazywaną Antigua Guatemala – miasto założone w XVI w.[117] i zrujnowane podczas trzęsienia ziemi w 1773 r. Mimo zniszczeń zachowało się tam wiele historycznych budowli, zabytkowych ruin i fontann zdobiących jedno z naj-

La Ruta Maya to trasa turystyczna, którą można przebyć samochodem (z odcinkami drogi wodnej i powietrznej), łącząca najbardziej znane i najbardziej interesujące zabytki archeologiczne związane z kulturą Majów w Meksyku i Ameryce Środkowej, ale także inne miasta i miejsca atrakcyjne turystycznie. Istnieją różne warianty trasy, np. Meksyk–Belize–Gwatemala–Meksyk: San Cristobal de las Casas, Palenque, Uxmal, Chichen Itza, Tulum, Bacalar, Caye Caulker, Tikal, Ciudad Guatemala, Antigua, jezioro Atitlán, Panajachel, San Cristobal de las Casas. Inny wariant prowadzi przez Gwatemalę i Honduras. Jeszcze inna Ruta Maya związana jest z realizacją projektu turystyki ekologicznej – Programu Mundo Maya (*Programa de Turismo Sostenible Mundo Maya*) w pięciu krajach regionu: Meksyku (pięć stanów południowego wschodu: Chiapas, Tabasco, Campeche, Yucatán i Quintana Roo) oraz Belize, Salwadorze, Gwatemali, Hondurasie – regionie o powierzchni ok. 500 tys. km^2, połączonym historią i dziedzictwem kulturowym cywilizacji Majów. Organizacja Mundo Maya ma na celu przede wszystkim promocję turystyki zrównoważonej, zapewniającej korzyści gospodarcze miejscowej ludności i ochronę dziedzictwa kulturowego, ze szczególnym uwzględnieniem stanowisk archeologicznych, rodzimej architektury, sztuki ludowej, rękodzieła. Szlak dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego Mundo Maya jest międzynarodowym szlakiem turystycznym, długości ok. 2200 km.

[117] Antigua Gwatemala lub po prostu Antigua została założona pod nazwą: *La Muy Noble y Muy Leal Ciudad de Santiago de los Caballeros de Guatemala*, czyli Najszlachetniejsze i Najwierniejsze Miasto Świętego Jakuba od Rycerzy Gwatemali.

pięknniejszych (w XVIII w.) miast Ameryki. Turyści odwiedzają także pobliskie czynne wulkany i słynną plantację kawy Philadelphia oraz niezwykłej urody jezioro Atitlán otoczone wulkanami, Park Narodowy Semuc Champey z błękitnymi jeziorami i jaskiniami krasowymi oraz ruiny kilku miast Majów – La Ruta Maya, ze słynnymi ośrodkami: Tikal oraz Quiriguá na półwyspie Jukatan, wpisanymi na listę UNESCO. Wielu turystów udaje się do malowniczo położonego miasta Quetzaltenango z dobrze zachowaną architekturą kolonialną i odpoczywa nad blisko położonymi gorącymi źródłami (Fuentes Georginas). Tłumy odwiedzają także Chichicastenango – miasteczko ze słynnym indiańskim targiem i XVII-wiecznym kościołem pod wezwaniem św. Tomasza. Powodzeniem cieszą się kurorty nad Pacyfikiem, np. San José i Chulamar. Atrakcje Salwadoru to zabytki archeologiczne kultury Majów (np. Tazumal), miasta kolonialne (San Miguel, Metapán) oraz kąpieliska na wybrzeżu Pacyfiku (Costa del Sol). Wielu turystów przyciąga Joya de Cerén – dawna osada zasypana popiołami wulkanicznymi, nazywana, nieco na wyrost, Pompejami Ameryki Łacińskiej.

Kostaryka jest modna i bardzo chętnie odwiedzana przez turystów z Kanady, USA, Panamy i Nikaragui oraz krajów UE. Goście zwiedzają liczne parki narodowe

Meksykańska kuchnia należy do najsmaczniejszych w świecie. Jest rezultatem trwających stulecia wzajemnych wpływów różnych kultur – amerykańskich Indian oraz Europejczyków z basenu Morza Śródziemnego – i wielką atrakcją turystyczną Meksyku. Od zawsze była w niej obecna papryka: wielkoowocowa, o smaku łagodnym i słodkim, zwana **pimiento,** oraz drobnoowocowa, o smaku ostrym, zwana **chile**, a także pomidory – **jitomate** (różne gatunki) oraz pomidory zielone (miechunka pomidorowa), nazywane **tomatillo**, wszystkie w licznych odmianach, bo tu znajduje się ich ojczyzna. Stałe miejsce w kuchni meksykańskiej ma kukurydza, czarna i czerwona fasola (**frijol**), dynia, czyli **calabaza** (a także jej kwiaty), opuncje (**nopal**), awokado (**aguacate**), maniok (**yuca, guacamote**), liczne zioła, kakao. Znano indyki, dziczyznę, ryby, owoce morza, akceptowano także iguany (wielkie jaszczurki). Do tych cennych produktów Hiszpanie dołożyli pszenicę, ryż, oliwę, wino, sery, cebulę, czosnek, owoce cytrusowe (i inne), a także wieprzowinę, wołowinę, baraninę, kozinę i mięso drobiowe. Niektóre potrawy mają znaczenie regionalne, inne upowszechniły się i znane są nawet poza granicami Meksyku. Z Meksykiem kojarzone są: **tortillas** – cienkie placuszki z mąki kukurydzianej (dziś coraz częściej pszennej), podawane do wszystkiego, spożywane na gorąco z nadzieniem mięsnym **tacos al pastor**, podsmażane z serem (**quesadillas**) lub np. z czarnymi grzybami przerastającymi kolby kukurydzy – **huitlacoche** oraz świetnie przyprawione, grillowane mięsa, w tym jagnięcina (**cabrito**). Bardzo popularne i smaczne jest **chile con carne** – przyrządzane z wołowego mięsa (rzadziej wieprzowiny) duszonego z papryką (także ostrą) i pomidorami. Wśród zup przebojem jest **pozole** – przyprawiony na ostro gęsty rosół z kawałkiem kurczaka, kukurydzą, oregano, posiekaną cebulą, rzodkiewką, kawałkami awokado i sokiem z limonki, a dla smakoszy zupa z kwiatów dyni. Za sztandarowe danie uchodzi bogate w smaku **mole poblano**, wywodzące się ze stanu Puebla. Właściwie to gęsty sos podawany na gorąco do indyka (może być kurczak), przyrządzany z kilkunastu składników: kilku odmian papryki, ziół i specjalnej czekolady, występujący w różnych odmianach, od łagodnych do bardzo ostrych.

z wilgotnymi lasami równikowymi, czynnymi i wygasłymi wulkanami (wulkan Arenal, Park Narodowy Talamanca – La Amistad wpisany na listę UNESCO), oferujące także spływy kajakowe i pontonowe dzikimi rzekami Kordylierów, odwiedzają współczesną stolicę kraju San José (architektura kolonialna, muzea: Złota, Jadeitu, Narodowe), kolonialne Cartago – dawną stolicę z licznymi zabytkami, luksusowe kurorty nad Pacyfikiem (Tamarindo, Puntarenas, El Coco, Nosara, wyspa Tortuga). Nikaragua ma do zaoferowania piękne plaże, wulkany, jeziora o genezie wulkanicznej, tropikalne lasy, rzadkie zwierzęta (żółwie morskie) oraz zabytki z epoki kolonialnej. Turyści odwiedzają stolicę kraju – Managuę, lecz nie zatrzymują się tam długo. Chętniej oglądają jezioro Managua i pobliski wulkan Momotombo. Odwiedzają też inne miasta: Matagalpa i Leon ze starą architekturą (lista UNESCO), a przede wszystkim Granadę nad jeziorem Nicaragua, z katedrą La Merced i licznymi kościołami. Najpiękniejsze plaże znajdują się na Islas del Maíz na Morzu Karaibskim. W ostatnich latach nowe ośrodki wypoczynkowe powstają na obu wybrzeżach Nikaragui.

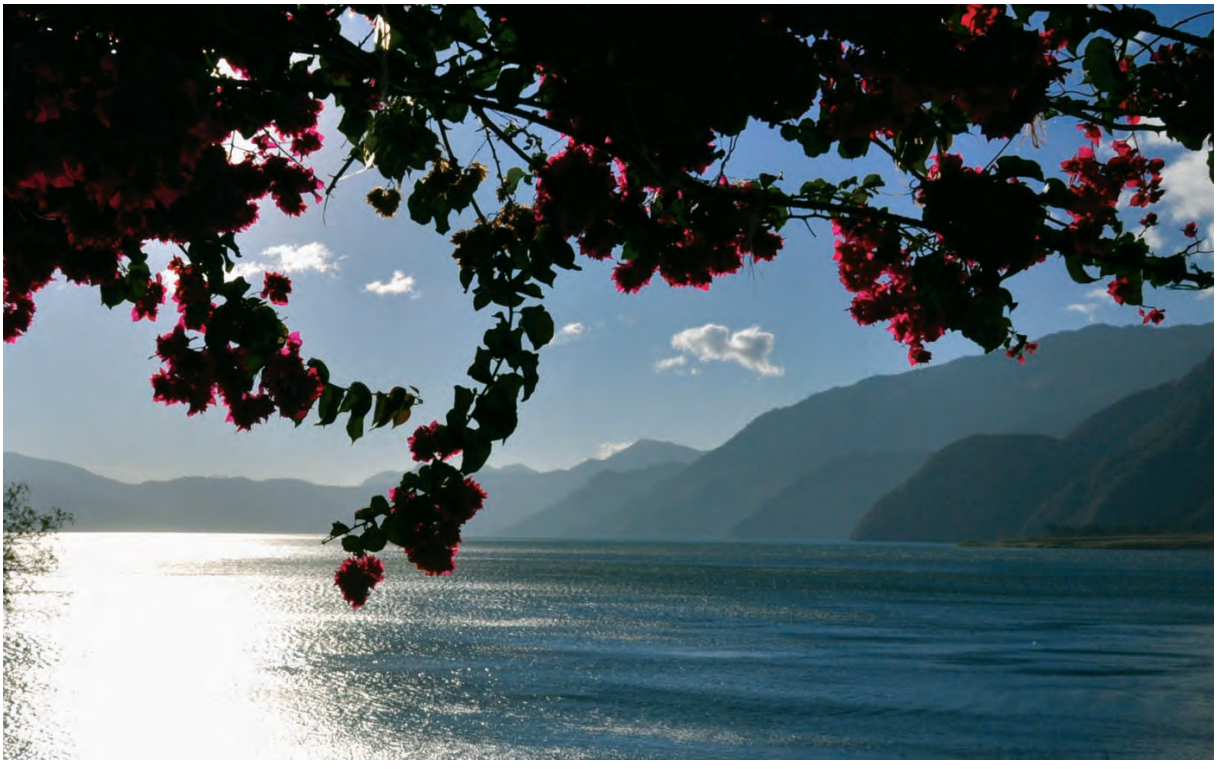

Jezioro Atitlán w południowo-zachodniej Gwatemali (© Joanna Miętkiewska-Brynda)

Gwatemala. Ważny ośrodek kultury Majów Chichicastenango – tradycyjne rzemiosło
(© Jerzy Makowski)

W Panamie jest odwiedzana przede wszystkim stolica kraju – Ciudad Panamá i Kanał Panamski. Miasto Panama to miejsce, gdzie miesza się nowoczesność ze starymi budowlami z czasów kolonialnych. Stara część miasta (Casco Viejo) została zbudowana w XVII w. Główne jej atrakcje to: Las Bovedas – nadmorska promenada nad Pacyfikiem, gmach Narodowego Instytutu Kultury, katedra z Placem Katedralnym, gmach Teatru Narodowego, Pałac Prezydencki, Muzeum Kanału Panamskiego oraz liczne sklepy i restauracje. Symbolami nowoczesności Panamy są Avenida Balboa oraz Punta Paitilla, z wieżowcami mieszczącymi przedstawicielstwa

Atrakcją Panamy są między innymi wyspy San Blas – archipelag na Morzu Karaibskim. Miejsce to niezwykłe, raj dla amatorów przyrody i miłośników fotografii (palmy kokosowe, dzikie plaże) – 365 koralowych wysp, większość bezludnych, kilkanaście zamieszkanych przez Indian Kuna. Turystyki masowej tam nie ma. Dostęp do wysp jest ograniczony. Można przylecieć awionetką lub przypłynąć jachtem, a na wyspach oglądać wioski indiańskie, za drobną opłatą zajrzeć do mieszkań, obejrzeć rybackie łodzie, zobaczyć, jak kobiety są ubrane, jak pracują. Indianie Kuna znani są z wytwarzanych przez siebie ozdób, zwłaszcza wielobarwnych wyszywanek nazywanych mola.

wielkich firm, nowoczesne centra handlowe i lokale rozrywkowe: dyskoteki, puby, restauracje. Tuż za centrum miasta znajduje się dawna Zona del Canal (Strefa Kanału) i najbliższa miastu, jedna z sześciu, śluza Miraflores, gdzie można obserwować statki przeprawiające się przez Kanał Panamski. Atrakcją Panamy jest Portobelo, najstarsze hiszpańskie miasto w Panamie na karaibskim wybrzeżu, mocno ufortyfikowane, miejsce załadunku statków wypływających do Europy w czasach kolonialnych. W okresie świetności kusiło piratów z całego Morza Karaibskiego, w tym słynnego Henry'ego Morgana. Inne atrakcje – piękne plaże, możliwość nurkowania i podziwiania raf koralowych, a także surfowania, tropikalne lasy oraz indiańskie wioski – oferuje wyspa Bocas del Toro na Morzu Karaibskim, przy granicy z Kostaryką. W zachodniej części kraju, w zalesionych górach, z wulkanami i dzikimi rzekami (rafting), uprawia się ekoturystykę. Miasto Los Santos na półwyspie Azuero, uważane za centrum kultury i tradycji hiszpańskiej w Panamie, ma

Omatepe. Wulkan Concepción (Nikaragua) (© Małgorzata Makowska)

jedne z najpiękniejszych plaż w Ameryce Centralnej. To także miejsce corocznego składania na plaży jaj przez tysiące żółwi morskich – spektakl ten przyciąga zarówno przyrodników, jak i tysiące turystów.

Budowę Kanału Panamskiego rozpoczęła w 1881 r. francuska kompania F. de Lessepsa, lecz jej bankructwo przerwało prace. Wznowiono je na początku XX wieku (1904 r.) z inicjatywy USA. Budowę ukończono w 1914 r., a kanał oddano do użytku w 1920 r. W 1956 r. Panama zażądała nacjonalizacji kanału (była to wieczysta dzierżawa USA), co nastąpiło ostatecznie 31.12.1999 r. Od momentu otwarcia Kanał Panamski jest jedną z najważniejszych dróg wodnych świata. Łączy Ocean Atlantycki (Morze Karaibskie) z Oceanem Spokojnym przez Przesmyk Panamski. Biegnie z północnego zachodu na południowy wschód. Ma długość ok. 80 km, zmienną szerokość 90–300 m i minimalną głębokość ok. 14 m. Część drogi wodnej (38 km) przebiega przez sztuczne jezioro Gatún na wysokości ok. 26 m n.p.m. To najwyżej położona jej część. Po każdej stronie jeziora znajdują się zespoły dwukierunkowych śluz, służących do podnoszenia statków na kolejny wyższy poziom bądź ich opuszczania. Na północnym zachodzie są trzy śluzy Gatún; po stronie południowo-wschodniej znajduje się śluza Pedro Miguel, a następnie trzy zespoły śluz Miraflores, udostępnione dla turystów i chętnie przez nich odwiedzane. Każda śluza ma 305 m długości i 33,5 m szerokości. Ich rozmiary wyznaczają maksymalne gabaryty statków (tzw. Panamax), które mogą przepłynąć przez Kanał Panamski. Przez Kanał Panamski przepływa średnio 14 tys. statków rocznie, co przynosi Panamie około 500 mln dolarów czystego dochodu, ale możliwości przepustowe wyczerpują się. Już dziś blisko 40% wielkich kontenerowców nie mieści się w śluzach kanału. Władze Panamy, obawiając się utraty znaczenia drogi wodnej i dochodów, które przynosi, ogłosiły plan jego przebudowy, kosztem 6 mld dolarów. Prace okrzyknięte budową stulecia zaczęto w 2007 r., z planowanym terminem zakończenia w 2014 r. Plan zakłada przebudowę śluz, poszerzenie i pogłębienie kanału oraz podniesienie poziomu wody w jeziorze Gatún. Ma to dwukrotnie zwiększyć (do 2025 r.) przepustowość drogi wodnej i utrzymać jej światową rangę.

Podsumowanie

- W południowej części Ameryki Północnej dominują walory pozaprzyrodnicze, związane z unikatowymi w skali świata zabytkami okresu przedkolumbijskiego i kolonialnego.
- Walory przyrodnicze tego regionu są zróżnicowane i związane zarówno z wnętrzem lądu, jak i plażami nad oboma oceanami.
- Region jest zdominowany turystycznie przez Meksyk, który przyciąga większość turystów.
- Wśród turystów przeważają obywatele USA.
- Do nowych trendów można zaliczyć rozwijającą się ekoturystykę, w tym włączanie w obsługę ruchu turystycznego małych, lokalnych grup indiańskich.

7.2. Ameryka Południowa

7.2.1. Kraje andyjskie

ZASIĘG REGIONU. Kraje andyjskie, czyli te, przez które biegną Andy, to: Wenezuela, Kolumbia, Ekwador, Peru, Boliwia, Argentyna i Chile. Tylko w Chile Andy zajmują całe terytorium kraju, w Kolumbii, Ekwadorze, Peru i Boliwii – blisko połowę, a w Argentynie i Wenezueli – mniej niż 1/5. Wszystkim nadają szczególne piętno.

ZARYS HISTORII. Andy zostały odkryte przez Europejczyków i szybko podbite między 1524 r. (dotarli tam Francisco Pizarro i Diego de Almagro) a 1552 r. (Pedro de Valdivia dopłynął wówczas do wyspy Chiloé i Zatoki Corcovado[118]). Na obszarze Andów i terenów przylegających już w 1554 r. powstało ogromne Wicekrólestwo Peru. W 1717 r. wyodrębniono z niego Wicekrólestwo Nowej Granady (dzisiejszy Ekwador, Kolumbia i Wenezuela), a w 1776 r. Wicekrólestwo La Platy (dzisiejsza Boliwia, Argentyna, Paragwaj i Urugwaj). Pod koniec XVIII w. w koloniach hiszpańskich coraz powszechniej wybuchały bunty i powstania, a w latach 1816–1825 wszystkie kraje uzyskały niepodległość. Potem między krajami regionu dochodziło zarówno do zbliżeń (Wielka Kolumbia, Konfederacja Peruwiańsko-Boliwijska), jak i konfliktów (wojna o Pacyfik, wojna o Chaco). Ich spuścizną są terytoria sporne i rozmaite wzajemne animozje.

CECHY PRZYRODNICZE. Andy to młode góry fałdowe. Jest to obszar aktywny sejsmicznie, co przejawia się częstymi trzęsieniami ziemi i ożywionym wulkanizmem. Góry ciągną się od wybrzeża Morza Karaibskiego i Przesmyku Panamskiego na północy po Ziemię Ognistą i Wyspę Stanów na południu. Mają ponad 9000 km długości i zmienną szerokość – od kilkudziesięciu km na północy, do 200–250 km na równiku i w Andach Patagońskich oraz 800–1000 km w Kolumbii i Boliwii. Na całej długości składają się z kilku równoległych łańcuchów górskich – kordylier oraz rozdzielających je obniżeń – dolin (*valle*). W Andach wznosi się najwyższy szczyt Ameryki i półkuli zachodniej – Aconcagua (6960 m n.p.m.), a wiele innych szczytów ma wysokość ponad 6500 m[119]. Góry biegną przez wszystkie strefy klimatyczne. Duża wysokość sprawia, że na strefowe zróżnicowanie klimatu nakłada się piętrowość klimatyczna. Obfite opady występują w Andach Północnych, na wschodnich stokach Andów Środkowych oraz zachodnich Andów Południowych. Skrajnie suche jest wnętrze Andów Środkowych – Altiplano oraz ich zachodnie

[118] Byli jednak tacy, którzy oglądali Andy wcześniej, m.in. w 1520 r. południowe Andy widział Ferdynand Magellan, przepływając cieśninę noszącą dziś jego imię.

[119] Andyjski wulkan Llullaillaco (6723 m n.p.m.) jest najwyższym czynnym wulkanem Ziemi.

Ameryka Południowa

stoki. W górach rozwinęły się różne formacje roślinne. Na północy rosną wilgotne, górskie lasy równikowe. Powyżej występują bujne zbiorowiska trawiaste – *páramo*, a w Andach Środkowych ich miejsce zajmuje wysokogórska, półpustynna formacja *puna* oraz różne rodzaje pustyń. W Andach Południowych utrzymuje się mozaika

Park Narodowy El Cajas (Ekwador) (© Jerzy Makowski)

różnych typów lasów, zastępowana przez wieczne śniegi i lodowce (m.in. Lądolód Patagoński). Na krańcu południowym roślinność przypomina tundrę. Przyroda Andów jest chroniona w licznych parkach narodowych.

CECHY DEMOGRAFICZNE. W krajach andyjskich mieszka około 180 mln osób, w samych Andach jednak nie więcej niż 100 mln. Znaczący odsetek tej ludności stanowią Indianie. W Boliwii, Peru i Ekwadorze mieszka ich około 20 mln – większość w Andach; w Chile około 1 mln, a w Kolumbii, Wenezueli i Argentynie po 150–200 tysięcy. Najliczniejszą grupą mieszkańców są Metysi. Stanowią większość w Wenezueli, Kolumbii i Chile oraz znaczący odsetek ludności w Boliwii, Peru i Ekwadorze. W Argentynie dominuje ludność pochodzenia europejskiego. Kraje andyjskie są silnie zurbanizowane. Tylko w Boliwii i Ekwadorze odsetek ludności miejskiej wynosi 50–55%. W pozostałych krajach przekracza 70%, a w Argentynie sięga prawie 90%, chociaż w Andach Argentyńskich miast jest niewiele.

CECHY GOSPODARCZE. Andy obfitują w surowce mineralne i już w czasach kolonialnych ich eksploatacja odgrywała ogromną rolę. Do najcenniejszych należą złoża rud miedzi (we wszystkich krajach, zwłaszcza w Chile). Eksploatuje się też złoża rud litu (Chile) oraz cyny, antymonu, bizmutu, cynku i ołowiu (Boliwia, Peru), zawierające domieszki srebra i złota. Spośród surowców energetycznych najważniejsza jest ropa naftowa występująca w obrębie przedgórskich i śródgórskich zapadlisk. Oprócz górnictwa najważniejszą rolę odgrywa rolnictwo, praktykowane przez większość mieszkańców. Rolnictwo jest nastawione na zaopatrzenie miejscowej ludności, a niewielkie nadwyżki przeznaczane są na wymianę towarową. Uprawia się kukurydzę, jęczmień (rzadziej pszenicę), ziemniaki, rozmaite drzewa owocowe. Część terenów, często powyżej granicy upraw, wykorzystuje się jako pastwiska dla bydła, lam, alpak i owiec. Na plantacjach, od Wenezueli i Kolumbii po Boliwię, uprawia się m.in. krzewy kokainowe (część plantacji jest nielegalna), marihuanę, herbatę (Peru), w Kolumbii i Ekwadorze banany, a na wybrzeżu – trzcinę cukrową, bawełnę, owoce, ryż, warzywa. We wszystkich krajach rośnie gospodarcze znaczenie turystyki. Obsługą ruchu turystycznego często zajmują się mieszkańcy wsi, uzyskując z tego tytułu dodatkowe dochody i przyczyniając się do odrodzenia rękodzieła dostarczającego turystom pamiątek.

TURYSTYKA. Andy są ważnym regionem turystycznym o ogromnych walorach, pozwalających na praktykowanie rozmaitych typów turystyki, lecz bardzo słabo wykorzystywanym. W ciągu roku odwiedza je około 10 mln turystów. Poszczególne kraje regionu mają różny potencjał turystyczny. Najlepiej do przyjmowania turystów przygotowana jest Argentyna, znacznie słabiej Boliwia i Wenezuela. Prawie we wszystkich krajach najważniejszym regionem turystycznym są Andy. Góry już w XIX w. stały się obiektem zainteresowania alpinistów, gdy Whymper (1879 r.) zdobył szczyty wysokich wulkanów ekwadorskich, a Zurbrigen (1897 r.) wszedł na Aconcaguę. Zasłużyli się i Polacy, którzy podczas wypraw w latach 1934–1935 i 1936–1937 dokonali pierwszych wejść na kilka szczytów. Dziś góry są oblegane przez alpinistów i trekkerów. Najbardziej atrakcyjna jest Argentyna. Turyści dzielą tam swoje zainteresowania między Andy i ich przedgórza a obszary pozaandyjskie. W Wenezueli turystyczny cel to stolica – Caracas (założona w 1567 r.) – miasto w śródgórskiej dolinie Andów Karaibskich, u stóp Pico Avila (2215 m n.p.m.), na który można wjechać z miasta koleją linową. Centrum Caracas stanowi Plaza Bolívar, z siedzibą prezydenta – Palacio Miraflores (XVII–XVIII w.), katedrą (1664 r.) i uniwersytetem (1696 r.). Współczesne Caracas to nowoczesne miasto, o śmiałych rozwiązaniach urbanistycznych, komunikacyjnych i architektonicznych, świetnych hotelach, doskonałej kuchni, leżące blisko kąpielisk nad Morzem Karaibskim, tworzących strefę wypoczynkową miasta. W Andach Wenezuelskich najbardziej atrak-

cyjna jest Cordillera de Mérida, najwyższa w Wenezueli, o alpejskiej rzeźbie, z wiecznymi śniegami i lodowcami. Na wysokości ok. 1600 m n.p.m. leży Mérida, renomowany ośrodek turystyczny Wenezueli, z najwyższą na świecie koleją linową na pobliski szczyt Pico Espejo (4765 m n.p.m.) i całoroczną stacją sportów zimowych. Na północy Andów Kolumbijskich turystyczną atrakcją jest masyw Sierra Nevada de Santa Marta (5775 m n.p.m.), okryty wiecznym śniegiem i lodowcami. Na jego północnych stokach znajduje się Park Narodowy Tairona z ruinami dawnego ośrodka indiańskiej kultury. W dolinie rzeki Cauca leży jedno z najpiękniejszych miast Kolumbii – kolonialne Popayán, założone w 1536 r., z wieloma zabytkami, m.in. XVI-wieczną katedrą. Atrakcją są wielkanocne procesje. W najdłuższej w Kolumbii Kordylierze Wschodniej podziwia się silnie zlodzony masyw Sierra Nevada del Cocuy.

Tłumy przyciąga Bogota. Kolonialne centrum największego dziś miasta w Andach tworzy Plac Bolivara z barokową katedrą (z 1572 r.). W uliczkach starego miasta wznoszą się liczne kościoły i stara mennica z XVIII w. Atrakcją są muzea, zwłaszcza Muzeum Złota, założone w 1939 r. W pobliżu, w dolinach śródgórskich znajdują się liczne miasta i osady z zachowaną architekturą kolonialną. Jednym z nich jest Zipaquira, osada górnicza z kościołem wykutym w złożu soli na głębokości 200 m. Kordyliera Środkowa jest najkrótszym i najwyższym pasmem Andów Kolumbijskich, z licznymi wulkanami, często odwiedzanymi przez trekkerów, cieplicami oraz terenami narciarskimi (Park Narodowy Los Nevados). Do miejsc szczególnie malowniczych należy źródłowy obszar czterech rzek: Magdaleny, Cauca, Patía i Caquetá, w Parku Narodowym Puracé. W pobliżu, na wulkanicznym płaskowyżu, leży miejscowość San Agustín, w której zachowały się wytwory kultury materialnej Indian (od VI w. p.n.e. do V w. n.e.) w postaci kamiennych posągów, ukrytych pod ziemią. Ponad 300 figur kilkumetrowej wysokości zlokalizowano na obszarze ok. 500 km^2.

Quito – stolica Ekwadoru leży u stóp czynnego, często dymiącego wulkanu Pichincha (4879 m n.p.m.). Z czasów kolonialnych zachowały się tam liczne zabytki: katedra, kościoły i klasztory z XVI i XVII w. – perły architektury, pałac rządowy (XVIII w.) oraz założony w 1769 r. uniwersytet. Na północ, 25 km od stolicy, znajduje się „pomnik równika" z tablicą podającą szerokość geograficzną 0°0′0″, w promieniu 50 km od stolicy – gorące źródła, kilka rezerwatów przyrody, a nieco dalej znany wśród obserwatorów ptaków las Mindo-Nambillo. Interesujący jest indiański targ w Otavalo i sanktuarium w El Quinche. Z architektury kolonialnej (i wybornej kawy) słyną też Loja oraz Cuenca w południowej części Andów Ekwadorskich. W pobliżu Cuenca znajduje się ważne stanowisko archeologiczne – Ingapirca, z inkaską fortecą i śladami wcześniejszych kultur. W Andach Ekwadorskich istnieje kilka parków narodowych.

Widok na Quito – stolicę Ekwadoru (© Jerzy Makowski)

Do Peru przyjeżdża co roku około 1 mln turystów – większość w Andy Peruwiańskie i na wybrzeże, strukturalnie stanowiące część Andów. Większość turystów zaczyna od Limy, założonej przez Francisca Pizarra (1535 r.) na równinie nad Pacyfikiem. Z kolonialnej przeszłości zachowały się liczne zabytki architektoniczne, skupione w dzielnicy staromiejskiej kościoły i klasztory (m.in. katedra z 1555 r.) oraz liczne domy kolonialne z pięknymi patiami i drewnianymi balkonami. Wśród świątyń znajduje się sanktuarium św. Róży (z 1728 r.) – miejsce dorocznych pielgrzymek. Liczne plaże: Miraflores, Las Cascadas, Agua Dulce, La Herraduna (Costa Verde) oraz Concha, Punta Hermosa i San Bartolomeo przyciągają głównie mieszkańców Limy. W Andach turyści odwiedzają Cuzco, dawną stolicę państwa Inków (założoną ok. 1200 r.), leżącą na wysokości ok. 3300 m n.p.m., zburzoną, ograbioną i spaloną podczas konkwisty. W czasach kolonii była ważnym ośrodkiem kultury Wicekrólestwa Peru.

Cuzco obfituje w zabytki. Nad miastem górują mury inkaskiej twierdzy Sacsayhuaman. Cuzco jest bazą wypadową m.in. do leżących na północny zachód od miasta, w górach (2460 m n.p.m.), ruin Machu Picchu, inkaskiego miasta z XV w., odkrytych w 1911 r. Z Cuzco można się też wybrać w lasy Montanii (Park Narodowy Manú) i do Amazonii. Chętnie odwiedza się, zbudowane z białego tufu wulkanicznego, miasto Arequipa. W historycznym centrum znajduje się Plaza de Armas z katedrą z 1612 r., kilkakrotnie uszkodzoną przez trzęsienia ziemi. Unikatowym zabytkiem jest klasztor Santa Catalina (1580–1600). Pobliskie sanktuarium Virgen de Chapi przyciąga pielgrzymów z Peru, Boliwii, Argentyny i Chile. Interesujące są również inne andyjskie miasta kolonialne, jak: Cajamarca, Ayacucho oraz Nazca, z zachowanymi w pobliżu ogromnymi rysunkami zwierząt i figur geometrycznych. Na wybrzeżu godne obejrzenia jest Trujillo. Wśród zabytków przyrody nieożywionej wyróżnia się kanion rzeki Colca, długości 100 km i głębokości 3400 m, oraz leżące na wysokości 3812 m n.p.m., na płaskowyżu Altiplano, jezioro Titicaca (8288 km^2). Na północy Andów Peruwiańskich największą atrakcją jest Cordillera Blanca z 12 okrytymi śniegiem sześciotysięcznikami, z lodowcami, polodowcowymi jeziorami i dolinami. To miejsce spotkań alpinistów i trekkerów z całego świata.

Pomnik równika w Ekwadorze
(© Jerzy Makowski)

La Paz w Boliwii (3600–4100 m n.p.m.) jest najwyżej położoną stolicą na świecie. To m.in. przyciąga turystów. Miasto słynie z niezwykłej topografii. Ulicą turystów jest Sagarnaga, jedna z ważniejszych osi miasta, z licznymi hotelami, restauracjami, sklepami i sklepikami z pamiątkami. Od turystów roi się Rynek Czarownic, gdzie sprzedaje się talizmany i zioła na wszystkie możliwe choroby. Warte obejrzenia są muzea, w tym Muzeum Kokainy, oraz leżąca w pobliżu Valle de La Luna (Księżycowa Dolina) z fantastycznymi formami erozyjnymi. Chętnie odwiedzane są punkty widokowe, z których roztacza się piękny widok na położone amfiteatralnie miasto i okolicę.

Do interesujących miast boliwijskich należy też Potosí, w przeszłości – dzięki kopalniom srebra – najbogatsze miasto Ameryki. Dziś eksploatuje się cynę i przyjmuje turystów chcących podziwiać architekturę okresu kolonialnego. Warte obejrzenia jest Sucre – konstytucyjna stolica Boliwii, jedno z najpiękniejszych miast tego kraju (lista UNESCO). Archeologicznym skarbem Boliwii są monumentalne ruiny Tiahuanaco z zagłębionymi w ziemi świątyniami i słynną Bramą Słońca (lista UNESCO). Wśród skarbów przyrody wyróżnia się ogromne solnisko Uyuní – tafla soli o powierzchni ponad 10 tys. km^2, oraz sąsiednie słone jeziora. Miłośnicy raftingu wybierają się w doliny andyjskich rzek spływających w stronę nizin wschodnich.

Andy Argentyńsko-Chilijskie są bardzo zróżnicowane krajobrazowo. Na północy znajduje się pustynna Wyżyna Puna z pasmami gór wulkanicznych i solniskami. Na zachodzie stoki opadają ku pustyni Atacama i wybrzeżom Pacyfiku, a na wschodzie ku równinom Gran Chaco. Ten obszar odwiedzają wytrawni turyści, korzystający z transportu publicznego, wynajmowanych samochodów lub wędrujący

Katedra w mieście pielgrzymkowym El Quinche (Ekwador) (© Jerzy Makowski)

Cuenca (Ekwador). Stara katedra przy Parque Calderon (© Jerzy Makowski)

pieszo, często drogami wytyczonymi jeszcze w czasach Inków. Na tych szlakach można podziwiać krajobrazy (Salar de Atacama), gejzery, jedną z największych dziur w Ziemi – odkrywkową kopalnię rud miedzi w Chuquicamata, oraz kanion rzeki Grande z ruinami inkaskich twierdz, miasteczkami i wioskami indiańskimi z zabytkowymi kościółkami oraz większymi miastami położonymi u wylotu andyjskich dolin: San Salvador de Jujuy, Salta, San Miguel de Tucumán – perłami architektury kolonialnej z XVI–XVII w.

W Chile, po zachodniej stronie Andów, wyrosły równie stare osady i miasta: San Pedro de Atacama, a na wybrzeżu oceanu: Arica – miasto wiecznej wiosny, Antofagasta i La Serena – miasto kościołów. Chętnie odwiedzana jest stolica – Santiago de Chile – miasto z zabytkami architektury. Atrakcją są muzea, m.in. Wyspy Wielkanocnej. W pobliżu, w wysokich Andach, znajdują się ośrodki sportów zimowych, uzdrowiska z wodami mineralnymi i cieplicami (m.in. Colina, Jahuel Resort), a w Cordillera de la Costa ośrodki wędkarstwa i sportów wodnych.

Chile to jeden z najstarszych krajów winiarskich w Ameryce. Pierwsze winnice powstały w XVI w. Winorośl sprowadzono z Europy. Tylko tamtejszych winnic nie spustoszyła w XIX w. zaraza (filoksera), co sprawiło, że chilijskie wina stały się pożądane w Europie. Pod koniec XX w. powierzchnia winnic osiągnęła ponad 100 tysięcy hektarów, dzięki czemu Chile stało się 10. producentem win na świecie. Winnice zajmują stoki i doliny rzek spływających z Andów na wysokości od 400 do 1300 m n.p.m. W Chile istnieje 5 dużych regionów winiarskich: Atacama, Coquimbo, Aconcagua, Valle Central i Sur. Rozwija się tam turystyka winiarska.

Ważnym centrum turystycznym jest Viña del Mar – jedno z największych, luksusowych kąpielisk Ameryki Południowej, oraz odcinek wybrzeża Pacyfiku między Santo Domingo na północy a Papudo na południu z licznymi kąpieliskami. Na południe leży region Los Lagos – chilijskie pojezierze z licznymi jeziorami polodowcowymi, m.in. Llanquihue (740 km^2), w sąsiedztwie głównego grzbietu Andów z ośnieżonymi stożkami czynnych wulkanów. W tym cennym przyrodniczo regionie utworzono pięć parków narodowych. W dwóch z nich znajdują się nowoczesne ośrodki sportów zimowych, gdzie można uprawiać narciarstwo, saneczkarstwo i alpinizm, a także myślistwo i wędkarstwo. Jeszcze dalej na południe, w Andach Patagońskich, znajduje się Park Narodowy Torres del Paine, piękny, trudno dostępny, z licznymi lodowcami, jeziorami polodowcowymi i monumentalnymi formacjami skalnymi.

Więcej turystów przyciągają argentyńskie Andy Patagońskie. To dzikie, ośnieżone góry z powszechnie występującymi formami polodowcowymi, wielkimi lodowcami i rwącymi górskimi rzekami, pośród wiecznie zielonych lasów strefy umiarkowanej – znakomite miejsca do uprawiania turystyki górskiej: wspinaczek, trekkingu, narciarstwa, a także myślistwa i wędkarstwa. Turyści odwiedzają zwłaszcza parki narodowe: Nahuel Huapi oraz Los Glaciares. Pierwszy, ze względu na urozmaicony krajobraz górski, liczne jeziora i lasy, porównywany jest do Szwajcarii. Znajduje się tam San Carlos de Bariloche – największy w Argentynie ośrodek sportów zimowych. Park narodowy Los Glaciares utworzono już w 1937 r. W krajobrazie dominuje granitowy masyw Fitz Roy i wielkie lodowce (m.in. Viedma), polodowcowe jeziora (m.in. Argentino, 1400 km^2) oraz lasy liściaste. Turystycznym centrum parku jest miasto El Calafate. Ważnym ośrodkiem jest Mendoza – nowoczesne miasto otoczone winnicami (przyciągające miłośników enoturystyki), leżące przy transandyjskiej linii kolejowej. Pobliskie pasma górskie stwarzają doskonałe warunki do rozwoju różnych form wypoczynku. Centrum regionu jest

Projektantem i budowniczym Centralnej Kolei Transandyjskiej był Polak, Ernest Malinowski (1818–1899). Kolej budowano w bardzo trudnych warunkach. Wykuto m.in. 63 tunele o łącznej długości ponad 6000 m i zbudowano ponad 30 mostów, wśród nich wiadukt Verrugas – jeden z największych ówcześnie na świecie o wysokości 77 m i długości 175 m. Linia kolejowa wznosiła się na wysokość prawie 4817,8 m n.p.m. (miejscowość La Cima) i do 2005 r. była najwyżej położoną linią na świecie. Pierwszy odcinek linii (Callao–Chicla), o długości 141 km, oddano do użytku w 1878 r. Do dzisiaj kolej transandyjska należy do największych atrakcji turystycznych.

miasto Las Cuevas, położone u stóp Aconcagui. Mniejszymi ośrodkami są Los Penitentes i Las Leñas. Ruch turystyczny koncentruje się także w andyjskich uzdrowiskach: Termas Villavicencio, Cacheuta i Pismanta.

Wyspy Galápagos, czyli Wyspy Żółwie, są pochodzenia wulkanicznego. Leżą na równiku, około 1000 km na zachód od wybrzeża Ekwadoru i należą do tego państwa od 1832 r. Sławę zawdzięczają Karolowi Darwinowi i jego teorii ewolucji, choć wspomniana teoria z wyspami niewiele ma wspólnego. Archipelag składa się z ponad 200 wysp, z których 13 ma ponad 10 km^2, 19 – kilka km^2, a pozostałe to wyspiarski drobiazg – poniżej 1 km^2, w tym nagie skały sterczące z wody. Całkowita powierzchnia archipelagu wynosi ok. 7,9 tys. km^2, a największa wyspa – Isabela ma 4588 km^2 i 1707 m n.p.m. wysokości. Zaczarowane Wyspy, bo i taką nazwę nosił archipelag, wiodły od czasu przypadkowego odkrycia (1535 r.) spokojny żywot, przerywany wizytami piratów, a później wielorybników, łowców fok i obieżyświatów szukających wody i pożywienia, którego dostarczały żółwie. Podczas II wojny światowej mieściła się tam baza marynarki wojennej USA strzegąca Kanału Panamskiego. Nowy rozdział historii Galápagos otworzyło powstanie Parku Narodowego Galápagos (1959 r.), a następny to wpisanie wysp na listę UNESCO (1978 r.) i utworzenie Rezerwatu Morskiego Galápagos chroniącego ekosystem wód okalających wyspy (1998 r.). Światową sławę przynoszą wyspom liczne endemiczne gatunki zwierząt, chętnie oglądane przez turystów. Do najbardziej znanych należą: legwany morskie i lądowe, jaszczurki lawowe, gekony, żółw słoniowy (po hiszp. *galápago*, któremu wyspy zawdzięczają nazwę), pingwin równikowy, galapagoski kormoran, kilkanaście gatunków zięb Darwina i kilkadziesiąt gatunków innych zwierząt. Na wyspach nie ma płazów ani ryb słodkowodnych, są natomiast zwierzęta zawleczone przez człowieka, m.in. kozy. Poza zwierzętami atrakcją są wulkaniczne krajobrazy ze stożkami wulkanów, potokami zakrzepłej lawy i tunelami lawowymi oraz wysokie klify i osobliwa roślinność. Archipelag zamieszkuje około 25 000 osób, głównie na kilku wyspach. Najwięcej mieszkańców ma wyspa Santa Cruz, z miastem Puerto Ayora, gdzie mieści się Stacja Biologiczna im. Charlesa Darwina (CDRS) i główne biuro Parku Narodowego Galápagos. Stolica archipelagu – Puerto Baquerizo Moreno leży na wyspie San Cristóbal. Na wyspie Baltra znajduje się główne lotnisko archipelagu, przyjmujące nawet duże samoloty pasażerskie, a na Isabeli – nowoczesny kompleks wypoczynkowy.

Podsumowanie

- Kraje andyjskie są relatywnie mało popularne wśród turystów.
- Przeważa turystyka indywidualna. Uprawiane są głównie różne odmiany turystyki kwalifikowanej.
- Największym walorem są Andy. Atrakcyjne są także znajdujące się w nich pozostałości dawnych kultur, okresu kolonialnego oraz wyjątkowa struktura etniczna.
- Do nowych trendów należy tendencja rozwoju ekoturystyki i coraz szersze włączanie tubylców do obsługi ruchu turystycznego.

7.2.2. Kraje wyżyn i nizin południowoamerykańskich

ZASIĘG REGIONU. Pozaandyjska część Ameryki Południowej to obszar o powierzchni około 15 mln km^2. Rozciąga się od Andów po wybrzeża Oceanu Atlantyckiego i obejmuje: Gujanę, Surinam, Gujanę Francuską (departament zamorski Francji), Brazylię, Urugwaj i Argentynę, pozbawiony dostępu do morza Paragwaj, leżące poza Andami części krajów andyjskich: Boliwii, Peru, Ekwadoru, Kolumbii i Wenezueli oraz niektóre wyspy atlantyckie, w tym Falklandy/Malwiny[120], znajdujące się na skraju szelfu kontynentalnego u wybrzeży Argentyny. Największym krajem jest Brazylia (ponad 8,5 mln km^2) – jedyny kraj Ameryki Łacińskiej z urzędowym językiem portugalskim. Najmniejsze terytorium ma, graniczącą z Brazylią, Gujana Francuska.

ZARYS HISTORII. Losy poszczególnych krajów regionu toczyły się odmiennie. Pas wybrzeża regionu Gujana, obejmującego dziś terytoria Gujany, Surinamu i Gujany Francuskiej, odkryli Hiszpanie w latach 1498–1500, nie zdołali go jednak skolonizować. Powiodło się to dopiero Holendrom (holenderska Kompania Zachodnioindyjska w 1621 r.), Francuzom (Kajenna, 1635 r.) i częściowo Brytyjczykom. Podział Gujany dokonał się w XIX w.: Wielka Brytania uzyskała Gujanę Brytyjską (1814 r., od 1966 r. niepodległa Gujana), Holandia – Gujanę Holenderską (od 1975 r. niepodległy Surinam), a Francja – Gujanę Francuską. Granice pomiędzy nimi do dziś są kwestionowane. Brazylia, odkryta przez P. Cabrala w 1500 r., znalazła się w posiadaniu Portugalii na mocy hiszpańsko-portugalskiego traktatu z Tordesillas (1494 r.), chociaż o ziemie te walczyli bez większego powodzenia także Francuzi i Holendrzy, a Hiszpanie rościli do nich pretensje aż do 1750 r. Od końca XVIII w. zaczęły się nasilać w Brazylii tendencje niepodległościowe, ukoronowane sukcesem (1822 r.). Bardzo późno zniesiono niewolnictwo (1888 r.). Terytorium współczesnego Paragwaju wchodziło początkowo w skład wicekrólestwa Peru, a następnie wicekrólestwa La Platy. Przez ponad 130 lat (od 1631 r.) istniała tam tzw. Republika Guarani, w której władzę sprawowali jezuici, aż do czasu likwidacji zakonu (1767 r.). W 1811 r. Paragwaj ogłosił niepodległość. Katastrofą w jego dziejach była wojna z Argentyną, Brazylią i Urugwajem (tzw. wojna paragwajska 1864–1870), w wyniku której Paragwaj utracił niemal 2/3 mieszkańców (w tym 90% mężczyzn) i znaczną część terytorium. Kolejne dziesięciolecia to lata chaosu politycznego i wojskowych dyktatur, aż po 35-letnie rządy Alfredo Stroessnera obalonego w 1989 r. Urugwaj długo był obiektem sporu między

[120] Brytyjskie terytorium zależne, do którego rości pretensje Argentyna, stąd druga nazwa Islas Malvinas.

Hiszpanami a Portugalczykami z Brazylii i późno, w 1825 r., został skolonizowany. Wchodził w skład wicekrólestwa Peru, a następnie wicekrólestwa La Platy. W XIX w. wojny wielokrotnie wstrząsały młodą republiką (interwencje Brazylii, Argentyny, Wielkiej Brytanii i Francji, wojna paragwajska). Pokój i stabilizacja zagościły w Urugwaju z końcem XIX w. Wyspiarskie Falklandy/Malwiny – dziś terytorium zamorskie Wielkiej Brytanii – kolonizowane były w XVIII w. przez Francuzów i Brytyjczyków, a później (1771 r.) oddane Hiszpanii (do 1810 r.), która przekazała je Argentynie. W 1833 r. archipelag zajęła Wielka Brytania.

CECHY PRZYRODNICZE. Pozaandyjska Ameryka Południowa leży w większości na prekambryjskiej platformie południowoamerykańskiej, a częściowo (Wyżyna Patagońska) na platformie paleozoicznej. To kraina rozległych wyżyn (Gujańska, Brazylijska, Patagońska), z powierzchniami zrównania i ostańcami oraz, równie wielkich, nizin (Amazonki, La Platy, Orinoko), które rozwinęły się w obrębie niecek w starszym podłożu i na przedgórskim zapadlisku. Wysokości w obrębie wyżyn są zróżnicowane. Liczne są tam płaskowyże, góry stołowe, głębokie doliny rzek. Najwyższe szczyty zbliżają się lub nieznacznie przekraczają 3000 m (Neblina na Wyżynie Gujańskiej – 3014 m n.p.m.; Bandeira na Wyżynie Brazylijskiej – 2890 m n.p.m.). Rozległe niziny to domeny wielkich rzek: Orinoko otrzymującej wielkie dopływy z Andów i Wyżyny Gujańskiej, Amazonki – najpotężniejszej i prawdopodobnie najdłuższej rzeki na Ziemi, zbierającej wody z Andów, Wyżyny Brazylijskiej, Wyżyny Gujańskiej i z samej Niziny Amazonki porośniętej wilgotnym lasem równikowym oraz Parany odwadniającej Nizinę La Platy i Paragwaj. Przeważająca część regionu leży w strefie klimatów równikowych. Jest to klimat równikowy wybitnie wilgotny (Nizina Amazonki, Nizina Gujańska i wschodnie stoki Wyżyny Brazylijskiej), równikowy wilgotny (Wyżyna Gujańska, Wyżyna Brazylijska) i równikowy suchy na tzw. rogu Ameryki Południowej, czyli w północno-wschodniej części Wyżyny Brazylijskiej. Południowa część Wyżyny Brazylijskiej i Gran Chaco znajdują się w strefie klimatów zwrotnikowych, suchych u podnóża Andów i wilgotnych w pasie wybrzeża. Położone dalej na południe południowy skraj Wyżyny Brazylijskiej i południowa część Niziny La Platy mają klimat podzwrotnikowy, wilgotny na wschodzie, suchy na zachodzie. Południowy skraj kontynentu – Wyżyna Patagońska – leży w strefie klimatów umiarkowanych, wybitnie suchych, kontynentalnych, a Falklandy/Malwiny mają klimat okołobiegunowy morski.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Region zamieszkuje około 250 mln mieszkańców, najwięcej w Brazylii (196 mln w 2008 r.) i Argentynie (40 mln w 2008 r.). Wszystkie pozostałe kraje oraz pozaandyjskie części krajów andyjskich zamieszkuje prawdopodobnie 20–25 mln osób. Większość mieszka w miastach. W Brazylii istnieje 20 miast o liczbie mieszkańców przekraczającej 1 mln, przy czym Rio de Janeiro

Na skraju Wyżyny Brazylijskiej powstało Rio de Janeiro, w początkach XIX w. miejsce schronienia portugalskiej rodziny królewskiej, a między 1822 a 1960 r. – stolica Brazylii. W aglomeracji mieszka kilkanaście milionów osób, znaczna część – w dzielnicach nędzy, zwanych *favelas*. Miasto przyciąga wielu turystów malowniczym położeniem – piękne plaże, z najbardziej znanymi Copacabaną i Ipanemą, przeplatają się w krajobrazie z pojedynczymi stromymi wzgórzami określanymi jako „głowy cukru". Na jednej z nich – Corcovado – stoi, zaprojektowany przez Francuza polskiego pochodzenia, posąg Chrystusa Zbawiciela, wybrany jednym z nowych „cudów świata". Co roku odwiedza go kilkaset tysięcy turystów. Wielu turystów przyjeżdża do Rio na słynny, największy w świecie, karnawał, w trakcie którego rywalizują ze sobą szkoły samby.

i São Paulo mają po kilkanaście mln mieszkańców. W Argentynie połowa mieszkańców skupia się w Buenos Aires. Ludność jest zróżnicowana etnicznie, lecz z wyraźną przewagą osób pochodzenia europejskiego (potomkowie migrantów z Hiszpanii, Portugalii, Włoch i krajów Europy Środkowej, m.in. z Polski). Nawet w Brazylii stanowią oni ponad 50% mieszkańców (w Argentynie ok. 98%, w Urugwaju ok. 90%). Rdzenna ludność indiańska stanowi nikły odsetek ogółu ludności (< 1% w Brazylii, 3% w Paragwaju). Afrolatynoamerykanie to głównie Afrobrazylijczycy, stanowiący ok. 7% ludności Brazylii.

CECHY GOSPODARCZE. Gospodarczym potentatem jest Brazylia. Dysponuje ogromnymi zasobami surowców mineralnych (rudy metali, ropa naftowa, także kamienie szlachetne), energii (kolosalne zasoby energii wodnej), ziem uprawnych, pastwisk. Szybko rozwija się tam nowoczesny przemysł. Brazylia jest eksporterem płodów rolnych (mięso wołowe, kawa, soja), rud żelaza i stali oraz licznych wyrobów przemysłowych, m.in. samolotów. Brazylii znacznie ustępuje Argentyna, poważnie osłabiona katastrofą gospodarczą w latach 80. XX w. i dużym spadkiem PKB na przełomie XX i XXI w. Znacznie wzrosło wówczas bezrobocie, a rząd ogłosił niewypłacalność państwa. W latach 2003–2005 kryzys został opanowany. Urugwaj, już w połowie XX w., był nazywany Szwajcarią Ameryki Południowej, a i dziś należy do najlepiej rozwiniętych krajów tego regionu. Podstawą gospodarki jest rolnictwo (użytki rolne stanowią 84% powierzchni kraju). Istotne znaczenie ma hodowla bydła i owiec. Pozostałe części regionu to terytoria słabo zagospodarowane, z dominacją rolnictwa (np. uprawa bawełny, trzciny cukrowej, soi, ostrokrzewu paragwajskiego w Paragwaju, ekstensywna hodowla w Boliwii) i eksploatacji lasów (Gran Chaco, Peru, Gujana).

TURYSTYKA. Żaden z krajów nie jest potentatem turystycznym, chociaż w większości z nich istnieje wiele obszarów bardzo atrakcyjnych turystycznie. W Brazylii jest to głównie wybrzeże Oceanu Atlantyckiego z kąpieliskami morskimi (m.in. plaże Rio de Janeiro), a także malowniczo położone, jedne supernowoczesne, inne pełne zabytków kolonialnych, miasta we wschodniej części kraju: Rio de Janeiro, Brasilia, São Paulo, Ouro Prêto, Olinda, Salvador, Manaus, Kurytyba i inne. Do wyjątkowo atrakcyjnych obszarów należy Amazonia – największy na Ziemi obszar

La Gran Sabana to najwyższa część Wyżyny Gujańskiej, miejsce, w którym z nieprzebytych lasów wyłaniają się gigantyczne **tepuyes** – niedostępne góry stołowe o pionowych ścianach, kraina tajemnicza, kryjąca poszukiwane przez stulecia „złote miasta", owiana indiańskimi legendami, rozsławiona przez Arthura Conan Doyle'a, który umieścił w niej akcję „Świata zaginionego". Jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc w tym regionie jest park narodowy Canaima (3 mln ha) utworzony w 1962 r. Do parku można dostać się wyłącznie samolotem. Dalsze zwiedzanie możliwe jest tylko łodzią. Celem wycieczek wyruszających z wioski Canaima, organizowanych przez kilka działających tam biur podróży, jest **Salto Angel** – wodospad (979 m wysokości) spadający z krawędzi Auyán Tepuy – najwyższego **tepuy** na Gran Sabana. Płynie się do niego z przerwą na kolację i nocleg w hamaku w jednej z „baz" prowadzonych przez organizatorów wycieczek. Następnego dnia czeka niezbyt męczący marsz przez las i powrót tą samą drogą, także z noclegiem w lesie. Wodospad można obejrzeć także z pokładu samolotu. Został odkryty w 1935 r. przez Jimmiego Angela, amerykańskiego pilota, poszukiwacza złota o barwnym życiorysie. Swą nazwę, upamiętniającą śmiałego lotnika, zawdzięcza amerykańskiej podróżniczce i dziennikarce, autorce pierwszych precyzyjnych pomiarów wodospadu dokonanych w 1949 r.

występowania wilgotnych lasów równikowych, z wieloma parkami narodowymi i potężną Amazonką z licznymi dopływami, Pantanal – kraina w północnej części Niziny La Platy, dorównująca różnorodnością biologiczną Amazonii oraz wodospady Iguaçu (na rzece o tej samej nazwie). Amazonia (głównie w Brazylii i Peru) oraz Pantanal (głównie w Brazylii), a w Wenezueli – Wyżyna Gujańska z parkiem narodowym Canaima zapewniają turystom przyrodę w stanie niemal pierwotnym. Morskie tropikalne kąpieliska, poza Brazylią, oferują także Wenezuela oraz Gujana, Gujana Francuska i Surinam, a na południu, gdzie wody są nieco chłodniejsze, ładne plaże znajdują się w Urugwaju i Argentynie (między Mar del Plata i Bahía Blanca). Znaczenie turystyczne mają uzdrowiska z wodami mineralnymi w Sierra de Córdoba oraz gospodarstwa agroturystyczne na Pampie i w Sierra del Tandil w prowincji Buenos Aires. Podobne usługi, połączone z oglądaniem dzikich zwierząt (ptaków, ryb, kajmanów), oferują niektóre *hatos* – dawne gospodarstwa hodowlane na Llanos del Orinoco w Wenezueli. W ostatnich kilkunastu latach dużą popularnością wśród turystów cieszą się wielkie budowle inżynieryjne. Do najbardziej atrakcyjnych należy zapora Guri na rzece Caroní (w Wenezueli), z wielkim

Argentyna i Urugwaj są ojczyzną tanga, pierwotnie ulicznego tańca. W początkach XX w. wykształcił się z niego styl, zwany obecnie tangiem argentyńskim, choć równocześnie popularny stał się zarówno w Buenos Aires, jak i Montevideo. W pierwszych dwóch dekadach XX w. taniec rozpowszechnił się w Europie i Ameryce Północnej. Szybko zyskał popularność przez silne zabarwienie erotyczne. Z tego też powodu ściągnął gniew Kościoła katolickiego. Dopiero decyzja papieża Piusa XI uspokoiła emocje. Argentyna, a zwłaszcza jej stolica, do dzisiaj jest mekką miłośników tanga z całego świata.

jeziorem zaporowym i jedną z największych na świecie elektrowni wodnych, a w Brazylii zapora i elektrownia wodna Tucuruí na rzece Tocantins (Amazonia, dość blisko miasta Belém, chętnie odwiedzanego przez turystów) oraz brazylijsko-paragwajska zapora Itaipú na Paranie z gigantycznym jeziorem zaporowym, odwiedzana najczęściej przy okazji wizyty w parku narodowym wodospadów Iguaçu/Iguazú. Turyści najchętniej odwiedzają Brazylię (ponad 5 mln osób w 2006 r.) i Argentynę (wraz z częściami andyjskimi ok. 4,5 mln). Urugwaj przyjmuje blisko 2 mln osób rocznie. Do pozostałych krajów turyści przyjeżdżają rzadko.

Podsumowanie

- Kraje wyżyn i nizin południowoamerykańskich są niezbyt popularne wśród turystów.
- Równie ważne dla tego regionu są walory przyrodnicze, jak i pozaprzyrodnicze.
- Większe grupy turystów koncentrują się w kilku miejscach (niektóre miasta, plaże, wodospady) i sezonowo (karnawał w Rio).
- Przeważa turystyka indywidualna.
- Rozpowszechnia się moda na podróże specjalistyczne (taneczne) do kolebki tanga (Argentyny i Urugwaju).

7.3. Afryka na południe od Sahary

ZASIĘG REGIONU. Region obejmuje wszystkie, prócz położonych nad Morzem Śródziemnym, kraje leżące na kontynencie afrykańskim – od Mauretanii, Mali, Nigru, Czadu i Sudanu na północy, po Republikę Południowej Afryki na południu. Mimo znaczących walorów turystycznych, większa część tego regionu jest rzadko odwiedzana przez turystów.

ZARYS HISTORII. Wybrzeża zostały wcześnie poznane przez Europejczyków, ale aż do schyłku XIX w. unikali oni zapuszczania się w głąb kontynentu. Przerażenie budziły plemiona murzyńskie, mające opinię ludożerców, groźne zwierzęta, a przede wszystkim choroby tropikalne (malaria, śpiączka, cholera, ślepota rzeczna – onchocerkoza, czerwonka, różne gorączki tropikalne i amebozy). Podbój kolonialny, poprzedzony długim okresem polowań na niewolników, zakończono dopiero w początkach XX w. Przeważała wówczas gospodarka rabunkowa, nastawiona na wywóz surowców naturalnych. Po późnej dekolonizacji (od 1957 r., najwięcej państw

Afryka na południe od Sahary

w 1960 r.[121]) region pogrążył się w długotrwałym kryzysie ekonomicznym i chaosie politycznym. Wojny domowe, rzezie etniczne (np. w Rwandzie, Sudanie, Liberii, Demokratycznej Republice Konga), klęski głodu, rabunki, gwałty, korupcja nie zachęcały do odwiedzin. Są państwa (np. Sudan, Angola, Demokratyczna Republika Konga), w których wojny toczyły się przez większą część niepodległego bytu, a Somalia jako państwo właściwie do dziś nie istnieje.

[121] W 1950 r. tylko 3 państwa były niepodległe: Etiopia, Południowa Afryka i Liberia (oraz Egipt na północ od Sahary).

CECHY PRZYRODNICZE. Przeważają tereny równinne i faliste, rzeźba monotonna, ale z wyraźnymi krawędziami i pojedynczymi górami wyspowymi. Wschód jest bardziej urozmaicony – z północy na południe biegnie system potężnych rowów tektonicznych, obrzeżonych górami zrębowymi. W dnach rowów leżą głębokie jeziora: m.in. drugie pod względem głębokości jezioro świata Tanganika (1435 m) oraz Malawi, Kiwu, Turkana, Edwarda, a w rozległej niecce między rowami największe w Afryce – Jezioro Wiktorii (68,8 tys. km^2). Pęknięciom tektonicznym towarzyszą czynne i wygasłe wulkany. Wulkanicznie najbardziej aktywne jest zapadlisko Afar (Dżibuti, pograniczne fragmenty Etiopii, Erytrei i Somalii). Wygasłym wulkanem jest najwyższy w Afryce masyw Kilimandżaro (5895 m n.p.m.). Na jego szczycie, podobnie jak w pięciotysięcznikach Ruwenzori i Kenia, zalegają wieczne śniegi i lodowce, szybko kurczące się. Najpotężniejsze rzeki Afryki – Nil, Kongo (po Amazonce niesie najwięcej wody na świecie), Niger – są żeglowne tylko odcinkami z powodu licznych progów i katarakt. Najbardziej znany wodospad Afryki to Wodospad Wiktorii na Zambezi, gdzie woda spada 120-metrową ścianą z bazaltowego progu o szerokości 1800 m do wąziutkiego (25–80 m) kanionu, ale na krawędzi wyżyn liczne wodospady są znacznie wyższe (w tym drugi na świecie na rzece Tugela w RPA – 948 m). Południowe krańce Afryki zajmują niezbyt wysokie (powyżej 2000 m n.p.m.), ale malownicze Góry Przylądkowe o budowie rusztowej[122]. Poza południowymi krańcami region leży w strefie klimatów gorących. O typie klimatu, zmienności pór roku i roślinności decydują przede wszystkim opady, a nie temperatura. Kotlinę Kongo porastają zwarte lasy równikowe. Przeważają baryczne układy niżowe, przez cały rok jest tam gorąco i parno, deszcze padają niemal codziennie, przeważnie w godzinach popołudniowych. Warunki klimatyczne są zatem uciążliwe, zwłaszcza dla turystów przybywających ze strefy umiarkowanej. W lesie żyje raczej mało zwierząt, trudnych do zaobserwowania, bo kryją się w gąszczu lub koronach wysokich drzew. Trudno też zauważyć formy ukształtowania terenu. Podobne lasy na brzegach Zatoki Gwinejskiej zostały niemal doszczętnie wyniszczone przez człowieka i zamienione w pola uprawne.

Przeważającą część regionu porastają różne odmiany rzadkich lasów sezonowo zrzucających liście i sawann: od lesistych z niewielkimi zagajnikami, poprzez sawanny typowe z pojedynczymi akacjami i baobabami, po bezdrzewne, oferujące turystom najlepsze możliwości obserwacji. Zaznacza się wyraźny podział na porę suchą i deszczową, przy czym im bliżej równika, tym wyraźniej zauważalne są dwie pory suche i dwie deszczowe w roku. Na sawannach żyje wiele ssaków trawożernych (m.in. słonie, żyrafy, bawoły, nosorożce, antylopy, gazele), którym

[122] Taki układ pasm górskich jest np. w Bieszczadach.

towarzyszą drapieżniki (lwy, lamparty, gepardy, serwale, hieny, likaony) i małpy, a w wodach hipopotamy i krokodyle. Przebogaty jest świat ptaków (strusie, sekretarze, żurawie koroniaste, wielkie stada flamingów, sępy, przelotne ptactwo z Europy). Świat zwierzęcy najlepiej zachował się w wielkich parkach narodowych Afryki Wschodniej i Południowej. W miarę oddalania się od równika ilość opadów maleje, a pora sucha ulega wydłużeniu. Na północy rozciąga się pustynia Sahara, a na południowym zachodzie pustynie Namib (mglista, z wysokimi wałami wydmowymi), Karroo i część Kotliny Kalahari[123]. Południowe krańce mają klimat podzwrotnikowy morski, z gorącym i dość suchym latem, a zimą ciepłą i deszczową. Ten maleńki obszar cechuje się wyjątkową w skali globu odrębnością florystyczną, co pozwoliło uznać go za najmniejsze państwo florystyczne świata (przylądkowe, *Capensis*). Z wielu endemitów liczne uznano w Europie za cenne rośliny ozdobne (np. frezje, kliwie, pelargonie, niektóre gatunki wrzośców i wilczomleczy).

Zebry w Parku Narodowym Krugera (RPA)
(© Maciej Jędrusik)

CECHY DEMOGRAFICZNE. Afrykę na południe od Sahary zamieszkuje ok. 850 mln mieszkańców, głównie przedstawicieli rasy (odmiany) czarnej – Murzynów. Na północno-wschodnich krańcach regionu doszło do silnego metysażu, a mieszkające tam ludy (Etiopczycy), mimo ciemnej karnacji, ale dzięki europoidalnym rysom, zalicza się do rasy białej. Procesy metysażu wystąpiły też na południowych obrzeżach Sahary. Ludność pochodzenia europejskiego w większych skupiskach mieszka dziś tylko w RPA i Namibii, z Kenii i Zimbabwe w większości wyemigrowała, a w pozostałych krajach skupia się nielicznie w miastach. Zachowały się też niewielkie grupy pierwotnych mieszkańców – w lasach równikowych Pigmejów (lud zbieracko-łowiecki), a na południowo-zachodnich krańcach (głównie na Kalahari) – Buszmenów (łowiectwo, zbieractwo) i Hotentotów (pasterstwo). Murzyni dzielą się na setki plemion, mówiących językami należącymi do różnych rodzin. Poszczególne państwa integruje wspólna przeszłość kolonialna i język kolonizatora, który

[123] Wbrew powszechnym mniemaniom, większa część Kotliny Kalahari nie jest pustynią. Opady są tam na tyle duże, że rośnie typowa sawanna z bogatym światem zwierzęcym, zwłaszcza w rozlewiskach w delcie Okavango (bagna Makgadikgadi). Pustynią nazwano Kalahari ze względu na ubóstwo wód powierzchniowych. Jedynie w południowo-zachodniej części, gdzie opady są najmniejsze, występują wysokie wydmy.

zazwyczaj pozostaje językiem urzędowym. Religie tradycyjne znajdują się w wyraźnym odwrocie, ich miejsce zajmują islam i chrześcijaństwo. Charakterystyczne jest włączanie do nowych religii elementów starych kultów (kultu przodków, sił przyrody, magii), stąd dużą popularność zyskują religie synkretyczne (np. liczne kościoły afrochrześcijańskie, także tzw. czarny islam, uznawany przez ortodoksyjne szkoły muzułmańskie za herezję).

CECHY GOSPODARCZE. Mimo żywiołowej urbanizacji (wielkie miasta otaczają dzielnice nędzy), większość ludności mieszka na wsi (np. w Burundi 90%, w Kenii 78%, w Kamerunie 43%), trudniąc się rolnictwem i rzemiosłem. W wielu regionach występuje wyraźna specjalizacja etniczna – jedne plemiona uprawiają ziemię, inne trudnią się pasterstwem. Poza ośrodkami górniczymi przemysł rozwinął się tylko w dużych miastach. Państwa afrykańskie są biedne, eksportują głównie nieprzetworzone surowce, mają słabo rozwiniętą służbę zdrowia, niedożywioną i niewykształ-

Widok na Kapsztad (© Dorota Makowska)

coną ludność. Gospodarką wstrząsają częste kryzysy[124]. Turystyka stanowi istotne źródło wpływów dewizowych, m.in. w RPA, Namibii, Kenii i Tanzanii.

TURYSTYKA. Turystyka zapoczątkowana została niemal natychmiast po podboju kolonialnym, ale choroby, fatalny stan sieci komunikacyjnej i przeświadczenie, że w regionie tym nie ma żadnych godnych podziwu zabytków, spowodowały, że ruch turystyczny ograniczał się głównie do safari. Obecnie natężenie ruchu jest niewielkie, rozwija się przede wszystkim turystyka przygodowa, nastawiona głównie na oglądanie zwierzyny w parkach narodowych, w nielicznych krajach turystyka nadmorska (Senegal, Kenia, Tanzania, RPA i Namibia), regionalnie etnoturystyka.

Europocentryczne, oparte na rasistowskich przesłankach przeświadczenie, że w głębi Afryki nie ma wartościowych zabytków, po dokładniejszym jej poznaniu okazało się fałszywe. Na uwagę zasługują m.in. oryginalne meczety w strefie sahelskiej (Dżenne, Timbuktu i in.) i na wybrzeżach Afryki Wschodniej, ruiny starochrześcijańskich kościołów w Nubii w Sudanie[125], ruiny kamiennych miast w Zimbabwe (z największym – Wielkim Zimbabwe), w wielu miejscach oryginalne

Lalibela (Etiopia). Monolityczny kościół św. Jerzego (© Maciej Jędrusik)

[124] M.in. w wyniku nieprzemyślanych eksperymentów gospodarczych. Do Zimbabwe należy smutny światowy rekord inflacji (ponad 100 000% w 2007 r.).

[125] Freski z zatopionej przez wody Zbiornika Nasera na Nilu miejscowości Faras znajdują się w Muzeum Narodowym w Warszawie.

malowidła i ryty naskalne. Za najcenniejsze uznawane są jednak starokoptyjskie kościoły w Etiopii, zwłaszcza nazywane czasem ósmym cudem świata, wykute w skałach w Lalibeli oraz w Aksum, gdzie ponoć ukryto Arkę Przymierza. Niestety, są one rzadko zwiedzane ze względu na trudny dostęp, niedostatki infrastruktury turystycznej, w Sudanie – konflikty, w Etiopii – biedę i pamięć o niedawnych konfliktach, a w Zimbabwe – katastrofalną sytuację gospodarczą kraju. Turyści częściej odwiedzają obiekty na wybrzeżu, m.in. wzniesione przez Europejczyków dawne forty (np. w Ghanie) czy centra handlu niewolnikami na wysepce Gorée u brzegów Senegalu i na Zanzibarze. Walorem jest także niezwykle zróżnicowany folklor afrykański, zarówno niematerialny (pieśni, tańce, obrzędy), jak i materialny (np. budownictwo, rzeźba w drewnie). W przypadku nielicznych grup można mówić o swoistej modzie na ich folklor. Należą do nich Tuaregowie z Nigru (wizyty często łączone ze zwiedzaniem rezerwatu przyrody Aïr-Ténéré wpisanego na listę UNESCO; mniejszym zainteresowaniem cieszą się Tuaregowie z Mali), Fulanie (Fulbe, Fulbeje) z Afryki Zachodniej, Dogonowie z Mali (oryginalna mitologia; panuje moda na doszukiwanie się w niej elementów kosmicznych), Pigmeje z Afryki Środkowej, Masajowie z Kenii i Tanzanii, Buszmeni, Hotentoci i Zulusi z południa Afryki. Uprzywilejowane są ludy pasterskie (Tuaregowie, Fulanie, Masajowie, Hotentoci) i zbieracko-łowieckie (Pigmeje, Buszmeni). Turyści najchętniej kupują drewniane maski z wybrzeży Afryki Wschodniej (Tanzania, Mozambik) i z kraju Dogonów.

Głównym ograniczeniem napływu turystów pozostaje „strach przed Afryką". Odstręcza on zewnętrznych inwestorów, obawiających się wybuchów konfliktów wewnętrznych. Kapitał krajowy jest zaś zbyt słaby. W rezultacie infrastruktura turystyczna istnieje tylko na nielicznych, najczęściej odwiedzanych, izolowanych obszarach. Strach powstrzymuje też potencjalnych turystów, którzy boją się zamieszek, grabieży, chorób tropikalnych, wielkich drapieżników, jadowitych węży itp. Rzeczywiście, sytuacja polityczna w Afryce na południe od Sahary jest bardzo niepewna, grabieże są częste (ale zamachy terrorystyczne to wyjątki!). Zagrożenie chorobami tropikalnymi pozostaje duże. Niektóre z nich zostały dopiero niedawno rozpoznane przez lekarzy (np. gorączka ebola). Katastrofalne rozmiary przybrała epidemia HIV/AIDS. Za to wielkie drapieżniki, które mają dostatecznie dużo pożywienia na sawannie, są stosunkowo niegroźne. Barierą rozwoju turystyki jest fatalny stan komunikacji lądowej – wielu drogami przejechać można tylko w porze suchej. Turyści korzystają zatem przede wszystkim z samolotów, co wraz z wysokimi opłatami za wstęp do parków narodowych[126] czyni wyjazdy do Afryki droższymi niż do wielu innych regionów świata.

[126] Są to zarówno opłaty bezpośrednie za sam wstęp, jak i wymuszone opłaty pośrednie: obowiązek wynajęcia przewodnika (przewodników), noclegu w wyznaczonych miejscach, dodatkowe opłaty za fotografowanie i filmowanie itd.

Safari obfituje w niespodziewane spotkania (RPA) (© Dorota Makowska)

Trudno porównać informacje o liczbie turystów odwiedzających poszczególne parki narodowe, jednak ogólne prawidłowości są wyraźne. Poza parkami w RPA, położonymi blisko dużych miast i pełniącymi także funkcję podmiejskich parków spacerowych, najbardziej popularne obiekty: Serengeti (Tanzania), Wodospady Wiktorii (Zambia/Zimbabwe), Ngorongoro (Tanzania) odwiedza 200–400 tys. osób rocznie. Natomiast parków narodowych w Demokratycznej Republice Konga, Republice Środkowoafrykańskiej czy Sudanie z powodu wojen nie odwiedza niemal

Afrykańskie obszary chronione, początkowo rezerwaty, ustanawiać zaczęto już pod koniec XIX w., z myślą równocześnie o ochronie przyrody i o turystyce. W 1925 r. w ówczesnym Kongu Belgijskim król Albert utworzył pierwszy w Afryce park narodowy – Alberta, obecnie Virunga. Na obszary chronione przeznaczono ogromne tereny, często wysiedlając miejscową ludność, a zawsze wprowadzając surowe restrykcje. Na przykład, rezerwaty Aïr-Ténéré mają łącznie 77 360 km^2, Park Narodowy Serengeti 14 763 km^2, obszar chroniony Ngorongoro 8094 km^2, Virunga 7900 km^2, chociaż Bwindi Impenetrable tylko 331 km^2, Semien w Etiopii 136 km^2, a Wodospadów Wiktorii (*Mosi-oa-Tunya/Victoria Falls*) ledwie 69 km^2. Wyłączenie ogromnych obszarów z eksploatacji rolniczej wywołało po uzyskaniu niepodległości postawy rewindykacyjne aż do żądań likwidacji parków. Presja światowej opinii publicznej, a także dochody z turystyki sprawiły jednak, że od lat 70. XX w. powstawać zaczęły nowe parki, a w nich (i na ich obrzeżach) infrastruktura turystyczna.

nikt. W niektórych parkach wizyty turystyczne są limitowane ze względu na ochronę przyrody bądź bezpieczeństwo, a bilety wstępu trzeba rezerwować ze znacznym wyprzedzeniem. Takimi są np. Park Narodowy Krugera w RPA, Kilimandżaro (park odwiedza ok. 50 tys. osób rocznie), Bwindi Impenetrable (Uganda, goryle górskie, rezerwacja biletów nawet na kilka lat wcześniej, ok. 10 tys. zwiedzających), Aïr-Ténéré (Niger, kilka tysięcy zwiedzających). Ten ostatni, podobnie jak Banc d'Arguin (gniazdujące i przelotne ptactwo wodne, gazele dorkas) w Mauretanii, jest trudno dostępny. Zamiast do Mauretanii zwolennicy birdwatchingu preferują więc wyjazdy na rozlewiska Gambii. Niemal we wszystkich parkach narodowych i rezerwatach przyrody przemieszczanie się turystów jest kontrolowane. Parki i duże rezerwaty zwiedza się samochodem terenowym, po wyznaczonych trasach, często obowiązkowo z przewodnikiem, ograniczona jest liczba postojów, nocować można tylko w wyznaczonych miejscach. Centrami obsługi turystów są zwykle miejscowości przed wjazdem do parku, skupiające hotele i restauracje. Czasem baza

Wieś w Lesotho (© Dorota Makowska)

O atrakcyjności turystycznej afrykańskich obszarów chronionych stanowi nie tylko ich bogactwo faunistyczne (duża liczba gatunków zwierząt), ale też ogromna liczebność niektórych gatunków. Na przykład w rezerwacie Selous w Tanzanii żyje ok. 50–60 tys. słoni (więcej niż 1 słoń na km^2, co, biorąc pod uwagę rozmiary zwierzęcia oraz przewagę formacji trawiastych i świetlistych lasów, czyni obserwację bardzo ułatwioną), w parku narodowym Serengeti żyje ponad półtora miliona antylop gnu (ponad 100 sztuk na km^2). Niesamowite wrażenie sprawia coroczna migracja tych zwierząt, widok kilkusettysięcznego stada, którego nic nie jest w stanie powstrzymać – ani krokodyle w przekraczanych rzekach, ani lwy (żyje ich w parku ok. 3000), ani inne drapieżniki. Podobnie jest, gdy wielotysięczne stada różowych flamingów zrywają się do lotu z żerowisk na płyciznach jezior Magadi i Natron, przysłaniając niebo. Wielu turystów podkreśla, że czują się jak przeniesieni w czasy prehistoryczne lub do rajskiego ogrodu.

turystyczna (droższa!) istnieje także w głębi parków i rezerwatów. Na przykład hotele, sporo pól namiotowych i kempingów wybudowano w centralnej części Serengeti. Na Kilimandżaro wchodzi się co najmniej z przewodnikiem i tragarzem, najczęściej trasą Marangu, na której znajdują się trzy chaty dla turystów, na pozostałych trasach są trzy chaty i siedem pól namiotowych. Żywność trzeba zabierać ze sobą. Bwindi Impenetrable zwiedza się nie tylko z przewodnikiem, ale też obowiązkowo z uzbrojonym strażnikiem. W parku tym wyznaczono kilka tras zwiedzania, ale nocować można tylko poza parkiem w hotelach, na kempingu i na polach namiotowych w okolicznych wsiach. Na obrzeżach licznie odwiedzanych parków narodowych i rezerwatów turystom oferowany jest skomercjalizowany folklor (tańce, inscenizacje obrzędów itp.).

Główne kierunki ruchu turystycznego w regionie w zasadzie nie ulegają zmianie. Turyści europejscy i amerykańscy, przybywając do Afryki, często odwiedzają kilka państw, np. w „pakiecie": RPA–Namibię bądź Kenię–Tanzanię–Ugandę. Dominacja Afryki Południowej i Wschodniej nie dość, że jest utrwalona, to jej umacnianiu

Interesującym przykładem ekoturystyki jest obóz Pafuri w Parku Narodowym Krugera na pograniczu RPA, Zimbabwe i Mozambiku. Znajduje się nad rzeką Luvuvhu (dopływ Limpopo), w środku buszu, urozmaiconego m.in. hebanowcami. Spotykają się tu przy wodopoju liczne zwierzęta, w tym słonie, bawoły i antylopy. Obóz składa się z 20 luksusowo wyposażonych namiotów, we wschodnioafrykańskim stylu Meru, zbudowanych na drewnianych platformach 2 m nad ziemią, wzdłuż rzeki na długości 1,7 km. Ściany zabudowań nawiązują do tradycji lokalnej (od XVI w.) kultury Thulamela. Energii elektrycznej dostarczają generatory, woda pitna pochodzi ze studni głębinowych, telefony komórkowe nie mają zasięgu, podobnie jak telewizja i internet. Obozem zarządza od 1998 r. lud Makuleke, który w 2003 r. zawiązał spółkę z południowoafrykańską firmą „Wilderness Safari". W obozie pracuje obecnie ok. 50 Makuleke, którzy są m.in. strażnikami i chronią obszar przed kłusownikami. Towarzyszą też (z bronią, na wypadek ataków drapieżców!) turystom w ich pieszych i samochodowych, bezkrwawych safari. Pewna część (8%) przychodów z obozu wpływa do kasy plemienia.

sprzyja powszechna tam znajomość angielskiego. Podregiony te mają, poza Zimbabwe, opinię dość stabilnych politycznie. Od końca wojny w Mozambiku turyści coraz liczniej odwiedzają zarówno jego plaże, jak i parki narodowe na granicy z RPA. Popularność zyskuje Etiopia ze względu na wyjątkowe walory turystyczne. Jest to jednak proces powolny: świat nie chce uwierzyć, że po dziesięcioleciach wojen panuje tam spokój, nadto niechętny stosunek wszystkich niemal sąsiadów sprawia, że trudno włączyć Etiopię do popularnych imprez typu „zwiedzanie i wypoczynek". W Afryce Zachodniej i Środkowej opinię krajów stabilnych i przyjaznych turystom mają Senegal i Gambia.

Jeszcze do niedawna organizacja turystyki w regionie pozostawała w wyłącznej gestii zagranicznych bądź miejscowych, rządowych biur podróży, a mieszkańcy odwiedzanych terenów byli tylko „podwykonawcami". Nowością jest pojawienie się miejscowych operatorów zarówno prywatnych, jak i wspólnotowych (np. wspólne działania mieszkańców całej wsi), którzy za pośrednictwem internetu poszukują klientów w krajach wysoko rozwiniętych, a nawet organizują loty czarterowe z Europy. W Afryce Wschodniej i Południowej ich działania mają charakter uzupełniający w stosunku do ofert wielkich biur podróży, w Zachodniej i Środkowej pozwalają na wprowadzenie turystyki na obszary do tej pory niemal nieodwiedzane. Próbuje się upowszechnić nowe typy turystyki, a zwłaszcza pozyskać turystów 3S, licząc na duże zyski. Inne rozwijające się rodzaje to turystyka przygodowa, a zwłaszcza pływanie pirogami wśród krokodyli i hipopotamów, birdwatching i turystyka kosmetyczna.

Etiopia należy do nielicznych krajów Czarnej Afryki, w których bogactwo walorów pozaprzyrodniczych co najmniej dorównuje walorom przyrodniczym. To zasługa starej kultury i niemal ciągłej państwowości (do 1974 r. kolejni cesarze wywodzili swój ród od założyciela państwa Menelika I, żyjącego ok. 1000 r. p.n.e., domniemanego syna króla Salomona i królowej Saby), niezniszczonej w czasach kolonialnych. Pozwoliło to przetrwać chrześcijaństwu jako dominującej religii, którą przyjęto już w IV w. n.e., a do 1974 r. była religią państwową. Ortodoksyjny Kościół etiopski podlegał do 1959 r. patriarsze w Aleksandrii, a obecnie jest niezależny. Poszukujący śladów historii turyści odwiedzają przede wszystkim miasta położone w północno-wschodniej Etiopii. Klasyczny tour, rozpoczynający się w stolicy – Addis Abebie (m.in. z Muzeum Narodowym, w którym przechowywana jest replika znalezionych w 1974 r. szczątków Lucy, żyjącej 3,2 mln lat temu – australopiteka uważanego za praprzodka *Homo sapiens*), obejmuje zwiedzanie Aksum (m.in. starożytne obeliski, legendarne miejsce przechowywania Arki Przymierza), Lalibeli z zespołem kilkunastu unikatowych, wyrzeźbionych w tufach, monolitycznych kościołów (lista UNESCO), miasta Gonder (m.in. z pałacem i łaźniami cesarza Fasiledesa – lista UNESCO) oraz licznych kościołów na brzegach i 19 wyspach jeziora Tana (o powierzchni ok. 3000 km^2) w pobliżu Bahir Dar. Przy niektórych kościołach znajdują się grobowce cesarzy etiopskich. Przyrodniczym uzupełnieniem jest wizyta przy wodospadach Tys Ysat uważanych za źródła, wypływającego z jeziora Tana, Nilu Błękitnego oraz trekkingi przez góry Semien.

Wodospady Tys Ysat – początek Nilu Błękitnego (Etiopia) (© Maciej Jędrusik)

Degradacja środowiska przyrodniczego pod wpływem turystyki jest niewielka, głównie w sąsiedztwie dużych miast. Jeśli ludność miejscowa partycypuje w zyskach z turystyki, w parkach narodowych – nawet przy nasilającej się antropopresji – obserwuje się wzrost liczebności populacji gatunków objętych szczególną ochroną, stanowiących o atrakcyjności parku. Dotyczy to np. goryli górskich w Bwindi Impenetrable, addaksów (ginącego gatunku antylop) w Aïr-Ténéré, wilków abisyńskich w Semien[127]. Równocześnie turystyka przyczynia się do poprawy warunków bytowych dzięki świadczonym usługom przewodnickim, tragarskim, kulinarnym, pracy w hotelach, rękodziełu pamiątkarskiemu. Negatywne skutki to przede wszystkim żebractwo, kradzieże i rozboje oraz prostytucja, szczególnie niebezpieczna ze względu na HIV/AIDS.

[127] Wiele interesujących przykładów takich sytuacji podaje A. Dudek (2008).

Podsumowanie

- Afryka na południe od Sahary to jeden z największych pod względem powierzchni regionów turystycznych świata.
- To także jeden z najbiedniejszych regionów.
- Turystyka jest tam słabo rozwinięta. Wiele obszarów pozostaje niedostępnych z powodu konfliktów etnicznych, religijnych i wojen regionalnych.
- Dominuje turystyka związana z przyrodą (poznawcza i kwalifikowana), zwłaszcza do Afryki Południowej i Wschodniej.
- Najczęściej celami podróży są parki narodowe.
- Poważnym ograniczeniem dla turystyki są choroby tropikalne.
- Podejmowane są próby upowszechniania nowych (w Afryce) typów turystyki (przygodowej, plażowej).

7.4. Europa nieśródziemnomorska

7.4.1. Europa Północna

ZASIĘG REGIONU. Region obejmuje grupę krajów nordyckich skupionych w Fennoskandii, a więc skandynawskie Norwegię i Szwecję, a także Finlandię, nadto dwa inne kraje skandynawskie: leżącą na Półwyspie Jutlandzkim Danię, wraz z wyspami w Cieśninach Duńskich i na Morzu Północnym, oraz wyspiarską Islandię. W jego skład wchodzą też zamorskie terytoria – wyspy należące do części tych krajów lub od nich zależne (m.in. Grenlandia, Jan Mayen, Wyspy Owcze, Svalbard)[128]. Łączne terytorium państw regionu wynosi około 3,5 mln km^2, z tego na samą Grenlandię przypada ponad 2 mln km^2.

ZARYS HISTORII. Kraje nordyckie mają bardzo silne wzajemne związki kulturowe (mitologia nordycka, historia wikingów) oraz podobne języki skandynawskie, którymi posługują się mieszkańcy Danii, Norwegii, Szwecji, Islandii i Wysp Owczych,

[128] Grenlandia to autonomiczne terytorium zależne od Danii, położone na wyspie Grenlandia (2175,6 tys. km^2, ok. 60 tys. mieszk.); Jan Mayen – bezludna wyspa wulkaniczna w Arktyce, ok. 500 km na wschód od Grenlandii, należąca od 1930 r. do Norwegii; Svalbard (Spitsbergen) to, wraz z kilkoma innymi wyspami, norweski archipelag w Arktyce położony 800 km na północ od Norwegii i 1100 km od bieguna północnego; Wyspy Owcze zaś to archipelag wysp wulkanicznych na Morzu Norweskim – terytorium zależne od Danii.

Europa nieśródziemnomorska

lecz nie Finlandii. Z bliskości geograficznej wynikały także długie okresy wspólnej historii (Unia Kalmarska z 1397 r. między Danią, Szwecją i Norwegią, a pośrednio z Finlandią, która już od 1249 r. pozostawała pod panowaniem Szwecji, lecz bez udziału izolowanej geograficznie Islandii).

CECHY PRZYRODNICZE. Europa Północna jest wyróżniana, w bardzo podobnych granicach, w większości podziałów fizycznogeograficznych Europy przede wszystkim ze względu na swą odrębność przyrodniczą: budowę geologiczną, ukształtowanie powierzchni – powszechnie widoczne ślady plejstoceńskiego zlodowacenia, klimat umiarkowany chłodny, roślinność (borealne lasy iglaste, tundra). Na Grenlandii i Svalbardzie panuje klimat subpolarny i polarny oraz zaznacza się silne współczesne zlodowacenie. Wyróżniającymi cechami rzeźby regionu są atlantyckie fiordowe wybrzeża Półwyspu Skandynawskiego, bardzo liczne, w tym czynne, wulkany na Islandii (niektóre pod pokrywą lodu) i lodowa czasza Grenlandii. Na nie-

powtarzalne krajobrazy składają się także liczne jeziora polodowcowe, zwłaszcza w Finlandii i Szwecji, obfitujące w wodę rzeki, liczne wodospady, zwłaszcza w Górach Skandynawskich i na Islandii, ogromne obszary leśne w Finlandii i Szwecji oraz tundra na północy Półwyspu Skandynawskiego i na Svalbardzie. Zwraca uwagę również osobliwa fauna (renifery, łosie, lemingi, niedźwiedzie polarne, foki).

CECHY DEMOGRAFICZNE. Północną Europę zamieszkuje około 25 mln mieszkańców. Najludniejszym krajem jest Szwecja (ok. 10 mln). Norwegię, Finlandię i Danię zamieszkuje po około 5,5 mln osób; ludność Islandii stanowi zaledwie 300 tys. osób, a ogromna Grenlandia ma zaledwie kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. We wszystkich krajach regionu dominuje ludność miejscowa. Kilkuprocentowy udział mają imigranci z różnych krajów europejskich (także Polacy), Turcji i krajów Bliskiego Wschodu. Na Grenlandii ponad 90% ludności stanowią Innuici – rdzenni mieszkańcy wyspy. W Szwecji, Norwegii i Finlandii niewielką mniejszością są Lapończycy. Większość ludności mieszka w miastach.

CECHY GOSPODARCZE. Wszystkie kraje regionu należą do wysoko rozwiniętych, chociaż podstawy ich gospodarek są odmienne. Norwegia jest europejskim potentatem w wydobyciu ropy naftowej i gazu ziemnego, wyspecjalizowanym producentem morskich platform wiertniczych i statków oraz krajem o doskonale rozwiniętej

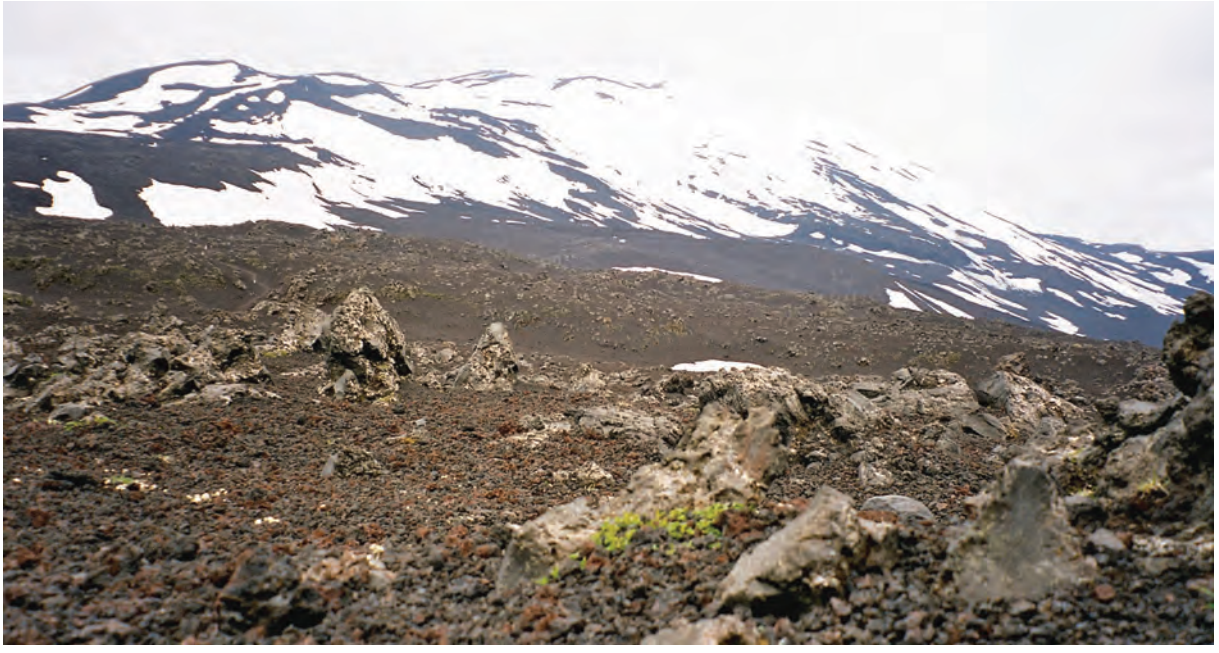

Hekla – najwyższy wulkan Islandii (© Jerzy Makowski)

energetyce (99% energii pochodzi z elektrowni wodnych). W Szwecji wysoko wydajne górnictwo związane jest z rudami żelaza (m.in. Kiruna), metali nieżelaznych, uranu i złota. Dobrze rozwinięta jest energetyka (duży udział elektrowni wodnych i atomowych) oraz przemysł elektromaszynowy (obrabiarki, maszyny górnicze, broń), a także produkcja samochodów (Volvo, Saab, Scania) oraz samolotów i statków. Finlandia słynie z przemysłu metalowego i maszynowego (maszyny papiernicze), drzewnego i celulozowo-papierniczego oraz elektronicznego (aparaty telewizyjne, radiowe i telekomunikacyjne, w tym telefony komórkowe – koncern Nokia), a Dania, rekompensując brak wielu surowców mineralnych (dysponuje własnymi złożami ropy naftowej i gazu ziemnego), świetnie rozwinęła rolnictwo (produkcja znacznie przewyższa potrzeby kraju) i przemysł (elektromaszynowy, m.in. produkcja turbin wiatrowych). W energetyce wyróżnia Danię duży udział energii elektrycznej wytwarzanej w elektrowniach wiatrowych. Islandia jest potęgą w dziedzinie rybołówstwa (1500 statków rybackich łowi ponad 1,5 mln ton ryb rocznie). Ma dobrze rozwinięty przemysł przetwórczy (rybny, mięsny, mleczarski, włókienniczy i tekstylny) korzystający z taniej energii elektrycznej generowanej w elektrowniach wodnych i geotermalnych. Duże znaczenie ma uprawa warzyw w szklarniach wykorzystujących do ogrzewania wody termalne.

TURYSTYKA. We wszystkich krajach regionu turystyka jest ważnym działem gospodarki, a jej znaczenie rośnie. Atut stanowi czyste środowisko, mała gęstość zaludnienia i bardzo dużo atrakcji przyrodniczych. Turystyka w tym regionie, ze względu na klimat, jest uprawiana głównie latem. Krajobrazy krajów nordyckich są urzekające. Islandia niemal nie oferuje zabytków architektonicznych, kusi natomiast pustkowiami krajobrazów wulkanicznych: czynnymi i wygasłymi wulkanami, zakrzepłymi potokami lawy, równinami wysłanymi popiołami wulkanicznymi i jeziorami pochodzenia wulkanicznego. Osobliwością są czasze lodowe – największa z nich Vatna ma ponad 8 tys. km^2, a także zasobne w wodę rzeki i potężne wodospady. Finlandia oferuje dobrą bazę noclegową, niezliczone, tkwiące pośród lasów jeziora polodowcowe Pojezierza Fińskiego, siedzibę św. Mikołaja w Rovaniemi oraz pustkowia Laponii porośnięte tundrą, ze stadami reniferów i oryginalną, mało znaną kulturą Lapończyków – jej rdzennych mieszkańców. Chętnie odwiedzanym regionem są Wyspy Alandzkie – raj dla wędkarzy.

Lofoty (łączna powierzchnia 1227 km^2) to należący do Norwegii archipelag znajdujący się pod łagodzącym surowy klimat wpływem Prądu Zatokowego. Wyspy mają bardzo urozmaiconą linię brzegową i są górzyste, z kulminacją blisko 1200 m n.p.m. Mieszka tam zaledwie 25 tys. osób, z tego w stolicy – ok. 5 tys. Tradycyjnym ich zajęciem były połowy i przetwórstwo ryb, w szczególności dorszy. W ostatnich latach stało się to atutem turystycznym. Miłośnicy wędkarstwa morskiego z całej Europy, także z Polski, bardzo chętnie odwiedzają archipelag. Do ich dyspozycji pozostaje dobrze wyposażona baza noclegowa i gastronomiczna, a wśród obiektów bazy towarzyszącej wyróżniają się lokalne zakłady, które m.in. przygotowują i wysyłają na adresy domowe wędkarzy przetwory ze złowionych przez nich ryb.

W regionie, podobnie jak i na zachodzie Europy, powstały parki tematyczne, z najsłynniejszym Legolandem w Billund w Danii (w 1968 r.), w którym z kilkudziesięciu milionów klocków zbudowano najsłynniejsze budowle świata. Jest też m.in. Dziki Zachód, piraci i rycerze. Finlandzkim jego odpowiednikiem jest Muminland – kraina Muminków, a Rovaniemi za kręgiem polarnym szczyci się domem świętego Mikołaja. Miejsca te należą do największych atrakcji turystycznych regionu.

Szwecję odwiedza co roku, głównie latem, kilka mln turystów, w większości sąsiadów. Najwięcej osób przyciąga stolica z licznymi zabytkami architektury: zamkiem królewskim, katedrą oraz muzeami. Turyści odwiedzają także zabytkową Uppsalę, Göteborg, Malmö, Lund i Kalmar, a żeglarze chętnie zapuszczają się w labirynt szerów w pobliżu Sztokholmu. Amatorów mają także nadbałtyckie kąpieliska. W Norwegii do najbardziej atrakcyjnych turystycznie obszarów należą fiordy i Góry Skandynawskie, niektóre łatwo dostępne lodowce fieldowe, daleka północ ze słynnym przylądkiem Nordkapp (Północnym skrajnym punktem Europy), a na południu stolica z kilkoma godnymi obejrzenia muzeami. Dania oferuje przede wszystkim Kopenhagę – piękne miasto, z licznymi zabytkami i muzeami, a także niepowtarzalną architekturą niektórych dzielnic. To także mekka żeglarzy oferująca wygodną przystań z dobrym zapleczem i liczne rozrywki. Liczba turystów jest stosunkowo niewielka. Najwięcej osób odwiedza Szwecję (5 mln w 2007 r.), nieco mniej Norwegię i Finlandię.

Podsumowanie

- Europa Północna pozostaje poza głównym strumieniem turystów odwiedzających ten kontynent.
- Region ten charakteryzuje się doskonałą bazą turystyczną i transportem.
- Dominują walory przyrodnicze.
- Nowe trendy to rozwój turystyki wędkarskiej i rozbudowa parków rozrywki.

7.4.2. Europa Zachodnia

ZASIĘG REGIONU. Europa Zachodnia obejmuje obszar od Irlandii i Wielkiej Brytanii na zachodzie po Niemcy na wschodzie, kraje Beneluksu – Belgię, Holandię i Luksemburg na północy oraz Francję i Hiszpanię bez części śródziemnomorskich na południu. To obszar bardzo zróżnicowany geograficznie. Obejmuje archipelag około 5000, leżących na szelfie, Wysp Brytyjskich (największe: Wielka Brytania, Irlandia), oddzielonych od lądu stałego przez Morze Północne i Kanał La Manche, wyżynne wnętrze Półwyspu Iberyjskiego oraz lądowy trzon Europy na północ od Alp, rozciągający się od Atlantyku po Masyw Czeski, Nysę Łużycką i Odrę.

ZARYS HISTORII. Europa Zachodnia to w dużej mierze monarchistyczna część Europy – w której skład wchodzą: Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Królestwo Belgii, Królestwo Niderlandów, Wielkie Księstwo Luksemburga i Królestwo Hiszpanii – uzupełniona trzema republikami: Irlandią, Republiką Federalną Niemiec i Republiką Francuską. Wszystkie kraje regionu niemal od czasów starożytnych łączy historia. Podczas dziesiątków wojen ich władcy często sprzymierzali się, często też stawali po przeciwnych stronach. Tak było jeszcze w XX w. podczas pierwszej i drugiej wojny światowej. Prowadzili wojny religijne, krucjaty i wojny zaborcze. Ślady dawnych dynastii – m.in. siedziby władców – i sporów między nimi należą dziś do największych atrakcji turystycznych. Jednak od ponad 60 lat nie ma tam wojen, a poszczególne kraje rozwijają wzajemne stosunki na podstawie cech je łączących (silne więzy kulturowe, współpraca gospodarcza). Tam powstały Wspólnoty Europejskie i stamtąd wywodzi się ich następczyni – Unia Europejska.

CECHY PRZYRODNICZE. Europa Zachodnia prawie w całości znajduje się w obrębie platformy paleozoicznej. Wyjątkiem jest wąska strefa młodych gór powstałych podczas orogenezy alpejskiej, obejmująca Pireneje oraz góry Jura na wschodzie

Klify na wyspie Rugia (Niemcy) (© Maciej Jędrusik)

Francji. Starymi górami, częściowo odmłodzonymi, są: Góry Kaledońskie i Grampian (Ben Nevis, 1344 m n.p.m.) w Szkocji, Góry Penińskie (Cross Fell, 893 m n.p.m.) w Anglii, Góry Kambryjskie (Snowdon, 1085 m n.p.m.) w Walii, Meseta z Górami Kastylijskimi (Almanzor, 2592 m n.p.m.) na Półwyspie Iberyjskim, Masyw Centralny (Puy de Sancy, 1886 m n.p.m.), Ardeny (Botrange, 694 m n.p.m.) i Wogezy (Ballon des Vosges, 1428 m n.p.m.) we Francji oraz Średniogórze Niemieckie z Reńskimi Górami Łupkowymi (Hoche Acht, 746 m n.p.m.), Schwarzwaldem (Feldberg, 1493 m n.p.m.) i górami Harz (Brocken, 1142 m n.p.m.). U stóp gór i pomiędzy górskimi masywami rozpościerają się niziny. Takie cechy ukształtowania powierzchni ma niemal cała Irlandia i wschodnia część Wielkiej Brytanii (Nizina Angielska). Wyżynny charakter ma wnętrze Półwyspu Iberyjskiego (Meseta). W kontynentalnej części regionu pas nizin jest znacznie szerszy i obejmuje rozległą Nizinę Francuską i Nizinę Niemiecką. Dominuje klimat umiarkowany, ciepły, morski na zachodzie (Wyspy Brytyjskie i Francja) oraz pośredni w Niemczech. Tylko hiszpańska Meseta ma klimat podzwrotnikowy kontynentalny. Następstwem takich cech klimatu jest gęsta sieć rzek w całej Europie Zachodniej i ich ubóstwo na południe od Pirenejów.

Brzegi wyspy Cité (Paryż, Francja) (© Maciej Jędrusik)

CECHY DEMOGRAFICZNE. Europa Zachodnia liczy około 250 mln mieszkańców. Większość krajów regionu to państwa jednonarodowe. Wyjątkiem jest Belgia, w której społeczność flamandzka (mówiąca językiem niderlandzkim) stanowi 55% ogółu ludności, a mówiąca po francusku społeczność walońska 33%. We wszystkich krajach regionu liczący się odsetek ludności (10–15%) stanowią imigranci, pochodzący zarówno z różnych krajów europejskich (w Niemczech, Irlandii, Wielkiej Brytanii, Francji są liczni imigranci z Polski), jak i pozaeuropejskich (Turcy w Niemczech, imigranci z dawnych kolonii w Wielkiej Brytanii, we Francji i Hiszpanii).

CECHY GOSPODARCZE. Wszystkie kraje regionu są członkami Unii Europejskiej i należą do najlepiej rozwiniętych gospodarczo państw świata, z wysokim produktem krajowym brutto (PKB), wysokim poziomem życia oraz wskaźnikiem rozwoju społecznego.

TURYSTYKA. Wszystkie kraje regionu są chętnie odwiedzane przez turystów – gości z innych krajów Europy, USA i Kanady, jak i coraz częściej z Azji Wschodniej. Sprzyjają temu: tradycyjne traktowanie Europy jako kolebki kultury, liczne zabytki, znakomite muzea, teatry, kabarety, dobra baza noclegowa i sieć dróg, szybkie koleje, rozwinięty transport lotniczy, obecność „miast światowych" (Paryż – światowa stolica kultury i mody, Londyn i Frankfurt – finansowe centra świata).

Irlandia (ponad 8 mln turystów w 2007 r.) przyciąga turystów malowniczymi krajobrazami: klifowymi wybrzeżami, torfowiskami i jeziorami, a także celtyckimi megalitami i starochrześcijańskimi opactwami i kościołami.

W Wielkiej Brytanii (31 mln turystów) do miast tłumnie odwiedzanych przez turystów należą: Londyn, Edynburg, Cambridge, Glasgow i Oksford, z licznymi zabytkami architektury, także sakralnej (Canterbury, Lincoln, York). Osobliwością są prehistoryczne megality (Stonehenge), starożytny (z czasów rzymskich) Wał Hadriana i liczne, owiane legendami, średniowieczne zamki. Chętnie odwiedza się nad-

Nessie to imię tajemniczego stworzenia zamieszkującego, jak twierdzą Szkoci z Great Glen i okolic, głębiny jeziora Ness (Loch Ness). Zwierzę ma podobno długą szyję z niewielką głową zakończoną paszczą oraz ciemną skórę. Może więc przypominać wyglądem plezjozaura – wymarłego gada. Uczeni sceptycznie podchodzą do istnienia Nessie. Dokumentację mającą świadczyć o jej istnieniu (chaotyczne relacje naocznych świadków i nieostre fotografie) uznają za niewystarczającą. Niektórzy zarzucają autorom wielu relacji oszustwo i naciąganie. Legenda przyciąga licznych turystów, którzy mogą przynajmniej podziwiać malownicze jezioro. To największy (pod względem objętości) zbiornik słodkiej wody na Wyspach Brytyjskich. Leży na linii uskoku Great Glen, na wysokości 16 m n.p.m., ma 226 m głębokości, tak że jego dno znajduje się 210 m poniżej poziomu morza. Przez Loch Ness (i inne jeziora wzdłuż uskoku) prowadzi znany i chętnie odwiedzany przez żeglarzy szlak wodny, przedłużony Kanałem Kaledońskim.

morskie kąpieliska: Brighton, Blackpool, parki narodowe (np. Snowdon w Górach Kambryjskich) i pomniki przyrody (Droga Olbrzymów w Irlandii Północnej) oraz liczne ośrodki turystyki górskiej w Szkocji. Bardzo liczne są tam szlaki turystyczne piesze i wodne (Kanał Kaledoński), a także turystyczne żeglarstwo przybrzeżne – Wielka Brytania uznawana jest za jego ojczyznę.

Hiszpania (59 mln turystów w 2007 r. – z częścią śródziemnomorską) oferuje klimat łagodny o każdej porze roku, malownicze krajobrazy Mesety, liczne parki narodowe, miasta ze wspaniałą architekturą (kościoły, pałace, budowle arabskie) i muzea z bogatymi zbiorami (Prado w Madrycie). Wyjątkowej wartości zespołami miejskimi są: Ceres, Segowia, Toledo, Salamanca i centrum pielgrzymkowe Santiago de Compostela – wszystkie wpisane na listę UNESCO.

Do odwiedzenia Francji (81 mln turystów w 2007 r. – z częścią śródziemnomorską), poza wybrzeżami (m.in. rias Bretanii i klify Normandii), zachęca ogromna różnorodność krajobrazów (stare, zalesione góry, wulkany Owernii, doliny Loary

Około 250 r. p.n.e. jedno z plemion Gallów – Parisii założyło nad Sekwaną osadę Lutecję, co oznaczało w języku celtyckim „osiedle wśród wód". Po kilku wiekach burzliwych losów w 360 r. osada przyjęła nazwę Paryż, na cześć swych założycieli, i stale się rozbudowywała. Między VI a X w. n.e. bagna osuszono i zamieniono w pola uprawne. Rozwijał się handel i port rzeczny. Na przełomie XII/XIII w. Paryż otoczono murami obronnymi, z Luwrem jako najważniejszą twierdzą. W końcu XIV w. największą twierdzą stała się Bastylia, której zburzenie (1789) zapoczątkowało Wielką Rewolucję Francuską. W chwili zburzenia Bastylia była ciężkim więzieniem – symbolem ucisku ludu. Na przełomie XIV/XV w. Paryż zajmował 440 ha zamieszkanych przez 150 tys. osób. W XVI w. Luwr stał się siedzibą królów. W latach 1784–1791 po obu stronach Sekwany powstały nowe mury. Na granicach miasta istniało 57 rogatek, a liczba mieszkańców sięgała pół miliona. Rozwijały się liczne miasteczka leżące za murami, stopniowo wchłaniane przez Paryż. W połowie XIX w., gdy zbudowano nowe fortyfikacje, Paryż zajmował już 7800 ha powierzchni i liczył ponad milion mieszkańców. Prace urbanistyczne kierowane przez barona G.E. Haussemanna unowocześniły miasto. W latach 1852–1870 w pobliżu centrum zbudowano wielkie targowisko hurtowe – Les Halles, dworce kolejowe, wielkie parki, m.in. Lasek Buloński i Lasek Vincennes. Powstała pierwsza z wielkich oper w Paryżu. Drugą, na Placu Bastylii, wzniesiono na przełomie lat 80. i 90. XX w. Osiągnięciem Haussemanna była budowa wielkich bulwarów i sieci kanalizacyjnej. Od tamtej pory wygląd miasta zmieniał się nieznacznie. W 1919 r. zburzono mury obronne. W latach 60. XX w. rozpoczęto budowę nowych dzielnic mieszkaniowo-biurowych, z najsłynniejszą – La Défense. Na początku lat 70. zburzono hale, stawiając na ich miejscu ogromny podziemny dom towarowy Forum i największą paryską stację metra, na której krzyżuje się większość linii metra miejskiego i regionalnego – ekspresowego (RER). W pobliżu zbudowano centrum sztuki współczesnej Pompidou. Nowoczesne i szokujące są w nim nie tylko eksponaty, ale i sam budynek, z fasadą zbudowaną z wielokolorowych rur. Jego budowa, zakończona w 1977 r., wzbudziła wśród Paryżan namiętności nie mniejsze od towarzyszących budowie wieży Eiffela w 1889 r. W ostatnich latach powstały również m.in. wielki, nowoczesny łuk w La Défense i szklana piramida na dziedzińcu Luwru. Dzisiejsze granice miasta zostały ustalone w latach 1925–1930. Ograniczają one obszar o powierzchni ponad 100 km^2. Natomiast Wielki Paryż ma powierzchnię ponad 12 000 km^2.

Jedną z największych atrakcji Francji jest Dolina Loary. W środkowym biegu rzeka wyżłobiła szeroką dolinę o stromych zboczach. Na nich już z daleka widać sylwetki zamków. Do najbardziej znanych miejsc należą: Orlean, Blois, Chambord, Cheverny, Chenonceau, Amboise i Tours. Największy jest Orlean, położony na prawym brzegu rzeki. Jego nazwa odzwierciedla wielowiekową historię – pochodzi od rzymskiego Aurelianis. Ale osada ludzka istniała tu już wcześniej, a w połowie I w. p.n.e. zdobył ją Cezar. W V w. miasto najechali Hunowie, później zasłynęło z wydarzeń związanych z Joanną d'Arc, zwaną Dziewicą Orleańską, a nie ominęły go i inne ważne momenty francuskiej historii. Zabytki mieszczą się w obrębie starej części miasta wokół wysokiej i długiej (ponad 130 m) katedry Sainte-Croix. Jest to olbrzymia budowla gotycka. Jej budowa trwała ponad 220 lat, a ukończono ją dopiero w XVIII wieku. Około 20 km dalej leży miasto Beaugency, z ruinami zamku z XI w. (Tour de César), jeszcze dalej – Blois. Jego dzieje związane są z wieloma władcami francuskimi, angielskimi i bretońskimi. Rodzili się tu i umierali królowie, śmierć znajdowali książęta. 16 km od Blois znajduje się duży renesansowy zamek Chambord, w którym w latach 1725–1733 mieszkał król Stanisław Leszczyński. W Amboise przez trzy lata (1516–1519) do śmierci mieszkał i tworzył Leonardo da Vinci. W okolicy nie brak i innych zamków, wspaniałych winnic (z degustacjami), jest też słynna katedra gotycka w Chartres.

i Rodanu, winnice) i wyjątkowe bogactwo dziedzictwa kulturowego (6000 zamków i pałaców, ponad 1000 muzeów i eksponowane w nich skarby światowej kultury), a także wyjątkowa kuchnia z wybornymi winami i serami. Odwiedzane jest centrum pielgrzymkowe Lourdes, a stosunkowo nowym celem podróży rodzinnych są parki tematyczne, z najważniejszym – Disneylandem otwartym w 1992 r. pod Paryżem.

W Belgii (7 mln turystów) i Holandii (11 mln) turystyka jest ważnym sektorem gospodarki. Turystów przyciągają plaże (Ostenda, Blankenberge) oraz miasta z zespołami zabytkowej architektury i licznymi muzeami (Brugia, Gandawa, Antwerpia, Amsterdam, Rotterdam).

Najbardziej popularnymi regionami turystycznymi w Niemczech (24 mln turystów), poza Alpami, są: Średniogórze Niemieckie oraz wybrzeża Morza Północnego

Nieco ponad 100 km na północny wschód od Paryża znajduje się Szampania, której krajobraz zdominowały winnice. Klimat umiarkowany, wilgotny na zachodzie, a nieco suchszy na wschodzie, sprzyja uprawie winorośli. To jej północny zasięg. Szampańskie grona winorośli, które chłoną mniej słońca i ciepła, mają szczególny, subtelny smak. Najwięcej winnic powstało w pobliżu miast Reims i Epernay, a szczególnie duże znajdują się w dolinach Marny i na stokach wzgórz Reims. Dają one co roku surowiec do produkcji ponad 200 tys. butelek wina. W winnicach rosną różne szczepy, nie każdy jednak nadaje się do produkcji szampana. Ten uzyskuje się z przetworzenia pinot noir, pinot meunier i chardonnay. Szampana wymyślił podobno benedyktyn, Pierre Pérignon, który jako pierwszy otrzymał białe wino z ciemnych winogron. I to on wpadł na pomysł mieszania win z różnych winnic, a pod koniec XVII w. stworzył szampana. Winnice, oczywiście, odwiedzają liczni turyści, którzy przy okazji oglądają pełne zabytków miasta Reims i Troyes. Gotycka katedra w Reims uchodzi za jedną z najpiękniejszych we Francji.

i Morza Bałtyckiego. Tradycyjnie odwiedzane są przez turystów duże miasta z zabytkowymi „starymi miastami" i cennymi architektonicznie budowlami (kościołami, pałacami): Frankfurt, Kolonia i Berlin.

Podsumowanie

- Europa Zachodnia to najważniejszy region turystyczny na świecie, przyciągający największą liczbę turystów.
- Cechują go bardzo liczne walory pozaprzyrodnicze, a także atrakcyjne i urozmaicone krajobrazy.
- Baza turystyczna należy do najlepiej rozwiniętych na świecie.
- Nowością są udane próby urozmaicania oferty o nowe parki tematyczne i muzea wyposażone w najnowsze technologie.

7.4.3. Kraje alpejskie

ZASIĘG REGIONU. Powszechnie uznaje się za kraje alpejskie te, których większość terytorium zajmują Alpy, są to zatem: całe terytorium Szwajcarii (góry zajmują ok. 60% powierzchni), Liechtensteinu (100%), Austrii (63%)[129]. Zajmując się jednak regionalizacją turystyczną, trudno nie włączyć w skład tego regionu północnych Włoch i fragmentu południowo-wschodniej Francji. Przemawia za tym nie tylko podobieństwo przyrodnicze, ale i zbliżone formy wykorzystania turystycznego tych obszarów. To tereny zajęte w większości przez najwyższy w Europie łańcuch – Alpy[130]. Cały region liczy około 150 tys. km^2, przy czym największa część przypada na Austrię (blisko 84 tys. km^2) i Szwajcarię (ok. 41 tys. km^2). Liechtenstein ma zaledwie 160 km^2.

ZARYS HISTORII. Najważniejsze wydarzenia w historii Włoch i Francji opisano w rozdziałach 7.4.2 i 8.3.1. Losy trzech pozostałych krajów alpejskich są barwne i pod wieloma względami odmienne od reszty Europy. Szwajcaria jest federacją kantonów, której zalążki powstały już 700 lat temu (w 1291 r.). Górzyste terytorium i skuteczna współpraca polityczna kantonów pozwoliły Szwajcarii przez wieki utrzymywać faktyczną niezależność, choć formalnie wyodrębniła się z Rzeszy Niemieckiej dopiero po pokoju westfalskim w 1648 r. Pod koniec XVIII w. została

[129] Za: Encyklopedią Geograficzną Świata. Europa, 1996.

[130] Alpy Południowe zajmują także część Słowenii, która jednak została zaliczona do innego regionu. Fragmenty łańcucha alpejskiego zajmują także Monako, fragmenty terytorium Niemiec, a nawet Węgier. Poza Węgrami wszystkie te państwa podpisały konwencję w sprawie ochrony Alp.

podbita na krótko przez Francję, by po kongresie wiedeńskim w 1815 r. stać się niepodległym i neutralnym, do dzisiaj, państwem. Konstytucja z 1848 r. wprowadziła rzadki obecnie w świecie system demokracji bezpośredniej, oparty na referendach. Przywiązanie do suwerenności oraz zamożność społeczeństwa sprawiły, że Szwajcaria nie należy do Unii Europejskiej. Od 2008 r. jest jednak członkiem układu z Schengen, co znacznie ułatwia podróżowanie. Interesujące, że mimo neutralności Szwajcaria wysyła swoje wojska za granicę – od 1506 r. gwardia szwajcarska tworzy oddziały ochrony osobistej papieży i jest jedną z atrakcji turystycznych Watykanu.

Za pierwszych mieszkańców terytoriów dzisiejszej Austrii uważa się Celtów, którzy zostali na początku naszej ery podbici przez Cesarstwo Rzymskie. Fragmenty Austrii opanował też w IX w. Karol Wielki. W drugim tysiącleciu Austria należała do potężnych monarchii europejskich (dynastia Habsburgów), czasem zagrożonych przez konkurentów – np. Imperium Osmańskie, przed którym ocalił Wiedeń w 1683 r. Jan III Sobieski. W XVIII w. Austria brała udział w rozbiorach Polski. Potężne w początkach XIX w. państwo zaczęło następnie słabnąć. W 1867 r. przekształciło się w monarchię Austrii i Węgier, a po porażce w I wojnie światowej, w której Austria była stronnikiem Niemiec, stało się obiektem rozgrywek innych państw europejskich. W marcu 1938 r. Austrię, jako prowincję, przyłączono do III Rzeszy (*Anschluss*). Kraj ten, opanowany w 1945 r. przez wojska radzieckie, był przez 10 lat podzielony na cztery strefy okupacyjne. Traktat z 1955 r. przywrócił suwerenność Austrii, a wkrótce stała się ona państwem neutralnym. W 1995 r. przystąpiła do Unii Europejskiej.

Zamieszkane pierwotnie przez ludy Germanów i Alemanów obszary malutkiego Liechtensteinu zostały włączone w IX w. do imperium Karola Wielkiego. Powstały tam dwa hrabstwa, zakupione przez ród Liechtenstein, co dało nazwę powstałemu w 1719 r. suwerennemu księstwu w ramach Cesarstwa Niemieckiego. Po burzliwej politycznie pierwszej połowie XIX w. w 1866 r. księstwo to uzyskało pełną niepodległość. Współpracowało ściśle z większymi sąsiadami, początkowo z Austrią, a od 1921 r. – ze Szwajcarią. Polityczną wyjątkowość Liechtensteinu podkreśla wzmocnienie, w wyniku referendum w 2003 r. – wbrew trendom światowym – władzy monarszej.

CECHY PRZYRODNICZE. Przyroda jest zdominowana przez Alpy (łańcuch długości 1200 km i szerokości 150–250 km), które dzielą się na niższe Alpy Wschodnie, z licznymi dolinami, oraz bardziej skupione i wyższe Alpy Zachodnie. Granica biegnie od Jeziora Bodeńskiego i doliny górnego Renu na północy, po jezioro Como na południu. Blisko 40 pasm alpejskich przebiega, w zasadzie, równoleżnikowo. W centrum są one zbudowane ze skał krystalicznych, na zewnątrz – ze skał osadowych (wapieni i dolomitów); na obrzeżach dominuje flisz (piaskowce i łupki).

Sześćdziesiąt szczytów przekracza wysokość 4000 m n.p.m. Najwyższy (w całej Europie) jest Mont Blanc na pograniczu francusko-włoskim (4807 m n.p.m.[131]). Do znanych wysokich szczytów należą również m.in. Matterhorn i Jungfrau. W pasmach osadowych obserwuje się zjawiska krasowe, m.in. jaskinie (zwłaszcza w Alpach Prowansalskich i Delfinackich). Alpy leżą na pograniczu dwóch stref klimatycznych. Na północy klimat ma cechy umiarkowane, na południu przeważa podzwrotnikowy wilgotny. W Alpach Zachodnich pada do 4000 mm rocznie, na wschodzie – 2500––3000 mm. Temperatura obniża się stopniowo wraz ze wzrostem wysokości. Charakterystycznym zjawiskiem są silne, ciepłe wiatry fenowe. Przebiegająca na wysokości 2500–3200 m n.p.m. granica wiecznego śniegu sprzyja tworzeniu się lodowców (najwięcej w Alpach Penińskich, Berneńskich, masywie Mont Blanc i Wysokich Taurach), których łączna powierzchnia zajmuje ok. 2800 km^2. Najdłuższy – Aletsch ma 25 km długości i blisko 120 km^2 powierzchni. Ich języry schodzą nawet do 1200 m n.p.m., co ułatwia budowanie stacji narciarskich. Ostatnio zauważono przyspieszone topnienie lodowców alpejskich. Z topniejących lodowców wypływają rzeki. W Alpach mają źródła m.in. Adyga, Pad, Rodan, Ren oraz wiele rzek dorzecza Dunaju. U podnóża gór powstały liczne polodowcowe (a także tektoniczne) jeziora, m.in.: Genewskie (581 km^2), Neuchâtel, Czterech Kantonów, Bodeńskie, Garda, Como, Lugano i Maggiore. Zauważalne są piętra klimatyczno-roślinne. Na północy do 500–800 m n.p.m. występują lasy liściaste i mieszane, na wschodzie widne lasy dębowe, na południu – roślinność śródziemnomorska. Powyżej rosną lasy górskie liściaste (dominują buki), przechodzące w iglaste (jodły i świerki oraz modrzewie i limby). Górna granica lasu na północy przebiega na 1600–1900 m n.p.m., na południu na 1700–2000 m n.p.m., a w centrum sięga 2400 m n.p.m. Ponad nią pojawia się kosodrzewina (na południu różaneczniki) i łąki alpejskie, aż po granicę wiecznych śniegów. W Alpach rośnie wiele endemitów. Góry są także ostoją m.in. świstaków, kozic, koziorożców oraz wielu ptaków (m.in. orła przedniego). Powstało tam kilka, dobrze funkcjonujących, parków narodowych.

CECHY DEMOGRAFICZNE. To obszary dość gęsto zaludnione. Średnia gęstość zaludnienia przekracza 100 os./km^2, a w rzeczywistości jest jeszcze większa, bo wyższe partie gór pozostają bezludne. W Austrii mieszka nieco ponad 8 mln osób, w Szwajcarii – blisko 8 mln. O ile jednak Austriacy są stosunkowo jednolici etnicznie i językowo (nieco wyróżniają się Karyntia i południowy Tyrol), o tyle Szwajcaria jest krajem z czterema językami urzędowymi, z dominującymi: francuskim w kantonach na zachodzie, włoskim – na południu, niemieckim – na północy i retoromańskim – na wschodzie (Gryzonia).

[131] Wg niektórych danych 4810 m n.p.m.

CECHY GOSPODARCZE. Wszystkie państwa należą do najbogatszych w Europie. Szwajcaria słynie z solidnych i dyskretnych banków, przemysłu precyzyjnego (m.in. zegarki), farmaceutycznego i spożywczego (m.in. czekolady). W Austrii dobrze rozwinął się przemysł (m.in. hutnictwo, przemysł elektromaszynowy), produkowane są także niezłe wina i piwa. W obu krajach duże dochody przynosi turystyka. Najważniejszym źródłem dochodu Liechtensteinu są usługi bankowe – kraj uchodzi za jeden z rajów podatkowych.

TURYSTYKA. Austria to jeden z najchętniej odwiedzanych krajów świata. W 2008 r. przybyło tam blisko 22 mln turystów. Rok wcześniej Szwajcarię odwiedziło prawie 8,5 mln osób[132], a do malutkiego Liechtensteinu przyjechało zaledwie ok. 58 tys. turystów. O ile w tym ostatnim przypadku byli to głównie klienci lokalnych banków, o tyle w Szwajcarii, Austrii, a także w północnych Włoszech i alpejskiej części Francji wśród turystów dominują amatorzy sportów zimowych. W Szwajcarii znajduje się co najmniej 25 znakomicie zagospodarowanych stacji narciarskich (m.in. Crans Montana, Davos, Arosa), występujących samotnie lub w ramach większych regionów. Do największych regionów narciarskich należą 4 Vallées, czyli Cztery Doliny. Znajduje się tam ponad 410 km tras (czynnych od listopada do kwietnia), połączonych siecią 100 wyciągów narciarskich. Szczególną atrakcją jest trasa narciarska FIS (tzw. Niedźwiadek) i lodowiec Mont Fort (3330 m n.p.m.). W Austrii powstało jeszcze więcej stacji (ponad 80), wśród których najbardziej znane znajdują się w regionie Dachstein Tauern (800–2700 m n.p.m.) ze 152 km tras zjazdowych i 87 wyciągami. Atrakcją jest lodowiec Dachstein oraz zjazd po trasie Planai, którą uznano za najszybszą na świecie. Interesujący jest również re-

Arosa (1775 m n.p.m.) to alpejski kurort w Szwajcarii u stóp szczytu Weisshorn (2654 m n.p.m.). Można tam dojechać wąskotorową kolejką z Chur do Arosy. Różnica wysokości wynosi 1200 m. Kolej powstała w latach 1912–1914 i od razu była zelektryfikowana. W styczniu i lutym pokryte lodem jezioro w centrum miasta zamienia się w oryginalne pole golfowe, tor wyścigów konnych, a także lądowisko dla ogromnych turystycznych balonów, z których w ciągu godzinnego lotu można podziwiać panoramę Alp. Noclegi zapewnia 60 hoteli i liczne pensjonaty. Bazę noclegową szacuje się na kilkanaście tysięcy łóżek. Niemal każdy z 2200 mieszkańców pracuje w turystyce. Tylko okresowo, poza sezonem, wracają do prac w administracji, usługach i rolnictwie – m.in. do produkcji miejscowego przysmaku, żółtego sera o dość intensywnym zapachu. Mleko do jego produkcji pochodzi od krów pasących się na halach. Zwierzęta tam są dojone, a mleko spływa rurociągiem do lokalnej fabryki serów. Świetnie utrzymane trasy narciarskie liczą ponad 70 km, w okolicy jest kilkanaście wyciągów i kolej linowo-terenowa. Arosa to także uzdrowisko dla chorych na schorzenia układu oddechowego, w tym gruźlicę.

[132] Według UN WTO World Tourism Barometer 2009.

gion Zillertal (550 m, 3286 m n.p.m.). W dolinie Zillertal i na lodowcu Hintertux jest 428 km tras narciarskich oraz 128 wyciągów, przewożących 174 tys. os./godz. Polscy turyści lubią odwiedzać okolice Kaprun. Kilka stacji narciarskich zlokalizowano w pobliżu cieplic, dzięki czemu można łączyć funkcje rekreacyjne z uzdrowiskowymi. Ponad 40 stacji znajduje się we Włoszech (m.in. w regionie Cortina d'Ampezzo, Livigno, Val Gardena, Val di Fiemme).

Mimo niewielkiej powierzchni francuskich Alp, powstało tam 10 stacji i siedem regionów narciarskich. Do najsłynniejszych stacji należy Chamonix, u podnóża Mont Blanc, z jedną z najdłuższych kolei linowych na świecie na Aiguille du Midi (dolna stacja znajduje się na 1035 m n.p.m., a górna na 3842 m n.p.m.). W pobliżu wiedzie najsłynniejsza trasa dla narciarstwa poza wyznaczonymi szlakami (*off piste*) – Vallée Blanche. Do znanych i świetnie zagospodarowanych obszarów należy Espace Killy, położony między Val d'Isère i Tignes na wysokości 1550–3455 m n.p.m. Są tam dwa duże lodowce, 300 km tras o różnej trudności i najlepsze we Francji warunki narciarskie na początku sezonu. Dużą atrakcją jest jeden z najlepszych na

Kurort i stacja narciarska St Moritz (Szwajcaria) (© Maciej Jędrusik)

Z miasta Chur w szwajcarskiej Gryzonii odjeżdżają dwa najwolniejsze ekspresy w Europie. Glacier Express kursuje do Zermatt u podnóża Matterhornu, a Bernina Express na drugą stronę Alp do włoskiego miasta Tirano. Oba pociągi jadą wolno, pokonując wiele tuneli i mostów. Na trasie Berniny najwyższy z wiaduktów, Soliser, ma 89 m wysokości. Widoki w dni słoneczne są piękne, w pochmurne nie widać nic poza ścianami wagonu. To pewnie dlatego do składu doczepiane bywają prawdziwe pulmanowskie wagony z lat 30. XX w., takie jak jeździły niegdyś w słynnym Orient Expressie. Trasa wiedzie przez wiadukty nad rwącymi górskimi potokami, wśród spływających ze zboczy lodowców. Na przełęczy Bernina pociąg osiąga 2253 m n.p.m. To granica między zlewiskami dwóch mórz, ale także granica języków niemieckiego i retoromańskiego oraz włoskiego. W miejscowej knajpce serwują znakomity apfelstrudel – to wpływy z północy, i wyśmienite cappuccino – z południa. Zjazd do Tirano (441 m n.p.m.) jest krótki, raptem 40 km, ale bardzo stromy. Stamtąd autobusy przewożą turystów przez północne Włochy wzdłuż południowych zboczy Alp i jeziora Como do Lugano, stolicy włoskojęzycznego kantonu Ticino. To zupełnie inna Szwajcaria. Jeszcze w XIX w. rozwijała się w cieniu sąsiadów, zarówno Włoch, jak i „północnej" Szwajcarii. Dziś Ticino to takie „lepsze" Włochy, ze szwajcarską czystością, a zarazem włoskim klimatem i pejzażem. Wpływy włoskie widoczne są też w architekturze. Po jeziorze Lugano pływają statki do okolicznych uroczych miejscowości (np. Morcote), przylepionych do zboczy Alp. Przy okazji można rzucić okiem na park z wieloma gatunkami drzew podzwrotnikowych albo wstąpić do Melide, gdzie znajduje się park tematyczny – „Mini-Szwajcaria". W samym Lugano stroma szynowa kolejka na Monte San Salvatore pnie się prawie 600 m w górę, a linia ma zaledwie 1700 m długości. Podróż trwa 10 minut, rocznie przewozi ponad 200 tysięcy osób.

świecie terenów do jazdy poza wyznaczonymi trasami (za to z wyciągami!). Największym francuskim regionem są Trzy Doliny.

Alpy sprzyjają turystyce narciarskiej, ale turyści przybywają tam również latem w celach wypoczynkowych, poznawczych i zdrowotnych. Genewa i Wiedeń to siedziby ważnych organizacji międzynarodowych, co sprzyja turystyce biznesowej. Montreux nad Jeziorem Genewskim i Locarno nad jeziorem Maggiore słyną z festiwali. Zurych i Vaduz przyciągają biznesmenów pragnących bezpiecznie ulokować lub ukryć swoje dochody. Wiedeń jest pełen wspaniałych muzeów i zabytków. Alpejskie krajobrazy przyciągają amatorów turystyki kwalifikowanej: pieszej, wspi-

3 Vallées (Trzy Doliny) to największy obszar narciarski na świecie, obejmujący doliny: Courchevel, Méribel i Val Thorens-Les Menuires. Znajdują się tam dwa lodowce: Peclet (3300 m n.p.m.) i Chevière (3210 m n.p.m.). Teren jest dośnieżany przez 1230 armatek śnieżnych, przygotowujących 600 km tras narciarskich o różnej skali trudności; 200 wyciągów może przewieźć 220 tys. osób na godzinę. W dolinie Belleville stacja Les Menuires znajduje się na stoku i daje dostęp do La Masse, z jednymi z najlepszych i pustych tras regionu. Z kolei Val Thorens to najwyżej położona stacja narciarska w Europie, z gwarantowanym doskonałym śniegiem, ale brzydka. Znacznie ładniejsze jest Méribel, a najtańsze – Brides-les-Bains. Stacja Courchevel składa się z czterech części na różnych poziomach. Courchevel 1850 uchodzi za najdroższą stację narciarską świata. Inne, eksponowane na północ stacje, czyli La Praz – 1300, 1550 i 1650, są znacznie tańsze, a śnieg zwykle lepszy niż w pozostałych dolinach.

naczkowej (stąd nazwa „alpinizm") czy jaskiniowej (w głębokich jaskiniach krasowych). Sprzyja temu dobrze rozwinięta infrastruktura. Na przykład, na przełęcz Jungfraujoch (3471 m n.p.m.) dociera najwyższa w Europie kolejka zębata – jej końcowa stacja znajduje się na wysokości 3454 m n.p.m. Jezioro Garda należy do akwenów cenionych przez windsurferów. Niektóre szczyty są popularne wśród paralotniarzy. Szwajcaria stała się także w ostatnich latach celem turystyki eutanazyjnej.

Podsumowanie

- Kraje alpejskie znacząco różnią się historycznie, politycznie (ustrój Szwajcarii, Liechtensteinu, neutralność Szwajcarii i Austrii), językowo (Szwajcaria) i gospodarczo od innych państw europejskich.
- To region zdominowany przyrodniczo przez Alpy.
- Alpy stanowią także granicę przyrodniczą i kulturową, dzięki czemu kraje alpejskie łączą cechy północy i południa Europy.
- Zauważalna jest sezonowość w wykorzystaniu walorów turystycznych regionu: zimą przyjeżdżają tam głównie narciarze, latem wykorzystanie regionu jest bardziej urozmaicone.
- Baza turystyczna jest bardzo dobrej jakości.
- Stacje i regiony narciarskie są rozmieszczone dość równomiernie wzdłuż łańcucha Alp.
- Nowymi trendami jest zagospodarowywanie i udoskonalanie nowych terenów narciarskich (z dbałością o środowisko przyrodnicze) i pojawienie się nowych rodzajów turystyki (eutanazyjna).

7.4.4. Europa Środkowa

ZASIĘG REGIONU. Termin „Europa Środkowa" jest zwykle używany na określenie różnych obszarów w Europie, tak jak geometryczny środek Europy, zależnie od obranej metody, wypada w różnych miejscach: w Polsce (Suchowola na drodze Białystok–Augustów), na Litwie, w Niemczech, w Czechach, na Słowacji. W literaturze niemieckiej *Mitteleuropa* to przede wszystkim Niemcy i Austria, Francuzi potrafią Europą Środkową nazywać Francję i Niemcy. Kraje zaliczane do Europy Środkowej w tym podręczniku w klasyfikacji WTO są nazywane Europą Środkowo-Wschodnią, a niektóre nawet Wschodnią (Litwa, Łotwa, Estonia). Jest to dość wąski pas ciągnący się od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne o zróżnicowanych warunkach środowiska przyrodniczego i historii.

ZARYS HISTORII. Ścierały się tu wpływy kultury łacińskiej (zachodniej) przenikające z zachodu oraz bizantyjskiej (prawosławnej) ze wschodu i południowego

wschodu, wreszcie islamskiej (tureckiej) z południowego wschodu. Efektem tych wpływów były liczne wojny, podboje i pozbawianie poszczególnych narodów na długi czas prawa do samostanowienia, co z kolei owocowało powstaniami. Proces odzyskiwania niepodległości zakończył się dopiero po I wojnie światowej, z tym że Czesi i Słowacy tworzyli wówczas jedno państwo. Po II wojnie światowej podregion znalazł się w strefie wpływów sowieckich: Litwa, Łotwa i Estonia zostały bezpośrednio wcielone do ZSRR jako republiki, pozostałe państwa zachowały formalną niepodległość. Aż do 1989 r. (początek obalania komunizmu w Polsce) dominował komunistyczny system stosunków własnościowych oraz izolacja od Zachodu. Ograniczona była także swoboda przemieszczania się między poszczególnymi państwami wchodzącymi w skład bloku (w granicach ZSRR ograniczenia ruchu ludności były jeszcze większe). Sprzyjało to tworzeniu się narodowych (państwowych), w dużej mierze zamkniętych, systemów ruchu turystycznego. Po 1989 r. nastąpiły błyskawiczne zmiany polityczne: Litwa, Łotwa, Estonia wystąpiły z ZSRR, we wszystkich krajach obalony został komunizm, a 1 stycznia 2003 r. Czechosłowacja podzieliła się na Czechy i Słowację. Otwarcie granic i zmiany gospodarcze pozwoliły na gwałtowny rozwój, ale i transformację turystyki (niektóre okręgi turystyczne przeżywały przejściowy kryzys). Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Litwa, Łotwa i Estonia zostały przyjęte do Unii Europejskiej w 2004 r., a Rumunia i Bułgaria w 2007 r.

CECHY PRZYRODNICZE. Środowisko przyrodnicze jest silnie zróżnicowane. Najważniejszy element stanowi potężny łuk Karpat, ciągnących się od wschodnich Czech, poprzez południową Polskę, Słowację, Ukrainę po Rumunię, gdzie leży większa część Karpat Wschodnich i całe Karpaty Południowe. Najwyższą grupą górską są Tatry (Gierlach 2655 m n.p.m. w Słowacji), niewiele ustępuje im Fogarăş (Moldoveanu 2543 m n.p.m. w Rumunii). Wewnątrz łuku leży rozległa Nizina Naddunajska (Panońska, Węgierska) z niewysokimi zrębowymi górami i zapadliskami tektonicznymi (w jednym z nich leży jezioro Balaton). Na południe od Karpat znajduje się Nizina Wołoska, a dalej, po drugiej stronie Dunaju, góry Bałkan (Stara Płanina), jeszcze dalej zaś mozaika śródgórskich kotlin i gór z najwyższymi Riła (Musała 2925 m n.p.m.). Na zachód od Karpat wyodrębnia się falisty i pagórkowaty Masyw Czeski, z górami zrębowymi (najwyższe są Sudety ze Śnieżką 1602 m n.p.m.) na obrzeżach. Na północ od Karpat znajduje się pas wyżyn, a dalej część Niżu Europejskiego z pasem polodowcowych pojezierzy na północy, ciągnącym się od północnej Polski aż po Łotwę. Najbardziej urozmaicony jego fragment (duża liczba jezior, największe różnice wysokości) to Pojezierze Kaszubskie (Wieżyca, 329 m n.p.m.).

Wybrzeże Bałtyku jest przeważnie wyrównane, z piaszczystymi mierzejami (Helską, Wiślaną, Kurońską) i wałami wydmowymi oddzielającymi morze od płytkich jezior (Łebsko, Gardno i in.). Najwyższe nadbałtyckie wydmy znajdują się

w Słowińskim Parku Narodowym niedaleko Łeby. Strome klify występują tylko lokalnie, a i tak u ich podnóża ciągnie się pas plaży. Bałtyckie plaże cechują się dobrym obtoczeniem piasku i zróżnicowaniem składu mineralogicznego z przewagą kwarcu, co oznacza złotą barwę z różnokolorowymi domieszkami (zielony glaukonit, czarne granaty itp.). Okruchy kopalnej żywicy – bursztynu najłatwiej znaleźć po sztormach. Morze Bałtyckie ma wodę chłodniejszą niż Morze Czarne, którego wybrzeża są na wielu odcinkach skaliste i kamieniste. Sezon kąpielowy nad Bałtykiem trwa tylko 2 miesiące, a nad Morzem Czarnym 3–4 miesiące.

Dominuje klimat umiarkowany przejściowy, z wyraźnie zaznaczonymi porami roku. Temperatura na ogół wzrasta ku południowi, charakteryzuje ją jednak duże zróżnicowanie regionalne ze względu na urozmaiconą rzeźbę terenu. Pokrywa śnieżna może występować na nizinach wszędzie, okazjonalnie nawet w Bułgarii, ale najdłużej utrzymuje się na północnym wschodzie regionu. W górach śnieg zalega do późnej wiosny – wczesnego lata. Nie ma w nich jednak wiecznych śniegów i lodowców, chociaż większość gór regionu ma bardzo urozmaiconą rzeźbę polodowcową. Piętra roślinne sięgają hal górskich i nagich turni skalnych, a górna granica lasu została w większości pasm sztucznie obniżona w wyniku gospodarki pasterskiej, co podnosi walory widokowe wędrówek górskich. Znaczna część lasów górskich zachowała swój naturalny charakter, na nizinach zostały one silnie przekształcone przez człowieka. Wyjątek stanowi tylko niemal naturalna Puszcza Białowieska.

Większa część regionu leży w zlewisku Morza Czarnego, przede wszystkim w dorzeczu Dunaju – największej rzeki Unii Europejskiej i drugiej w Europie. Do Bałtyku płyną Wisła, Odra, Niemen, Dźwina i pomniejsze rzeki, do Morza Północnego biorąca początek w Czechach, na granicy z Polską, Łaba z dopływami (m.in. Wełtawą, nad którą leży Praga). Wisła to, poza północną Rosją, największa nieuregulowana rzeka Europy, w jej dorzeczu nad Narwią i Biebrzą leżą rozległe obszary bagienne, ostoje dzikiego ptactwa.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Region stanowi prawdziwą mozaikę kulturową. Wprawdzie większość mieszkańców to Słowianie, jednak reprezentowane są i inne grupy językowe. Litwini i Łotysze mówią językami bałtyjskimi, Węgrzy i Estończycy ugrofińskimi, a język Rumunów, choć uległ wpływom słowiańskim, należy do rodziny romańskiej. Mozaikę uzupełniają liczni Romowie (np. w Słowacji, na Węgrzech) oraz bułgarscy Turcy. Do II wojny światowej znaczącą grupę ludności, zwłaszcza w Polsce i na Litwie, stanowili Żydzi, w różnym stopniu zasymilowani. Niemal wszyscy zostali wymordowani przez hitlerowców. Zróżnicowana jest też struktura religijna: katolicy mieszkają głównie w Polsce, Słowacji, na Litwie i Węgrzech, protestanci na Węgrzech, Łotwie i w Estonii, prawosławni w Bułgarii, Rumunii i na północnym wschodzie Polski (w państwach tych żyje też spora liczba

Fragment starego miasta w Bratysławie (Słowacja) (© Maciej Jędrusik)

unitów). W Bułgarii mieszka także znacząca liczba muzułmanów, Czechy zaś są jednym z najbardziej zateizowanych państw świata.

CECHY GOSPODARCZE. Europa Środkowa pod względem poziomu rozwoju gospodarczego, a zwłaszcza infrastruktury, ustępuje Europie Zachodniej, różnice te są jednak systematycznie niwelowane. Gospodarka jest zróżnicowana, ale większą rolę niż na zachodzie kontynentu odgrywa rolnictwo i większy odsetek ludności mieszka na wsi. Jeszcze przed stu laty wieś była w dużej mierze samowystarczalna, z silnie rozwiniętym rzemiosłem, co pozwoliło na przetrwanie miejscowego folkloru i rękodzieła ludowego. W głównych okręgach przemysłowych, a zwłaszcza górniczych, doszło do bardzo dużej trudno odwracalnej degradacji środowiska przyrodniczego (m.in. Górny Śląsk, Lubińsko-Głogowski Okręg Przemysłowy, okolice Ostrawy, czeskie Rudawy, wiele miejsc w Rumunii). Największe sukcesy w poprawie stanu środowiska przyrodniczego zanotowano na Górnym Śląsku i w polskich Sudetach (w tym w Górach Izerskich).

Turystyka. Przed upadkiem komunizmu dominowała turystyka krajowa. Możliwe, dzięki podobnej zależności państw od ZSRR, były również podróże wewnątrz regionu. Największą aktywnością cechowali się mieszkańcy Polski, Czech i Węgier. Polacy kierowali się najczęściej nad Morze Bałtyckie, w Karpaty i Sudety oraz uprawiali turystykę poznawczą. Niemal wszyscy Czesi mieli drugie domy poza miastem, wyjeżdżali też w góry (Sudety, Rudawy i uzdrowiska u stóp tych gór, Tatry), Węgrzy jeździli nad Balaton. W turystyce międzynarodowej głównymi obszarami recepcji były czarnomorskie wybrzeża Bułgarii i Rumunii, Budapeszt i Balaton. Po otwarciu granic gwałtownie wzrosło zainteresowanie wyjazdami do innych regionów świata, ale też utrzymało się zainteresowanie tradycyjnymi obszarami turystycznymi w granicach danego państwa. Rozwinęła się także turystyka sentymentalna z Polski na Litwę. Więcej Polaków jeździ do Czech i na Słowację, natomiast wśród mieszkańców regionu zmalała popularność Balatonu i brzegów Morza Czarnego. Równocześnie zwiększył się napływ turystów spoza regionu, zwłaszcza z Europy Zachodniej, Ameryki Północnej i Izraela. Część tych podróży ma charakter turystyki sentymentalnej. Umiejętna promocja, już na początku okresu transformacji, sprawiła, że w przyjazdach zagranicznych dużą popularność zdobyły Węgry, mimo niewielkich walorów turystycznych. Wybrzeża czarnomorskie zaczęły odzyskiwać popularność dopiero w początkach XXI w., gdy tamtejsza baza noclegowa po prywatyzacji uległa modernizacji, a równocześnie Bułgaria i Rumunia utraciły złą sławę państw niebezpiecznych. Coraz liczniejsi są tam turyści z Europy Zachodniej, a także z Rosji.

Sporty zimowe skoncentrowane są w wyższych górach, głównie w dużych ośrodkach z łatwym dojazdem kolejowym i samochodowym, bogatą infrastrukturą turystyczną, także towarzyszącą, służącą rozrywce wieczorami i w dni niepogody.

Jezioro Balaton pochodzenia tektonicznego leży na Węgrzech, na południowy zachód od Budapesztu. Ma 78 km długości, od 5 do 13 km szerokości i 596 km^2 powierzchni. Jest to największe jezioro środkowej Europy. Od północnego zachodu obrzeża je Las Bakoński, brzegi są tam strome, a plaże na ogół kamieniste, natomiast brzegi południowo-wschodnie są płaskie, miejscami podmokłe, ale przeważnie piaszczyste. Dno obniża się tam bardzo powoli, można odejść kilometr, a nawet więcej od brzegu, a wciąż mieć grunt pod stopami. Ta nadzwyczajna płytkość (największa głębokość to zaledwie 11 m, średnia zaledwie 3) zadecydowała o niesłychanej popularności jeziora. Balaton nagrzewa się szybko (można się w nim kąpać już w maju), a latem temperatura wody osiąga 26–28°C, czyli tyle samo co o tej porze roku Morze Śródziemne u brzegów Afryki! Nad jezioro chętnie przybywają rodziny z małymi dziećmi, bo kąpiel jest bezpieczna. Atrakcyjność Balatonu powiększają liczne źródła mineralne w okolicy, uprawa winorośli na stokach Lasu Bakońskiego, park narodowy na półwyspie Tihany. Na brzegach jeziora powstały największe na Węgrzech ośrodki wypoczynkowe, m.in. Tihany, Keszthely, Balatonfüred, Badacssonytomal. Niestety, popularność zbiornika sprawia, że pod koniec lata jego wody mogą być już zanieczyszczone... olejkiem do opalania.

Do ważniejszych ośrodków należą (poza Polską): Harrachow, Pecz pod Śnieżką i Szpindlerowy Młyn w czeskich Sudetach oraz Poprad u podnóża Tatr na Słowacji. Ten ostatni pełni, w dużej mierze, funkcję punktu rozdzielczego do położonych już w samych górach miejscowości (np. Szczyrbskie Jezioro, Tatrzańska Łomnica, Stary Smokowiec), uczęszczane są Sinaia w Karpatach w Rumunii, Borovec u stóp gór Riła w Bułgarii. Latem turystyka w górach ulega rozproszeniu, turyści nocują nawet w najmniejszych miejscowościach i w izolowanych schroniskach, przemierzają górskie szlaki wszelkimi sposobami: pieszo, rowerami, konno, quadami, samochodami i motocyklami, rozwija się lotniarstwo, szybownictwo, kajakarstwo górskie i spływy pontonami. Do najliczniej odwiedzanych terenów należą: Skalne Miasto (skały piaskowcowe) i Morawski Kras (jaskinie z naciekami wapiennymi, Macocha – ogromna studnia jaskiniowa, głęboka na 168 m, w tym 138,4 m do lustra wody) w Czechach, słowackie Tatry (zarówno wędrówki po górach, jak i zwiedzanie jaskiń) i Słowacki Raj z rzeźbą krasową (ok. 250 jaskiń), Fogarăş w Rumunii (rzeźba alpejska). W Bułgarii turystyka jest bardziej rozproszona, do największych atrakcji należą jaskinie. Góry Rumunii i Bułgarii są rzadziej odwiedzane przez turystów, słabiej zagospodarowane, przez co zyskują zainteresowanie zwolenników turystyki przygodowej. Wędrówki po nich mogą być niebezpieczne, chociażby ze względu na parotysięczną populację niedźwiedzi brunatnych. W górach i u ich podnóża występują liczne źródła wód mineralnych i cieplice, co pozwoliło na powstanie uzdrowisk. Niektóre z nich renomę zdobywały już w średniowieczu. Najpopularniejsze są Karlovy Vary (za czasów Cesarstwa Austro-Węgierskiego popularny Karlsbad), Mariańskie Łaźnie (Marienbad), Franciszkowe Łaźnie u stóp Rudaw w Czechach, Turczyńskie Teplice, Bańska Szczawnica i Bardejow w Słowacji, Chaskowski Mineralni Bani w Rodopach w Bułgarii. Na wybrzeżach Morza Czarnego największymi kąpieliskami i uzdrowiskami są: Albena, Święty Konstantyn, Nesebyr, Słoneczny Brzeg, Sozopol i Złote Piaski w Bułgarii oraz Mamaja, Eforie i Mangalia w Rumunii, a na wybrzeżach Bałtyku Połąga na Litwie, Lipawa i Windawa na Łotwie, Parnawa w Estonii. Najpopularniejszym uzdrowiskiem litewskim są położone w borach sosnowych Druskienniki. Szczególne walory przyrodnicze oferuje delta Dunaju w Rumunii, wpisana na listę UNESCO. Jest to teren pełen odnóg, rozlewisk, trzcinowisk, obfitujący w ryby, i ostoja ptactwa wodnego, zwłaszcza na przelotach. Została spopularyzowana przez filmy przyrodnicze, a za najlepszy sposób zwiedzania uznawane są podróże łodziami.

W regionie silnie rozwinęła się kulturowa turystyka krajoznawcza, zarówno ze względu na silnie rozbudzone postawy patriotyczne, jak i na wielkie zróżnicowanie kulturowe. Najwięcej zabytków zachowało się w Czechach, które od wojny trzydziestoletniej pozostawały niemal nietknięte przez późniejsze zawieruchy wojenne.

Gotyckie i barokowe kościoły, zabytkowe kamienice otaczające ryneczki z ratuszem, zamki arystokratycznych rodów znajdują się w niemal każdej miejscowości. Najbardziej znana jest Praga z wzgórzem zamkowym Hradczany, na którym wznosi się gotycka katedra św. Wita, romańsko-gotycki Stary Pałac Królewski, manierystyczny i barokowy Nowy Zamek, romańskie (Czarna Wieża) i gotyckie (Biała Wieża) umocnienia, Złota Uliczka z maleńkimi domami i wiele innych zabytków, od romańskich po barokowe. Wśród rozlicznych zabytków Pragi znajduje się też Stare Miasto z gotyckim ratuszem (słynny zegar Orloj z XV w.), gotycki Most Karola, najstarsza w Europie Środkowej synagoga Staronová, dziesiątki zabytkowych kościołów, ulic i pomników. Wprawdzie poza Czechami zachowało się mniej zabytków dawnej architektury, na uwagę zasługuje jednak gotyk Węgier, Słowacji i państw nadbałtyckich (np. katedry: św. Stefana w Budapeszcie, św. Wita w Bratysławie, św. Elżbiety w Koszycach), zabytkowe klasztory i cerkwie prawosławne Bułgarii i Rumunii (Rilski Monastyr, pełniący w Bułgarii podobną symboliczną rolę jak w Polsce Częstochowa, obronne klasztory w rumuńskiej Mołdawii z bogato zdobionymi cerkwiami, np. Humor), liczne zabytki architektury obronnej (np. zamki w Trokach na Litwie, orawskie i spiskie zamki na Słowacji, mające chronić przed ewentualnymi najazdami tureckimi, w Widinie w Bułgarii nad Dunajem – turecka twierdza Baba Wida wzniesiona na fortyfikacjach rzymskich i bizantyńskich). Pozwoliło to na utworzenie szeregu interesujących szlaków turystycznych, np. nadbałtyckiego miast hanzeatyckich od Estonii po Niemcy, także przez Polskę. Zabytki starożytnej kultury greckiej można oglądać nad Morzem Czarnym, rzymskiej zaś w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech. Ustępują one jednak ilościowo i jakościowo obiektom znad Morza Śródziemnego. Na atrakcyjność turystyczną regionu składają się także obiekty architektury drewnianej, od gotyckich modrzewiowych kościółków po współczesne budownictwo wiejskie, oraz bogaty folklor, zwłaszcza w Bułgarii i Rumunii. O randze folkloru w regionie świadczy fakt, że na listę UNESCO w Słowacji została wpisana... fujara. Oryginalnym przykładem wykorzysty-

Ostra Brama w Wilnie (Litwa)
(© Maciej Jędrusik)

Drakula (Dracula) był „w zasadzie" postacią historyczną. Jego pierwowzór stanowi książę wołoski, Vlad III, żyjący w XV w., toczący zaciekłe walki z Turkami (odparł ich najazd w 1462 r.), ale też niechętny ekspansji habsburskiej. Obdarzono go dwoma przydomkami: Palownik (Tepes), ze względu na preferowanie wbijania na pal jako formy kary, oraz Dracula (od łacińskiego *drago* – smok, ale także diabeł, ojcem jego był Vlad Drac, zatem Dracula to syn smoka bądź syn diabła, ale etymologia nie jest do końca wyjaśniona). Słynął z okrucieństwa (podobne metody stosowali jednak także jego przeciwnicy), ale też z męstwa, zginął walcząc z Turkami w 1477 r. Już w 1463 r. w Wiedniu pojawiła się broszurka – jeden z pierwszych przejawów wykorzystania druku w walce politycznej. Autor wszelkimi sposobami oczerniał Vlada Palownika, a jego okrucieństwo wyolbrzymiał do absurdalnych wręcz rozmiarów. Broszurka zyskała dużą popularność, potem o niej zapomniano, ale w 1897 r. B. Stoker wydał powieść, w której z Vlada Palownika uczynił wampira. Pomieszał przy tym epizody z życia ojca i syna. Powieść ta stała się inspiracją do nakręcenia licznych filmów i zainicjowała modę na wampiry. Zamek w Branie nigdy nie był „gniazdem" Drakuli, a swą obecną formę uzyskał znacznie później.

wania walorów antropogenicznych są liczne przyjazdy do Rumunii jako do kraju legendarnego wampira Drakuli, przemierzanie szlaku turystycznego jego imienia. Główną atrakcją jest zwiedzanie zamku Drakuli w Branie.

Europa Środkowa ma szanse dołączyć do regionów świata o najlepiej rozwiniętym ruchu turystycznym. Z jednej strony sama generuje dużą liczbę turystów przemieszczających się po jego terenie, z drugiej – w oczach wielu mieszkańców Europy Zachodniej odbierana jest nie tylko jako „młoda Unia", ale też jako „bliska egzotyka". Oferuje bardzo zróżnicowane walory turystyczne, rozwijają się różnorodne rodzaje i typy turystyki, od wypoczynkowej, poprzez krajoznawczą, po przygodową. Sieć szlaków turystycznych pieszych i rowerowych jest gęsta, a sposób ich znakowania na ogół bardzo staranny, lepszy niż w wielu krajach Europy Zachodniej. Pojawiają się nowe oferty turystyczne, a wzorce z jednych państw przenoszone są do innych. Na przykład, turystyka kulinarna, z której słynęły początkowo tylko Węgry (gulasz, papryka), promowana jest we wszystkich krajach regionu, z podkreślaniem specyfiki bardzo nawet lokalnej, a enoturystyka występuje nie tylko w krajach typowo winiarskich, jak Węgry[133] (winnice Tokaju wpisane są na listę UNESCO), Bułgaria czy Rumunia, ale też na Słowacji, a nawet w Polsce. W północnej części regionu (w tym w Polsce) organizowane są imprezy połączone z degustacją likierów, rosolisów[134] i nalewek, w tym wysokoprocentowych. O ile

[133] Na liście UNESCO znajduje się też maleńki skrawek tokajskich winnic w Słowacji, która nadużywa tej rekomendacji i produkuje „tokaj" także z winogron rosnących poza regionem.

[134] Wysokoprocentowe (na ogół 40–45°) likiery np. o smaku słodko-gorzkim, różanym, w Polsce wytwarzane tylko przez Fabrykę Wódek „Polmos" Łańcut. Produkowane w Europie od XIV w., nazwę zawdzięczają alchemikom (*ros Solis* – róża słoneczna). Ich receptury objęte są tajemnicą, rosolisy uznawane są nie tylko za trunek, ale i za lekarstwo.

w pierwszych latach transformacji gospodarczej w rozwój turystyki zaangażował się przede wszystkim prywatny, duży i mały kapitał, o tyle obecnie szczególną pomysłowość wykazują samorządy lokalne, zajmując się promocją, organizując imprezy, tworząc miejskie i gminne szlaki turystyczne, dbając o czystość, poprawiając infrastrukturę, zwłaszcza komunikacyjną i sanitarną. Barierę rozwoju turystyki, zwłaszcza w dawnych republikach radzieckich, stanowi niedostateczny rozwój infrastruktury turystycznej mimo niewątpliwych postępów w tej dziedzinie. Zmiany w ostatnich 20 latach dokonywały się przede wszystkim pod kątem zaspokojenia potrzeb bogatego klienta, z chęcią szybkiego osiągnięcia dużego zysku. Powstała duża liczba drogich hoteli o wysokim standardzie. Brakuje jednak obiektów mniejszych, o cenach przystępnych, a standardzie zadowalającym przeciętnego turystę. Lepiej jest z bazą żywieniową, choć obiekty najtańsze bywają brudne. Poważne problemy stwarza transport – brak autostrad, niedostatki sieci drogowej, korki na ulicach miast, powolne, niepunktualne pociągi itp. Turyści skarżą się też na brak toalet na plażach, niedostateczną znajomość języków obcych na dworcach kolejowych i autobusowych, niedostatek informacji po angielsku itp. Trudno uzyskać informacje o imprezach odbywających się w okolicy (np. w wyniku niezdrowej rywalizacji między gminami), a gospodarstwa agroturystyczne często nie mają nic wspólnego z agroturystyką, lecz są po prostu pokojami do wynajęcia na wsi lub w okolicach miast. W całym regionie obserwowany jest jednak wyraźny postęp, czego wyrazem może być zyskiwanie stałych klientów w gospodarstwach turystycznych, kompleksowa organizacja spływów kajakowych, wspólne inicjatywy turystyczne związków gmin, także transgranicznych, lokalne (gminne) ośrodki informacji turystycznej.

Podsumowanie

- Europa Środkowa ma duże tradycje turystyczne. Rozwój turystyczny był ograniczany (prawnie, politycznie, gospodarczo, administracyjnie) w okresie rządów komunistycznych. Skutkiem tego jest m.in. niedorozwój infrastruktury.
- Region obfituje w walory przyrodnicze i kulturowe.
- To „wynurzający się" rynek turystyczny.
- Po 1990 r. bardzo poprawiła się jakość usług turystycznych i zróżnicowała oferta.
- Integracja z UE znacząco ułatwiła podróże i zwiększyła mobilność turystów zarówno wewnątrz regionu, jak i między nim a Europą Zachodnią, Północną i Południową.

7.4.4.1. Polska

INFORMACJE OGÓLNE. Ten region turystyczny pokrywa się z terytorium państwa. Jest częścią regionu Europa Środkowa. Polska jest, pod wieloma względami, typowym krajem regionu, w którym częste zmiany granic politycznych stanowiły raczej regułę. Pod względem struktury etnicznej i religijnej, a co za tym idzie także kulturowej, cechuje się raczej małym zróżnicowaniem. Ponieważ jej historia, środowisko przyrodnicze, stosunki ludnościowe i gospodarka są dobrze znane czytelnikom, w niniejszym podrozdziale zostaną w zasadzie pominięte. Ograniczono się jedynie do drobnych uzupełnień przy przedstawianiu, bardzo skrótowym, walorów turystycznych[135].

TURYSTYKA. Za najbardziej atrakcyjne pod względem przyrodniczym uznawane są góry, wyżyny, pojezierza i wybrzeże Bałtyku. Największą część powierzchni Polski zajmują jednak niziny (91,3% leży poniżej 300 m n.p.m.), przy czym Polska plasuje się jako przeciętny pod tym względem kraj w regionie[136]. Nawet na nizinach krajobrazy równinne należą do rzadkości, przeważają pagórkowate lub faliste tereny morenowe ukształtowane przez lodowiec, rozcięte dolinami rzecznymi. Góry osiągają 2499 m n.p.m. w Tatrach w Karpatach (Rysy) i 1602 m n.p.m. w Karkonoszach w Sudetach (Śnieżka). Umożliwia to uprawianie sportów zimowych przez kilka (do 6) miesięcy w roku, ale zmienność warunków pogodowych z roku na rok jest znaczna i nie zawsze w okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku, kiedy zainteresowanie jest największe, nawet w najwyższych partiach gór można jeździć na nartach. Wypoczynek zimowy skupia się głównie na Podtatrzu (Zakopane, Chochołów, Kościelisko, Białka, Bukowina Tatrzańska i in.), w Beskidzie Śląskim (Szczyrk, Ustroń, Wisła), Żywieckim (Korbielów), Sądeckim (Krynica), Bieszczadach, a w Sudetach m.in. w Karpaczu, Jakuszycach, Szklarskiej Porębie u stóp Karkonoszy, Międzylesiu, Międzygórzu i Zieleńcu w Kotlinie Kłodzkiej. Wymieniono tu tylko niektóre ośrodki narciarskie, charakterystyczne jest bowiem wynajmowanie pokoju na wsi i korzystanie z niewielkich wyciągów orczykowych. Ważnymi czynnikami rozwoju turystyki latem są: duża liczba gospodarstw agroturystycznych, schronisk i innych obiektów noclegowych, dobra sieć znakowanych szlaków, duże zróżnicowanie litologiczne gór, przez co poszczególne pasma mają odmienny krajobraz – w Tatrach odróżniają się granitowe Tatry Wysokie, m.in. z Rysami i Kościelcem, od wapiennych Tatr Zachodnich z Giewontem; popularnością cieszą

[135] Więcej informacji o walorach turystycznych Polski znaleźć można np. w podręcznikach: Kruczek (2007) oraz Lijewski, Mikułowski, Wyrzykowski (1985).

[136] Całkowicie nizinne są Litwa, Łotwa, Estonia, niemal identyczny odsetek nizin mają Węgry.

się wapienne Pieniny w Karpatach i piaskowcowe Góry Stołowe w Sudetach; atrakcyjne widokowo hale górskie – np. w Beskidzie Żywieckim, Gorcach, na które jednak, po zaprzestaniu wypasu, wkracza las (by temu zapobiec, część hal jest wykaszana). Sudety mają nie tylko bardziej urozmaiconą litologię, ale też zostały pocięte licznymi intruzjami, dzięki czemu przybywają tam liczni poszukiwacze minerałów (zwłaszcza ametystów). Często odwiedzanym pasmem są Bieszczady ze względu na opinię gór dzikich i niezaludnionych (po wysiedleniu stamtąd ludności ukraińskiej w 1947 r.). W rzeczywistości bardziej pusty jest Beskid Niski.

Najliczniejsze uzdrowiska w polskich górach leżą w Sudetach: Kudowa Zdrój, Duszniki Zdrój, Polanica Zdrój, Lądek Zdrój, Cieplice Śląskie Zdrój, Świeradów Zdrój i najmniejsze uzdrowisko w Polsce Przerzeczyn Zdrój[137], w Karpatach ważną rolę pełnią Ustroń, Zakopane, Szczawnica, Piwniczna, Iwonicz Zdrój, Rymanów

Śnieżne Kotły w Karkonoszach (Polska) (© Maciej Jędrusik)

[137] O tej niemal nieznanej miejscowości przeczytać można w artykule M. Rembasa „Epitafia w zdroju" (2009).

Zdrój, Żegiestów Zdrój, Polańczyk, a najpopularniejszym uzdrowiskiem dziecięcym jest Rabka. Poza górami uzdrowiska są nieliczne. U stóp Karpat leży Wieliczka, ponadto są to m.in. w pasie wyżyn: Busko Zdrój, Nałęczów i niewielki Horyniec, na Kujawach bardzo popularny Ciechocinek, na pojezierzach Augustów i Połczyn Zdrój. Więcej uzdrowisk znajduje się nad morzem: np. Świnoujście, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Ustka, Sopot.

Liczne znajdujące się w górach jeziora zaporowe pełnią wprawdzie funkcje turystyczne, ale są one raczej słabo rozwinięte. Utrudnienie stanowią duże wahania stanu wód, związane z funkcją przeciwpowodziową zbiorników, przez co obiekty infrastruktury zlokalizowane na płaskim, najdogodniejszym do wypoczynku brzegu, mogą znaleźć się w znacznym od niego oddaleniu. W starszych zbiornikach (np. Rożnowskim) poważny problem stanowi intensywna akumulacja na dnie zbiornika i jego wypłycanie. Woda w zbiornikach górskich jest chłodniejsza niż w nizinnych oraz w jeziorach polodowcowych na pojezierzach. Dlatego też turystyka jeziorna rozwinęła się głównie w środkowej (np. nad zbiornikami Zegrzyńskim, Sulejowskim, Chańcza) i północnej części kraju (Wielkie Jeziora Mazurskie z ośrodkami w Mikołajkach, Giżycku i Rucianem, Pojezierze Kaszubskie, Jeziorak, fragmenty Pojezierza Myśliborskiego, Wigry i okolice Augustowa, okolice Poznania, ale kajaki i niewielkie żaglówki zobaczyć można latem na każdym niemal jeziorze). Na jeziorach i rzekach Polski popularna jest turystyka wędkarska. Efekty połowów są dość skromne, ale chodzi raczej o spędzanie czasu w ciszy „na łonie natury". Turystyka ta ma z natury charakter rozproszony, choć niektóre akweny i stanice wodne są szczególnie chętnie odwiedzane i wykorzystywane, a do Słupska, w okresie połowów troci w Słupi, przyjeżdżają tłumy wędkarzy z całego kraju (i nie tylko). Do niedawna niemal nieznane było wędkarstwo morskie, obecnie staje się ono coraz bardziej popularne; kutry rybackie z wędkarzami na pokładzie wyjeżdżają „na dorsza" m.in. z Kołobrzegu[138].

Oprócz gór na południu za szczególnie atrakcyjny turystycznie region jest uznawane wybrzeże morskie. Sezon turystyczny trwa tam znacznie krócej – w zasadzie tylko dwa miesiące. Próbuje się go jednak wydłużać, m.in. przez promowanie konferencji w czerwcu lub we wrześniu, organizowanie sylwestra na plaży, przypominanie, że największe stężenie leczniczego jodu w powietrzu jest wiosną i jesienią. Pierwsze kąpieliska (Darłowo, Sopot, Międzyzdroje) powstały już w 1. poł. XIX w., obecnie miejscowości kąpieliskowe rozłożyły się wzdłuż całego wybrzeża

[138] Interesującą, pasywną formą spędzania wolnego czasu jest łączenie wędkowania z agroturystyką. Cała rodzina przyjeżdża do gospodarstwa agroturystycznego, w którym główną atrakcję stanowi połów ryb w przydomowym stawie. Wsią oferującą taką formę turystyki jest np. Śladków Mały koło Chmielnika w woj. świętokrzyskim.

od Świnoujścia i Międzyzdrojów na krańcach zachodnich, po Krynicę Morską na wschodzie. Prócz wymienionych dużą popularnością cieszą się m.in. Rewal (dzięki prądom wznoszącym woda jest tam bardzo czysta, choć chłodna), Kołobrzeg, Ustronie Morskie, Mielno, Ustka, Rowy, Łeba, Władysławowo z Jastrzębią Górą, Jastarnia, Jurata, Hel, Stegna Gdańska. Uzupełnieniem walorów przyrodniczych jest możliwość spacerów po molo lub falochronach portów morskich (Międzyzdroje, Ustka, Sopot), „aleje gwiazd" (Międzyzdroje) lub sportu (Władysławowo), koncerty, przejażdżki „pirackim" statkiem po morzu i inne imprezy rozrywkowe, a nawet ustanowienie „Księstwa Łebskiego" z własną monetą. Na polskim wybrzeżu Bałtyku wypoczywają nie tylko Polacy, ale też liczni Niemcy (jedynie po części są to podróże sentymentalne, atutem polskiego wybrzeża jest opinia bardziej naturalnego niż w Niemczech) i Skandynawowie.

Powoli, acz systematycznie, zwiększa się lesistość kraju, która wynosi obecnie ok. 30%, poprawia się też stan zdrowotny lasów. Mało przekształcone fragmenty zachowały się m.in. w puszczach Karpackiej, Augustowskiej, Knyszyńskiej, a świa-

Fragment jeziora Wigry (północno-wschodnia Polska) (© Maciej Jędrusik)

tową sławę zyskała Puszcza Białowieska (Białowieski Park Narodowy) jako jedyny w Europie pierwotny las niżowy. Pobyt w Białowieży obejmuje zwykle zwiedzanie rezerwatu ścisłego, muzeum przyrodniczego, rezerwatu pokazowego słynnych na świecie żubrów i innych dzikich zwierząt, obejrzenie co najmniej jednej cerkwi (w Białowieży jest ikonostas z chińskiej porcelany), degustację potraw regionalnych (w tym samogonu), niekiedy przejażdżkę kolejką wąskotorową przez las. Zimą organizowane są kuligi.

Podmokłe tereny parków narodowych Biebrzańskiego i Narwiańskiego zyskały popularność wśród miłośników birdwatchingu z całego świata, m.in. dzięki filmom przyrodniczym, wydawnictwom albumowym i opowieściom o bajecznie zróżnicowanym upierzeniu bojowników-batalionów, wśród których podobno nie ma dwóch samców identycznie ubarwionych (podobnie jak u rajskich ptaków z Nowej Gwinei). Tej grupie turystów nie przeszkadza skromna baza noclegowa i żywieniowa, natomiast sprzyjają zbudowane tam kładki i budki obserwacyjne. Turystyce zagraża zarastanie nadrzecznych łąk lasem po objęciu tych terenów ochroną i zarzuceniu wypasu zwierząt. Prowadzi to do zaniku dogodnych miejsc żerowania i rozmnażania wielu gatunków ptaków. By zapobiec negatywnym zmianom, w parkach prowadzi się wykaszanie roślinności[139]. Mniejszą popularnością wśród turystów cieszą się podmokłe tereny na zachodzie kraju: Park Narodowy „Ujście Warty" (bardzo liczne populacje dzikich gęsi i żurawi), Międzyodrze na południe od Szczecina i ujściowy odcinek Odry (m.in. orły bieliki i bardzo liczne populacje czapli i kormoranów).

Mimo ogromnych zniszczeń spowodowanych przez wojny (głównie przez potop szwedzki, wojny światowe, na Śląsku i Pomorzu – wojnę trzydziestoletnią) zachowała się spora liczba cennych obiektów zabytkowych. Długie tradycje ruchu turystyczno-krajoznawczego i zainteresowanie własną kulturą sprawiają, że te zabytki są masowo odwiedzane przez Polaków nie tylko w ramach wycieczek szkolnych, ale i podczas wyjazdów indywidualnych. Mniejsze zainteresowanie wykazują turyści zagraniczni, być może dlatego, że Polacy często promują obiekty, które są ważne dla polskiej, ale nie zawsze światowej historii i kultury. Przykładem jest bardzo nierównomierne zainteresowanie turystów obiektami z listy UNESCO. Wpisane na nią zostały 4 zabytkowe centra miast polskich: Krakowa, Warszawy, Torunia i Zamościa. Ich wartość polega nie tylko na nagromadzeniu obiektów zabytkowych, ale też (może nawet przede wszystkim) na czytelnym układzie architektonicznym. Kraków np. odzwierciedla relacje sił między władzą feudalnego księcia (króla)

[139] Identyczne zagrożenia występują w Parku Narodowym „Ujście Warty" i na podmokłych fragmentach Wolińskiego Parku Narodowego, gdzie prowadzony jest wypas.

a miastem chcącym samodzielnie się rządzić. Znajduje się tam miasto otoczone murami i fosą (zachowały się fragmenty z Barbakanem), z szachownicowym układem ulic i centralnie położonym rynkiem, oraz odrębny system fortyfikacyjny Wawelu, siedziba władcy, niechętnym okiem patrzącego na rosnącą potęgę miasta (za Władysława Łokietka przez kilka lat miasto nie uznawało jego władzy). Rywalizacja znalazła też swój wyraz w budowlach kościelnych: z katedrą na Wawelu rywalizował reprezentacyjny Kościół Mariacki w mieście, w świat niósł się hejnał mariacki i dźwięki Dzwonu Zygmunta. Jednak w obliczu zagrożenia zewnętrznego animozje znikały, dwa systemy fortyfikacyjne doskonale się uzupełniały, a zamek stanowić mógł ostatni bastion oporu. Podobne elementy można znaleźć w Warszawie (Zamek Królewski na zewnątrz miasta), Toruniu (zamek krzyżacki wznosił się między Starym i Nowym Miastem, trzymając oba w szachu, i dlatego został zburzony już na początku wojny trzynastoletniej). Z kolei Zamość to wyjątkowy w Europie przypadek miasta renesansowego, założonego „na surowym korzeniu", bez gotyckich początków, zgodnie z nowymi kanonami piękna. Wszystkie te miasta są licznie odwiedzane przez turystów (najmniej Zamość ze względu na trudną dostępność), ponadto dużą popularnością cieszą się zespoły staromiejskie Gdańska, Wrocławia, a z mniejszych miast m.in. Kazimierza nad Wisłą, Nysy i Paczkowa, zwanego polskim Carcassonne.

Jednym z miast obfitujących w zabytki, o częściowo zachowanym układzie architektonicznym, jest Darłowo. Przez miasto przewijają się tłumy turystów, bo już u schyłku XVIII w. zaczęli przyjeżdżać tu letnicy, a w 1818 r. otwarto kąpielisko. Mało kto zwraca uwagę na walory antropogeniczne. Osada istniała w tym miejscu już w XI w., od XII stulecia był gród strażniczy, a w 1271 r. Darłowo uzyskało prawa miejskie. Walki między poszczególnymi księstwami pomorskimi sprawiły, że Darłowo przechodziło z rak do rąk, okresowo należało nawet do Rugii. Od 1361 r. zostało członkiem Hanzy i było ważnym portem bałtyckim. Zachowały się zabytki gotyckie: fragmenty murów miejskich z Bramą Kamienną, Zamek Książęcy, kościół parafialny Matki Bożej Częstochowskiej, kościół św. Jerzego i cmentarna kaplica św. Gertrudy, a także barokowy ratusz. W kościele parafialnym znajdują się sarkofagi księżniczek Jadwigi i Elżbiety, a także Eryka I Pomorskiego (1382–1459; sarkofag jest jednak z XIX w.), który w czasie swego burzliwego życia był władcą rozległego imperium: księciem słupskim, królem Danii, Norwegii i Szwecji, po utracie imperium – postrachem Bałtyku, kierując atakami pirackimi z Gotlandii, a ostatnie lata życia spędził w Darłowie.

Chociaż liczne wojny pozostawiły w Polsce wyjątkowo dużo zabytkowych obiektów militarnych, na listę UNESCO wpisano tylko jeden – Zamek Krzyżacki w Malborku i on też jest szczególnie często odwiedzany. Pozostałe stanowią co najwyżej atrakcje krajowe, czasem regionalne. Dotyczy to zarówno gotyckich zamków Szlaku Orlich Gniazd na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, zamków krzyżackich (np. w Gniewie), innych gotyckich zamków rozproszonych po kraju (np.

Chęciny, Czersk, Iłża), murów miejskich (Choszczno z barbakanem, Stargard Szczeciński z najwyższą w Polsce basztą), potężnych twierdz z XIX i początków XX w. (Modlin, Przemyśl, forty w wielu miastach), jak też umocnień z czasów II wojny światowej (Wał Pomorski, Międzyrzecki Rejon Umocniony) i pamiątek z epoki zimnej wojny (np. przebudowane wówczas gigantyczne schrony w Szczecinie).

Z zabytków techniki na listę UNESCO trafiły dwa: bardzo znana kopalnia soli w Wieliczce i Hala Stulecia (Ludowa) we Wrocławiu. Stanowi ona pruską betonową odpowiedź na paryską Wieżę Eiffela, mimo to nawet w Polsce zyskała małą popularność. Inne zabytkowe obiekty przemysłowe też są mało znane. Najwięcej jest ich na terenie Staropolskiego Okręgu Przemysłowego i Górnego Śląska. Niewiele też osób odwiedza Park Mużakowski nad Nysą (po obu stronach granicy), chociaż jest to jeden z nielicznych tego typu obiektów wpisanych na listę UNESCO – w porównaniu z Ogrodami Wersalskimi oryginalniejszy (ale mniej bogaty). Z obiektów sakralnych na liście UNESCO znalazły się: protestanckie kościoły Pokoju w Jaworze i Świdnicy na Dolnym Śląsku – oryginalny architektoniczny dokument częściowej tolerancji, mało znany jednak nawet w Polsce, manierystyczny zespół architektoniczny i krajobrazowy oraz park pielgrzymkowy w Kalwarii Zebrzydowskiej, drewniane kościółki karpackie i podkarpackie – Binarowa, Dębno Podhalańskie (najchętniej odwiedzane), Lipnica Dolna, Sękowa w woj. małopolskim oraz Blizne i Haczów (najstarszy, z końca XIV w.) w woj. podkarpackim. Czynione są starania o włączenie do tej grupy kolejnych, położonych w pobliżu kościołów drewnianych.

Polacy są narodem bardzo żywo uczestniczącym w pielgrzymkach zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Kalwaria Zebrzydowska to jedno z najliczniej odwiedzanych sanktuariów, łączy kult Męki Pańskiej z kultem maryjnym. Bardziej popularne są, nieobecne na liście UNESCO, Jasna Góra i Licheń, a do często odwiedzanych sanktuariów należą też Święty Krzyż, Piekary Śląskie, Święta Lipka, Kodeń, Kalwaria Pacławska, Wambierzyce. Miejsc pielgrzymkowych są w Polsce setki. Prawosławni najczęściej wędrują na Świętą Górę Grabarkę k. Siemiatycz. Częste są pielgrzymki piesze. Ruch pielgrzymkowy wymaga specyficznej infrastruktury, biorą w nim bowiem udział często ludzie ubodzy i chorzy, trzeba zatem zapewnić tanie miejsca noclegowe, tanie wyżywienie, opiekę lekarską. Żydzi odwiedzają synagogi i miejsca pochówku wielkich cadyków (m.in. Tykocin i Leżajsk).

Do godnych zwiedzania zabytków sakralnych należy zaliczyć nieliczne kościoły romańskie, znacznie liczniejsze (na Pomorzu) gotyckie, ale przede wszystkim barokowe. To najazd szwedzki zniszczył Polskę gotycką, odbudowana została ona w stylu barokowym, co stanowi dziś jej wyróżnik w Europie. Niewątpliwym, niewykorzystywanym walorem antropogenicznym są polskie cmentarze, nie tyle nawet ze względ-

Święty Krzyż to najstarszy i jeden z najbardziej znanych ośrodków pielgrzymkowych w Polsce. Od niego nazwane zostały góry i cała kraina, a dziś województwo świętokrzyskie. Gołoborza na szczycie Łysej Góry (595 m n.p.m.), drugiego pod względem wysokości wzniesienia Łysogór, od wieków budziły pewien lęk wśród mieszkańców okolicznych ziem i zapewne to przyczyniło się do powstania tu ośrodka kultu pogańskiego, jednego z największych w Polsce. Otaczały go wielkie (1500 m długości), do dziś zachowane wały kamienne z głazów kwarcytowych. Najpóźniej w 1. poł. XII w., za Bolesława Krzywoustego, założono tu opactwo benedyktynów, ale tradycja umieszcza początek kultu chrześcijańskiego znacznie wcześniej, za czasów Bolesława Śmiałego. W opactwie złożono najświętszą relikwię chrześcijaństwa – fragment Krzyża Świętego. Pielgrzymowali tu m.in. królowie elekcyjni bezpośrednio po koronacji w Krakowie w drodze do Warszawy. Pamiątką tych pielgrzymek jest szeroka Droga Królewska z Nowej Słupi, leżącej u podnóża góry, do klasztoru. W czasach zaborów klasztor zamieniono na ciężkie więzienie, dzisiaj znów jest ośrodkiem pielgrzymkowym, należy do zakonu oblatów, a w swych gotycko-barokowych wnętrzach mieści m.in. małe muzeum misyjne.

du na nagrobki, ile z powodu żywego zainteresowania Polaków życiem pozagrobowym, niezwykle malowniczego zwyczaju zdobienia grobów i palenia zniczy. Tłumy ludzi na rozświetlonych cmentarzach 1 listopada to głębokie przeżycie dla przybyszów ze zlaicyzowanej Europy Zachodniej, przedmiot podziwu i źródło nostalgii. Coraz liczniej odwiedzane są przez turystów zagranicznych ślady kultury żydowskiej: synagogi, cmentarze, miejsca kaźni. Na listę UNESCO wpisano dawny hitlerowski obóz zagłady Auschwitz-Birkenau, największy tego typu obiekt na ziemiach dzisiejszej Polski.

Jak na całym świecie, tak i w Polsce uprawiana jest fanturystyka. Ma ona jednak dwie cechy specyficzne: 1) coroczny Przystanek Woodstock, muzyczną imprezę młodzieżową gromadzącą tłumy (także z Niemiec), organizowaną przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, ostatnio w Kostrzynie nad Odrą, oraz 2) małą popularność wyjazdów kibiców na mecze piłkarskie (może zmieni to Euro 2012). Kibiców bardziej pociągają sporty mało popularne w innych krajach: skoki narciarskie (małyszomania), siatkówka kobiet (Mistrzostwa Europy w Łodzi 2009).

W początkach 2010 r. biuro prasowe sanktuarium na Jasnej Górze podało, że w 2009 r. Jasną Górę odwiedziło około 3,5 mln pielgrzymów, z tego 142 tys. osób w pielgrzymkach pieszych. Podobnie było w 2008 r. Oprócz Polaków przybywali tam pątnicy z 82 krajów świata, najwięcej z Włoch, Niemiec, USA, Hiszpanii i Francji. Zainteresowanie pieszymi pielgrzymkami spada (od 2000 r. o 30%).

Polska jest zdecydowanie największym pod względem powierzchni i najludniejszym państwem w Europie Środkowej, ma też jedne z najdłuższych w regionie tradycje zorganizowanego ruchu turystycznego, doskonałe położenie tranzytowe, interesujące środowisko przyrodnicze, bogatą kulturę. Mimo to liczba turystów zagranicznych przybywających do Polski (jeśli nie liczyć „handlowej" turystyki przygranicznej) jest podobna jak na Węgry i do Czech.

Przyczyn tego upatrywać należy w niedostatecznej promocji walorów i bazy turystycznej, częściowo w złej opinii o polskiej organizacji pracy, czystości, znajomości języków obcych, o kradzieżach. Część tych zarzutów jest prawdziwa (jakość toalet i komunikacja kolejowa wciąż budzą wiele zastrzeżeń), część dotyczy przeszłości (poprawiła się baza noclegowa), część to opinie przesadzone (np. pod względem kradzieży Polska nie różni się od wielu innych państw). Smutne, że niektóre tendencyjnie złe opinie o stanie turystyki w Polsce są kształtowane przez Polaków. Należy jednak mieć nadzieję, że po usunięciu niedociągnięć turystyka zagraniczna w Polsce znacząco się rozwinie.

Podsumowanie

- Polska ma długą tradycję zorganizowanego ruchu turystycznego.
- Najbardziej atrakcyjne przyrodniczo są góry, wyżyny, pojezierza i wybrzeże Bałtyku.
- Walory pozaprzyrodnicze nie ustępują przyrodniczym. Mimo zniszczeń wojennych zachowało się wiele zabytków. Przetrwały i są wciąż kultywowane regionalizmy etnograficzne (m.in. gwara i kulinaria).
- Po 1990 r. dokonała się znacząca zmiana wielkości oferty i jakości usług turystycznych.
- Polska w latach 90. XX w. należała do modnych kierunków podróży Europejczyków (odkrywanie terenów wcześniej trudno dostępnych politycznie, turystyka „handlowa").

7.4.5. Europa Wschodnia

ZASIĘG REGIONU. Region obejmuje część dawnego Związku Radzieckiego, terytoria, które nie weszły do Unii Europejskiej, a pozostały we Wspólnocie Niepodległych Państw: Białoruś, Ukrainę, Mołdawię i – w zasadzie – europejską część Rosji. W geografii nie ma jednak jednej, powszechnie uznawanej linii rozdzielającej Europę od Azji. Najczęściej przyjmuje się za nią wschodnie podnóża Uralu i rzekę Embę do jej ujścia do Morza Kaspijskiego, następnie brzegi tegoż morza i północne podnóża Kaukazu, obniżenia Kumy i Manyczy do brzegów Morza Czarnego. Zwolenników ma też granica biegnąca głównym grzbietem Uralu i rzeką Ural oraz głównym grzbietem Kaukazu. W turystyce granica z Azją Północną (Syberią) jest jeszcze bardziej umowna: do „Europy" udają się przede wszystkim turyści zainteresowani rosyjską kulturą i sztuką, wybierają oni głównie rejon Moskwy i Petersburga (Sankt Petersburga) oraz Powołże, do „Azji" poszukiwacze dzikiej przyrody

oraz osoby odwiedzające miejsca zsyłki i obozy Gułagu. Dla nich Syberią jest też Peczora i Workuta, a nawet Wyspy Sołowieckie na Morzu Białym. Z kolei państwa zakaukaskie: Gruzja, Armenia i Azerbejdżan, podbite niegdyś przez Rosję, potem należące do Związku Radzieckiego, to w turystyce bardziej Europa niż Azja, zwłaszcza Gruzja i Armenia, o pradawnej tradycji chrześcijańskiej. Dlatego też w podręczniku zostały one zaliczone do tego regionu.

ZARYS HISTORII. Przez znaczną część historii nowożytnej i współczesnej region pozostawał pod wpływem ekspansywnej polityki Rosji. W 1922 r. utworzono Związek Radziecki (ZSRR), który wchłonął wszystkie obecne państwa regionu. Po rozpadzie ZSRR w 1991 r. zależność osłabła, ale Rosji dosyć skutecznie udaje się zachowywać wpływy polityczne i gospodarcze. Na tym tle wybuchają konflikty narodowościowe, religijne, doszło też do kilku lokalnych wojen (np. rosyjsko-gruzińska w 2008 r.). We współczesnej historii regionu szczególnie zasłużyła się Jałta – miejsce konferencji Wielkiej Trójki w lutym 1945 r., która wprowadziła jałtański podział świata.

CECHY PRZYRODNICZE. Niemal cały region zajmuje mało urozmaicona Nizina Wschodnioeuropejska z niewysokimi wzniesieniami morenowymi. Bardzo wyraźnie zaznacza się na niej strefowość klimatyczno-roślinna, od niemal bezludnej strefy tundry na północy, przez tajgę, lasy mieszane, liściaste, lasostep, stepy, po również słabo zaludnione półpustynie na przedgórzach Kaukazu i nad Morzem Kaspijskim. Większe zróżnicowanie cechuje południowy zachód, gdzie na Ukrainie i w Mołdawii leżą pocięte głębokimi jarami wyżyny (m.in. Wołyńska, Podolska), fragment Karpat Wschodnich (najwyższy szczyt Howerla 2061 m n.p.m.), a na południu Krymu Góry Krymskie (1545 m n.p.m., stromą krawędzią urywają się one w stronę morza) i na krańcach wschodnich Ural (1895 m n.p.m., z lodowcami w części północnej). Najbardziej urozmaicony jest południowy kraniec regionu z górami Kaukaz (Elbrus 5642 m n.p.m., najwyższy szczyt Rosji) pokrytymi wiecznymi śniegami i lodowcami, wysoko wyniesioną Wyżyną Armeńską i śródgórskimi, trudno dostępnymi kotlinami. Na północnych przedgórzach Kaukazu występują liczne źródła leczniczych wód mineralnych (Nalczik, Mineralne Wody i in.). Na brzegach Morza Czarnego u stóp Kaukazu i Gór Krymskich ciągnie się wąski pas klimatu i roślinności podzwrotnikowej.

CECHY DEMOGRAFICZNE. To tereny dość rzadko zaludnione. Na większości terytorium przeważają Słowianie, wyznający prawosławie. Z izolacją przestrzenną jest związana ogromna mozaika etniczna, językowa, a częściowo też religijna, ludów Kaukazu i Zakaukazia. Na poczucie tożsamości mieszkańców regionu duży wpływ miała odrębność religijna: Armenia jako pierwsze państwo świata przyjęła chrześcijaństwo w początkach IV w., tworząc odrębny Ormiański Kościół Apostolski, później Gruzja i Ruś (lata 988–989) przyjęły chrześcijaństwo z Bizancjum (pra-

wosławie). Odrębność kształtowała się w opozycji względem ekspansji islamu (islam wyznają m.in. Azerowie, czyli Azerbejdżanie, Czeczeni, Tatarzy na Krymie i nad Wołgą) i płynących z Polski wpływów katolickich na zachodzie. Muzułmanie stanowili wyraźną mniejszość, ale ich udział szybko wzrasta w wyniku dużego przyrostu naturalnego, podczas gdy chrześcijanie (a także ateiści i bezwyznaniowcy wywodzący się z chrześcijan) mają ujemny przyrost naturalny, a emigracja jeszcze powiększa kryzys demograficzny.

CECHY GOSPODARCZE. Reformy polityczne i gospodarcze przeprowadzone po rozpadzie Związku Radzieckiego okazały się niewystarczające, by zapewnić stabilizację polityczną i w miarę równomierny wzrost gospodarczy. Najbardziej stabilna jest Białoruś, gdzie zachowały się najmniej zmienione struktury komunistyczne, ale zacofanie gospodarcze tylko się tam pogłębia. Rosja na początku okresu transformacji przeżyła głębokie załamanie gospodarcze, potem spektakularny wzrost, a jej obecna sytuacja zależy od zmian cen surowców energetycznych. Spory polityków i oligarchów paraliżują rozwój gospodarczy Ukrainy, a Mołdawia i państwa zakaukaskie przeżywają zapaść gospodarczą z powodu konfliktów o władzę i ruchów secesyjnych, na Zakaukaziu także wojen. Niestabilne są też należące do Rosji północne przedgórza Kaukazu (wojny w Czeczenii, zamachy terrorystyczne), co skutecznie hamuje rozwój leżących w okolicach uzdrowisk.

TURYSTYKA. Sytuacja społeczna, polityczna i gospodarcza nie zachęcają turystów do przyjazdu, dodatkowo zniechęcają ich trudności komunikacyjne (zły stan dróg, pijani kierowcy, katastrofy samolotów), utrudnienia administracyjne, ubóstwo bazy turystycznej (albo bardzo niski standard, albo bardzo wysokie ceny), wreszcie wysoki odsetek nosicieli wirusa HIV. Czynnikiem zachęcającym jest wschodnia gościnność prostych ludzi. Turystyka jest w Europie Wschodniej słabo rozwinięta, a na większości obszaru w zasadzie nie istnieje. Wyróżnia się jednak kilka „wysp" turystycznych. To w dużej mierze pozostałość okresu komunistycznego, gdy działały wytypowane okręgi turystyczne, a na pozostałych obszarach przemieszczanie się było ograniczone. W Rosji turyści najczęściej przybywają do dwóch stołecznych miast: Moskwy i Sankt Petersburga (stolica w latach 1712–1918), oglądać monumentalne budowle świadczące o potędze imperium (moskiewski Kreml, Pałac Zimowy w Petersburgu), zwiedzać muzea, galerie malarstwa (Ermitaż w Petersburgu, Galeria Trietiakowska w Moskwie) itp. Uwagę turystów w Moskwie przykuwają też monumentalne, bogato zdobione stacje metra, a Petersburg zyskał sławę dzięki kanałom (Wenecja Północy) i „białym" nocom, chociaż leży na południe od koła podbiegunowego północnego. Zwiedzane są rezydencje w podstołecznych miejscowościach (np. Carskie Sioło), a pod Moskwą Siergijew Posad – miasto zabytkowych cerkwi i klasztorów. Rosjanie chętnie wyjeżdżają do Soczi nad Morzem Czarnym (jedyne

Kamieniec Podolski założony został zapewne w XI w., w 1352 r. zdobył go Kazimierz Wielki, a w 1374 r. uzyskał prawa miejskie. W zakolu głęboko wciętej rzeki Smotrycz wzniesiono twierdzę obejmującą Stary Zamek (XIV–XVI w.) i Nowy Zamek, połączoną mostem z otoczonym potężnymi murami miastem. Bogaciło się ono na handlu z Krymem i Wołoszczyzną, było stolicą województwa. Świadectwem świetności są kościoły różnych wyznań, w tym katedra rzymskokatolicka. W 1672 r. miasto i twierdzę zdobyli Turcy (obrońcy wysadzili wówczas w powietrze część fortyfikacji), katedrę zamieniono na meczet, a przy niej wzniesiono minaret. W 1699 r. Kamieniec Podolski powrócił do Polski, od 1793 r. znalazł się w zaborze rosyjskim.

fragmenty wybrzeża ciepłego morza w Rosji), a także do kąpielisk i uzdrowisk na południu Krymu (Ukraina). Na Krym przybywają też Ukraińcy i turyści zagraniczni, m.in. z Polski. Zwiedzają tam dawną stolicę chanatu w Bakczysaraju, a w uzdrowiskach (Eupatoria, Ałuszta, Jałta) miejsca wypoczynku dygnitarzy epoki komunizmu. Prócz Krymu, na Ukrainie turyści często zwiedzają zabytki Kijowa leżącego na wysokim prawym brzegu Dniepru. Zachodnia Ukraina, a w mniejszym stopniu też Białoruś, to teren polskiej turystyki sentymentalnej. Odwiedzane są przede wszystkim Lwów, Żółkiew, Krzemieniec i Huculszczyzna, a na Białorusi Grodno i Nowogródek. Klasyczna sentymentalna trasa „śladami bohaterów Trylogii" prowadzi na Ukrainie przez Zbaraż, Kamieniec Podolski, Chocim, Okopy św. Trójcy (usypane w końcu XVII w.).

W regionie popularna jest turystyka trekkingowa. Uprawia się ją w Górach Krymskich, Karpatach Wschodnich, części Kaukazu (przede wszystkim masyw Elbrusa, który został zaliczony do Korony Ziemi, stąd dużo turystów zagranicznych), ale także w górach Ural. W niewielkim stopniu wykorzystywane są natomiast walory turystyczne Zakaukazia, zarówno naturalne (wybrzeże czarnomorskie z popularnym Batumi, dziś w separatystycznej republice Abchazji, która oderwała się od Gruzji; góry, lodowce, uzdrowiska, jeziora górskie z największym Sewan – 1240 km^2), jak i antropogeniczne (klasztory i kościoły z początków chrześcijaństwa, pałace, bogaty folklor).

Podsumowanie

- Europa Wschodnia ma dużą powierzchnię, ale jest to region niezbyt urozmaicony przyrodniczo i względnie słabo zaludniony.
- Polityka w czasach ZSRR doprowadziła do znaczącego niedorozwoju bazy turystycznej, który jest zauważalny do dzisiaj.
- Popularna jest turystyka trekkingowa.
- Turystyka ma charakter „wyspowy".
- Nowym zjawiskiem jest nasilająca się, po rozpadzie ZSRR, turystyka sentymentalna, zwłaszcza z zagranicy.

7.5. Azja na północ od Himalajów

7.5.1. Azja Północna

ZASIĘG REGIONU. Region obejmuje azjatycką część Rosji.

ZARYS HISTORII. Ziemie te podbite zostały w XVI–XVII w., ale dopiero w XIX stuleciu zakończono, przy dużym udziale polskich badaczy, poznawanie najbardziej niedostępnych zakątków. Eksploatacja miała charakter typowo kolonialny (futra, surowce mineralne). Już u schyłku XVI w. zaczęły się przymusowe przesiedlenia jeńców wojennych i ludzi uznanych za przestępców z europejskiej części Rosji. Proceder ten systematycznie się nasilał (od konfederacji barskiej zsyłano także polskich powstańców), w czasach stalinowskich miliony ludzi kierowano do pracy w obozach pracy przymusowej (najwięcej było ich nad rzeką Kołymą). Po śmierci Stalina (1953) obozy stopniowo likwidowano, po rozpadzie ZSRR pozostały tylko niektóre.

CECHY PRZYRODNICZE. Zachodnią część regionu zajmuje niska, zabagniona Nizina Zachodniosyberyjska w dorzeczu Obu i Irtyszu, aż po Jenisej. Wydobywa się na niej ogromne ilości ropy naftowej i gazu ziemnego. Na wschód od Jeniseju leży Wyżyna Środkowosyberyjska, a dalej ku wschodowi mozaika rozległych nizin nadrzecznych (Jakucka nad Leną, Kołymska i in.) i pasm górskich, częściowo pokrytych wiecznymi śniegami i lodowcami (Wierchojańskie, Czerskiego – najwyższe, 3147 m n.p.m., Kołymskie, Czukockie, Koriackie i in.). Południe regionu to plątanina pasm górskich (Ałtaj – najwyższy szczyt 4506 m n.p.m., Sajany, Stanowe i in.) rozdzielonych głębokimi dolinami rzecznymi, często z potężnymi zbiornikami zaporowymi, oraz śródgórskich kotlin. W jednej z nich leży jezioro Bajkał (31,5 tys. km^2), najgłębsze (1620 m) i zawierające najwięcej wody słodkiej jezioro świata. Północ regionu to na ogół zabagnione wybrzeża i wyspy Morza (Oceanu) Arktycznego o mroźnej zimie, chłodnym i krótkim lecie, porośnięte tundrą. We wnętrzu króluje las szpilkowy – tajga ze świerkami, sosnami (w tym limbą, której nasiona, tzw. orzeszki cedrowe, są przysmakiem mieszkańców), a na południu z dużym udziałem modrzewia. Jest to, wraz z tajgą europejską, największy kompleks leśny na świecie. Panuje klimat skrajnie kontynentalny, zimą w Ojmiakonie notowano –67,8°C (rekord zimna na półkuli północnej), ale lata są ciepłe, słoneczne, niemal upalne. Na południu w kotlinach śródgórskich pojawiają się stepy. Wybrzeża Pacyfiku na wschodzie są przeważnie górzyste, mają klimat łagodniejszy, a na południowe krańce nad Amurem i Ussuri dociera letni monsun morski i rosną tam lasy liściaste o bardzo bogatej florze. Kamczatka i Kuryle należą do „ognistego pierścienia Pacyfiku", są tam liczne czynne wulkany (najwyższy Kluczewska Sopka 4750 m n.p.m.), gorące źródła, a na

Azja na północ od Himalajów

Kamczatce gejzery. Rosyjski Daleki Wschód słynie też z największych na świecie tygrysów (tygrys syberyjski) i jednych z największych niedźwiedzi (na Kamczatce).

CECHY DEMOGRAFICZNE. Wprowadzenie rachunku ekonomicznego i likwidacja obozów ukazały, że wiele programów zagospodarowania jest nieopłacalnych. Wraz z ograniczeniem dotowania dobrowolnego osadnictwa przyczyniło się to do postępującego wyludniania regionu[140]. Na obszarze 12,7 mln km^2 mieszka dziś ok.

[140] Opisał to znakomicie T. Wites (2007).

30 mln ludzi. W niektórych okręgach (np. Tajmyrski, Ewenkijski Autonomiczny, Czukocki Autonomiczny, Koriacki Autonomiczny) 1 człowiek przypada na kilkadziesiąt km^2. Najwięcej ludności skupia się na południu, wzdłuż zbudowanej w latach 1895–1916 kolei transsyberyjskiej, zwłaszcza w części zachodniej. Tam też najliczniej mieszkają Rosjanie i potomkowie zesłańców z Europy (skupiskiem Polaków jest Irkuck). Rdzenni mieszkańcy Syberii to ludy o różnej liczebności i na różnym poziomie rozwoju społecznego. Najliczniejsi (np. Buriaci, Jakuci) są prężni demograficznie, tworzą nową inteligencję i powoli przejmują władzę na swoich terytoriach. Mało liczne ludy myśliwych i hodowców reniferów stopniowo zanikają, pod wpływem kontaktów z cywilizacją szerzą się wśród nich choroby i alkoholizm. Na południu Dalekiego Wschodu coraz liczniej osiedlają się Chińczycy.

CECHY GOSPODARCZE. Syberia jest zdominowana przez przemysł wydobywczy. Eksploatuje się głównie surowce energetyczne (ropę naftową, gaz ziemny i węgiel kamienny), ale także złoto i diamenty. W głębi tajgi i w tundrze hoduje się jeszcze renifery i pozyskuje skóry zwierząt futerkowych. Wzdłuż trasy kolei transsyberyjskiej rozwinęły się usługi, także dla pasażerów (np. drobne punkty gastronomiczne). Władywostok stał się znanym portem i ośrodkiem handlu z Japonią oraz innymi państwami azjatyckimi.

TURYSTYKA. W czasach carskich i w ZSRR turystyka w regionie w zasadzie nie istniała, a obecnie znajduje się w stadium inicjalnym. W ZSRR turyści zagraniczni mogli, w zorganizowanych grupach, podziwiać jedynie uroki Bajkału, oficjalne delegacje zapraszano na podróż statkiem po Jeniseju, pozwalano podziwiać wielkie budowle socjalizmu (np. zapory), ewentualnie w zorganizowanych grupach zwiedzić wybrane miasta. Obywatele ZSRR mogli przejść kilka starannie kontrolowanych tras trekkingowych. Po rozpadzie państwa sytuacja się zmieniła, chociaż nadal spore tereny pozostają zamknięte, a na wstęp do innych trzeba zdobywać indywidualne zezwolenia. Sporym utrudnieniem jest więc biurokracja. Barierą rozwoju turystyki masowej są też rzadka sieć komunikacyjna i brak infrastruktury turystycznej. Z drugiej strony, stanowią one walor turystyki przygodowej. Za jedną z głównych atrakcji turystycznych jest uznawany przejazd koleją transsyberyjską z Moskwy do Władywostoku – najdłuższym pasażerskim szlakiem świata. Można tego dokonać zarówno w luk-

Nazwa Syberia (Sybir) nie jest jednoznaczna. Wywodzi się ona od stolicy chanatu leżącej na Nizinie Zachodniosyberyjskiej. Początkowo odnosiła się wyłącznie do ziem leżących niedaleko na wschód od Uralu, potem jej zasięg rozciągnięto aż po brzegi Oceanu Spokojnego. Tak też funkcjonuje Sybir w świadomości Polaków, zwłaszcza że na Uralu władze carskie wyznaczyły granicę i zesłańcy, nawet jeśli uzyskali częściową swobodę przemieszczania się, nie mogli jej przekraczać, pozostając po stronie wschodniej. Jednak w podziałach administracyjnych Rosji wschodnia część azjatyckiej części państwa to nie Syberia, ale Daleki Wschód, zatem np. Bronisław Piłsudski (Sachalin) i Maurycy Beniowski (Kamczatka) nie byli zesłani na Sybir, ale na Daleki Wschód. Granica między Syberią i Dalekim Wschodem była administracyjnie zmieniana.

susowych, jak i w skromnych warunkach. Trasa biegnie częściowo brzegami Bajkału, gdzie powstały liczne hotele, ośrodki wypoczynkowe i kempingi. Przejazd pozwala przede wszystkim na obserwacje krajobrazu, ale w miastach powstałych wzdłuż trasy znajduje się wiele interesujących obiektów architektury drewnianej, drewno stanowiło bowiem podstawowy materiał budowlany w azjatyckiej części Rosji. Coraz popularniejsze stają się obecnie trasy trekkingowe, a także spływy tratwami po rzekach syberyjskich. Wymaga to dobrego przygotowania kondycyjnego (tratwę trzeba samodzielnie zbudować, na szlaku nie ma miejsc biwakowych, część pożywienia trzeba zdobyć, łowiąc ryby, istnieje duże prawdopodobieństwo znalezienia się oko w oko z drapieżnikiem, na dwu- lub trzytygodniowej trasie spływu spotyka się zwykle tylko parę osób...). Do miejsca rozpoczęcia wędrówki turyści, wraz z organizatorem-przewodnikiem (bardzo ważna funkcja z względu na brak dokładnych map), dostają się zwykle samolotem lub helikopterem, on też odbiera ich w oznaczonym dniu z miejsca docelowego. Ten kierunek rozwoju turystyki ma ogromne perspektywy, zwłaszcza w górach Dalekiego Wschodu i południa Syberii. Podobnie jak

Łagier Dnieprowski na Kołymie (Rosja). Cel coraz modniejszej turystyki łagrowej (© Tomasz Wites)

etnoturystyka, obecnie w zasadzie nieistniejąca, gdyż przeświadczenie o przeraźliwym zimnie oraz spartańskie warunki życia, zwłaszcza u ludów koczowniczych, odstraszają turystów. Paradoksalnie niska temperatura stanowi kolejny atut turystyczny regionu – w powietrzu jest mało zarazków, przy dominujących układach wyżowych słońce często się pojawia, większość ludzi pozytywnie odbiera małe wahania ciśnienia atmosferycznego, a przy bezwietrznej pogodzie silny mróz jest mniej dokuczliwy. Azja Północna oferuje doskonałe warunki rozwoju turystyki zdrowotnej i zakładania uzdrowisk, zwłaszcza w porośniętych borami sosnowymi kotlinach śródgórskich.

Specyficzną formą turystyki sentymentalnej jest odwiedzanie, jeszcze niezbyt częste, dawnych obozów pracy – łagrów przez rodziny osób, które utraciły tam najbliższych (w tym przyjazdy Polaków w okolice Irkucka). Obozy te odwiedzają także zainteresowani turystyką historyczną i tanatoturystyką. Wydaje się, że największe szanse rozwoju turystycznego mają Kamczatka i Wyspy Kurylskie zarówno ze względu na bogactwo walorów przyrodniczych (wulkany, ogromne bezludne tereny na Kamczatce), jak i położenie w pobliżu gęsto zaludnionej i silnie przekształconej przez człowieka Japonii.

Podsumowanie

- Azja Północna to region duży pod względem powierzchni, ale raczej mało urozmaicony pod względem przyrodniczym (dominacja tundry i tajgi).
- To obszary bardzo słabo zaludnione (i wyludniające się).
- Walory pozaprzyrodnicze są nieliczne.
- Jest to jeden z „dziewiczych", pod względem turystyki, obszarów świata. Turystyka pojawiła się tam niedawno, ruch turystyczny jest niewielki, ograniczony przestrzennie, a baza turystyczna niskiej jakości.
- Dominuje tu turystyka kwalifikowana.
- Nowym trendem jest rosnąca moda na eksplorację tego regionu oraz odwiedzanie stref dawniej zamkniętych („turystyka łagrowa").

7.5.2. Azja Środkowa

ZASIĘG REGIONU. Region obejmuje terytoria Kazachstanu, Uzbekistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu i Kirgistanu.

ZARYS HISTORII. W starożytności część tych ziem leżała na krańcach Persji i imperium Aleksandra Wielkiego. Już wtedy w śródgórskich kotlinach i w dolinach rzek na nizinach zbudowano kanały nawadniające. Równiny znalazły się później na

szlaku wędrówek ludów, podbojów arabskich i wypraw mongolskich. Azja Środkowa rozkwitła w czasach Timura (Tamerlana, zm. w 1402 r.) i jego potomków. Samarkanda stała się wówczas na krótko stolicą potężnego imperium, które potem rozpadło się i uwikłało w wewnętrzne wojny. Azja Środkowa została podbita przez Rosję w XIX w., a potem stanowiła część Związku Radzieckiego. Po jego rozpadzie powstało tam 5 państw: Kazachstan, Uzbekistan, Tadżykistan, Turkmenistan i Kirgistan, targanych wewnętrznymi konfliktami (dochodzi do wojen domowych), rządzonych w sposób autorytarny, choć z elementami demokracji.

CECHY PRZYRODNICZE. Region obejmuje obszar między leżącym na zachodzie w depresji Morzem Kaspijskim a wysokimi górami na wschodzie i południowym wschodzie (Tarbagataj, Dżungarski Ałatau, Góry Kirgiskie, Fergańskie, Ałajskie, Zaałajskie i najwyższy system wyżynno-górski Pamir, sięgający 7495 m n.p.m.), Pogórzem Kazachskim na północy i górami Kopet-dag na południowym zachodzie. Panuje klimat umiarkowany kontynentalny, wybitnie suchy, miejscami nawet skrajnie suchy. Na nizinach lata są upalne (średnia temperatura w lipcu wynosi ok. 20°C na północy, a 30°C na Kara-kum), zimy mroźne (od ok. 0°C na granicy z Iranem po –16°C na północy), roczne i dobowe amplitudy temperatury bardzo duże, opady skąpe – poza górami wszędzie poniżej 400 mm. Dominują pustynie (Kara-kum, czyli Czarne Piaski, Kyzył-kum, czyli Czerwone Piaski, Mujun-kum, Wielkie Barsuki i in.), półpustynie i suche stepy, tylko na północnych krańcach Kazachstanu rosną bujne stepy, a w górach na południu – lasy, w niektórych dolinach jabłoniowe. Nad nimi rozciągają się piętra łąk alpejskich i wiecznych śniegów (w Pamirze znajdują się jedne z najdłuższych lodowców górskich świata). Z gór płyną rzeki: Ural i Emba do Morza Kaspijskiego, Amu-daria i Syr-daria w kierunku wysychającego Jeziora Aralskiego, Ili do jeziora Bałchasz (bardzo interesujące jezioro, którego wschodnia, płytka część ma wody słone, a oddzielona płytkim progiem część zachodnia – słodkie), Irtysz i jego dopływy do Obu. Wiele pomniejszych rzek ginie w piaskach.

CECHY DEMOGRAFICZNE. To obszary rzadko zaludnione. W najludniejszym Uzbekistanie mieszkało w 2008 r. blisko 28 mln osób, w Kazachstanie – ponad 15 mln, w Tadżykistanie – około 7 mln, a w Kirgistanie i Turkmenistanie po ok. 5 mln. Szybko zmienia się też struktura etniczna. Miejscowe społeczności muzułmańskie cechuje duży przyrost naturalny, a imigrantów z Europy – znacznie mniejszy, nadto Azję Środkową opuściła duża liczba Rosjan, Ukraińców, Niemców, wracających na Krym Tatarów, także część Polaków. Wiąże się z tym renesans islamu (także fundamentalistycznego), powrót do tradycji miejscowych, malejące wpływy języka rosyjskiego.

CECHY GOSPODARCZE. Kazachowie, Kirgizi i Turkmeni są ludami o tradycjach przede wszystkim pasterskich – wypasali oni bydło, owce, konie i wielbłądy. Uzbecy

trudnili się zarówno pasterstwem, jak i uprawą roli, Tadżycy byli przede wszystkim rolnikami i sadownikami. W czasach carskich zaczęła się rosyjska kolonizacja rolnicza na stepach północnego Kazachstanu, w czasach Związku Radzieckiego zakładano tam kołchozy, do których wywożono Rosjan, Ukraińców, Polaków, Niemców, Tatarów i inne narodowości. Na wielką skalę rozwinięto uprawę bawełny na sztucznie nawadnianych terenach, czerpiąc wodę z Amu-darii i Syr-darii, przerzucając ją na olbrzymie odległości odkrytymi kanałami, co spowodowało wysychanie Jeziora Aralskiego. Doszło też do skażenia wód i gleb w wyniku nadmiernego stosowania pestycydów i defoliantów. Najsilniejsze skażenie związane jest jednak z poligonami, na których prowadzono próby z bronią jądrową, wystrzeliwano rakiety w kosmos (pn. Kazachstan) oraz składowano broń chemiczną. Klęska ekologiczna, która dotknęła znaczną część Azji Środkowej, przyniosła choroby ludzi i zwierząt, zmniejszenie powierzchni upraw. Po uzyskaniu niepodległości przez środkowoazjatyckie republiki gospodarka uległa radykalnym przeobrażeniom. Wprawdzie nawadniana uprawa bawełny na nizinach (głównie Uzbekistan) oraz sadownictwo w dolinach górskich nadal odgrywają dużą rolę, ale uprawa zbóż ustępuje miejsca odradzającemu się pasterstwu. Górnictwo, znaczące już w czasach Związku Radzieckiego (m.in. węgla kamiennego, rud miedzi i innych metali nieżelaznych), w Turkmenistanie i Kazachstanie wysunęło się zdecydowanie na pierwszy plan, dzięki eksploatacji na wielką skalę złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (rurociągi do Rosji, a pod koniec 2009 r. oddano do użytku najdłuższy gazociąg świata z Turkmenistanu do Chin). W Kirgistanie rozwinęło się górnictwo złota.

TURYSTYKA. Jest to region w zasadzie nieodkryty dla turystyki masowej. W Azji Środkowej początki turystyki przypadają dopiero na lata po II wojnie światowej. W ZSRR była ona jednak ściśle kontrolowana. Turyści zagraniczni przybywali samolotami, by oglądać zabytki Buchary i Samarkandy w Uzbekistanie, rzadziej udostępniano im wybrane fragmenty Kirgistanu. Turyści z innych regionów Związku Radzieckiego przybywali zwykle koleją do Ałmaty (Ałma Ata), także samolotami, następnie podziwiali okolice tego miasta (m.in. wysokogórski ośrodek sportowy Medeo). Popularne były wyjazdy alpinistyczne, trekkingowe i myśliwskie do Kirgizji, gdzie za najpiękniejsze uznawano okolice jeziora Issyk-kul. Do tego bezodpływowego, rozległego (6,3 tys. km^2) i bardzo głębokiego (702 m), nigdy niezamarzającego jeziora dotrzeć też można koleją. Lustro jeziora leży na wysokości 1608 m n.p.m., a otaczające go pasma Tien-szanu sięgają 5216 m n.p.m. na południu i 4770 m n.p.m. na północy. Po rozpadzie Związku Radzieckiego zniesiono większość administracyjnych ograniczeń przemieszczania się, ale nie ożywiło to turystyki. Region nadal jest trudno dostępny (mało połączeń lotniczych z zagranicą, bardzo rzadka sieć dróg i kolei), infrastruktura turystyczna wyjątkowo

Samarkanda jest miastem dużym, blisko półmilionowym. Jako znaczący ośrodek (stolica Sogdiany) znana była już w IV w. p.n.e., w 329 p.n.e. zdobył ją Aleksander Wielki. Wielokrotnie przechodziła z rąk do rąk, była niszczona, a stołeczną funkcję utraciła ostatecznie w XVI w., gdy Uzbecy stolicę swego państwa przenieśli do Buchary. Wprawdzie zachowały się nawet zabytki starożytności (m.in. pozostałości obwarowań), ale sławę zdobyła dzięki mauzoleom muzułmańskim, m.in. Timura i Timurydów Gur-i Mir na planie ośmioboku, z niebieską i złotą kopułą, Szach-i Zinda (jej budowę rozpoczęto w XI–XII w., obecny kształt z XIV–XV w.), także madrasom (uczelniom koranicznym przy placu Registan, zdobionym ceramiczną i mozaikową okładziną), resztkom pałaców, meczetów i cytadeli. Liczne zabytki islamu skupia o połowę mniejsza Buchara, ważny punkt etapowy na szlaku karawan z Europy do Azji Środkowej, w IX–X w. stolica państwa Sasanidów. Miasto to słynie także jako ośrodek rzemiosła artystycznego, w tym wyrobu kobierców bucharskich, snycerki, złotych haftów, jedwabnictwa, metaloplastyki. Niewielka Chiwa, do 1920 r. stolica lennego wobec Rosji chanatu, składa się z części zewnętrznej i wewnętrznej, każdej otoczonej murami. Większość bogato zdobionych budowli pochodzi z XVII–XIX w., są to m.in. meczety, łaźnie, karawanseraje, pałace, mauzolea, bogato zdobiona cytadela.

uboga i albo bardzo droga, albo poniżej standardów, znajomość języków obcych słaba, sytuacja polityczna niepewna. Za niebezpieczne uznawane są zwłaszcza tereny przy granicy z Afganistanem, przez które biegnie jeden z głównych szlaków przemytu narkotyków. Wysokie góry, pustynie, plaże Morza Kaspijskiego i wysychająca zatoka-solnisko Kara-Bogaz są nadal bardzo rzadko odwiedzane przez turystów. W góry najczęściej przyjeżdżają alpiniści i turyści piesi z Rosji. Turyści europejscy natomiast częściej i swobodniej niż niegdyś odwiedzają miasta, nie tylko zabytkowe, ale też – w poszukiwaniu orientalnego kolorytu – duże i średnie miasta regionu, zwłaszcza leżące na południu, np. Taszkient, Czikment lub Dżambuł. Modne stało się też odwiedzanie brzegów wysychającego Jeziora Aralskiego, najchętniej z fotografowaniem statków leżących wśród piasków, np. koło Aralska.

Podsumowanie

- Azja Środkowa to obszary niemal dziewicze pod względem przyrodniczym, słabo zaludnione i zagospodarowane.
- Dzięki długotrwałej izolacji politycznej miejscowe ludy zachowały sporo walorów folklorystycznych.
- Region jest słabo zagospodarowany turystycznie, a ruch turystyczny – niewielki.
- Turystyka masowa praktycznie nie istnieje.
- Dominuje turystyka kwalifikowana.
- Nowością jest możliwość zwiedzania obszarów wcześniej trudno dostępnych ze względów politycznych i administracyjnych.

7.5.3. Azja Wschodnia

ZASIĘG REGIONU. Obejmuje on terytoria pięciu państw: Chińskiej Republiki Ludowej, Mongolii, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (Korei Północnej), Republiki Korei (Korei Południowej) i Japonii oraz Tajwan – „zbuntowaną prowincję Chin". Licząc ok. 13 mln km^2 powierzchni i zbliżając się do 1,6 mld mieszkańców, jest jednym z największych, a niewątpliwie najludniejszym regionem turystycznym świata.

ZARYS HISTORII. Cywilizacja chińska rozwijała się w zasadzie nieprzerwanie od III tys. p.n.e. (rządy Pięciu Mitycznych Cesarzy), mimo walk wewnętrznych i licznych najazdów. Zachodnią część dzisiejszych Chin zamieszkiwały ludy koczownicze (m.in. Mongołowie), najeżdżające uprawiających ziemię i budujących wielkie systemy irygacyjne Chińczyków. Bezskutecznie usiłowano odgrodzić się od nich Wielkim Murem. Cywilizację chińską cechowała jednak zdolność asymilacji obcych, którzy przejmowali kulturę i roztapiali się w chińskim żywiole. Pod wpływem cywilizacji chińskiej kształtowały się, zachowując jednak dużą odrębność, pradawne cywilizacje Japonii i Korei. Kontakty handlowe z Europą nawiązane zostały w starożytności zarówno drogą lądową (Jedwabny Szlak), jak i morską (Morski Jedwabny Szlak). Ze względu na odległość i obecność pośredników wiedza o Chinach była jednak bardzo ograniczona, wręcz bajeczna. Pierwsze wiadomości o Japonii dotarły do Europy zapewne dopiero w XIII w. za pośrednictwem Marco Polo. W początkach XVI w. do Azji Wschodniej dotarły portugalskie karawele. Europejczyków traktowano jednak nieufnie, uznając ich za nieokrzesanych barbarzyńców, ograniczając z nimi handel, zezwalając na pobyt tylko w wybranych portach, hamując bądź zakazując działalności misji katolickich. Otwarcie nastąpiło w XIX w. w wyniku przegranych przez Chiny wojen opiumowych z Wielką Brytanią i manifestacji siły amerykańskiej floty wobec Japonii. Japonia rozpoczęła wtedy okres gwałtownego rozwoju gospodarczego i militaryzacji, co pchnęło ją w XX w. do zwycięskiej wojny z Rosją, potem podboju znacznej części Chin i Azji Południowo-Wschodniej, wreszcie zakończonej klęską wielkiej ofensywy na Pacyfiku w II wojnie światowej. Po klęsce nastał czas odbudowy gospodarczej i triumf japońskiego przemysłu i kapitału.

Po wojnach opiumowych Chiny zostały podzielone na strefy wpływów państw europejskich (zgodnie z polityką otwartych drzwi), tak że formalnie Europejczycy mieli tylko dwie posiadłości na wybrzeżu: portugalskie Makau i brytyjski Hongkong). W XX w. Chiny pogrążyły się w chaosie walk wewnętrznych. Osłabienie zaowocowało oderwaniem się Mongolii. Po zwycięstwie komunistów i zdobyciu przez nich Pekinu w 1949 r. proklamowano Chińską Republikę Ludową, a władze Republiki Chińskiej uciekły na Tajwan. Napływ ludzi i kapitału umożliwił jego

Jedna z głównych ulic na wyspie Hongkong (Chiny) (© Maciej Jędrusik)

szybki wzrost gospodarczy; Tajwan stał się jednym z „azjatyckich tygrysów". Do grupy tej w regionie należą także Japonia, Korea Południowa i Hongkong.

Przez wieki zwierzchnictwo chińskie nad Tybetem było raczej nominalne, ale po nieudanym powstaniu w 1959 r. nastąpiła jego inkorporacja do Chińskiej Republiki Ludowej. W reszcie kraju komunistyczne władze, z Mao Zedongiem na czele, przeprowadziły serię na ogół nieudanych eksperymentów gospodarczych i politycznych (m.in. „wielki skok", „rewolucja kulturalna"), a ich fiasko spowodowało otwarcie na kapitalizm w gospodarce (po śmierci Mao w 1976 r.), przy równoczesnym utrzymaniu władzy komunistów, bardzo restrykcyjnej polityce rodzinnej (ograniczenie przyrostu naturalnego) i zablokowaniu reform politycznych. W ostatnich dziesięcioleciach Chiny notują bardzo szybki wzrost gospodarczy i otworzyły się na turystykę zagraniczną (spore tereny pozostają jednak zamknięte). Hongkong (od 1997 r.) i Makau (od 1999 r.) na mocy specjalnych porozumień zostały włączone do Chin jako specjalne regiony autonomiczne, zachowując wiele swobód politycznych.

W Korei, która między 1910 a 1945 r. była okupowana przez Japonię, po II wojnie światowej wybuchła wojna domowa i kraj ten stał się poligonem zmagań wielkich mocarstw (wojna koreańska w latach 1950–53). W rezultacie powstały dwa państwa: na północy Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, rządzona do dziś przez komunistów, izolowana od świata, cierpiąca głód i prowadząca intensywny program zbrojeniowy, oraz Republika Korei na południu, z szybko rozwijającą się gospodarką kapitalistyczną. Mongolia od lat 20. XX w. była państwem rządzonym przez komunistów (drugim na świecie) i pozostawała pod wpływami ZSRR. Po jego upadku wprowadzono tu reformy kapitalistyczne.

CECHY PRZYRODNICZE. Na środowisko przyrodnicze Azji Wschodniej wpływają przede wszystkim trzy czynniki: niezwykle urozmaicona rzeźba terenu, wpływy monsunów na wschodzie regionu, ku zachodowi ustępujące coraz silniejszemu kontynentalizmowi klimatu, zjawiska wulkaniczne na wyspach Oceanu Spokojnego. Niziny ograniczone są w zasadzie do wąskiego pasa wybrzeży, głównie na północy. Najbardziej rozległa jest Nizina Chińska nad Morzem Żółtym, zbudowana głównie z osadów rzecznych, większe niziny leżą tylko na północnym wschodzie Chin (Nizina Mandżurska) i na zachodzie Półwyspu Koreańskiego. Na południu niemal do wybrzeża dochodzą Góry Południowochińskie. Całe wnętrze kontynentu wypełniają potężne łańcuchy górskie, porozdzielane wysoko wzniesionymi kotlinami. Najwyższe są leżące na południu Himalaje (Qomolangma Feng, Mount Everest, Czomolungma 8848 m n.p.m.) i Transhimalaje. Od północy ogranicza je najwyższa wyżyna świata – Tybetańska (do ok. 5000 m n.p.m., urozmaicona grzbietami przekraczającymi 6500 m n.p.m.) Na wschodzie rozcinają ją głębokie doliny rzeczne Brahmaputry, Saluinu, Mekongu, Jangcy i ich dopływów. Są to jedne z najgłębszych i najtrudniej dostępnych kanionów świata. Dalej ku północy leżą góry Kunlun, za nimi kotliny Kaszgarska (Tarymska) i Cajdam, jeszcze dalej wschodnie krańce Tienszanu, osiągające 7439 m n.p.m. na granicy Kirgistanu. W tych górach są największe w Chinach różnice wysokości, gdyż ich śródgórskie kotliny leżą bardzo nisko, a w Kotlinie Turańskiej znajduje się jedna z najgłębszych depresji świata (154 m poniżej poziomu morza). Za Kotliną Dżungarską i górami Ałtaj leży Wyżyna Mongolska, dość monotonna na wschodzie, ale na zachodzie rozczłonkowana górami na izolowane kotliny. Góry zajmują także północną i wschodnią część Półwyspu Koreańskiego (położone na północy Góry Diamentowe są uznawane za szczególnie malownicze ze względu na ogromne urozmaicenie form). Górzysty i wulkaniczny charakter mają też Wyspy Japońskie (najwyższym wzniesieniem jest regularny stożek wulkaniczny Fudżi, 3776 m n.p.m.) i stanowiący ich południowe przedłużenie łuk wysp Riukiu. Na Tajwanie są cztery południkowe pasma górskie osiągające 3952 m n.p.m., gejzery i niedawno wygasłe wulkany, ale brak czynnego wulkanizmu.

Górzysta jest i chińska wyspa Hajnan, najbardziej na południe wysunięty fragment Azji Wschodniej.

Północna część Azji Wschodniej leży w strefie klimatów umiarkowanych, południowa – podzwrotnikowych i zwrotnikowych. Na Hajnanie, który leży na szerokości geograficznej południowych krańców Meksyku, rosną już lasy równikowe, silnie jednak przetrzebione, a w Górach Południowochińskich i na Tajwanie – zarośla i lasy podzwrotnikowe o zróżnicowanym składzie florystycznym. Na wschodzie Chin brak równoleżnikowych barier górskich spowodował, że w epoce lodowcowej poszczególne gatunki mogły przemieszczać się w kierunku północ–południe, w miarę postępujących zmian klimatu, i przetrwać w refugiach („miejscach schronienia"). Dziś w Górach Południowochińskich rosną m.in. bambusy, jodły i drzewa tungowe. Na zachodzie tych gór, w lasach bambusowych[141] prowincji Gansu, Shanxi i Sichuan żyje jeden z najrzadszych i najbardziej zagrożonych ssaków świata – panda wielka. Na Wyspach Japońskich, wybrzeżach Korei oraz na wschodzie Chin wahania temperatury są łagodzone przez wpływy oceaniczne, a monsun letni przynosi obfite opady, którym często towarzyszą powodzie. Nawet dziś potrafią być one katastrofalne, a bywało, że Huang He zmieniała koryto, uchodząc raz na północ, raz na południe od półwyspu Szantung. Wiejący znad Syberii monsun zimowy przynosi chłody zimowe (w Pekinie, leżącym na szerokości geograficznej południowych Włoch, mrozy nie należą do rzadkości), pogodę słoneczną i suchą. Jedynie na północy Japonii obficie pada wtedy śnieg[142]. W głębi lądu wpływy monsunu letniego szybko wygasają i klimat ma charakter coraz bardziej kontynentalny, o wysokich amplitudach temperatury i skąpych opadach. Na Wyżynie Mongolskiej i w północnych Chinach (Mandżuria), tzn. na szerokości geograficznej Krakowa, średnia temperatura w styczniu lokalnie spada nawet do –30°C, a zdarzają się mrozy do –50°C. Na Wyżynie Tybetańskiej (szerokość afrykańskich brzegów Morza Śródziemnego) średnia temperatura w styczniu sięga –20°C (ale w głębokich dolinach 0°C). Lata są jednak ciepłe (średnia temperatura w lipcu wynosi ok. 17°C w środkowej Mongolii i w Lhasie w Tybecie, czyli podobnie jak na Mazurach), a w kotlinach wręcz upalne (w Kotlinie Turańskiej znacznie powyżej 30°C). Bardzo duże są także amplitudy dobowe (nawet ponad 30°C). Wraz ze wzrostem wysokości temperatura maleje i wysoko w górach przez cały rok pozostaje ujemna. Opady, które na Tajwanie przekraczają 3000 mm rocznie, na południowych wybrzeżach Chin i miejscami w Japonii wynoszą 2000 mm rocznie, w Korei – ok. 1000 mm, a na północnych wybrzeżach Chin maleją do ok.

[141] Warto pamiętać, że pod względem botanicznym bambus jest trawą.

[142] Dzięki temu na Hokkaido popularne stały się festiwale rzeźb śniegowych, stanowiące atrakcję turystyczną. Śnieg zalega zimą na szczytach gór w Korei i największej wyspy Japonii – Honsiu.

500 mm. Ku zachodowi dalej maleją: na Wyżynie Mongolskiej do ok. 200 mm, a miejscami poniżej 100 mm, w Tybecie 100–200 mm (lokalnie poniżej 100 mm), w Kotlinie Kaszgarskiej poniżej 100 mm, a w najsuchszych miejscach nawet poniżej 50 mm. Dlatego też, mimo mroźnych zim, pokrywy śnieżnej brak albo zalega krótko, a dominującą formacją roślinną na wyżynach są suche stepy i półpustynie. Równie ubogi jak szata roślinna jest świat zwierzęcy. Z rzadkich gatunków żyje tam dziki koń Przewalskiego. Południowy zachód Wyżyny Mongolskiej oraz kotliny: Kaszgarską i Dżungarską zajmują pustynie. Piaszczysta pustynia Takla Makan w Kaszgarii słynie ze szczególnie wysokich wydm – do 300 m wysokości względnej – i ze „śpiewających piasków", o których pisał już Marco Polo[143]. W wyniku wywiewania w epoce lodowcowej pyłów z pustyni Gobi powstały w zakolu Huang He (Wyżyna Lessowa) osady lessu o dużej miąższości ze wspaniałymi, sięgającymi 100 m głębokości wąwozami. W górach na zachodzie opady są nieznacznie tylko wyższe niż u ich podnóża. Na ich zboczach dominują skalne rumowiska, a wieczne śniegi i lodowce zajmują niewielką powierzchnię.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Wprawdzie cały region zamieszkuje niemal wyłącznie azjatycka odmiana człowieka (rasa żółta), to ze względu na odmienność stosunków ludnościowych można go podzielić na dwie części: wschodnią, obejmującą wschodnie Chiny, Półwysep Koreański, Tajwan i Japonię, oraz zachodnią – wnętrze kontynentu. Podregion wschodni to rdzeniowy obszar wyróżnianej niekiedy „cywilizacji ryżu". Cechuje się on dużą gęstością zaludnienia, intensywnym rolnictwem, w dużej mierze nawadnianym, stoki gór są tarasowane. Znajdują się tu wielkie miasta, których początki sięgają dziesiątków wieków wstecz, a dziś są to ośrodki nowoczesnego przemysłu. Mieszkające tam narody mają bardzo długie tradycje państwowości i są bardzo liczne – Chińczycy (nazwa własna Han) to najliczniejszy naród świata (ponad 1,2 mld w 2009 r. – co szósty mieszkaniec globu jest Chińczykiem). Dialekty języka chińskiego różnią się tak dalece, że na ogół uznaje się je za odrębne języki. Japończyków jest blisko 130 mln, Koreańczyków – ok. 80 mln. Mniejszości etniczne skupiają się przede wszystkim na południu Chin, gdzie w pobliżu granicy z Wietnamem, Laosem, Tajlandią i Birmą występuje prawdziwa mozaika etniczna. Najliczniejsi są Czuangowie (Zhuang), nadto żyją tam Miao, Yi, Dongowie, Jao (Yao), Tajowie i inni. Ludy te zachowały własne kultury, języki, obyczaje, często religie. Język chiński przejęli natomiast Mandżurowie, żyjący na

[143] Wszyscy, którzy interesują się bajeczną Azją i jej legendarnymi bogactwami, powinni prócz przewodników sięgnąć po „Opisanie świata" Marco Polo (1254–1324), wielokrotnie wydawane w Polsce (1954, 1975). Zawarte tam, niekiedy fantastyczne opisy (dotyczą one nie tylko Azji Wschodniej, ale też Południowej, Południowo-Zachodniej i Środkowej) rozbudzały wyobraźnię Europejczyków przez wieki.

Termin megalopolis wprowadzony został w połowie XX w. na określenie silnie zurbanizowanego pasa na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych od Bostonu po Waszyngton, swoistej „konurbacji aglomeracji". O innych wielkich skupiskach miast pisano wówczas jako o „rodzących się megalopolis". Dziś za największe megalopolis świata uznawane jest Megalopolis Nippon: pas długości ok. 1200 km i szerokości 20–100 km, od środkowego Honsiu po północne Kiusiu. Na obszarze 45 tys. km^2 żyje tam ok. 75 mln ludzi, a stopień urbanizacji wynosi 93%. Jednak jeszcze ludniejsze megalopolis kształtuje się na wschodnich wybrzeżach Chin od Pekinu i Tangszanu (Tangshan) na północy po Hangczou (Hangzhou) i Ningpo na południe od ujścia Jangcy. Mimo odmiennych kryteriów wyznaczania granic miast i zespołów miejskich, nie ulega wątpliwości, że w Azji Wschodniej leży większość największych miast świata. Zespół miejski Czungkingu (Chongqing) liczy ponad 30 mln mieszkańców, a co najmniej kilkanaście milionów zespoły miejskie Szanghaju, Pekinu, Seulu i Tokio.

północy Chin. Bardzo mało licznymi grupami są pierwsi mieszkańcy Tajwanu (w sumie ok. 2% ludności wyspy) i Ajnowie na Hokkaido w Japonii.

Podregion zachodni jest rzadko zaludniony, głównie przez ludy o tradycjach koczowniczych: Mongołów, Ujgurów, Kazachów, Tybetańczyków i pomniejsze. Duże obszary pozostają bezludne. Wzdłuż szlaków komunikacyjnych i w rozwijających się miastach, zwłaszcza górniczych, trwa kolonizacja chińska, która w wielu regionach spowodowała zmianę stosunków narodowościowych, Chińczycy stali się grupą najliczniejszą. Prowadzi to do ostrych konfliktów, zwłaszcza z Tybetańczykami i Ujgurami. Najbardziej rozpowszechnioną religię we wszystkich krajach regionu stanowi buddyzm[144], jednak sytuacja religijna jest znacznie bardziej złożona, m.in. ze względu na różnorodność wyznawanych tam religii i ich zdolności adaptacyjne do warunków miejscowych, a także nasilenie procesów ateizacji. KRL-D jest oficjalnie państwem ateistycznym i prześladuje się tam wszelkie kulty religijne[145] (natomiast religijny charakter ma kult przywódców państwa). Podobnie zwalczane były religie w Mongolii, lecz po zmianie ustroju życie religijne tam się odradza. W ateistycznych Chinach religie są traktowane w zróżnicowany sposób, ale w najlepszym przypadku tolerowane[146], toteż wszelkie szacunki liczby wyznawców poszczególnych religii są wątpliwe. Buddyzm chiński łączy elementy kultu przodków i konfucjanizmu, który jest bardziej systemem etycznym niż religią. Barwny i bardzo znany w Europie buddyzm tybetański (lamaizm) jest ograniczony w zasadzie

[144] Niektórzy uznają buddyzm raczej za system filozoficzny niż religię.

[145] W stolicy kraju Phenianie odrestaurowana świątynia znajduje się na terenie... wesołego miasteczka.

[146] Zamknięto większość klasztorów buddyjskich, a mnichów skierowano na „reedukację". W najtrudniejszej sytuacji jest jednak podziemny Kościół katolicki, deklarujący więź z Watykanem. Państwo walczy też z wyznawcami bardzo popularnego nowego kultu „Falun Gong".

Zbudowany przed 1400 laty Wiszący Klasztor w pobliżu miasta Taiyuan, w północnej części prowincji Shanxi. To jedyny w Chinach klasztor zarazem buddyjski, taoistyczny i konfucjański (© Dorota Makowska)

do Tybetu i, w zmienionej formie, Mongolii. W Japonii buddyzm nie tylko koegzystuje z oficjalną religią politeistyczną – sintoizmem, ale łączy się z nią na tyle silnie, że 85% mieszkańców tego kraju uważa się za sintoistów, a 70% za buddystów. Chrześcijaństwo zyskało mało wyznawców, najpopularniejsze jest w Korei Południowej. Wśród mniejszości etnicznych na południowym wschodzie Chin przetrwały religie pierwotne, natomiast część ludów koczowniczych na krańcach zachodnich (Ujgurzy, Kazachowie) wyznaje islam.

CECHY GOSPODARCZE. Region staje się współcześnie centrum gospodarczym świata. Do tradycyjnej potęgi – Japonii i wspomnianych „azjatyckich tygrysów", w XXI w. dołączyły niesłychanie szybko rozwijające się Chiny, które zapewne rychło staną się największą gospodarką świata. O ile jednak w Japonii i, nieco mniej, w Korei Południowej i Tajwanie, dobrobyt jest w miarę równomiernie rozdzielony w społeczeństwie, o tyle w Chinach zróżnicowanie jest bardzo duże, a północne Chiny są znacznie

Szanghaj (Chiny) – kontrast tradycji i nowoczesności (© Jerzy Makowski)

uboższe od południowych, co między innymi sprzyja dużym migracjom ludności. Chiny należą do największych producentów wielu wyrobów przemysłowych i rolniczych. Posiadają także największe rezerwy walutowe na świecie.

Turystyka. Tradycje turystyki w Azji Wschodniej sięgają co najmniej równie daleko jak w kręgu śródziemnomorskim. Silne tradycje rodzinne i kult przodków sprzyjały turystyce rodzinnej, buddyzm promował pielgrzymki do klasztorów, w których przechowywano święte księgi, relikwie świątobliwych mężów, gdzie nauczali mędrcy, a także kultywowano sprawność fizyczną i uczono sztuk walki (słynny klasztor Shaolin[147] w Chinach założono w 495 r.). W Japonii pielgrzymowano na szczyt świętej góry Fudżi. Arystokratyczne rody chińskie i japońskie, wysocy urzędnicy mieli swe letnie rezydencje, uprawiano też turystykę zdro-

[147] Dziś marka Shaolin jest przez tamtejszych mnichów traktowana jak znak towarowy i franczyzowana (podobnie jak np. McDonald's).

wotną. Turystyce sprzyjała sieć dobrych dróg. Mimo długich tradycji turystyka w Azji Wschodniej nie przybrała charakteru masowego (pewnym wyjątkiem może być Tybet z tradycjami pielgrzymek), także obecnie turystyka wewnętrzna jest słabo rozwinięta. Na przeszkodzie stoją: ubóstwo większości Chińczyków, Koreańczyków z KRL-D i Mongołów, kontrola przemieszczania się (Chiny i KRL-D), niedostatki infrastruktury turystycznej, a także brak czasu wolnego związany z azjatyckim etosem pracy. Swoisty kult pracy sprawia, że urlopy są krótkie, wypoczynek weekendowy należy do rzadkości, w dodatku spędza się go najchętniej w domu rodzinnym. Dużą popularnością cieszą się wycieczki krajoznawcze zarówno młodzieży szkolnej, jak i dorosłych, organizowane do miejsc świadczących o świetności państwa. Ich organizatorami nie są zwykle typowe biura podróży, ale masowe organizacje młodzieżowe, w tym paramilitarne, związki sportowe, stowarzyszenia patriotyczne itp. Na pograniczu turystyki znajdują się młodzieżowe obozy sprawnościowe i paramilitarne, popularne np. w KRL-D (uczestnictwo jest przymusowe), oraz wyczynowy sport w Chinach, w tym wejścia na Mount Everest.

Coraz więcej mieszkańców regionu podróżuje, głównie do Azji Południowo-Wschodniej, Oceanii (Mikronezja – Guam i Saipan, Polinezja – Hawaje) i Australii. Wielu Azjatów, zwłaszcza Japończyków i coraz liczniejszych Chińczyków, podróżuje do Europy (w tym do Polski do miejsc związanych z F. Chopinem). Turystyka zagraniczna przyjazdowa pojawiła się bardzo późno i do dzisiaj jest to obszar niewykorzystanych możliwości. Ze względu na bariery kulturowe, odległości i wysokie koszty, a także konflikty zbrojne, w zasadzie nie istniała ona do połowy XX w. Najwcześniej otworzyła się Japonia. Dziś turystyka zagraniczna przyjazdowa rozwija się bardzo szybko, z wyjątkiem niemal całkowicie izolowanej od świata Korei Północnej, a Chiny, wraz z Hongkongiem i Makau, przyjmują najwięcej turystów zagranicznych na świecie (p. rozdział 5.2). Niemal wszędzie (z wyjątkiem Mongolii i Tybetu) jej rozwój rozpoczynał się od turystyki biznesowej związanej z bardzo dynamicznymi zmianami w gospodarce. Uczestnikom delegacji, członkom ich rodzin organizowano wycieczki do atrakcyjnych miejsc, oferując usługi turystyczne o bardzo wysokim standardzie, ale i po bardzo wysokich cenach. Zwrot w kierunku turystyki bardziej przystępnej i masowej najwcześniej dokonał się w Japonii, ale i ona pozostaje krajem bardzo drogim dla turystów. Do popularyzacji regionu w dużej mierze przyczyniły się wielkie imprezy sportowe: letnie igrzyska olimpijskie w Tokio (1964 r.), Seulu (1988 r.) i Pekinie (2008 r.), zimowe igrzyska olimpijskie w Sapporo (1972 r.) i Nagano (1998 r.) w Japonii oraz mistrzostwa świata w piłce nożnej w Korei Południowej i Japonii (2002 r.).

Turyści przylatują do stolic, niektórych wielkich miast (w Chinach Szanghaj, a także Hongkong) i specjalnych stref ekonomicznych (Shenshen, Shantou, Zhuhai,

Xiamen, Hajnan). W Japonii największymi atrakcjami turystycznymi są góra Fudżi wraz z sąsiednimi wulkanami leżącymi w parku narodowym Fudżi-Hakone-Izu oraz dawna stolica Kioto z zabytkową architekturą drewnianą, rezydencjami cesarskimi, świątyniami sintoistycznymi i buddyjskimi, ogrodami kamiennymi itp. Odwiedzane są też inne miejsca historyczne, np. Kamakura i Osaka. Szczególny wymiar mają odwiedziny, głównie przez Japończyków i Amerykanów, Hiroszimy[148] (Hirosima, Hiroshima), na którą Amerykanie zrzucili 6 VIII 1945 r. bombę atomową. Rzadziej odwiedzane jest Nagasaki, zniszczone kilka dni później. Turyści zagraniczni przybywają też do japońskich ośrodków sportów zimowych, w tym Sapporo na Hokkaido i Hakuby w Alpach Japońskich na Honsiu. Wyjątkowo rzadko natomiast odwiedzają któreś z 1800 japońskich miejscowości uzdrowiskowych z wodami mineralnymi i gorącymi źródłami. Niewykorzystane są też walory turystyczne wysp Riukiu. Ten wulkaniczny archipelag ma 1200 km długości i 2,4 tys. km^2 powierzchni, klimat zwrotnikowy monsunowy, malownicze krajobrazy, ciepłe morze, wyspy koralowe i długie plaże, a także znaczne walory antropogeniczne (np. tradycje rybackie, rzemiosło artystyczne). Pod względem walorów z powodzeniem mógłby rywalizować z wieloma archipelagami Oceanii. Jednak turystów nie zachęcają wysokie ceny i obecność baz amerykańskich. Pewne znaczenie ma tylko turystyka sentymentalna (np. Amerykanie przybywający na pola bitewne na Okinawie).

W Korei Południowej do najczęściej odwiedzanych miejsc należą Seul i Kjongdzu ze swoimi zabytkami (świątynie buddyjskie, pałace), riasowe wybrzeża zachodnie (wybrzeże wschodnie jest bardziej strome i ma mniej plaż), wyspa Dzedzu z najcieplejszym klimatem w całej Korei i podzwrotnikową roślinnością, a także parki narodowe w górach i jaskinie zarówno krasowe, jak i lawowe. Jako szczególna osobliwość pokazywany jest także mur oddzielający oba państwa koreańskie w Phanmundzom[149] (w innych miejscach granica nie jest udostępniona turystom). Jego popularność wzrosła jeszcze po zburzeniu muru berlińskiego w 1989 r. W Chinach główną grupę turystów zagranicznych stanowią przedstawiciele diaspory chińskiej w Azji, Ameryce Północnej i Europie, odwiedzający swoje strony rodzinne. Turyści europejscy i amerykańscy zwiedzają wielkie miasta, zwłaszcza Pekin, Szanghaj, Kanton, Nankin, Xi'an (Si'an). W Pekinie najcenniejszym zespołem obiektów jest dawna rezydencja cesarska Purpurowe Miasto Zakazane z pałacami ceremonialnymi, bramami, wieżami, stanowiąca centralną część otoczonego murami Miasta Wewnętrznego, w którym mieszkał kiedyś dwór i stacjonował garnizon. Miasto Zewnętrzne było siedzibą rzemieślników, kupców i służby. W Pekinie znajdują się

[148] To przykład tanatoturystyki.
[149] Dawna transkrypcja: Panmundżon.

Wielki Mur Chiński (Wanli Changcheng) to gigantyczna budowla, a właściwie cały system budowli obronnych, których początki sięgają V w. p.n.e. Początkowo były to wały z ubitej ziemi, mające chronić rozdrobnione królestwa chińskie w czasie wzajemnych walk, później przede wszystkim pełniły funkcje obronne przed najazdami koczowników z północy. Po raz pierwszy pojedyncze wały połączono i umocniono w III w. p.n.e., później wielokrotnie wprowadzano modyfikacje, a ostateczny kształt nadano fortyfikacjom w epoce Ming (1368–1644). Mur ma dziś 2400 km długości, 8–16 m wysokości, 4–8 m szerokości, jest budowlą ziemną, obustronnie obmurowaną kamieniami i cegłami, z licznymi wieżami strażniczymi. Na wschodzie dociera do Morza Żółtego (zatoki Bo Hai). Niektóre fragmenty muru uległy znacznym uszkodzeniom, a najlepiej zachowany odcinek znajduje się ok. 70 km na północ od Pekinu. Nigdy nie trafił na listę 7 cudów świata starożytnego, w Europie bowiem nie wiedziano wtedy o jego istnieniu, jednak w początkach XXI w. w plebiscycie na 7 cudów świata współczesnego zdobył pierwsze miejsce. Od 1987 r. figuruje na liście UNESCO, jest też jedyną budowlą na Ziemi widoczną z kosmosu.

liczne zabytkowe świątynie zarówno konfucjańskie, jak i buddyjskie, obecnie często zamienione w muzea, a także typowe muzea z bogatymi zbiorami archeologicznymi, mineralogicznymi, tradycyjnego rzemiosła itp. Symbolem nowoczesnych Chin jest Tian'an-men – Brama Niebiańskiego Spokoju, która pełni też funkcję trybuny honorowej w czasie oficjalnych uroczystości, a także rozciągający się przed nią Plac Niebiańskiego Spokoju, miejsce masowych zgromadzeń, manifestacji, oficjalnych pochodów (ale i masakry 4 VI 1989). Pekin stanowi punkt wypadowy wycieczek na Wielki Mur Chiński.

Dawna stolica Xi'an znana jest nie tylko jako zgrupowanie pałaców, fortyfikacji i świątyń (konfucjańskich i buddyjskich), ale także przystanek do leżącej w odległości 30 km na wschód miejscowości Lintong, gdzie w 1974 r. odkopano w doskonałym stanie „armię z terakoty" – zespół ok. 7 tys. figur ludzkich, wyobrażeń zwierząt, wozów, posągów stanowiących orszak pogrzebowy cesarza Shi Huangdi sprzed 2 tysięcy lat. Dziś Lintong stanowi żelazny punkt większości wycieczek do Chin. Obiekty przyrodnicze we wschodnich Chinach odwiedzane są rzadziej. Turyści zwykle wybierają park narodowy Guilin – największy w świecie kompleks form krasowych, wybrzeża wyspy Hajnan, kras morski na brzegach Morza Południowochińskiego koło granicy z Wietnamem (sterczące z wody mogoty), pokazuje się im także krajobrazy Gór Południowochińskich i wąwozy rzeczne, w tym przełomy Jangcy (przy okazji pokazywane są wielkie inwestycje wodne w dolinie tej rzeki). Rzadziej oglądane są wąwozy na Wyżynie Lessowej. Walorem turystycznym Chin jest także kuchnia chińska, uznawana w wielu krajach za najlepszą na świecie (m.in. we Francji za lepszą od francuskiej). W rzeczywistości różnice regionalne są tak duże, że trudno mówić o jednej kuchni chińskiej (podobnie jak o francuskiej), bardziej poprawne jest wyróżnianie kuchni kantońskiej, syczuańskiej itd.

Armia terakotowa. Lintong (Chiny) (© Dorota Makowska)

W Tybecie i Mongolii od początków turystyki zagranicznej dominuje etno- i ekoturystyka z wyraźnym nachyleniem w stronę turystyki pionierskiej, a nawet survivalu. Tybet był – do niedawna – jednym z najtrudniej dostępnych miejsc na Ziemi ze względu na wysokogórskie bariery i izolowanie krainy, najpierw przez rządzące nią duchowieństwo buddyjskie, później przez władze chińskie. Zainteresowanie turystów pobudzali natomiast m.in. emigranci tybetańscy w Indiach i w Europie, osobowość Dalajlamy, bajeczne krajobrazy (wysokie, pozbawione roślinności góry, zawsze zamarznięte jeziora, suchy klimat zapewniający doskonałą przezroczystość powietrza), opowieści o przywiązaniu mieszkańców do tradycji, tybetańskich mądrościach przechowywanych w klasztorach, prowadzących do kontemplacji i wyzwolenia człowieka, cudownych ludowych medykamentach, a nawet legenda yeti. Niedostępny Tybet obrastał legendą. Chiny do niedawna pozwalały na turystykę w bardzo ograniczonym zakresie zarówno liczebnie (trudna dostępność, zamykanie krainy w czasie zamieszek), jak i przestrzennie. Najczęściej odwiedzana była Lhasa i jej okolice. Lhasa leży na wysokości ok. 3650 m n.p.m. i ma obecnie ok. 140 tys. mieszkańców. Tu znajduje się najważniejszy ośrodek lamaizmu – wzniesiona w VII w. świątynia Dżo-k'ang z posągiem Buddy w środkowej sali. Przybywają

do niej pielgrzymki wiernych, okrążając bądź całe miasto, bądź tylko jego starą dzielnicę. Turyści odwiedzają też inne świątynie, bazary oraz leżący na skraju miasta ogromny kompleks pałacowo-klasztorny Potala, historyczną siedzibę dalajlamów wniesioną w XVII w. Potala ma 13 kondygnacji, 110 m wysokości i ponad 1000 komnat. W 2006 r. uruchomiono najwyższą na świecie Kolej Tybetańską. W zamiarze miała ona ułatwić integrację Tybetu z Chinami, ale stała się także środkiem dla masowej turystyki. Równocześnie istnieją obawy, że spowoduje ona porzucanie przez Tybetańczyków tradycyjnego stylu życia, ułatwi chińskie osadnictwo, a masowość turystyki doprowadzi do powstania pseudofolkloru i w ten sposób zniszczy walory turystyczne.

Kobiety tybetańskie (© Dorota Makowska)

Bardzo nieliczna turystyka w Mongolii wykazuje z jednej strony podobne cechy jak w Tybecie (fascynacja kulturą koczowników i odradzającym się w tym kraju buddyzmem lamaickim), z drugiej, podobną jak w Azji Północnej, fascynację otwartą przestrzenią, bezludziem (w 2008 r. 2,7 mln mieszkańców na 1564 tys. km^2, czyli 2 osoby na 1 km^2), możliwościami jazdy konno, wielbłądami bądź samochodem przez bezdroża.

Masowa turystyka ma w Azji Wschodniej charakter wyspowy i olbrzymie tereny w Chinach, Mongolii i Korei Północnej, mimo bardzo dużych walorów, są prawie nieodwiedzane. Ich odkrycie przez masową turystykę może wywołać bardzo duże zmiany społeczne i gospodarcze, przede wszystkim w tych państwach, które dziś żyją głównie z turystyki. Oznaczałoby to załamanie gospodarcze w wielu z nich. Takie rozwiązanie jest jednak możliwe tylko w przypadku pokonania barier politycznych (zniesienie ograniczeń w przemieszczaniu się), komunikacyjnych (temu służyć mają np. szybkie koleje w Chinach) i obniżenia

Kolej Tybetańska jest najwyżej położoną koleją świata. Ma ona 1895 km długości i prowadzi z Lhasy do Xining w prowincji Qinghai, a dalej do Pekinu. Dworzec w Lhasie znajduje się ok. 10 km od centrum, podróż do Pekinu trwa dwie doby. Linia kolejowa wspina się na wysokość 5072 m n.p.m. na przełęczy Tanggula, a na wysokości 4905 m (czyli wyżej niż wierzchołek Mont Blanc) leży najwyżej położony tunel świata o długości 1338 m. Kolej przecina obszary aktywne sejsmicznie, a znaczny jej odcinek leży na wiecznej marzłoci. Ze względu na różnice ciśnień i rozrzedzenie powietrza na dużych wysokościach, wagony są hermetyczne i klimatyzowane. Kolej Tybetańska stanowi część większego przedsięwzięcia, zamierzonego połączenia chińskich i indyjskich kolei w jeden system.

kosztów ponoszonych przez turystów, zwłaszcza w Japonii. Bariera kulturowa, do niedawna bardzo istotna, traci na znaczeniu, ze względu na coraz lepszą znajomość języka angielskiego i postępującą standaryzację usług turystycznych w Azji Wschodniej oraz fascynację kulturą Wschodu w Europie i Ameryce.

Podsumowanie

- Azja Wschodnia to jeden z najważniejszych regionów turystycznych świata, a Chiny są współcześnie najważniejszym kierunkiem podróży turystycznych.
- Region obfituje w walory przyrodnicze i kulturowe (m.in. to jedna z kolebek światowej cywilizacji).
- Azja Wschodnia należy do najszybciej rozwijających się obszarów świata.
- Tradycje turystyki w regionie są wielowiekowe (m.in. turystyka pielgrzymkowa).
- Turystyka ma charakter wyspowy.
- Korea Północna jest niemal niedostępna dla turystów. Chiny otworzyły się dopiero w latach 80. XX w.
- Nowością jest bardzo szybko poprawiająca się jakość infrastruktury turystycznej i komunikacyjnej w Chinach, upodobnianie organizacji usług turystycznych do wzorów światowych i zanikające bariery językowe między miejscowymi a turystami.

7.6. Himalaje i Azja na południe od Himalajów

7.6.1. Kraje himalajskie

ZASIĘG REGIONU. Region obejmuje dwa systemy górskie z ośmiotysięcznikami: Karakorum na zachodzie i Himalaje na wschodzie. Pasma i masywy górskie Karakorum (ok. 450 km długości, 100–150 km szerokości) rozciągają się między Hindukuszem i Pamirem na północnym zachodzie, górami Kunlun na północy, Wyżyną Tybetańską na wschodzie i Himalajami na południowym wschodzie. Granicami najwyższych gór Ziemi – Himalajów (na terytorium Chin, Indii, Nepalu, Bhutanu i Pakistanu) są doliny górnego Indusu i Brahmaputry na północy, przedgórskie zapadlisko Niziny Hindustańskiej na południu oraz doliny Indusu na zachodzie i Brahmaputry na wschodzie. Góry tworzą łuk wygięty ku południowi, długości około 2500 km. Szerokość górotworu waha się od 200 do 350 km.

ZARYS HISTORII. Dla Chin i Indii Karakorum i Himalaje zawsze były terytoriami położonymi na peryferiach, bez większego znaczenia gospodarczego, lecz ważnymi

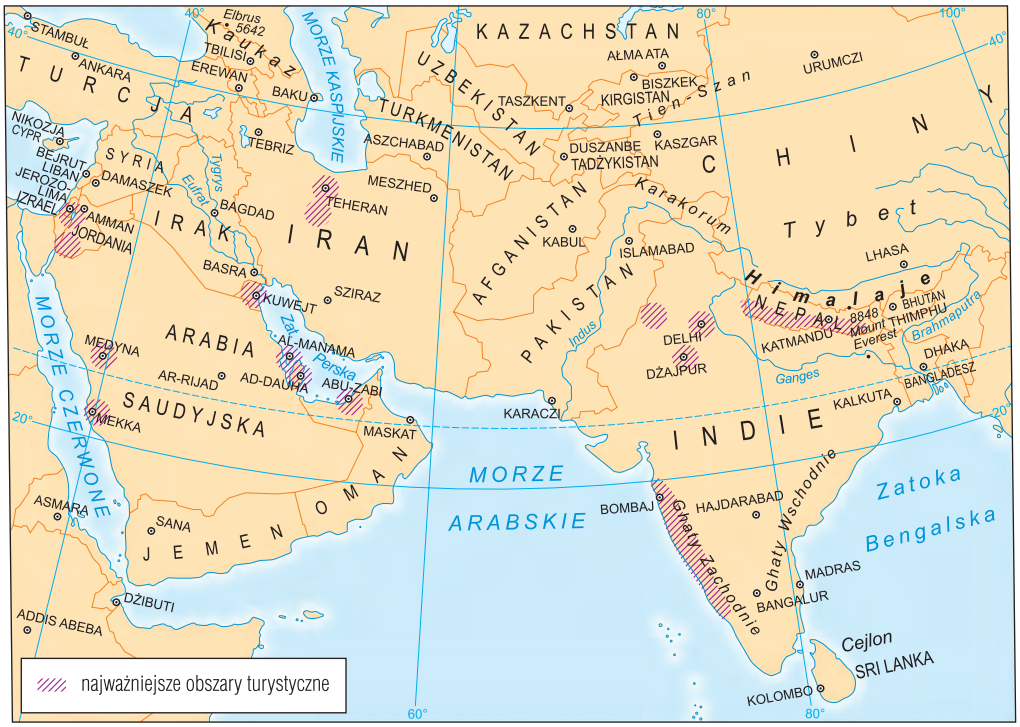

Himalaje i Azja na południe od Himalajów

politycznie (m.in. w 1962 r. konflikt zbrojny o Akesaiqin). Nepal od VIII w. p.n.e. znajdował się w strefie wpływów tybetańskich i indyjskich, widocznych w architekturze i wierzeniach Nepalczyków („religia nepalska"), wywodzących się z hinduizmu, tantrycznego buddyzmu, wątków animistycznych oraz kultu rodowych przodków. W XIX w. Brytyjczycy odebrali Nepalowi 1/3 terytorium i narzucili brytyjskiego rezydenta. Skutkiem było zamknięcie granic i brak kontaktów z zagranicą do połowy XX w. Do 2008 r. Nepal był monarchią. Bhutan zaś, zasiedlony przez ludność tybetańską, przez wieki kontrolowany przez Indie, dopiero w XVII w. zaistniał jako odrębne terytorium. W 1910 r. stał się protektoratem brytyjskim, a od 1947 r. – indyjskim. Długotrwała izolacja przerwana została dopiero w 1983 r. Od 2008 r. jest to monarchia konstytucyjna. Bhutan jest krajem stabilnym politycznie i spokojnym, podczas gdy w Nepalu aktywna jest partyzantka maoistowska. Niespokojny politycznie jest także Kaszmir.

CECHY PRZYRODNICZE. Karakorum jest górotworem wieku alpejskiego i obszarem aktywnym sejsmicznie. Góry dzielą się na trzy części: Wielkie Pasmo Karakorum na północy z najwyższym szczytem gór – K2 (8611 m n.p.m.) i trzema innymi

ośmiotysięcznikami: Gaszerbrum I (8068 m n.p.m.), Falchan Kangri (8047 m n.p.m.) i Gaszerbrum II (8035 m n.p.m.), Mniejsze Pasmo Karakorum na południu, oraz grupę Batura na zachodzie. Góry mają rzeźbę wysokogórską, z licznymi lodowcami. Himalaje też powstały w orogenezie alpejskiej. Częste są trzęsienia ziemi, zwłaszcza u podnóży Himalajów, a góry nadal się wypiętrzają. W ukształtowaniu zaznaczają się trzy, równoległe do siebie, stopnie. Najniższy (do 1300 m n.p.m.), na południu, tworzą góry Śiwalik, ku północy, wyżej wznoszą się Małe Himalaje (2500–4500 m n.p.m.) z szerokimi dolinami oraz rozległymi kotlinami (m.in. Kaszmirską i Katmandu), a najwyższy stopień tworzą Himalaje Wysokie, złożone z wielu izolowanych masywów i pasm górskich, z krajobrazem wysokogórskim (ostre skaliste szczyty, wąskie granie, skalne ściany, wysokie przełęcze, głębokie doliny, lodowce), średniej wysokości około 6000 m n.p.m. i szczytami przekraczającymi 8000 m. Zarówno Karakorum, jak i Himalaje leżą w strefie klimatów podzwrotnikowych: Karakorum – wybitnie suchego, a Himalaje – wilgotniejszego, o cechach monsunowych. W Karakorum znajduje się ponad 2000 lodowców, zajmujących około 15 tys. km^2. Najdłuższe z nich (Sjaczen, Biafo, Baltoro) mają ponad 50 km. W Himalajach lodowce zajmują ponad 30 tys. km^2. Zasilają one w wodę wielkie rzeki: Indus, Ganges i Brahmaputrę.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Góry są bardzo słabo zaludnione. Populacja nie przekracza 30 mln osób. Ludzie mieszkają w śródgórskich kotlinach (Kaszmiru, Katmandu – 1800 os./km^2) i dolinach. W Karakorum zamieszkują ludy spokrewnione z Tybetańczykami (m.in. Ladakowie i Balti), w Himalajach tybetańscy Szerpowie, Khasi, Bhotyjczycy i in. W Kotlinie Kaszmiru mieszkają Kaszmirczycy i Kohistańczycy, a w Bhutanie, obok Tybetańczyków, Bhotyjczycy, Asamczycy, Bengalczycy

Park Narodowy Sagarmatha z himalaistyczną bazą pod Mt Everestem na morenie lodowca Khumbu (5345 m n.p.m.) jest drugim (po masywie Annapurny) najczęściej odwiedzanym przez turystów obszarem nepalskich Himalajów. Park ma 1148 km^2. Prawie cały znajduje się powyżej 3000 m n.p.m. Utworzono go w 1976 r., a w 1979 r. wpisano na listę UNESCO. Miejsce jest atrakcyjne dla miłośników gór wysokich. Oferuje kilka wariantów trekkingów, trzy ośmiotysięczniki (Mount Everest, Lhotse i Czo Oyu), wybitne siedmiotysięczniki (Pumo Ri, Nuptse) oraz piękne sześciotysięczniki (Ama Dablam, Cholatse, Taboche i Lobuche). Popularność wzrosła po otwarciu lotniska w Lukli (2840 m n.p.m.), dzięki któremu ta część Himalajów stała się dostępna dla każdego. Trekking w regionie nie musi oznaczać konieczności wspinania się na najwyższe szczyty. Wystarczają ścieżki wiodące przez doliny i przełęcze. Większość odwiedzających przybywa do doliny Khumbu z zamiarem zobaczenia i sfotografowania gór i lodowców (Khumbu), polodowcowego jeziora Goyo, ale także górskich wiosek i ich mieszkańców: Namcze Bazar, nazywanej stolicą Szerpów, Pangboche z klasztorem buddyjskim z 1667 r., klasztoru w Tengboche (1917 r.). Liczba gości odwiedzających park, a zwłaszcza dolinę Khumbu, nieustannie rośnie. W latach 1981–82 odwiedzało go ok. 5 tys. turystów rocznie; dziś – blisko 20 tys.

i uchodźcy z Tybetu. Miasta są nieliczne (Katmandu, Bhaktapur i Pokhara w Nepalu, Śrinagar i Shimla w Indiach).

CECHY GOSPODARCZE. Głównym zajęciem ludności jest rolnictwo (uprawa zbóż, grochu, owoców, herbaty i innych używek) oraz hodowla (m.in. jaków). Znaczenie ma rzemiosło, w tym wyrób pamiątek dla turystów. W Nepalu, jednym z najbiedniejszych państw świata, jedynie w Katmandu istnieją małe fabryczki (m.in. tartaki). W Nepalu sprzedaje się licencje na atakowanie szczytów. Tubylcy pracują jako tragarze i przewodnicy w alpinistycznych wyprawach wysokogórskich i trekkingach. Prowadzą także usługi turystyczne.

TURYSTYKA. Krajobrazy Karakorum i Himalajów, możliwość uprawiania wspinaczek wysokogórskich i trekkingu, a także odrębność kulturowa sprzyjają turystyce. W indyjskich Himalajach do najbardziej atrakcyjnych turystycznie obszarów należy Kotlina Kaszmiru. Miasto Śrinagar nad jeziorem Dal (zabytkowe meczety i grobowce), położone wśród sadów i otoczone górami, jest centrum regionu i punktem wypadowym do innych miejsc: świętej dla wyznawców hinduizmu jaskini Amarnath, znanego kurortu narciarskiego Gulmarg, na lodowiec Kolahoi, rafting po rzece Zanskar i innych. Wielu turystów odwiedza latem Ladakh, zwany Małym Tybetem, ze względu na krajobraz i podobieństwo kulturowe. W Leh podziwia się pałac władców i buddyjskie klasztory (gompy). Najwięcej klasztorów, przyklejonych do stromych stoków gór, znajduje się w dolinie Indusu. W Ladakhu istnieje też kilka tras trekkingowych. Atrakcją jest Shimla w stanie Himaćal Pradeś, a w niej – Scandal Point, miejsce spotkań zakochanych. Turystów przyciągają też malownicze śródgórskie kotliny: Chamba oraz Kangra oferujące wspinaczki, rafting i spływy kajakowe, trekking, obserwacje ptaków, wędkarstwo, a także możliwość gry w krykieta na najwyżej położonym boisku na świecie. W Nepalu najbardziej

W Himalajach znajduje się 10 (z 14) ośmiotysięczników Ziemi. Do grupy Mount Everestu (Czomolungma 8848 m n.p.m.) należą Lhotse (8511 m n.p.m.), Makalu (8481 m n.p.m.) i Czo Oju (8153 m n.p.m.). Na granicy Nepalu i Indii wznosi się Kanczendzanga (8598 m n.p.m.); w środkowym Nepalu znajdują się: Dhaulagiri (8167 m n.p.m.), Manaslu (8156 m n.p.m.) i Annapurna (8091 m n.p.m.). Nanga Parbat (8125 m n.p.m.) leży na zachodzie, nad doliną Indusu, a Sziszapangma (8013 m n.p.m.) w Chinach. Wysokie góry przez długie lata były domeną wspinaczy – Himalaje od 1907 r. (zdobycie Trisul, 7120 m), Karakorum – praktycznie od 1954 r. gdy zdobyto K2, a złoty okres przypadł na lata 1950–1963, w których zdobyto wszystkie ośmiotysięczniki Himalajów. Pierwszego wejścia na Mount Everest dokonał Nowozelandczyk, E. Hillary, wraz z Szerpą Tenzingiem 29 maja 1953 r. Od około 1980 r. jedną z głównych form ruchu turystycznego w Nepalu są wielodniowe trekkingi w towarzystwie przewodników, często z udziałem tragarzy. Rozpoczynają się one w stacjach górskich (m.in. Pokhara, Dźumla, Lukla, Namcze Bazar) i przebiegają najczęściej w strefie nieprzekraczającej 2000–5000 m n.p.m.

atrakcyjna jest Kotlina Katmandu, z miastem wpisanym na listę UNESCO. Słynie ono z zabytków (m.in. świątynie Śiwy i buddyjskie, pałace). To także baza wypadowa dla himalaistów i trekkerów. Trekkingi odbywają się głównie w Himalajach. Szczególnie popularne jest „odwiedzanie baz" himalaistów: szlaki do bazy pod Mount Everestem, dookoła masywu Annapurny oraz do doliny Langtang (park narodowy). Wzmożony napływ turystów i rosnąca liczba wypraw w Himalaje Wysokie (kilkaset rocznie) i w Karakorum (co najmniej kilkadziesiąt rocznie) oznaczają rosnącą presję na zasoby naturalne (dodatkowe wyręby drzew na opał), zaśmiecanie, a także gwałtowną ingerencję w kulturę społeczności górskich. W 2007 r. Nepal odwiedziło ok. 0,5 mln turystów, a Bhutan zaledwie 20 tys. Bhutan zwiedza się pod stałą opieką miejscowych przewodników, a tylko wybrane hotele mają prawo przyjmować cudzoziemców.

Podsumowanie

- Kraje himalajskie to region wyspecjalizowany w turystyce kwalifikowanej i najważniejszy obszar trekkingów na świecie.
- Ruch turystyczny jest raczej niewielki.
- Niepokoje polityczne i terroryzm okresowo zagrażają turystyce w Kaszmirze i Nepalu.
- Nowością są istotne zmiany polityczne w Nepalu i Bhutanie, a w ich wyniku rosnący ruch turystyczny do wcześniej niemal zamkniętego Bhutanu.

7.6.2. Azja Południowa

ZASIĘG REGIONU. Region obejmuje historyczne Indie, czyli Nizinę Hindustańską i półwysep Dekan. Od zachodu oblewa go Morze Arabskie, od wschodu Zatoka Bengalska. Na tym terenie leżą dziś: Indie (bez Himalajów[150], ponadto do Indii należą, także zaliczane do innego regionu, archipelagi: Lakszadiwy, Andamany i Nikobary), Pakistan (bez Himalajów) i Bangladesz. W granicach Pakistanu znajduje się też fragment Wyżyny Irańskiej.

ZARYS HISTORII. Stare cywilizacje indyjskie rozkwitały nad Indusem już na przełomie III/II tys. p.n.e. (Mohendżo Daro, Harappa). W starożytnej Grecji potęga i bogactwa Indii były na tyle legendarne, że Aleksander Wielki przeprawił się na lewy brzeg Indusu, by choć stopę postawić w Indiach. Już w początkach VIII w. na

[150] Zaliczonych do innego regionu.

obszarze dzisiejszego Pakistanu pojawiły się pierwsze oddziały muzułmanów, następnie opanowali oni północne Indie (m.in. sułtanat delhijski), w XVI–XVII w. państwa muzułmańskie dominowały nawet na półwyspie Dekan, jednak na południu regionu większość mieszkańców pozostała wyznawcami hinduizmu. Europejczycy drogą morską dotarli do Indii w 1498 r. (Vasco da Gama), ale próby penetracji portugalskiej, a potem francuskiej nie przyniosły większych sukcesów. Ostatecznie Indie opanowali w XIX w. Brytyjczycy. Silny ruch niepodległościowy w okresie międzywojennym (działalność Mahatmy Gandhiego) doprowadził do uzyskania niepodległości w 1947 r., przy czym dokonano podziału na część hinduistyczną (Indie) i muzułmańską (obecne Pakistan i Bangladesz, wówczas jedno państwo Pakistan). Spowodowało to wielkie migracje, krwawą wojnę i trwającą do dziś wzajemną niechęć Indii i Pakistanu, czasem przeradzającą się w walki zbrojne (zwłaszcza w Kaszmirze[151]). Jest to tym groźniejsze, że oba państwa dysponują bronią jądrową.

CECHY PRZYRODNICZE. Północną część regionu zajmuje Nizina Hindustańska, południową – półwysep Dekan. Nizinę Hindustańską usypały rzeki płynące z Himalajów, wyróżnić można starsze (zbudowane głównie z utworów grubszych i mniej żyznych) oraz młodsze tarasy. Wcinają się w nie doliny Indusu na zachodzie i Gangesu w części środkowej i wschodniej oraz ich dopływów (największy to Jamuna). Delta Indusu (uchodzi do Morza Arabskiego) osiąga 8 tys. km^2, a największa na świecie delta Gangesu i Brahmaputry (uchodzą do Zatoki Bengalskiej) ok. 100 tys. km^2. Na wschodzie niziny znajdują się też najbardziej rozległe tereny nisko położone i często zalewane. Największą wysokość (270 m n.p.m.) Nizina Hindustańska osiąga na dziale wodnym Indusu i Gangesu. Dekan stanowi fragment prakontynentu Gondwany. Zbudowany jest ze starych skał krystalicznych, częściowo (zwłaszcza na północy) przykrytych młodszymi osadowymi i wylewnymi (np. bazaltowe pokrywy okolic Bombaju – Mumbaiu[152], na których wykształciły się żyzne gleby). Skały zostały potrzaskane uskokami, niektóre fragmenty uległy wypiętrzeniu, a potem selektywnej erozji, dzięki czemu powstały wyżyny, krawędzie i góry zrębowe. Na północy są to góry Arawalli i Windhja (Windhya), wyżyny Malwa i Czhota (Ćhota) Nagpur. Południową, właściwą część Dekanu obrzeżają Ghaty Zachodnie (2637 m n.p.m.) i Ghaty Wschodnie (niższe, rozbite na poszczególne masywy), na południu leżą góry Anamalaj i Kardamonowe (Ghaty Po-

[151] Oba państwa roszczą sobie prawa do Kaszmiru.

[152] W polskiej tradycji przyjęły się zapożyczone z angielskiego nazwy miast indyjskich. Rząd Indii wprowadził ich oficjalną pisownię zgodnie z tradycją. Bombaj to Mumbai, Delhi – Dili, Kalkuta – Kalkatta, Madras to Chennai itd. W tym podręczniku zachowano formy, które są już chyba utrwalone w języku polskim. W przewodnikach i na mapach są różnie opisywane.

łudniowe, 2695 m n.p.m.). Południowe krańce Dekanu mają klimat równikowy, przez cały rok gorący i wilgotny. Zachodnia część Niziny Hindustańskiej ma klimat zwrotnikowy suchy, a nawet skrajnie suchy, opady nie przekraczają tam 300 mm, lokalnie maleją do mniej niż 100 mm. Przeważają półpustynie, na pograniczu indyjsko-pakistańskim leży piaszczysta pustynia Thar, a na północ od niej mniejsza Thal. Pustynny charakter ma też Wyżyna Irańska (opady nawet poniżej 50 mm). Na całym pozostałym obszarze panuje monsunowa odmiana klimatu zwrotnikowego, z wyraźnie zaznaczoną porą suchą (zima) i deszczową (lato). Na północy (np. w Delhi) wyróżnia się 3 pory roku. Monsun letni wieje tam dość krótko, po jego ustaniu przychodzi pora sucha chłodna (zima), gdy nocą zdarza się, że temperatura spada do kilku stopni powyżej 0°C, a potem – sucha gorąca. Największe upały (powyżej 40°C) przypadają na późną wiosnę (zwykle maj, początek czerwca), tuż przed nadejściem monsunu letniego. Wysokość opadów jest bardzo zróżnicowana. Na nizinie nad środkowym Gangesem wynoszą one 800–1000 mm, na wschodzie Niziny Hindustańskiej przekraczają 2000 mm. Na stokach Ghatów Zachodnich przekraczają 3000 mm, dzięki czemu zachowały się tam resztki górskich lasów równikowych, w nieco suchszych Ghatach Wschodnich – 2000 mm, ale we wnętrzu Dekanu spadają znacznie poniżej 1000 mm. Rekordowo wysoki opad notuje miejscowość Ćerapundżi (średnia roczna 11 777 mm, najwyższy opad 22 763 mm w ciągu roku) w północno-wschodnich Indiach w Meghalaja. Wybrzeża pustoszone są przez katastrofalne cyklony. Nad Morzem Arabskim występują one zwykle w maju–czerwcu i listopadzie, nad Zatoką Bengalską, gdzie są znacznie groźniejsze, w maju i październiku–listopadzie. Gwałtownym wichurom towarzyszą ulewne deszcze i powodzie, najgroźniejsze w delcie Gangesu i Brahmaputry.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Azja Południowa jest regionem bardzo gęsto zaludnionym, wręcz przeludnionym. Wszystkie trzy państwa należą do najludniejszych na świecie. W regionie mieszka ponad 1,5 mld osób, najwięcej w Indiach – 1166 mln w 2009 r. (i ta liczba szybko rośnie), drugim pod względem liczby mieszkańców kraju świata, powoli doganiającym pod tym względem Chiny. Pakistan liczy 176 mln, a Bangladesz 156 mln mieszkańców – gęstość zaludnienia w tym kraju znacznie przekracza 1000 osób/km^2 i jest największa w regionie[153]. Stosunkowo jednolity pod względem religijnym, stanowi on jednak prawdziwą mozaikę ludów i kultur. W Indiach doliczono się ok. 850 języków, dlatego oprócz urzędowego hindi pomocniczym – łącznikowym – jest angielski. W Pakistanie obowiązują urdu i angiel-

[153] Przy czym większość ludzi żyje z rolnictwa! Nic dziwnego, że Bangladesz należy do najbiedniejszych państw świata. Ponadto duża gęstość zaludnienia we wszystkich krajach regionu jest przyczyną degradacji środowiska przyrodniczego, przede wszystkim wyniszczenia lasów.

ski, w Bangladeszu – bengalski, ale angielski jest powszechnie znany. W Pakistanie i w Bangladeszu dominuje islam sunnicki, ale w Bangladeszu liczni są hinduiści, w Indiach hinduizm, ale żyje tam też liczna mniejszość muzułmańska (ok. 13%), chrześcijanie (2%, głównie w Kerali), sikhowie (2%) i wyznawcy innych religii. Zróżnicowanie religijne rodzi konflikty wewnętrzne. W latach 80. XX w. trwały intensywne walki sikhów o niepodległy Pendżab (doznali klęski, ale ofiarą padła też długoletnia premier Indii, Indira Gandhi), a od lat 90. XX w. nasiliła się działalność nacjonalistów hinduskich skierowanych przeciw muzułmanom (zburzono m.in. meczet w Ayodhyi). W latach 2008–2009 doszło do pogromów chrześcijan wywołanych przez radykalnych hinduistów. Hinduizm jest religią politeistyczną, wewnętrznie silnie zróżnicowaną, przybierającą różne formy kultu. Wprawdzie podział na kasty został oficjalnie zniesiony, wciąż jednak funkcjonuje w życiu prywatnym, a po części i publicznym.

CECHY GOSPODARCZE. Indie i Pakistan są krajami gospodarczo bardzo zróżnicowanymi. Obok enklaw doskonale rozwiniętych, z nowoczesnym przemysłem, ośrodkami naukowymi (np. Delhi, Bombaj – światowe centrum filmu, Bangalur – przemysł elektroniczny i informatyczny, Islamabad) i intensywnym rolnictwem nawadnianym (np. Pendżab), na rozległych obszarach dominują tradycyjna gospodarka rolna i rzemiosło, wykorzystuje się zwierzęcą siłę pociągową. W Ghatach Zachodnich zachowały się nawet relikty rolnictwa żarowego. Najważniejszą w regionie uprawą żywieniową jest ryż, ale na północy ważną rolę odgrywają też pszenica i jęczmień. Indie słyną z uprawy roślin tropikalnych, m.in. trzciny cukrowej, palmy kokosowej, herbaty, pieprzu i innych przypraw, Bangladesz z juty, Indie i Pakistan z bawełny. Z przeludnionych wsi ludzie uciekają do miast, obrastających w wielomilionowe dzielnice nędzy. Około 20 miast w regionie liczy ponad 1 mln mieszkańców, a Kalkuta, Bombaj, Delhi, Karaczi i Dakka należą do największych miast świata. Od lat 90. XX w. Indie należą do najszybciej (dzięki nowoczesnym przemysłom i usługom) rozwijających się państw świata i wyrastają na światową potęgę gospodarczą.

TURYSTYKA. Region wykształcił własne tradycje turystyki, przede wszystkim pielgrzymkowej. Muzułmanie wędrowali do Mekki (w Arabii Saudyjskiej, w Azji Południowo-Zachodniej), hinduiści zaś do licznych sanktuariów religijnych w Indiach, przede wszystkim na brzegi Gangesu – uosobienia bogini Gangi. Kąpiel w jego wodach uzdrawia i oczyszcza z grzechów. Miejscami pielgrzymek są m.in.: Gangotri, Hardware, Allahabad (kąpiele rytualne w styczniu i lutym), Waranasi (Benares, rytualne kąpiele i palenie zwłok na tratwach; pielgrzymi przybywają, by umrzeć w tym świętym miejscu), Gangasagar. Sława dziwów Indii sprawiła, że już w XVIII w. przyciągnęły one awanturników i obieżyświatów z Europy, a w XIX w.

rozwinęła się nowoczesna turystyka. Europejczycy, głównie bogaci Anglicy, zwiedzali zabytki architektury: świątynie i mauzolea, oglądali specjalnie dla nich organizowane imprezy folklorystyczne, pozostając w idealnej niemal izolacji od miejscowej ludności. Urzędnicy kolonialni wypoczywali w kurortach górskich, głównie na skraju Himalajów w Kaszmirze, a od nich wzorce wypoczynku przejmowali bogaci Indusi. Wojna i zamęt związany z odzyskaniem niepodległości przyniosły upadek turystyki, ale już w początkach lat 50. XX w. odtwarzała się ona w niewiele zmienionej postaci. Omijano tylko objęty konfliktem Kaszmir. W latach 60. XX w. Indie stały się modne wśród hipisów. Obok powierzchownego na ogół zainteresowania kulturą hinduską, młodzi turyści szukali m.in. narkotyków, „odkryli" też piaszczyste plaże Goa. Od tego czasu Indie stały się popularne nie tylko w Europie, ale i w USA, a oferta wyjazdów bardzo się zróżnicowała.

W Bangladeszu i Pakistanie natomiast turystyka niemal nie istnieje. W Bangladeszu barierami są: niepewna sytuacja polityczna, wszechobecna bieda, brak infrastruktury. Do nielicznych odwiedzanych przez turystów obszarów należy bag-

Udajpur w stanie Radżastan (Indie) (© Tomasz Wites)

Indie od wieków słynęły z kamieni szlachetnych i złota. Indyjskimi szmaragdami (zwłaszcza kaszmirskimi) zachwycał się już Marco Polo, a J.F. Tavernier, który odwiedził Indie w 1655 r., nie miał słów, by opisać bogactwo kamieni szlachetnych na dworach Wielkich Mogołów i maharadżów. Największy słynny szmaragd gwiaździsty to Gwiazda Indii o masie 536 karatów. To w Indiach ok. 2,5 tys. lat temu rozpoczęło się szlifowanie diamentów używanych do ozdób religijnych, dziś w tysiącach niewielkich rzemieślniczych warsztatów szlifowane są miniaturowe (przez to tanie) diamenty, tak chętnie przywożone jako pamiątki przez turystów. Najcenniejsze diamenty pochodzą z kopalń Golkondy, niewielkiej miejscowości koło Hajdarabadu, m.in. prawdopodobnie Koh-i-noor z korony królów brytyjskich (108,9 karata), część wielkiego diamentu Wielki Mogoł, znalezionego w 1304 r. (793,5 karata) i Orlow (Orłow) z berła carów rosyjskich (194,75 karata), zrabowany w XVIII w. przez francuskiego żołnierza z hinduistycznej świątyni.

nisty rezerwat Sundurban (Sundarbans) (1400 km^2) przy granicy z Indiami, gdzie żyją tygrysy bengalskie, krokodyle, kobry i pytony. Pakistan był przez dłuższy czas traktowany jako kraj tranzytowy na wyprawach drogą lądową z Europy do Indii. Przebywano w nim kilka–kilkanaście dni. Tylko nieliczni zatrzymywali się dłużej, by poznać kulturę mniejszości etnicznych lub odwiedzić wykopaliska, np. w Mohendżo Daro. Ponadto do Pakistanu kierowały się wyprawy alpinistyczne w Himalaje, Karakorum i Hindukusz. Obecnie jest to kraj niemal całkiem odizolowany od świata. Granice lądowe z sąsiadami najczęściej są zamknięte, a nawet w trudnych do przewidzenia okresach poprawy sytuacji czynne są nieliczne tylko przejścia graniczne. Na północy toczy się regularna wojna z talibami, na granicy z Indiami stoi potężna armia, a w całym kraju zamachy terrorystyczne organizowane przez fundamentalistów muzułmańskich są na porządku dziennym. W Pakistanie dochodziło do zamachów stanu. Naturalnymi konsekwencjami takiej sytuacji są fatalna komunikacja i niemal całkowity brak infrastruktury turystycznej.

Do Indii większość turystów przybywa ze względu na zainteresowanie kulturą hinduską. U części osób jest ono powierzchowne: zobaczyć „święte krowy", schody (ghaty) w Waranasi prowadzące do Gangesu, kąpiele i palenie zwłok, jedną lub dwie świątynie. Są też osoby zafascynowane tak dalece, że miesiące spędzają w aśramach (pustelniach) i ośrodkach medytacji. Nowym trendem jest rozwój etnoturystyki, ukierunkowanej głównie na kulturę niewielkich grup etnicznych, np. w Asamie i Ghatach[154]. Najpopularniejsze są wyjazdy kilkutygodniowe. Turyści przemie-

[154] Z obawy przed zniszczeniem tradycyjnej kultury ogranicza się kontakty turystów z autochtonicznymi mieszkańcami Andamanów i Nikobarów, niskiego wzrostu, mówiącymi językami z rodziny austronezyjskiej. Dopiero od niedawna niektóre z wysp Andamanów zaczęły być dostępne dla turystów. W wielu miejscach dostęp do tego indyjskiego terytorium jest też ograniczany ze względów militarnych. W tym podręczniku Andamany, Nikobary i Lakszadiwy zaliczono jednak do innego regionu turystycznego.

szczają się po Indiach samolotami bądź pociągami sypialnymi (są też specjalne pociągi turystyczne). Podziwiane są świątynie w Khadżuraho (zespół 30 świątyń, słyną z płaskorzeźb o tematyce erotycznej), Konarak, Hampi wpisane na listę UNESCO (wariantowo wiele innych), mauzoleum Tadż Mahal (budowla kultury muzułmańskiej), Perłowy Meczet i Czerwony Fort w Agrze, skalne świątynie na wyspie Elefanta k. Bombaju, Czerwony Fort i meczety w Delhi, Złota Świątynia sikhów w Amritsarze, Pałac Wiatrów w Dżajpurze, ufortyfikowane miasta w Radżastanie, Waranasi. Uzupełnieniem jest zwykle odpoczynek na plażach nad morzem (Indie mają 7 tys. km linii brzegowej). Pozostałe walory przyrodnicze Indii są wykorzystane bardzo słabo, pewną popularność zyskały parki narodowe Kaziranga w Asamie (jednorogie nosorożce indyjskie, słonie, tygrysy bengalskie), Sundurban w Bengalu Zachodnim (m.in. lasy namorzynowe) wpisane na listę UNESCO oraz Gir w Gudżaracie, ostatnie miejsce, gdzie na wolności przetrwały lwy azjatyckie. Nową, na razie raczkującą tendencją jest odmiana ekoturystyki związana ze szczególnym zainteresowaniem wężami, zwłaszcza jadowitymi (kobry i in.).

Pod koniec pierwszej dekady XXI w. do Indii przybywało zaledwie nieco ponad 5 mln turystów[155] rocznie, przede wszystkim z Europy, Ameryki Północnej, ale też z Japonii i krajów arabskich. Bariery rozwoju turystyki wiążą się przede wszystkim z ubóstwem i przeludnieniem kraju. W czasach brytyjskich istniała tylko droga ekskluzywna baza hotelowa i żywieniowa, hipisi często koczowali na plażach, w rezultacie zaniedbania w zakresie infrastruktury turystycznej są ogromne. Sieć hoteli o średnim standardzie i umiarkowanych cenach dopiero powstaje. Największe problemy związane są jednak z podróżowaniem po Indiach. Przez zatłoczone drogi z trudem przebijają się samochody, poruszają się po nich piesi, rowerzyści, riksze, zdezelowane samochody. W miastach grzęźnie się w wielokilometrowych korkach, na ulicach panuje niemiłosierny hałas. Dworce kolejowe i „zwyczajne" pociągi są tak zatłoczone, że do środka trzeba się wbijać, a często podróżuje się między bagażami na dachach wagonów (i autobusów). Wypadki samochodowe i katastrofy kolejowe (fatalny stan techniczny torów i taboru) są na porządku dziennym. Turystów odstraszają też wszechobecni żebracy i brud. Na prowincji barierą okazuje się słaba znajomość angielskiego. Mimo to turystyka w Indiach wykazuje wyraźną tendencję rozwojową: zwiększa się różnorodność jej form i liczba turystów. Coraz większego znaczenia nabierają też wypoczynkowe wyjazdy mieszkańców miast indyjskich, przede wszystkim nad morze.

[155] Do Pakistanu – niecały 1 milion, a do Bangladeszu ledwie ok. 200 tys.

Podsumowanie

- Azja Południowa to jeden z najgęściej zaludnionych regionów świata.
- Należy do regionów wyjątkowo bogatych w rozmaite walory naturalne i antropogeniczne.
- W stosunku do walorów ruch turystyczny jest bardzo mały.
- Turyści jeżdżą przede wszystkim do Indii.
- Głównymi przyczynami zapóźnienia są: niedorozwój bazy turystycznej, konflikty polityczne i choroby tropikalne, zwłaszcza pasożytnicze.
- Nowymi trendami jest otwieranie dla turystów terytoriów dotychczas formalnie niedostępnych i rosnące zagrożenie dla turystów na obszarach tradycyjnie atrakcyjnych (m.in. terroryzm w Kaszmirze, zamachy w hotelach w Delhi w 2008 r.).

7.6.3. Azja Południowo-Zachodnia

ZASIĘG REGIONU. Region ten obejmuje państwa leżące na Półwyspie Arabskim (Arabię Saudyjską, Jemen, Oman, Zjednoczone Emiraty Arabskie – ZEA, Katar, Kuwejt, Bahrajn na przybrzeżnej wysepce), a także Irak, Iran i Afganistan. Jest to obszar o zróżnicowanym środowisku przyrodniczym, pradawnej historii i wspaniałych zabytkach kultury oraz turystyce ukierunkowanej przede wszystkim na poznawanie obiektów niezwiązanych z morzem. Rozróżnienie obszarów turystyki wewnątrzkontynentalnej i nadmorskiej jest tu jednak szczególnie trudne, niektóre bowiem państwa, jak ZEA, promują wypoczynek na sztucznych wyspach i w podmorskich hotelach, licznie odwiedzane są też rafy koralowe Jemenu, Omanu, podczas gdy inne eksponują walory wnętrza lądu – zarówno przyrodnicze, jak i pozaprzyrodnicze.

ZARYS HISTORII. Azja Południowo-Zachodnia była kolebką wspaniałych cywilizacji starożytności, począwszy od Sumerów (od poł. IV tys. p.n.e. do przełomu III/II tys. p.n.e.), poprzez Babilonię, Asyrię, Medów i Persów, królestwa południowej Arabii (Saba), po podboje Aleksandra Wielkiego, państwa hellenistyczne, ekspansję rzymską i bizantyjską w zachodniej części regionu. W XV–XVI wieku region stanowił wschodnie rubieże imperium osmańskiego, był penetrowany i kolonizowany przez Wielką Brytanię, a o rozciągnięciu kontroli nad Afganistanem marzyła też od XIX w. Rosja. W XX w., po dość wczesnej, w porównaniu z resztą świata, dekolonizacji większości obszaru i utworzeniu państw niepodległych, m.in. Arabii Saudyjskiej i Iraku, region należał do najbardziej niespokojnych na świecie. Było to przede wszystkim skutkiem odkrycia tam jednych z największych na świecie złóż ropy naftowej oraz istotnego położenia geopolitycznego na pograniczu Azji,

Afryki i Europy. Stąd liczne wojny (np. Afganistan znajduje się w stanie wojny praktycznie od 1978 r., kilka wojen w Zatoce Perskiej między Irakiem a Zachodem, wojna iracko-irańska), konflikty wewnętrzne (np. nieskuteczna walka Kurdów o utworzenie niepodległego państwa) i rewolucje (rewolucja islamska w Iranie w 1978/79 r.).

CECHY PRZYRODNICZE. Jest to obszar o urozmaiconej budowie geologicznej i rzeźbie. Półwysep Arabski to fragment platformy prekambryjskiej wyniesionej na południowym zachodzie (3760 m n.p.m. niedaleko Sany w Jemenie), stromą krawędzią urywającej się w stronę Morza Czerwonego i łagodnie opadającej ku Zatoce Perskiej. Północna część regionu, oddzielona zapadliskiem Mezopotamii, leży w strefie fałdowań alpejskich i obejmuje wysokie pasma górskie (m.in. Góry Kurdyjskie, Zagros, Kopet-dag, liczne łańcuchy Afganistanu). Najwyższe są Hindukusz w Afganistanie (Tiricz Mir 7690 m n.p.m.) i Elburs w Iranie (wygasły wulkan Demawend 5604 m n.p.m.). Fałdowania alpejskie objęły też wschodnie krańce Półwyspu Arabskiego (Al-Hadżar). Między górami leżą wyżynne, zwykle bezodpływowe, kotliny. Determinującą cechą środowiska przyrodniczego jest jednak niedostatek wilgoci. Region leży w strefie klimatów zwrotnikowych i opady, przypadające głównie na półrocze zimowe (jedynie na południu Płw. Arabskiego występują opady letnie), tylko miejscami przekraczają 400 mm (na północy Iraku 600 mm, na północnych stokach Elbursu 1800 mm, a w Hindukuszu 1000 mm). Na znacznych obszarach nie przekraczają 100 mm. Dlatego też dominującymi formacjami roślinnymi są suche stepy i pustynie. Na Półwyspie Arabskim przeważają pustynie piaszczyste (Wielki Nefud, Mały Nefud, Rub al-Chali, na której wydmy sięgają 250 m wysokości), a tylko na północy kamieniste (Harra, Pustynia Syryjska), w Iranie zasolone pustynie ilaste z solnymi ostańcami, często o fantastycznych kształtach. Resztki lasów zachowały się jedynie w górach na eksponowanych ku zachodowi zboczach. Na szczytach Hindukuszu i na Demawendzie zalegają wieczne śniegi i lodowce.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Dzielący się na wiele plemion i szczepów Arabowie zamieszkują Półwysep Arabski włącznie z Mezopotamią, dopiero w 2. poł. XX w. do naftowych państw arabskich napłynęli robotnicy z innych regionów, m.in. z Pakistanu, Indonezji i Filipin. W Iranie przeważają Persowie, ale prócz nich żyje też wiele innych narodów, m.in. Kurdowie przy granicy z Irakiem (także na północy Iraku), Azerbejdżanie na zachód od Morza Kaspijskiego, Beludżowie na południowym wschodzie. W Afganistanie około połowy mieszkańców stanowią Pasztunowie (Afganowie), liczne grupy to także Tadżycy, Uzbecy i Hazarzy. Dominującą religią jest islam sunnicki, często w radykalnych odmianach (np. wahabityzm w Arabii Saudyjskiej), w Iranie przeważają muzułmanie szyici, w Iraku i Jemenie żyją zarówno szyici, jak i sunnici. Między przedstawicielami obu odłamów islamu często dochodzi

do ostrych konfliktów i walk. Inne wyznania są nieliczne, większe grupy chrześcijan żyją w Jordanii, Iraku (obecnie w wyniku skierowanych przeciw nim zamachom masowo emigrują), są oni wśród robotników sezonowych nad Zatoką Perską.

CECHY GOSPODARCZE. Jeszcze w połowie XX w. był to region zacofany i ubogi, w którym dominujące zajęcia stanowiły półkoczowniczy chów zwierząt (owce, kozy, wielbłądy) w górach i na stepach oraz nawadniana uprawa ziemi w Mezopotamii, dolinach rzek w górach i w oazach (palma daktylowa, zboża, cytrusy, bób, cebula i in.). Systemy irygacyjne Mezopotamii w starożytności nie ustępowały nawadnianiu w dolinie Nilu, ale zostały zniszczone w wyniku najazdu mongolskiego w XIII w. i nigdy nie powróciły do dawnej świetności. Ludność rozmieszczona była skrajnie nierównomiernie: pustynie pozostawały bezludne, ale obszary nawadniane cechowała bardzo duża gęstość zaludnienia, istniały też wielkie miasta, ośrodki rzemiosła i handlu o tradycjach sięgających nawet tysięcy lat wstecz. Najbardziej znane były bazary Teheranu, ważną rolę odgrywały też m.in. Tebriz, Isfahan, Meszhed, Bagdad, Basra (miasto, z którego wyruszał Sindbad Żeglarz), Mosul, Kabul, Sana, szczególne miejsce zajmowały Mekka i Medyna. Sytuacja uległa radykalnej zmianie po odkryciu złóż i rozpoczęciu wydobycia ropy naftowej, a zwłaszcza po ustanowieniu OPEC – Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową, nacjonalizacji złóż i podwyżkach cen tego surowca (głównie w latach 70. XX w.). Największym producentem ropy naftowej jest Arabia Saudyjska, niewiele ustępuje jej Iran, w ścisłej czołówce znajdują się Kuwejt, ZEA, Oman. Gwałtownie zwiększone przychody spowodowały znaczny wzrost konsumpcji, w tym dóbr luksusowych (szejkowie kupowali np. luksusowe limuzyny ze złotymi klamkami), zakupy nowoczesnego uzbrojenia, ale także inwestycje mające poprawić warunki życia mieszkańców (bezpłatne mieszkania, szkolnictwo, opieka zdrowotna, zasiłki) i prowadzone z rozmachem inwestycje infrastrukturalne (lotniska, porty, autostrady). Okresowe spadki cen ropy naftowej (mimo wysiłków OPEC i prób ograniczania wydobycia) oraz obawa, że złoża ropy naftowej, aczkolwiek ogromne, w końcu się wyczerpią, doprowadziły do szukania nowych podstaw gospodarki. Przyjęte rozwiązania są różne. Wszędzie inwestowano w przemysł petrochemiczny i chemiczny, ale w kilku krajach też w farmaceutyczny, stoczniowy, w supernowoczesne rolnictwo wykorzystujące wodę z odsalarni morskich (głównie w Arabii Saudyjskiej), hutnictwo, zwłaszcza aluminium, gdyż wymaga ono bardzo dużo energii elektrycznej, przemysł elektrotechniczny. Innym rozwiązaniem były ogromne inwestycje zagraniczne, np. w sieci handlowe w Europie. W kilku krajach, przede wszystkim w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Katarze i Bahrajnie, postawiono na inwestycje w nowoczesną, luksusową bazę turystyczną, zarówno hotelarską, jak też towarzyszącą, w postaci np. organizowania imprez sportowych wysokiej rangi (turnieje tenisowe, wyścigi Formuły 1 itp.). Znacznie

trudniejsze były możliwości rozwoju Jemenu, w którym stosunkowo niewielkie złoża ropy naftowej odkryto późno. Kraj próbował rozwijać turystykę, ale na przeszkodzie stanęły wewnętrzne spory, porwania turystów i bardzo uboga baza turystyczna. Pod koniec pierwszej dekady XXI w. stał się on jedną z największych baz terrorystów. Gospodarka Iraku i Afganistanu została zniszczona przez trwające od dziesięcioleci wojny wewnętrzne, zamachy terrorystyczne, interwencje wojsk obcych: w Afganistanie najpierw sowieckich, a potem USA i ich sojuszników (w tym Polski), w Iraku – USA i sojuszników (w tym Polski). Z obu tych państw nastąpiła masowa emigracja, w obu przemieszczanie się obcokrajowców możliwe jest obecnie (2010 r.) w zasadzie tylko pod silną eskortą wojskową. O ile jednak w Iraku widać pewną stabilizację, a eksport ropy naftowej poprawia sytuację ekonomiczną[156], o tyle Afganistan zdaje się pogrążać coraz bardziej w chaosie wojny, a najważniejszym produktem eksportowym od lat są narkotyki. Iran zaleczył już rany po rewolucji islamskiej w latach 1978–79 i krwawej wojnie z Iranem 1980–88, hamulcem w rozwoju gospodarki są jednak napięte stosunki z USA i Izraelem, pojawiająca się co pewien czas groźba sankcji gospodarczych związana z nuklearnymi aspiracjami Iranu i ponownie nasilające się niepokoje wewnętrzne. Skutki irackiej agresji na Kuwejt w 1990 r. i wojny w 1991 r. zostały zlikwidowane.

Turystyka. Początki turystyki w tym regionie sięgają głębokiej starożytności (podróż patriarchy Jakuba po żonę; królowej Saby, by słuchać mądrości Salomona; łowieckie wyprawy królów babilońskich i perskich). W czasach przedmuzułmańskich ważnym ośrodkiem pielgrzymkowym stała się Mekka, a obecne pielgrzymki do świętych miejsc islamu są dominującym typem turystyki w regionie. Dla Europejczyków Azja Południowo-Zachodnia była trudno dostępna, dopiero w początkach XX w. szerszy strumień turystów napłynął do Iraku. Do dziś istnieją znaczne utrudnienia w odwiedzaniu Arabii Saudyjskiej, a Mekka i Medyna są niedostępne dla „niewiernych". Poza Mekką i Medyną ważnymi centrami pielgrzymkowymi w regionie są, dla szyitów, Meszhed w Iranie (grób imama Alego ar-Ridy), a w Iraku – Karbala (w 680 r. miejsce bitwy, w której zginął Al-Husajn, jego sanktuarium; śmierć Husajna upamiętnia święto Aszura) i Nadżaf (sanktuarium Alego Ibn Abi Taliba, zięcia Mahometa). Specyfiką pielgrzymek do Karbali jest duży udział ludzi starych i schorowanych, którzy pragną umrzeć i być pochowani w tym miejscu. Znajdują się tam gigantyczne cmentarze. Irackie sanktuaria bywały niszczone przez sunnitów; w latach 80. i 90. XX w. pielgrzymki, zwłaszcza z Iranu, były zakazane

[156] Poważnym ograniczeniem rozwoju jest jednak wybudowanie zbiorników wodnych na Eufracie w jego biegu górnym w Turcji i środkowym w Syrii. W efekcie Irak ma znacznie mniej wody do nawadniania.

przez Saddama Husajna, później odbywały się masowo i spontanicznie, ale na pielgrzymów dokonywano zamachów. Efektem jest ubóstwo infrastruktury turystycznej. Pielgrzymki odbywają się w bardzo skromnych warunkach, między innymi dlatego, że uczestniczą w nich zwykle ludzie ubożsi.

W początkach XXI w. najwięcej turystów (w tym pielgrzymów) przybywało corocznie do Arabii Saudyjskiej (blisko 9 mln w 2005 r.), Zjednoczonych Emiratów Arabskich (7 mln w 2006 r.) i Bahrajnu (4,5 mln), którego popularność szybko rosła. Region oferuje zróżnicowane walory turystyczne zarówno naturalne, jak antropogeniczne. O walorach przyrodniczych świadczyć może np. to, że różnica wysokości w regionie jest bliska 8000 m (Tiricz Mir 7690 m n.p.m.) i nigdzie w świecie, poza Azją Wschodnią z Himalajami, nie ma większych. Różnice wysokości i urozmaicona budowa geologiczna wpłynęły na różnorodność form rzeźby terenu. Z kolei długość linii brzegowej przekracza 12 400 km (w tym 780 km Morze Kaspijskie). Najdłuższe są wybrzeża Iranu (3180 km), Arabii Saudyjskiej (2510 km) i Omanu (2092 km). Są to wybrzeża różnych typów: skaliste, piaszczyste, riasowe, w wielu miejscach występują rafy koralowe, atutem są też minimalne opady i wspaniałe nasłonecznienie (ok. 3300 godzin rocznie w rejonie cieśniny Bab al-Mandeb, czyli około 500 więcej niż np. na Wyspach Kanaryjskich i Małych Antylach). Na pustyniach w południowej części Półwyspu Arabskiego nasłonecznienie jest jeszcze większe.

Pielgrzymki muzułmańskie. Jednym z 5 filarów islamu jest **hadżdż** – pielgrzymka do świątyni Kaaba (al-Kab'ah) w Mekce. Co najmniej raz w życiu, w dniach od 7 do 13 w dwunastym miesiącu kalendarza muzułmańskiego, odbyć ją powinien każdy muzułmanin, któremu pozwalają na to warunki materialne i zdrowie. Pielgrzymka ma charakter zrytualizowany, przy ogromnej liczbie chętnych (w 2009 r. uczestniczyło w niej 2,5 mln osób) rząd Arabii Saudyjskiej musi stosować limity uczestnictwa przyznawane poszczególnym krajom, w których wprowadza się np. losowanie. Coroczna pielgrzymka jest uznawana za największą imprezę turystyczną świata, wymagającą wzorowej organizacji wszelkich usług, od transportowych, po służby zdrowia i oczyszczania miasta. Mimo to ruch lotniczy w regionie zostaje wówczas zdezorganizowany (większość osób przybywa samolotami, wcześniej dominował transport morski przez port w Dżuddzie). Częste są też wypadki śmiertelne, np. w czasie obrzędu kamienowania szatana. Liczni pielgrzymi przybywają do Mekki także poza wyznaczonymi dniami, ale nie oznacza to wypełnienia hadżdżu. Po pobycie w Mekce wielu pielgrzymów udaje się do Medyny, drugiego świętego miejsca islamu, które udzieliło schronienia Mahometowi, a dziś znajduje się tam jego grób, groby pierwszych kalifów i córki Proroka Fatimy. Pielgrzymka do Medyny nie jest jednak obowiązkiem. Podczas modlitwy wszyscy muzułmanie zwracają się w stronę Al-Kaaby w Mekce, miejsca największego kultu muzułmanów. Określenie kierunku ułatwiają m.in. specjalne urządzenia z GPS-em. Kaaba to prostopadłościenna budowla o podstawie 12x10 m, wysoka na 15 m, wzniesiona na podstawie z marmuru i okryta czarnym brokatem. Wznieść ją miał już Abraham ze swym synem Izraelem, później Kaabę jedynie uświetniano. We wschodni narożnik wmurowano największą świętość islamu – Czarny Kamień (meteoryt?), według legend stworzony przez Boga wraz z Adamem i Ewą, a potem przekazany Adamowi.

Świadectwem dawnych cywilizacji są wielkie kompleksy wykopalisk i ruin. Do najbardziej znanych należą: Babilon, Niniwa, Ur i Uruk (mury tego miasta miał zbudować Gilgamesz, bohater sumeryjskiego mitu o potopie) w Iraku, Pasargada, Persepolis i Suza w Iranie, dolina Bamjan w Afganistanie (zespół buddyjskich świątyń skalnych z wykutymi monumentalnymi posągami Buddy stojącego o wysokości 55 i 38 m, wysadzonymi w powietrze 8 marca 2001 r. przez talibów). Są to ogromne zespoły pałacowo-świątynne, po części zrekonstruowane, o powierzchni setek hektarów (mury Niniwy mają 12 km długości). Duże walory ma też tradycyjna architektura miast muzułmańskich, np. Isfahanu i Tebrizu w Iranie, jemeńskiej Sany z kilkupiętrowymi „wieżowcami" z suszonej na słońcu gliny, za to z alabastrowymi odrzwiami i framugami okien. Zachowały się też stare oryginalne systemy nawadniające: koła wodne na Eufracie w Iraku, podziemne kanały (kanaty, kerazy), kopane niegdyś przez niewolników, wielkie cysterny na wodę kute w skale (np. w Adenie). Interesujące są orientalne bazary (największy w Teheranie), miejscowe obyczaje i rękodzieło, zwłaszcza w krajach najmniej przekształconych przez naftowy dobrobyt. Na przykład, w Jemenie do dziś elementami noszonego na co dzień stroju mężczyzn jest krótka spódnica i zakrzywiony sztylet o bogato zdobionej i wykonanej ze szlachetnego materiału rękojeści, przekazywany z ojca na syna.

Te „klasyczne" walory turystyczne wykorzystywane są jednak w minimalnym stopniu. Złożyły się na to trzy podstawowe przyczyny. Pierwszą stanowią skromne tradycje uprawiania przez mieszkańców regionu innej turystyki niż pielgrzymkowa i rodzinna. Wyjazdy w miejsca o korzystniejszych warunkach klimatycznych były znane niemal wyłącznie w Iranie. Szczególnie często opuszczano Teheran – wielkie miasto, gdzie żyło wielu zamożnych kupców i urzędników, zimą dokuczały chłody, a latem upały i zapylenie. Wyjeżdżano nad Morze Kaspijskie (słynne z wód mineralnych uzdrowisko i kąpielisko Ramsar; zespół pałacowy wzniosła tam dynastia Pahlawi, wypoczywał w nim szach z rodziną), Morze Arabskie, a latem w góry Elburs. Do dziś w tych regionach są liczne miejscowości turystyczne, ale natężenie ruchu turystycznego nie jest duże. Interesujące, że muzułmańskie kobiety do morza wchodzą w pełni ubrane. W krajach Półwyspu Arabskiego, mimo świetnych walorów wypoczynkowych, plaże są odwiedzane sporadycznie. Nową formą turystyki w Zjednoczonych Emiratach

Wprawdzie ojczyzną kawy jest Etiopia, jednak przez wieki używka ta kojarzona była z Jemenem, dlatego łacińska nazwa rośliny to *Coffea arabica*. Uprawiana była na płaskowyżach, a wywożona przez port Al-Mucha (Moka), stąd nazwa mokka. To z Jemenu pochodziła kawa zdobyta przez wojska Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Obecnie uprawa kawy w Jemenie niemal zanikła, wyparła ją czuwaliszka jadalna (kata, kat, *Catha edulis*), krzew, którego liście się żuje. W niewielkich dawkach działają one pobudzająco, usuwają uczucie zmęczenia i głodu, w większych powodują senność, osłabienie organizmu, prowadzą do chorób. Poważnym problemem jest też uzależnienie od czuwaliszki, przez jednych traktowanej jako używka, przez innych jako narkotyk.

Arabskich, Omanie i Arabii Saudyjskiej są wyjazdy z miast do luksusowych namiotów rozstawionych na pustyni, co pozwala znów poczuć się potomkiem Beduinów.

Drugi czynnik ograniczający stanowią wojny i terroryzm, które skutecznie powstrzymują przed odwiedzaniem Afganistanu, Iraku, częściowo też Jemenu, trzeci zaś to izolacjonizm, zarówno dobrowolny (Arabia Saudyjska), jak i narzucony (Iran)[157]. W przypadku Iranu propaganda (częściowo uzasadniona), przedstawiająca ten kraj jako konserwatywne państwo religijne popierające terroryzm, kształtuje też fałszywą opinię, że na turystów zewsząd czyha tam niebezpieczeństwo. W rzeczywistości jest odwrotnie, gdyż surowe kary za złodziejstwo czy rabunek sprawiają, że podróżować po Iranie można bardzo bezpiecznie. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że turyści z Europy i Ameryki Północnej odwiedzają głównie ZEA, Bahrajn i Oman. Walory Omanu to wybrzeża, pustynia z rezerwatami oryksów, natomiast brzegi ZEA i Bahrajnu są odwiedzane nie tyle ze względu na walory przyrodnicze (wody Zatoki Perskiej, nad którymi one leżą, są mniej czyste niż mórz Czerwonego i Arabskiego), ile z powodu luksusowej infrastruktury turystycznej. W Dubaju (ZEA) na sztucznej wyspie w kształcie palmy zbudowano inspirowany mitem o Atlantydzie pierwszy w świecie 7-gwiazdkowy hotel Burj Al-Arab w kształcie żagla. Na „pniu" tej samej wyspy Juymeirah (budowa w latach 2001–2007) zlokalizowano ponad 20 innych luksusowych hoteli, a na 17 „gałęziach" 1350 prywatnych willi, których właścicielami są najbogatsi ludzie z całego świata. Znaczną ich część stanowią najzamożniejsi mieszkańcy Azji Południowo-Zachodniej. Drugą sztuczną palmę-wyspę Jebel Ali przeznaczono na wypoczynek (nie mniej luksusowy) rodzin z dziećmi; pod koniec 2009 r. zaczęto budowę największej palmy. Deira ma mieć 41 gałęzi i ok. 80 km^2 powierzchni. Ma być gotowa w 2015 r.[158] Atrakcjami turystycznymi są też m.in. narciarska trasa zjazdowa pod dachem („w lodówce") i tor wyścigowy Formuły 1.

Jedną z najnowszych atrakcji turystycznych Dubaju (ZEA) jest Burj Dubai, najwyższy budynek świata, oddany do użytku 4 stycznia 2010 r. Budowano go przez prawie 5 lat, za 1,5 mld USD od 15 kwietnia 2005 r. Ma 818 m wysokości, 160 pięter użytkowych, a całkowita liczba kondygnacji wynosi 206. Wieża Dubaju jest tak wysoka, że widać ją z odległości 95 km. Wewnątrz znajduje się 57 wind, dowożących mieszkańców do 1044 mieszkań, pracowników biur zlokalizowanych na 49 piętrach i gości luksusowego hotelu Giorgio Armaniego. Wieża jest głównym punktem nowego centrum Dubaju, w którym ma znaleźć się 30 tys. domów i 9 hoteli, a nawet jezioro o powierzchni 12 ha.

[157] Warto także wspomnieć o związanej z dominującym w regionie islamem istotnej dla turystów dolegliwości, jaką jest zakaz spożywania alkoholu. W niektórych krajach, jak w Arabii Saudyjskiej, jest on bezwzględnie egzekwowany, a każdy (także turysta) przyłapany na jego łamaniu jest karany chłostą. W innych krajach (ZEA, Bahrajn) władze, starając się nie odstraszać turystów, tworzą enklawy (zwykle hotele), gdzie zakaz ten nie obowiązuje.

[158] Za: Przybyszewska 2009.

Najnowszą i największą inwestycją jest złożony z 300 wysp sztuczny archipelag, który obrazuje mapę świata. Wiele jego wysp i lokalizacji zostało sprzedanych zanim „wynurzył się" w lutym 2008 r. Trudno jednak przewidzieć, jakie będą dalsze losy tych inwestycji ze względu na kryzys finansowy (spowodowany nadmiernym rozdęciem inwestycji), który dotknął Dubaj jesienią 2009 r. Tempo ich budowy zostanie pewnie wyraźnie spowolnione. Wypoczynek na sztucznych wyspach okazał się jednak na tyle wielką atrakcją, że podobne pomysły mają inne kraje. W Katarze w pobliżu stolicy Dauha powstaje archipelag 13 sztucznych wysp przypominający sznur pereł. Emirat ten słynął niegdyś z połowów szczególnie pięknych pereł, w stolicy zbudowano m.in. pomnik perły.

Trudno przewidywać kierunki zmian turystyki w regionie, gdyż w zbyt dużym stopniu zależą one od wydarzeń politycznych. Arabia Saudyjska pozostanie zapewne w dalszym ciągu w dużej mierze zamknięta dla nie-muzułmanów, a nad Zatoką Perską rozwijać się będzie bardzo droga luksusowa turystyka wypoczynkowa. Popularność dubajskich palm potwierdza, że na świecie jest dużo bogatych ludzi, którzy chcą wypoczywać wyłącznie w towarzystwie innych równie bogatych. Możliwe jest natomiast otwarcie na masową turystykę Iranu. Kraj ten ma bardzo wiele walorów zarówno przyrodniczych, jak i pozaprzyrodniczych, mieszkańców z dużą kulturą osobistą, oferuje usługi turystyczne w cenach umiarkowanych. Jest natomiast mało prawdopodobne, by Irak, który najwcześniej otworzył się na turystykę europejską, prędko odbudował infrastrukturę i ruch turystyczny.

Podsumowanie

- Azja Południowo-Zachodnia to region o długich tradycjach turystycznych, zwłaszcza pielgrzymkowych.
- Przez długi okres pozostawał niemal niedostępny dla przybyszów spoza świata islamu.
- Współczesna turystyka jest ograniczona przez liczne regionalne konflikty i wojny.
- Do nowych, także w skali świata, trendów należy kreowanie „sztucznych rajów" turystycznych – w tym luksusowych obiektów o cechach środowiska odbiegających od otoczenia.

7.7. Australia i Nowa Zelandia

ZASIĘG REGIONU. Region obejmuje kontynent australijski wraz z przyległymi wyspami na szelfie kontynentalnym z największą – Tasmanią, obszar między Australią a archipelagiem Nowej Zelandii oraz ten archipelag składający się z dwóch dużych wysp: Północnej i Południowej oraz wielu mniejszych[159].

ZARYS HISTORII. Przez wieki Australia pozostawała regionem izolowanym od świata. Zamieszkujące tam plemiona aborygenów nie kontaktowały się ani z Europejczykami, ani z ludami Azji Wschodniej. Także cywilizacje wschodnioazjatyckie nie wykazywały zainteresowania rozległym kontynentem, a migranci azjatyccy preferowali zasiedlanie kolejnych wysp Oceanii. Dla świata zachodniego Australia została odkryta prawdopodobnie dopiero w połowie XVI w. przez żeglarzy portugalskich, którzy jednak nie przywiązywali do tego wydarzenia większej wagi. Za oficjalnego odkrywcę uważa się Holendra Willema Jansza, który w 1606 r. wylądował na północnych wybrzeżach tego lądu. W XVII w. Holendrzy, mimo nazwania zachodu i północy kontynentu Nową Holandią, nie zawłaszczyli i nie zbadali tego obszaru. Dopiero w połowie XVIII w., po przybyciu na wschodnie wybrzeża Jamesa Cooka (1768 r.), dokonała się aneksja tej części (pod nazwą Nowa Południowa Walia) przez Wielką Brytanię. Nazwa Australia i uznanie obszaru za kontynent to zasługa Matthew Flindersa, który zaproponował to w 1814 r. Pod koniec XVIII w. Wielka Brytania zdecydowała o utworzeniu w Australii kolonii karnych. Jako pierwszy w 1788 r. powstał Port Jackson, obecne Sydney. Osadnicy stopniowo zagospodarowywali wschodnie wybrzeża, zakładając miasta portowe, trudniąc się rolnictwem i leśnictwem. Do lat 60. XIX w. przewieziono tam około 160 tys. przestępców. Od 1793 r., a na większą skalę od 1830 r., w zajmowaniu nowych obszarów wspomagali ich koloniści bez wyroków. Penetrowano, badano i zagospodarowywano głównie wybrzeża oraz Nową Południową Walię. Badania wnętrza kontynentu rozpoczęto w 2. poł. XIX w. Odkrycie tam, w 1851 r., złota przyspieszyło migracje na te tereny i z Europy do Australii. W badaniach tych zasłużył się także Polak, Paweł Edmund Strzelecki, który m.in. zlokalizował najwyższy szczyt Australii w Alpach Australijskich i nazwał go Górą Kościuszki. Śladem jego wędrówek jest do dziś także Pustynia Strzeleckiego. Pod względem politycznym Australia była kolonią brytyjską, w 1900 r. przyjęła konstytucję, stając się monarchią konstytucyjną w ramach Wspólnoty Narodów. Do dziś zachowała status dominium brytyjskiego, przy czym faktyczna głowa państwa – gubernator brytyjski, reprezentuje władzę w imieniu Korony, niemal wyłącznie formalnie.

[159] Nowa Zelandia w języku tubylców nosi nazwę *Aotearoa*, czyli „kraj długiej białej chmury".

Austalia i Nowa Zelandia

Wyspy Nowej Zelandii odkrył dla Europy w 1642 r. Holender, Abel Tasman, który nazwał ją „Ziemią Stanów", ale rychło nazwę zmieniono na podobieństwo holenderskiej prowincji Zeeland. Interesujące, że żaden osadnik holenderski nie przetrwał na nowym lądzie. Kolonizacja nastąpiła dopiero po ponownym odkryciu archipelagu przez J. Cooka w 1769 r. Pierwszymi osadnikami byli w większości brytyjscy przestępcy, którzy prowokowali konflikty z tubylcami, zwyciężając w dwóch krwawych wojnach w XIX w. W 1840 r. zawarto brytyjsko-maoryski „traktat Waitangi", uważany za podstawę państwowości Nowej Zelandii, która początkowo była kolonią brytyjską (1856–1907), potem dominium o dużej autonomii, aż do niepodległości uzyskanej w 1947 r.

CECHY PRZYRODNICZE. Australia zajmuje blisko 7,7 mln km^2, z czego przeważająca część przypada na kontynent. Największa z wysp – Tasmania zajmuje ok. 63 tys. km^2, inne: Melville'a, Kangura, Groote Eylandt i Bathurst – między 2030 a 6210 km^2. Łączna powierzchnia pozostałych mniejszych wysp nie przekracza 7000 km^2. Od zachodu oblewa ją Ocean Indyjski, od wschodu – Pacyfik. Linia brzegowa Australii jest słabo urozmaicona. Większe zatoki znajdują się na północy (Karpentaria i Józefa Bonaparte) i na południu (Wielka Zatoka Australijska).

Wzdłuż północno-wschodniego wybrzeża ciągnie się największa na świecie barierowa Wielka Rafa Koralowa. Ma ona szerokość od 300 m do 2 km, długość ok. 2000 km i znajduje się w odległości od 8 do 180 km od wybrzeża. Pod względem geologicznym Australia jest częścią dawnej Gondwany, od której oddzieliła się na przełomie triasu i jury. W plejstocenie od Australii odłączyły się Tasmania i Nowa Gwinea.

Kontynent jest zbudowany ze starych skał krystalicznych, a izolacja spowodowała wykształcenie się endemicznej flory i fauny. Ocenia się, że 75% gatunków flory to endemity. Z Australii pochodzą, rozpowszechnione obecnie na świecie, eukaliptusy. Jeszcze bardziej spektakularna jest fauna z endemicznymi stekowcami (m.in. dziobak i kolczatka), torbaczami (m.in. kangur, diabeł tasmański, koala, polatucha, wombat) i licznymi gatunkami ptaków (kazuary, emu, ptaki rajskie, nogale i lirogony). Australia to jeden z najbardziej płaskich kontynentów (średnia wysokość – 292 m n.p.m.). Najwyższe wzniesienia znajdują się na wschodzie. To Wielkie Góry Wododziałowe z najwyższym pasmem – Alpami Australijskimi (Góra Kościuszki 2228 m n.p.m.). Ku zachodowi teren opada (Wielki Basen Artezyjski), osiągając depresję nad okresowym jeziorem Eyre (12 m p.p.m.). Zachód zajmują wyżyny z pojedynczymi większymi masywami (Góry Mac Donnella – 1510 m n.p.m., Góry Musgrave'a – 1515 m n.p.m., Góry Hamersleya – 1227 m n.p.m.). Na ponad 2/3 kontynentu panuje klimat suchy i półsuchy, co sprawia, że Australia wyróżnia się największą powierzchnią pustyń na świecie. Obszary wilgotniejsze znajdują się na wschodzie i północy. Południowe skraje mają klimat o cechach śródziemnomorskich. Niedostatek opadów przyczynia się do ubóstwa sieci rzecznej. Największe rzeki Darling (2735 km) i Murray (2600 km) są krótkie i mają niewielkie dorzecza na wschodzie i południowym wschodzie kontynentu. Wiele rzek okresowo wysycha. Największe jezioro – Eyre ma zmienną powierzchnię (do 9000 km^2). Życie i gospodarka na znacznej części kontynentu jest możliwa dzięki istnieniu wód podziemnych w basenach artezyjskich, które zajmują 1/3 kontynentu.

Nowa Zelandia jest znacznie mniejsza – Wyspa Południowa zajmuje nieco ponad 150 000 km^2, a Północna – ponad 114 000 km^2. Trzecia co do wielkości wyspa Stewart ma ok. 1700 km^2, inne są mniejsze. Wszystkie wyspy znajdują się w strefie aktywnego wulkanizmu wokółpacyficznego. Zjawiska wulkaniczne są powszechne i stanowią istotną atrakcję turystyczną. Często występują, mniej atrakcyjne, trzęsienia ziemi. Nowa Zelandia, podobnie jak Australia, stanowiła niegdyś część Gondwany. W jurze wypiętrzyły się góry, ciągnące się południkowo, w plejstocenie tereny wyżej położone objęło zlodowacenie. W Nowej Zelandii przeważają wyżyny i góry (3/4 terytorium). Najwyższe wzniesienie – w Alpach Nowozelandzkich (Południowych), na Wyspie Południowej osiąga 3764 m n.p.m. (Góra Cooka).

Uluru (Australia) (© Dorota Makowska)

Ośnieżone, przez znaczną część roku są wykorzystywane przez narciarzy. Granica wiecznego śniegu przebiega na wysokości 2500 m n.p.m. na Wyspie Północnej i 2000 m n.p.m. – na Południowej, co pozwoliło na utworzenie się tam lodowców górskich, z największym – Tasmana (ok. 29 km długości). Wyspa Północna jest nieco niższa (kulminacja – Ruapehu 2797 m n.p.m.), w centralnej części zajęta przez Wyżynę Wulkaniczną, z czynnymi wulkanami, gejzerami i solfatarami. Dominuje klimat podzwrotnikowy morski, ze średnią temperaturą od 15°C na północy do 9°C na południu. Wraz ze wzrostem wysokości bezwzględnej temperatura maleje o ok. 0,7°C na 100 m. Archipelag otrzymuje dużo opadów, zwłaszcza na zachodnich zboczach gór (do 6000 mm). Wybrzeża wschodnie są znacznie suchsze. Obfite opady i wody z topniejących lodowców zasilają rzeki i wodospady (największy Sutherland o wysokości 600 m). Jest też kilka sporych jezior pochodzenia wulkanicznego (Taupo 616 km^2) i polodowcowego (Anau 360 km^2). Większą część państwa porastają wiecznie zielone lasy podzwrotnikowe z wieloma endemitami (np. sosną kauri). Wiele obszarów zostało przekształconych przez ludzi w pastwiska i pola uprawne. Świat zwierzęcy jest ubogi (efekt długotrwałej izolacji i niewielkiej powierzchni). Najbardziej znanym przedstawicielem fauny jest endemiczny ptak kiwi.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Przodkowie aborygenów zasiedlili Australię, najprawdopodobniej z Azji, kilkadziesiąt tysięcy lat temu i przez tysiąclecia populacja ta rozwijała się w izolacji. Jeszcze w początkach XIX w. w Australii mieszkało około 300 tys. aborygenów[160], dziesiątkowanych i spychanych w głąb kontynentu przez kolonistów brytyjskich. Około 1930 r. doliczono się zaledwie 67 tys., później ich populacja zaczęła ponownie rosnąć, by osiągnąć w początkach XXI w. ok. 220 tys. osób. Od XVIII w. rosła nieprzerwanie liczba imigrantów i ich potomków. W 1861 r. w Australii mieszkało już ok. 1 mln kolonistów z Europy (i robotników z Chin), pod koniec XIX w. – 3 mln, w 2009 r. – 22 mln. Wciąż znaczną część populacji stanowią imigranci – w początkach XXI w. co czwarty Australijczyk urodził się poza krajem. Większość mieszkańców to chrześcijanie.

Nowa Zelandia pozostawała bezludna przez pierwsze tysiąclecie naszej ery, a następnie zasiedlili ją, poczynając od Wyspy Północnej, przybyli z Polinezji Maorysi[161]. Po kontaktach z Europejczykami populacja tubylców zmniejszyła się z około 150 tys. do 42 tys. w 1896 r., ale sto lat później było ich blisko 350 tys. W 2008 r. liczba ludności całego państwa wynosiła blisko 4,2 mln osób. Potomkowie Europejczyków stanowią niemal 70%. Podobnie jak w Australii, większość mieszkańców to chrześcijanie. Zarówno Australia (ok. 3 os./km^2), jak i Nowa Zelandia (pon. 16 os./km^2), należą do obszarów bardzo rzadko zaludnionych. Największe miasta Australii (Sydney i Melbourne) znajdują się na wschodnich wybrzeżach. W Nowej Zelandii Auckland powstało na północy Wyspy Północnej. Interesujące, że w obu państwach największe miasta nie są stolicami. Stolicą Australii jest Canberra, a Nowej Zelandii – Wellington.

Aborygeni zamieszkiwali Australię już 40 000 lat temu. Miejsce, do którego dotarł w 1770 r. pierwszy Europejczyk James Cook, stało się niebawem (1788 r.) pierwszym miastem tego kontynentu. Sydney powstało wokół jednego z największych na świecie naturalnych portów–zatok (Port Jackson), o powierzchni 55 km^2. W aglomeracji tej mieszka ponad 4 mln osób. Urozmaicona linia brzegowa sprawiła, że w granicach miasta znajduje się ponad 70 pięknych plaż. Duża powierzchnia aglomeracji pozwoliła włączyć do niej kilka parków narodowych. Najstarsza część miasta The Rocks zachowała ślady pierwszych osadników. W mieście powstało także kilka słynnych na świecie budowli, z najważniejszymi – gmachem Opery (Sydney Opera House), jednym z największych jednołukowych mostów świata Harbour Bridge (rozpiętość 495,6 m, po łukach organizowane są wycieczki piesze) i Sydney Tower – najwyższym budynkiem miasta (305 m) z platformą widokową. Blisko centrum znajduje się jeden z największych w Australii ogrodów botanicznych. Nowoczesne centrum jest łatwo dostępne dzięki kolei podziemnej oraz lekkiemu, jednoszynowemu, napowietrznemu metru, którego tor biegnie kilka pięter nad ziemią.

[160] A być może nawet blisko 800 tys., jak podają niektóre źródła.

[161] Możliwe, że poprzednikami Maorysów byli, pokonani przez nich, Melanezyjczycy (por. Encyklopedia Geograficzna Świata. Australia... 1997, s. 133).

Panorama Sydney (Australia) (© Maciej Jędrusik)

CECHY GOSPODARCZE. Oba państwa należą do państw dobrze rozwiniętych gospodarczo. Australia jest zasobna w surowce mineralne (m.in. boksyty, węgiel kamienny, złoto, diamenty). Na wschodzie rozwinęło się rolnictwo, zwłaszcza hodowla bydła i owiec (ponad 10% pogłowia światowego). Znanymi i cenionymi produktami australijskiego (a także nowozelandzkiego) rolnictwa są wina i wełna. Hodowla stanowi także istotną gałąź gospodarki Nowej Zelandii. Kraj pozyskuje również dużo dobrego jakościowo drewna (produkcja miazgi i tarcicy), a zasobne w ryby wody oceanu sprzyjają rybołówstwu. Przemysł, wykorzystujący także miejscowe surowce energetyczne (węgiel kamienny i gaz ziemny), jest dobrze rozwinięty i urozmaicony.

TURYSTYKA. Mimo dużych rozmiarów, interesującej i zróżnicowanej przyrody, Australia nie należy do znaczących, w skali świata, kierunków podróży turystycznych. Wynika to przede wszystkim z jej oddalenia od miejsc pochodzenia potencjalnych turystów. Zarówno z Europy, jak i z USA, leci się tam co najmniej kilkanaście godzin, a podróż jest uciążliwa i kosztowna. Japonia i Chiny znajdują się

Opera w Sydney (Australia) (© Maciej Jędrusik)

bliżej, ale i tak lot na wschodnie wybrzeże do najpopularniejszego miasta – Sydney, trwa 5–6 godzin. To dlatego rocznie Australię odwiedza zaledwie około 5 mln turystów. Mimo nieproporcjonalnie mniejszych rozmiarów, liczba turystów w Nowej Zelandii jest tylko o połowę mniejsza. W Australii wydziela się często 8 regionów turystycznych[162] o zróżnicowanym znaczeniu. Najlepiej zagospodarowany z nich to **Nowa Południowa Walia**. Turyści kierują się tam na wybrzeża i w Wielkie Góry Wododziałowe, zwłaszcza w pasma Alp Australijskich i Gór Błękitnych (Blue Mountains), które nazwę zawdzięczają lekkiemu zamgleniu (parujące olejki eteryczne z eukaliptusów), nadającemu krajobrazowi niebieskawe zabarwienie (najbardziej znane skały to Three Sisters w pobliżu miasteczka Katoomba). Stolicą Nowej Południowej Walii jest nowoczesne i przyjazne ludziom miasto Sydney. Na wybrzeżach rozwinęły się wszelkie formy turystyki nadmorskiej, a plaże koło Sydney (najsłynniejsza Bondi) należą do najchętniej odwiedzanych przez surferów. W górach latem popularne są trekkingi, zimą, zwłaszcza w Alpach Australijskich,

[162] Czynią tak np. autorzy Encyklopedii Geograficznej Świata (1997).

uprawia się narciarstwo zjazdowe. Wędrówki są okazją do kontaktu z endemicznymi zwierzętami, żyjącymi dziko lub w licznych, najczęściej prywatnych, ogrodach zoologicznych różnej wielkości. Dodatkową atrakcją jest tam możliwość dotykania i karmienia zwierząt (karmę dostarczają organizatorzy). Na obszarze stanu, w pobliżu Canberry, wydzielono w 1911 r. enklawę – **Australijskie Terytorium Stołeczne**, z oryginalną architekturą, kilkoma muzeami, ogrodem botanicznym (3000 endemicznych gatunków) i rezerwatami faunistycznymi Tidbinbilla oraz Jervis Bay. Południowo-wschodnie skraje kontynentu zajmuje stan **Wiktoria**. Oprócz południowej części Wielkich Gór Wododziałowych znajdują się tam fragmenty, porośniętej lasami eukaliptusowymi, Niziny Zachodnioaustralijskiej. Atrakcją jest także drugie co do wielkości miasto Australii – Melbourne, z kilkoma budynkami kolonialnymi i muzeami. Turystów przyciągają do Wiktorii również ładne plaże, park narodowy, kilka rezerwatów i miasteczka z czasów gorączki złota. Droga w pobliżu Apollo Bay (Great Ocean Road) cieszy się opinią jednej z najbardziej spektakularnych tras nadmorskich na świecie. Na północnym wschodzie

Three Sisters w Górach Błękitnych (Australia) (© Maciej Jędrusik)

kontynentu znajduje się **Queensland**, w którym największą atrakcją jest Wielka Rafa Koralowa z kilkuset piaszczystymi wysepkami. To miejsce pożądane przez miłośników turystyki nadmorskiej i uprawiania różnorodnych form turystyki związanej z wodą. Liczne dobrze zagospodarowane kąpieliska powstały także wzdłuż brzegów kontynentu. Największym miastem stanu jest Brisbane. W **Australii Południowej** jest bardziej sucho. Zainteresowanych mogą przyciągać krajobrazy półpustynne, jeziora okresowe i zmieniające zasięg (największe Eyre) oraz solniska. Na południu powstały winnice (możliwa jest enoturystyka). Głównymi obszarami turystycznymi tego regionu są okolice stolicy stanu Adelaide (winnice, muzea, plaże), stare Góry Flindersa z wychodniami skał krystalicznych i trzecia co do wielkości wyspa Australii – Wyspa Kangura z licznymi ostojami i rezerwatami przyrody. Wnętrze **Australii Zachodniej** zajmują największe pustynie australijskie (Piaszczysta, Gibsona, Wiktorii). Turyści odwiedzają głównie stolicę – Perth (nowoczesna architektura, stary fort, ładne plaże) i miasto Kalgoorlie – dawną osadę poszukiwaczy złota. Na wschodzie stanu utworzono liczne rezerwaty aborygeńskie. Między Queenslandem, Australią Południową i Australią Zachodnią powstało **Terytorium Północne**. W jego skład wchodzi także kilka wysp przybrzeżnych. Tam również odwiedza się dawne osady poszukiwaczy złota (Tennant Creek, z udostępnioną do zwiedzania kopalnią Battery Hill Gold Mine) i Park Narodowy Kakadu (oprócz licznych stad papug znajdują się tam naskalne malowidła aborygeńskie). Wyjątkową w skali świata atrakcją jest Uluru. Około 200 km na południe od kontynentu jest położona **Tasmania** z licznymi parkami narodowymi. Malownicze krajobrazy i jedno z najstarszych miast – Hobart przyciągają jednak niewielu turystów.

W Nowej Zelandii do największych atrakcji turystycznych zalicza się **Alpy Południowe** i wszechobecne na Wyspie Północnej zjawiska wulkaniczne. Miejscowość **Rotorua** na północy Płaskowyżu Centralnego, z jeziorem kraterowym, licznymi

Uluru, znane także pod nazwą Ayers Rock, to potężna (318 m wysokości, 8 km obwodu) formacja skalna, uchodząca do niedawna za największy w świecie monolit. Wpisana na listę UNESCO, znajduje się niemal w centrum Australii, około 400 km od Alice Springs. Jej niezwykłość skłoniła władze australijskie do ustanowienia wokół Uluru parku narodowego (1335 km^2 powierzchni). Skały zawierają duże ilości rozmaitych związków żelaza, co sprawia, że zmieniają barwę w zależności od pory dnia i oświetlenia. Dominuje kolor czerwonawy. Dla aborygenów (plemię Anangu) było to zawsze święte miejsce, które ozdabiali malowidłami. Dla turystów to jedna z największych atrakcji turystycznych wnętrza kontynentu. Turyści obserwują Uluru głównie o wschodzie i zachodzie słońca, gdy najlepiej widać zmiany koloru skały. Niektórzy wspinają się na szczyt, choć droga jest stroma, trudna i niebezpieczna. W pobliżu skały znajduje się lotnisko i duży kompleks hotelowy.

Gejzer Pohutu w pobliżu Rotorua (Wyspa Północna, Nowa Zelandia) (© Maciej Jędrusik)

gejzerami (najsłynniejsze Pohutu oraz Lady Knox, którego wytryski są wywoływane przez wrzucenie do źródła mydła), parkami geotermalnymi i wulkanami błotnymi, należy do najlepiej zagospodarowanych turystycznie w okolicy. Znajdują się tam także muzea i centrum artystycznego rzemiosła maoryskiego oraz jedyny w Nowej Zelandii teatr Maorysów. Część płaskowyżu zajmuje utworzony w 1894 r. Park Narodowy Tongariro, wpisany na listę UNESCO. Przyroda dominuje również wśród atrakcji turystycznych Wyspy Południowej. Parki narodowe obfitują w fiordy (Fiordland), krajobrazy alpejskie z lodowcami (m.in. Park Narodowy Góry Cooka). W północnej części Wyspy Południowej, w pobliżu Marlborough Sounds, rozwinął się ośrodek żeglarstwa. Obszar ten słynie również z winnic produkujących dobre białe wina (enoturystyka) oraz z możliwości uprawiania wspinaczki i pieszej turystyki górskiej. Interesujące jest miasto Auckland na północy Wyspy Północnej, z najwyższym w Oceanii budynkiem (Sky Tower), o wysokości 328 m. Ze szczytu w dni pogodne rozciąga się widok w promieniu 80 km.

Godna uwagi jest bardzo dobra jakość bazy turystycznej zarówno w Australii, jak i w Nowej Zelandii.

Kiwi to symbol Nowej Zelandii. Ptak ten jest nielotem o charakterystycznym długim, cienkim i zakrzywionym dziobie. Osiąga 35 cm wysokości i 70 cm długości. Waży około 3 kg. Rozmiarami przypomina więc dużą kurę. Na obu wyspach żyje kilka gatunków tego endemicznego ptaka. Największy zasięg ma kiwi brązowe, mieszkające niemal wyłącznie na Wyspie Północnej. Cztery inne gatunki zamieszkują Wyspę Południową, zwłaszcza jej zachodnią część, i mniejsze wysepki. Kiwi żerują nocą, przez co bardzo trudno dostrzec je w naturze. Dlatego małe ogrody zoologiczne (np. w Rotorua), w których można zobaczyć ptaka, cieszą się dużym powodzeniem wśród turystów. Wrażliwość kiwi na światło uniemożliwia fotografowanie go z lampą błyskową, a ciemność wyklucza zdjęcia bez flesza. Tym bardziej więc spotkanie z kiwi staje się wydarzeniem wyjątkowym. Może dlatego też ptak ten stał się godłem Nowej Zelandii, a mieszkańcy tego kraju nazywają samych siebie: „kiwi".

Długa na blisko 2000 km Wielka Rafa Koralowa to największa tego typu naturalna budowla na świecie. Jako białą smugę w niebieskim oceanie można ją dostrzec nawet z kosmosu. Powierzchnia rafy (prawie 350 tys. km^2) jest większa od terytorium Polski. W rzeczywistości składa się z około 2600 mniejszych części. Przez prawie 2 mln lat (a w niektórych częściach – nawet 18 mln[163]) budowały ją koralowce – wiercenia wskazują, że sięga do głębokości 500 m. Jednak żyje tylko jej najwyższa część – do 30 m p.p.m. Niżej jest zbyt ciemno. Rafę buduje około 400 różnych gatunków koralowców, wśród których uwijają się ryby (1500 gatunków), mięczaki (4000 gatunków), szkarłupnie (350 gatunków), gąbki, skorupiaki i inne organizmy. Doliczono się 500 gatunków wodorostów. Wszystko to czyni z rafy miejsce bardzo atrakcyjne dla amatorów nurkowania (głębokiego i powierzchniowego). Organizowane są także rejsy statkami z przezroczystym dnem i łodziami podwodnymi. Siedziba Parku Morskiego Wielkiej Rafy Koralowej (utworzonego w 1975 r.) i kilku lokalnych biur podróży mieści się w Townsville. Centrum obsługi turystów pragnących eksplorować rafę jest jednak miasto Cairns. Głębokość laguny – obszar między rafą a wybrzeżem kontynentu – rzadko przekracza 100 m, co czyni z akwenu obszar dogodny dla sportów wodnych. Atrakcyjne są także małe wyspy związane z Rafą. Ponad 300 z nich to stale wynurzone, a przez to martwe, fragmenty rafy (*cays*), kilka innych to większe i wyższe wyspy pochodzenia kontynentalnego (m.in. Great Keppel).

Podsumowanie

- Australia i Nowa Zelandia to region duży powierzchniowo, słabo i nierównomiernie zaludniony.
- Odwiedza go niezbyt duża liczba turystów, co jest skutkiem oddalenia od innych lądów.
- Historia geologiczna doprowadziła do izolacji tego regionu i wykształcenia się tam unikatowej flory i fauny, które stanowią jego istotny walor przyrodniczy.
- Walory przyrodnicze przeważają nad pozaprzyrodniczymi.
- Nowa Zelandia to jeden z niewielu w świecie obszarów bardzo intensywnie wykorzystujących walory związane z wulkanizmem.
- Usługi turystyczne są dobrze zorganizowane, a baza dobrej jakości.
- Popularne stają się podróże w głąb i w poprzek kontynentu australijskiego – samochodami terenowymi i kempingowymi. Sprzyjają im dobrze przygotowane drogi.

[163] Za: O'Byrne i in. (2000).

7.8. Antarktyda

ZASIĘG REGIONU. Antarktyda znajduje się w środkowej części Antarktyki. W skład regionu, oprócz kontynentu, wchodzą także przyległe lodowce szelfowe oraz wyspy i archipelagi Antarktyki, w tym: Szetlandy Południowe, Orkady Południowe, Bouveta, Heard, Kerguelena, Balleny, Scotta i Sandwich Południowy.

ZARYS HISTORII. Chociaż już w starożytności podejrzewano istnienie dużego lądu na południu, Antarktydę odkryto najpóźniej ze wszystkich kontynentów. Nieco wcześniej docierano do przyległych wysp. W kolejnych wiekach odkryć dokonywali m.in. Francis Drake, Dirck Gherritz, Jacob Le Maire, Willem Shouten, Jean-Baptiste Bouvet de Lozier, Yves Kerguelen de Tremarc. Akweny odwiedził także James Cook w czasie drugiej wyprawy w latach 1772–1775, kilkakrotnie przekraczając koło podbiegunowe i osiągając 71°S. W 1820 r. w pobliże brzegów Antarktydy dotarła rosyjska ekspedycja Feddieja Bellingshausena i Michaiła Łazariewa, którzy prawdopodobnie jako pierwsi ujrzeli nowy ląd. Przez cały XIX w. badacze, rybacy i podróżnicy „szturmowali" Antarktydę, ale dopiero w początkach 1895 r. na przylądku Adare stanął, jako pierwszy człowiek na kontynencie (a nie na lodzie), Norweg Carsten Borchgrevink. Przełom stuleci obfitował w wyprawy naukowe, m.in. w latach 1897–1899 na statku „Belgica" przypłynęli tam Henryk Arctowski (kierownik naukowy ekspedycji) i Antoni D. Dobrowolski. Wkrótce zaczął się wyścig do południowego bieguna geograficznego. W pasjonującej rywalizacji Roberta F. Scotta i Roalda Amundsena zwyciężył, w grudniu 1911 r., ten drugi. W trakcie kolejnych częstych wypraw dokonano licznych pomiarów geograficznych i fizycznych środowiska przyrodniczego kontynentu oraz założono kilkadziesiąt stacji naukowych. W 1977 r. na Wyspie Króla Jerzego w archipelagu Szetlandów Południowych powstała, działająca do dziś, polska stacja polarna[164]. W 1959 r. w Waszyngtonie 12 państw, które prowadziły wówczas badania na Antarktydzie, podpisało Traktat Antarktyczny, regulujący jej status prawny. Tereny na południe od 60°S są, na mocy Traktatu Antarktycznego, ziemią niczyją. Ma ona być wykorzystywana jedynie do celów pokojowych i nie może stać się przyczyną konfliktów międzynarodowych. Polska jest stroną traktatu od 1977 r.[165]

CECHY PRZYRODNICZE. Kontynent zajmuje około 13,3 mln km^2, a wraz z przyległymi lodowcami szelfowymi – blisko 14 mln km^2. Niemal w całości (98%) obszar

[164] Wcześniej polscy naukowcy korzystali z przejętej w 1959 r. od ZSRR stacji w oazie Bungera.
[165] Według niektórych nawet od 1961 r. Ponieważ jednak członkostwo wymaga posiadania stałej bazy badawczej, właściwszy wydaje się rok późniejszy.

ten pokrywa największy lądolód świata. Jego maksymalna miąższość osiąga blisko 5 km, a objętość szacuje się na 30 mln km^3. Kulminacja, wysokości ok. 5000 m n.p.m.[166] – Masyw Vinsona, znajduje się w Górach Ellswortha. Obfitość gór i wyżyn czyni z Antarktydy najwyższy kontynent świata, o średniej wysokości powyżej 2000 m n.p.m. Linia brzegowa wynosi ponad 27 000 km, jednak tylko mniej niż 1000 km nie jest pokryte lodem. Góry Transantarktyczne dzielą kontynent na większą część wschodnią i mniejszą zachodnią. Na wschodzie lądolód jest grubszy. Spod pokrywy lodowej wyłaniają się gdzieniegdzie skaliste szczyty i grzbiety, zwane nunatakami. Nad Morzem Rossa, w Antarktydzie Wschodniej znajduje się jedyny czynny wulkan, Erebus (3794 m n.p.m.). O ile powierzchnia kontynentu ma zróżnicowaną rzeźbę, o tyle pokrywający ją lądolód tworzy rozległe równiny. Klimat należy do najsurowszych na kuli ziemskiej. W 1983 r. na stacji Wostok zanotowano absolutne minimum temperatury (–89,2°C). Mróz panuje przez cały rok. Mimo bardzo dużego zachmurzenia przez większą część roku, opady są bardzo skąpe (30–50 mm rocznie). Najchłodniej jest na wschodzie. Interesujące, że nawet na biegunie południowym jest nieco cieplej. Im bliżej wybrzeży, tym cieplej, ale dodatnia temperatura występuje jedynie na północnych skrawkach Półwyspu Antarktycznego. Średnia temperatura w najchłodniejszym miesiącu – sierpniu wynosi na wschodnich wybrzeżach około –25 do –30°C, na wyspach antarktycznych od –5 do –10°C (Wyspa Króla Jerzego, polska stacja im. H. Arctowskiego), a w centrum blisko –70°C (stacja Wostok). Najcieplej jest w styczniu, gdy wnętrze „ociepla się" do blisko 30°C poniżej zera, wschodnie wybrzeża do –3°C, a Wyspa Króla Jerzego do +2°C. Duże różnice temperatury między chłodnym wnętrzem kontynentu a cieplejszymi wodami morskimi wokół Antarktydy sprzyjają dużym różnicom ciśnienia, co wywołuje silne i długotrwałe wiatry. Przez znaczną część roku słońce nie zachodzi, lecz znajduje się nisko nad horyzontem. Podobnie długo trwa noc polarna. Długość dni i nocy polarnych zależy od szerokości geograficznej. Na biegunie dzień trwa 179, a noc – 186 dób. W takich warunkach przyrodniczych szaty roślinnej brak, a w oazach i na wybrzeżach jest skąpa, zdominowana przez porosty, mchy i glony lądowe. Równie uboga jest fauna. W głębi kontynentu żyją głównie bezkręgowce. Natomiast na wybrzeżach i na wyspach antarktycznych tworzą się znaczące kolonie ptactwa z najważniejszymi – pingwinami, które stanowią blisko 90% populacji wszystkich ptaków. Największe z nich – pingwiny cesarskie ważą do 30 kg i osiągają do 1,2 m wysokości. Okresowo w Antarktyce pojawiają się także uchatki i foki właściwe (m.in. słonie morskie). Wody wokół kontynentu są bardzo zasobne w ryby i inne organizmy morskie, m.in. wieloryby (walenie).

[166] Tradycyjnie podawana jest wartość 5140 m n.p.m., choć ostatnio skorygowano jego wysokość na 4892 m n.p.m.

Na Antarktydzie doliczono się 6 biegunów: jest tam południowy biegun geograficzny (na wysokości 2800 m n.p.m.), biegun niedostępności (z którego do najbliższego wybrzeża jest co najmniej 2000 km – stąd nazwa), biegun wiatrów (wieją z prędkością ponad 300 km/h), południowy biegun magnetyczny i geomagnetyczny oraz południowy biegun zórz polarnych (gdzie występują z największym natężeniem).

CECHY DEMOGRAFICZNE. To obszar niezamieszkany. Okresowo przebywają tam w stacjach polarnych badacze z kilkudziesięciu państw. Najwięcej ich skupia amerykańska baza Mc Murdo, położona na brzegu Antarktydy Wschodniej.

CECHY GOSPODARCZE. W wodach wokół Antarktydy rozwinęło się rybołówstwo, szczególnie intensywnie po 1970 r. Doprowadziło to do znaczącego przełowienia wód i spadku zasobów ryb. Smutny los spotkał wieloryby, łowione już od końca XVIII w., a szczególnie intensywnie trzebione w latach 20. XX w. Do dziś na brzegach wysp antarktycznych znajduje się mnóstwo wielorybich szkieletów – pozostałych po wytopieniu tłuszczu. Obecnie niemal wszystkie kraje (poza Japonią, Islandią i Norwegią) przestrzegają konwencji zakazującej połowu tych ssaków. Populacja pozostaje jednak znacznie mniejsza niż przed okresem polowań. W latach 70. XX w. Polska próbowała łowić i wykorzystywać mięso kryla antarktycznego, co miało złagodzić niedobory białka zwierzęcego na rynku krajowym. Pomysł się nie sprawdził.

TURYSTYKA. Pierwsi turyści pojawili się na Antarktydzie pod koniec lat 50. XX w., co było skutkiem ogłoszonego w 1957 r. Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Przez kilka kolejnych lat przypływało tu, na statkach chilijskich i argentyńskich, kilkuset turystów rocznie. Po okresie stagnacji, a nawet regresu (brak turystów w latach 1960–64), zainteresowanie podróżami na Antarktydę rozkwitło ponownie pod koniec lat 70. XX w., gdy liczba turystów przekraczała tysiąc rocznie, w latach 90. – kilka tysięcy, a w początkach XXI w. – kilkanaście tysięcy[167].

Pod koniec pierwszej dekady XXI w. Antarktyda należała do modnych nowych kierunków podróży. Turystykę ogranicza jednak skromna baza[168], trudne warunki przyrodnicze i – przede wszystkim – bardzo wysokie koszty podróży. Turystyka indywidualna niemal nie istnieje, a ceny zorganizowanych pakietów wycieczkowych nie mają sobie równych w innych regionach świata. Turyści przybywający na

[167] W 2005 r. zauważalny był spadek liczby turystów, zwłaszcza korzystających ze znacznie droższych noclegów na lądzie. Wśród turystów dominują ludzie starsi (po 60. roku życia).

[168] Na chilijskiej stacji na Wyspie Króla Jerzego istnieje niewielki hotel, powstają także komercyjne turystyczne bazy polarne (m.in. Patriot Hills), turyści korzystają też odpłatnie z udogodnień na naukowych stacjach polarnych.

Antarktydę albo nocują na statkach wycieczkowych[169], albo na lądzie, najczęściej w namiotach. Od początku lat 90. XX w. do 2007 r. liczba turystów przybywających na statkach wzrosła o ponad 400%, a tylko w ciągu 10 lat liczba tych, którzy wybrali noclegi na lądzie – o ponad 750%. Statki obsługują przede wszystkim połączenia między Ameryką Południową a Antarktydą. Takie rejsy z argentyńskiej Ushuai zahaczają zwykle o Falklandy, Szetlandy Południowe i Półwysep Antarktyczny i trwają kilkanaście (11–13) dni. Czasem trasa jest wydłużona o odwiedziny Georgii Południowej i Orkadów Południowych (18–19 dni). Dłuższe, droższe i rzadsze są rejsy z Hobart na Tasmanii lub z nowozelandzkiego Auckland (26–27 dni), przy czym celem jest zwykle Antarktyka Wschodnia. Sporadycznie organizuje się rejsy bezpośrednio z Europy lub USA, zazwyczaj w ramach okrążania kuli ziemskiej. Kilka australijskich, nowozelandzkich, chilijskich i argentyńskich linii lotniczych oferuje czasami loty czarterowe do Antarktydy lub nad tym kontynentem.

Oto fragment oferty „antarktycznej" jednego z polskich biur podróży: „Przełamywanie ostatnich lodów nieufności między uczestnikami rejsu, bowiem pierwsze prawdziwe lody już niebawem pokażą się na horyzoncie. Wypatrywanie wielorybów, opasłych królów mórz arktycznych. Przekroczenie strefy konwergencji arktycznej (mieszania się zimnych wód powierzchniowych z cieplejszymi wodami subarktycznymi). Wizyta na mostku kapitańskim i sprawdzanie radarów namierzających góry lodowe. Uczestnictwo w serii fascynujących wykładów, które z wolna uchylą rąbka tajemnicy na temat zasad rządzących niebezpieczną, straszną, ale jednocześnie zniewalającą pięknem i spokojem Antarktydą. Pod koniec dnia siódmego dopłynięcie do Szetlandów Południowych. Kontemplacja olśniewającej bieli pierwszych gór lodowych oraz ośnieżonych szczytów archipelagu, połączone z pierwszymi refleksjami na temat marności istnienia człowieka i potęgi Matki Natury. Fascynująca morska wędrówka wzdłuż brzegów Szetlandów, gdzie zwykły się zbierać komitety powitalne tysięcy uroczych fok i ciekawskich pingwinów, stojących niejednokrotnie jak na wojskowej paradzie. Chrzest bojowy na zodiakach – lądowanie przy zatopionym kraterze wulkanu na Zwodniczej Wyspie (Deception Island) w zbożnym celu nawiązania fizycznego kontaktu z barwną fauną lodowego kontynentu. Rozmyślania filozoficzne na temat, jak miło by było pogłaskać pingwina... Zwiedzanie opuszczonej bazy wielorybniczej oraz dla chętnych możliwość zażycia kąpieli w niewiarygodnych, gorących źródłach w scenerii ośnieżonych szczytów (...). Dalsza eksploracja Najdalszego Południa. Rejs przez aleję lodowców dryfujących w kierunku północnym. Próby rozeznania się w plątaninie zatok, cieśnin i wysp wokół Półwyspu Antarktycznego. Jeśli łaskawy Neptun zezwoli, lądowanie na Wyspie Poulet, gdzie można zobaczyć pingwiny Adeli. Zawinięcie do Rajskiej Zatoki i Zatoki Neko, postawienie stopy na kontynencie antarktycznym. Wizyta w Port Lockroy, dawnej brytyjskiej stacji badawczej, odnowionej i przekształconej na muzeum (skąd można wysłać także kartki pocztowe). Majestatyczny rejs przez Cieśninę Gerlach oraz kanały Neumayer Lamaire – jeśli nie będą zatarasowane przez góry lodowe i w zależności od warunków pogodowych wizyta na Wyspie Petermana. Cucenie mdlejących od nadmiaru wrażeń estetycznych towarzyszy podróży"[170].

[169] Przypływa ich kilkadziesiąt rocznie, są to duże luksusowe wycieczkowce amerykańskie albo mniej komfortowe statki dzierżawione przez biura turystyczne od Rosji.

[170] Za portalem: www.easygo.pl (8.03.2010). Zachowano pisownię oryginalną.

Ruch turystyczny jest skoncentrowany w przestrzeni (głównie do Antarktydy Zachodniej, na pozbawione lodu wybrzeża, w pobliże baz polarnych, w okolicy głębokich i bezpiecznych zatok, czyli na bezpieczne kotwicowiska dla statków) i w czasie (lato południowe). Klasyczny program wycieczek obejmuje korzystanie z atrakcji przyrodniczych: birdwatching (zwłaszcza oglądanie pingwinów), oglądanie wielorybów i fok, nurkowanie, wspinaczka po skałach przybrzeżnych i ścianach lodowych, kąpiele w gorących źródłach wulkanicznych. Jedynymi atrakcjami pozaprzyrodniczymi, ale bardzo pożądanymi, są odwiedziny stacji polarnych. Oferta bardzo drogich wycieczek fakultatywnych obejmuje rejsy lodołamaczami, wspinaczki górskie (głównie na Masyw Vinsona) oraz trekkingi do bieguna południowego lub w poprzek kontynentu. Na takie wspinaczki i trekkingi decydują się nieliczni. W okolice bieguna można jednak także dolecieć samolotem, co czyni go przystępniejszym. Stąd w ofertach pojawiają się hasła: „Na nartach na biegun południowy (ostatni etap)"; cena – blisko 30 000 USD.

Organizacja wycieczek w tak odległe i niegościnne strony wymaga szczególnej staranności. Dlatego liczba zajmujących się nimi biur podróży pozostaje mała. Zdecydowana ich większość jest zrzeszona w International Association of Antarctica Tour Operators (IAATO).

Zdaniem badaczy Antarktydy rosnąca stale liczba turystów i ich niefrasobliwe zachowania (np. zaśmiecanie okolicy) stanowią największe zagrożenie dla środowiska przyrodniczego tego kontynentu.

Podsumowanie

- Antarktyda to jeden z najbardziej oddalonych i trudno dostępnych regionów turystycznych.
- Warunki przyrodnicze w regionie są skrajnie trudne i umożliwiają głównie turystykę poznawczą i kwalifikowaną.
- Ruch turystyczny, choć niewielki w porównaniu z innymi regionami świata i ograniczony w przestrzeni i w czasie, rośnie. Sezon trwa krótko.
- Turystyka „antarktyczna" należy do bardzo kosztownych.
- Turystyka odbywa się niemal wyłącznie w ramach grup zorganizowanych.
- Podróże na Antarktydę są, same w sobie, nowym trendem w turystyce światowej.

8. REGIONY NADMORSKIE

Jedna z wysp u północno-zachodnich wybrzeży Madagaskaru (© Maciej Jędrusik)

8.1. Karaiby

8.1.1. Wielkie Antyle

ZASIĘG REGIONU. Wielkie Antyle są grupą czterech dużych wysp, oddzielających, wraz z Małymi Antylami, Morze Karaibskie od Atlantyku i częściowo od Zatoki Meksykańskiej. Obejmują: Kubę, Haiti, Jamajkę i Puerto Rico, wraz z ich wyspami przybrzeżnymi, m.in. wyspą Pinos (Juventud) oraz Kajmanami. Największa – Kuba (105 tys. km^2) leży na zachodzie, Republika Kuby jest zaś największym państwem regionu (110,9 tys. km^2). Obejmuje wyspy: Kubę i Pinos (2,2 tys. km^2) oraz kilkaset drobnych, koralowych, zwanych „cayo" (łącznie 3,7 tys. km^2). Haiti (Hispaniola, Santo Domingo – 76,2 tys. km^2) leży na wschód od Kuby. Zachodnią część zajmuje Republika Haiti; część wschodnią – Dominikana. Na południu leży Jamajka – wyspa i państwo (11,4 tys. km^2), a na wschodzie – wyspa Puerto Rico (8,9 tys. km^2), która wraz z przybrzeżnymi wysepkami tworzy, stowarzyszone z USA, państwo Portoryko. Do regionu zalicza się też, leżące na południe od Kuby, Kajmany (Wielki Kajman, Mały Kajman i Cayman Brac) o powierzchni 259 km^2 – terytorium zamorskie Wielkiej Brytanii.

ZARYS HISTORII. Wyspy, zamieszkane przez Indian (Arawaków i Karaibów), były odkrywane przez Kolumba. Po odkryciu weszły w posiadanie Hiszpanii. Kolonizacja oznaczała eksterminację rdzennej ludności. W XVII–XVIII w. doszło do wielu konfliktów i zmian terytorialnych. Jamajka stała się w 1655 r. posiadłością brytyjską, a zachodnia część Hispanioli przeszła w 1697 r. we władanie Francji. W pierwszej połowie XIX w. spod zależności kolonialnej wyzwoliło się Santo Domingo (Hispaniola), tworząc wkrótce dwa niezależne państwa: Haiti oraz Dominikanę. Pod koniec XIX w. USA zajęły Kubę, Puerto Rico i wielokrotnie interweniowały zbrojnie w Haiti i Dominikanie. Ważnym wydarzeniem była rewolucja kubańska (1956–1959). W 1961 r. proklamowano jej socjalistyczny charakter, a w kraju wprowadzono system monopartyjny, utrzymujący się do dziś.

CECHY PRZYRODNICZE. Wielkie Antyle są wynurzonymi fragmentami antylskiego łuku Kordylierów dźwigającego się na granicy płyt litosfery: północnoamerykańskiej i karaibskiej. To obszar aktywny sejsmicznie. Są przeważnie górzyste, a zorientowane równoleżnikowo fałdowe pasma górskie (Sierra Maestra na Kubie, Cordillera Central i Cordillera Oriental na Haiti, Góry Błękitne na Jamajce, Cordillera Central na Puerto Rico) to przedłużenie Kordylierów Ameryki Centralnej. Na wyspach panuje klimat równikowy wilgotny, z wyraźną porą suchą. Naturalna roślinność jest mocno przetrzebiona. Wilgotne lasy równikowe utrzymują się tylko miej-

Karaiby i Wyspy Bahama

scami. Często spotyka się sawanny. W krajobrazie dominują plantacje: trzciny cukrowej, bananów, owoców cytrusowych, kakaowców i kawowców. Fauna jest uboga. Wśród ssaków pospolite są gryzonie (aguti, jutía) oraz nietoperze. Spotyka się jaszczurki (legwany), a na Kubie – kajmany oraz różne gatunki ptaków (papugi, ibisy, kolibry i flamingi).

CECHY DEMOGRAFICZNE. Wielkie Antyle zamieszkuje prawie 37 mln osób[171]. Najwięcej na Kubie – ok. 11,4 mln; w Dominikanie i Haiti (po ok. 9 mln), w Portoryko – niespełna 4 mln, na Jamajce – 2,8 mln, a na Kajmanach – zaledwie 43 tys. Najgęściej zaludnione jest Portoryko (436 os./km^2), niewiele ustępuje mu Haiti (325 os./km^2). Większość to Murzyni i Mulaci – potomkowie niewolników sprowadzanych na Antyle od XVI w. (ponad 85% w Dominikanie, 90% na Jamajce, 98% w Haiti, ok. 60% na Kubie). Ludność biała – potomkowie pierwszych kolonistów i późniejszych imigrantów, koncentruje się w Portoryko (80%) i na Kubie (ok. 40%). Mozaikę

[171] Dane z połowy 2009 r.

rasową dopełniają potomkowie imigrantów – robotników kontraktowych z Chin, Indii, Indonezji (po około 1–2%). Przeważa, poza Haiti, ludność miejska.

CECHY GOSPODARCZE. Najlepiej rozwinięte gospodarczo, dzięki związkom z USA, jest Portoryko. Dominuje zatrudnienie w usługach (75%), głównie w handlu i turystyce. Dobrze rozwinięty jest przemysł, zwłaszcza farmaceutyczny i petrochemiczny. Górnictwo i rolnictwo odgrywają małą rolę. Najbiedniejszym krajem jest Haiti, gdzie ok. 80% społeczeństwa żyje w skrajnej biedzie. Podstawą gospodarki jest rolnictwo, produkujące niewiele, głównie na potrzeby rynku wewnętrznego. Górnictwo, mimo istnienia złóż metali, nie ma znaczenia, podobnie jak przemysł przetwórczy. Między wymienionymi skrajnościami znajduje się Kuba, dźwigająca się z kryzysu z początku lat 90. XX w. Najszybciej rozwijają się tam usługi (ponad 50% PKB), a szczególnie turystyka. W rolnictwie dominują plantacje trzciny cukrowej (a także bananów, drzew cytrusowych i tytoniu). Mniejsze znaczenie ma hodowla. Przemysł dostarcza ok. 35% wartości PKB (wydobycie rud manganu, chromu i kobaltu, rud niklu i produkcja koncentratów tego metalu). W przetwórstwie dominuje cukrownictwo. Ponadto istnieje kilka hut, cementowni, rafinerii, gorzelnie (znakomite rumy) i wytwórnie cygar. Dominikana, biedna jeszcze w latach 70. XX w., rozwinęła usługi (głównie turystykę), dostarczające dziś 60% PKB. Przemysł wytwarza ok. 30% PKB, a rolnictwo – zaledwie 10% (trzcina cukrowa, banany, używki). Jamajka to od lat jeden z największych na świecie eksporterów boksytów, ale przemysł dostarcza dziś tylko 30% PKB, podczas gdy usługi (głównie turystyczne) – ponad 60%. Rolnictwo ma małe znaczenie. Tradycyjnie produkuje się cukier, rum i wyroby tytoniowe. Kajmany żyją głównie z usług finansowych i turystycznych. W przeliczeniu na jednego mieszkańca PKB należy tam do najwyższych w regionie.

TURYSTYKA. Wszędzie, poza Haiti, turystyka rozwija się szybko. Atutami są przyroda i historia. To region pełen kontrastów, ze śladami historii upamiętnionej kolonialną architekturą, oferujący dziś turystom fascynującą kulturę (w tym muzykę i kuchnię), barwną teraźniejszość, plaże, hotele i restauracje. Najwięcej turystów (ponad 4 mln osób) przyjmuje co roku Portoryko (3/4 z USA). Większość to pasażerowie rejsów okrężnych. Największe walory to plaże nad czystymi i ciepłymi wodami, sprzyjającymi kąpieli i uprawianiu sportów wodnych, nadmorskie promenady umożliwiające spacery i dłuższe wędrówki, a także kasyna, restauracje i liczne bary. Głównym celem turystów jest stolica – San Juan, miasto założone w 1510 r. W Starym San Juan, leżącym na wzgórzu i otoczonym murami, przetrwały trzy fortece. Inne budowle kolonialne to: La Fortaleza, katedra, dominikański konwent oraz Casa de los Contrafuertes (najstarszy dom na wyspie). San Juan szczyci się muzeami (m.in. Muzeum Antropologii), ogrodem botanicznym oraz słynną wytwórnią rumu Bacardi w Catano. Nie brak plaż oraz nocnych klubów. Ofertę

dopełniają liczne festiwale (m.in. LeLoLai – ludowy festiwal muzyki klasycznej i tradycyjnej) oraz festyny ludowe. Pełne architektury kolonialnej jest też, leżące na południu, Ponce (m.in. plac miejski – Plaza Las Delicias z fontannami, budynek straży pożarnej, Alcaldía, a także Muzeum Muzyki Portorykańskiej i Muzeum Sztuki, mieszczące się w zabytkowych budowlach). Godny spaceru jest nadmorski deptak oraz stara plantacja kawy, skąd blisko na wzgórze z pięknym widokiem na miasto i Morze Karaibskie. Jeździ się też do Arecibo (założone w 1556 r.), gdzie znajdują się m.in. jaskinie: Cueva del Indio z prehistorycznymi malowidłami na ścianach oraz, w pobliżu, Cavernas del Río Camuy, z bogatą szatą naciekową i podziemną rzeką. Ponadto zbudowano tam obserwatorium astronomiczne z gigantycznym radioteleskopem (305 m średnicy). Atrakcją Puerto Rico jest park narodowy El Yunque. Od lat 90. XX w. turyści chętnie jeżdżą na wyspę Vieques z niewielką fortecą, czystymi plażami i wodą. Idealne warunki do surfowania (zawody o randze światowej) zapewnia Aguadilla na północy.

Jamajka promuje się jako wyspa o ładnych plażach, malowniczych górach, gorących rytmach i sympatycznych ludziach. Zachowało się tam jednak niewiele zabytków. Współczesna stolica – Kingston – jest miastem nowoczesnym. W mieście ogląda się replikę kościoła parafialnego z XVII w. z kwadratową wieżą zegarową, kościół prezbiteriański św. Andrzeja, plac The Parade z gmachem teatru, promenadę z galerią sztuki i dzielnicą nowoczesnych apartamentowców, banków, biurowców, sklepów oraz targ rzemiosła, oferujący drewniane rzeźby, hafty, zdobione tykwy, wyroby ze słomy itp. Turyści oglądają pomnik i odwiedzają muzeum Boba Marleya[172]. Miasto szczyci się też plażą Hellshire. Największą sławą cieszą się ośrodki turystyczne na długim północnym wybrzeżu, urozmaiconym zatokami z pięknymi plażami, zwłaszcza Montego Bay, Rio Bueno, Runway Bay i Port Antonio. Zwolennicy „ekoturystyki" chętnie odwiedzają Góry Błękitne (z ich szczytów widać Kubę), spływają rzekami (Rio Grande), odwiedzają jaskinie krasowe (np. Gourie Cave) i krasowy płaskowyż Cockpit Country. Atrakcją jest tradycja produkcji rumu. Pierwszą, istniejącą do dziś, wytwórnię założono już w 1661 r.

Dominikana (3 mln turystów) ma największą w regionie liczbę miejsc noclegowych w hotelach. Największe centra turystyczne znajdują się na wybrzeżu: Santo Domingo, Punta Cana i Puerto Plata, Sosúa i Boca Chica. Ostatnio coraz chętniej odwiedza się wnętrze kraju, oferujące górskie wycieczki piesze i rowerowe, zwiedzanie jaskiń krasowych, rafting i spływy kajakowe. W Santo Domingo, założonym w 1496 r., ruchliwym i głośnym, najważniejsze jest stare miasto kolonialne, pełne

[172] Bob Marley (Robert Nesta Marley), 1945–1981, jamajski muzyk, wokalista, kompozytor, autor tekstów, który rozpropagował muzyczny styl reggae.

wąskich uliczek i ciasnych zaułków, a wśród nich – perły architektury: Brama Miłosierdzia w starych murach obronnych, bazylika z XVI w., stojąca przy Parku Kolumba z pomnikiem Wielkiego Żeglarza, klasztor Dominikanów i kilkanaście kościołów. Tłumy odwiedzają Ulicę Dam (Calle Las Damas), podziwiając fasady kolonialnych domów. Na południowym krańcu ulicy znajduje się Forteca Ozama i Baszta Hołdu z początku XVI w., a na północnym – kilka muzeów i Plac Hiszpanii z pałacem. Na wschód od stolicy ciągnie się wybrzeże Costa del Caribe z wioskami rybackimi i ośrodkami wypoczynkowymi: La Caleta z podwodnym parkiem narodowym, Boca Chica z plażą nad płytką zatoką, nazywaną „największą wanną świata", wyizolowanym, luksusowym kompleksem: Juan Dolio – Villas del Mar oraz La Reina Cumayasa. To wybrzeże kończy się parkiem narodowym del Este, obejmującym także przybrzeżną wyspą Saona – mekkę obserwatorów ptaków. Podobne atrakcje oferuje wybrzeże południowo-wschodnie i północno-wschodnie (Costa del Coco). Największym kurortem jest Bávaro Beach Resort Complex z plażami, centrami handlowymi, kasynami, kortami tenisowymi, polem golfowym, możliwością jazdy konnej i uprawiania różnych sportów wodnych. Również miasto Punta Cana dysponuje plażami osłoniętymi rafami przed falami oceanu. Potężne fale Atlantyku oferuje zaś surferom pobliski przylądek Engaño. Plaże i rafy koralowe oraz historyczne miasta to atrakcje zarówno karaibskiego, jak i atlantyckiego wybrzeża Dominikany. Na atlantyckim dodatkową atrakcją są złoża bursztynu i sąsiedztwo wysokiego łańcucha górskiego – Cordillera Septentrional. Nadmorskimi ośrodkami *all inclusive* są tam m.in.: Cofresí, Playa Dorada, Playa Grande, Sosúa, Cabarete. Równie atrakcyjny jest półwysep Samaná z białymi plażami, miejscami do obserwowania wielorybów i parkiem narodowym Los Haïtises. Atrakcją jest też miasto Puerto Plata (założone w 1502 r.) z zabytkami architektury kolonialnej i muzeami, m.in. muzeum poświęconym sztuce Tainów – rdzennych mieszkańców Hispanioli. Położone we wnętrzu lądu miasto Higüey – dominikańska Częstochowa – przyciąga licznych pielgrzymów. Wielu turystów odwiedza parki narodowe i rezerwaty przyrody na wybrzeżu i w głębi lądu: Pico Isabel de Torres, lagunę Gri-Gri z jaskiniami morskimi, Monte Cristi z suchym lasem tropikalnym oraz Cabo Francés Viejo z wilgotnym lasem równikowym i wypełnionymi słodką wodą jaskiniami. Osobliwością jest leżące w depresji (44 m p.p.m.) jezioro Enriquillo. Kordyliera Środkowa, ze szczytami przekraczającymi 3000 m n.p.m., przyciąga miłośników przyrody i aktywnego wypoczynku. Są tam dzikie górskie wąwozy, wodospady, malownicze krajobrazy. Można jeździć konno, rowerem górskim, odwiedzać krasowe jaskinie (najdłuższą Fun Fun – 7 km i najgłębszą Catanamatías – 380 m) i spływać pontonem górskimi rzekami.

Haiti, dotknięte w styczniu 2010 r. straszliwym trzęsieniem ziemi, nigdy nie było potęgą turystyczną, mimo urozmaiconego krajobrazu oraz licznych skarbów

Higüey, miasto założone w 1494 r., położone wśród plantacji trzciny cukrowej, znane jest przede wszystkim z bazyliki Matki Boskiej Najwyższej Łaski (La Altagracia), patronki Dominikany. W swych funkcjach zastąpiła ona katedrę (Matki Boskiej Miłosiernej), w której oddział Kolumba bronił się przed oblegającymi go Indianami i, dzięki objawieniu się Matki Boskiej, odparł atak. W 1922 r. La Altagracia uznana została za patronkę Dominikany. Od tego czasu w jej święta – 21 stycznia i 16 sierpnia przyjeżdżają do Higüey rzesze pielgrzymów. Stary kościół nie mógł już ich pomieścić. W połowie XX w. francuski architekt, André Jacques Dunoyer de Segonzac, rozpoczął budowę nowego kościoła. Nowoczesną konstrukcję ukończono w 1972 r. Olbrzymie drzwi katedry odlano w brązie pozłacanym 24-karatowym kruszcem. Odtworzono na nich historię Bazyliki od momentu objawienia się Matki Boskiej Najwyższej Łaski. Widnieje na nich również postać papieża Jana Pawła II, który odprawił tu mszę świętą 12 października 1992 r. Nową katedrę, ze względu na wysokość dzwonnicy, widać z dużej odległości.

architektury i sztuki. Turystycznym centrum jest stolica – Port-au-Prince. Przed trzęsieniem ziemi najbardziej atrakcyjne miejsca (m.in. Muzeum Sztuki Haitańskiej) skupiały się w centrum miasta przy Champs de Mars[173]. W górach (Massif de la Selle), na południe od Port-au-Prince, znajdują się dwie fortece z początku XIX w. Wybrzeże na północ od stolicy jest znane z plaż i kurortów. Największą jego atrakcją jest miasto Cap Haïtien z licznymi zabytkami architektury kolonialnej oraz pobliskie: Citadelle La Ferrière z imponującym widokiem na sąsiednie grzbiety górskie i okazały pałac Sans Souci, uszkodzony przez trzęsienie ziemi w 1842 r. Na zachód od Cap Haïtien znajduje się półwysep Labadie Nord, ogrodzony i w całości wydzierżawiony firmom wycieczkowym. Najpiękniejsze krajobrazy (parki narodowe La Visie i Macaya) i plaże znajdują się na południu Haiti oraz na zachód od stolicy. Brak dróg sprawia, że są rzadko odwiedzane przez turystów.

Kuba (ok. 2 mln turystów) dysponuje wielkim, lecz słabo wykorzystywanym potencjałem. Odwiedza się kąpieliska morskie (m.in. Varadero, Cayo Largo, Cayo

Wyspa Haiti, podobnie jak całe Antyle, leży w strefie sejsmicznej. W słoneczne popołudnie 12 stycznia 2010 r. stolica Haiti, Port-au-Prince niemal przestała istnieć, grzebiąc w ruinach zwalonych domów blisko 200 tysięcy osób. Epicentrum trzęsienia ziemi (7–7,3 stopnia w skali Richtera), najsilniejszego od 200 lat, znajdowało się 16 km na południowy zachód od stolicy. Hipocentrum leżało bardzo płytko, zaledwie 10 km pod powierzchnią ziemi. Po głównym wstrząsie nastąpiło jeszcze kilkanaście wtórnych, w tym dwa o sile 5,9 stopnia w skali Richtera. Zniszczeniu uległy tysiące budynków (domy mieszkalne, biura, sklepy, hotele, szkoły, uniwersytet), w tym katedra i wiele kościołów, pałac prezydencki, budynek parlamentu i wiele budynków rządowych, a także kwatera główna sił pokojowych ONZ. Mimo międzynarodowej pomocy humanitarnej, także ze strony Polski, skutki trzęsienia ziemi są ogromnym ciosem dla gospodarki Haiti.

[173] W chwili redagowania tego tekstu nie ma wiarygodnych informacji o stanie najcenniejszych zabytków architektury Port-au-Prince.

Jamajski Port Royal był głównym portem karaibskich korsarzy i piratów w XVII w., dopóki nie zniszczyło go trzęsienie ziemi i nie pochłonęło morze (fala tsunami) w 1692 r. Swe bogactwo miasto zawdzięczało korsarzom rabującym nadbrzeżne miasta karaibskie oraz statki, zwłaszcza hiszpańskie. Miasto i związany z nim proceder cieszyły się aprobatą Korony Brytyjskiej i napawały lękiem mieszkańców regionu i żeglarzy. Dla piratów, po łupieżczych wyprawach, w których ryzykowali życie, Port Royal było miejscem wytchnienia i beztroskiej zabawy w licznych tawernach i w domach uciech. W okresie „świetności" Port Royal szczególną sławą cieszył się Henry Morgan (późniejszy szlachcic i gubernator Jamajki w służbie Korony) oraz dwie, odważne i okrutne, kobiety-piratki: Anne Bonney i Mary Read, zawsze działające w męskim przebraniu, pod banderą innego pirata – „Perkalowego Jacka" – Rackhama. Obie kobiety zakończyły karierę w 1720 r., gdy postawiono je przed sądem i skazano na śmierć. Anne jakimś cudem uniknęła egzekucji, a Krwawa Mary zmarła na febrę, nim wyrok wykonano. Wcześniej zmarł sir Henry Morgan (1688 r., lecz żyje w nazwie znanego rumu), a jego grób w Port Royal pochłonęło morze podczas wspomnianego trzęsienia ziemi, które przyniosło także kres „najbardziej niegodziwemu miastu świata". Odbudowany Port Royal nigdy już nie był taki jak dawniej.

Coco), miasta z architekturą kolonialną oraz niektóre obszary krasowe z ich jaskiniami, podziemnymi rzekami i mogotami, np. Valle de Viñales. W Hawanie najbardziej interesujące jest stare miasto La Habana Vieja, wpisane na listę UNESCO, z wieloma zabytkami (m.in. Castillo de los Tres Reyes del El Morro i Castillo de la Real Fuerza z XVI w., strzegące wejścia do Zatoki Hawańskiej, Katedra Niepokalanego Poczęcia i kilka innych kościołów). Na Kubie odwiedza się też: Trynidad na południowym wybrzeżu (lista UNESCO), Remedios, z dwoma pięknymi kościołami, oraz Santiago de Cuba, na wschodzie, u stóp Sierra Maestra – najbardziej wielokulturowe miasto Kuby z interesującą architekturą i licznymi festiwalami. Varadero natomiast słynie z piaszczystych plaż, czystej wody oraz kilkudziesięciu wysokiej klasy ośrodków wypoczynkowych i hoteli.

Kajmany przyciągają turystów głównie z USA. Większość dociera tu drogą morską i spędza czas na Wielkim Kajmanie, gdzie znajduje się większość plaż i kurortów.

Podsumowanie

- Wielkie Antyle to jeden z najpopularniejszych regionów turystycznych świata.
- Dominikana i Kuba przyciągają ok. 70% turystów w regionie.
- Przeważa turystyka wypoczynkowa, nadmorska. Istotne są także walory kulturowe (w tym związane z okresem kolonialnym).
- To, wraz z sąsiednimi archipelagami, najważniejszy na świecie obszar turystycznych rejsów okrężnych.
- Lokalnie (np. w Dominikanie) rozwijają się nowe typy turystyki – zwłaszcza ekoturystyka.

8.1.2. Małe Antyle, Wyspy Bahama i Bermudy

ZASIĘG REGIONU. To położone na Morzu Karaibskim oraz w zachodniej części Atlantyku archipelagi Bahama, Małych Antyli oraz, na północ od zwrotnika, malutkie Bermudy[174]. Na Bahamach (ok. 13 900 km^2), wśród blisko 700 wysp, największe to Wielka Bahama (1400 km^2) i Andros (5900 km^2). Od południa sąsiadują z nimi Turks i Caicos (ok. 430 km^2). Dalej na południe i wschód, po Wenezuelę, ciągnie się łuk Małych Antyli: Wyspy Dziewicze (amerykańskie i brytyjskie), Anguilla, Gwadelupa[175], Antigua, Antyle Holenderskie (z największą Curaçao 444 km^2), St Kitts i Nevis, Montserrat, Dominika (751 km^2), Martynika (1102 km^2), St Lucia (616 km^2), St Vincent i Grenadyny, Barbados, Grenada, Tobago i największy – Trynidad (4828 km^2)[176].

ZARYS HISTORII. W okresie prekolumbijskim mieszkali tam Arawakowie i Karaibowie. Bardziej bitni Karaibowie utrudniali Europejczykom skolonizowanie górzystych wysp. Na Grenadzie ich opór złamali dopiero Francuzi w 1651 r., a na St Vincent – Brytyjczycy w 1773 r. Zdobywcy eksterminowali Indian. Ich potomkowie zachowali się jedynie na St Vincent oraz na Dominice. Wyspy zasiedlali biali, sprowadzani na plantacje czarni niewolnicy, później kulisi z Indii. Pojawiali się Chińczycy i Arabowie, zwłaszcza z Syrii i Libanu. Doprowadziło to do metysażu, kontynuowanego dzięki turystom oraz cudzoziemcom obsługującym ruch turystyczny[177]. Hiszpanie ograniczyli się do odkrycia wysp i podążyli na podbój kontynentu. Regionem zainteresowały się głównie Anglia i Francja, ale też państwa skandynawskie, jak Szwecja (St Barthélemy w latach 1784–1879), Dania (niektóre Wyspy Dziewicze) czy wcześniej Kurlandia[178] (Tobago). Brytyjczykom udało się opanować Bermudy w 1612 r., St Kitts w 1624 r., a wkrótce potem Barbados, Nevis, Antiguę i Barbudę. Francuzi wylądowali na St Kitts zaraz po Brytyjczykach, zajmując jej część. Zajęli St Barthélemy, Gwadelupę, Marie-Galante i Martynikę. Holendrzy zawładnęli Sabą i St Eustathius oraz Curaçao, Bonaire i Arubą na południu. Martynika w latach 1794–1815 czterokrotnie zmieniała „właściciela”,

---

[174] Wyspy u południowych wybrzeży USA (m.in. Tortugas i Florida Keys) zaliczono do Ameryki Północnej.

[175] W rzeczywistości archipelag tworzący departament francuski pod tą nazwą – największe Basse-Terre i Grande-Terre są połączone mostem (1434 km^2).

[176] U brzegów Wenezueli wyrosło kilka wysp Antyli Południowych (łącznie 1800 km^2, największe Margarita i Tortuga), zaliczanych do Ameryki Południowej.

[177] Można przypuszczać, że skala zjawiska jest znacząca, skoro np. na Saint-Martin w 1990 r. połowę ludności stanowili cudzoziemcy! (Gay 2003, s. 60).

[178] Kurlandia w latach 1561–1795 była formalnie lennem Rzeczpospolitej Obojga Narodów, można więc wykazać formalny związek Tobago z Polską w latach 1639–1683.

St Lucia w XVII i XVIII w. – czternastokrotnie (!). O obie wyspy Francja rywalizowała z Anglią. Spory zakończył Kongres Wiedeński w 1815 r. Wyspę St Martin ostatecznie w XVIII w. podzieliły Francja i Holandia. Dania sprzedała USA w 1917 r. swoją część Wysp Dziewiczych. Po dekolonizacji Wielka Brytania zachowała swoje Wyspy Dziewicze, Turks i Caicos, Anguillę i Montserrat. Francja stworzyła z Gwadelupy i Martyniki departamenty zamorskie. Holandia utrzymała swe wyspy, jako terytoria autonomiczne, pod suwerennością metropolitalną. W 1995 r. ludność Bermudów odrzuciła w referendum niepodległość (w proporcji 74% do 26%). Głównym powodem był wyższy niż w metropolii wskaźnik PKB i nieograniczony dostęp do przywilejów socjalnych. Wyspy Bahama są niepodległe od 1973 r.

CECHY PRZYRODNICZE. Bermudy to ponad 100 nizinnych wysp koralowych (razem 53,3 km^2). Wyspy Bahama, podobnie jak Turks i Caicos, są dość duże, wapienne, niskie, o wysokościach rzadko przekraczających 60 m n.p.m. Wyspy wschodnich Karaibów różnią się warunkami przyrodniczymi i wielkością. Rozpiętość jest duża – od Saby (13 km^2) po Trynidad. Większość wysp ma powierzchnię kilkuset km^2, ale Martynika i Gwadelupa – ponad 1000 km^2. Niektóre z Małych Antyli są dość płaskie (m.in. Bermudy, Anguilla, Barbuda, Grande-Terre na Gwadelupie, niektóre Grenadyny), inne – pagórkowate lub górzyste, a kulminacje sięgają od ok. 300 m n.p.m. (Mt Hillaby na Barbadosie) do blisko 1400 m n.p.m. (Mt Pelée na Martynice, Morne Diablotin na Dominice). Różnice są efektem genezy. Wyższe są wyspy wulkaniczne, o różnej liczbie stożków, często z wciąż aktywnymi wulkanami. Dominują na zachodzie łańcucha. Na wschodzie wyrosły płaskie wyspy wapienne z zauważalnymi zjawiskami krasowymi. Trynidad stanowi przedłużenie kontynentalnych form geologicznych północno-wschodniej Wenezueli. Z wieloma wyspami sąsiadują rafy koralowe, często zniszczone lub obumarłe, a w regionie karaibskim doliczono się 26 atoli. Klimat jest ciepły i wilgotny. Na wyspach wysokich wyróżnia się wilgotniejszą część dowietrzną i suchszą – zawietrzną. Ciepło (15–30°C) i wilgotno (do 1500 mm) jest także na Bermudach, pozostających pod wpływem Prądu Zatokowego. Między kwietniem a listopadem region nawiedzają cyklony tropikalne. Wzniesienia, po stronie dowietrznej, bywają bujnie zalesione, niżej lasy są zdegradowane lub ich brak.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Cechą populacji jest silny metysaż. Wyspy Bahama są najsłabiej zaludnione (ok. 20 os./km^2), Małe Antyle – czasem wręcz przeludnione (Barbados ponad 600 os./km^2, St Martin – ponad 1000 os./km^2), przy średniej od 100 do 300 os./km^2. Spośród ludności niektórych wysp (Anguilla, Saba i Montserrat) więcej osób mieszka na emigracji niż w ojczyźnie. Emigrują głównie mężczyźni w sile wieku, co prowadzi do znacznej przewagi kobiet. Interesująca jest popularność religii synkretycznych, powstałych z nakładania się katolicyzmu i religii

pierwotnych przywiezionych na Karaiby przez niewolników afrykańskich. Do charakterystycznych kultów należy rastafarianizm (m.in. na St Lucii).

CECHY GOSPODARCZE. Indianie utrzymywali się z rolnictwa żywieniowego i rybołówstwa. Po kolonizacji rolnictwem zajęli się początkowo Brytyjczycy – na małych poletkach uprawiano tytoń, imbir, indygo i bawełnę na eksport oraz kukurydzę, maniok i warzywa. Po 1640 r. koloniści, także francuscy, nauczyli się produkcji cukru z trzciny cukrowej, a jej plantacje pojawiły się wszędzie poza St Lucią i Dominiką. Po 1815 r. stała się ona najważniejszą uprawą w regionie. Okresowo, m.in. wobec konkurencji cukru z Brazylii, rosło znaczenie uprawy przypraw, kawy, bawełny i kakao. W XX w. trzcina cukrowa była gdzieniegdzie sukcesywnie zastępowana przez uprawę bananów i ananasów (np. na Martynice od lat 60.). Od lat 50. XX w. eksporterami bananów stały się także St Vincent, Grenada, St Lucia i Dominika. Rolnictwo od lat przeżywa kryzys. Rentowne plantacje trzciny cukrowej istnieją jedynie na Barbadosie, St Kitts, Trynidadzie i Martynice. Dla turystów powstały także pokazowe plantacje, m.in. kakao, kawy i przypraw. Na Martynice

Miasto Saint-Pierre u stóp wulkanu Mt Pelée (Martynika). W 1902 r. wybuch wulkanu pogrzebał blisko 30 000 mieszkańców miasta. Obecnie mieszka tam 5000 osób. Wulkan drzemie (© Maciej Jędrusik)

O wrażliwości turystyki na kaprysy przyrody świadczy przykład niedawno bardzo modnej wyspy Montserrat. Ponad 400 ha ziemi w różnych częściach wyspy wykupili deweloperzy i przekształcili w rezydencje dla amerykańskich emerytów. Przynosiło to wyspie znaczące dochody. Erupcja w 1995 r. zniszczyła niemal całą infrastrukturę i wywołała exodus turystów. Za nadające się do zamieszkiwania i ewentualnego turystycznego wykorzystania uznano jedynie 36 km^2 (ze 102) na północy wyspy. Na niespokojny sejsmicznie obszar turyści jednak nie wracają. Losy Montserratu z niepokojem obserwują mieszkańcy sąsiedniej Dominiki, gdzie znajduje się kilkanaście drzemiących wulkanów.

do największych atrakcji należy zwiedzanie plantacji trzciny i destylarni rumu Depaz.

Wraz z podbojem kolonialnym wyrosły holenderskie, francuskie i brytyjskie kompanie handlowe. Bogactwa i liczne ich transfery do metropolii kusiły korsarzy i piratów. Tradycje handlowe i przemytnicze sprzyjały w XX w. otwarciu wysp na turystykę. Poza turystyką do współczesnych źródeł dochodu należy eksploatacja ropy naftowej (na Trynidadzie), dzierżawa ziem pod bazy wojskowe[179], przetwarzanie danych komputerowych i obsługa informatyczna (Barbados od lat 80. XX w.), a nawet centrale „seks-telefonów", obsługujących m.in. licznych klientów z Polski (Antyle Holenderskie). Powstały też oazy podatkowe (m.in. na Bahamach, Brytyjskich Wyspach Dziewiczych i Dominice) oraz strefy wolnocłowe (np. Barbados, Bermudy). Rosną dochody nielegalne. Bahamy to centrum handlu narkotykami i pralnia zysków z hazardu. Handel twardymi narkotykami jest obecnie powszechny na Karaibach[180]. Większość terytoriów (Bermudy, Bahamy, Antyle Holenderskie, Barbados, amerykańskie Wyspy Dziewicze, Antyle Francuskie) charakteryzuje wysoki poziom rozwoju społecznego[181]. W gospodarce dominują usługi, szczególnie poświęcone zaspokajaniu zewnętrznego popytu (obrona, biznes, odpoczynek), co przyczynia się do związków gospodarczych z krajami bogatymi. Dokonują się znaczące transfery kapitału i technologii. Rolnictwo podupada lub zanika. Dominuje miejski styl życia.

TURYSTYKA. Turystyka w regionie zaczęła się istotnie rozwijać po II wojnie światowej. Pierwsze ośrodki powstały w Nassau na Bahamach[182]. Większość turystów przybywa z Ameryki Północnej oraz Europy Zachodniej i Ameryki Południowej. Rozwinęła się także turystyka wewnątrz regionu. Barierą środowiskową jest brak wystarczających zasobów słodkiej wody. Dlatego odsala się wodę morską (m.in. amerykańskie Wyspy Dziewicze i New Providence na Bahamach). W latach 60.

[179] M.in. Antigua. Na Grand Turk oraz na Wielkiej Bahamie, Eleutherze, San Salvador i wyspie Mayaguana na Bahamach znajdują się stacje kontroli lotów rakiet. Na Bermudach armia amerykańska zapewnia służbę meteorologiczną, utrzymuje lotnisko i morskie służby ratownicze.

[180] Za: Connell 1988, s. 6.

[181] Za: Taglioni 1999, s. 247.

[182] A także w znajdujących się na Wielkich Antylach Montego Bay na Jamajce oraz w Hawanie i Varadero na Kubie.

XX w. kapitał zagraniczny, wsparty przez ulgi ze strony lokalnych rządów, zainwestował w turystykę. Inwestycje się opłaciły, bo rynki turystyczne (USA i Kanada) były bliskie. Powstało dużo dobrych hoteli, lotnisk międzynarodowych. Pojawiły się regularne połączenia lotnicze z północnoamerykańskimi i europejskimi metropoliami. Świetnej infrastrukturze towarzyszyła obecność licznych walorów przyrodniczych i kulturowych. Region był stabilny politycznie i względnie bezpieczny zdrowotnie.

Do początku lat 70. XX w. hotele luksusowe oraz średniej klasy budowano punktowo wzdłuż wybrzeży. Wraz ze wzrostem ruchu turystycznego na wyspach zaczęły powstawać „aglomeracje turystyczne". Stąd wybrzeża wysp mniej uczęszczanych, jak Grenada, Dominika, St Vincent, St Kitts, Nevis, Barbuda i Anguilla, są obecnie w znacznie lepszym stanie niż w pozostałej części archipelagu[183]. Wobec zróżnicowania przyrodniczego, społecznego i politycznego, państwa i terytoria wyspiarskie odmiennie rozwijały turystykę. Zaczęto wyróżniać cztery typy wysp turystycznych[184]. Są to:

1) „kopciuszki"– rzadko odwiedzane (większość małych wysp na wschodzie – m.in. Dominika, Grenada, Montserrat, St Vincent, poza Antiguą i St Lucią), słabo połączone ze światem, o małej bazie noclegowej i niedostatecznie rozwiniętej sieci dróg; mało plaż;
2) „wyczerpane"– rocznie przybywa kilkaset tysięcy turystów; głównie turystyka 3S; wielkość ruchu osiągnęła apogeum i utrzymuje się na jednakowym poziomie lub się zmniejsza – zalicza się tu m.in. duże wyspy Antyli Francuskich, Arubę, Curaçao, Bonaire, St Lucię, Trynidad i Tobago;
3) „fortece" – gdzie turystyka nie jest jedyną istotną gałęzią gospodarki, a znaczenie turystyki pobytowej jest większe niż rejsów okrężnych – Barbados[185];
4) „nowe małe raje" – grupa słabo zaludnionych archipelagów na północy: amerykańskie Wyspy Dziewicze, St Martin, Antigua, Bahamy oraz Turks i Caicos – to ważne punkty zarówno dla turystów pobytowych, jak i dla uczestników rejsów okrężnych.

Według innej klasyfikacji wydziela się: obszary marginalizowane (Montserrat, St Eustathius, St Kitts i Nevis), obszary mało intensywnie wykorzystane turystycznie (St Lucia, Dominika, St Vincent, Gwadelupa, Martynika), wielkie kompleksy turystyczne (Barbados) oraz monokulturę turystyczną (Bahamy, St Martin)[186].

---

[183] Za: Burac 1989, s. 88.
[184] Za: Chardon, Hartog 1989, s. 80–85.
[185] Oraz Portoryko, Jamajka i Dominikana na Wielkich Antylach, skupiające 1/3 ruchu turystycznego.
[186] Za: Angeon 2002, s. 87–88.

Pomysły turystycznego wykorzystania walorów Gwadelupy pojawiły się już na początku XX w. Pierwsze dwa małe hotele turystyczne zbudowano po 1935 r. na Basse-Terre, po 1947 r. kolejne w Pointe-à-Pitre i w okolicach Gosier na Grande-Terre. Rzeczywisty rozwój bazy noclegowej zaczął się jednak w latach 60. XX w., a większość obecnych hoteli powstała po 1970 r. Na Antigui zaś turystyka zaczęła się rozwijać w latach 50., nieco wcześniej niż na innych wyspach. Był to skutek reklamy, którą zrobiła tej wyspie grupa milionerów, kiedy wykupiła ziemie na wschodzie i zbudowała tam posiadłości. Ponadto istniało już duże lotnisko, pierwotnie baza amerykańska. Antigua miała też dwie przyrodnicze przewagi nad innymi wyspami wulkanicznymi: piękne zatoki z piaszczystymi plażami oraz, jako wyspa nieco niższa, suchszy i bardziej słoneczny klimat[187].

Na Bahamach najlepiej rozwinięte turystycznie są New Providence i Wielka Bahama. Popularność zawdzięczają dobremu klimatowi, dobrym warunkom do kąpieli oraz łatwej dostępności. Z Nowego Jorku do Nassau lot trwa 2 i pół godziny, z Miami – 45 minut. Ponadto, dzięki kilkudziesięciu małym lotniskom i licznym marinom, ośrodki turystyczne są rozproszone po wielu wyspach. W hotelach, doskonałej jakości, nie brak kasyn. Blisko 90% gości hotelowych to Amerykanie.

Wśród walorów turystycznych regionu dominują przyrodnicze. Bardzo dobre plaże mają Anguilla, St Barthélemy, Grande-Terre i Marie-Galante (Gwadelupa),

Turyści dostają się na wyspy albo drogą lotniczą, albo morską – dzięki wielkim statkom wycieczkowym wykonującym rejsy okrężne. Wielkość strumieni turystów wykorzystujących każdą z nich jest podobna. Dzięki rejsom czasami liczba odwiedzających blisko 20-krotnie przekracza miejscową populację (tak jak na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych). Niemal wszystkie rejsy po Karaibach zaczynają się na Florydzie (Miami lub Port Lauderdale, niekiedy Port Canaveral), trwają 5–15 dni, a statki zawijają do portów na Brytyjskich (Tortola) i Amerykańskich (Ste Croix, St Thomas) Wyspach Dziewiczych, Grand Turk, St Martin, Bonaire, Arubie, Curaçao, Dominice, Grenadzie, St Lucii, Antigui, St Kitts oraz na Barbadosie. Bardzo częste są postoje na Bahamach (Nassau, Cococay). Baltimore i New Jersey to miejsca startów kilkudniowych rejsów na Bermudy. Ste Croix, St John i St Thomas w końcu XX w. stały się jednym z najważniejszych kierunków turystycznych na Karaibach; przyjmują rocznie prawie 2 mln osób, głównie Amerykanów. Na trasie rejsów rzadko pojawiają się wyspy francuskie. Rezygnacja armatora z postoju na którejś z wysp przynosi jej poważne straty. O ich skali niech świadczy poniższy przykład: „21 marca 2001 r. dzieje żeglugi martynikańskiej się odmieniły. „Monarch of the Seas" opuścił po raz ostatni Fort-de-France z 2500 pasażerami na pokładzie; jego armator Royal Caribbean International postanowił zawiesić wszystkie postoje martynikańskie swojej floty z powodu obniżenia jakości obsługi na lądzie i niebezpieczeństw czyhających tam na pasażerów. Martynika straciła 180 000 turystów rocznie. W tym samym roku kompania Festival Cruise Line wybrała za bazę dla swego okrętu „Mistral" (1200 miejsc) Pointe-à-Pitre (Gwadelupa), zapewniając w ten sposób 20 wypłynięć tygodniowo"[188].

[187] Za: Macpherson 1990, s. 139–140.
[188] Hartog 2002, s. 205.

Starówka Fort-de-France – stolicy Martyniki. Napisy niemal wyłącznie w języku angielskim – dla amerykańskich pasażerów rejsów okrężnych (© Maciej Jędrusik)

a także St Martin, Tobago i wyspy Bahama. Niemal wszędzie można nurkować (poleca się szczególnie Dominikę, St Vincent i Sabę) i uprawiać inne sporty wodne. Wyspy wulkaniczne przyciągają krajobrazami. Za najlepsze do wspinaczki i trekkingów uchodzą Dominika (fumarole, czynne wulkany), Basse-Terre na Gwadelupie (tu także najwyższe wodospady), Martynika, St Lucia, Saba, Grenada i St Vincent. Na Barbudzie zachowała się największa kolonia ptactwa na Karaibach (birdwatching). Na zalesionej (90%) Dominice rozwija się ekoturystyka. Interesujące są walory kulturowe: zachowało się sporo dawnych fortów (np. na Antigui), ruiny

O tym, jak wiele zależy od przyjętej strategii rozwoju turystycznego, mogą świadczyć losy wyspy St Barthélemy. Pierwotnie dominowało tam ogrodnictwo i drobna hodowla oraz rybołówstwo na małą skalę i równie niewielka handlowa żegluga kabotażowa. Kiedy turystyką zaczęli zarządzać mieszkańcy wyspy, rychło stała się ona głównym źródłem dochodów. Przyjęto strategię rozwoju turystyki luksusowej. Obiekty hotelowe są niewielkie i nie mogą, pod groźbą nieudzielenia inwestorom zezwolenia na budowę, przekraczać 12 pokojów lub 6 małych pawilonów. To odstręcza wielki kapitał zagraniczny. Świadomie nie zbudowano dużego portu, wyspa bowiem woli przyjmować duże jachty zamożnych właścicieli niż pasażerów z „fabryk rekreacji", czyli wielkich statków wycieczkowych[189].

[189] Za: Chardon, Hartog 1995, s. 267–272.

St Pierre – zniszczonej przez erupcję w 1902 r. dawnej stolicy Martyniki, domy kolonialne (St Kitts, St Eustathius). Można zwiedzać domy plantatorów (Barbados, Martynika), destylarnie rumu (na Martynice, z degustacją), plantacje przypraw (m.in. Gwadelupa, Grenada). Na Dominice założono rezerwat Karaibów. Trynidad słynie z największego w okolicy karnawału. Antyle Francuskie są cenione za wyrafinowaną kuchnię łączącą elementy różnych kuchni etnicznych. Na Bahamach można oddać się hazardowi. Na Bermudach i St Barthélemy dominuje turystyka luksusowa. Wszędzie obecna jest turystyka seksualna.

Podsumowanie

- Małe Antyle, wyspy Bahama i Bermudy to jeden z najważniejszych regionów turystyki nadmorskiej.
- Charakterystyczne jest bardzo duże zróżnicowanie kulturowe na niewielkiej przestrzeni. Jest to skutkiem krwawej kolonizacji (niemal całkowicie wyeliminowano pierwotną ludność tubylczą) i burzliwych dziejów kolonialnych.
- Ślady okresu kolonialnego należą do największych turystycznych walorów pozaprzyrodniczych.
- Wraz z Wielkimi Antylami jest to obszar najchętniej wykorzystywany do turystycznych rejsów okrężnych.
- Oferta turystyczna oraz popularne rodzaje i typy turystyki są w tym regionie wyjątkowo bogate i zróżnicowane.
- Dzięki korzystnemu położeniu region jest celem turystów zarówno z bogatych krajów Ameryki Północnej, jak i z Europy.
- Nowymi trendami jest „otwieranie nieba" dla połączeń lotniczych i zwiększenie liczby połączeń między wyspami.

8.2. Wyspy wschodniego Atlantyku

ZASIĘG REGIONU. Od wschodu granicami regionu są zachodnie wybrzeża Afryki i Półwyspu Pirenejskiego, od zachodu – południk 30°W, od północy i południa – równoleżniki 40°. Na tym obszarze znajduje się stosunkowo niewiele wysp. Najważniejszymi archipelagami są **Wyspy Kanaryjskie** (13 wysp, z największymi: Teneryfą – 2034 km^2, Fuerteventurą – 1660 km^2 i Gran Canarią – 1560 km^2, ponadto Lanzarote, La Palmą, La Gomerą, El Hierro oraz 6 bezludnymi) i **Wyspy Zielonego**

Przylądka (15 wysp o łącznej powierzchni 4033 km^2)[190]. Na północy znajduje się portugalska **Madera** (741 km^2), sąsiednie Porto Santo (41 km^2) i kilka mniejszych wysp, a na skraju regionu – liczący 9 wysp archipelag **Azorów**[191] o łącznej powierzchni ok. 2300 km^2. Kilka archipelagów i pojedynczych wysp leży blisko wybrzeży Afryki – najważniejszy jest Bijagós[192]. Nieco dalej od niej znajdują się pojedyncze wyspy: Bioko (Pico Basile 3007 m n.p.m.), Annobón (Pagalu), Św. Tomasza (854 km^2, 2024 m n.p.m.), Książęca (136 km^2). Na środku Atlantyku znajdują się Wyspa Św. Heleny[193] (122 km^2) i Wyspa Wniebowstąpienia (88 km^2). Na południu – zależne politycznie od Brazylii i w zasadzie bezludne wyspy Trynidad Południowy (10,1 km^2) oraz grupa Martin Vaz (0,3 km^2), zaliczone wraz z Fernando de Noronha (raj dla nurków), atolem Roca oraz archipelagiem Św. Piotra i Pawła do Ameryki Południowej.

ZARYS HISTORII. Do kolonizacji europejskiej (Portugalia) w XV w. Wyspy Zielonego Przylądka pozostawały niezamieszkane, podobnie jak Azory i Madera, znane wcześniej już Fenicjanom. Zaludnione były jedynie Wyspy Kanaryjskie. Znanymi od późnej starożytności, Europa zainteresowała się dopiero w 1312 r. po ponownym odkryciu przez Genueńczyka Lancelotto. Zamieszkiwali je wówczas przybysze z Afryki Północnej (Guanczowie). Ci zostali zgładzeni przez Hiszpanów, którzy w XV w. opanowali archipelag i kontrolują go do dziś. Portugalia zajęła, i do dziś utrzymuje, Maderę i Azory. Pod wpływami Portugalii pozostawały do 1975 r. Wyspy Św. Tomasza i Książęca oraz Wyspy Zielonego Przylądka. Hiszpanie władali, po krótkim okresie zwierzchności portugalskiej, Bioko i Annobón (obecnie w Gwinei Równikowej). Odległe wyspy atlantyckie zajęła, i do dziś kontroluje, Wielka Brytania – Wyspę Św. Heleny od 1673 r.[194], a Wniebowstąpienia – od 1815 r. W różnych okresach i na różnych wyspach uprawiano m.in. kakao (Wyspa Św. Tomasza) i trzcinę cukrową (Wyspy Kanaryjskie, Zielonego Przylądka). Lanzarote i La Gomera w XIX w. swe bogactwo budowały na hodowli mszyc koszenila, źródle spożywczego barwnika o barwie karminowej[195]. Wyspy Zielonego Przylądka stały się w XVIII w. świato-

---

[190] W tym 10 zamieszkanych: Santo Antão (691 km^2, 1979 m n.p.m.), São Vincente, Santa Luzia, São Nicolau, Sal, Boa Vista (620 km^2), Maio, São Tiago (991 km^2), Fogo (Pico de Cano 2829 m n.p.m., czynny wulkan), Brava oraz 5 małych, bezludnych z największymi Branco i Razo.

[191] Największa jest São Miguel (759 km^2), w grupie wschodniej, podobnie jak Santa Maria. Pozostałe to w grupie zachodniej: Flores i Corvo, w centralnej Faial, Pico, São Jorge, Graciosa i Terceira.

[192] Ze względu na bliskość kontynentu w tej książce wyspy te zostały zaliczone do regionu afrykańskiego.

[193] W skład terytorium Wyspy Świętej Heleny wchodzi także grupa Tristan da Cunha, znajdująca się na południe od 30°S (cztery wysepki, ponad 2000 m n.p.m., czynny wulkanizm).

[194] W latach 1653–1673 należała do Holandii.

[195] Ten sok tłoczony z mszyc, oznaczony symbolem E 120, służy do barwienia m.in. campari i czerwonego martini.

Wyspy wschodniego Atlantyku

wym centrum handlu niewolnikami, a także wielką bazą wielorybniczą. Istotnymi epizodami w historii Azorów i Wysp Kanaryjskich były odwiedziny wielkich żeglarzy i konkwistadorów. La Gomera to ostatni postój Kolumba przed odkryciem Ameryki. Na Wyspie Św. Heleny w 1821 r. zmarł Napoleon. Archipelagi wschodniego Atlantyku miały duże znaczenie strategiczne w czasie II wojny światowej.

CECHY PRZYRODNICZE. Wyspy wykazują wyjątkowe podobieństwo genezy. To wyspy wulkaniczne różnego wieku, a związane z tym cechy rzeźby terenu dominują w krajobrazie. Większość jest wysoka. Kulminacja Wysp Kanaryjskich (i Hiszpanii!) – Pico del Teide na Teneryfie – osiąga 3718 m n.p.m. Niewiele niższe są wulkany na Bioko, Fogo, La Palmie, Gran Canarii, Maderze, Azorach i Wyspie Św. Tomasza. Niektóre są wciąż czynne (np. Pico de Cano na Fogo – wybuchł w 1995 r., Ca-

pelinhos na Faial w Azorach – erupcja 1957 r., wulkan na południu La Palmy), a związane z tym zjawiska na Lanzarote należą do największych atrakcji wyspy. Skutkiem genezy wulkanicznej jest mała liczba plaż z białym piaskiem, a także nieobecność na północy raf koralowych. Klimat na północy (Wyspy Kanaryjskie i Madera) jest bardzo przyjazny, określany mianem „wiecznej wiosny". Temperatura średnia dobowa w ciągu roku utrzymuje się między 18 a 24°C. Na Azorach pogoda jest mniej stabilna, lecz zimą rzadko jest chłodniej niż 10°C, a latem – powyżej 23°C. Wyspy Zielonego Przylądka są cieplejsze (22–27°C), a Wyspa Św. Tomasza wręcz gorąca. Wraz ze wzrostem wysokości bezwzględnej temperatura maleje. Większość wysp charakteryzuje się małym opadami, jednak różnice między archipelagami i wyspami są zauważalne. Lanzarote i Fuerteventura na Wyspach Kanaryjskich są bardzo suche (poniżej 250 mm opadów rocznie, podobnie na Wyspach Zielonego Przylądka), a w górach La Palmy spada nawet kilka tysięcy mm. Wilgotno jest także na Azorach oraz na wyspach koło równika. Zbocza dowietrzne różnią się od zawietrznych wielkością opadów (np. na Teneryfie na północy 750 mm, na południu 250 mm). Prąd Kanaryjski sprawia, że wody wokół wysp są chłodne, a ich temperatura rzadko przekracza 22–24°C. To utrudnia również rozwój raf koralowych.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Obecna ludność to potomkowie osadników europejskich i niewolników afrykańskich, sprowadzanych do pracy na plantacjach. Pod względem gęstości zaludnienia różnice między wyspami nie są duże. Najgęściej jest na Gran Canarii (ok. 500 os./km^2) – tam znajduje się największe miasto regionu, prawie półmilionowe Las Palmas, nieco mniej na Teneryfie (ok. 400 os./km^2). Gdzie indziej gęstość zaludnienia waha się od 40 (El Hierro) do 200 os./km^2 (Wyspa Św. Tomasza). Wyspy odległe są słabiej zaludnione.

CECHY GOSPODARCZE. Postępująca ewolucja gospodarcza i globalizacja doprowadziły do dominacji turystyki w gospodarce. Rolnictwo straciło na znaczeniu, choć wciąż np. na niektórych Wyspach Kanaryjskich uprawia się młode ziemniaki eksportowane wiosną do Europy. Dawniej produktem eksportowym było wino. Dziś wino z winnic na polach lawowych Lanzarote sprzedawane jest turystom jako unikatowe w skali świata. Na Lanzarote rozległe plantacje opuncji przetrwały do dziś, choć żerujące na nich koszenile służą obecnie głównie do szokowania turystów. Madera słynie z wina o tej samej nazwie. Znacznie zmalała natomiast, wbrew tendencjom światowym, rola rybołówstwa[196]. Wyspy Zielonego Przylądka, Św. Tomasza, Bioko i Annobón należą do najbiedniejszych terytoriów na świecie i są bardzo uzależnione od pomocy zagranicznej oraz transferów finansowych od emigrantów.

[196] Za: Odouard 1995, s. 124–135.

Madera po odkryciu stała się „wyspą cukru", potem w rolnictwie dominowała winorośl. Była też głównym portem bunkrowym (miejscem zaopatrzenia w paliwo, żywność itp.) dla brytyjskich statków pływających do Nowego Świata, a od XVIII w. także dla okrętów płynących wokół Afryki do Indii. W połowie XVIII w. powstały pierwsze uzdrowiska i rozpoczął się rozwój turystyczny. W latach 1842–43 przebywało tam około 400 kuracjuszy, a baza noclegowa ograniczała się do 2 hoteli i około 25 domów do wynajęcia, 6 pensjonatów i kilku kwater prywatnych. W 2. poł. XIX w. Madera zaczęła przyciągać zamożnych turystów uciekających przed europejską zimą. Liczba hoteli wzrosła do 9. W 1925 r. było ich już 12, w 1930 r. – 33. Boom zaczął się po II wojnie światowej, liczba turystów, dzięki rozwojowi połączeń lotniczych, wzrosła do kilkuset tysięcy rocznie. Do końca lat 50. używano głównie hydroplanów. W 1987 r. na Maderę przybyło ponad 425 000 turystów, którzy mieli do dyspozycji 76 hoteli i wiele pensjonatów[197].

Z kolei Wyspy Kanaryjskie, Azory i Madera, jako części Hiszpanii i Portugalii, korzystają z wysokiego poziomu rozwoju tych państw – członków UE.

TURYSTYKA. Turyści przybywający do regionu kierują się głównie na Wyspy Kanaryjskie (kilkanaście milionów). Mniej – po kilkaset tysięcy, przyjeżdża na Maderę i Azory. Republika Zielonego Przylądka – silnie promowany nowy kierunek, przyjmuje niecałe 300 tys. turystów. Pozostałe wyspy odwiedzają nieliczni zapaleńcy.

Wyspy Zielonego Przylądka są odległe od Europy o 6 godzin lotu. Pod względem bazy i ruchu turystycznego stanowią kontrast w porównaniu z Wyspami Kanaryjskimi. W 1987 r. na archipelag przybyło 30 771 turystów, z tego ponad połowę stanowili emigranci odwiedzający rodziny, w 2000 r. – ponad 83 000, w 2007 r. – 300 000. Spośród cudzoziemców najwięcej było Portugalczyków, przyjeżdżających głównie w interesach. Turystykę rozwijano na Sal oraz na Boa Vista i Santiago (turystyka plażowa). Na górzystych wyspach Santo Antão, Fogo i Santiago promuje się turystykę kwalifikowaną, wiejską i kulturową[198]. Znaczenie turystyczne innych wysp jest jeszcze mniejsze. Wyspy Św. Tomasza i Książęcą odwiedziło w 2006 r. niecałe 12 000 turystów, a o turystach na Wyspie Św. Heleny i Bioko statystyki nie wspominają.

Na Wyspy Kanaryjskie przyjeżdżano już od XIX w. Cieszące się renomą „zdrowych wysp", przyciągały kuracjuszy z Europy. Ślady turystyki zdrowotnej przetrwały pod postacią obiektów quasi-sanatoryjnych, m.in. w Los Christianos na Teneryfie i w Maspalomas na Gran Canarii. Ruch wzrósł znacząco po uruchomieniu w 1965 r. lotów czarterowych ze Skandynawii, której mieszkańcy uciekali przed zimą w niezbyt odległe, cieplejsze strony. Początkowo najchętniej odwiedzano Teneryfę i Gran Canarię. Na Lanzarote i Fuerteventurze turyści pojawili się dopiero po 1980 r. Do dziś dwie pierwsze pozostają głównym celem podróży, choć ich względny udział maleje. W 2001 r. przyjęły łącznie 65% turystów. Zyskują Lanzarote i Fuerteventura, mniej La Gomera (4%), przy czym wiele z zarejestrowanych tam wjazdów dotyczy osób przybywających na jednodniowe wycieczki z Teneryfy. Pozostałe wyspy archi-

[197] Za: Huetz de Lemps A. 1989, s. 128–133.
[198] Za: Lesourd, Reaud-Thomas 1989, s. 163–166 oraz Lesourd 2008, s. 12.

Ciekawostki z Wysp Kanaryjskich:

El Hierro, do czasów wypraw Kolumba, było granicą znanego świata. Dlatego, według ówczesnych uczonych, aż do XVIII w. przebiegał tamtędy południk 0°.

Na Lanzarote, w restauracji „del Diablo", przyrządza się potrawy na gorących wyziewach wulkanicznych.

Najbardziej popularnym endemitem jest osiągająca 20 metrów dracena, zwana drzewem smoczym.

W wodach wokół archipelagu zaobserwowano 26 gatunków waleni i delfinów – 1/3 wszystkich żyjących na świecie.

pelagu – La Palma i El Hierro są rzadko odwiedzane. To pojęcie względne, bo blisko 600 tys. osób odwiedzających La Palmę (w 2001 r.) lub ponad 140 tys. – El Hierro, to wielkości, o których władze wielu terytoriów mogą tylko marzyć.

Wyspy Kanaryjskie mają wiele zalet: położenie blisko Europy (lot z Francji trwa ok. 3 godz., z Polski – 5,5) i zwrotnika Raka (28–29°N) oraz Afryki, od której dzieli je ok. 100 km, co sprawia, że dociera tu saharyjski gorący wiatr, zwany kalima. Ten, niosący piasek i pył, wiatr jest reklamowany przez biura podróży: „nie musisz jechać do Afryki – ona przychodzi do ciebie!", a przez to, jako egzotyczny, pożądany przez turystów. Klimat jest przyjemny, wyspy są wolne od drapieżników, malarii i innych chorób tropikalnych. To prowincja Hiszpanii i część UE, poziom życia i infrastruktury nie odbiega więc od standardów europejskich. Magnesem jest rozmaitość walorów turystycznych. Poszczególne wyspy mają odmienne specjalizacje. Teneryfa, zdominowana przez stale ośnieżony wulkan Teide, na który wiedzie kolejka linowa, a ze szczytu rozciąga się widok na większość archipelagu, jest najbardziej urozmaicona krajobrazowo. Północny zachód wyspy – pasmo Anaga – jest niemal bezludny i „dziki". Na południowym zachodzie, między Los Christianos, Playa de las Americas i Costa de Adeje, skupiły się największe hotele. W pobliżu znajduje się najważniejsze lotnisko międzynarodowe. Przeważają plaże z czarnym piaskiem. Najlepsza – Las Teresitas, sztuczna, przygotowana z piasku przywiezionego z Sahary, znajduje się na wschodzie koło stolicy wyspy Santa Cruz. Na północy, koło Puerto de la Cruz, powstał park rozrywki Loro.

Gran Canaria słynie ze swej stolicy – Las Palmas, rezerwatu wydm (Dunas de Maspalomas), szerokich białych plaż, także naturystycznych, na południu i wszechobecnych dyskotek. Lanzarote przyciąga rzeźbą wulkaniczną (300 stożków) i możliwością obcowania ze zjawiskami wulkanicznymi. W latach 1730–1736 w wyniku erupcji powierzchnia wyspy wzrosła o 200 km^2. Na 51 km^2 powstał tam Park Narodowy Timanfaya, o „księżycowym" krajobrazie. Temperatura pod powierzchnią gruntu już na głębokości 1 m przekracza 100°C! Turyści zwiedzają także winnice i plantacje opuncji z koszenilą. Po polach lawowych organizuje się przejażdżki na wielbłądach. Dominują turyści jednodniowi i krótkoterminowi. Fuerteventura to

Sztuczna plaża Las Teresitas na Teneryfie (Wyspy Kanaryjskie) (© Maciej Jędrusik)

miejsce dla turystyki wypoczynkowej. Dużo plaż, wydm i słońca sprzyja opalaniu, a silne wiatry – żeglarstwu i windsurfingowi (miejsce pucharów świata).

La Gomera to głównie cel jednodniowych wycieczek z Teneryfy. Na stale zamglonym północnym wschodzie, w Parku Narodowym Garajonay, przetrwał las wawrzynów trzeciorzędowych (Laurisilva), wpisanych na listę UNESCO. Mieszkańcy władają unikatowym językiem gwizdanym (silbo). Ponadto można zwiedzać dom Kolumba, gdzie mieszkał przed wyprawą, w trakcie której odkrył Amerykę.

La Palma, dzięki żyznym glebom i dużym opadom, kusi bujną, zieloną roślinnością i mało przekształconymi krajobrazami. Specjalizuje się w turystyce wiejskiej, „zielonej", czym odróżnia się od poprzedniczek. Podobną strategię przyjęło El Hierro. Turystów pragnących obcować z naturą pociągają także Madera i Azory, o podobnych

Wyspy Kanaryjskie były miejscem najtragiczniejszego zderzenia samolotów w historii lotnictwa. 27 marca 1977 r. podczas kołowania we mgle na lotnisku na Teneryfie zderzyły się dwa pełne turystów Boeingi 747. Zginęły 583 osoby, uratowano 61.

Wulkaniczny krajobraz Parku Narodowego Timanfaya (Lanzarote, Wyspy Kanaryjskie) (© Maciej Jędrusik)

walorach. Prawie 2/3 powierzchni Madery to rezerwat! Inne atrakcje to pełen starych budowli port i stolica – Funchal, a w pobliżu – kolejka linowa do sanktuarium na szczycie Monte (560 m n.p.m.) i kolejna – do ogrodu botanicznego. Wody wokół Azorów obfitują w delfiny i wieloryby – turystom oferuje się morskie bezkrwawe safari.

Podsumowanie

- Wyspy wschodniego Atlantyku to region turystyczny monocentryczny, z silną dominacją Wysp Kanaryjskich.
- Liczne walory kulturowe decydują o zróżnicowaniu oferty turystycznej, która nie sprowadza się do eksploatacji terenów nadmorskich. Rozwijana jest tam przede wszystkim turystyka wypoczynkowa, poznawcza, zdrowotna i kwalifikowana.
- Turystykę plażową ograniczają stosunkowo chłodne wody morskie i niewielka liczba dobrych plaż.
- Zauważalna jest specjalizacja poszczególnych wysp w turystyce masowej lub indywidualnej.
- Do nowych trendów można zaliczyć nasilającą się modę na odwiedzanie bardziej odległych wysp w archipelagu Wysp Kanaryjskich oraz szybko rosnący ruch turystyczny na Wyspy Zielonego Przylądka.

8.3. Europa, Azja i Afryka Śródziemnomorska

8.3.1. Część północna

ZASIĘG REGIONU. Do regionu należy całe terytorium Portugalii[199], brytyjski Gibraltar, południowe wybrzeża Hiszpanii (Andaluzja, Murcia, Valencia, Katalonia) i Francji (Langwedocja, Roussillon, Prowansja), Andora, Monako, Włochy (poza częścią alpejską), Watykan, San Marino, państwa, które wyłoniły się z dawnej Jugosławii, a więc Słowenia, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Macedonia, Serbia i Kosowo[200], oraz Albania, Grecja i Turcja. Od południowego wschodu Turcja sąsiaduje z drugim podregionem śródziemnomorskim, a od wschodu z Azją Południowo-Zachodnią. Do regionu zaliczono także niemal wszystkie wyspy śródziemnomorskie – od hiszpańskich Balearów, poprzez francuską Korsykę, włoskie: Sardynię i Sycylię (i mniejsze sąsiednie), Maltę, wyspy greckie i Cypr, a wykluczono jedynie nieliczne wyspy u wybrzeży afrykańskich.

ZARYS HISTORII. Wokół Morza Śródziemnego ślady historii są wszechobecne. To zasługa zarówno starych cywilizacji, jak i historii najnowszej. W północnej części basenu powstała antyczna Grecja i Cesarstwo Rzymskie, promieniujące na cały region. Konstantynopol – stolica Bizancjum, to dzisiejszy Stambuł. W późnym średniowieczu na Półwyspie Apenińskim rodziły się wspaniałe kierunki w sztuce i nauce.

W starożytnej Grecji, wkrótce po rozkwicie cywilizacji minojskiej i mykeńskiej, powstały liczne państwa-miasta, z najsłynniejszymi – Atenami i Spartą. Z czasów kultury helleńskiej pozostały ruiny świątyń, agory, liczne rzeźby i ceramika. Antyczna Grecja zaczęła podupadać po wojnie peloponeskiej (V w. p.n.e.). W IV w. p.n.e. dostała się pod wpływy Filipa, a następnie Aleksandra Macedońskiego, który opanował m.in. Egipt, Persję i Mezopotamię. W połowie II w. p.n.e. kontrolę nad Grecją przejęło rosnące w siłę Cesarstwo Rzymskie, w 395 r. n.e. stała się prowincją cesarstwa bizantyjskiego, a po jego upadku – Imperium Osmańskiego, aż do 1830 r., gdy odzyskała niepodległość. W starożytności największą potęgą był Rzym, który

[199] Portugalia nie ma dostępu do Morza Śródziemnego, wykazuje jednak podobieństwa pod względem historii i kultury do sąsiedniej Hiszpanii, a cech przyrodniczych – do jej południowych wybrzeży.

[200] Macedonia, Serbia i Kosowo nie mają dostępu do morza, jednak ich bliskość kulturowa i etniczna z pozostałymi państwami postjugosłowiańskimi, Albanią (i ew. Grecją) skłania do włączenia ich do regionu.

w szczytowym okresie kontrolował całe Śródziemnomorze. Przyjmuje się, że miasto założono w 753 r. p.n.e.[201] Kres imperium nastąpił w 476 r. n.e.

Starożytny Rzym[202] kolejno był królestwem (do 509 r. p.n.e.), republiką (do 27 r. p.n.e.), Cesarstwem Rzymskim (do 395 r. n.e.) i Cesarstwem Zachodniorzymskim aż do upadku. W 313 r. cesarz Konstantyn I Wielki zalegalizował chrześcijaństwo, co wpłynęło na dalsze losy regionu i całej Europy. Po licznych najazdach (Germanów, Ostrogotów, Longobardów, Franków) i wojnach rosło znaczenie papiestwa (siedziby m.in. w Rawennie, Awinionie i Rzymie) oraz od XI w. – niezależnych politycznie miast handlowych Włoch, zwłaszcza Genui, Wenecji, Pizy i Amalfi. W XIV w. o prymat walczyły Wenecja i Genua. Potęga miast stała się podstawą (i skutkiem) renesansu, który rozpoczął się we Florencji i szybko rozprzestrzenił na inne miasta. Stworzono wiele arcydzieł kultury, które można podziwiać do dziś. Nie zniszczyły ich późniejsze najazdy ani kontrreformacja. Jako państwo Włochy powstały jednak dopiero po zjednoczeniu w 1861 r. W 1870 r. włączono do nich, wcześniej bardzo wpływowe, państwo kościelne pod władzą papieży. Suwerenne Państwo Watykańskie utworzono Traktatami Laterańskimi dopiero w 1929 r.

Południe Francji było obszarem rozgrywek politycznych sąsiadów, z których najsilniejsi okazali się Kapetyngowie – jednocząc terytorium. W wiekach średnich toczono tam liczne wojny z sąsiadami[203] oraz wojny religijne (protestanci – hugenoci przeciw katolikom). Awinion był od 1309 r. przez kilkadziesiąt lat siedzibą papieży (i antypapieży).

Na południu Hiszpanii pojawiali się już Grecy i Fenicjanie, ale przyciągało ono też najeźdźców z Afryki Północnej. Już w III w. p.n.e. obszary te zostały, na krótko, opanowane przez Kartaginę. Po II wojnie punickiej ziemie kartagińskie zajęli Rzymianie. Była to uboga i źle zarządzana prowincja rzymska, łatwo więc uległa najazdom Wandalów, Wizygotów i Ostrogotów (V–VII w.). Na początku VIII w. Półwysep Pirenejski został podbity przez Maurów z Maroka, którzy utworzyli tam królestwo Andaluzji. Ostatnia muzułmańska twierdza na Półwyspie – Granada – upadła w 1492 r. Ślady kilkuwiekowej obecności islamu są widoczne, zwłaszcza w architekturze. W kolejnych wiekach sytuacja gospodarcza i polityczna Hiszpanii i Portugalii znacznie się pogorszyła.

Na wschodzie, po zajęciu Konstantynopola w 1453 r., umocniło się ekspansywne Imperium Osmańskie, które opanowało w XVI w. m.in. niemal cały Półwysep

---

[201] Pierwotnymi mieszkańcami okolicy byli Etruskowie (od IX w. p.n.e.), lud o wysokiej kulturze. Mieli kontakty z antyczną Grecją.

[202] Pod tym terminem najczęściej rozumie się państwo stworzone przez mieszkańców miasta Rzym. Tak jest i w tym podręczniku.

[203] Np. Nicea była przez pewien czas hiszpańska; Monako należało do Hiszpanii w latach 1524–1641.

Europa, Azja i Afryka Śródziemnomorska

BRATYSŁAWA
WIEDEN
BUDAPESZT
Dunaj
Linz
Salzburg
Graz
Győr
Miszkolc
Debreczyn
Satu Mare
Bartoszany
KISZYNIÓW
Jassy
MOŁDAWIA
ODESSA
Chersoń
Kercz
Krym
ROSJA
Sewastopol
Jalta
Soczi
Oradea
Kluż
Arad
Timişoara
Sybin
Braszów
Galacz
Konstanca
Lublana
ZAGRZEB
Pecs
Szeged
SŁOWENIA
Rijeka
Nowy Sad
Drawa
Sawa
Drobeta-Turnu Severin
BUKARESZT
Craiova
Banja Luka
BOŚNIA HERCEGOWINA
BELGRAD
Vidin
Ruse
Varna
Pleven
Pula
Zadar
Split
Sarajevo
Mostar
CZARNOGÓRA
Prisztina
SOFIA
Stara Zagora
Burgas
Zonguldak
Samsun
Sivas
Podgorica
KOSOWO
Plovdiv
Edirne
ISTAMBUŁ (STAMBUŁ)
Bosfor
Izmit
Pescara
Dubrownik
Bar
SKOPJE
Tirana
MACEDONIA
Durrës
ALBANIA
Ohrid
SALONIKI
Bursa
ANKARA
Monte Cassino
Foggia
Bari
Brindisi
Tarent
Salerno
Capri
Korcza
Katerini
Athos
Chalcydycki Pw.
Dardanele
Bałikesir
Uşak
Piw. Azja Mniejsza
KONYA
Kapadocja
Vlorë
Kérkira (Korfu)
Janina
Larisa
Wolos
Lesbos
Eubea
IZMIR (SMYRNA)
Denizli
ADANA
Mersin
Iskenderun
Taurus
Paola
Crotone
ATENY
Patras
Korynt
Peloponez
Argostoli
ANTALYA
Alanya
Hacisakli
Latakija
SYRIA
Mesyna
Reggio
Etna
Sycylia
Katania
Syrakuzy
Sparta
Rodos
Nikozja
CYPR
Larnaka
Lemesos
BEJRUT
Cieśnina Maltańska
Valletta
MALTA
Heraklion
Kreta
HAJFA
TEL AWIW
JEROZOLIMA
Gaza
Port Said
Kanał Sueski
TRYPOLIS
Misrata
Bomba
BENGHAZI
ALEKSANDRIA
El-Sallum
KAIR
Suez
GIZA
Fajum
Piw. Synaj
Wielka Syrta
Sharm asz Szajch
Hurghada
Nil
Luksor
Pustynia Libijska
MORZE CZARNE
MORZE ADRIATYCKIE
MORZE JOŃSKIE
MORZE EGEJSKIE
MORZE KRETEŃSKIE
MORZE MARMAROWE
ŚRÓDZIEMNE
IBERIA
EGIPT
LIBAN
IZRAEL
16°
20°
24°
28°
32°

Bałkański. Kres imperium nastąpił po I wojnie światowej, gdy zastąpiła je świecka Republika Turecka. Islamizacja części ludów bałkańskich, gdzie wyznawano też katolicyzm i prawosławie, uczyniło z Bałkanów miejsce licznych wojen i konfliktów. Obszar zyskał miano „kotła bałkańskiego", w którym brutalne wojny toczyły się nawet w latach 90. XX w., uniemożliwiając rozwój turystyki.

CECHY PRZYRODNICZE. Wybrzeża obfitują w plaże piaszczyste, rzadziej kamieniste. Na wielu odcinkach pojawiają się klify. Tak jest m.in. na Riwierze Hiszpańskiej, Francuskiej, Włoskiej i Tureckiej. Na wschód od Gibraltaru, nad Morzem Liguryjskim, Zatoką Genueńską, na południowym zachodzie Półwyspu Apenińskiego i na Sycylii utworzyły się wybrzeża ingresywne – z wysokimi klifami i płytkimi zatokami. Dla zachodniego Półwyspu Apenińskiego (np. okolice Neapolu) charakterystyczne jest wybrzeże tombolowe, z licznymi półwyspami, a wzdłuż wschodniego Adriatyku ciągnie się wybrzeże dalmatyńskie z licznymi, równoległymi do wybrzeży wyspami. W Portugalii (u ujścia Duero), w Hiszpanii (u ujścia Gwadiany), w Langwedocji koło Montpellier i we Włoszech niedaleko Wenecji wykształciły się wybrzeża lidowo-lagunowe. Urozmaicenie wybrzeża i obfitość plaż sprzyjają turystyce. Dalej od wybrzeży teren jest pofałdowany, co wiąże się z długotrwałym naporem płyty afrykańskiej na euroazjatycką. Najbardziej spektakularnym tego efektem jest wypiętrzenie Alp i Pirenejów, ale ich śródziemnomorskie przedgórza także mają urozmaiconą rzeźbę. Zbudowane są głównie z piaskowców i wapieni, co sprzyja zjawiskom krasowym[204]. Gleby często są czerwonawe (związki Fe i Al), stąd ich określenie *terra rosa*. Intensywna działalność rolnicza przez wieki doprowadziła do wylesienia. Dla obecnego krajobrazu charakterystyczna jest formacja, zwana makią, składająca się z niskich, kolczastych drzew i krzaków (głównie dąb ciernisty, dąb ostrolistny, drzewo poziomkowe, pistacje, oliwki) oraz intensywnie pachnących ziół (rozmaryn, tymianek, oregano i in.). W wielu miejscach ustąpiła miejsca winnicom, gajom oliwnym[205] i cytrusowym. W Portugalii rośnie dużo dębów korkowych.

To największy obszar występowania klimatu podzwrotnikowego wilgotnego, który dlatego, niezbyt precyzyjnie[206], nazwano śródziemnomorskim. Charakteryzuje się on wysoką temperaturą latem (powyżej 20°C), względnie ciepłymi zimami (rzadko poniżej 0°C) oraz opadami zimą i dużym nasłonecznieniem. Są to najlepsze warunki dla turystyki. Taki klimat wpływa na architekturę, przy czym wnętrza budynków, mających cienkie ściany, zimą są znacznie chłodniejsze niż w strefie umiarkowanej. Letnie burze przynoszą niespodziewanie dużo opadów,

[204] Nazwa kras pochodzi od płaskowyżu na pograniczu Słowenii i Włoch.
[205] Zasięg uprawy oliwek niemal dokładnie pokrywa się ze strefą śródziemnomorską.
[206] Ponieważ podobny klimat występuje m.in. w południowej Australii i RPA, Kalifornii i Chile, gdzie nie ma żadnego śródziemnego morza.

gwałtownie wypełniających doliny małych cieków. W wyniku powodzi niemal co roku giną ludzie, także turyści. Na wschodzie basenu Morza Śródziemnego klimat jest bardziej suchy, a we wnętrzu Azji Mniejszej (Turcja) i Półwyspu Bałkańskiego wykazuje cechy kontynentalne.

Do Morza Śródziemnego uchodzi kilka dużych rzek z największymi: Rodanem, Padem i Ebro. W Portugalii znajduje się ujście Gwadiany i Tagu do Atlantyku. W Turcji z gór spływają liczne rzeki, często meandrujące na nizinach. Pojęcie „meandrować" pochodzi właśnie od nazwy rzeki Meander w zachodniej Turcji. Młody geologicznie basen Morza Śródziemnego jest niespokojny sejsmicznie. Istnieją tam także aktywne wulkany (m.in. Etna na Sycylii), co jest walorem, ale i zagrożeniem dla turystyki.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Zachodnią część regionu zamieszkują ludy romańskie: Hiszpanie, Portugalczycy, Katalończycy, Francuzi, Korsykanie i Włosi, a dominująca religia to katolicyzm. Półwysep Bałkański jest etnicznie i religijnie bardziej urozmaicony. Oprócz Słowian (Chorwaci i Słoweńcy to w większości katolicy, Serbowie – prawosławni), częściowo zislamizowanych, obecni są też Albańczycy (głównie

W Kapadocji erozja tufów stworzyła unikatowe w świecie krajobrazy – to jeden z największych walorów turystycznych Turcji (© Maciej Jędrusik)

muzułmanie) i prawosławni Grecy, którzy mieszkają także na Krecie i na większej części Cypru. Na wschodzie Turcy wyznają islam. W bogatszych krajach mieszka wielu imigrantów. Drugie domy mają tam także mieszkańcy północnej Europy (zwłaszcza Niemcy, Belgowie i Holendrzy). W Katalonii, na południu Francji i we Włoszech na wybrzeżach gęstość zaludnienia przekracza 50 os./km^2. Mniej ludzi mieszka na Wybrzeżu Dalmatyńskim, Korsyce i Sardynii oraz na Półwyspie Bałkańskim. Bardzo gęsto zaludnione są Malta i Gibraltar (ponad 400 os./km^2), a rekord należy do Monako (blisko 17 000 os./km^2). W regionie powstało kilka wielkich, milionowych miast: Rzym, Ateny, Stambuł, Barcelona, Marsylia, Ankara, Izmir, Antalya, Lizbona, Belgrad.

Thira (Santoryn) zajmuje około 83 km^2. Jej najwyższy szczyt wznosi się na 956 m n.p.m. Zasiedlona już ok. 3000 r. p.n.e. z Krety, dziś należy do najludniejszych wysp Cykladów. Największym osiedlem jest Fira położona na skraju falezy w centrum zachodniej części. Tworzy ona niewielką aglomerację. Wzdłuż osi wyspy w jej centralnej części wykształciło się 10 osiedli różnej wielkości. Sąsiadują z żyzną równiną Mesaria – najważniejszym regionem rolniczym wyspy. Thira należy do najbardziej znanych wysp greckich. Ateny oddziela od wyspy ok. 230 km, które promy, w zależności od wybranej trasy, pokonują w 9–15 godzin, przybijając do głębokowodnego portu Ormos Athinios. Wielu turystów woli podróż lotniczą (lotnisko międzynarodowe). Co roku przybywa na wyspę kilkaset tysięcy turystów. Liczba hoteli i pensjonatów jest imponująca (ponad 100). W Firze, Perissie i Kamari są dobrze wyposażone kempingi. Nie brak kwater prywatnych, mimo to w sezonie trudno o miejsce. Największy atut Thiry to przyroda. Wyspa wyłania się z morza niemal pionowymi ścianami o wysokości 200–250 m, otaczając półkoliście zatokę, we wnętrzu której wynurzają się trzy niewysokie małe wyspy z czynnym wulkanem. Szczyty klifu zdobią białe zabudowania na tle niebieskiego nieba. Ten widok w połączeniu z legendą o mitycznej Atlantydzie przyciąga tłumy turystów. Katastrofalną erupcję, która doprowadziła do zagłady rozwiniętej kultury minojskiej, datuje się na 1450 r. p.n.e. Zapadła się wówczas większość wyspy. Kolejne erupcje i towarzyszące im trzęsienia ziemi (13 erupcji w latach 198 p.n.e.–1950) powodowały zniszczenia, ale i pojawienie się nowych obiektów. W 1707 r. wyłoniła się wyspa Nea Kameni, a szczególnie spektakularne wybuchy występowały w latach 1570, 1925/26, 1939, 1941, 1956. Dzięki nim atrakcją dla turystów jest spacer po polu lawowym Nea Kameni, obserwacja wyziewów siarkowych lub kąpiel w tryskających do morza gorących źródłach u brzegów Thirassii. Wycieczki do wysp wewnątrz kaldery umożliwiają niewielkie łodzie (kaiki) lub większe statki wycieczkowe biur podróży. Plaża z czarnym piaskiem w Perissie to także istotny walor przyrodniczy. Równie interesujące są ślady starych kultur z czasów przed i po 1450 r. p.n.e. Od 1967 r. odkopuje się najlepiej zachowane w strefie Morza Egejskiego ruiny minojskie w Akrotiri. Zakonserwowały je doskonale popioły wulkaniczne. Zabytki starożytności można podziwiać także w Megalohori i w starej Thirze. Spośród trzech muzeów najciekawsze jest muzeum folkloru przy monasterze proroka Eliasza. Szczególną atrakcją jest niezwykła wspinaczka z portu Skala Firas do Firy: muły i osły z turystami na grzbiecie pokonują ponad 500 schodów w kilka minut. Alternatywnym rozwiązaniem jest podróż kolejką linową zbudowaną w pobliżu schodów. Ponadto na żyznych glebach powstały m.in. winnice, a tamtejsze wino uchodzi za najlepsze na archipelagu. W winnicach w sierpniu organizowane są degustacje. W sierpniu w Kamari odbywa się festiwal folklorystyczny.

CECHY GOSPODARCZE. Położenie geograficzne wpływa silnie na współczesną gospodarkę regionu – niemal wszędzie jest ona pobudzana przez turystykę. Kraje południa Europy to także znaczący producenci wina (enoturystyka!), oliwek i cytrusów. W dużych miastach portowych (np. Marsylia, Genua) powstały rafinerie, ale przemysł przetwórczy jest słabiej rozwinięty niż na północy Europy. W niektórych krajach zauważalne jest zróżnicowanie w poziomie rozwoju (np. we Włoszech – rozwinięta północ, tradycyjne południe). Przyjemne warunki naturalne przyciągają „ku słońcu" także naukowców i przedsiębiorców, dla których powstają nowoczesne centra naukowo-przemysłowe (np. Nicea i Montpellier). Andora i Monako korzystają ze szczególnego statusu politycznego – nie są członkami UE, chociaż otaczają je państwa Unii. Andora stała się wolnocłowym rajem dla sąsiadów, a Monako (po Watykanie najmniejsze na świecie, ok. 2 km^2) kusi brakiem podatku dochodowego i zarabia na hazardzie w słynnym kasynie. Większość pozostałych państw regionu to członkowie UE, co sprzyja wyrównywaniu dysproporcji w rozwoju regionalnym. Do UE nie należą jeszcze państwa byłej Jugosławii poza Słowenią[207], Albania oraz

Położona na wschodnim skraju archipelagu Amorgos (121 km^2) to jedna z najpiękniejszych pod względem krajobrazu wysp Cykladów. Niewielka gęstość zaludnienia i późny rozwój turystyczny sprawiły, że przyroda jest na niej mało przekształcona, a otaczające wody – czyste i przejrzyste, co sprzyja amatorom nurkowania. Piaszczyste plaże zajmują tylko niewielki fragment wybrzeża koło Egiali. Góry na wschodzie wznoszą się na ponad 800 m n.p.m. (Kroukellos 821 m n.p.m.). Spośród obiektów antropogenicznych na szczególną uwagę zasługują łatwo dostrzegalne w krajobrazie, dzięki białym kopułom, monastery i kościoły (ponad 30). Najpopularniejszy to wykuty w pionowej skale monaster Hozoviotissa (ok. 800 r. n.e.). Interesujący jest kościół św. Jana Teologa, zbudowany na fundamentach z V w. n.e. W trzech miejscach wyspy odkryto ślady kultury antycznej. W Horze zachowały się ruiny zamku Wenecjan i akweduktu. Układ terenu podzielił Amorgos na dwa funkcjonujące przez wieki, względnie niezależnie od siebie centra: Katapolę i Egiali, gdzie obecnie znajdują się dwa porty głębokowodne. Przybijają tam promy z Pireusu (Aten), statki z Naxos i wodoloty z Mykonos i Thiry. W pobliżu portów (głównie w Katapoli) znajduje się większość hoteli i pensjonatów oraz dwa dobrze urządzone kempingi. Dopiero budowa asfaltowych dróg w latach 90. XX w. przełamała względną izolację obu ośrodków. Tradycyjnym zajęciem ludności pozostaje budowa łodzi i rybołówstwo. Rolnictwo (uprawa zbóż i winorośli, warzywnictwo, uprawa oliwek i drzew owocowych) nie znajduje na górzystej wyspie dobrych warunków do rozwoju. Większość produkcji rolniczej i połowów jest spożywana na miejscu. Turystyka zaczęła się rozwijać na większą skalę dopiero w drugiej połowie lat 90. XX w. Na jej rozwój istotny wpływ miał film „Wielki błękit". Dzięki niemu Amorgos jest szczególnie popularna wśród Francuzów i Włochów, a niektóre zakątki Katapoli noszą nazwy związane z filmem (np. Bulwar Wielkiego Błękitu). Liczbę turystów odwiedzających w ciągu roku Amorgos można oszacować na około 30 000 osób, przy czym znaczna większość przybywa na wyspę od lipca do września.

[207] W 2010 r., gdy przygotowywano ten podręcznik, bliska była perspektywa członkostwa Chorwacji.

Turcja. Znaczna część Turcji, zwłaszcza południowo-zachodnia, poziomem rozwoju nie ustępuje Europie. W szczególnej sytuacji znajduje się Cypr, którego północ jest związana bardziej z Turcją niż z władzami Republiki Cypryjskiej.

TURYSTYKA. To jeden z najważniejszych regionów turystycznych na świecie. Sprzyja temu bliskość miejsc pochodzenia turystów, obfitość walorów turystycznych i dobrze rozwinięta baza. Znajdują się w nim 4 kraje z pierwszej dziesiątki najchętniej odwiedzanych, w tym Francja (ok. 82 mln) i Hiszpania (57 mln)[208]. W 2007 r. Włochy odwiedziło blisko 44 mln turystów, wiele milionów także Turcję (22), Grecję (18), Portugalię (12) i Chorwację (9). Ponad milion turystów przybyło do Albanii (2,7), Cypru (2,4), Andory (2,2), Słowenii (1,7), Malty (1,2) i Czarnogóry (1). Trudno oszacować ruch turystyczny w Monako (prawdopodobnie bardzo duży) i na Gibraltarze. Mało popularne są Bośnia i Hercegowina oraz Macedonia, a świeżo powstałe Kosowo jeszcze nie opublikowało statystyk turystycznych. Interesujące, że te kraje albo nie mają dostępu do morza, albo jest on bardzo

Kotlina Serdanii (900 km^2), we wschodnich Pirenejach, jest od północy i od południa ograniczona wysokimi do 3000 m n.p.m. górami (Pic Carlit 2921 m n.p.m.). Politycznie podzielona została między Francję i Hiszpanię Traktatem Pirenejskim z 1659 r. i Llivijskim z 1660 r. Spośród ok. 25 tys. mieszkańców najwięcej mieszka w hiszpańskiej Puigcerdà (6000) oraz we Francji w Font-Romeu (2000) i Osseja (2000). Dzięki dwóm tunelom: starszemu – Cadi w kierunku Barcelony i otwartemu w 1994 r. – Puymorens w kierunku Tuluzy, można tam szybko dojechać: z wybrzeży śródziemnomorskich Francji i Hiszpanii w 1–2 godziny, co poszerza ofertę turystyczną tego regionu. Co roku przybywa tu kilkaset tysięcy turystów, w tym wielu tranzytowych, zatrzymujących się na krótko. Serdania, oprócz krajobrazów górskich, słynie z czystego powietrza o dużych walorach leczniczych. Są one wykorzystywane od początku XX w. Powstały tam liczne sanatoria, wykorzystujące także źródła termalne (cieplice siarczanowe w Dorres). W dolinie rzeki Eyne w 1994 r. utworzono rezerwat przyrody chroniący m.in. endemiczne i reliktowe gatunki roślin oraz bogatą faunę (ponad 120 gatunków ptaków, w tym orły i sokoły, oraz kozice i niedźwiedzie). W Serdanii można wyróżnić dwa sezony turystyczne: zimowy (XI–IV) i letni (VII–IX). Zimą przybywają tu głównie amatorzy narciarstwa z Hiszpanii, jest to bowiem jeden z najważniejszych ośrodków sportów zimowych, a baza, zwłaszcza w części francuskiej, jest dobrze rozwinięta. Na wybór regionu mają wpływ także stosunkowo niskie ceny, niższe niż w innych regionach Hiszpanii, oraz niewielka odległość od Barcelony. O ile zimą w Serdanii przeważają Hiszpanie, o tyle latem przyjeżdżają głównie Francuzi. Przyciąga ich możliwość wycieczek górskich, polowań i wędkowania w rzece Segre, zasobnej w pstrągi. Istnieje tam także kilka muzeów. W Llivii (eksklawa hiszpańska) i Bourg-Madame odbywają się festiwale muzyczne, w Estavar – filmowy, w Palau de Cerdagne wystawa książki katalońskiej. Kultywowane są tradycje świąt folklorystycznych. Wielu turystów wykorzystuje pobyt do dokonania tanich zakupów w sąsiedniej Andorze i do zwiedzania romańskiego klasztoru w Seo de Urgel. Baza noclegowa jest duża i bardzo zróżnicowana (największa w Font-Romeu).

[208] Trzeba zwrócić uwagę, że są to wartości dla całych krajów. Ich części śródziemnomorskie są odwiedzane tylko przez część, choć zapewne większą, ogółu turystów.

ograniczony (Bośnia i Hercegowina – 17 km). Do San Marino odwiedzający wpadają na chwilę i pozostają niemal niezauważeni przez statystyki (69 tys. w 2007 r.).

Najważniejszym motywem przyjazdów turystycznych jest oczywiście wypoczynek, związany z turystyką nadmorską. Plaże ciągną się wzdłuż wybrzeża Europy, a nie brak ich i na wyspach. To pozwoliło na rozwój licznych kurortów nadmorskich, m.in. portugalskiego Algarve (ale wody Atlantyku są tam chłodne nawet latem – 18–19°C), miejscowości na hiszpańskich Costas: de la Luz (Kadyks, Sewilla i oddalona od brzegu Grenada), del Sol (Marcella, Malaga, Torremolinos, dużo plaż kamienistych i skalistych), Blanca (Alicante), Dorada, Brava (Barcelona, Tarragona, Lloret del Mar) i kilku innych, na francuskich wybrzeżach Roussillon i Langwedocji (Perpignan, Béziers, Cap d'Agde, Sète oraz Carnon, Palavas-les-Flots i Grande-Motte w aglomeracji Montpellier).

W pobliżu ujścia Rodanu (kraina Camargue, Saintes-Maries-de-la-Mer) i Tulonu zaczyna się Lazurowe Wybrzeże – najważniejszy region turystyczny Francji i zarazem jeden z najstarszych, bo od początków XIX w., obszarów odwiedzanych przez turystów nad Morzem Śródziemnym. Początkowo przyjeżdżali tam zimą zamożni Francuzi i Anglicy, a po I wojnie światowej ruch turystyczny wzrósł także latem. To już Prowansja (m.in. Cannes, Nicea – plaże kamieniste, Monako, Antibes).

Dalej na wschód rozpoczyna się Riwiera Włoska, o zróżnicowanych, urozmaiconych zatoczkami, plażach. Po zachodniej stronie Półwyspu Apenińskiego najsłynniejsze znajdują się w Kampanii (okolice Neapolu, w sąsiedztwie wysp, m.in. Capri, Ischia) oraz na Sycylii (Taormina), po wschodniej – w regionach Emilia-Romania, Friulia, Wenecja Julijska i Euganejska oraz Marche (m.in. miejscowości Rimini, Bari, Lido di Jesolo koło Wenecji). We Włoszech nad Adriatykiem przeważają plaże piaszczyste. Północne i wschodnie brzegi urozmaicają zjawiska krasowe (np. ok. Triestu). Znakomita część wybrzeży należy do Chorwacji. Na jej Wybrzeżu Dalmatyńskim wypoczynkowi nadmorskiemu najbardziej sprzyja 60-kilometrowa Riwiera Makarska (od Brela po Gradac). W Chorwacji plaże piaszczyste są bardzo rzadkie, także na blisko 1200 wyspach (w tym ok. 70 zamieszkanych, największe Krk i Cres). Podobnie jest na słabo zagospodarowanej Riwierze Albańskiej.

W Grecji kontynentalnej wyróżnia się Riwiera Olimpijska w pobliżu Salonik (Półwysep Chalcydyc-

Mianem Riwiery Tureckiej określa się południowo-zachodnie wybrzeża nad Morzem Śródziemnym i Egejskim. Najważniejszy, zwarty ciąg plaż piaszczysto-żwirowych utworzył się między miejscowościami Kemer a Alanyą u stóp gór Taurus (Kaldi Dag 3734 m n.p.m.). Co roku odwiedza je kilkanaście milionów turystów, z których połowa przyjeżdża z Rosji. Turyści zazwyczaj przybywają na zorganizowane 1–2-tygodniowe pobyty *all inclusive* do dobrych, niedawno zbudowanych hoteli (intensywny rozwój dokonuje się od lat 80. XX w.). W środkowej części Riwiery znajduje się stare rzymskie miasto Side z ruinami amfiteatru. Rozbudowana jest oferta wycieczek fakultatywnych – najbardziej atrakcyjne do Efezu (gdzie św. Paweł bywał trzykrotnie, a św. Jan Ewangelista napisał ewangelię i zmarł), Pamukkale i Kapadocji.

W pobliżu tureckiego Pamukkale, położonego na linii pęknięcia skorupy ziemskiej, natura utworzyła unikatowy krajobraz. Z gorących źródeł wypływa bogata w związki wapnia woda, z której po ostygnięciu na powierzchni wytrąca się węglan wapnia. Osady układają się w malownicze nacieki, a na zboczu powstają tarasy z progami oraz półkolistymi i eliptycznymi zbiornikami, nazwanymi przez Rzymian trawertynami. Proces trwa od kilkunastu tysięcy lat. Powstał tam park narodowy (lista UNESCO). Po trawertynach chodzi się boso, dostępna jest tylko część obiektu. W okolicy są inne źródła wód termalnych i mineralnych (ze związkami żelaza, magnezu i siarki) wykorzystywane już w czasach rzymskich do celów leczniczych w starożytnym uzdrowisku Hierapolis.

ki), ale większe znaczenie mają liczne wyspy[209]: Jońskie (m.in. Korfu, Zakinthos) na Adriatyku oraz na Morzu Egejskim – Cyklady (m.in. Thira, Naxos, Paros, Mykonos, Ios), Sporady Północne i Południowe (Dodekanez, m.in. Rodos i Kos) oraz Kreta. Turystów przyciąga także tureckie wybrzeże Morza Egejskiego (okolice Marmaris, Bodrum) i Morza Śródziemnego (Riwiera Turecka – najważniejsze miasta Kemer, Antalya, Side, Manavgat, Alanya; sporo plaż piaszczysto-żwirowych). Znacznie mniej popularne są północne wybrzeża Turcji. Ofertę nadmorską regionu uzupełniają wyspy: Baleary (największa Majorka) i Cypr. Na Korsyce i Sardynii znajduje się więcej plaż skalistych, a na Malcie nieliczne plaże są małe, kamieniste i zatłoczone. Poza plażami nie brak w głębi lądu innych walorów przyrodniczych (m.in. wzniesienia, jaskinie, krajobrazy krasowe, makia).

Historia regionu przyczyniła się do obfitości walorów kulturowych. W przeciwieństwie do innych regionów nadmorskich, turyści przybywający nad północne Morze Śródziemne z zasady łączą odpoczynek z turystyką poznawczą. Ruiny antyczne znajdują się m.in. w Rzymie (Koloseum, Forum Romanum, Via Apia, termy) i wielu innych miejscach Włoch[210], we francuskich Arles i Nimes (areny, świątynie rzymskie), Orange (amfiteatr) oraz Montpellier i Pont du Gard (akwedukty). W Carcassonne na ruinach rzymskich (było stolicą prowincji) zbudowano świetnie zachowane miasto średniowieczne (lista UNESCO). Starożytni pozostawili też ślady na Cyprze, w tureckim Side (amfiteatr rzymski), w Efezie (Odeon, świątynie Domicjana i Hadriana, brama Herkulesa i wiele innych), w Atenach (Partenon, agory i inne zabytki Akropolu), w Olimpii, na Peloponezie (Korynt, Sparta), w chorwackich: Puli (amfiteatr i świątynie rzymskie) i w Splicie (pałac cesarza Dioklecjana z III–IV w.). Nie brak ich na wyspach – zwłaszcza na Rodos, Thirze, Krecie (Pałac Minosa w Knossos), a także Sycylii (Syrakuzy). Ruiny znanej z „Iliady" Troi w zachodniej Turcji od 1998 r. wpisane są na listę UNESCO. Na Malcie i Gozo zachowały się, jedne z najstarszych na świecie, świątynie mega-

[209] Wyspy zajmują ok. 20% terytorium Grecji, największa jest Kreta 8260 km^2.

[210] M.in. w zniszczonych w 79 r. erupcją Wezuwiusza: Pompejach, Herkulanum i Stabiae oraz w Apulii na południu Włoch, gdzie odkopano niedawno dwa kompletne miasta rzymskie (mury obronne, zabudowa miejska, cmentarzyska) – powstaną tam parki archeologiczne o pow. 28 i 50 ha.

lityczne z IV tysiąclecia p.n.e. Na Cyprze w Choirokoitia pozostałości neolityczne (lista UNESCO) datuje się na VII–IV w. p.n.e.

Perłą architektury arabskiej jest hiszpańska Granada z Alhambrą, twierdzą-pałacem z XIII w., z niezwykle bogatą dekoracją wnętrz (arkadowymi galeriami z licznymi kolumnami, stalaktytowymi sklepieniami, ścianami wykładanymi mozaikami i freskami). Maurowie wznieśli też w XI w. zamek Alkazar w Sewilli, a w XII w., górujący do dziś nad Lizboną, Zamek św. Jerzego, rozbudowany przez późniejszych katolickich władców.

Ślady Bizancjum, ale i Imperium Osmańskiego, są najbardziej widoczne w Stambule. Znajduje się tam czwarty co do wielkości kościół świata, Hagia Sofia. Zbudowany w VI w. Kościół Mądrości Bożej został przerobiony na meczet za czasów imperium. Od 1935 r. znajduje się tam muzeum.

Włochy są pełne zabytków i dzieł sztuki z okresu renesansu. W licznych muzeach, ale i kościołach, z największą Bazyliką św. Piotra, można podziwiać prace Michała Anioła (np. Kaplica Sykstyńska w Watykanie, rzeźba Dawida we Florencji), Leonarda da Vinci (np. obraz „Ostatnia Wieczerza" w mediolańskim kościele Santa

Odeon Heroda Attyka na Akropolu w Atenach (Grecja) (© Maciej Jędrusik)

Maria delle Grazie) i Rafaela Santi (m.in. nadzorował budowę Bazyliki św. Piotra w Rzymie, liczne freski w Perugii i Florencji). W niemal niezniszczonych w czasie XX-wiecznych wojen renesansowych miastach (m.in. Parmie, Padwie, Florencji, Weronie, Genui, Bolonii, Ferrarze, Rawennie) zachowały się oryginalne założenia urbanistyczne i średniowieczne domy, do dziś zamieszkane. Intrygująca jest, znajdująca się na liście UNESCO, Wenecja, bez ruchu samochodowego, za to z rozwiniętą komunikacją nawodną (tramwaj wodny *vaporetto* oraz gondole). Najważniejszy zabytek to Bazylika św. Marka, patrona miasta, wzniesiona w IX w., wielokrotnie rozbudowywana, zachowana w stylu bizantyjskim na planie krzyża greckiego z pięcioma kopułami. Sufit zdobią wspaniałe mozaiki. Godne uwagi są też m.in. Plac św. Marka, Pałac Dożów, Canal Grande i najstarszy most nad nim – Rialto. Wiele muzeów znajduje się w Neapolu, mieście założonym w V w. p.n.e. przez Greków, od 1226 r. – stolicy Królestwa Sycylii, a w XIV i XV w. jednym z głównych ośrodków włoskiego renesansu, wywierającym wpływ nawet na Hiszpanię[211]. W Pizie co roku 10 mln turystów ogląda 55-metrową Krzywą Wieżę z XII w., odchyloną od pionu o 5 m. Turystyczną perłą Dalmacji jest, zbudowany między XII a XVII w., Dubrownik (lista UNESCO) – średniowieczne miasto na skalistej wyspie, połączonej później z lądem, zbudowane z białego kamienia, otoczone białymi murami obronnymi (dł. 1940 m, wys. do 25 m). W południowej Francji zwiedza się m.in. Awinion (z Pałacem Papieży z XIV w.).

W Hiszpanii (m.in. kościoły w Kadyksie) i w Portugalii (np. klasztor Hieronimitów w Lizbonie) zachowały się liczne średniowieczne zabytki architektury sakralnej. Do najbardziej interesujących zabytków regionu z późniejszych okresów należy bazylika Sagrada Familia w Barcelonie, zaprojektowana przez katalońskiego architekta, Antoniego Gaudiego. Budowę rozpoczęto w 1882 r., w 1920 r. wzniesiono wieże, ale całości do dziś nie zakończono. Najważniejszym zabytkiem Bośni i Hercegowiny jest stary most z 1566 r. nad Neretwą w Mostarze. W Gibraltarze[212] ponad portem i miastem, we wnętrzu wysokiej skały (426 m n.p.m.), znajduje się potężna twierdza, a na zewnątrz – w większości rezerwat przyrody, w którym żyją jedyne w Europie małpy.

Nie sposób wymienić wszystkich miejsc godnych odwiedzenia. Oprócz ruin, zabytków świeckich i sakralnych, muzeów, nie brak pomników[213]. Dla Polaków szczególnym miejscem jest klasztor i cmentarz żołnierzy polskich na Monte Cassino

---

[211] Istnieje powiedzenie: „zobaczyć Neapol i umrzeć", które ma się odnosić do jego uroku.

[212] To ważne miejsce w historii Polski – w 1943 r. zginął tam w katastrofie lotniczej gen. W. Sikorski.

[213] Na przykład 52-metrowy Pomnik Odkrywców w Lizbonie, odsłonięty w 1960 r. z okazji 500-lecia śmierci księcia Henryka Żeglarza.

(Apeniny Środkowe). Dla turystów organizuje się festiwale (Cannes, San Remo, Wenecja), karnawały (Wenecja). W Faenza pod Rawenną w czerwcu odbywa się palio – wyścigi konne przez stare miasto, parady w strojach średniowiecznych i walki rycerskie. Camargue słynie z hodowli byków i bezkrwawych corrid. Te w Hiszpanii i Portugalii są bardziej krwawe. Wielbiciele hazardu nie ominą kasyna w Monte Carlo (Monako), koneserzy – winnic francuskich, hiszpańskich i włoskich (enoturystyka), miejsc produkcji przysmaków (np. sera Roquefort w Langwedocji, nugatów w Prowansji), kosmetyków (Grasse w Prowansji uchodzi za stolicę perfum) i licznych restauracji. Kuchnie prowansalska (np. zupa rybna bouillabaisse, ratatouille), hiszpańska (np. paella, gazpacho) i włoska należą do bardzo cenionych w świecie. Malta specjalizuje się w organizowaniu nauki języka angielskiego. Amatorzy turystyki kwalifikowanej mogą ją uprawiać nie tylko nad morzem, ale i na przyległych wzniesieniach (także rafting i spływy kajakowe np. rzeką Ardèche

Wśród wielu walorów turystycznych Prowansji jeden jest wyjątkowy, związany z Grasse, uroczym miasteczkiem założonym w XI w. Od XVIII w. rozkwitł tam przemysł perfumeryjny. Wokół miasta powstały plantacje pachnących kwiatów, a w fabrykach tworzono pachnidła. Dzisiaj funkcjonują tam 3 fabryki, które można zwiedzać i śledzić proces produkcji perfum: Galimard (od 1747 r.), Molinard (od 1849 r.) i Fragonard (od XVIII w., a pod tą nazwą od 1926 r.). Przy każdej z fabryk funkcjonuje sklep firmowy.

Budynek kasyna w Monte Carlo (© Maciej Jędrusik)

Kapadocja to nazwa krainy historycznej w środkowej Turcji. Powstała na płaskowyżu, w żyznych tufach wulkanicznych, po częstych erupcjach wulkanów (największy Erciyes). Utworzyły się tam, wyjątkowe w skali świata, formy skalne (zwane po turecku „kominami duchów"): skały z tufów i tufitów, z czapkami z namułów i ignimbrytu, stożki w kształcie grzybów, grzyby kolumnowe i kołpakowate. Skały są rozdzielone krętymi wąwozami, wyżłobionymi przez deszcze. Zróżnicowany skład chemiczny law nadał ścianom różne barwy. W tych szczególnych warunkach ludzie mieszkali już w prehistorii. Znaleziono ślady Protohetytów i Hetytów (3000–700 r. p.n.e.). Za Aleksandra Macedońskiego powstało Królestwo Kapadocji (332 r. p.n.e.–17 r. n.e.), przyłączone później do Rzymu, a później – do Bizancjum. To z tego okresu wywodzą się liczne, wykute w skałach i zdobione freskami kościoły wczesnochrześcijańskie koło miasta Göreme, największego w okolicy. Ludzie do dzisiaj mieszkają w pomieszczeniach wykutych w skałach (zaletą jest stała temperatura ok. 14°C), w podobny sposób zbudowano też kilka luksusowych hoteli. Między skałami znajdują się winnice i sady. W Kaymakli w 1964 r. udostępniono do zwiedzania podziemne miasto (od 1985 r. na liście UNESCO). Domy są pobudowane wokół blisko stu podziemnych tuneli, do dziś często użytkowanych jako składy, stajnie i piwnice. Szczególną atrakcją jest możliwość lotu balonem nad Kapadocją o brzasku. Lot trwa 1,5 godziny, a po jego zakończeniu uczestników częstuje się lampką szampana.

i Verdon na południu Francji). Spokojniejszym wariantem są rejsy wzdłuż Padu lub po Kanale Południowym we Francji. Wzniesienia Prowansji (i wąwozy, np. Gorges de Verdon) i Langwedocji, zwłaszcza na jej północnych skrajach (płaskowyże Causses[214]), oraz Kreta (wąwóz Samaria), to znakomite miejsca do trekkingu. Jako

W północno-wschodnich Włoszech, nad Adygą, leży **Werona**, rozsławiona przez szekspirowską tragedię Romea i Julii. To zamieszkane przez ćwierć miliona osób miasto należy do bogatszych we Włoszech. Rozkwit w starożytności zaczął się w 89 r. p.n.e., gdy powstała kolonia rzymska, dobrze prosperująca, bo leżała na styku czterech ważnych dróg rzymskich (a i dzisiaj krzyżują się tam trzy autostrady). Między V a XII w. władali nią Wizygoci, Ostrogoci, Longobardzi i Frankowie, potem stała się komuną miejską rozszerzającą wpływy na okolicę, by na początku XV w. stać się częścią Republiki Weneckiej. Po najeździe Napoleona w XIX w. należała do Francji i Austrii, a w 1866 r. została częścią zjednoczonych Włoch. Werona jest jednym z największych ośrodków sztuki w kraju i ma liczne zabytki z czasów rzymskich (ok. I w. p.n.e.): m.in. trzeci co do wielkości amfiteatr rzymski – Arenę (wykorzystywaną obecnie podczas festiwalu operowego), teatr rzymski, dwie rzymskie bramy Borsari i Leoni, łuk Gavi, most Pietra. Z XII w. pochodzi m.in. bazylika św. Zenona, arcydzieło architektury romańskiej i katedra Santa Maria Matricolare, zbudowana na miejscu zniszczonych przez trzęsienie ziemi kościołów wczesnochrześcijańskich. W czasie świetności Werony powstały liczne inne budowle, m.in. pałac Burmistrza i pałac Cansignoro (Wielki Pałac). Między 1354 a 1376 r. zbudowano Castelvecchio (teraz muzeum miejskie). Za Republiki Weneckiej wzniesiono m.in. liczne pałace, bramy Palio i św. Zenona. Powstawały i inne budowle, wiele jednak zniszczono w czasie odwrotu Niemców w 1945 r. Mimo tak licznych zabytków turyści najchętniej jednak odwiedzają dom Julii (z balkonem i jej posągiem), której historia została zmyślona przez Szekspira. Oto przykład, jak mit może stymulować ruch turystyczny.

[214] Między Causse Noir a Causse du Larzac nad rzeką Tarn w 2004 r. oddano do użytku najwyższy na świecie wiadukt (341 m).

miejsca wędrówek polecany jest także Park Narodowy Jezior Plitwickich w Chorwacji[215]. Z kolei włoskie jeziora w północnej Lombardii (Garda, Maggiore, Como), na skraju regionu, przyciągają krajobrazami, ale i świetnymi warunkami dla windsurfingu. Wreszcie, w regionie znajdują się ważne cele pielgrzymek. Watykan, jako siedziba papiestwa, przyciągał od dawna nie tylko liczne rzesze wiernych. Dla polskich turystów stał się szczególnie ważny po wyborze Jana Pawła II w 1978 r. Po śmierci papieża w 2005 r. wielu pielgrzymów odwiedza jego grób w Bazylice św. Piotra. Katolicy pielgrzymują też do Lourdes we Francji, Asyżu, Bari, Padwy i Loreto we Włoszech, Montserrat w Katalonii oraz Fatimy w Portugalii. Miejscem corocznych pielgrzymek Romów do, uważanej za ich protektorkę, cudownej figury świętej Sarah, jest Saintes-Maries-de-la-Mer w Camargue.

Podsumowanie

- Północna część Europy, Azji i Afryki Śródziemnomorskiej to najważniejszy region turystyczny na świecie.
- Region ten obfituje zarówno w walory przyrodnicze (zwłaszcza dogodny klimat), jak i różnorodne walory pozaprzyrodnicze (jako kolebka i strefa wpływów wielkich cywilizacji starożytnych i kultur nowożytnych).
- Jakość usług turystycznych jest wysoka, co wynika z zamożności znajdujących się tam państw.
- Oferta turystyczna jest bogata i urozmaicona.
- Zauważalna jest sezonowość – szczyt przyjazdów przypada na okres od kwietnia do września.
- Nowymi trendami jest tworzenie i rozbudowywanie enklaw turystycznych, zwłaszcza na Riwierze Tureckiej oraz moda na turystykę trampingową do Albanii, Macedonii, Czarnogóry i Kosowa.

8.3.2. Część południowa

ZASIĘG REGIONU. W skład regionu wchodzą: całe terytoria Maroka i Tunezji, północna Algieria (z górami Atlas), wybrzeża Libii, większość Egiptu – od wybrzeży wzdłuż doliny Nilu po granicę z Sudanem, ale także afrykańskie wybrzeża Morza

[215] Jeziora (łączna długość 8 km, pow. 200 ha) leżą w górach Kapela (Góry Dynarskie), na wysokości od 503 do 639 m n.p.m. Znajduje się tam wodospad o wysokości 78 m. Jeziora oddzielone są od siebie groblami trawertynowymi, na których powstało około 90 wodospadów. Są tam także jaskinie.

Czerwonego i półwysep Synaj, Jordania, Izrael, Liban i Syria. Granica syryjsko-turecka stanowi zarazem granicę z drugim podregionem śródziemnomorskim. W obrębie jednostki znalazły się, z racji dużego podobieństwa walorów, a także cech demograficznych, kulturowych i politycznych, niewielkie obszary nad Morzem Czerwonym oraz kraj o bardzo krótkiej (27 km) linii brzegowej – Jordania.

ZARYS HISTORII. Wschód to jedna z kolebek cywilizacji. Potężny, starożytny Egipt trwał kilka tysięcy lat, a cywilizacja egipska, obfitująca we wspaniałe osiągnięcia technologiczne, kwitła prawie 3500 lat. Pierwsze ślady starych kultur datuje się na 6000 lat p.n.e. Okres wczesnodynastyczny, w którym m.in. wymyślono hieroglify, zaczął się ok. 3100 r. p.n.e. Około 2700 r. p.n.e. założono Stare Państwo (piramidy). Pod koniec III tysiąclecia podupadło (Pierwszy Okres Przejściowy), by rychło odrodzić się jako Średnie Państwo. Ponowne kłopoty przyszły w połowie II tysiąclecia. Około 1550 r. p.n.e. założono najpotężniejsze Nowe Państwo. Wiąże się z nim powstanie w pobliżu dzisiejszego Luksoru[216] Doliny Królów, z licznymi grobowcami faraonów. Pod koniec tysiąclecia państwo znów osłabło, a w Okresie Późnym (664–332 r. p.n.e.) nie odzyskało dawnej potęgi. Wkrótce podbili je Persowie, następnie Aleksander Macedoński, a w 30 r. p.n.e. stało się częścią Imperium Rzymskiego. Za schyłek uważa się koniec IV w. n.e., gdy Egipt znalazł się w granicach Bizancjum. Po VII w. podbili go Arabowie. W czasach nowożytnych Egipt przeżył m.in. nieudaną militarnie wyprawę egipską Napoleona Bonaparte (Francuzi dzięki niej wzbogacili zbiory Luwru), a następnie dostał się pod wpływy brytyjskie, potem protektorat (1914–1922). W 1922 r. oficjalnie uzyskał niepodległość, jako jedno z pierwszych państw w Afryce. Dawne kultury powstawały także w Palestynie, w krainie Kanaan, gdzie wzniesiono jedne z pierwszych miast świata (m.in. Jerycho). W Palestynie mieszkali m.in. Hebrajczycy, Filistyni, a ok. XI w. p.n.e. utworzono królestwo żydowskie. Później podbijali ją Persowie, Aleksander Macedoński, Rzymianie (63 r. p.n.e.), Arabowie (634 r.), Turcy Osmańscy (1516 r.). W XII i XIII w. istniało, założone przez krzyżowców, Królestwo Jerozolimskie, podbite następnie przez mameluków z Egiptu. Znajdująca się w dzisiejszym Izraelu Jerozolima jest uważana za święte miasto trzech wielkich religii monoteistycznych – judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. Już w XIII w. p.n.e. stare państwa tworzono też na terytorium Jordanii. Później te tereny były kontrolowane m.in. przez Asyryjczyków, Babilończyków, Persów i Rzymian. W VII w. stały się częścią arabskiego, muzułmańskiego kalifatu, potem pojawili się krzyżowcy, mamelucy i Turcy Osmańscy. Podobnie barwne były dzieje Syrii. W IX–VIII w. p.n.e.

[216] Naprzeciw dawnych potężnych Teb, ok. 1980 i 1400 r. p.n.e. najludniejszego miasta na świecie! Dziś znajduje się tam wiele świątyń, z ruinami jednej z największych w świecie w Karnaku.

powstało tam silne państwo. Na terenie dzisiejszego Libanu istniała niegdyś Fenicja, której mieszkańcy założyli liczne kolonie wokół Morza Śródziemnego i na wschodnim Atlantyku[217].

Historia starożytna zachodu regionu jest odmienna. Pierwotnymi mieszkańcami byli koczownicy, Berberowie, a wraz z rozwojem starożytnych cywilizacji śródziemnomorskich podbijali je Grecy, Fenicjanie i Rzymianie. Fenicjanie utworzyli miasta-kolonie[218], Rzymianie włączali północne wybrzeża Afryki do swego imperium (Libię w latach 106–64 p.n.e., Tunezję po III wojnie punickiej w 146 r. p.n.e., Algierię ok. 200 r. p.n.e., Maroko w 43 r. n.e.). Po Rzymianach na północy Afryki w V w. pojawili się Wandalowie, potem Bizancjum, Arabowie i Turcja, a na początku XX w. – Włochy. W Tunezji, po najeździe arabskim w 640 r. założono Kairuan[219], z którego islam miał promieniować na okolicę. W XVI w. opanowali ją Turcy, a pod koniec XIX w. – Francja. Algieria była cenna dla Turków Osmańskich ze względu na liczne bazy pirackie na wybrzeżu. Po 1830 r. obszar ten zajęła Francja, traktując go od 1881 r. jako terytorium zamorskie, a *de facto* część swego państwa. Uzyskanie niepodległości w 1962 r. wymagało krwawej 8-letniej wojny. Maroko przeżyło dominację Kartagińczyków (od III w. p.n.e.), Rzymian, Bizancjum (VI w.) i arabską islamizację od VII w. Na początku II tysiąclecia utworzono potężne królestwo, które podbiło m.in. południe Hiszpanii. Maroko obroniło się, jako jedyne w tej części Afryki, przed inwazją osmańską. Wybrzeża też obfitowały w bazy pirackie. Od XV w. Maroko nieskutecznie próbowali zająć Hiszpanie i Portugalczycy, a od XIX w. rywalizowały o nie Francja, Wielka Brytania, Hiszpania i Niemcy. Ostatecznie w 1912 r. południowe Maroko stało się protektoratem francuskim, a północne – hiszpańskim do 1956 r. Ceuta i Melilla do dziś stanowią enklawy hiszpańskie.

W XX w., w przeciwieństwie do większości krajów północnej części basenu, południe wymagało dekolonizacji. Wschód stanowił zarazem forpocztę tego procesu. Po zwróceniu niepodległości Egiptowi w 1922 r., w 1943 r. przyszedł czas na Liban i Syrię, w 1946 r. – na Transjordanię (po 1949 r. – Jordanię), a w 1948 r. proklamowano utworzenie państwa Izrael. Libia przestała być kolonią w 1951 r., Tunezja i Maroko – w 1956 r., a Algieria – dopiero w 1962 r. Mimo dekolonizacji region nie należy do spokojnych. Najpoważniejszym problemem jest konflikt izraelsko-arabski (wojny m.in. w latach 1948, 1956, 1967, 1973, 1982–85, 2006), zwłaszcza na terytorium Palestyny, oraz terroryzm islamski, głównie na terytorium

[217] I podobno wynaleźli pieniądze.

[218] Takim miastem była np., później w pełni niezależna, Kartagina na przedmieściach dzisiejszego Tunisu, założona w 814 r. p.n.e., a zniszczona w czasie wojen punickich w 146 r. p.n.e.

[219] Dziś jest to jedno z najświętszych miejsc islamu.

Izraela, Egiptu i Algierii, a sporadycznie także Tunezji. Niektóre zamachy terrorystyczne są wymierzone w turystów po to, by zniechęcić ich do przyjazdów, a przez to osłabić gospodarkę i „świeckie" władze państw. Libia przez wiele lat uchodziła za państwo szkolące terrorystów, stosujące terroryzm państwowy i dopiero od niedawna otwiera się na turystykę.

CECHY PRZYRODNICZE. Wybrzeża południowej części Morza Śródziemnego nie różnią się istotnie od tych na północy. Teren jest lekko pofalowany, piaszczyste plaże – częste. Zbocza porasta makia oraz rzadkie lasy dębowe, sosnowe i cedrowe. Powstały liczne winnice, gaje oliwne i cytrusowe. Południe jest bardziej suche od północy. Poza Nilem brak wielkich rzek. Kilka krótszych spływa z gór Atlas na zachodzie, ale nawet tam przeważają uedy (wadi) – doliny rzek okresowych i epizodycznych. Na wschodzie godny uwagi jest Jordan, kończący bieg w bezodpływowym jeziorze – Morzu Martwym (pow. 1020 km^2, głębokość 399 m, zasolenie od 22 do 36%). Lustro znajduje się w najniższym punkcie globu (408 m p.p.m.[220]). Na północ w tym samym tektonicznym Rowie Jordanu znajduje się Jezioro Tyberiadzkie (Galilejskie). W Afryce Północnej, zwłaszcza w Algierii, Tunezji, tworzą się okresowo wypełnione wodą misy jeziorne, zwane szottami (*sebkha*). W czasie suszy nie brak tam wykwitów solnych, a rozgrzane powietrze sprzyja powstawaniu miraży (fatamorgana). Nieco bardziej zróżnicowane jest bezpośrednie zaplecze – na zachodzie Atlas, z równoleżnikowo ciągnącymi się pasmami górskimi, przypomina europejskie góry fałdowe. W paśmie nadbrzeżnym powstała strefa fałdowa Rifu i Atlasu Tellskiego, w paśmie wewnętrznym: Antyatlasu, Atlasu Wysokiego (Tubkal 4165 m n.p.m., narciarstwo alpejskie), Średniego i Saharyjskiego. Na wschód od Tunezji góry zastępuje nizina nadbrzeżna (Dżefara), wznosząca się ku wschodowi (Cyrenajka) na wysokość do 600 m n.p.m. i ciągnąca się aż po rozległą deltę Nilu w Egipcie. Na wschód od Nilu, po Morze Czerwone rozciąga się Pustynia Wschodnia – bardzo suchy, skalisty płaskowyż, zakończony starymi Górami Czerwonomorskimi (Atbaj). Jej przedłużeniem jest półwysep Synaj (z Górą Św. Katarzyny 2642 m n.p.m.). Te bardzo niegościnne i trudno dostępne tereny należą obecnie do najważniejszych stref turystycznych w Egipcie. Wybrzeża Izraela zajmuje rozległa gęsto zaludniona nizina Szaron, a południkowo ciągną się Góry Judzkie (Hermon 2814 m n.p.m., źródła Jordanu). Na skraju półwyspu Synaj i pustyni Negew wykształciły się unikatowe na świecie zapadliska, zwane *makhteshim* (największe Ramon ma wymiary 40 na 10 km). Na północy regionu wyrosły góry Galilei, Karmelu, Wzgórza Golan – na granicy z Syrią, wapienny Antyliban oraz porośnięte niegdyś cedrami wapienno-piaskowcowe góry Liban (Kurnat as-Sauda

[220] Zmniejszony dopływ wody i intensywne parowanie sprawiają, że zwierciadło stale się obniża.

3083 m n.p.m., narciarstwo zjazdowe), oddzielone od poprzednich tektonicznym Rowem Bekaa. Niemal na całym obszarze występuje klimat śródziemnomorski, na północnym wschodzie – cieplejszy i suchszy. Na wschodzie klimaty układają się południkowo: wybrzeża charakteryzują się klimatem śródziemnomorskim, góry – umiarkowanym, a skraje wschodnie – suchym klimatem o cechach zwrotnikowych. Wody Morza Czerwonego należą do najcieplejszych (22–35°C) i najbardziej zasolonych na świecie. Ich czystość i przejrzystość (do 30 m) sprzyja nurkowaniu na bujnych tam rafach koralowych.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Afrykę Północną i znaczną część Bliskiego Wschodu zamieszkują głównie Arabowie, wyznawcy islamu. W Egipcie znaczącą mniejszość religijną stanowią Koptowie. Izrael, jako państwo żydowskie, wyraźnie odróżnia się etnicznie i religijnie, choć zamieszkują go także Arabowie (Palestyńczycy). W Afryce Północnej od saharyjskiej oazy Siwa w Egipcie po Atlantyk żyje ok. 25 mln, wyznających islam, Berberów – najwięcej w Maroku i Algierii. Ludność jest rozmieszczona nierównomiernie. Niemal wszędzie wybrzeża należą do obszarów najgęściej zaludnionych. W Egipcie ponad 90% ludności mieszka wzdłuż doliny i delty Nilu. Stolica Kair liczy kilkanaście milionów mieszkańców. Miastami milionowymi są też

Medina (Stare Miasto) w Tunisie (© Maciej Jędrusik)

egipska Aleksandria, Algier, Tunis oraz Casablanca, Fez, Rabat i Marrakesz w Maroku, libański Bejrut, jordański Amman i syryjski Damaszek.

CECHY GOSPODARCZE. Najlepiej rozwiniętym krajem jest Izrael, o zróżnicowanej gospodarce (m.in. elektronika, usługi finansowe, przemysł zbrojeniowy, nowoczesne rolnictwo). Państwa regionu swą względną zamożność zawdzięczają wydobyciu i przetwórstwie ropy naftowej oraz innych surowców: Libia i Tunezja wydobywają głównie ropę naftową i gaz ziemny, Algieria eksploatuje także rudy metali i fosforyty, Maroko i Egipt – fosforyty. Egipt ma spore dochody z opłat za korzystanie ze znacjonalizowanego w 1956 r. Kanału Sueskiego. Surowce mineralne są podstawą gospodarki Syrii (ropa) i Jordanii (fosforyty, ropa, rudy metali, sole potasowe). Wyróżnia się Liban – odbudowujące się centrum finansowe Bliskiego Wschodu. Egipt, Tunezja i Maroko mają duże dochody z turystyki.

TURYSTYKA. Region należy do tzw. średnich destynacji, jest bowiem osiągalny z Europy w ciągu 2–5 godzin. Nic dziwnego, że to właśnie Europejczycy (zarówno z zachodu, jak i wschodu) stanowią większość przybyszów. Zwiększa się także ruch z bogatych państw Półwyspu Arabskiego i Zatoki Perskiej. W 2007 r. niemal 11 mln turystów odwiedziło Egipt, nieco mniej Maroko (7,5 mln) i Tunezję (6,8). Dalej plasowały się Jordania (3,7), Izrael (2,5) i Liban (1 mln). Algieria z 1,6 mln była, obok Maroka, uznana przez WTO za jeden z najważniejszych rozwijających się rynków turystycznych w początkach XXI w. Dane dotyczące Libii (ok. 150 tys. w 2004 r., później brak w statystykach) wskazują na izolację państwa. To nawet mniej niż w pogrążonej w chaosie i konfliktach Autonomii Palestyńskiej (265 tys.).

Egipt umiejętnie łączy wykorzystanie walorów przyrodniczych i kulturowych. Zdecydowana większość turystów przyjeżdża na zorganizowany wypoczynek do kurortów na Riwierze Czerwonomorskiej. Najbardziej znane to Hurghada na wybrzeżu afrykańskim i Sharm ash-Shaykh na Synaju. Zaczęły się rozwijać w latach 80. XX w. zgodnie z koncepcją izolowania turystów od miejscowej ludności. Tak zbudowano na pustyni oazy luksusu obfitujące w wodę słodką (z odsalarni) i wszelkie dobra (z importu). Do Sharm ash-Shaykh i sąsiadujących z nim od północnego wschodu Dahabu, Nuwajby i Taby turystów przyciągają wyrosłe w ciepłych wodach, niemal przy brzegach, rafy koralowe (m.in. podwodny park narodowy Ras Muhammad), z obficie pojawiającymi się kolorowymi rybami i licznymi wrakami okrętów (ok. 50), oraz oferta wycieczek fakultatywnych w głąb półwyspu Synaj (miejsce biblijnych wydarzeń, klasztorów chrześcijańskich, safari samochodami terenowymi, przejażdżki na wielbłądach). W sąsiedztwie Hurghady – doskonałego obszaru dla nurków i pływaków, zagospodarowano nowe ośrodki Safaga (Safadża), Al-Kusajma, Marsa al-Alam i Bir Szalatajn. El-Gouna (k. Hurghady) i Ras Sudr (na Synaju) uchodzą za jedne z najlepszych miejsc do kitesurfingu na

Meczet w Kairuanie (Tunezja). Cel pielgrzymek – jest to jedno z najświętszych miejsc islamu (© Maciej Jędrusik)

świecie. Z Hurghady oferuje się wycieczki fakultatywne, związane z odkrywaniem krajobrazu pustynnego. Turyści chętnie udają się także na dłuższe, nawet 2–3-dniowe objazdy. W Egipcie masowo odwiedza się piramidy w Gizie i Sakkarze (starsza, schodkowa), Kair z Muzeum Egipskim, wielkimi meczetami (m.in. Alego) i hałaśliwym targiem Khan el-Khalili, Aleksandrię słynną m.in. z nieistniejącej już Biblioteki oraz Górny Egipt – Luksor z Doliną Królów i świątynią w Karnaku, Asuan, z którego blisko do wielkiej świątyni Abu Simbel. Organizowane są kilkudniowe rejsy po Nilu, połączone ze zwiedzaniem przybrzeżnych miast. Stopniowo rośnie też zainteresowanie turystyczne oazami na Pustyni Libijskiej (Zachodniej), m.in. Siwą, Fajum, Chargą, Farafrą, i na Synaju (m.in. Ajn Musa i Wadi Fajran). Oferta fakultatywna obejmuje także zwiedzanie Ziemi Świętej (Izrael) i Petry – wykutego w skale miasta na południu Jordanii. Zagrożenie terrorystyczne sprawia, że turyści podróżują w konwojach z eskortą, a ośrodki turystyczne są intensywnie pilnowane przez służby bezpieczeństwa.

Ta część regionu jest zarazem jedynym względnie zwartym obszarem turystycznym. Turyści mogą w miarę łatwo przemieszczać się między Egiptem, Izraelem

i Jordanią[221], z czego wielu korzysta mimo wysokich cen. Szczególnie atrakcyjna dla Europejczyków jest Ziemia Święta, przyjmująca rzesze pielgrzymów. Klasyczny program pielgrzymki obejmuje najważniejsze dla chrześcijan miejsca w Izraelu, Egipcie i Jordanii: zwiedzanie Jerozolimy (Ściana Płaczu oraz Kościół św. Anny, konwent Ecce Homo, przejście Drogą Krzyżową Via Dolorosa, Bazylika Grobu Bożego, przejście na górę Syjon do Opactwa Zaśnięcia i Wieczernika), Ain Karem – miejsca nawiedzenia, Betlejem (Bazylika Narodzenia Chrystusa), Pola Pasterzy, Cezarei (ruiny rzymskie), Hajfy i góry Karmel (Grota Eliasza), Nazaretu (m.in. Grota Zwiastowania), Kany Galilejskiej, Betanii (dom Marii, Marty i Łazarza), często także wycieczki nad Morze Martwe, a w Egipcie na górę Mojżesza i do klasztoru św. Katarzyny. W Jordanii turyści mogą podziwiać m.in. najlepiej na Bliskim Wschodzie zachowane ruiny rzymskie w Jerach i wspomnianą Petrę.

Amatorzy kąpieli przybywają do Tunezji (ok. 1200 km wybrzeża na kontynencie i wyspach – Dżerbie i archipelagu Kerkenna). Wrotami do kraju są lotniska w Tunisie (głównie połączenia rejsowe) i Monastyrze (czartery). W centrum Tunisu znajduje się atrakcyjna, ale hałaśliwa medina – stare miasto, z wąskimi uliczkami pełnymi małych sklepów. Jest tam Wielki Meczet az-Zajtuna z VIII w., Muzeum

Górska **oaza Tamerza** znajduje się w górach, w południowo-zachodniej Tunezji, w pobliżu granicy z Algierią. Większość turystów przybywa z Tunisu (podróż trwa 8 godz.), Gafsy (2,5 godz.) lub z nadbrzeżnych ośrodków wypoczynkowych (Susy i Hammametu). Ci ostatni czynią to przeważnie jeepami lokalnych biur podróży w ramach 2-dniowych objazdów południowej Tunezji. W pobliżu znajdują się podobne, niewielkie oazy Chebika i Mides. Na wzgórzu koło osady powstał luksusowy hotel. Drugi, niższej klasy, zbudowano w centrum oazy, przy jednym z dwóch wodospadów. W obu hotelach znajduje się ponad 100 pokojów. W Tamerzie powstało kilka restauracji. Większość obsługuje grupy wycieczkowe i oferuje mało urozmaicone menu. Najlepsza restauracja proponuje jedynie trzy warianty posiłków. Oaza powstała w niewielkiej dolinie, wokół wód pochodzących ze źródła na wzgórzach, ok. 1 km na południe od starej osady, zniszczonej przez powódź w 1969 r. Największą atrakcją dla przybyszów jest możliwość obcowania z pustynią w niezłych warunkach, w tym możliwość kąpieli pod kilkumetrowym wodospadem. Można kupić, wydobywane w okolicy, kamienie półszlachetne. Daktyle z oazy są uważane za najlepsze w Tunezji. Oaza należy do nielicznych, gdzie z powodzeniem uprawia się drzewa pomarańczowe. Jeszcze w czasach rzymskich stanowiła jedną ze strażnic imperium przed atakami plemion saharyjskich. Obecnie czerpie dochody z rolnictwa i turystyki. Wodę doprowadza się na pola siecią nowoczesnych kanałów zbudowanych z betonowych elementów prefabrykowanych. W oazie mieszka mniej niż 1000 osób. Pierwotną ludnością byli Berberowie, obecnie jest coraz więcej Arabów[222].

[221] To m.in. efekt podpisanych przez Izrael układów pokojowych w 1979 r. z Egiptem i w 2004 r. z Jordanią. W dalszym ciągu jednak, aby przekroczyć granicę, trzeba przebyć kawałek pieszo i zmienić autobus.

[222] Więcej wiadomości o oazach tunezyjskich i egipskich w pracy M. Jędrusika (2001).

Mała oaza Zaafrane leży na północno-wschodnim skraju Wielkiego Ergu Wschodniego w Tunezji. Zaafrane bywa pierwszym miejscem noclegu w czasie trzydniowych wycieczek objazdowych po Saharze. Liczba ludności oazy nie przekracza 500 osób. To berberyjski lud Adharów – nomadów, którzy nie chcą porzucić półkoczowniczego trybu życia. Hodują wielbłądy. Miejscowe stado liczy około 200 sztuk, należących do dwóch konkurujących ze sobą zrzeszeń hodowców. W centrum, przy głównej drodze, znajduje się parterowy hotel o niskim standardzie, zaadaptowany z dawnych koszar Legii Cudzoziemskiej. W oazie brak restauracji. Zaafrane uchodzi za najważniejszy w Tunezji ośrodek organizujący przejażdżki wielbłądami po pustyni. Adharowie, tradycyjnie zajmujący się organizowaniem karawan, wykorzystują swe umiejętności w okresie turystycznego boomu w Tunezji. Obsługa ruchu turystycznego jest obecnie ich podstawowym zajęciem. Można wynająć wielbłąda na krótką, godzinną przejażdżkę lub uczestniczyć w 8-dniowej nawet wędrówce. W tym czasie mieszka się w namiotach nomadów i żywi skromnymi posiłkami przygotowywanymi przez Adharów. Pobyt na skraju piaszczystej pustyni z dużymi wydmami i możliwość przejażdżek wielbłądami to jedyne atrakcje Zaafrane.

Bardo, drugie po kairskim Muzeum Egipskim w północnej Afryce, Muzeum Szczęścia (Bonheur), z licznymi mozaikami, także rzymskimi. Na przedmieściach można zwiedzać ruiny Kartaginy (ruiny fenickie – nekropolie i sanktuarium oraz rzymskie – amfiteatr, termy, akwedukty, bazylika starochrześcijańska, wszystkie znajdują się na liście UNESCO). Ruiny z czasów starożytnych zachowały się jeszcze w kilku miastach, a do najsłynniejszych należy, zbliżony wielkością do Koloseum, amfiteatr w El Djem. Najwięcej zabytków arabskich zachowało się w Kairuanie (święte

Miasto i oaza Gabès (ok. 14 km^2, ok. 90 tys. mieszkańców) powstało w starożytności i rozwinęło się jako ośrodek handlowy między Bizancjum a Trypolitanią. Mimo ataków plemion koczowniczych, oaza rozwijała się, a szczególny rozwój przypadł na XIV w., gdy stała się miejscem docelowym karawan transportujących złoto oraz niewolników z Afryki Zachodniej. W okresie kolonizacji francuskiej miasto podupadło, by ponownie rozkwitnąć w XX w., po odkryciu w pobliżu wybrzeża złóż ropy naftowej. Mocno zniszczone w trakcie bombardowań w 1943 r., obecnie pełni funkcję ośrodka administracyjnego i szybko rozwija się demograficznie. Zachowało się sporo zabytków, m.in. groby z okresu wojen punickich, zapora z czasów rzymskich przegradzająca ued (Chenini), stary rynek, na którym handlowano niewolnikami (Jara na północy miasta), domy z VII w. i ośrodki kultu religijnego w Zaouia Sidi Boulbaba (2 km na południe od miasta). Tam też powstało muzeum sztuki i tradycji ludowej. Atrakcyjna jest przyroda oazy, ale nie samego miasta. Gabès jest oazą najbliższą morza. Wybrzeża są ładne, jednak woda jest zanieczyszczana przez ścieki komunalne i przemysłowe. W Chenini znajduje się farma krokodyli i ogród zoologiczny. W najwyższym piętrze oazy uprawia się palmy daktylowe, niżej – banany i drzewa owocowe (głównie morele, cytryny, pomarańcze i figi), a pod nimi zboża i warzywa, czasem tytoń i hennę. Gabès to doskonały punkt wypadowy na wycieczki do Matmaty i Tatouine oraz do oaz Wielkiego Ergu Wschodniego. W mieście znajduje się duży kemping oraz kilkadziesiąt hoteli, z tego 11 większych różnej klasy, a dwa luksusowe. Sieć restauracji jest rozbudowana. W Chenini oraz w pobliżu zoo powstał targ z pamiątkami. Co roku do Gabès przybywa ok. pół miliona turystów, z tego ok. 300 tys. to uczestnicy wycieczek na Saharę.

Oaza Farafra, z największym osiedlem Kasr Farafra (od 1993 r. prawa miejskie), leży w środku egipskiej części Pustyni Libijskiej. Oaza istniała już w czasach rzymskich, z których datuje się kilka, do dziś tryskających, źródeł. Rozwinęła się wokół wzniesienia o wysokości około 40 m i powierzchni 0,4 km^2, dominującego nad okolicą. Na wzniesieniu zbudowano fort służący mieszkańcom za schronienie w przypadku ataku koczowników. Każda rodzina miała przypisaną izbę w forcie, tam składowano żywność potrzebną na czas oblężenia. Obecnie jest to miejsce lubiane przez miłośników krajobrazów pustynnych i obserwacji życia społeczności mało skażonej przez cywilizację. Największe atrakcje przyrodnicze to: znajdująca się w odległości około 20 km od Kasr Farafra „Biała Pustynia" (Sahra al-Beida) z licznymi kredowymi ostańcami, gorące źródła siarkowe w Bir Sitta (6 km od osady) oraz, obfite w wodę, źródła zagospodarowane już w czasach rzymskich Ain Bishoi. W Kasr Farafra znajduje się muzeum sztuki ludowej oraz sklep z miejscowymi wyrobami rękodzielniczymi (specjalność: haftowane tkaniny oraz swetry, szaliki, rękawiczki, skarpety). Siodła dla wielbłądów i kilimy są wystawione na sprzedaż także w miejscowej kawiarni. Stado wielbłądów, dawniej najważniejszych w oazie, zmalało ze 100 do kilkunastu sztuk. Służą one obecnie turystom do przejażdżek po pustyni, są źródłem wełny i zaspokajają sentymenty mieszkańców. Turyści przybywają do oazy coraz częściej, ale ich liczba nie przekracza 10 tys. rocznie. Stopniowe otwieranie się oazy na przybyszów z zewnątrz rozpoczęło się w latach 80. XX w. Wciąż jednak turystyka stanowi drugorzędne źródło dochodów mieszkańców. Tylko kilka rodzin specjalizuje się w organizacji wycieczek wielbłądami lub jeepami po pustyni. Baza noclegowa w oazie jest skromna. Jest kilka hoteli w Kasr Farafra, w tym Al-Badawiyya Safari&Hotel, uznawany pod koniec XX w. za najlepszy pod względem standardu spośród hoteli w oazach egipskich.

miejsce islamu Wielki Meczet z VII w., basen Aghlabidów, studnia Bir Baruta, fabryki dywanów). Najważniejsze kąpieliska to Monastyr, Susa (i w sąsiedztwie nowy kurort El Kantaoui), Hammamet i porośnięta palmami Dżerba. W głębi kraju atrakcyjne są oazy saharyjskie, które zwiedza się w trakcie objazdów po Saharze, podobnie jak osadę berberyjską Matmata, której mieszkańcy żyją w kilkuset domach wydrążonych w skałach kredowych. Pobyt w Tunezji rzadko łączy się z odwiedzinami Algierii, a jeszcze rzadziej Libii.

W Maroku najbardziej popularne są wybrzeża Morza Śródziemnego oraz Atlantyku, chociaż woda jest chłodna (22–23°C). Pociągające jest wnętrze kraju – góry

W Morzu Martwym w związku z jego bardzo dużym zasoleniem prawie zupełnie nie ma życia organicznego, jednak zawarte w jego wodach sole są wszechstronnie wykorzystywane. Pozyskuje się sól kuchenną i potasową (zasoby 43 mld t). Niegdyś zachęcano do picia wody w celach leczniczych. Ponadto w depresji powietrze jest bogatsze w tlen, bromki i mikroelementy. Sprzyja to leczeniu astmy i alergii. Wzdłuż wybrzeża zalega czarne błoto, które, podobnie jak gorące źródła siarkowe, jest wykorzystywane do leczenia chorób skóry i stawów. Balsam z resztek dawnych drzew to modny kosmetyk. Niestety, uzdrowisk jest mało, podobnie jak plaż, bo nie sprzyja im linia brzegowa. Nad jezioro można dostać się m.in. drogą lotniczą (czartery i samoloty prywatne) przez zbudowane na skraju Pustyni Judzkiej w 1963 r. lotnisko Bar Yehuda.

Atlas (w Atlasie Średnim miejscowości Razu i Ifran). W Michlifène powstała stacja narciarska. Intrygujące są oazy saharyjskie na południu kraju. Bogata historia pozostawiła liczne walory kulturowe. Interesujące są miasta: Rabat (m.in. cytadela z XII––XVII wieku, ruiny Szalla, Pałac Królewski z XVIII w., mauzolea, kilka meczetów i szkół koranicznych, XIV-wieczne łaźnie), Casablanca (medina i meczet z XVIII w.), Tanger (medina), Agadir i dawne stolice: Fez (m.in. grobowce Marynidów), Marrakesz (m.in. kilka meczetów, ogrody Agdal i grobowce Saadytów) i Meknes (m.in. medina wpisana na listę UNESCO). Liczni Berberowie wytwarzają oryginalną biżuterię. Do szczególnych atrakcji należą targi wielbłądów. Wąska Cieśnina Gibraltarska ułatwia połączenia promowe z Hiszpanią. To najkrótsza droga do Maghrebu, czyli północno-zachodniej Afryki.

Do krajów arabskich Europejki podróżują także w poszukiwaniu przeżyć seksualnych.

Podsumowanie

- Południowa część Europy, Azji i Afryki Śródziemnomorskiej, podobnie jak północna część tego regionu, przyciąga licznych turystów.
- Zdecydowanie ważniejszy niż w części północnej jest udział turystyki wypoczynkowej (nadmorskiej).
- Zabytki związane ze starymi cywilizacjami stanowią dopełnienie, a nie istotę, oferty turystycznej (zwiedzane są w ramach wycieczek fakultatywnych). Wyjątkiem są pielgrzymki do Ziemi Świętej oraz Kairuanu w Tunezji.
- Do nowych trendów można zaliczyć: rozbudowę enklaw turystycznych w Egipcie i, w mniejszym stopniu, w Tunezji, rosnący ruch turystyczny do Algierii, a w perspektywie do Libii oraz rozwój turystyki medycznej w Tunezji.

8.4. Azja Południowo-Wschodnia

ZASIĘG REGIONU. W skład regionu wchodzą państwa położone na kontynencie azjatyckim – na półwyspach Indochińskim i Malajskim oraz na archipelagach Malajskim i Filipińskim. Są to: Wietnam, Kambodża i Laos (tzw. Indochiny), Tajlandia i Malezja, Singapur, Indonezja, Brunei oraz Filipiny, a także Birma (Myanmar) i Timor Wschodni. Spośród wymienionych na wyspach leżą: Indonezja, Brunei, Filipiny i Timor Wschodni oraz wschodnia część Malezji (na Borneo sułtanaty Sarawak i Sabah). Singapur jest wyspą połączoną groblą z Półwyspem

Malajskim. Pozostałe państwa w większości znajdują się na kontynentach, choć do niektórych (Tajlandia, Birma, Wietnam, Kambodża) należy sporo wysp przybrzeżnych. Laos nie ma dostępu do morza. Linia brzegowa Kambodży jest krótka. Sąsiedztwo pozostałych krajów z morzem jest bardzo rozbudowane (np. linia brzegowa Tajlandii przekracza 3200 km), co usprawiedliwia zaliczenie Azji Południowo-Wschodniej do regionów nadmorskich. Łączna powierzchnia lądowa wynosi ponad 4,5 mln km^2. Wraz ze znacznymi obszarami wód wewnętrznych, morza terytorialnego i wyłącznej strefy ekonomicznej jest to jeden z większych regionów turystycznych świata.

ZARYS HISTORII. Przed kolonizacją europejską (od XVI w.) w regionie rozkwitały znaczące kultury, upadające głównie pod wpływem ekspansji Chin i Indii. Ślady tych cywilizacji przetrwały w postaci ruin (np. Angkor Wat w Kambodży) czy do dziś funkcjonujących obiektów (np. liczne świątynie buddyjskie z najsłynniejszą „Szmaragdowego Buddy" – Wat Phra Keo w Bangkoku). Do połowy XX w. niemal cały region był skolonizowany przez państwa Północy. Tylko Tajlandia, dawny Syjam, pozostawała niepodległa. Indochiny od połowy XIX w. były francuskie, Birma,

Archipelag Ang Thong w Zatoce Tajlandzkiej (© Maciej Jędrusik)

Azja Południowo-Wschodnia

Malaje, Singapur i Borneo Północne – brytyjskie, Indonezja – holenderska, część Timoru – portugalska, a Filipiny – hiszpańskie do 1898 r., potem kontrolowane przez USA. Podczas II wojny światowej niemal cały obszar zajęła Japonia. Po jej klęsce w 1945 r. rozpoczęła się szybka dekolonizacja. W latach 40. XX w. niepodległość uzyskały Filipiny, Birma, północny Wietnam (Demokratyczna Republika Wietnamu) i część Indonezji, w latach pięćdziesiątych – Laos, Kambodża i Malaje oraz reszta Indonezji i Wietnamu, a w latach sześćdziesiątych Borneo Północne i Singapur. Timorowi Portugalskiemu w 1975 r. Portugalia przyznała niepodległość, jednak wkroczyły tam wojska indonezyjskie i okupowały terytorium do 1999 r. Ostatecznie, jako Timor Wschodni, uzyskał niepodległość w 2002 r. Część państw wywalczyła

niepodległość w wojnach: w latach 1963–1966 Indonezja walczyła o Borneo z Malezją, w latach 1946–1954 Demokratyczna Republika Wietnamu z Francją („wojna indochińska"). Od połowy lat 60. do 1975 r. trwała wojna wietnamska DRW z USA i Wietnamem Południowym. Działania wojenne dotknęły Laos i Kambodżę. W 1979 r. ChRL zaatakowała północne prowincje Wietnamu. Konflikty nie ominęły Kambodży (w latach 1975–1978 rządzili nią Czerwoni Khmerzy, którzy zgładzili 2,5–3 mln obywateli własnego kraju), Birmy (na północy powstania Karenów i Szanów), Filipin (komuniści na północy, muzułmanie na południu) i Indonezji (m.in. na tle religijnym na Molukach). Do dziś nie rozwiązano sporu w zachodniej Nowej Gwinei, która należy do Indonezji, lecz jest zamieszkana przez niechętnych jej Papuasów, oraz w zachodniej Sumatrze (Aceh), bogatej w ropę naftową. W czasach „zimnej wojny" przez region przebiegał front rywalizacji wielkich mocarstw: ZSRR i USA oraz Chin.

Północna granica Tajlandii rozdzielała strefy wpływów mocarstw. Na początku lat 90. XX w. rozpoczęła się demokratyzacja oraz liberalizacja gospodarcza. Birma, Wietnam i Laos pozostają jednak dyktaturami, w kilku innych krajach władza jest autorytarna. Utrzymują się też spory terytorialne – najważniejsze między Chinami a Wietnamem o Wyspy Paracelskie oraz między Chinami, Wietnamem, Brunei, Malezją, Filipinami, Indonezją i Tajwanem o archipelag Spratly (powód: złoża ropy

Indonezyjska Bali była jednym z pierwszych „wyspiarskich rajów" wykreowanych w końcu lat 60. XX w. przez wielkie biura turystyczne, bardzo intensywnie wykorzystywanym turystycznie. W 1969 r. Bali odwiedziło około 11 tys. turystów zagranicznych, a w 1993 r. – już ponad 3,5 mln! Nazywano ją w folderach „wyspą bogów", wykorzystując fakt obecnych tam świadectw hinduizmu (świątyń, świąt, festiwali, zabytków). Wszystko to stało się światem na sprzedaż, który pod wpływem turystyki stopniowo zanika. Zmiany dotyczą nie tylko kultury, ale i przyrody. W intrygujący krajobraz, pełen porośniętych lasami wulkanów i urozmaiconych tarasami z ryżowiskami, coraz agresywniej wkracza turystyka z betonowymi hotelami, przekształcającymi pierwotną naturę. Jakość wody u wybrzeży nie jest regularnie badana, a ścieki często wypuszczane bezpośrednio do morza. Inwestycje hotelowe przyczyniły się do postępującej erozji wybrzeży. Rafy koralowe są dewastowane przez nurków – turystów, ale i miejscowych producentów pamiątek. Wody gruntowe są nadmiernie eksploatowane i zanieczyszczone. Nawet te niekorzystne przemiany można sprzedać turystom. Relacjonowała to Ch. Cabasset: „Łącząc znaki barwnej cywilizacji i zalety wyspy tropikalnej (średnia roczna temperatura 27,5°C, opady głównie w grudniu, styczniu i lutym, bujna roślinność, blisko 400 km wybrzeża składającego się na przemian z piaszczystych plaż i stromych falez), wszystkie te warunki zostały połączone, by stworzyć mały raj. Raj będący zapewne »rajem utraconym«, dlatego biura turystyczne i dyrekcja generalna turystyki indonezyjskiej na wielką skalę eksploatowały temat *One of the world's last paradise island*, zachęcając w ten sposób jeszcze więcej osób do odkrycia wyjątkowej kultury Bali, zanim zaniknie"[223]. Po 2000 r. rosnące wpływy islamu w Indonezji sprawiły, że na zagranicznych turystów, także na Bali, patrzy się z nieufnością.

[223] Za: Cabasset 1995, s. 321.

i gazu ziemnego). Wojny pozostawiły po sobie ślady przyciągające turystów sentymentalnych. Wraki zatopionych okrętów są wdzięcznym miejscem dla nurków, a miejsca zagłady przyciągają zainteresowanych tanatoturystyką. Pozostałości po wojnach (np. pola minowe w Kambodży) i niepokoje polityczne utrudniają współczesną turystykę. Na południu Filipin aktywni są muzułmanie, dokonujący m.in. uprowadzeń turystów. Akty terrorystyczne wobec obcych zdarzają się w Indonezji (m.in. zamach na dyskotekę na Bali w 2002 r.), gdzie systematycznie ofiarami muzułmanów padają też katolicy zamieszkujący archipelag Moluków, zwłaszcza wyspę Ambon. Na początku XXI w. uaktywnili się muzułmanie zamieszkujący południe Tajlandii, dokonując kilku spektakularnych zamachów w celu zniechęcenia turystów do przyjazdu.

CECHY PRZYRODNICZE. Region charakteryzuje bardzo zróżnicowana rzeźba terenu. Wzdłuż wielkich rzek – Menamu (Chao Phraya), Mekongu, Irawadi utworzyły się wielkie niziny aluwialne. Obszary nizinne występują także wzdłuż wybrzeży Półwyspu Malajskiego, na północy Sumatry i Jawy oraz na południu Borneo. Najwyższe wzniesienia sięgają 6000 m n.p.m. (Hkakabo Razi w Birmie – 5881 m n.p.m.). Na Borneo – Kinabalu w Malezji ma 4175 m n.p.m. Na Archipelagu Malajskim wiele wulkanów przekracza 3000 m n.p.m. Najwyższy szczyt indonezyjskiej części Nowej Gwinei sięga ponad 5000 m n.p.m. Najwięcej wyżyn znajduje się w Laosie i Wietnamie. Niemal cały obszar jest bardzo aktywny sejsmicznie, a na Filipinach i w Indonezji częste są erupcje wulkaniczne (m.in. w 1991 r. Pinatubo na Filipinach, w 1883 r. Krakatau między Sumatrą a Jawą). Podmorskim trzęsieniom ziemi towarzyszą tsunami, częstsze na Pacyfiku niż na Oceanie Indyjskim. W grudniu 2004 r. ogromne zniszczenia i śmierć ćwierć miliona osób przyniosło tsunami po trzęsieniu w pobliżu Aceh. Region znajduje się w strefie klimatów monsunowych. Na Półwyspie Indochińskim wilgotny monsun morski wieje od lipca do grudnia. „Zimy" na półwyspie i na archipelagach Malajskim i Filipińskim są ciepłe (do 32–33°C), suche i słoneczne, sprzyjają więc turystyce. Między majem a listopadem zdarzają się cyklony tropikalne. Sezonowość opadów zanika w pobliżu równika. W Indonezji jest gorąco (27–30°C) i wilgotno przez cały rok.

CECHY DEMOGRAFICZNE. To jeden z najbardziej zaludnionych obszarów świata (ok. 600 mln mieszkańców). Indonezja (ok. 250 mln) zajmuje pod względem populacji 4. miejsce na świecie. Blisko 100 mln mają Wietnam i Filipiny, czemu sprzyja znaczny przyrost naturalny. Są tu i państwa niewielkie, jak Brunei (ok. 400 tys.) i Timor Wschodni (ok. 1 mln). Mało ludzi mieszka w Singapurze (ok. 4,5 mln), Laosie (ok. 6 mln) i Kambodży (ok. 14 mln). Mimo niewielkiej populacji to właśnie Singapur (prawie 6500 os./km^2) i Brunei (ok. 750 os./km^2) są najgęściej zaludnione. Znaczną gęstością zaludnienia cechują się Filipiny (ok. 300 os./km^2). W pozosta-

łych krajach, poza „wyludnionym" Laosem (poniżej 30), wskaźnik waha się od 60 do 150 os./km^2. Charakterystyczna jest także mozaika wyznaniowa. Indonezja to największe państwo islamskie na świecie. Islam dominuje też w Malezji i Brunei. W Tajlandii ponad 90% mieszkańców to buddyści, nieco mniej w Indochinach i Birmie. W Singapurze występuje mieszanka buddyzmu, taoizmu, islamu i chrześcijaństwa, nie brak i hinduistów. Filipiny i Timor Wschodni to kraje katolickie. Nic dziwnego, że w różnych częściach regionu tlą się konflikty religijne.

CECHY GOSPODARCZE. Państwa regionu różnią się strukturą i podstawami gospodarki oraz zamożnością. Mimo różnic łączy je zbliżona strategia gospodarcza, podobna do drogi pierwszych „azjatyckich tygrysów", czyli m.in. Korei Południowej i Tajwanu. Takim „tygrysem" w regionie jest już od dawna Singapur, jego drogę z sukcesem powtarzają Malezja i Tajlandia, a także Filipiny, Indonezja i Wietnam[224]. Znacznie trudniej przychodzi to Laosowi, Kambodży i Birmie oraz Timorowi Wschodniemu. Brunei jest bardzo zamożne dzięki wydobyciu i przetwórstwu ropy naftowej. Singapur w chwili osiągnięcia niepodległości w 1965 r. należał do najbiedniejszych zakątków Azji. Dzięki korzystnemu położeniu, autorytarnej władzy oraz wolnorynkowemu, konsekwentnie realizowanemu, modelowi gospodarki, stworzono z tego kraju potęgę. To państwo-miasto stało się jednym z największych uniwersalnych portów na świecie[225], rozwinął się przemysł stoczniowy, elektroniczny i rafineryjny, powstało jedno z najważniejszych centrów finansowych świata. Na tej wyspie, średnicy około 30 km, jest ponad 3000 km świetnych dróg i 10 lotnisk, w tym dwa zdolne do przyjmowania wielkich samolotów! Malezja w XX w. była krajem rolniczym (najważniejsza uprawa kauczuku i palmy oleistej). Wydobywano rudy cyny. Ewolucja gospodarcza – rozwój przetwórstwa – rozpoczęła się od lat 70. XX w. Rolnictwu i górnictwu (także bogatych złóż gazu ziemnego i ropy naftowej) towarzyszyło powstanie m.in. nowoczesnych zakładów elektronicznych i fabryk samochodów. Rozbudowano infrastrukturę, rozwinięto edukację i badania naukowe[226]. Symbolem rozwoju stał się wieżowiec Petronas Tower w Kuala Lumpur. W Tajlandii zawsze istotne było rolnictwo, a przez dziesięciolecia eksportowano także cenne gatunki drewna i wydobywano m.in. kamienie szlachetne oraz liczne rzadkie surowce. Bardzo długa linia brzegowa (3219 km) sprzyjała rybołówstwu – tradycyjnemu zajęciu Tajów. W ciepłych wodach założono wiele akwakultur. Od lat 80. XX w. bardzo rozwinął się przemysł elektroniczny, a Bangkok stał się regionalną metropolią.

---

[224] Por. Jędrusik 2006.

[225] Port zajmuje 100 km^2, przeładunki 300 mln t rocznie.

[226] Utworzono kilkanaście uniwersytetów, wprowadzono bezpłatne szkolnictwo przez 12 lat. Powstało także prawie 2500 km linii kolejowych, ponad 65 000 km dróg bitych, ponad 100 lotnisk.

W Indonezji rolnictwo, zwłaszcza na Jawie, zdominowała uprawa ryżu. Uprawia się też kauczukowiec i palmę oleistą, dużo kawy, przypraw[227], herbaty, kakao, tytoniu, trzciny cukrowej, bananów i palm kokosowych. Ważne jest leśnictwo, ale bujne i bogate gatunkowo lasy są silnie trzebione, szczególnie na Borneo i Nowej Gwinei. Na wschodniej Sumatrze, na Borneo oraz na północnej Jawie wydobywa się ropę naftową i gaz ziemny, a także węgiel kamienny, cynę i inne metale (w tym złoto). Coraz istotniejsze są przemysły nowoczesne (produkcja m.in. komputerów, układów scalonych i półprzewodników). W Indonezji działa blisko 700 lotnisk, w tym 4 zdolne do przyjmowania samolotów dalekiego zasięgu, co ułatwia turystykę. Podobna jest gospodarka Filipin, choć skala działalności jest mniejsza. W pozostałych krajach regionu jest biedniej. Wszystkie mają interesujące zasoby mineralne, często jednak nieeksploatowane. Kambodża jest najuboższa w bogactwa mineralne (i najsłabiej zbadana). Przemysł przetwórczy (spożywczy, tytoniowy, włókienniczy, elektroniczny, a także stoczniowy) najlepiej rozwinął się w Wietnamie, gdzie skupia się wokół największych miast: Hanoi, Hajfongu i Ho Szi Minh. W Kambodży produkuje się odzież, lekarstwa i wyroby gumowe, w Laosie – produkty spożywcze i odzież. Birma, oprócz zakładów przetwórstwa żywności, ma kilka rafinerii ropy naftowej. Laos i Birma należą do najbiedniejszych państw świata. Czerpią dochody także z produkcji narkotyków i z przemytu[228]. Budżet Laosu wspomagają transfery od emigrantów oraz pomoc zagraniczna. Także Timor Wschodni bez pomocy zagranicznej nie mógłby funkcjonować.

Turystyka. W 2007 i 2008 r. wśród turystów najbardziej popularnym krajem regionu była Malezja (ok. 22 mln osób), która wraz z Tajlandią (14,5 mln) skupiała większość ruchu. Niemniej i inne państwa były chętnie odwiedzane: Singapur (8 mln), Indonezja (blisko 6,5), Wietnam (4), Filipiny (3), Kambodża (2). Mniej niż 1 mln turystów przybywało do Laosu (0,8) oraz Birmy (0,2) i Brunei (0,15), w których, z różnych powodów, turyści pozostają pod kontrolą tajnej i jawnej policji. Turyści niemal omijali Timor Wschodni, niebezpieczny, odległy, biedny i słabo zagospodarowany[229]. Choć turystyka krajowa, zwłaszcza w nieskolonizowanej Tajlandii (wówczas: Syjamie), była uprawiana już od początku XX w., to najistotniejszy impuls dla

[227] Dlatego Moluki nazywa się Wyspami Korzennymi.

[228] Pogranicze Tajlandii, Laosu i Birmy zwane jest Złotym Trójkątem – jest to bowiem do niedawna największy obszar uprawy narkotyków na świecie. Ta zwalczana przez władze Tajlandii działalność trwa w Birmie, gdzie prawdopodobnie jest kontrolowana i sponsorowana przez władze. W latach 80. i 90. XX w. te obszary były mekką dla europejskich turystów-narkomanów. I to mimo wprowadzonych i stosowanych przez większość państw regionu surowych kar (z karą śmierci włącznie) dla przemytników narkotyków.

[229] Dane za: Tourism Market Trends oraz UN WTO World Tourism Barometer 2009.

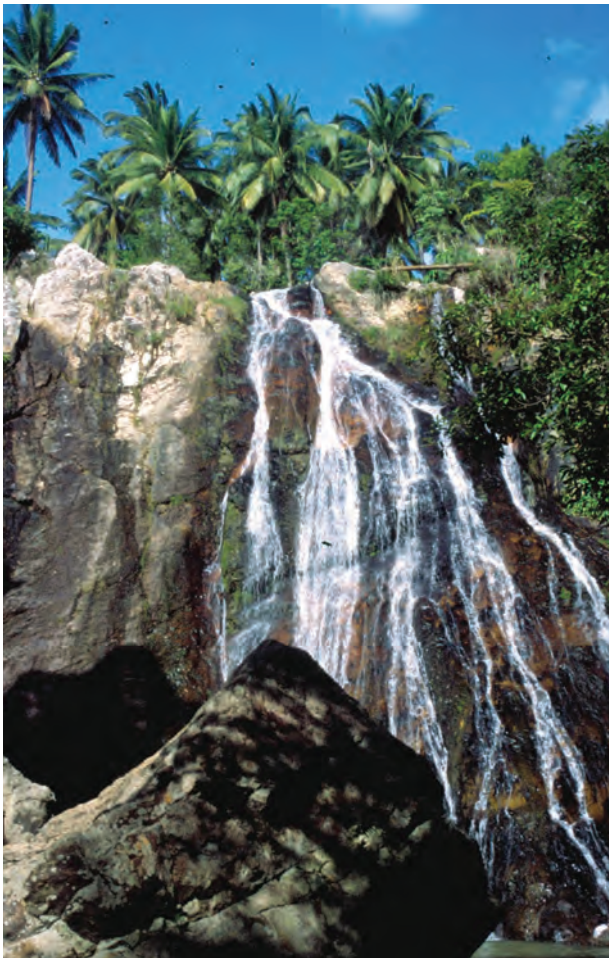

Wodospad na wyspie Samui (Tajlandia)
(© Maciej Jędrusik)

rozwoju turystyki w regionie dała wojna wietnamska. W latach 60. XX w. żołnierze amerykańscy przyjeżdżali do Tajlandii na przepustki i urlopy. Ojczyzna była daleko, bezpieczna Tajlandia – blisko. Obecność zamożnych wojaków zachęcała do budowy hoteli, restauracji i barów. Sprzyjała też, niestety, rozwojowi usług, które nadały krajowi reputację centrum turystyki seksualnej. Do połowy lat siedemdziesiątych podobny los spotykał Wietnam Południowy, a nieco później także Filipiny i Kambodżę.

Mozaika walorów przyrodniczych i pozaprzyrodniczych, z przewagą tych pierwszych, a także zróżnicowanie jakości bazy i cen, czynią z Azji Południowo-Wschodniej obszar pociągający zarówno dla turystów zamożnych, przybywających najczęściej na pobyty zorganizowane, jak i dla zwolenników turystyki trampingowej. W 2009 r. na liście 15 największych turystycznych atrakcji Azji, opracowanej przez wydawnictwo „Lonely Planet", aż 9 znajdowało się w Azji Południowo-Wschodniej.

Przyrodniczo najbardziej atrakcyjne i najlepiej zagospodarowane turystycznie obszary znajdują się w Malezji (w części półwyspowej) i w Tajlandii w pobliżu wybrzeży, gdzie do najważniejszych kierunków turystyki wypoczynkowej należy, leżąca na wschód od Bangkoku, Pattaya, z szeroką plażą, a także barami, restauracjami, 6 polami golfowymi i 5-hektarowym parkiem tematycznym – „zminiaturyzowaną" Tajlandią (Mini-Siam). Nieco dalej ku granicy z Kambodżą coraz większą popularnością cieszy się cichsza Jomtien z 16-kilometrową plażą z drobnym, białym piaskiem. Wielu turystów woli południe, gdzie na Półwyspie Malajskim znajduje się najstarszy tajlandzki kurort Hua Hin[230],

[230] Jego początki są datowane na lata 20. XX w., gdy król Rama VII odkrył to miejsce jako azyl od hałaśliwego Bangkoku, a w 1928 r. zbudował tam pałac. Do Hua Hin przybywali wówczas głównie Tajowie z wyższych sfer.

Jedna z najpiękniejszych wysp południa Tajlandii – Phi Phi Don ma powierzchnię około 28 km^2. Małe, płaskodenne statki pływają między Phuketem oraz Krabi a niewielkim portem Ton Sai – jedynym osiedlem wyspy. Tam skupiona jest baza turystyczna. Kilka hoteli powstało też w, dostępnej niemal wyłącznie drogą morską, północno-wschodniej części wyspy. Phi Phi odwiedzają tłumy turystów. Krajobraz przypomina raj. Strome wapienne klify porasta wilgotny, wiecznie zielony las. Wybrzeża są wąskie, ale z plażami o białym, drobnym piasku, nad którymi kołyszą się gaje palm kokosowych. Szmaragdowo-błękitne ciepłe wody, krystalicznie czyste, są pełne ryb i barwnych raf koralowych. Łagodny klimat (27–30°C) przyciągał w latach 80. XX w. turystów jednodniowych, potem, gdy na przełomie lat 80. i 90. powstały hotele i kempingi, turyści zaczęli spędzać tam po kilka dni. Wyspa podlegała zarządowi parku narodowego (Hat Noppharat Thara – Ko Phi Phi National Marine Park). Był to jedyny park narodowy na świecie, gdzie przez dwa lata, między 1992 a 1994 r. działał kabaret transwestytów. Populacja wyspy do niedawna liczyła ok. 1000 osób. Większość stanowili muzułmanie, obecni byli też buddyści (imigranci z północy kraju) oraz tzw. Cyganie morscy – lud Chao náam, którzy praktykowali animizm, czcząc duchy morskie i leśne, a nawet drzemiące w ich własnych łodziach. Wszystko zniszczyło w grudniu 2004 r. tsunami. Zginęło kilkaset osób – turystów i tubylców. Zniknęły też niemal wszystkie hotele.

Wyspa Jamesa Bonda rozsławiona filmem „Człowiek ze złotym pistoletem". Wyjątkowy krajobraz przyciąga jednak nie tylko wielbicieli tego bohatera (© Maciej Jędrusik)

Wśród tajlandzkich wysp Morza Andamańskiego turystycznie najważniejsza jest **Phuket**, z której organizuje się wycieczki na Ko Phi Phi oraz małe wyspy Zatoki Phang-Nga. Phuket jest duża (543 km^2, ponad 200 tys. mieszkańców). Z Półwyspem Malajskim łączy ją most. Na północnym zachodzie powstało lotnisko międzynarodowe, obsługujące loty rejsowe do Bangkoku (kilkanaście B 747 i A 300 dziennie), Malezji, Singapuru, Hongkongu, Tajwanu i Australii oraz czartery m.in. z Niemiec i Japonii. Mniejsze samoloty latają na Ko Samui, a helikoptery na sąsiednie wyspy. W Phuket – stolicy wyspy, znajduje się dworzec autobusowy, na który przybywa kilkadziesiąt autobusów i mikrobusów dziennie z Bangkoku i mniejszych miast. Port w pobliżu stolicy obsługuje jedynie lokalny ruch wycieczkowy na Ko Phi Phi oraz do Ao Phang-Nga i rzadko na wyspy Similan i Surin. Okresowo działają połączenia promowe z wyspą Langkawi w Malezji. Szczyt sezonu turystycznego przypada na europejską zimę. Największym skarbem wyspy jest przyroda. Sprzyjający klimat i plaże nad ciepłym morzem (Patong, Karon, Kata, Rawai, Nai Han) przyciągają turystów, głównie zagranicznych. Nasycenie wybrzeża instalacjami turystycznymi nie jest równomierne, a na północnym zachodzie plaże są niemal puste (Nai Yang, Nai Thon i Mai Khao). Do atrakcji turystycznych należą też resztki pierwotnego lasu deszczowego (ok. 7% powierzchni wyspy) z malowniczymi wodospadami. Niemal wszystkie organizowane przez miejscowe biura podróży objazdy mają w programie wizytę w fabryczce i sklepie z produktami z orzechów nanercza – nerkowca (cashew), sklepach z biżuterią z kamieni szlachetnych i półszlachetnych oraz lokalnymi produktami rzemiosła (batik, hafty, wycinanki, wyroby z brązu, rzeźby z kamienia i drewna, doskonałej jakości jedwab). Owoce morza to podstawa kuchni regionalnej. Gamę atrakcji wyspy uzupełniają farmy z jadowitymi wężami, podróże słoniami przez resztki lasów oraz skoki bungee na elastycznej linie. Rozwój turystyczny wyspy rozpoczął się we wczesnych latach 70. XX w. od powstawania wzdłuż najlepszych plaż tanich kempingów z drewnianymi domkami bez wygód. Zaczęło się od Patong. Początek lat 80. XX w. był przełomem w gospodarce i rozwoju turystycznym wyspy. Nad plażą Kata zbudowano pierwszy luksusowy ośrodek „Club Mediterranée", a w ślad za nim kilka podobnych. Napływ turystów prowadzi do niekorzystnych zmian w krajobrazie. Centralny punkt plaży Patong szpeci wysoki hotel. Są i zmiany korzystne, jak rezygnacja w 1994 r. z eksploatacji rud cyny. Zachowano tradycyjne rolnictwo (plantacje kauczuku, palmy kokosowej, ananasów i ryżowiska; uprawia się także kakaowce i nanercze). Układ osadniczy jest policentryczny. Stolica – liczące około 50 000 mieszkańców Phuket – to dawne centrum handlu z Arabią, Indiami, Malajami, Chinami, Portugalią. Wraz z kolonizacją Malajów przez Wielką Brytanię na Phukecie pojawili się Anglicy. Zachowało się kilka przykładów architektury kolonialnej. Drugim centrum jest Patong, klasyczny kurort, gdzie powstało blisko 100 hoteli i pensjonatów, liczne restauracje, oddziały banków, biura turystyczne oferujące wycieczki łodziami, lądem i kursy nurkowania.

a w sąsiedztwie kilka innych, z najważniejszym Cha Am. Szczególnie popularne są wyspy na Zatoce Tajlandzkiej (Samui, Pha-Ngan, Tao, Chang, Samet) oraz na Morzu Andamańskim (m.in. Phuket, Phi Phi, Lanta oraz inne u wybrzeży prowincji Krabi)[231]. Podobne atrakcje czekają na turystów w Malezji (Langkawi na Morzu Andamańskim, Tioman i Perhentian na Morzu Południowochińskim), na plażach Nha Trang (południe) i w Zatoce Halong (północ) w Wietnamie (formy krasowe podobne jak w Ao Phang-Nga w Tajlandii) oraz na kilku wysepkach kambodżań-

[231] Więcej w pracy: Jędrusik 2001.

W 1974 r. na jednej z wysp Zatoki Phang-Nga nakręcono film z cyklu o Jamesie Bondzie: „Człowiek ze złotym pistoletem". Wykorzystano w nim unikatowe krajobrazy okolicy. To zmieniło życie zwłaszcza mieszkańców Ko Panyi (pow. 0,5 km^2, ok. 100 domów, ok. 1000 osób). Tłumy turystów przypływają, by obejrzeć „wyspę Jamesa Bonda". Łatwo i szybko (30 min.) można dostać się tam promem lub łodziami, przybijającymi do drewnianego mola w osadzie rybackiej. Nie ma hoteli ani pensjonatów, są za to liczne restauracje, tanie i nastawione na obsługę grup wycieczkowych. Z błękitnych wód zatoki wyrastają pionowe skały wapienne z licznymi zjawiskami krasowymi. To największy walor przyrodniczy. Atrakcją jest także możliwość spaceru po osadzie zbudowanej na palach wbitych w dno płycizny przybrzeżnej. Pierwotnym zajęciem mieszkańców, głównie muzułmanów, było rybołówstwo. Mieszkańcy zajmują się rybołówstwem i dziś, ale większość połowów jest przeznaczona na zaopatrzenie lokalnych restauracji. Powstały akwakultury, w szczególności hodowla perłopławów. Perły, stosunkowo tanie, są sprzedawane turystom na miejscu. Po południu, gdy tłumy turystów przestają się przewijać po wyspie, rytm życia wraca do tradycyjnego. Tyle, że meczety są ozdobione reklamami coca-coli.

skich (Ko Kong) i birmańskich, choć tam trudno dotrzeć, a baza jest znacznie gorszej jakości. Z walorów morskich słyną także indonezyjskie Bali i Lombok. W ostatnich latach hitem stały się wyspy Togean w prowincji centralnej Sulawesi.

Na Filipinach do najciekawszych dla turystów wysp należą Donsol (nurkowanie z rekinami wielorybimi) i Coror (nurkowanie przy wrakach). Uroki oceanu próbuje wykorzystywać także Singapur – na małej, przybrzeżnej wyspie Sentosa zlokalizowano luksusowe hotele i inne atrakcje z wielkim akwarium („Podwodny Świat"). Specyficzną wodną atrakcją w Laosie jest rzeczny archipelag Si Phan Don na Mekongu, znakomite miejsce do obserwacji delfinów. Dzięki małemu ruchowi turystycznemu i małej lokalnej populacji, znakomicie zachowały się rafy koralowe na wyspach u brzegów Timoru Wschodniego (Atauro, Baucau), obecnie jedne z najlepszych miejsc do nurkowania w regionie.

W większych krajach walory przyrodnicze kryją się także w głębi lądu. W Tajlandii odwiedza się zwłaszcza wzgórza na północnym zachodzie (okolice Chang Mai) i północy (Chang Rai), gdzie organizowane są trekkingi na słoniach przez lasy deszczowe[232]. Na północnym Borneo do turystycznych hitów należy Park Narodowy Kinabalu. W półwyspowej Malezji turyści chętnie odwiedzają Cameron Highlands (1300–1800 m n.p.m.), płaskowyż słynący z największych w państwie plantacji herbaty. Indonezja kryje takie krajobrazowe perły, jak jeziora wulkaniczne (największe w regionie Danau Toba na Sumatrze), liczne wulkany i kratery (np. Gunung Bromo na Jawie i Kelimutu) czy pierwotne lasy Nowej Gwinei (Dolina Balien). Nawet w malutkim Brunei poleca się trekkingi przez lasy w Parku Narodowym Ulu

[232] A przy okazji zwiedzanie wiosek lokalnych plemion oraz wizyty na polach makowych.

W Zatoce Tajlandzkiej na Morzu Południowochińskim znajduje się kilka bardzo popularnych wśród turystów wysp, z najważniejszą Ko Samui, pełnym uroku tropikalnym „rajem", zdolnym zaspokoić większość marzeń turystów. Wyspa, o powierzchni 239,9 km^2, ma kształt zbliżony do koła. Jej długość wynosi 25 km, a szerokość 21 km. Na wschodzie powstały dwie długie (5–7 km każda) i szerokie plaże z białym piaskiem: Chaweng i Lamai. Słabo osłonięte przez oddalone rafy koralowe wybrzeże sprawia, że fale sięgają tu kilku metrów wysokości, ułatwiając surfing. Kąpiele morskie są przyjemne, choć możliwości pływania słabe. Amatorzy kąpieli znajdą jednak odpowiednie miejsca na zachodzie i południowym zachodzie. Piaszczyste, ale węższe plaże otaczają całą wyspę. Większe ośrodki turystyczne organizują wycieczki łodziami na rafy koralowe znajdujące się w pobliżu wschodniego wybrzeża. Morze i plaże to nie jedyne walory przyrodnicze wyspy. W głębi lądu, wokół niemal całej wyspy ciągnie się kilkusetmetrowej szerokości gaj palm kokosowych, a za nim wzniesienia do kilkuset metrów (Khao Thai Kwai 635 m n.p.m.). Stoki i szczyty porasta wiecznie zielony las. Do punktów widokowych i do wodospadów (najwyższy – Na Muang ok. 80 m) prowadzi kilka słabo zagospodarowanych dróg. W wielu miejscach wyspy drogowskazy kierują do oryginalnej formy krasowej Hin Ta i Hin Yai – kilkunastometrowych wapiennych, realistycznych wyobrażeń genitaliów męskich i kobiecych. Można także popłynąć na wycieczki do porośniętego gęstym lasem parku narodowego Ang Thong (40 wysp, powierzchnia 18 km^2). Walorami pozaprzyrodniczymi są: nieliczne stare (ponadstuletnie) domy udostępnione do zwiedzania, ogród z barwnymi motylami, farma jadowitych węży, safari na słoniach oraz *monkey show* – pokazy małp zbierających orzechy kokosowe. Kuchnia tajska na Samui jest wyśmienita. W pobliżu największych plaż znajdują się centra rozrywkowe z restauracjami, kabaretami, salonami masażu i przybytkami uciech. Na północnym wschodzie Samui wzniesiono w 1972 r. świątynię Wielkiego Buddy (Phra Yai), z posągiem wysokości 12 m. Z północnego brzegu – przystani w Bo Phut i Mae Nam odpływają szybkie łodzie motorowe na sąsiednie Ko Pha-Ngan (mniej przekształcone turystycznie) i Ko Tao (doskonałe warunki do nurkowania). Pierwsi mieszkańcy Samui (obecnie ok. 40 000 mieszkańców) byli najprawdopodobniej przybyszami z chińskiego Hajnanu. To oni założyli pierwsze osiedle na wyspie – Nai Thon i rozwinęli uprawę palmy kokosowej. Potomkowie imigrantów z Hajnanu do dziś zachowali poczucie odrębności kulturowej i nazywają siebie samych Chao samui (lud Samui), unikając określenia Tajowie. Ta grupa ludności zamieszkuje głównie wioski z dala od plaż. Wśród obsługi ośrodków wypoczynkowych przeważają Tajowie z Bangkoku oraz Europejczycy. W przeciwieństwie do wysp Morza Andamańskiego i południa Półwyspu Malajskiego, wśród ludności Ko Samui przeważają wyznawcy buddyzmu. Mają do dyspozycji 28 świątyń. Niewielkie osiedla muzułmańskie znajdują się w południowej części wyspy. Założona ponad 30 lat temu misja katolicka na północ od Nai Thon, prowadzona przez wiele lat przez włoskiego księdza z Rimini, sprawiła, że obecnie kilka procent mieszkańców wyspy stanowią katolicy. Pierwsi turyści pojawili się na wyspie w 1971 r. Od tamtej pory trwa szybka rozbudowa infrastruktury turystycznej wyspy. Jeszcze w 1987 r. cały ruch turystyczny kierował się jedynie ku plażom Lamai i Chaweng. Większość ośrodków kempingowych składała się ze słabo wyposażonych domków, rzadko z klimatyzacją. W latach 1987–98 dokonały się znaczące zmiany. Bezpośrednie zaplecza wszystkich plaż pokrywa niemal ciągła zabudowa. Rzadkością są domy bez wentylacji lub klimatyzacji. Wioski wakacyjne powstały także na innych skrajach wyspy. To wtedy zaczęła funkcjonować większość kulturalnych atrakcji wyspy. Zauważalna jest obecność kapitału zagranicznego, w tym renomowanych sieci hotelowych. Luksusowe hotele powstały głównie na Chaweng. Zauważalnym zjawiskiem są rozwinięte, choć nielegalne, usługi seksualne. Jeszcze w końcu lat 80. XX w. główne „instytucje" tego typu mieściły się w okolicach portu, później – w pobliżu głównych plaż.

Temburong. Wiele wysp i izolowanych dolin obfituje w endemity (np. indonezyjskie Komodo słynie z wielkich jaszczurów, ale podobne można spotkać także na wyspach południa Tajlandii, m.in. na Ko Lanta), czy kolonie ptactwa sprzyjające birdwatchingowi. Świadome wartości przyrody władze większości państw regionu starają się chronić przyrodę. W samej Tajlandii istnieje ponad 130 parków narodowych i obszarów chronionych, a kilka jest wpisanych na listę UNESCO (m.in. Pa Tung Yau-Huai Kha Khaeng na pograniczu birmańskim – ochrona dzikich słoni i tygrysów).

Region obfituje też w atrakcje kulturowe. Wielkie miasta: Bangkok, Kuala Lumpur, a zwłaszcza Singapur, to nowoczesne metropolie, pełne zabytków, ale i najnowocześniejszych rozwiązań technologicznych. W stolicy Malezji w 1998 r. zbudowano Petronas Tower, który do 2003 r. był najwyższym budynkiem świata (451,9 m). Singapur, pełen drapaczy chmur, należy do najbardziej sterylnych miast świata, mimo położenia niemal na równiku. W Bangkoku od 2000 r. działa napowietrzna kolejka „Skytrain", a od 2004 r. – metro (w 2009 r. miało 20 km). Lotniska w Singapurze, Kuala Lumpur i Bangkoku są bardzo nowoczesne. W każdym z tych miast (i innych większych w regionie) istnieje też barwne, odmienne od innych dzielnic, Chinatown – skutek wieloletniej emigracji chińskiej z Chin kontynentalnych. Godne uwagi i pełne zabytków są stare miasta Hue, Ho Szi Minh i Hanoi w Wietnamie, Luang Prabang w Laosie, Manila na Filipinach, Penang i Kota Bharu w Malezji oraz malutka perła na Borneo – Bangar w Brunei. Bardzo mało zabytków zachowało się w Singapurze – dlatego zwraca uwagę Raffles Hotel, doskonale utrzymany przykład architektury kolonialnej. W wielu miejscach powstały muzea i zespoły świątynne. Szczególnie cenione jest muzeum przy Pałacu Królewskim w Bangkoku (z zespołem świątynnym Wat Phra Keo), Royal Regalia Museum w Bandar Seri Begawan (Brunei), Ayutthaya w Tajlandii, Angkor Wat w Kambodży, ruiny X-wiecznej świątyni Kaôh Kér w Kambodży, ale i nowoczesne Muzeum Cywilizacji Azjatyckich w Singapurze. Szczególne miejsca pamięci to, odwiedzane równie chętnie jak obóz w Auschwitz, obozy śmierci w Kambodży (najbardziej znany Tuol Sleng w pobliżu stolicy Phnom Penh ze wstrząsającą dokumentacją zbrodni). Nie mniej kontrowersyjne są, organizowane do niedawna na Phukecie, objazdowe wycieczki śladem zniszczeń (i ofiar) tsunami z 2004 r. Ze wspaniałego ogrodu botanicznego oraz zoologicznego słynie Singapur. Pod Bangkokiem zlokalizowano park tematyczny Rose Garden, w którym prezentowane są tajskie zwyczaje i obrzędy, z tresurą słoni i pokazami walk bokserskich.

Wspomniano już o turystyce seksualnej (Tajlandia, Kambodża, Wietnam, Filipiny), ale turyści przyjeżdżają także, by rozkoszować się smakiem regionalnych potraw. Z najlepszej, wyrafinowanej kuchni słynie Tajlandia. Należy ona także do przodujących krajów w dziedzinie turystyki medycznej. Oferuje dobrze wykształconych lekarzy, znacznie niższe niż w Europie i USA koszty zabiegów oraz piękne

okolice do rekonwalescencji. Najczęściej przeszczepia się rogówki i wykonuje inne operacje okulistyczne oraz kardiologiczne.

Położenie regionu w strefie tropikalnej zwiększa ryzyko zachorowania na poważne choroby. Zagrożenie malarią jest małe w Singapurze, Malezji i na południu Tajlandii, ale na pozostałych obszarach zachorowania nie są rzadkie. Powszechnie występuje denga (jedna z gorączek krwotocznych), częste są lokalne epidemie. Poza Tajlandią, Malezją i Singapurem łatwo o pokarmowe zarażenia pasożytami i pierwotniakami. Wszędzie niebezpieczne są choroby przenoszone drogą płciową, w tym HIV/AIDS. To dodatkowe, oprócz terroryzmu, pól minowych, trzęsień ziemi, lawin błotnych i tsunami, utrudnienia dla turystów.

Podsumowanie

- Azja Południowo-Wschodnia to modny, bogaty w walory przyrodnicze i pozaprzyrodnicze, region turystyczny.
- Duże jest zróżnicowanie zamożności państw tego regionu.
- Znacznie zróżnicowana, między państwami i wewnątrz nich, jest także jakość bazy turystycznej.
- Turyści najchętniej kierują się do Malezji i Tajlandii.
- Turystyka zorganizowana i indywidualna są równie popularne.
- Nowe trendy to: rosnące zagrożenie terrorystyczne (zwłaszcza w Indonezji i Filipinach); najnowsze technologie wykorzystywane przez turystów w Singapurze, Malezji i Tajlandii; rosnąca moda na podróże do Wietnamu, Kambodży i Laosu.

8.5. Wyspy Oceanu Indyjskiego

ZASIĘG REGIONU. Najmniejszy z oceanów jest najuboższy w wyspy, które skupiają się w kilku archipelagach. Na zachodzie uwagę przyciąga Madagaskar (blisko 600 tys. km^2), czwarta co do wielkości wyspa świata, wraz z licznymi na północnym zachodzie i nielicznymi na wschodzie wyspami przybrzeżnymi, oraz archipelagi Komorów, Maskarenów i Seszeli. Ponadto znajduje się tam kilka bezludnych, przyrodniczo interesujących wysp i archipelagów, m.in. Amiranty i Aldabra[233].

[233] Na Oceanie Indyjskim leżą także bliskie Afryki wyspy Zanzibar, Pemba, Mafia (Tanzania) i Lamu (Kenia), które jednak ze względu na ścisłe związki kulturowe i polityczne z Afryką Wschodnią zaliczono do innego regionu turystycznego.

Wyspy Oceanu Indyjskiego

W centrum oceanu znajduje się ważny militarnie archipelag Czagos, u wrót Zatoki Adeńskiej – raczej rzadko odwiedzana Sokotra, na północy malutkie[234] Malediwy i Lakszadiwy oraz duży Cejlon (blisko 66 tys. km^2), na wschodzie – małe i rzadko odwiedzane archipelagi Andamanów (łącznie 6340 km^2) i Nikobarów (1583 km^2) oraz samotne Wyspy Kokosowe (14 km^2) i Wyspa Bożego Narodzenia[235] (135 km^2). Od Pacyfiku Ocean Indyjski oddzielają duże wyspy: Sumatra,

[234] Łączna powierzchnia wynurzona Malediwów wynosi niecałe 300 km^2, przypadające na blisko 1200 wysp. Przeciętna powierzchnia wyspy to więc 1/4 km^2. Największa to Addoo na południu – 5 km^2. Lakszadiwy zajmują 36 km^2.

[235] Nie należy jej mylić z inną o tej samej nazwie, położoną na Pacyfiku w archipelagu Line.

Jawa oraz mniejsze, należące do Archipelagu Sundajskiego, w tym łańcuch wysp u wybrzeży Sumatry (z największymi Nias i Mentawai), zaliczone w tym opracowaniu, podobnie jak przybrzeżne archipelagi tajlandzkie na Morzu Andamańskim, do regionu Azji Południowo-Wschodniej.

ZARYS HISTORII. Poza Madagaskarem i Cejlonem tylko nieliczne wyspy były zamieszkane przed podbojem europejskim. Większe szanse na to miały wyspy w pobliżu kontynentów lub Madagaskaru – Sokotra, Lakszadiwy czy Komory. Kolonizacja przebiegała etapami. Najwcześniej opanowywano wyspy istotne dla żeglugi do Indii, m.in. Sokotrę, już od V w. n.e. utrzymującą się z kontroli handlu przyprawami. Przejęli ją później Portugalczycy (1513 r.) i Brytyjczycy (po 1834 r.). Bezludne Seszele, mimo odwiedzin rybaków z Malediwów, żeglarzy arabskich, portugalskich, angielskich i holenderskich, zajęto dopiero w 1742 r. Francja zasiedliła je w 1770 r. i próbowała założyć kolonię rolniczą. W 1841 r. Francja zaczęła się interesować Komorami i opanowała je do 1909 r., zwracając niepodległość w 1975 r. Jedna z czterech wysp – Majotta nie chciała jej przyjąć i stanowi obecnie terytorium francuskie o szczególnym statusie[236]. Odkryty przed 1518 r., największy w Maskarenach – Reunion był bezludny jeszcze w początkach XVII w., a przejęty przez Francję w 1642 r. Stałe osady powstały w 1663 r. Dziś Reunion jest departamentem zamorskim Francji – częścią Unii Europejskiej, a gmina Saint-Pierre to najdalej na południe wysunięty fragment UE. Pierwszymi (1638 r.) władcami sąsiedniego Mauritiusa byli Holendrzy, potem od 1715 r. Francuzi, którzy utracili ją w 1810 r. w wyniku wojny na rzecz Wielkiej Brytanii. Ta, w 1968 r., przyznała mu niepodległość. Sokotra jest dziś częścią Jemenu. Malediwy, skolonizowane w 1558 r. przez Portugalczyków, kontrolowane przez Holendrów, a od 1887 r. przez Brytyjczyków, uzyskały niepodległość w 1968 r. Brytyjskie były także Andamany i Nikobary (od 1789 r.) – obecnie część Indii oraz Wyspa Bożego Narodzenia (od 1888 r.) i Wyspy Kokosowe (od 1857 r.) – obecnie terytorium australijskie. Do Indii należą Lakszadiwy, a do Madagaskaru – Nosy Bé i sąsiednie wyspy w Kanale Mozambickim oraz Nosy Boraha (Île Ste-Marie). Nieco inaczej kształtowała się historia Madagaskaru. Zasiedlony prawdopodobnie przez ludy malajsko-polinezyjskie od wschodu i Afrykanów od zachodu jeszcze w 2. poł. XVIII w. był podzielony na liczne konkurujące ze sobą królestwa. Zjednoczony pod koniec XVIII w. przez króla Andrianampoinimerinę, przez niemal cały XIX w. bronił się przed Francją i Wielką Brytanią. Zwyciężyła Francja, zajmując wyspę w 1896 r. Dekolonizacja dokonała się w 1960 r. W latach 70. XX w. do władzy doszedł lewicowy dyktator, który m.in. znacząco utrudnił turystyczną penetrację wyspy.

[236] Zbiorowość departamentalna z Francją.

Utrzymywał się przy władzy do początków XXI w. Cejlon zaś ok. VI w. p.n.e. opanowali Indusi, którzy założyli królestwo (dynastia syngaleska). Wielokrotne, a od XIII w. skuteczne, najazdy Tamilów z południowych Indii podzieliły monarchię. W XVI w. na wybrzeżach pojawili się Portugalczycy, później Holendrzy, a w 1802 r. wyspę włączyli do Imperium Brytyjczycy. Niepodległość odzyskała w 1948 r. Od lat 70. XX w. nasiliły się konflikty etniczne między Syngalezami i Tamilami, przeradzające się okresowo w krwawą wojnę domową, zakończoną, być może, w 2009 r.

Malgaszki z północno-zachodniego Madagaskaru (© Maciej Jędrusik)

CECHY PRZYRODNICZE. Madagaskar to wyspa pochodzenia kontynentalnego, fragment prakontynentu Gondwany. Z północy na południe (ponad 1300 km) ciągnie się Płaskowyż Centralny urozmaicony górami (masywy Tsaratanana – Maromokotro 2876 m n.p.m., Ankaratra, Andringitra), który stanowi przeszkodę dla wilgotnych pasatów ze wschodu. Wschód jest wilgotniejszy od zachodu, a zwłaszcza południowego zachodu wyspy. Północ, położoną blisko równika (12–13°S), charakteryzuje klimat gorący i wilgotny (z pojawiającymi się cyklonami!). Wnętrze (ponad 1000 m n.p.m.) jest chłodniejsze, lokalnie nawet z przymrozkami. Wyspa jest prawie w 90% wylesiona w wyniku działalności człowieka. Położone w pobliżu wybrzeży północno-zachodnich na Kanale Mozambickim: Nosy Iranja, Nosy Komba, Nosy Tanikely

Intrygującą postacią w historii Madagaskaru był Maurycy August hr. Beniowski (1746–1786), do którego przyznają się dziś i Polska, i Węgry, i Słowacja. Urodzony na terytorium dzisiejszej Słowacji, z ojca Węgra, dołączył do polskiej konfederacji barskiej. Schwytany przez Rosjan, został zesłany na Kamczatkę, stamtąd uciekł na porwanym okręcie do Francji, która w 1773 r. wysłała go z misją opanowania Madagaskaru. W 1776 r. plemiona malgaskie na północnym wschodzie obwołały go wielkim królem. Po licznych perypetiach, urozmaiconych podróżami do Europy i USA, powrócił na Madagaskar i 10 lat później zginął w walce z wojskami francuskimi. Pozostawił po sobie rogatywkę, jako charakterystyczne nakrycie głowy u plemion nad zatoką Antongil, oraz mityczny skarb, który do dziś przyciąga poszukiwaczy. Jego nazwisko nosi m.in. duża ulica w stolicy kraju Antananarywie. Z Madagaskarem związany był także beatyfikowany w 2002 r., polski misjonarz, jezuita O. Jan Beyzym, który w początkach XX w. przez 8 lat budował na wyspie szpital dla trędowatych. W latach 30. XX w. na Madagaskarze poszukiwano miejsc do kolonizacji przez osadników z Polski. Plany pokrzyżowała II wojna światowa.

Walory przyrodnicze to największy skarb Madagaskaru. Geneza wyspy, w szczególności oddzielenie się od Gondwany i rychłe rozstanie z Australią i Dekanem, sprzyjała odmiennej, w wyniku izolacji, ewolucji flory i fauny. Wykształciła się ogromna liczba gatunków endemicznych – 80% gatunków zwierząt i 90% roślin to endemity[237]. Rośnie tam ponad 4000 endemicznych gatunków drzew (96% z około 4220 rosnących na Madagaskarze)[238]. Według innych źródeł na 12 000 gatunków roślin 70–80% to endemity. Dla porównania w całej tropikalnej Afryce doliczono się około 35 000 gatunków, a więc tylko trzy razy więcej, podczas gdy powierzchnia Afryki jest aż 35 razy większa od Madagaskaru. Na 1000 gatunków orchidei rosnących na wyspie 85% to gatunki endemiczne. Podobnie 165 ze 175 gatunków palm (podczas gdy na kontynencie afrykańskim doliczono się „zaledwie" 60 gatunków). Na 7 gatunków baobabów, 6 to endemity. Najstarszy okaz, zwany przez miejscowych „papa baobab", ma około 4000 lat. Symbolem endemizmu faunistycznego są lemury i kameleony. W zależności od sposobu klasyfikowania wyróżnia się 30–64 gatunków lemurów. Różnią się znacząco wielkością i ciężarem. Najmniejsze mierzą kilkanaście centymetrów, największe indri indri osiągają wzrost kilkuletniego dziecka i ważą do 10 kg. Podobnie zróżnicowany jest świat kameleonów. Na ponad 300 gatunków żab 99% to endemity. Wśród gadów wskaźnik endemizmu przekracza 90%. 115 z 260 gatunków ptaków żyje wyłącznie na Madagaskarze[239]. Dla turystów istotny jest także brak zwierząt zagrażających życiu. Nieobecne są na wyspie duże drapieżniki, węże nie są jadowite. Niewielkie niebezpieczeństwo czai się w przybrzeżnych wodach. Za najbardziej dolegliwych przedstawicieli fauny można uznać komary malaryczne. Według WHO Madagaskar znajduje się w strefie największego ryzyka malarycznego. Naturalna roślinność zachowała się jednak jedynie na niewielkim terytorium wyspy, a działania ochronne podjęto stosunkowo niedawno. Jeszcze w 1985 r. istniały na wyspie jedynie 2 parki narodowe (!), w 2006 r. było ich już 18. Najbardziej znane i odwiedzane to Isalo i Montagne d'Ambre. Zwiększyła się także sieć obszarów chronionych i rezerwatów, niemniej wciąż tereny chronione zajmują mniej niż 2% terytorium państwa, a wylesianie trwa. W 2006 r. łącznie funkcjonowało 46 obszarów chronionych.

i składający się z 12 wysepek archipelag Nosy Mitsio, oraz największa – Nosy Bé (ok. 400 km^2) otoczone ciepłymi wodami, z szerokimi piaszczystymi plażami, są niskie i bardzo atrakcyjne turystycznie.

Podobnie jak Madagaskar, Cejlon również był częścią Gondwany. Zbudowany ze skał krystalicznych, poprzecinany licznymi uskokami Płaskowyż Centralny, wznosi się na ok. 1500 m n.p.m. Na południu wśród kilku dużych wzniesień znajduje się kulminacja Pidurutalagala (2524 m n.p.m.). Na wschodzie znajduje się lekko pofalowana równina, na północy – żyzna nizina. Wąski pas wybrzeża, zwłaszcza na wschodzie, zdobią piękne, piaszczyste plaże. Przy brzegach powstały rafy koralowe. Mniejsze wyspy w regionie są zazwyczaj pochodzenia koralowego (atole Malediwów, Lakszadiwów, większość Seszeli i Wysp Kokosowych). Inne nieliczne, a wśród nich są: górzyste wyspy pochodzenia albo wulkanicznego (Reunion,

[237] Według: Annuaire... 2007, s. 101.
[238] Za: Pitcher, Wright 2004, s. 43–44.
[239] Za: www.news.mongabay.com.

Skała zwana „Słonecznym oknem" w Parku Narodowym Isalo na Madagaskarze (© Maciej Jędrusik)

Walory pozaprzyrodnicze Madagaskaru są mniej pociągające i, poza wyjątkami, daleko im do „endemizmu". Zabytków ostało się niewiele, a najważniejsze z nich są rekonstruowane, np. Zoma – pałac królowej Ranavalony I w Antananarywie. W kilku miejscach na Płaskowyżu Centralnym rozwinęło się rzemiosło wysokiej jakości: Antsirabé słynie z biżuterii i figurek preparowanych z rogów wszechobecnego bydła zebu, Ambositra z misternie wykonanych rzeźb z mahoniu, hebanu i palisandru, a Ambalavao z fabryki czerpanego papieru Antaimoro. Pociągające są plantacje roślin aromatycznych, w szczególności wanilii na północy oraz miejsca wydobycia i półlegalnego handlu kamieniami szlachetnymi i półszlachetnymi – zwłaszcza istniejące faktycznie, choć nieuznawane przez administrację, na południu Płaskowyżu Centralnego miasto Ilakaka, w którym królują szafiry. Zarówno plantacje egzotycznych roślin, jak i wydobywanie cennych kamieni wiążą się z cechami środowiska przyrodniczego i mogą w części aspirować do walorów przyrodniczych. Kuchnia i folklor Madagaskaru niczym szczególnym się nie wyróżniają. Wśród ludów Płaskowyżu Centralnego i wybrzeża wschodniego praktykuje się unikatowy w skali świata zwyczaj: famadihana – „powrót zmarłych". Zwykle po 7 latach od pochówku zwłoki są ekshumowane, co staje się początkiem wielkiego wioskowego kilkudniowego święta. Zmarły „uczestniczy" w tej zabawie, jest myty, karmiony, przebierany, a na zakończenie ponownie, tym razem definitywnie, grzebany. Famadihana zwykle odbywa się we wrześniu–październiku i jest dostępna dla turystów. Trudno chyba jednak jednoznacznie uznać ją za walor turystyczny.

Turystyka na większą skalę wystartowała na Seszelach w początkach lat 70. XX w. Dominują wyspy granitowe: Mahè (ok. 140 km^2) i Praslin, przyciągające walorami przyrodniczymi. Największe atrakcje są związane z wodami morskimi (nurkowanie płytkie, głębokie, wędkarstwo morskie itp.). Na lądzie imponują endemity w świecie roślinnym, z najbardziej znaną palmą *Lodoicea seychellarum*, rodzącą największe w świecie owoce, przypominające fragmenty kobiecego ciała. 4000 takich palm rośnie tylko na Praslin, w uznanej w 1983 r. za Światowy Rezerwat Biosfery UNESCO Vallée de Mai. To fragment Parku Narodowego Praslin założonego w 1979 r. Wyspy koralowe to raj dla miłośników birdwatchingu. Najsłynniejsza jest Bird, z licznymi koloniami ptactwa. Spośród wysp koralowych wyróżnia się Desroches (4,2 km^2), obok Denis, Bird, Farquhar oraz Silhouette wyspecjalizowana w obsłudze zamożnych turystów. Powstają kolejne wyspy-hotele.

Komory), albo kontynentalnego – stare, jak Sokotra i Seszele granitowe (Mahé, Silhouette, Praslin, La Digue), dość młode, bo wynurzone w czasie niedawnych fałdowań (Andamany, Nikobary), oraz stare wyspy wulkaniczne (Mauritius, Rodrigues, Majotta, Nosy Bé) o mało zróżnicowanej rzeźbie. Powstało także kilka przybrzeżnych, zerodowanych wysp granitowych (np. Nosy Boraha). Piaszczyste, suche i skąpo zarośnięte, głównie przez plamy kokosowe, pandanusy i chlebowce,

„Pousse-pousse" – ryksza – podstawowy środek transportu miejskiego na Madagaskarze (miasto Fianarantsoa) (© Maciej Jędrusik)

Początki turystyki na Malediwach datują się na przełom lat 60. i 70. XX w. Wcześniej wyspy te nie miały nawet połączenia telefonicznego ze światem. W 1968 r. zbudowano lotnisko z krótkim pasem startowym (1400 m). W 1971 r. wyspy dla świata turystyki odkrył Włoch George Corbin, który rok później wraz z grupą przedsiębiorców turystycznych stworzył dwa pierwsze ośrodki 3 i 8 km od lotniska. Później rozbudowano lotnisko Hulule w pobliżu stolicy Male oraz porty Hulule i Male. Zasięg strefy hotelowej rósł, zajmując kolejne wyspy północnego, a następnie południowego atolu Male, potem atol Rashdoo, a gdy w 1981 r. pas startowy lotniska wydłużono do 2840 m, nowe wyspy-hotele powstały na atolach Ari, Faadhippolhu, Maalhosmadulu Południowe, Mulahu oraz Nilandhoo. Miejscami, w których lokuje się ośrodki, są bezludne wyspy (ok. 90). Środowisko przyrodnicze jest bardzo przekształcane i przystosowywane do potrzeb turystów, zgodnie ze schematem:

1) budowa przystani i dostępu do niej,
2) maksymalne powiększenie terenu wyspy,
3) stworzenie plaży (jeśli istnieje taka potrzeba),
4) obrona wyspy, przystani i plaży przed erozją,
5) wymiana roślinności.

Funkcjonowanie całości jest możliwe dzięki wydajnym odsalarniom wody morskiej. Od początku 1980 r. narzucono ścisłą separację wysp-hoteli od wysp zamieszkanych przez tubylców. Turyści przybywają na wyspy tubylcze 2–3 razy w tygodniu na krótkie, zorganizowane wycieczki. W zasadzie te odwiedziny i zakupy to jedyne chwile kontaktu tych dwóch światów. Wyspy-hotele funkcjonują także według innego niż malediwskie prawa, dopuszczalna jest tam m.in. sprzedaż i konsumpcja alkoholu. Czas urzędowy na tych wyspach różni się o 1–2 godziny od czasu urzędowego Malediwów po to, by turyści mogli dłużej spać, a do kolacji siadali o zachodzie słońca. Przyległe wody lagun służą za pas startowy i lądowisko dla hydroplanów, które szybko i atrakcyjnie transportują turystów z Male do wiosek wakacyjnych. Obecnie na Malediwach z turystyki pochodzi 17% PKB, 90% dochodów dewizowych i 40% budżetu państwa. Każda wyspa-hotel rocznie zarabia 5–20 mln USD, a państwo, poprzez podatki, zyskuje z jednego łóżka 2000–3000 USD. Państwo zarabia również na cłach nałożonych na alkohole spożywane w ośrodkach turystycznych (200%) i żywności importowanej (30%). Ponadto pobierana jest opłata lotniskowa w wysokości 10 USD. Bezpośrednio w turystyce pracuje 14 000 osób (0,9 na 1 łóżko hotelowe)[240].

atole, ledwo wynurzają się nad powierzchnię oceanu (Malediwy – 2,40 m). Wyższe wyspy są bardzo wilgotne, zwłaszcza we wschodniej – dowietrznej części i bujnie porośnięte. Stare wyspy wulkaniczne mają ładne, białe plaże i laguny odgrodzone rafami koralowymi. Na młodych wyspach wulkanicznych raf niemal nie ma, a plaże bywają czarne (na zerodowanym materiale bazaltowym), a nawet zielonkawe, z dużą domieszką oliwinu. Maskareny i Komory nawiedzają cyklony tropikalne, wyspy bliższe równika – w zasadzie nie. Wszędzie, poza obszarami na dużych wysokościach, jest ciepło. Ciepłe są także wody wokół wysp.

CECHY DEMOGRAFICZNE. Dla małych wysp charakterystyczna jest znaczna gęstość zaludnienia. Na Komorach waha się od 200 do ponad 400 osób/km^2, na Anda-

[240] Według: Domroes 2001, s. 134.

Wyspa-hotel w północnym atolu Male (Malediwy)
(© Marta Komosa-Bianchi)

manach – ponad 200, Lakszadiwach i Malediwach – ponad 1000, Seszelach – około 200, Reunionie – prawie 300, Mauritiusie – 600. Wyróżniają się jedynie Wyspa Bożego Narodzenia (3) i Wyspy Kokosowe (45), Sokotra (22) i Nikobary (ok. 20). Gęsto zaludniony jest nawet spory Cejlon (ok. 300 osób/km^2), słabiej Madagaskar (ponad 30). Historia wysp przyczyniła się do dużej rozmaitości etnicznej i metysażu ludności. Dla Maskarenów charakterystyczny jest znaczący udział ludności pochodzenia induskiego – to potomkowie kulisów sprowadzanych do pracy na plantacjach w 2. poł. XIX w.

CECHY GOSPODARCZE. Niemal wszystkie terytoria i państwa regionu należą do najbiedniejszych na świecie, a podstawy ich gospodarki pozostają tradycyjne. Po kolonizacji wyspy obrosły plantacjami. Na Maskarenach uprawiano początkowo kawę, później trzcinę cukrową, Komory wyspecjalizowały się w roślinach aromatycznych. Pojawiały się rośliny przyprawowe. Ta rolnicza specjalizacja zaczęła zanikać w 2. poł. XX w. Wyjątkiem pozostaje Cejlon, słynący m.in. z uprawy herbaty i pieprzu, produkujący także dużo kopry i kauczuku[241]. Z uprawy wanilii i ylang-ylang znane są Komory oraz Nosy Bé. Na Nosy Bé uprawia się też znaczące ilości pieprzu, kawy i kakao. Niemal cały Mauritius w dalszym ciągu jest porośnięty trzciną cukrową, ale zależność gospodarki od rolnictwa istotnie zmalała. Teraz w miarę równomiernie rozwija swą gospodarkę, dbając i o rolnictwo, i o przemysł przetwórczy, i o turystykę. Z kolei rolnictwo na Madagaskarze jest nastawione głównie na

[241] Znaczące jest także wydobycie kamieni szlachetnych i grafitu.

rynek wewnętrzny, co sprawia, że jest to jeden z największych producentów ryżu i mięsa z bydła zebu (pogłowie 10 mln sztuk) na świecie. Na wyspie wydobywa się także kamienie szlachetne (m.in. szafiry) i półszlachetne. Na wielu wyspach tradycyjnym zajęciem ludności pozostaje rybołówstwo.

Nieco inna jest gospodarka Rodrigues. Długotrwała izolacja oraz niekorzystne, w porównaniu z Mauritiusem, warunki dla plantacji przyczyniły się do rozwoju rolnictwa samozaopatrzeniowego. Ponad połowa użytków rolnych to łąki i pastwiska, hoduje się dużo zwierząt, gospodarstwa są małe, a środowisko przyrodnicze mało przekształcone, dzięki czemu wyspa stała się obszarem sprzyjającym ekoturystyce. Równie spokojne są indyjskie archipelagi Lakszadiwów, Andamanów i Nikobarów oraz Wyspy Kokosowe i Wyspa Bożego Narodzenia, prosperujące dzięki dotacjom rządu australijskiego. Gospodarka zależna od pomocy metropolii charakteryzuje także Reunion i Majottę. Tradycyjny obraz gospodarki zmienia się ostatnio w wyniku promowania turystyki.

TURYSTYKA. Pod względem turystycznym poszczególne części regionu są rozwinięte nierównomiernie. Największe wyspy wcale nie przyjmują najwięcej turystów. Około 1 mln turystów przybywa rocznie na Mauritius, ponad pół miliona – na Malediwy, nieco mniej do Sri Lanki i na Reunion. Seszele i Madagaskar przyjmują 150–200 tys. osób rocznie. Inne terytoria są odwiedzane znacznie rzadziej. Turyści przybywają z Europy, z Australii i z bogacących się krajów Azji, ponieważ na Ocean Indyjski zewsząd blisko. Wyróżnia się Reunion, na który przybywają głównie Francuzi. Mauritius i Madagaskar to ulubiony cel turystów z RPA. Terytoria różnią się sposobem organizacji ruchu turystycznego i poziomem jego rozwoju. Malediwy wykorzystują przy tym najnowsze osiągnięcia technologiczne, podczas gdy Madagaskar pozostaje bardzo tradycyjny. Lider – Mauritius wcale nie należy do najbardziej atrakcyjnych. Walory pozaprzyrodnicze są nieliczne, krajobrazy dość monotonne, choć spod pól trzciny wystają resztki dawnych kraterów, nazywane malowniczo górami Fajansowymi, Bambusowymi, Sawannowymi itp. „Skarbem" dla turystów są, oczywiście, ciepłe, przejrzyste, obfitujące w ryby wody morskie, a laguna po stronie zachodniej jest wystarczająco szeroka, by pomieścić wielu chętnych. Druga z Maskarenów – Reunion oferuje niemal wyłącznie atrakcje związane z lądem, zwłaszcza krajobrazy wulkaniczne[242]. Cejlon łączy walory naturalne – piękne plaże nad lagunami umożliwiającymi wiele form aktywności związanej z wodą (najbardziej znana jest Zatoka Arugam), trekkingi, także na słoniach, przez tropikalne lasy (np. Park Narodowy Yala) – z walorami kulturowymi: zwiedzaniem

[242] Dokładniej opisano to w rozdziale 2.2.3.

Według oficjalnego rocznika turystycznego w 2005 r. na Madagaskarze działało zaledwie 937 hoteli różnej klasy i wielkości oraz 713 zorganizowanych pól kempingowych. Pojemność bazy hotelowej wynosiła wówczas 10 879 pokojów[243]. Jeśli pominąć kilka dużych sieciowych hoteli (w szczególności w Antananarywie, Antsiranana, na wyspie Nosy Bé i w pobliżu parku narodowego Isalo), większość hoteli stanowiły kilkupokojowe, bardzo skromnie wyposażone obiekty, często niezelektryfikowane i pozbawione klimatyzacji przez znaczną część doby. Między 2002 a 2005 r. wielkość bazy hotelowej wzrosła o 25%. Wzrosło także jej wykorzystanie z 22 do 55%. Pojemność bazy hotelowej na tej ogromnej wyspie jest porównywalna z Augustowem! Co więcej, zaledwie 94 hotele dysponują łącznością internetową, a więc mają własne strony WWW lub przynajmniej adresy poczty elektronicznej.

ruin starych miast (Anuradhapura, Polonnaruwa, Sigiryia) czy odwiedzinami na plantacjach herbaty (np. Ella).

Podsumowanie

- Zauważalna jest duża różnica w zagospodarowaniu turystycznym wysp Oceanu Indyjskiego i w wielkości ruchu turystycznego do poszczególnych części tego regionu.
- Walory przyrodnicze są unikatowe w skali światowej (Madagaskar), co jednak, wobec istnienia licznych barier, nie wpływa znacząco na wielkość ruchu turystycznego.
- Obszary o najmniejszej powierzchni (Malediwy, Mauritius) są najpopularniejsze, podczas gdy największe (Madagaskar) – do niedawna niemal pomijane przez turystów lub relatywnie mniej intensywnie wykorzystywane (Cejlon).
- Przeważają wyjazdy zorganizowane.
- Do nowych trendów należy budowa „sztucznych" wysp-hoteli na Malediwach oraz rosnąca moda na podróże na Madagaskar.

8.6. Wyspy Pacyfiku

ZASIĘG REGIONU. Pacyfik to największy akwen świata. Znajduje się na nim najwięcej wysp – od pokrytych lodem antarktycznych po Arktykę. W tym podręczniku Wyspy Japońskie, Riukiu, Kuryle, Sachalin, Tajwan, a także Filipiny i Archipelag Sundajski, mimo położenia na Pacyfiku, zaliczono do innych regionów turystycznych. Turystycznie najważniejsze są tereny między zwrotnikami i w ich pobliżu. Ten

[243] Annuaire... 2007, s. 30–31.

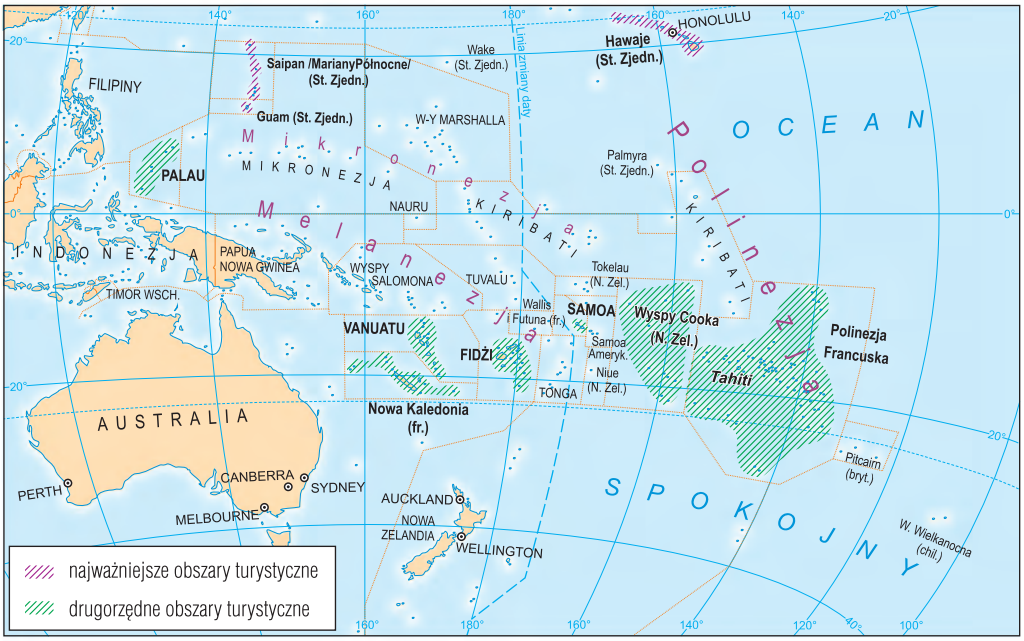

Wyspy Pacyfiku

obszar – Oceania, dzieli się na Polinezję (między Hawajami, Nową Zelandią i Wyspą Wielkanocną), Melanezję (stosunkowo duże[244] wyspy w pobliżu Australii, m.in. Nowa Gwinea, Wyspy Salomona, Vanuatu, Fidżi) i Mikronezję w północno-zachodniej „ćwiartce" Pacyfiku, między Nową Gwineą a Japonią. Wśród tych trzech podregionów najrozleglejsza jest Melanezja (97% wynurzonego lądu i 76% populacji całej Oceanii). Mikronezję, o łącznej powierzchni lądów ok. 3100 km^2 (największy Guam – 550 km^2), zamieszkuje około pół miliona osób. W Polinezji, na wynurzonym lądzie o powierzchni ok. 16 650 km^2, żyje ponad 2 mln mieszkańców.

ZARYS HISTORII. Najprawdopodobniej wyspy Pacyfiku zaludnili przybysze z Azji, migrujący stopniowo ku wschodowi. Ślady osadnictwa w Melanezji i Mikronezji są znacznie wcześniejsze niż w Polinezji. Północ Melanezji zaludniono w plejstocenie (ok. 13 000 lat p.n.e.), Markizy ok. 300 r. n.e., Wyspy Towarzystwa 200 lat później, a mniejsze wyspy, np. polinezyjską Wallis – dopiero w XIII w.n.e. Europejczycy pojawili się tam późno. Dzięki temu ludność rdzenna przetrwała do dziś,

[244] Poza Nową Gwineą (786 000 km^2) największe to: Nowa Brytania i Nowa Irlandia (łącznie 38 000 km^2), Nowa Kaledonia (16 758 km^2), Bougainville i Viti Levu oraz Hawaii. Dalej od kontynentów powierzchnia wysp rzadko przekracza kilkaset km^2. Nieliczne duże wyspy mają przeciętnie 3500–7000 km^2.

Znaczącą rolę w zachęcaniu do podróży do Oceanii odegrało pismo „National Geographic", przedstawiające od wczesnych lat 60. XX w. wyspy Pacyfiku jako: „tereny pełne półnagich kobiet, romansujących nastolatek", Tahiti jako „męską wizję rozkoszy", podobnie – Mikronezję, w której eksponowano seksualność tańców skąpo ubranych tancerek. Melanezja pozostawała „obszarem przemocy, tabu i niebezpieczeństw/przygód, ale także światem poza czasem, prawdziwą epoką kamienną"[245]. Kontynuacją były obrazy przemycane w folderach turystycznych. Jak twierdzi M. Oppermann: „wyspiarskie państwa Pacyfiku często używają seksu jako środka promującego turystykę. Zdjęcia ciał młodych turystów i tubylców dominują w folderach turystycznych z Hawajów, Tahiti, Vanuatu, Wysp Cooka czy innych pacyficznych destynacji. Obiektami seksualnych wyobrażeń są zarówno kobiety, jak i mężczyźni, chociaż na zdjęciach hotelowych basenów i apartamentów częściej prezentowane są kobiety. W promocji turystyki na Pacyfiku Południowym wyobrażeń seksualnych tubylców jest znacznie więcej niż tych przedstawiających odwiedzających"[246]. W tej dziedzinie terytoria wyspiarskie starają się zrealizować obietnice składane przez organizatorów turystyki. W zaleceniach programu rozwoju turystycznego Polinezji Francuskiej napisano, że przybywający tam turyści mają zakodowany obraz tropikalnego raju i niewybaczalne byłoby, gdyby rzeczywisty obraz kraju i jego mieszkańców odbiegał od tych wyobrażeń. Wszyscy zatrudnieni w turystyce muszą być „dobrze indoktrynowani filozofią gościnności"[247].

w przeciwieństwie do wysp innych oceanów. Wielcy żeglarze, m.in. Magellan, Cook, Bougainville, Mendana, Queiros, Wallis[248], ograniczali się, po odkryciu, do naniesienia położenia wysp na mapy lub czasem formalnej aneksji danego terytorium w imieniu władz mocarstw europejskich[249]. Towarzyszyli im naukowcy. W XVI i XVII w. kontakty z Oceanią utrzymywali wyłącznie Hiszpanie, w początkach XVII w. pojawili się Holendrzy, w końcu XVII w. – Brytyjczycy, a później inni, m.in. Francuzi i Rosjanie. Po odkrywcach kolejnymi Europejczykami byli wielorybnicy i poszukiwacze drzewa sandałowego, następnie misjonarze protestanccy i katoliccy[250], potem urzędnicy, plantatorzy i hodowcy. W XIX w. w zawłaszczaniu Oceanii brały udział także USA i Niemcy[251]. Podział kolonialny dokonał się w 2. poł. XIX w. Wielka Brytania zawładnęła znaczną częścią Mikronezji

[245] Za: Connell 2003, s. 75.
[246] Za: Oppermann 1997c, s. 125.
[247] Za: Crocombe 2001, s. 167.
[248] W Polinezji pierwszy był Magellan, który odkrył należącą do archipelagu Tuamotu wyspę Puka Puka w 1521 r., później np. Mendana w 1595 r. odkrył Markizy, w 1606 r. Queiros dostrzegł wiele wysp Tuamotu, a w 1767 r. Wallis odkrył Tahiti.
[249] James Cook stracił tam również życie i został podobno zjedzony na Hawajach 14 lutego 1779 r.
[250] Wielu misjonarzy przypłaciło swe działania życiem. Ślady tych wydarzeń są obecne w dawnych nazwach archipelagów. Na przykład Fidżi nazywano Wyspami Kanibali.
[251] Do końca XIX w. Guam był kontrolowany od kilku wieków przez Hiszpanię.

(od 1892 r.), Fidżi (1874 r.) częścią Nowej Gwinei (1884 r.), Wyspami Salomona (od 1893 r.), Niue i Wyspami Cooka (1889 r.) oraz Pitcairn (1815 r.). Niemcy kontrolowały część Nowej Gwinei, archipelag Bismarcka (1885 r.), Samoa Zachodnie (1900 r.), Nauru (1906 r.) i część Mikronezji. Do Francji należało Tahiti (1843 r.) i sąsiednie archipelagi (po 1880 r.), Nowa Kaledonia (1853 r.) oraz Wallis i Futuna (1886 r.). USA zajęły Guam i Hawaje w 1898 r., wschodnie Samoa w 1900 r., Wyspę Wielkanocną opanowało w 1900 r. Chile. Po I wojnie światowej, w 1919 r., Japonia zajęła większość posiadłości niemieckich w Mikronezji, w czasie krwawych walk na Pacyfiku w latach 1941–45 próbowała opanować inne wyspy, a po kapitulacji w 1945 r. utraciła niemal wszystkie zdobycze. Dekolonizacja późno dotarła na Pacyfik. Pierwsze uzyskały niepodległość Samoa Zachodnie (1962 r.) i Nauru (1968 r.). W latach 70. XX w. niepodległe stały się Papua-Nowa Gwinea, Fidżi, Kiribati, Tonga, Tuvalu i Wyspy Salomona, w latach 80. XX w. – Federacyjne Stany Mikronezji i Wyspy Marshalla, a po 1990 r. – Palau. Wciąż jednak na Pacyfiku znajduje się najwięcej terytoriów zależnych i niesamodzielnych. Mieszka tam 55% ogółu ludności takich terytoriów na świecie[253]. Najważniejsze są Hawaje – od 1959 r. stan USA, Guam i Mariany Północne – terytoria zamorskie USA, Nowa Kaledonia – szczególna wspólnota (*collectivité sui generis*) z Francją, Polinezja Francuska, a ponadto Samoa amerykańskie, francuskie – Wallis i Futuna, brytyjski Pitcairn, chilijska Wyspa Wielkanocna oraz częściowo kontrolowane przez Nową Zelandię – Wyspy Cooka, Niue i Tokelau.

W Polinezji Francuskiej można zauważyć dwie osie, wzdłuż których przemieszczają się turyści: „oś mitów" i „oś przygód". Ta pierwsza – wzdłuż archipelagu Wysp Towarzystwa – przyciąga turystów mitem białych piaszczystych plaż, błękitnych lagun, palm kokosowych i bungalowów na palach. Regularnie kursują tam statki wycieczkowe. Druga oś, z południowego zachodu na północny wschód, łączy Tahiti z zachodnimi atolami Tuamotu i archipelagiem Markizów, oddalonym od Tahiti o 1500 km. Mało tam dobrych hoteli, turyści są bliżej natury. Tylko Rangiroa i Manihi w Tuamotu oraz Nuku Hiva, Fatu Hiva i Hiva Oa na Markizach są odwiedzane przez regularne grupy wycieczkowe, które przybywają tam głównie drogą lotniczą. Co trzy tygodnie statek towarowy umożliwia turystom 15-dniową podróż na Markizy z postojem na Tuamotu[252]. W pierwszej dekadzie XXI w. było podobnie.

CECHY PRZYRODNICZE. Wyspy Pacyfiku różnią się genezą i wielkością. Większość Melanezji to wyspy pochodzenia kontynentalnego, a w reszcie regionu przeważają wyspy wulkaniczne różnego wieku (młode, stare oraz prawie-atole[254]) oraz atole[255].

[252] Za: Gay 1999, s. 29.
[253] Za: Guillaud 2003, s. 10.
[254] To jeden z ostatnich etapów istnienia wyspy wulkanicznej. Wnętrze – stary stożek wulkaniczny – zapada się w centrum dużej laguny otoczonej pierścieniem wysepek koralowych, zwanych motu.
[255] Według A. Huetza de Lempsa trzy czwarte z 400 atoli świata znajduje się właśnie na Pacyfiku: 136 w Polinezji, 92 w Mikronezji, 66 w Melanezji (1984, s. 93).

Każdy z typów oferuje inne atrakcje turystom. Z czynnych wulkanów słyną Hawaje, a także Nowa Gwinea i Wyspy Salomona. Młode wyspy wulkaniczne wchodzą m.in. w skład archipelagów Samoa, Markizów, Tonga. Na Wyspach Towarzystwa, w Polinezji Francuskiej, każda z wysp ma inną rzeźbę – im bardziej na wschód (Tahiti), tym rzeźba wulkaniczna jest bardziej zarysowana, ku zachodowi pojawiają się wyspy wulkaniczne stare (Moorea) i prawie-atole (Bora Bora), archipelag Tuamotu zaś składa się tylko z atoli (ok. 80). Wyspy mają podobny klimat – ciepły, ze średnią temperaturą roczną powyżej 20°C. Maleje ona wraz z wysokością bezwzględną, stąd nie dziwi obecność czap śnieżnych na najwyższych szczytach Nowej Gwinei. Większe różnice wykazują opady. Najmniej i nieregularnie zraszane są atole, najbardziej wysokie wyspy wulkaniczne, z wyraźnymi stronami dowietrzną – wilgotniejszą i zawietrzną – suchszą. W pobliżu zwrotników (na północ od 10°N i na południe od 10°S) zdarzają się cyklony tropikalne. Sezon cyklonów na półkuli północnej trwa od maja do listopada, na południowej – od listopada do maja. Wody morskie są ciepłe – niemal wszędzie powyżej 24°C, a to sprzyja powstawaniu raf koralowych, obecnych w pobliżu większości wysp Pacyfiku.

Krajobraz starej wyspy wulkanicznej (Moorea, Polinezja Francuska) (© Maciej Jędrusik)

Strefa przeznaczona dla turystów przyjeżdżających na dłuższy pobyt na Fidżi znajduje się wzdłuż Coral Coast na południowym zachodzie Viti Levu. Mniej turystów trafia na Taveuni, której głównymi walorami jest bujna tropikalna, mało zniszczona roślinność oraz fakt, że przebiega przez nią południk 180°. To tam z dużym powodzeniem świętowano obchody nowego Millenium, jako że teoretycznie tam właśnie nowy wiek nastał najwcześniej. Ślady obchodów w postaci napisów na dachach zachowały się przez kolejne lata. Turyści jednak już nie przybywają tak licznie. W latach 90. XX w. zaczęto zagospodarowywać położone na zachód od Viti Levu wyspy Mamanucas i Yasawas, co prowadziło do konfliktu interesów. W 1996 r. na 300 akrach na wyspie Mana (Mamanucas) zbudowano hotel ze 180 pokojami oraz dwa tanie hoteliki dla „wagabundów" o łącznej pojemności 100 miejsc. Mała odległość od Nadi (32 km) ułatwiała przyjmowanie turystów jednodniowych, „karmionych i rozrywanych" w drogim hotelu. Gdy budowano hotel, wyspa była bezludna. Powstanie hotelu, a potem dwóch następnych, zbudowanych za zgodą melanezyjskich właścicieli ziemi, doprowadziło do napięć między tubylcami a właścicielami hotelu. Budowa tanich hoteli pogorszyła bowiem atrakcyjność hotelu luksusowego. Na wyspie Tavewa przy plaży znajdują się 3 ośrodki wypoczynkowe (ponad 100 miejsc noclegowych). Obsługą turystów zajmuje się około 80 osób, sezonowo mieszkających w osadzie koło wybrzeża. Wyspa (ok. 3 km^2) pierwotnie była bezludna i niezagospodarowana. Wszystkie dobra niezbędne dla obsługi turystów (w tym żywność i środki czystości) są sprowadzane z Viti Levu. Energię elektryczną zapewniają (nie zawsze) generatory. Tavewa jest oddalona od wyposażonej we wszystkie wygody Turtle Island o około 1 km (tam nocleg kosztuje ok. 1000 USD za dobę).

CECHY DEMOGRAFICZNE. Procesy historyczne wykształciły na wyspach Pacyfiku dwa typy społeczeństw: o dominacji ludności autochtonicznej (na Wyspach Salomona 93%, a na Vanuatu 94% Melanezyjczyków, na Karolinach 92%, na Wyspach Marshalla 95%, w Kiribati 97% Mikronezyjczyków, na Samoa, Wallis i Futunie, Tonga, Wyspach Cooka i Tuvalu – ponad 90% Polinezyjczyków) oraz społeczeństwa podzielone między ludność rdzenną i napływową (Melanezyjczycy i Indusi na Fidżi, Melanezyjczycy i potomkowie Francuzów w Nowej Kaledonii)[256]. Melanezyjczycy są czarnoskórzy. Polinezyjczyków i Mikronezyjczyków zalicza się do rasy żółtej. Migracje, a także częste odwiedziny przybyszów, przyczyniły się do metysażu, jednak mniej zaawansowanego niż w innych regionach wyspiarskich. Populacje wyspiarskie są dość słabo odporne na choroby. To dlatego zawleczone przez Europejczyków w XIX w. choroby epidemiczne doprowadziły do śmierci nawet 70–90% wyspiarzy (np. na Wyspach Cooka). Po II wojnie światowej, gdy wyspiarze, dzięki żołnierzom amerykańskim, odkryli smak żywności z konserw, zmiana diety z tradycyjnej na „nowoczesną" doprowadziła do epidemii chorób społecznych, zwłaszcza cukrzycy, chorób krążenia i nadciśnienia. Wskutek izolacji powstało wiele języków lokalnych. Melanezja uchodzi za najbardziej zróżnicowany lingwistycznie obszar świata, a rekord dzierży Vanuatu, gdzie niecałe 200 000

[256] Za: Doumenge J.-P. b.d., s. 77.

Turystyka mocno przekształciła Wyspy Cooka. Na Rarotonga, zamieszkiwanej przez 10 000 osób, organizuje się konkursy tańców, festiwale tradycyjnych i nowoczesnych piosenek, komponowania, gry na ukulele i gitarze, pokazy mody, targi kwiatowe i rzemiosła ludowego, wybory miss i gejowskich „królowych", konkursy sztuki kulinarnej. Wszystko nastąpiło po otwarciu międzynarodowego lotniska w 1974 r. Nagrody w konkursach są fundowane przez linie lotnicze i biura podróży[258].

mieszkańców używa 113 języków. Dlatego powstawały tam „języki porozumienia", najczęściej silnie zmodyfikowany język dawnej metropolii kolonialnej. Zyskały one lokalne nazwy, jak pidgin na Wyspach Salomona, hiri motu oraz tok pisin w Papui, bichelamar na Vanuatu, trzy pidgin o korzeniach angielskich oraz pidgin fidżyjski i hindi na Fidżi[257].

CECHY GOSPODARCZE. Dawniej ludność zajmowała się wyłącznie rybołówstwem, handlem międzywyspowym i rolnictwem. Współcześnie, oprócz tracącego na znaczeniu rolnictwa (np. plantacje trzciny cukrowej na Fidżi, ananasów na Hawajach), poszukuje się nowych źródeł dochodów. Niektóre terytoria (m.in. Wyspy Cooka, Niue, Kiribati, Tonga) uzyskują dochody z transferów od emigrantów (np. ponad 80% ludności Wysp Cooka mieszka w USA, Australii i Nowej Zelandii). Zarabiają także m.in. na sprzedaży licencji połowowych, praniu brudnych pieniędzy, sprzedaży obywatelstw, skupowaniu i gromadzeniu odpadów z „bogatego" świata, sprzedaży domen internetowych, prowadzeniu internetowego hazardu, sprzedaży miejsc na orbitach geostacjonarnych (np. Tonga ma prawo do 7 satelitów) czy na handlu głosami w czasie głosowań w organizacjach międzynarodowych w zamian za pomoc zagraniczną[259]. Gdzieniegdzie eksploatuje się surowce (np. na Nowej Kaledonii – rudy niklu, do końca XX w. na Nauru – fosforyty) lub uprawia, tradycyjne na Pacyfiku, a modne w świecie, rośliny (np. noni i kava). W początkach XXI w. wszędzie jednak poszukuje się dochodów z turystyki.

TURYSTYKA. Odległość od rynków turystycznych sprawiła, że turystyka na Pacyfiku zaczęła rozwijać się późno, początkowo pod wpływem linii lotniczych, które, jak PANAM, na Guam, Wake i Midway zbudowały hotele dla pasażerów hydroplanów latających między San Francisco a Manilą. Wraz z pojawieniem się samolotów dalekiego zasięgu znaczenie części wysp zmalało, ale inne stały się bardziej dostępne. Obecnie do najważniejszych turystycznych hubów, z których do wiosek wakacyjnych na różnych wyspach rozwozi się turystów, należą Guam, Hawaje, Fidżi i Tahiti.

Przed II wojną światową mało kto latał nad Pacyfikiem. Pierwsze loty turystyczne są zasługą Amerykanów, którzy zbudowali bazy wojskowe w czasie wojny na

[257] Za: Tryon 1998, s. 17.
[258] Za: Crocombe 2001, s. 194.
[259] Więcej możliwości wymieniono m.in. w książce M. Jędrusika (2005).

Aitutaki (18,3 km^2, laguna 70 km^2, 124 m n.p.m.) na Wyspach Cooka jest prawie-atolem otoczonym niemal zamkniętym pierścieniem rafy koralowej, składającym się z rafy koralowej, piaszczystych łach i 21 motu. Dzięki temu brak w lagunie dużych ryb drapieżnych (zwłaszcza rekinów). Jest tam tylko jeden luksusowy hotel (Aitutaki Lagoon Resort) na północy, nad najlepszą plażą. Przy hotelu znajduje się główny port turystyczny. Trzy firmy organizują całodzienne wycieczki po lagunie. Różnice w programie są małe, każda oferuje spacer po jednej lub kilku motu, postoje na pływanie i nurkowanie oraz posiłek. Różne są środki transportu. Bishop's Lagoon Cruises udostępnia motorówki, Paradise Islands Cruises – katamaran reklamujący się toaletą na pokładzie (!), a Kit Cat Aitutaki Lagoon Tours to zwykły kilkunastoosobowy statek wycieczkowy. Do pływania po lagunie można wynająć canoe, rowery wodne, kajaki i małe żaglówki, zwykle z kapitanem. Koszt uwzględnia sprzęt do nurkowania, owoce i napoje z kokosów. Oferowane są także 1–2-godzinne rejsy o zachodzie słońca. Nurkowanie głębokie odbywa się poza laguną, a jego atrakcyjność jest duża wobec niebywałej przejrzystości wód, sięgającej w poziomie nawet 200 m. Organizowane są też 4–5-godzinne rejsy na połowy dużych ryb. Wody obfitują m.in. w marliny i tuńczyki. Jeden z ośrodków (Tauno) organizuje połowy ryb z rafy koralowej. W latach 50. XX w. w lagunie Aitutaki lądowały hydroplany latające w poprzek Pacyfiku „drogą koralową". Aitutaki było wówczas jedynym łącznikiem Wysp Cooka ze światem zewnętrznym, a trasę obsługiwały samoloty „Solent", należące do Tasman Empire Air Lines.

Pacyfiku. Skorzystano z nich m.in. w 1950 r., gdy francuski DC-4 przemierzył Pacyfik z Nowej Kaledonii, przez Nowe Hebrydy, Fidżi i Aitutaki (Wyspy Cooka), by wylądować na Bora Bora. Rok później rozpoczęto loty z Sydney do Chile, przez Tahiti i Wyspy Gambiera. Na trasach Noumea–Aitutaki–Tahiti oraz Auckland–Suva (Fidżi)–Apia (Samoa Zachodnie)–Aitutaki–Papeete latały tzw. drogą koralową hydroplany, lądujące na lagunach. W 1960 r. otwarto m.in. duże lotnisko Faaa na Tahiti i ruch turystyczny znacząco wzrósł. Był to także skutek rozwoju lotnictwa, telekomunikacji, spadku kosztów podróży i wzrostu dochodów turystów oraz powstawania sprawnych biur podróży. Najszybciej dokonało się to na Hawajach, niektórych wyspach Polinezji oraz na Fidżi (Nadi na Viti Levu), które od lat 60. XX w. zostało wybrane do międzylądowań przez linie obsługujące trasy transpacyficzne. Mikronezja otworzyła się na turystykę masową pod koniec lat 60. XX w. dzięki wykorzystaniu lotnisk, zbudowanych przez wojska amerykańskie.

Wciąż jednak najistotniejszą przyczyną zróżnicowania rozwoju turystycznego w regionie jest odległość od rynków turystycznych. W lepszej sytuacji znajdują się wyspy północnego Pacyfiku, zwłaszcza Mikronezja (blisko Japonii, Korei, Chin) i Hawaje (blisko USA), w gorszej pozostałe wyspy Polinezji[260]. Melanezja jest pozornie w lepszej sytuacji niż Polinezja – bliżej stamtąd do Australii i do Azji Południowo-Wschodniej. Ubóstwo, zacofanie cywilizacyjne, brak infrastruktury turys-

[260] Przelot z Tokio na Guam trwa około 2 godzin, a z Los Angeles na Tahiti – około 11.

tycznej i choroby (zwłaszcza malaria) bardzo utrudniają rozwój turystyki. W końcu XX w. Melanezja przyjęła niecałe 6% turystów odwiedzających Oceanię, Mikronezja – 24%, resztę – Polinezja, przy czym same Hawaje odwiedziło około 66%[261]. Proporcje te nie zmieniły się znacząco w XXI wieku. Najwięcej turystów – kilka milionów rocznie – odwiedza Hawaje. Na Saipan (Mariany Północne) i Guam przybywa łącznie ok. 2 mln. Chętnie odwiedzane są Fidżi (ponad 0,5 mln), Nowa Kaledonia i Vanuatu (po ok. 100 tys.) w Melanezji, w Polinezji: Tahiti (ok. 200 tys.), Rarotonga na Wyspach Cooka i Samoa (po ok. 100 tys.) oraz Palau w Mikronezji (ok. 100 tys.). Do lat 70. XX w. większość turystów na południowym Pacyfiku pochodziła z Australii, na północnym – z USA, ale pod koniec XX w. na Marianach Północnych aż 98% turystów pochodziło z Azji! Hawaje odwiedzali Amerykanie i Kanadyjczycy (ok. 61%) i Azjaci, przeważnie Japończycy (30%).

Typowy dom dla turystów w archipelagu Tuamotu (Rangiroa, Polinezja Francuska) (© Maciej Jędrusik)

[261] Na podstawie: Oppermann 1997b oraz Crocombe 2001.

Wydmy w parku narodowym koło Sigatoka (Viti Levu, Fidżi) (© Maciej Jędrusik)

Całość dopełniali Europejczycy (5%), Australijczycy i Nowozelandczycy[262]. W początkach XXI w. blisko 2/3 turystów na Pacyfiku to Azjaci.

Wśród walorów dominują przyrodnicze. Błękitne i ciepłe wody lagun, przyjemny klimat, plaże z drobnym, białym i żółtym piaskiem kuszą amatorów plażowania i aktywności związanej z wodą. To zalety niemal wszystkich wysp, a szczególnie Bora Bora (Polinezja Francuska), Aitutaki (Wyspy Cooka), archipelagu Yasawas (Fidżi), Palau i Vanua Levu, z jedną z największych w świecie raf barierowych. W całej Mikronezji oraz w części Melanezji (Wyspy Salomona i Vanuatu) do największych atrakcji należy nurkowanie przy wrakach okrętów z II wojny światowej. Z wodami jest związane także zwiedzanie ferm perłopławów (m.in. atole Manihi, Rangiroa, Fakarava i Takopoto w Tuamotu) i kupowanie czarnych pereł. W cieśninach atoli Tuamotu i między motu na Wyspach Towarzystwa popularne stało się niebezpieczne nurkowanie w czasie pływów morskich. W pobliżu Tubuai

[262] Za: Atlas of Hawai'i 1998, s. 258.

Tiki – bożek z czasów przedeuropejskich na Tahiti
(© Maciej Jędrusik)

organizowane są wycieczki na oglądanie wielorybów. Nieco mniej walorów znajduje się na lądach. Moorea (Polinezja Francuska) słynie z pięknych krajobrazów w okolicach zatok Cooka i Opunohu, Taveuni (Fidżi) – z wyjątkowo bujnej roślinności i ładnych wodospadów, a Viti Levu (okolice Sigatoka) – z potężnych wydm. Wodospady są atrakcją Markizów, Samoa (wodospady Olemoe na Savai'i) i Palau. Nowa Kaledonia wyspecjalizowała się w turystyce konnej. Należąca do Kiribati Wyspa Bożego Narodzenia to raj dla miłośników birdwatchingu i wędkarstwa morskiego. Region sprzyja także turystyce kulturowej. Do najważniejszych walorów pozaprzyrodniczych zalicza się tańce polinezyjskie i tatuaże, jedzenie tradycyjnych potraw z pieców ziemnych (*umu kai* na Wyspach Cooka, *four tahitien* w Polinezji Francuskiej, a w innych częściach Oceanii *lovo* i *ahimaa*) i uczestnictwo w degustacji lekko narkotycznego napoju (kava, yaqona, sakau) z utartych korzeni pieprzowca *Piper methysticum* (Vanuatu, Taveuni, wyspy Mikronezji). Izolowane i rzadko odwiedzane Tokelau słynie z najmniej przekształconej kultury polinezyjskiej. Na niektórych wyspach godne uwagi są tradycyjne miejsca kultu – marae (najsłynniejsze Taputapuatu na Raiatea, piramida Pulemelei na Samoa), inne ruiny (m.in. na Pohnpei i Kosrae w Federacyjnych Stanach Mikronezji), posągi (najsłynniejsze Moai na Wyspie Wielkanocnej i liczne posągi polinezyjskich bożków tiki) oraz ślady wojny na Pacyfiku (Honiara na Wyspach Salomona). Szczególną i „endemiczną" atrakcją są odwiedziny na Taveuni (Fidżi) – jedynym zamieszkanym lądzie, przez który przebiega południk 180°, a więc teoretycznie międzynarodowa linia zmiany daty[263]. Stoi tam kolorowa tablica. W Mikronezji i na Hawajach rozwinęła się turystyka sentymentalna (Japończyków i Amerykanów), a Guam to modne miejsce turystyki ślubnej Japończyków.

[263] W rzeczywistości nieco zmieniono jej przebieg, by omijała tereny zaludnione. Dla przypomnienia – przekroczenie jej w kierunku wschodnim sprawia, że powtarza się dzień. Tak więc podróżując np. między Nową Zelandią a Tahiti można być formalnie tego samego dnia i o tej samej porze w dwóch różnych miejscach!

Hawaje górują nad pozostałymi wyspami Oceanii pod względem nasycenia atrakcjami, ich rozmaitości oraz zagospodarowania. Najważniejsze 20 atrakcji to: cmentarz ofiar wojny na Pacyfiku (*National Memorial Cemetery of the Pacific*) na Oahu (ok. 5 mln turystów rocznie), Park Narodowy Wulkanów na Hawaii (3 mln), wrak pancernika USS „Arizona" (Oahu, 1,5 mln), PN Haleakala na Maui, Zatoka Hanauma, Centrum Kultury Polinezyjskiej, plantacja Dole, zoo w Honolulu i oceanarium na Oahu, Iao Valley (krajobrazy i turystyka kulturowa) na Maui, Muzeum Historii Naturalnej (Bishop Museum) i wodospady Waimea na Oahu, park historyczny Pu'u Honua O Honanu na Hawaii, centrum wielorybnictwa i plantacja roślin tropikalnych na Maui, akwarium Waikiki i Akademia Sztuk Pięknych w Honolulu na Oahu, Park Stanowy Kealakekua na Hawaii, Fundacja Lahaina na Maui (centrum historyczne), wrak USS „Bowfin" i muzeum wojenne Fort DeRussy na Oahu[264]. Oferta turystyczna Hawajów jest różnorodna i łączy atrakcje przyrodnicze z kulturowymi.

Jedną z największych atrakcji Mikronezji są dawne pieniądze. Krajowcy z wyspy Jap produkowali je z wapieni przywożonych z Palau. Niektóre z monet są tak ogromne, że do dziś tkwią wkopane w ziemię przed domami dawnych naczelników wioskowych. Na Palau rozmaitość monet jest większa, choć ich pochodzenie niejasne. Tak opisywał je Jan Stanisław Kubary (1846–1896) – polski badacz Mikronezji z XIX w.: „Pieniądze Yapczyków są to wielkie kamienie, okrągłe, przedziurawione w środku na kształt naszych młyńskich kamieni. Materiał jest wapień krystaliczny, miękki, bardzo podobny do alabastru i tylko w osadowych pokładach wysp pellewskich się znajdujący. Pellewskie pieniądze, zwane *andou*, dadzą się podzielić na kilkanaście gatunków. W szczególności wypalone ziemie czerwonej barwy noszą ogólną nazwę *bungan*, takież same ziemie barwy żółtej dają gatunek pieniędzy, zwany *barak*. Druga klasa tych pieniędzy, emalie, dają kilka gatunków, stopniowo co do wartości niższych; te są *kalebukub*, *kluk*, *matal o kluk*, *andolobok*, *amatol a dolobok*. Trzeci rodzaj są naturalne szkła niebieskiej i zielonej barwy, które idą pod ogólną nazwą *kaldojak*. Pieniądze zwane *barak* są to żółte, szklisto świecące sztuki, wyszlifowane w formy wypukłych pryzm, z wklęsłemi nieco powierzchniami. Sztuki te bywają do przeszło 2 cali długie, 3/4 do 1 cala grube i dają najwyżej cenione pieniądze, które mogą tylko być własnością całego kraju lub jego głowy"[265].

[264] Kolejność według liczby turystów odwiedzających rocznie wymienione obiekty (za: Atlas of Hawai'i 1998).

[265] Cytat z pracy J.S. Kubarego, „Pieniądze na wyspach pellewskich" za: Jędrusik M., Jackowska M. (red.) 1997, s. 188–189.

Podsumowanie

- Pod względem powierzchni wyspy Pacyfiku to największy region turystyczny na świecie, większość powierzchni zajmują jednak wody oceaniczne.
- Turystyka rozwinięta jest punktowo, zwłaszcza w Mikronezji i Polinezji. Istnieje kilka ważnych węzłów turystycznych.
- Melanezja należy do najsłabiej penetrowanych przez turystów obszarów świata.
- Do najważniejszych barier dla turystyki należy oddalenie od rynków turystycznych, a zatem długi czas podróży i jej wysokie koszty
- Zauważalna jest duża przewaga walorów przyrodniczych nad pozaprzyrodniczymi.
- Wśród nowych trendów najważniejsze to rozwój szybkich połączeń między wyspami oraz pojawianie się niedrogich biletów lotniczych dookoła świata (RTW – *Round the World*), co otwiera wyspy dla nowych turystów.

Literatura

Amat-Roze J.-M., 2005, Interfaces et santé dans les espaces tropicaux, exemples de grandes dynamiques du monde conatemporain [w:] Les interfaces. Ruptures, transitions et mutations, ADES-DyMSET, Pessac, s. 193–203.

Angeon V., 2002, L'inscription des départements français d'Amérique dans les modes de développement caribéens: une approche économique de non-particularisme domien [w:] Burac M. (red.), 2002, Les Antilles et la Guyane françaises à l'aube du XXIè siècle, Karthala, GEODE Caraïbe, Paris, s. 73–92.

Annuaire officiel du tourisme 2006, 2007, b.w., Antananarivo.

Atlas of Hawai'i, 1998, University of Hawai'i Press, Honolulu.

Bell P.A., Greene Th.C., Fisher J.D., Baum A., 2004, Psychologia środowiskowa, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.

Benko G., 1993, Geografia technopolii, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.

Burac M., 1989, Tourisme et utilization du littoral dans les petites Antilles [w:] Îles et tourisme en milieux tropical et subtropical, CEGET-CRET, Talence, s. 87–94.

Cabasset Ch., 1995, Tourisme culturel et tourisme de masse à Bali, „Les Cahiers d'Outre-Mer", Îles Tropicales, no 191, s. 319–346.

Cazes G., 1989, L'île tropicale, figure emblématique du tourisme international [w:] Îles et tourisme en milieux tropical et subtropical, CEGET-CRET, Talence.

Chardon J.-P., Hartog T., 1989, Essai de typologie du tourisme antillais [w:] Îles et tourisme en milieux tropical et subtropical, CEGET-CRET, Talence, s. 79–86.

Chardon J.-P., Hartog T., 1995, Saint-Barthélemy: un choix et ses limites, „Les Cahiers d'Outre-Mer", Îles Tropicales, no 191, s. 261–276.

Connell J., 1988, Sovereignty & Survival. Island Microstates in the Third World, Research Monograph No 3, Department of Geography, University of Sydney.

Connell J., 2003, Island Dreaming. The Contemplation of Polynesian Paradise [w:] Guillaud D., Huetz de Lemps Ch., Sevin O. (red.), 2003, Îles rêvées. Territoires et identités en crise dans le Pacifique insulaire. Presses de l'Université de Paris-Sorbonne, Paris, s. 55–100.

Crocombe R., 2001, The South Pacific, USP, Suva.

2007 Editions Tourism Market Trends, World Overview, 2008, WTO, Madrid.

Długosz Z., 2001, Historia odkryć geograficznych i poznania Ziemi, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.

Domroes M., 2001, Conceptualising state-controlled *Resort Islands* for an environment-friendly development of tourism: the Maldivian experience, „Singapore Journal of Tropical Geography", 22,2, s. 122–137.

Doumenge J.-P, b.d., Les îles tropicales: un monde de privilegiés ou un monde de laissés-pour-compte?, [w:] Pauvrété et développement dans les pays tropicaux, s. 77–84.

Dudek A., 2008, Społeczno-gospodarcze uwarunkowania ochrony przyrody w rezerwatach i parkach narodowych Afryki, WGSR, Uniw. Warsz., Warszawa (maszynopis powielany).

Encyklopedia Geograficzna Świata. Australia, Oceania, Antarktyda, 1997, Opres, Kraków.

Encyklopedia Geograficzna Świata. Europa, 1996, Opres, Kraków.
Fascynujące dalekie kraje. Maj-Październik 2002. Folder reklamowy TUI Polska, b.m.w.
Fleurant Y.-E., 1989, La Réunion: un tourisme tropical différent? CENADOM, Talence.
Gaworecki W.W., 2003, Turystyka, wyd. IV, PWE, Warszawa.
Gay J.-Ch., 1999, Le tourisme dans les Outre-Mers de l'Océan Pacifique, „Mappemonde", 54, 2, s. 26–29.
Gay J.-Ch., 2003, L'outre-mer français en movement, „La documentation Française", no 8031, Paris.
Guébourg J.-L., 1999, Petites îles et archipels de l'Océan Indien, Karthala, Paris.
Guillaud D., 2003, Océanismes. Des représentations occidentals aux reconstructions identitaires et territoriales actuelles du monde austronésien [w:] Guillaud D., Huetz de Lemps Ch., Sevin O. (red.), 2003, Îles rêvées. Territoires et identités en crise dans le Pacifique insulaire. Presses de l'Université de Paris-Sorbonne, Paris, s. 5–26.
Hajdukiewicz J., 1973, Niebezpieczeństwa gór [w:] Sygnały z gór. Z dziejów minionych sześćdziesięciu lat działalności Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego PTTK, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa, s. 337–368.
Hartog T., 2002, Le tourisme de croisière dans les Antilles françaises: les <3D> en question [w:] Burac M. (red.), 2002, Les Antilles et la Guyane françaises à l'aube du XXIè siècle, Karthala, GEODE Caraïbe, Paris, s. 205–217.
Huetz de Lemps A., 1984, Le monde des atolls et des îles basses [w:] Nature et hommes dans les îles tropicales: réflexions et exemples, CEGET-CRET, Bordeaux, s. 93–106.
Huetz de Lemps A., 1989, Le tourisme dans l'île de Madère [w:] Îles et tourisme en milieux tropical et subtropical, CEGET-CRET, Talence, s. 127–150.
Huetz de Lemps Ch., 2003, Mutations spatiales et mutations sociales aux îles Hawaii [w:] Guillaud D., Huetz de Lemps Ch., Sevin O. (red.), 2003, Îles rêvées. Territoires et identités en crise dans le Pacifique insulaire. Presses de l'Université de Paris-Sorbonne, Paris, s. 221–242.
Jafari J., 2000, Encyclopedia of Tourism, Routledge, New York.
Janusz-Lorkowska M., 2007, Birdwatching w Polsce i Europie (www.rp.pl/artykul/9153,55492_Birdwatching_w_Polscej_Europie.html; (16.03.2008).
Jędrusik M., Jackowska M. (red.), 1997, Wyspy ciepłych mórz. Jana Stanisława Kubarego notaty z podróży po Mikronezji, WGiSR, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 187–189.
Jędrusik M., 2001, Izolacja jako zjawisko geograficzne, WGiSR, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
Jędrusik M., 2003, Przyrodniczy potencjał turystyczny oraz formy jego wykorzystania na wyspach tropikalnych i subtropikalnych [w:] Prace i Studia Geograficzne t. 32, Geografia turyzmu, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 141–158.
Jędrusik M., 2005, Wyspy tropikalne. W poszukiwaniu dobrobytu, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
Jędrusik M., 2006, Azja Południowo-Wschodnia – w pogoni za tygrysami [w:] Makowski J. (red.), Geografia regionalna świata, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, s. 103–115.
Jędrusik M., 2009, Współczesna turystyka w Trzecim Świecie – zarys problemu [w:] Jażewicz I. (red.), Współczesne problemy przemian strukturalnych w przestrzeni geograficznej, Słupsk, s. 347–361.
Korki na bezdrożach, 2009, „Tygodnik Powszechny", 42, s. 14.
Kostrowicki A.S., 1999, Geografia biosfery. Biogeografia dynamiczna lądów, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
Kowalczyk A., 2002, Geografia turyzmu, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.

Kowalczyk A., 2008, Współczesna turystyka kulturowa – między tradycją a nowoczesnością [w:] Turystyka kulturowa. Spojrzenie geograficzne, WGSR Uniw. Warsz., Warszawa, s. 9–57.
Kożuchowski K., 2005, Walory przyrodnicze w turystyce i rekreacji. Wydawnictwo Kurpisz S.A., Poznań.
Kruczek Z., 2007, Polska: geografia atrakcji turystycznych, Proksenia, Kraków.
Krzymowska-Kostrowicka A., 1997, Geoekologia turystyki i wypoczynku, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
La Polynésie Française en 2000. Rapport annuel 2000, 2001, Institut d'Emission d'Outre-Mer, Paris.
Lesourd M., Réaud-Thomas G., 1987, Le fait créole dans la formation de l'identité nationale en République du Cap-Vert [w:] Îles tropicales: insulairité, „insularisme", CRET, Université de Bordeaux, Bordeaux, s. 107–124.
Lesourd M., 2008, Le dépossession des îles. L'eplosion du tourisme au Cap-Vert: entre environnement durable et maîtrise des contraintes territoriales [w:] Natures tropicales: enjeux actuels et perspectives. Résumés des communications, DyMSET, Talence, s. 12.
Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J., 1985, Geografia turystyki Polski, PWE, Warszawa.
Liszewski S., 2002, Przestrzeń turystyczna [w:] Gołembski G. (red.), Kompendium wiedzy o turystyce, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa-Poznań 2002, s. 77–91.
Liszewski S., 2009, Przestrzeń turystyczna Polski. Koncepcja regionalizacji turystycznej [w:] Jażewicz I. (red.), Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej, Akademia Pomorska, Słupsk, s. 59–70.
Macpherson J., 1990, Caribbean Lands, Longman Caribbean, Harlow, Kingston, San Juan.
Magic Cook Islands, 2001, RaroMagic Limited, Rarotonga.
Makowski J. (red.), 2006, Geografia regionalna świata. Wielkie regiony, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
Marczak M., 2000, Rodzaje turystyki [w:] Szwichtenberg A. (red.), Podstawy turystyki, PK, Koszalin, s. 41–52.
Martyn D., 1995, Klimaty kuli ziemskiej, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
Mączak A., 2001, Peregrynacje, wojaże, turystyka, KiW, Warszawa.
Michalin T., 2002, Une issue économique à un problème social: l'insularité à la carte [w:] Burac M. (red.), Les Antilles et la Guyane françaises à l'aube du XXIè siècle, Karthala, GEODE Caraïbe, Paris 2002, s. 17–36.
O'Byrne D. i in., 2000, Australia, Lonely Planet Publications, Victoria.
Odouard A., 1995, Les Îles Canaries, terres d'Europe au large de l'Afrique, CRET, CERAMAC, Bordeaux-Talence.
Oppermann M., McKinley S., 1997, Sexual Imagery in the Marketing of Pacific Tourism Destinations [w:] Oppermann M. (red.), Pacific Rim Tourism, CAB International, Wallingford, New York.
Oppermann M., 1997a, Introduction to Pacific Rim Tourism [w:] Oppermann M. (red.), Pacific Rim Tourism, CAB International, Wallingford, New York, s. 117–127.
Oppermann M., 1997b, International and Intraregional Tourism Demand in the Pacific Rim [w:] Oppermann M. (red.), Pacific Rim Tourism, CAB International, Wallingford, New York, s. 11–30.
Oppermann M., 1997c, The Outbond Tourism Cycle and the Asian Tourism Tigers [w:] Oppermann M. (red.), Pacific Rim Tourism, CAB International, Wallingford, New York, s. 60–75.
Pod beskidzkim lasem, 2009, „Tygodnik Powszechny", 43, s. 24.
Polo M., 1954, Opisanie świata, PIW, Warszawa.
Przybyszewska Z., 2009, Wyspa na życzenie, „W podróży. Magazyn pokładowy PKP Intercity", 12 (31), s. 56–57.

Regel S., 1975, Chłonność obszarów turystyczno-wypoczynkowych. „Zeszyty Naukowe Instytutu Turystyki", II, 2–3, s. 109–117.
Rembas M., 2009, Epitafia w zdroju [w:] „Gazeta Wyborcza", dodatek Turystyka, 31.10––01.11.2009.
Różycki P., 2006, Zarys wiedzy o turystyce, Proksenia, Kraków.
Singh S., Strauss R., Swaney D., 1998, Mauritius, Reunion and Seychelles, Lonely Planet Publications, Hawthorn.
Sommariba J.L., 1989, L'industrie du tourisme [w:] Îles et tourisme en milieux tropical et subtropical, Talence, s. 31–35.
Świat w liczbach 2008/2009, 2008, WSiP, Warszawa.
Taglioni F., 1999, Le bassin Caraïbe: un espace organisé en flux et en réseaux atlantiques, „Historiens & Géographes", no 363, s. 245–256.
Tanaś S., 2006, Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej, „Peregrinus Cracoviensis", 17, s. 85–100.
Terminologia turystyczna. Zalecenia WTO, 1995, ONZ – WTO, UKFiT, Warszawa.
Tourism Market Trends: Asia and the Pacific, 2007, WTO, Madrid.
Tryon D., 1998, Peuples, langues et identities dans le Pacifique [w:] Tryon D., de Decker P. (red.), 1998, Identités en mutation dans le Pacifique à l'aube du troisième millénaire, CRET, Bordeaux, s. 5–20.
UN WTO World Tourism Barometer, 2009, vol. 7, no 1.
Warszyńska J. (red.), 2000, Geografia turystyczna świata, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, t. 1–31, 2001–2005, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
Wites T., 2007, Wyludnianie Syberii i rosyjskiego Dalekiego Wschodu, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Indeks nazw geograficznych

Skróty: arch. – archipelag, g. – góra, góry, jez. – jezioro, lod. – lodowiec, m. – miejscowość (miasto, osada, oaza, port), rz. – rzeka, w. – wyspa, wyspy, zat. – zatoka, PN – park narodowy, rezerwat

Abchazja 208
Abu Simbel 309
Abu Zabi 89
Acapulco, m. 137, 138
Aceh 316, 317
Aconcagua, g. 145, 148, 154, 155
Adare, przylądek 260
Addis Abeba, m. 170
Addoo, w. 327, 328
Adelaide, m. 257
Aden, m. 246
Adriatyk 105, 292, 297, 298
Adyga, rz. 184, 302
Afar, zapadlisko 162
Afganistan 110, 216, 241, 242, 244, 246, 247
Afryka 21, 62, 77, 78, 91, 92, 93, 94, 105, 107, 108, 111, 112, 160, 161, 162, 172, 242, 280, 281, 284, 285, 288, 290, 304, 311, 313, 326, 330
Afryka Południowa 78, 92, 93, 95, 97, 103, 163, 169, 170, 172, 289
Afryka Północna 39, 93, 95, 97, 103, 281, 306, 307
Afryka Subsaharyjska 103, 108
Afryka Środkowa 93, 05, 97, 103, 166, 170
Afryka Wschodnia 59, 92, 93, 95, 97, 98, 103, 163, 165, 169, 170, 172, 326
Afryka Zachodnia 93, 95, 97, 166, 170, 311
Agadir, m. 313
Agra, m. 240
Agua Caliente, g. 133
Agua Dulce, m. 150
Aguablanca, m. 137
Aguadilla, m. 269
Aiguille du Midi, g. 186
Ain Karem, m. 310
Aïr-Ténéré, PN 161, 166, 167, 168, 170
Aitutaki, w. 100, 343, 345
Ajacuba, m. 136
Ajn Musa, m. 309
Akesaiqin, m. 231
Akropol, g. 299
Aksum, m. 166, 170
Alanya, m. 297, 298
Alaska 118, 120, 122
Alaska, g. 121, 125
Albania 112, 288, 295, 296, 303
Albena, m. 193
Alberta 126, 129
Aldabra, arch. 326
Aleksandria, m. 25, 308, 309
Aletsch, lod. 184
Aleuty, w. 118, 120, 122
Algarve, m. 297
Algier, m. 308
Algieria 103, 112, 303, 306, 307, 308, 312, 313
Al-Hadżar, g. 242
Alhambra, m. 299
Alicante, m. 297
Alice Springs, m. 257
Al-Kusajma, m. 308
Allahabad, m. 237
Almanzor, g. 178
Al-Mucha (Moka), m. 246
Alpy 58, 61, 74, 105, 176, 181, 182, 183, 184, 186, 187, 292
Alpy Australijskie 249, 251, 255
Alpy Berneńskie 184
Alpy Delfinackie 184
Alpy Japońskie 226

Alpy Nowozelandzkie (Południowe) 111, 251, 257
Alpy Penińskie 184
Alpy Południowe 182, 257
Alpy Prowansalskie 184
Alpy Wschodnie 183
Alpy Zachodnie 183, 184
Altiplano 145, 151
Ałma-Ata, m. 215
Ałtaj, g. 209, 219
Ałuszta, m. 208
Ama Dablam, g. 232
Amalfi, m. 289
Amarnath, jaskinia 233
Amazonia 58, 151, 158, 159, 160
Amazonka, rz. 157, 158, 162
Ambalavao, m. 331
Ambergris Cay, w. 139
Amboise, m. 181
Ambon, w. 317
Ambositra, m. 335
Ameryka Centralna 78, 132, 133, 134, 136, 144, 266
Ameryka Łacińska 29, 94, 124, 132, 140, 156
Ameryka Południowa 21, 78, 91, 93, 95, 97, 103, 105, 107, 121, 133, 154, 156, 157, 159, 263, 273, 276, 281
Ameryka Północna 57, 75, 82, 91, 97, 103, 105, 107, 118, 119, 120, 121, 122, 132, 226, 240, 247, 276, 280
Ameryka Środkowa 21, 91, 93, 95, 97, 103, 107, 139
Amiranty, arch. 326
Amman, m. 308
Amorgos, w. 53, 295
Amritsara, m. 240
Amsterdam, m. 39, 42, 89, 181
Amu-daria, rz. 214, 215
Amur, rz. 209
Anaga, g. 285
Anaheim, m. 131
Anamalaj, g. 235
Anau, jez. 252
Anchorage, m. 122
Andaluzja 288, 289
Andamany, arch. 110, 234, 237, 328, 329, 331, 332, 334
Andora 102, 288, 295, 296
Andringitra, g. 329
Andros, w. 273
Andy 55, 105, 121, 145, 147, 148, 149, 153, 154, 155, 156, 157
Andy Argentyńskie 147
Andy Argentyńsko-Chilijskie 152
Andy Ekwadorskie 149
Andy Karaibskie 148
Andy Kolumbijskie 75, 149
Andy Patagońskie 145, 154
Andy Peruwiańskie 150, 151
Andy Południowe 145, 146
Andy Północne 145
Andy Środkowe 145, 146
Andy Wenezuelskie 148
Ang Thong, PN 314, 324
Angkor Wat, m. 314, 325
Anglia 120, 178, 273, 274
Angola 97, 98, 100, 103, 161
Anguilla, w. 273, 274, 277, 278
Ankara, m. 294
Ankaratra, g. 329
Annapurna, g. 232, 233, 234
Annobón (Pagalu), w. 111, 281, 283
Antalya, m. 294, 298
Antananarywa, m. 329, 335, 336
Antarktyda 106, 107, 111, 260, 261, 262, 263, 264
Antarktyda Wschodnia 262
Antarktyka 260, 261
Antibes, m. 297
Antigua, m. 139, 273, 276, 277, 278, 280
Antofagasta, m. 153
Antongil, zat. 329
Antsirabé, m. 331
Antsiranana, m. 336
Antwerpia, m. 181
Antyatlas, g. 306
Antyle Francuskie 94, 276, 277, 280
Antyle Holenderskie 273, 276
Antyle Południowe 273
Antyliban, g. 306
Anuradhapura, m. 336
Ao Phang-Nga, w. 322
Apeniny Środkowe 301
Apia, m. 343
Apollo Bay, m. 256
Appalachy 122, 123, 125, 126

Apulia 298
Arabia Saudyjska 96, 98, 109, 110, 237, 241, 242, 243, 244, 245, 247, 248, 322
Aralsk, m. 216
Arawalli, g. 235
Archipelag Aleksandra 118, 120
Archipelag Arktyczny 118, 120
Archipelag Bismarcka 339
Archipelag Filipiński 112, 313, 317
Archipelag Malajski 75, 112, 113, 313, 317
Archipelag Sundajski 328, 336
Archipelag Św. Piotra i Pawła 281
Ardèche, rz. 56, 301
Ardeny 178
Arecibo, m. 46, 141, 269
Arenal, wulkan
Arequipa, m. 151
Argentino, jez. 154
Argentyna 40, 86, 95, 97, 108, 145, 147, 148, 151, 154, 156, 157, 158, 159, 160
Ari, w. 33
Arica, m. 153
Arizona 120, 129
Arktyka 172, 336
Arles, m. 298
Armenia 109, 206
Arosa, m. 59, 185
Aruba, w. 273, 277, 278
Arugam, zat. 336
Asam, m. 239, 240
Asuan, m. 309
Asyż, m. 303
Atacama 152, 154
Atauro, w. 323
Atbaj *patrz* Góry Czerwonomorskie
Ateny, m. 288, 294, 295, 298, 299
Atitlán, jez. 135, 139, 140, 141
Atlantyk (Ocean Atlantycki) 106, 107, 112, 123, 124, 144, 156, 158, 176, 266, 270, 273, 280, 281, 282, 293, 297, 307, 312
Atlas, g. 112, 303, 306, 313
Atlas Saharyjski 306
Atlas Średni 306, 313
Atlas Tellski 306
Atlas Wysoki 306
Atlixco, m. 136
Auckland, m. 253, 258, 343
Augustów, m. 188, 199, 336
Auschwitz-Birkenau 204, 325
Australia 40, 49, 85, 90, 93, 94, 103, 106, 107, 111, 112, 225, 249, 250, 251, 253, 254, 255, 256, 258, 292, 322, 330, 337, 342, 343, 344
Australia Południowa 257
Australia Zachodnia 257
Australijskie Terytorium Stołeczne 256
Austria 102, 108, 182, 183, 184, 185, 186, 188, 302
Autonomia Palestyńska 308
Auyán Tepuy, g. 159
Awinion, m. 289, 300
Ayacucho, m. 151
Ayers Rock *patrz* Uluru
Ayodhya, m. 237
Ayutthaya, m. 325
Azerbejdżan 109, 206
Azja 21, 78, 91, 92, 93, 102, 106, 107, 109, 112, 119, 124, 205, 206, 209, 226, 231, 242, 253, 288, 290, 318, 320, 335, 337, 344
Azja Mniejsza 293
Azja Południowa 93, 95, 96, 103, 106, 110, 221
Azja Południowo-Wschodnia 92, 93, 95, 96, 102, 109, 217, 313, 314, 315, 320, 328, 343
Azja Południowo-Zachodnia 106, 110, 221, 225, 237, 241, 244, 247, 288
Azja Północna 106, 109, 205, 209, 212, 229
Azja Północno-Wschodnia 93, 95, 96, 102, 113
Azja Środkowa 103, 106, 110, 213, 214, 215, 216, 221
Azja Wschodnia 90, 106, 110, 178, 217, 219, 221, 222, 224, 225, 229, 230, 245, 249
Azory, arch. 51, 111, 281, 282, 283, 284, 286, 287
Azuero, płw. 143

Bab al-Mandeb, cieśnina 245
Baba Wida, m. 194
Babilon, m. 25, 246
Bacalar, m. 139
Badacssonytomal, m. 192
Baden Baden, m. 55
Bagdad, m. 130, 243
Bahama (Bahamy), arch. 52, 97, 106, 111, 267, 273, 274, 276, 277, 278, 279, 280

Bahía Blanca, m. 159
Bahía de los Perros, zat. 70
Bahir Dar, m. 170
Bahrajn 96, 241, 243, 245, 247
Bajkał, jez. 209, 211, 212
Bakczysaraj, m. 208
Balaton, jez. 33, 189, 192
Balatonfüred, m. 192
Baleary, w. 288, 298
Bali, w. 99, 316, 317, 323
Balien, Dolina 323
Balleny, w. 260
Ballon des Vosges, g. 178
Baltimore, m. 124, 126, 278
Baltoro, lod. 232
Baltra, w. 155
Bałchasz, jez. 214
Bałkan (Stara Płanina), g. 189
Bałkany 292
Bałtyk (Morze Bałtyckie) 29, 30, 32, 61, 71, 181, 188, 189, 190, 192, 197, 200, 202, 205
Bamjan, dolina 246
Banc d'Arguin, PN 168
Bandar Seri Begawan, m. 325
Bandeira, g. 157
Banff, PN 129
Bangalur, m. 237
Bangar, m. 325
Bangkok, m. 56, 314, 318, 320, 322, 324, 325
Bangladesz 109, 110, 234, 235, 236, 237, 238, 240
Bańska Szczawnica, m. 193
Barbados, w. 273, 274, 275, 276, 277, 278, 289
Barbuda, w. 273, 274, 277, 279
Barcelona, m. 294, 296, 297, 300
Bardejow, m. 193
Bari, m. 297, 303
Bar Yehuda, m. 312
Basra, m. 243
Basse-Terre, w. 52, 55, 273, 278, 279
Bathurst, w. 250
Batumi, m. 208
Batura, g. 232
Baucau, w. 323
Bávaro Beach, m. 270
Beaugency, m. 181
Bejrut, m. 308
Bekaa *patrz* Rów Bekaa
Belém, m. 160
Belgia 176, 177, 178
Belgrad, m. 294
Belize (Honduras Brytyjski) 20, 132, 133, 134, 135, 139
Belleville, dolina 187
Benares, m. 237
Beneluks 108, 176
Bengal Zachodni 240
Ben Nevis, g. 178
Berlin, m. 89, 182
Bermudy, arch. 52, 106, 111, 273, 274, 276, 280
Bernina, przełęcz 187
Beskid Niski 71, 198
Beskid Sądecki 29, 197
Beskid Śląski 197
Beskid Wyspowy 71
Beskid Żywiecki 197, 198
Beskidy 21
Betania, m. 310
Betlejem, m. 310
Beverly Hills, m. 128
Béziers, m. 297
Bhaktapur, m. 233
Bhutan 100, 110, 230, 231, 232, 234
Biafo, lod. 232
Biała Pustynia *patrz* Sahra al-Beida
Białka, m. 197
Białoruś 41, 89, 109, 205, 207, 208
Białowieski PN *patrz* Puszcza Białowieska
Białowieża, m. 201
Białystok, m. 188
Biebrza, rz. 190
Biebrzański PN 87, 201
Bielsko-Biała, m. 88
Bieszczady 162, 197, 198
Bijagós, w. 281
Billund, m. 176
Binarowa, m. 203
Bioko, w. 111, 281, 283, 284
Bird, w. 332
Birma (Myanmar) 102, 112, 221, 313, 314, 315, 317, 318, 318
Bir Sitta, m. 312
Bir Szalatajn, m. 308
Blackpool, m. 180

Blankenberge, m. 181
Bliski Wschód 87, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 174, 307, 308, 310
Blizne, m. 203
Blois, m. 181
Boa Vista, w. 281, 284
Boca Chica, m. 269
Bocas del Toro, w. 143
Bodrum, m. 298
Bogota 149
Bo Hai, zat. 227
Boliwia 108, 145, 147, 148, 151, 152, 156, 158
Bolonia, m. 300
Bolsón de Mapimí, kotlina 133
Bombaj (Mumbai), m. 235, 237, 240
Bonaire, w. 273, 277, 278
Bonin, w. 113
Bo Phut, m. 324
Bora Bora, w. 54, 340, 343, 345
Borneo, w. 313, 316, 317, 319, 323, 325
Borneo Północne 315
Borovec, m. 193
Boston, m. 124, 125, 127, 222
Bośnia 288, 296, 297, 300
Botrange, g. 178
Botswana 97, 103
Bougainville, w. 337
Bourg-Madame, m. 296
Brahmaputra, rz. 219, 230, 232, 235, 236
Brana, m. 195
Branco, w. 281
Brasilia, m. 158
Bratysława, m. 191, 194
Brava, w. 281
Brazylia 49, 52, 94, 95, 97, 98, 156, 157, 158, 159, 160, 275, 281
Brela, m. 297
Bretania 180
Brides-les-Bains, m. 187
Brighton, m. 180
Brisbane, m. 257
Bristol, m. 60
Broadway 37
Brocken, g. 178
Brugia, m. 181
Brunei 313, 316, 317, 318, 319, 323, 325
Bryce, kanion, PN 129, 130
Brytyjskie Wyspy Dziewicze 276, 278
Buchara, m. 215, 216
Budapeszt, m. 192, 194
Buenos Aires, m. 158, 159
Bukowina Tatrzańska, m. 197
Bułgaria 33, 102, 109, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 194
Bungera oaza 260
Burundi 100, 164
Busko Zdrój, m. 199
Bwindi Impenetrable, PN 161, 167, 168, 169, 171
Bydgoszcz, m. 89

Cabarete, m. 270
Cabo Francés Viejo, PN 270
Cacheuta, m. 155
Cadi, tunel 296
Caicos, w. 273, 274, 277
Cairns, m. 259
Cajamarca, m. 151
Callao, m. 154
Camagüey, arch. 70
Camargue, m. 207, 301, 303
Cambridge, m. 179
Cameron Highlands, g. 323
Campeche, m. 139
Canaima, PN 146, 159.
Canarreos, arch. 69
Canberra, m. 253, 256
Cancun, m. 139
Cannes, m. 37, 297, 301
Canterbury, m. 179
Cap Bon, w. 55
Cap d'Agde, m. 297
Cap Haïtien, m. 271
Cape Breton Highlands, PN 131
Capelinhos, wulkan 179
Capri, w. 56, 297
Caquetá, rz. 149
Caracas, m. 148
Carcassonne, m. 202, 298
Carnon, m. 297
Caroní, rz. 159
Carskie Sioło, m. 207
Casablanca, m. 308, 313
Catanamatías, jaskinia 270
Cauca, rz. 149
Cauipe, m. 49
Causse du Larzac, m. 302

Causse Noir, m. 302
Causses, wyżyna 56, 302
Cavernas del Río Camuy, jaskinia 269
Caye Caulker, m. 139
Cayman Brac, w. 266
Cayo Coco, w. 69, 70, 271
Cayo Largo, w. 69, 271
Cejlon, w. 327, 328, 329, 330, 332, 333, 336
Cerapundzi, m. 236
Ceres, m. 180
Cerro Azul Meambar, PN 139
Ceuta, m. 305
Cezarea, m. 310
Cha Am, m. 322
Chamba, kotlina 233
Chambord, m. 181
Chamonix, m. 186
Chang Mai, m. 323
Chang Rai, m. 323
Chang, w. 322
Chańcza, jez. 199
Chao Phraya *patrz* Menam
Chapala, jez. 137
Charga, m. 309
Chartres, m. 181
Chaskowski Mineralni Bani, m. 193
Chatham, w. 113
Chaweng, m. 324
Chenini, ued 311
Chenonceau, m. 181
Chesapeake, zat. 118
Cheverny, m. 181
Chevière, lod. 187
Chęciny, m. 203
Chiapas, wyżyna 133, 137, 139
Chicago, m. 124, 125, 126, 127
Chichen Itza, m. 137, 139
Chichicastenango, m. 140, 142
Chicla, m. 154
Chile 97, 107, 145, 147, 148, 151, 153, 154, 292, 339, 343
Chiloé, w. 145
Chiny (Chińska Republika Ludowa, ChRL) 87, 90, 91, 93, 95, 96, 98, 102, 109, 110, 124, 126, 215, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 225, 226, 227, 228, 230, 233, 236, 252, 254, 268, 314, 316, 322, 325, 343
Chiwa, m. 216
Chmielnik, m. 199
Chochołów, m. 197
Chocim, m. 208
Choirokoitia, m. 299
Cholatse, g. 232
Cholula, m. 136
Chorwacja 86, 288, 296, 297, 303
Choszczno, m. 203
Chugach, g. 121
Chulamar, m. 141
Chuquicamata, m. 153
Chur, m. 185, 187
Chutes de Carbet, wodospad 55
Ciechocinek, m. 199
Cieplice Śląskie Zdrój, m. 198
Cieśnina Beringa 118
Cieśnina Davisa 120
Cieśnina Florydzka 118
Cieśnina Gerlach 263
Cieśnina Gibraltarska 313
Cieśnina Hudsona 120
Cieśnina Smitha 118
Cieśnina Sundajska 75
Cieśniny Duńskie 172
Cilaos, m. 55
Citadelle La Ferrière, m. 271
Cité, w. 179
Ciudad Guatemala, m. 139
Ciudad Panamá, m. 139, 142
Coche, w. 49
Cockpit Country 269
Cococay, w. 278
Cofresí, m. 270
Colca, rz. 151
Colina, m. 153
Como, jez. 183, 184, 187, 303
Concepción, wulkan 143
Concha, m. 150
Copan, m. 139
Coquimbo, m. 154
Corcovado, g. 158
Cordillera Blanca 151
Cordillera Central 133, 266
Cordillera de Dipilto y Jalapa 133
Cordillera de la Costa 153
Cordillera del Merendón 133
Cordillera de Mérida 149
Cordillera de San Blas 133

Cordillera Oriental 266
Cordillera Septentrional 270
Cordillera Talamanca 133
Coror, w. 323
Cortina d'Ampezzo, m. 186
Corvo, w. 281
Costa Blanca, m. 297
Costa Brava, m. 297
Costa de Adeje, m. 285
Costa de la Luz, m. 297
Costa del Caribe, m. 270
Costa del Coco, m. 270
Costa del Sol, m. 140, 297
Costa Dorada, m. 297
Courchevel, dolina 167
Cozumel, w. 138
Crans Montana, m. 185
Crazy Horse 37
Cres, w. 297
Cross Fell, g. 178
Cuautla, m. 136
Cuenca, m. 149, 153
Cuernavaca, m. 136
Cueva del Indio, jaskinia 269
Cumbuco, m. 49
Curaçao, w. 273, 277, 278
Cuzco, m. 150, 152
Cyklady, w. 53, 294, 295, 298
Cypr 93, 102, 294, 296, 298, 299
Cyrenajka 306
Czad 160
Czagos, arch. 327
Czarnogóra 288, 296, 303
Czechy 30, 33, 102, 109, 188, 190, 192, 193, 194, 204
Czeczenia 207
Czersk, m. 203
Częstochowa, m. 43, 104, 270
Czhota (Ćhota) Nagpur, wyżyna 235
Czikment, m. 216
Czomolungma, g. 219, 233
Czo Oyu, g. 232, 233
Cztery Doliny (4 Vallées) 185
Czukocki Autonomiczny Okręg 211
Czungking (Chongqing), m. 222

Dachstein, lod. 185
Dachstein Tauern 185
Dahab, m. 308
Dakka, m. 237
Dakota Południowa 131
Dakota Północna 125
Daleki Wschód 210, 212
Dal, jez. 223
Dalmacja 300
Damaszek, m. 308
Danau Toba, jez. 323
Dania 39, 108, 172, 173, 174, 175, 176, 202, 273, 274
Dar Chebika, m. 310
Darling, rz. 251
Darłowo, m. 30, 200, 202
Dauha, m. 248
Dausze, m. 89
Davos, m. 185
Death Valley *patrz* Dolina Śmierci
Deira, w. 247
Dekan, płw. 234, 235, 236, 330
Delaware, rz. 120
Delaware, zat. 118
Del Este, PN 270
Delhi (Dili), m. 235, 236, 237, 240, 241
Demawend, g. 242
Demokratyczna Republika Konga *patrz* Kongo
Demokratyczna Republika Wietnamu *patrz* Wietnam
Denali, PN 121, 129
Denis, w. 332
Desroches, w. 332
Dębno Podhalańskie, m. 203
Dhaulagiri, g. 233
Disneyland 37
Dniepr, rz. 208
Dodekanez, w. 298
Dole, plantacja 347
Dolina Aosty 112
Dolina Dziesięciu Tysięcy Dymów, PN 129
Dolina Kalifornijska 122
Dolina Kościeliska 62
Dolina Królów 309
Dolina Krzemowa (Silicon Valley) 125
Dolina Loary 181
Dolina Pięciu Stawów Polskich 30
Dolina Śmierci (Death Valley) 122, 123, 129
Dolny Śląsk 32, 203
Dominika, w. 52, 53, 55, 273, 274, 276, 277, 278, 279, 280

Dominikana 97, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 277
Donsol, w. 323
Dorres, m. 296
Droga Olbrzymów 180
Druskienniki, m. 193
Dubaj, m. 247, 248
Dublin, m. 87
Dubrownik, m. 300
Duero, rz. 292
Dunaj, rz. 56, 184, 189, 190, 193, 194
Dunajec, rz. 56
Dunas de Maspalomas, PN 285
Duszniki Zdrój, m. 198
Dzedzu, w. 226
Dźumla, m. 233
Dżajpur, m. 240
Dżambuł, m. 216
Dżarasz, m. 190
Dżefara, nizina 306
Dżenne, m. 165
Dżerba, w. 112, 130
Dżibuti 162
Dżo-k'ang, klasztor 228
Dżudda, m. 245
Dżungarski Ałatau, g. 214

Ebro, rz. 293
Edynburg, m. 179
Efez, m. 25, 297, 298
Eforie, m. 193
Egiali, m. 295
Egipt 20, 25, 27, 29, 33, 49, 53, 87, 95, 96, 98, 103, 112, 161, 288, 303, 304, 306, 307, 308, 309, 310
Ekwador 107, 145, 147, 148, 150, 151, 152, 153, 155, 156
El Cajas, PN 147
El Calafate, m. 154
El Coco, m. 141
El Djem, m. 311
El Hierro, w. 283, 285, 280, 286
El Kantaoui, m. 312
El Quinche, m. 149, 152
El Tajin, m. 138
El Yunque, PN 269
Elbrus, g. 206, 208
Elburs, g. 242, 246
Elefanta, w. 240
Eleuthera, w. 276
El-Gouna, m. 49, 308
Ella, m. 336
Emba, rz. 205, 214
Emilia-Romania 297
Encantada, g. 133
Engaño, przylądek 270
Enriquillo, jez. 270
Epernay, m. 181
Erciyes, g. 302
Erebus, g. 261
Erie, jez. 122, 127
Erytrea 103, 162
Espace Killy, dolina 186
Estavar, m. 296
Estonia 102, 109, 188, 189, 190, 193, 194, 197
Etiopia 103, 161, 162, 165, 166, 167, 170, 171, 246
Etna, wulkan 75, 293
Eufrat, rz. 87, 244, 246
Eupatoria, m. 208
Europa 26, 27, 37, 49, 56, 82, 89, 90, 91, 94, 102, 103, 106, 108, 109, 111, 112, 120, 159, 163, 170, 175, 176, 178, 182, 184, 187, 188, 190, 202, 203, 206, 211, 217, 225, 226, 228, 230, 237, 238, 240, 242, 247, 253, 254, 280, 281, 288, 289, 290, 295, 296, 300, 308, 325, 329, 335
Europa Południowa 196
Europa Północna 102, 106, 108, 172, 173, 196
Europa Środkowa 90, 106, 107, 158, 188, 191, 194, 195, 204, 216
Europa Środkowo-Wschodnia 102, 188
Europa Wschodnia 88, 90, 109, 188, 205, 207
Europa Zachodnia 30, 83, 84, 102, 106, 108, 176, 177, 178, 191, 192, 195, 196, 204, 276
Everglades, bagna 56
Ewenkijski Autonomiczny Okręg 211
Eyne, rz. 296
Eyre, jez. 251, 257

Faaa, m. 343
Faadhippolhu, w. 333
Faenza, m. 301
Faial, w. 281, 283
Fajum, m. 309

Fakarava, w. 345
Falchan Kangri, g 232
Falklandy/Malwiny (Islas Malvinas), arch. 156, 157, 263
Farafra, m. 309, 312
Faras, m. 165
Faros, w. 25
Farquhar, w. 332
Fatima, m. 43, 303
Fatu Hiva, w. 339
Feldberg, g. 178
Fennoskandia 172
Fernando de Noronha, w. 281
Ferrara, m. 300
Fez, m. 308, 313
Fianarantsoa, m. 332
Fidżi, w. 14, 49, 58, 96, 337, 338, 339, 341, 342, 343, 344, 345, 346
Filadelfia, m. 124, 126
Filipiny 75, 87, 96, 99, 242, 313, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 323, 325, 326
Finlandia 57, 108, 172, 173, 174, 175, 176
Fiordland 258
Fira, m. 294
Fitz Roy, g. 154
Florencja, m. 289, 299, 300
Flores, w. 281
Florida Keys, w. 273
Floryda, płw. 118, 120, 125, 126, 131, 278
Fogaraş, g. 189, 193
Fogo, w. 281, 283, 284
Font-Romeu, m. 296
Forillon, PN 131
Fort Good Hope, m. 123
Fortaleza, m. 49
Fort-de-France, m. 278, 279
Foz do Iguaçu *patrz* Iguaçu (Iguazú)
Franciszkowe Łaźnie, m. 193
Francja 16, 40, 56, 58, 86, 89, 90, 91, 108, 109, 118, 120, 126, 132, 156, 157, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 185, 186, 188, 204, 227, 266, 273, 274, 285, 288, 289, 294, 296, 297, 300, 302, 328, 329
Frankfurt, m. 178, 182
Friulia 297
Fudżi, g. 219, 224, 226
Fudżi-Hakone-Izu, PN 226
Fuentes Georginas 140
Fuerteventura, m. 49, 280, 283, 286
Funchal, m. 287
Fun Fun, jaskinia 270
Futuna, w. 339, 341

Gabès, m. 311
Gafsa, m. 310
Galapagos (Wyspy Galapagos) 113, 155
Galicja, hiszpańska 26
Galilea, g. 206
Gambia 168, 170
Gandawa, m. 181
Gangasagar, m. 237
Ganges, rz. 25, 232, 235, 236, 237, 239
Gangotri, m. 237
Gansu 220
Garajonay, PN 286
Garda, jez. 49, 57, 184, 188, 303
Gardno, jez. 189
Gaszerbrum I, g. 232
Gaszerbrum II, g. 232
Gatún, jez. 144
Gdańsk, m. 202
Genewa, m. 187
Genua, m. 289, 295, 300
Georgia Południowa, w. 263
Ghana 166
Ghaty Południowe 235
Ghaty Wschodnie 235, 236
Ghaty Zachodnie 236, 237
Gibraltar 288, 294, 296, 300
Gierlach, g. 189
Giewont, g. 197
Gir, PN 240
Giszowiec 88
Giza, m. 25, 309
Giżycko, m. 199
Glasgow, m. 179
Gniew, m. 203
Goa, w. 105, 238
Gobi, pustynia 221
Golkonda, m. 239
Gonder, m. 170
Gorce 71, 198
Gorczański PN 71
Gorée, w. 166
Göreme, m. 301
Gorges de Verdon, wąwóz 302

Gosier, m. 278
Göteborg, m. 176
Gourie Cave, jaskinia 269
Goyo, jez. 232
Gozo, w. 298
Góra Cooka 251, 258
Góra Kościuszki 249, 251
Góra Mojżesza 310
Góra Św. Katarzyny 306
Górna Adyga 112
Górna Kalifornia 121
Górny Egipt 309
Górny Śląsk 191, 203
Góry Aleuckie 121
Góry Ałajskie 214
Góry Bambusowe 335
Góry Błękitne (Blue Mountains) 255, 256, 266, 269
Góry Czerskiego 209
Góry Czerwonomorskie (Atbaj) 306
Góry Czukockie 121
Góry Diamentowe 219
Góry Dynarskie 303
Góry Ellswortha 261
Góry Fajansowe 335
Góry Fergańskie 214
Góry Flindersa 257
Góry Hamersleya 251
Góry Izerskie 191
Góry Judzkie 306
Góry Kaledońskie 178
Góry Kambryjskie 178, 180
Góry Kardamonowe 235
Góry Kaskadowe 121, 129
Góry Kastylijskie 178
Góry Kirgiskie 214
Góry Kołymskie 209
Góry Koriackie 121, 209
Góry Krymskie 206, 208
Góry Kurdyjskie 242
Góry Mac Donnella 251
Góry Musgrave'a 251
Góry Nadbrzeżne 121
Góry Penińskie 178
Góry Południowochińske 219, 220, 227
Góry Przylądkowe 162
Góry Sawannowe 335
Góry Skaliste 61, 121, 122, 124, 125, 129, 131
Góry Skandynawskie 174, 176
Góry Stanowe 209
Góry Stołowe 198
Góry Św. Eliasza 121
Góry Świętokrzyskie 63
Góry Transantarktyczne 261
Góry Wierchojańskie 209
Góry Wrangla 121
Góry Zaałajskie 214
Grabarka, g. 203
Graciosa, w. 281
Gradac, m. 297
Grampian, g. 178
Granada, m. 141, 289, 299
Gran Canaria, w. 280, 281, 283, 285, 285
Gran Chaco 145, 152, 157, 158
Grande, rz. 153
Grande-Motte, m. 297
Grande-Terre, w. 273, 274, 278
Grand Turk, w. 276, 278
Grasse, m. 301
Great Glen, m. 179
Great Keppel, w. 259
Great Ocean Road 256
Grecja 25, 27, 33, 49, 86, 87, 112, 234, 288, 289, 296, 297, 298, 299
Grenada, w. 273, 275, 277, 278, 279, 280
Grenadyny, arch. 273, 274
Grenlandia 108, 118, 120, 172, 173, 174
Gri-Gri, laguna 270
Grodno, m. 208
Groote Eylandt, w. 250
Gruzja 109, 206, 208
Gryzonia 184, 187
Guadalajara, m. 135, 137
Guam, w. 96, 98, 225, 337, 338, 339, 342, 343, 344, 346
Guanajuato, m. 137
Guaymas, m. 138
Gudżarat 240
Guilin, PN 227
Gujana 156, 158, 159
Gujana Francuska 56, 158, 159
Gulmarg, m. 233
Gunung Bromo, wulkan 323
Guri, zapora 159
Gwadelupa, w. 52, 55, 273, 274, 277, 278, 279, 280

Gwadiana, rz. 292, 293
Gwatemala 20, 95, 97, 132, 133, 134, 135, 139, 142
Gwinea Równikowa 281

Haczów, m. 203
Haiti (Hispaniola, Santo Domingo), w. 266, 267, 268, 270, 271
Hajdarabad, m. 239
Hajfa, m. 310
Hajfong, m. 319
Hajnan, w. 220, 226, 227, 324
Hakuba, m. 226
Haleakala, PN 347
Halikarnas, m. 25
Hammamet, m. 310
Hampi, m. 240
Hangczou (Hangzhou), m. 222
Hanoi, m. 319, 325
Hardware, m. 237
Harrachow, m. 193
Harra, pustynia 242
Harz, g. 178
Hawaii, w. 337, 347
Hawaje, arch. 52, 58, 60, 75, 89, 95, 113, 225, 337, 338, 339, 340, 342, 343, 344, 346, 347
Hawana, m. 276
Heard, w. 260
Hekla, wulkan 174
Hel, m. 200
Hellshire, m. 269
Hercegowina 288, 296, 297, 300
Herkulanum, m. 298
Hermon, g. 306
Hidalgo, m. 137
Hierapolis, m. 298
Higüey, m. 270, 271
Himaćal Pradeś 233
Himalaje 61, 105, 106, 109, 110, 209, 219, 230, 231, 232, 233, 234, 238, 239, 245
Hindukusz 109, 230, 239, 242
Hin Ta, skały 324
Hin Yay, skały 234
Hintertux, lod. 185
Hiroszima (Hirosima, Hiroshima), m. 185
Hiszpania 33, 49, 56, 83, 90, 91, 109, 112, 120, 132, 158, 176, 177, 178, 180, 204, 266, 282, 284, 285, 288, 289, 292, 296, 300, 301, 313, 338
Hiva Oa, w. 339
Hkakabo Razi, g. 317
Hobart, m. 257, 263
Hoche Acht, g. 178
Hokkaido, w. 220, 222
Holandia (Niderlandy) 120, 156, 176, 177, 181, 274, 281
Hollywood 40, 127, 128
Honduras 133, 134, 136, 139
Honduras Brytyjski *patrz* Belize
Hongkong 90, 95, 96, 98, 217, 218, 225, 322
Honiara, m. 346
Honolulu, m. 347
Honsiu, w. 220, 222, 226
Hoovera zapora 130
Hora, m. 295
Horyniec, m. 199
Ho Szi Minh, m. 319, 325
Howerla, g. 206
Hua Hin, m. 320
Huang He, rz. 220, 221
Huculszczyzna 208
Hudson, rz. 120
Hue, m. 325
Hulule, m. 333
Humor, m. 194
Hurghada, m. 53, 308, 309
Huron, jez. 122

Ia, m. 48
Iao Valley 347
Idaho 124
Ifran, m. 313
Iguaçu (Iguazú), wodospad, PN 55, 146, 159, 160
Ikaka, m. 335
Ile de Ré 50
Ili, rz. 214
Iłża, m. 203
Indie 95, 96, 103, 105, 110, 124, 228, 230, 231, 233, 234, 236, 237, 239, 240, 241, 268, 273, 314, 322, 328, 329
Indochiny 112, 313, 318
Indonezja 75, 96, 98, 112, 242, 268, 313, 315, 316, 317, 319, 326

Indus, rz. 230, 232, 233, 234, 235
Ingapirca, m. 149
Ios, w. 298
Irak 87, 109, 110, 241, 242, 243, 244, 246, 247, 248
Iran 91, 103, 109, 110, 214, 241, 244, 254, 246, 247, 248
Irawadi, rz. 317
Irkuck, m. 211, 212
Irlandia 38, 102, 109, 176, 177, 178
Irlandia Północna 177, 180
Irtysz, rz. 209, 214
Isabela, w. 155
Isalo, PN 330, 331
Ischia, w. 297
Isfahan, m. 243, 246
Isla Mujeres, w. 139
Islamabad, w. 237
Islandia 55, 108, 172, 174, 262
Islas del Maíz, w. 141
Issyk-kul, jez. 215
Itaipú, zapora 160
Iwonicz Zdrój, m. 31, 199
Ixtapan de la Sal, m. 136
Izmir, m. 294
Izrael 93, 96, 112, 192, 244, 303, 304, 306, 307, 308, 309, 310

Jahuel Resort, m. 153
Jakuszyce, m. 197
Jałowe Równiny 122
Jałta, m. 206, 208
Jamajka, w. 20, 97, 266, 267, 268, 269, 272, 276, 277
Jamestown, m. 120
Jamuna, rz. 235
Jangcy, rz. 56, 219, 222, 227
Jan Mayen, w. 172
Jap, w. 347
Japonia 88, 90, 102, 110, 124, 126, 211, 213, 217, 218, 220, 221, 222, 223, 225, 230, 240, 262, 315, 322, 337, 339, 343
Jara, m. 311
Jardines del Rey (Królewskie Ogrody) 70
Jaskinia Mamucia, PN 63, 119, 129
Jaskinia Mroźna 63
Jaskinia Niedźwiedzia 63
Jaskinia Raj 63
Jasna Góra 203, 204
Jasper, PN 129
Jastarnia, m. 200
Jastrzębia Góra, m. 200
Jaula, m. 70
Jawa, w. 87, 317, 319, 323, 327
Jawor, m. 203
Jebel Ali, w. 217
Jemen 241, 242, 244, 246, 328
Jenisej, rz. 209, 211
Jerach, m. 310
Jerozolima, m. 26, 304, 310
Jervis Bay, PN 256
Jerycho, m. 304
Jeziorak, jez. 199
Jeziora Plitwickie, PN 303
Jeziora Waterton, PN 129
Jezioro Aralskie 214
Jezioro Bodeńskie 183, 184
Jezioro Czterech Kantonów 184
Jezioro Edwarda 162
Jezioro Genewskie 57, 184, 187
Jezioro Kraterowe, PN 129
Jezioro Michigan 122, 127
Jezioro Tyberiadzkie (Galilejskie) 306
Jezioro Wiktorii 162
Jordan, rz. 243, 306
Jordania 96, 112, 303, 304, 308, 309, 310
Joya de Cerén, m. 140
Juan Dolio – Villas del Mar, m. 270
Juan Fernandez, w. 113
Jugosławia 288, 295
Jukatan, płw. 133, 137, 140
Jukon, rz. 122
Jungfrau, g. 184
Jungfraujoch, przełęcz 188
Jura, g. 177
Jurata, m. 200
Juymeirach, w. 247

K2, g. 231, 233
Kabul, m. 243
Kadyks, m. 297, 300
Kair, m. 307, 309
Kairuan, m. 309, 311, 313
Kajmany, arch. 266, 267, 268, 272
Kaldi Dag, g. 297
Kalgoorlie, m. 257

Kalifornia 40, 49, 53, 120, 122, 123, 125, 126, 131, 292
Kalkuta (Kalkatta), m. 235, 237
Kalmar, m. 176
Kalwaria Pacławska, m. 203
Kalwaria Zebrzydowska, m. 203
Kamakura, m. 226
Kamari, m. 294
Kambodża 99, 112, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 325, 326
Kamczatka, płw. 55, 209, 210, 211, 213, 329
Kamerun 97, 103, 163
Kamieniec Podolski, m. 208
Kamień Pomorski, m. 199
Kampania 297
Kanada 51, 90, 93, 118, 120, 121, 123, 124, 125, 129, 140, 178, 277
Kana Galilejska, m. 310
Kanał Białomorsko-Bałtycki 56
Kanał Elbląsko-Ostródzki 56
Kanał Kaledoński 179, 180
Kanał La Manche 176
Kanał Mozambicki 328, 329
Kanał Panamski 131, 136, 142, 143, 144, 155
Kanał Południowy 302
Kanał Sueski 308
Kanczendzanga, g. 233
Kandy, m. 25
Kangra, kotlina 233
Kanifinolhu, w. 57
Kanton, m. 226
Kaoh Kér, m. 325
Kapadocja 13, 59, 293, 297, 302
Kapela, g. 303
Kaprun, m. 186
Kapsztad, m. 164
Kara-Bogaz, zat. 216
Karaczi, m. 237
Karaiby, arch. 39, 50, 52, 83, 91, 93, 94, 97, 98, 99, 106, 111, 266, 267, 274, 275, 276, 278, 279
Karakorum, pustynia 109, 230, 231, 232, 233, 234, 239
Kara-kum, pustynia 214
Karbala, m. 244
Karkonosze 197, 198
Karlovy Vary (Karlsbad), m. 55, 193
Karmel, g. 306, 310
Karnak, m. 304, 309
Karoliny, arch. 341
Karon, m. 322
Karpacz, m. 197
Karpaty 31, 71, 189, 192, 193, 197, 198, 199
Karpaty Południowe 189
Karpaty Wschodnie 31, 189, 206, 208
Karpentaria, zat. 250
Karroo, pustynia 163
Kartagina 289, 311
Karyntia 184
Kasr Farafra, m. 312
Kaszgaria 221
Kaszmir 231, 232, 235, 238, 241
Kata, m. 322
Katalonia 288, 293, 303
Katapola, m. 295
Katar 89, 241, 243, 248
Katmai, PN 129
Katmandu, m. 233, 234
Katoomba, m. 255
Kaukaz 205, 206, 207, 208
Kaymakli, m. 302
Kazachstan 110, 213, 214, 215
Kazimierz nad Wisłą, m. 202
Kaziranga, PN 240
Kealakekua, PN 347
Kelimutu, jez. 323
Kemer, m. 297, 298
Kenia 43, 97, 98, 163, 164, 165, 166
Kenia, g. 162, 169, 326
Kentucky 129
Kerala, m. 237
Kerkennah, arch. 112, 310
Keszthely, m. 192
Khadżuraho, m. 240
Khoo Thai Kwai, g. 324
Khumbu, lod. 71, 232
Kijów, m. 208
Kilimandżaro, g. 161, 162, 168, 169
Kinabalu, g. PN 317, 323
Kingston, m. 269
Kioto, m. 226
Kirgistan 110, 213, 214, 215, 219
Kiribati, w. 339, 341, 342, 346
Kiruna, m. 175
Kiusiu, w. 89, 222
Kiwu, jez. 162

Kjongdzu, m. 226
Kluczewska Sopka, g. 209
Knossos, m. 298
Kodeń, m. 203
Kodiak, w. 118
Kolahoi, lod. 233
Kolej Tybetańska 229
Kolonia, m. 182
Kolorado, rz. 122, 130
Kolumbia 107, 133, 145, 147, 148, 149, 156
Kolumbia Brytyjska 126
Kołobrzeg, m. 199, 200
Kołyma, rz. 209, 212
Komodo, w. 325
Komory, arch. 112, 326, 328, 331, 332, 333, 334
Konarak, m. 240
Kong (Ko), w. 322
Kongo (Demokratyczna Republika Konga) 103, 106, 161, 167
Kongo, rz. 162
Konstantynopol, m. 288, 289
Kootenay, PN 129
Kopenhaga, m. 176
Kopet-dag, g. 214, 242
Korbielów, m. 197
Kordyliera Środkowa 149, 270
Kordyliera Wschodnia 149
Kordyliera Wulkaniczna 75, 133
Kordyliery 55, 75, 121, 122, 124, 126, 129, 141, 266
Kordyliery Pacyficzne 121
Kordyliery Południowe 133
Korea Południowa (Republika Korei) 96, 98, 217, 218, 219, 223, 226, 318, 343
Korea Północna (Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, KRL-D) 217, 219, 222, 225, 229, 230
Korfu, w. 298
Koriacki Autonomiczny Okręg 211
Korsyka, w. 288, 294, 298
Korynt, m. 25, 87, 298
Kos, w. 55, 298
Kosowo 288, 296, 303
Kosrae, w. 346
Kostaryka 76, 95, 97, 132, 134, 136, 139, 140, 143
Kostrzyn nad Odrą, m. 204
Koszyce, m.194
Kościelec, g. 197
Kościelisko, m. 197
Kota Bharu, m. 325
Kotlina Cajdam 219
Kotlina Dżungarska 219, 221
Kotlina Kalahari 163
Kotlina Kaszgarska (Tarymska) 219, 221
Kotlina Kaszmiru 232, 233
Kotlina Katmandu 232, 234
Kotlina Kłodzka 197
Kotlina Kongo 162
Kotlina Turańska 219, 220
Krabi, w. 321, 322
Krakatau, wulkan 75, 317
Kraków, m. 29, 39, 87, 201, 202, 204, 220
Krasnystaw, m. 38
Krater Barringera 129
Kresy Wschodnie 89
Kreta, w. 288, 294, 298, 302
Krk, w. 297
Kroukellos, g. 295
Królewskie Ogrody *patrz* Jardines del Rey
Królowy Most, m. 87
Krym 206, 207, 208
Krynica Morska, m. 200
Krynica, m. 31, 55, 197
Krzemieniec, m. 208
Księżycowa Dolina *patrz* Valle de La Luna
Kuala Lumpur, m. 318, 325
Kuba 56, 69, 70, 97, 118, 124, 266, 267, 268, 269, 271, 272, 276
Kudowa Zdrój, m. 198
Kujawy 199
Kuma, rz. 205
Kunlun, g. 219, 230
Kurlandia (Tobago), w. 273
Kurnat as-Sauda, g. 306
Kuryle *patrz* Wyspy Kurylskie
Kurytyba, m. 158
Kuwejt 241, 242, 244
Kyzył-kum, pustynia 214

Labadie Nord, płw. 271
Labrador, płw. 118, 120
La Caleta, m. 270
La Cima, m. 154
La Digue, w. 331

La Gomera, w. 280, 281, 282, 284, 286
La Gran Sabana, g. 159
La Habana Vieja, m. 272
La Herraduna (Costa Verde), m. 150
La Mancha, m. 87
La Masse, m. 187
La Palma, w. 280, 282, 283, 285, 286
La Paz, m. 151
La Plata, rz. 157
La Praz, m. 187
La Reina Cumayasa, m. 270
La Rochelle, m. 270
La Ruta Maya, m. 139, 140
La Serena, m. 152
La Tigra, PN 139
La Visie, PN 271
Ladakh (MałyTybet) 233
Lady Knox, gejzer 258
Lakszadiwy, arch. 110, 112, 234, 239, 327, 328, 330, 332, 334
Lalibela, m. 165, 166, 170
Lamai, m. 324.
Lamu, w. 326
Langkawi, w. 322
Langtang, PN 234
Langwedocja 112, 288, 292, 297, 301, 302
Lanta (Ko), w. 322, 325
Lanzarote, w. 280, 281, 283, 284, 287
Laos 99, 112, 221, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 323, 325, 326
Laponia 175
Las Bakoński 192
Las Cascadas, m. 150
Las Coloradas, m. 70
Las Cuevas, m. 154
Las Leñas, m. 155
Las Palmas, m. 283, 285
Las Teresitas, m. 285, 286
Las Vegas, m. 37, 58, 130
Lasek Buloński 180
Lasek Vincennes 180
Latowicz, m. 87
Lazurowe Wybrzeże 105, 297
Lądek Zdrój, m. 98
Lądolód Patagoński 147
Leh, m. 235
Lena, rz. 209
Leon, m. 141
Lesbos, w. 84
Les Menuires, dolina 187
Les Saintes, w. 52
Lesotho 168
Leżajsk, m. 203
Lhasa, m. 220, 228, 229
Lhotse, g. 71, 232, 233
Liban 96, 112, 273, 303, 304
Liban, g. 306, 308
Liberia 161
Libia 103, 112, 303, 306, 308, 312
Licheń, m. 203
Lido di Jesolo, m. 297
Liechtenstein 108, 182, 183, 185
Lima, m. 150
Limpopo, rz. 169
Lincoln, m. 179
Line, arch. 327
Lintong, m. 227, 228
Lipawa, m. 193
Lipnica Dolna, m. 203
Litwa 33, 41, 89, 109, 188, 189, 190, 192, 194, 197
Livigno, m. 186
Lizbona, m. 294, 299, 300
Llanos del Orinoco *patrz* Nizina Orinoko
Llanquihue, jez. 154
Llivia, m. 296
Lloret del Mar, m. 297
Llullaillaco, w. 145
Loara, rz. 180
Lobuche, g. 232
Locarno, m. 37, 187
Lodowiec Tasmana 252
Lofoty, arch. 175
Logan, g. 121
Loja, m. 149
Loma Prieta, m. 122
Lombardia 112, 303
Lombok, w. 323
Londyn, m. 178, 179
Loreto, m. 303
Los Angeles, m. 58, 122, 124, 125, 127, 128, 131, 343
Los Christianos, m. 284, 285
Los Flamencos, m. 70
Los Glaciares, PN 146, 154
Los Haïtises, PN 270

Los Lagos 154
Los Nevados, PN 146, 149
Los Penitentes, m. 155
Los Santos, m. 143
Lourdes, m. 43, 181, 303
Luang Prabang, m. 325
Lubińsko-Głogowski Okręg Przemysłowy 191
Lugano, m. 184, 187
Luizjana 120, 125, 131
Lukla, m. 232, 233
Luksemburg 177
Luksor, m. 304, 309
Lund, m. 176
Luvuvhu, rz. 169
Lwów, m. 208

Łaba, rz. 56, 190
Łańcut, m. 195
Łeba, m. 190, 200
Łebsko, jez. 189
Łotwa 109, 188, 189, 190, 193, 197
Łódź, m. 21, 27, 204
Łysa Góra, g. 204
Łysogóry, g. 204

Maalhosmadulu Południowe, w. 333
Macaya, PN 271
Macedonia 288, 296, 303
Machu Picchu, m. 151
Mackenzie, rz. 122
Macocha, jaskinia 193
Madagaskar 58, 100, 112, 326, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336
Madera, w. 111, 281, 282, 283, 284, 286, 287
Madras (Chennai), m. 235
Madryt, m. 180
Mae Nam, m. 324
Mafia, w. 326
Magadi, jez. 169
Magdalena, rz. 149
Maggiore, jez. 184, 187, 303
Maghreb 313
Mahé, w. 331, 332
Mai Khao, m. 322
Maine, zat. 118
Maio, w. 281
Majorka, w. 298
Majotta, w. 328
Makalu, g. 233, 331, 334
Makau 90, 95, 96, 98, 217, 218, 225
Makgadikgadi, bagna, PN 161, 163
Malaga, m. 297
Malaje 315, 322
Malawi, jez. 162
Malbork, m. 202
Male, w. 50, 330
Malediwy, arch. 18, 23, 49, 50, 52, 57, 58, 83, 112, 327, 328, 330, 331, 333, 335, 336
Malezja 95, 96, 98, 313, 316, 317, 318, 319, 320, 322, 323, 325, 326, 335
Mali 160, 166
Malibu, m. 128
Malmö, m. 176
Malta 38, 288, 294, 296, 298
Malwa, wyż. 235
Małe Antyle, arch. 52, 106, 111, 245, 266, 273, 274
Małe Himalaje 232
Małe Karpaty 19
Mały Kajman, w. 266
Mały Nefud, pustynia 242
Mamaja, m. 193
Mamanucas (Mana), w. 341
Managua, jez. 133, 141
Managua, m. 141
Manaslu, g. 233
Manaus, m. 158
Manavgat, m. 298
Mandżuria 220
Mangalia, m. 193
Manhattan, w. 120, 126
Manihi, w. 339, 345
Manila, m. 325, 342
Manitoba 126
Manú, PN 146, 151
Manycz, rz. 205
Mar del Plata, m. 159
Marcella, m. 297
Marche 297
Margarita, w. 273
Mariany Północne, arch. 96, 339, 344
Mariańskie Łaźnie (Marienbad), m. 55, 193
Marie-Galante, w. 52, 273, 278
Markizy, arch. 52, 337, 338, 339, 340, 346
Marlborough Sounds 258
Marmaris, m. 298

Marna, rz. 181
Maroko 95, 97, 98, 103, 112, 289, 303, 307, 308, 312
Maromokotro, g. 329
Marrakesz, m. 308, 313
Marsa al-Alam, m. 308
Marsylia, m. 87, 294, 295
Martin Vaz, w. 281
Martynika, w. 52, 94, 273, 274, 275, 277, 278, 279, 280
Maskareny, arch. 112, 326, 328, 331, 333, 335
Maspalomas, m. 284
Massif de la Selle, g. 271
Masyw Centralny 178
Masyw Czeski 176, 189
Masyw Śnieżnika 63
Masyw Vinsona 261
Matagalpa, m. 141
Matmata, m. 311, 312
Matterhorn, g. 184, 187
Maui, w. 374
Mauretania 103, 160, 168
Mauritius 92, 97, 328, 331, 332, 334, 335, 336
Mayaguana, w. 276
Mazatlan, m. 138
Mazury 32, 41, 220
Mc Murdo, st. bad. 262
McKinley, g. 121, 129
Mead, jez. 130
Meander, rz. 293
Medeo, m. 243, 244, 245
Meghalaja, m. 236
Mekka, m. 25, 43, 94, 237, 343, 244, 245
Meknes, m. 313
Mekong, rz. 219, 317, 323
Meksyk 20, 75, 91, 93, 94, 95, 98, 107, 118, 120, 124, 125, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 220
Meksyk (Ciudad México), m. 136
Melanezja 49, 60, 113, 337, 339, 341, 343, 344, 345, 348
Melbourne, m. 253, 256
Melide, m. 187
Melilla, m. 305
Menam (Chao Phraya), rz. 56, 317
Mendoza, m. 154
Mentawai, w. 328
Méribel, dol. 187
Mérida, m. 137, 149
Mesaria, równina 294
Meseta 178, 180
Meszhed, m. 243, 244
Metapán, m. 140
Mezopotamia 242, 243, 288
Miami, m. 278
Michigan, jez. 122, 127
Michlifène, m. 313
Mides, m. 310
Midway, w. 342
Mielno, m. 200
Mierzeja Helska 189
Mierzeja Kurońska 189
Mierzeja Wiślana 189
Międzygórze, m. 197
Międzylesie, m. 197
Międzyodrze, PN 201
Międzyrzecki Rejon Umocniony 203
Międzyzdroje, m. 200
Mikołajki, m. 199
Mikronezja, arch. 53, 88, 113, 225, 337, 338, 339, 343, 344, 345, 346, 347, 348
Millau, m. 16
Mindo-Nambillo, las 149
Mineralne Wody, m. 206
Miquelon, w. 118
Miraflores, m. 143, 144, 150
Missisipi, rz. 56, 120, 122, 124
Missouri, rz. 122
Mitla, m. 137
Mniejsze Pasmo Karakorum 232
Modlin, m. 203
Mohendżo Daro, m. 239
Mojave, PN 129
Moldaveanu, g. 189
Moluki, arch. 316, 317, 319
Mołdawia 109, 194, 205, 206, 207
Momotombo, wulkan 141
Monachium, m. 38
Monako 182, 288, 289, 294, 295, 296, 297, 301
Monastyr, m. 310
Mongolia 217, 219, 220, 222, 223, 225, 228, 229
Montagne d'Ambre, PN 330
Montana 124, 125, 129
Montania 151

Mont Blanc, g. 183, 184, 186, 229
Mont Fort, lod. 185
Monte, g. 287
Monte Alban, m. 137
Monte Carlo, m. 37, 301
Monte Cassino, m. 300
Monte Cristi, PN 270
Monte San Salvatore 187
Montego Bay, m. 269, 276
Montevideo, m. 159
Montpellier, m. 292, 295, 297, 298
Montreal, m. 128
Montreux, m. 187
Montserrat, w. 303
Montserrat, g. 303
Moorea, g. 303
Morawski Kras 193
Morcote, m. 187
Morne Diablotin, g. 274
Morskie Oko, jez. 30
Morze Andamańskie 53, 322, 324, 328
Morze Arabskie 234, 235, 236, 246
Morze (Ocean) Arktyczne 52, 209
Morze Baffina 120
Morze Bałtyckie *patrz* Bałtyk
Morze Białe 206
Morze Czarne 188, 190, 192, 193, 194, 205, 206, 207
Morze Czerwone 53, 112, 242, 303, 304, 306, 307
Morze Egejskie 297, 298
Morze Karaibskie 53, 94, 132, 138, 139, 141, 142, 143, 144, 145, 148, 266, 269, 273
Morze Kaspijskie 205, 206, 214, 242, 245, 246
Morze Labradorskie 118
Morze Liguryjskie 292
Morze Lincolna 118
Morze Martwe 84, 306, 310, 312
Morze Norweskie 172
Morze Południowochińskie 53, 227, 322, 324
Morze Północne 172, 176, 181, 190
Morze Rossa 261
Morze Śródziemne 25, 27, 52, 53, 60, 105, 107, 109, 111, 112, 140, 160, 194, 220, 288, 293, 297, 298, 306, 312
Morze Żółte 219, 227
Moskwa, m. 205, 207, 211
Mostar, m. 300
Mosul, m. 243
Motu Mute, w. 54
Moulin Rouge 37
Mount Everest (Czomolungma), g. 71, 219, 225, 232, 233, 234
Mozambik 103, 169, 170
Mt Hillaby, g. 274
Mt Pelée, wulkan 274, 275
Mujun-kum, pustynia 214
Mulahu, w. 333
Murcia 288
Murray, rz. 251
Musała, g. 189
Mute, w. 54
Myanmar *patrz* Birma
Mykonos, w. 295, 298

Nadi, m. 343
Nadłabskie Góry Piaskowcowe 56
Nadżaf, m. 244
Nagano, m. 225
Nagasaki, m. 226
Nahuel Huapi, PN 146, 154
Nai Han, m. 322
Nai Thon, m. 322, 324
Nai Yang, m. 322
Nalczik, m. 206
Nałęczów, m. 30, 199
Namcze Bazar, g. 232, 233
Namib *patrz* Pustynia Namib
Namibia 103, 163, 165, 169
Nanga Parba, g. 233
Nankin, m. 226
Narew, rz. 190
Narwiański PN 201
Nasera zbiornik 165
Nassau, w. 276, 278
Natron, jez. 169
Nauru, w. 339, 342
Naxos, w. 295, 298
Nazaret, m. 310
Nazca, m. 151
Nea Kameni, w. 294
Neapol, m. 292, 297, 300
Neblina, g. 157
Negew, pustynia 306
Nepal 42, 43, 61, 110, 230, 231, 233, 234
Neretwa, rz. 300

Nesebyr, m. 193
Ness (Loch Ness), jez. 179
Neuchâtel, jez. 184
Neumayer Lamaire, kanał 263
Nevada 37, 130
Nevado del Ruiz, wulkan 75
Nevis, w. 273, 277
New Jersey, m. 278
New Providence, m. 276, 278
Ngorongoro, PN 161, 167
Nha Trang, w. 322
Niagara, rz. 127
Niagara, wodospad 15, 55, 119
Niagara Falls, m. 129
Nias, w. 328
Nicaragua, jez. 133, 141
Nicea, m. 28, 289, 295, 297
Niderlandy *patrz* Holandia
Niemcy 33, 88, 90, 91, 102, 108, 126, 176, 177, 178, 181, 182, 188, 194, 200, 204, 322, 338
Niemen, rz. 190
Niger 160, 168
Niger, rz. 162, 166
Nigeria 95, 97, 103
Nikaragua 132, 133, 134, 136, 140, 141, 143
Nikiszowiec 88
Nikobary, arch. 110, 234, 239, 328, 329, 331, 332, 334
Nil, rz. 56, 162, 165, 243, 303, 306, 307, 309
Nil Błękitny 170, 171
Nilandhoo 333
Nimes, m. 298
Ningpo, m. 222
Niniwa, m. 246
Niue, w. 339, 342
Nizina Amazonki 108, 157
Nizina Angielska 178
Nizina Atlantycka 122, 123
Nizina Chińska 219
Nizina Francuska 178
Nizina Hindustańska 230, 234, 235, 236
Nizina Hudsońska 122
Nizina Jakucka 209
Nizina Kołymska 209
Nizina La Platy 108, 157, 159
Nizina Mandżurska 219
Nizina Naddunajska 169
Nizina Nadzatokowa 133
Nizina Niemiecka 178
Nizina Orinoko (Llanos del Orinoco) 157, 159
Nizina Panońska 189
Nizina Węgierska 189
Nizina Wołoska 189
Nizina Zachodnioaustralijska 256
Nizina Zachodniosyberyjska 209, 211
Nizina Zatokowa 125
Niziny Wewnętrzne 122, 124, 125
Niż Europejski 189
Nordkapp, przylądek 176
Normandia 180
Norton, zat. 118
Norwegia 108, 172, 173, 174, 175, 176, 262
Nosara, m. 141
Nosy Bé, w. 328, 330, 331, 334, 336
Nosy Boraha (Île Ste-Marie), w. 328, 331
Nosy Iranja, w. 329
Nosy Komba, w. 329
Nosy Mitsio, w. 330
Nosy Tanikely, w. 329
Noumea, m. 343
Nowa Brytania, w. 337
Nowa Fundlandia 118, 120
Nowa Gwinea 94, 112, 113, 201, 251, 316, 317, 319, 323, 337, 339, 340
Nowa Irlandia, w. 337
Nowa Kaledonia, w. 337, 339, 341, 342, 343, 344, 346
Nowa Południowa Walia 249, 255
Nowa Słupia, m. 204
Nowa Szkocja 131
Nowa Zelandia 43, 55, 90, 94, 106, 111, 249, 250, 251, 253, 254, 255, 258, 259, 337, 339, 342, 346
Nowe Hebrydy 343
Nowogródek, m. 209
Nowy Jork, m. 38, 120, 124, 126, 127, 278
Nowy Orlean, m. 123
Nubia, m. 165
Nuku Hiva, w. 339
Nunavut 118
Nunivak, w. 118
Nuptse, g. 232
Nuwajba, m. 308
Nysa, m. 202, 203
Nysa Łużycka, rz. 176

Oahu, w. 347
Oaza Bungera 260
Ob, rz. 209, 214
Ocean Atlantycki *patrz* Atlantyk
Ocean Indyjski 103, 106, 107, 112, 113, 250, 317, 326, 327, 335, 337
Ocean Spokojny *patrz* Pacyfik
Oceania 33, 94, 96, 98, 103, 118, 225, 226, 249, 258, 337, 338, 344, 346, 347
Odra, rz. 176, 190, 201
Ohio 125
Ogrody Koralowe 54
Ojmiakon, m. 209
Okavango, rz. 163
Okinawa, w. 226
Okopy św. Trójcy 208
Oksford, m. 179
Old Faithful, gejzer 129
Olemoe, wodospady 346
Olimpia, m. 25, 86, 298
Olinda, m. 158
Oman 241, 243, 245, 247
Omatepe, m. 143
Ontario 126, 129
Ontario, jez. 122, 127
Opunohu, zat. 346
Orange County 125
Orange, m. 298
Oregon 122 123
Orinoko, rz. 157
Orizaba, g. 133
Orkady Południowe, arch. 260, 263
Orlando, m. 131
Orlean, m. 181
Ormos Athinos, m. 294
Osaka, m. 226
Ossejà, m. 296
Ostenda, m. 181
Ostrawa, m. 64, 191
Otavalo, m.149
Ottawa, m. 129
Otwock, m. 31, 58
Oueretaro, m. 137
Ouro Prêto, m. 158
Owernia 180

Pacyfik (Ocean Spokojny) 62, 91, 99, 102, 106, 107, 118, 122, 123, 132, 138, 142, 144, 145, 150, 154, 209, 211, 217, 219, 250, 317, 327, 336, 338, 339, 340, 342, 343, 345, 347
Paczków, m. 202
Pad, rz. 56, 184, 293, 302
Padwa, m. 300, 303
Pagalu *patrz* Annabón
Pakistan 96, 103, 110, 230, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 242
Palau de Cerdagne, m. 296
Palau, arch. 53, 113, 339, 344, 345, 346, 347
Palavas-les-Flots, m. 297
Palenque, m. 137, 139
Palestyna 43, 304
Pamir, g. 214, 230
Pampa 159
Pamukkale, PN 297, 298
Panajachel, m. 139
Panama 107, 132, 133, 134, 136, 139, 140, 143, 144
Pangboche, m. 232
Pantanal 159
Pantecost, w. 60
Panyi (Ko), w. 51, 323
Papeete, m. 343
Papua, w. 342
Papua-Nowa Gwinea 94, 339
Papudo, m. 154
Paracuru, m. 49
Paragwaj 145, 156, 158
Paragwaj, rz. 157
Parana, rz. 157, 160
Park Mużakowski 203
Park Narodowy Gór Cooka 258
Park Narodowy Jezior Waterton 129
Park Narodowy Kakadu 257
Park Narodowy Krugera 58, 62, 161, 168, 169
Park Narodowy Lodowców 119, 129
Park Narodowy Tongariro 258
Park Narodowy „Ujście Warty" 201
Park Narodowy Wrangla i Św. Eliasza 129
Park Narodowy Wulkanów na Hawaii 347
Park Narodowy Zatoki Lodowców 129
Parma, m. 300
Parnawa, m. 193
Paros, w. 298
Paryż, m. 27, 37, 94, 131, 178, 179, 180, 181
Pasargada, m. 246

Patagonia 61
Patía, rz. 149
Patong, m. 322
Patriot Hills, st. bad. 262
Pattaya, m. 49, 320
Pa Tung Yau-Huai Kha Khaeng, PN 325
Patzcuaro, jez. 137
Peclet, lod. 187
Pecz, m. 193
Peczora, rz. 206
Pedro Miguel, śluza 144
Pekin, m. 220, 222, 226, 229
Peloponez, płw. 298
Pemba, w. 326
Peña Nevada, g. 133
Penang, m. 325
Pendżab 237
Pensylwania 125
Pentecost, w. 60
Perhentian, w. 322
Perissa, m. 294
Perpignan, m. 297
Persja 288
Persepolis, m. 246
Perth, m. 257
Peru 87, 97, 107, 145, 147, 148, 150, 151, 156, 157, 159
Perugia 300
Petersburg *patrz* Sankt Petersburg
Petra, m. 309, 310
Pezinok, m. 19
Pha-Ngan (Ko), 322, 324
Phang-Nga *patrz* Ao Phang-Nga
Phanmundzom (Panmundżon), m. 226
Phenian, m. 222
Phi Phi Don, w. 321
Phi Phi (Ko), w. 322
Phnom Penh, m. 325
Phuket, w. 51, 321, 322, 325
Pic Carlit, g. 296
Pichincha, wulkan 149
Pico, w. 281
Pico Avila, g. 148
Pico Basile, g. 281
Pico de Cano, wulkan 281, 283
Pico del Teide, g. 282
Pico Espejo, g. 149
Pico Isabel de Torres, PN 270
Pidurutalagala, g. 330
Piekary Śląskie, m. 203
Piemont 112
Pieniny 198
Pinatubo, wulkan 75, 317
Pinos (Juventud), w. 266
Pireneje 58, 177, 292, 296
Pireus, m. 295
Pismanta, m. 155
Pitcairn, w. 339
Piton de la Fournaise, g. 60
Piton des Neiges, g. 60
Piwniczna, m. 199
Piza, m. 289, 300
Plac Niebiańskiego Spokoju 227
Planai, trasa narciarska 185
Playa de las Americas, m. 285
Playa Dorada, m. 270
Playa Grande, m. 270
Plymouth, m. 127
Płaskowyż Centralny 257, 329, 330, 335
Podhale 29, 32
Podlasie 20, 23
Podtatrze 23, 197
Pogórze Kazachskie 214
Pohnpei, w. 346
Pohutu, gejzer 258
Pointe-à-Pitre, m. 278
Pojezierze Fińskie 175
Pojezierze Kaszubskie 189, 199
Pojezierze Myśliborskie 199
Pokhara, m. 233
Polanica Zdrój, m. 198
Polańczyk, m. 199
Polinezja 28, 49, 50, 253, 337, 339, 343, 344, 348
Polinezja Francuska 17, 51, 52, 53, 96, 225, 338, 340, 344, 345, 346
Polonnaruwa, m. 336
Polska 21, 23, 26, 27, 30, 32, 33, 34, 39, 40, 41, 42, 49, 50, 57, 58, 61, 64, 70, 83, 86, 87, 89, 90, 107, 158, 175, 178, 183, 188, 189, 192, 193, 195, 197, 198, 200, 203, 205, 206, 208, 221, 225, 244, 259, 260, 262, 273, 276, 285, 329
Połąga, m. 193
Połczyn Zdrój, m. 199
Pomorze 26, 41, 201, 203

Pompeje, m. 298
Ponce, m. 269
Pont du Gard, m. 298
Popayán, m. 149
Popocatépetl, wulkan 75, 133, 136
Poprad, m. 193
Poronin, m. 32
Port Antonio, m. 269
Port Canaveral, m. 278
Port Jackson, m. 253
Port Lauderdale, m. 278
Port Lockroy, m. 263
Port Royal, m. 272
Port-au-Prince, m. 271
Porto Santo, w. 281
Portobelo, m. 143
Portoryko 97, 266, 267, 268, 277
Portugalia 109, 112, 156, 158, 281, 284, 288, 289, 292, 293, 296, 300, 301, 303, 322
Potala, m. 229
Potosí, m. 151
Poulet, w. 263
Powołże 205
Poznań, m. 199
Półwysep Alaska 118
Półwysep Antarktyczny 261, 263
Półwysep Apeniński 75, 288, 292, 297
Półwysep Arabski 110, 241, 242, 245, 246, 308
Półwysep Bałkański 292, 293, 294
Półwysep Chalcydycki 297
Półwysep Helski 31, 50
Półwysep Iberyjski 176, 178
Półwysep Indochiński 112, 313, 317
Półwysep Jutlandzki 172
Półwysep Kalifornijski 133, 138
Półwysep Koreański 219, 220, 221, 226
Półwysep Malajski 112, 313, 317, 320, 322, 324
Półwysep Pirenejski 280, 289
Półwysep Seward 118
Półwysep Skandynawski 173, 174
Praga, m. 190, 194
Praslin, w., PN 331, 332
Prasonisi, m. 49
Prąd Alaski 123
Prąd Kalifornijski 123
Prąd Kanaryjski 283
Prąd Labradorski 123
Prąd Zatokowy 111, 123, 175, 274
Prowansja 26, 65, 112, 288, 297, 301, 302
Przejście Północno-Zachodnie 120
Przemyśl, m. 87, 203
Przerzeczyn Zdrój, m. 198
Przesmyk Panamski 133, 144, 145
Puebla, m. 135, 136, 140
Puerto Ayora, m. 155
Puerto Baquerizo Moreno, m. 155
Puerto de la Cruz, m. 285
Puerto Escondido, m. 137
Puerto Plata, m. 269, 270
Puerto Rico, w. 266
Puerto Vallarta, m. 137
Puigcerdà, m. 296
Puka Puka, w. 338
Puli, m. 298
Pumo Ri, g. 232
Puna, Wyżyna 152
Punta Cana, m. 269, 270
Punta Hermosa, m. 150
Puntarenas, m. 141
Puracé, PN 146
Pustynia Gibsona 257
Pustynia Judzka 312
Pustynia Libijska (Zachodnia) 309, 312
Pustynia Namib *patrz* Namib
Pustynia Piaszczysta 257
Pustynia Sonora 129
Pustynia Strzeleckiego 240
Pustynia Syryjska 242
Pustynia Wiktorii 257
Pustynia Wschodnia 306
Puszcza Augustowska 200
Puszcza Białowieska (Białowieski Park Narodowy) 15, 190, 200, 201
Puszcza Karpacka 201
Puszcza Knyszyńska 201
Puy de Sancy, g. 178
Puymorens, m. 296

Qinghai, prowincja 229
Qomolangma Feng, g. 219
Québec, m. 120, 124, 128
Queensland 257
Quetzaltenango, m. 140
Quintana Roo 139
Quiriguá, m. 140

Quito, m. 149, 150

Rabat, m. 308, 313
Rabka, m. 58, 199
Radżastan 138, 240
Raiatea, w. 346
Rajska Zatoka 263
Ramon, zapadlisko 306
Ramsar, m. 246
Rangiroa, w. 53, 339, 345
Rarotonga, w. 38, 62, 342, 344
Rashdoo, w. 333
Ras Muhammad, PN 308
Ras Sudr, m. 49, 308
Rawai, m. 322
Rawenna, m. 289, 300, 301
Razo, w. 281
Razu, m. 313
Redwood, PN 119, 129
Reims, m. 181
Remedios, m. 272
Ren, rz. 183, 184
Reńskie Góry Łupkowe 178
Republika Federalna Niemiec *patrz* Niemcy
Republika Francuska *patrz* Francja
Republika Południowej Afryki (RPA) 62, 85, 95, 97, 98, 103, 160, 161, 162, 163, 165, 167, 169, 170, 292, 335
Republika Środkowoafrykańska 167
Republika Zielonego Przylądka 103, 111, 284
Reunion, w. 55, 58, 60, 92, 328, 330, 332, 334, 335
Rewal, m. 200
Rezerwat Wrangla 194
Riła, g. 189, 193
Rimini, m. 297, 324
Rio Bueno, zat. 269
Rio de Janeiro, m. 157, 158
Rio Grande, rz. 269
Riukiu, w. 219, 226, 336
Riwiera Albańska 297
Riwiera Czerwonomorska 308
Riwiera Francuska 292
Riwiera Hiszpańska 292
Riwiera Makarska 297
Riwiera Olimpijska 297
Riwiera Turecka 292, 297, 298, 303
Riwiera Włoska 297
Roca, w. 281
Rodan, rz. 181, 184, 293, 297
Rodopy 193
Rodos, w. 49, 298
Rodrigues, w. 331, 334
Roquefort, m. 301
Rosja 61, 90, 103, 109, 110, 118, 120, 190, 205, 206, 207, 209, 211, 212, 214, 215, 216, 217, 263, 297
Rotorua, m. 55, 257, 258
Rotterdam, m. 181
Roussillon 288, 297
Rovaniemi, m. 175, 176
Rowy, m. 200
Roztoka, dolina 30
Rożnowskie jezioro zaporowe 199
Rów Bekaa 307
Rów Jordanu 306
RPA *patrz* Republika Południowej Afryki
Ruapehu, g. 252
Rub al-Chali, pustynia 242
Ruciane, m. 199
Rudawy, g. 191, 192, 193
Rugia, w. 177, 202
Rumunia 109, 189, 190, 191, 193, 194, 195
Runway Bay, w. 269
Rushmore, g. 131
Ruwenzori, g. 162
Rwanda 161
Rymanów Zdrój, m. 31, 199
Rysy, g. 197
Rzeka Św. Wawrzyńca 122, 124, 125, 126
Rzym, m. 25, 43, 55, 86, 298, 300, 301

Saadijat, w. 89
Saba 273, 277, 279
Sabah 313
Sachalin, w. 211, 336
Sacsayhuaman, m. 151
Safaga (Safadża), m. 308
Sagarmatha, PN 71, 232
Sahara 105, 108, 160, 161, 163, 166, 285, 311
Sahra al-Beida („Biała Pustynia") 312
Saintes-Maries-de-la-Mer 297, 303
Saint-Gilles, m. 26
Saint-Leu, m. 92
Saint-Pierre, m. 275, 328
Saipan, w. 88, 225, 344

Sajany, g. 209
Sakkara, m. 309
Sal, w. 49, 281, 284
Salamanca, m. 180
Salar de Atacama 153
Saloniki, m. 297
Salta, m. 153
Salto Angel, wodospad 159
Saluin, rz. 219
Salvador, m. 158
Salwador 132, 134, 135, 139, 140
Samaná, płw. 270
Samaria 302
Samarkanda, m. 215, 216
Samet, w. 322
Samoa, w. 339, 340, 341, 344, 346
Samoa Zachodnie 339, 343
Samui (Ko) 320, 322, 323, 324
Sana, m. 242, 243, 246
San Agustín, PN 146
San Andreas, uskok 122
San Bartolomeo, m. 150
San Blas, arch. 142
San Blas, m. 137
San Carlos de Bariloche, m. 154
San Cristobal de las Casas, m. 139
San Cristóbal, w. 155
San Diego, m. 125, 127
San Francisco, m. 39, 122, 124, 126, 127, 342
San José Pura, m. 137, 140, 141
San Juan, m. 268
San Marino 288, 297
San Miguel de Allende, m. 137
San Miguel de Tucumán, m. 153
San Miguel, m. 140
San Pedro de Atacama, m. 153
San Remo, m. 301
San Salvador de Jujuy, m. 153
San Salvador, w. 76
Sandomierz, m. 87
Sandwich Południowy, w. 260
Sankt Petersburg (Petersburg) 205, 207
Santa Barbara, PN 139
Santa Cruz, m. 285
Santa Cruz, w. 155
Santa Luzia, w. 281
Santa Maria, w. 281
Santa Monica, m. 128
Santiago de Chile, m. 153
Santiago de Compostela, m. 26, 180
Santiago de Cuba, m. 272
Santiago, w. 284
Santo Antão, w. 281, 284
Santo Domingo, m. 154, 266, 269
Santoryn (Thira), w. 48, 52
São Jorge, w. 281
São Miguel, w. 281
São Nicolau, w. 281
São Paulo, m. 158
São Tiago, w. 281
São Vincente, w. 281
Saona, w. 50
Sapporo, m. 225, 226
Sarawak 313
Sardynia 288, 294, 298
Saskatchewan 126
Sault Sainte Marie, m. 124
Savai'i, w. 346
Scandal Point, m. 233
Schengen, m. 33, 102, 183
Schwarzwald, g. 178
Seagaia 89
Segre, rz. 296
Segowia, m. 180
Sekwana, rz. 20, 180
Selous, PN 169
Semien, g. 161, 167, 170
Semuc Champey, PN 140
Senegal 95, 97, 165, 170
Senegal, rz. 166
Sentosa, w. 323
Seo de Urgel, m. 296
Serbia 288
Serdania 296
Serengeti (Tanzania), PN 161, 167, 169
Seszele, arch. 112, 326, 328, 330, 331, 332, 335
Sète, m. 297
Seul, m. 222, 225, 226
Sewan, jez. 208
Seward *patrz* Półwysep Seward
Sewenny, g. 56, 58
Sewilla, m. 297, 299
Sękowa, m. 203
Shantou, m. 225

Shanxi, prowincja 220, 223
Shaolin 224
Sharm ash-Shaykh, m. 19, 53, 308
Shenshen, m. 225
Shimla, m. 233
Sichuan, prowincja 220
Side, m. 297, 298
Siemiatycze, m. 203
Siergijew Posad, m. 207
Sierra de Córdoba, m. 159
Sierra del Tandil, m. 159
Sierra Madre 133
Sierra Madre de Chiapas 133
Sierra Madre Południowa 133
Sierra Madre Wschodnia 133
Sierra Madre Zachodnia 133
Sierra Maestra, g. 266, 272
Sierra Nevada del Cocuy 149
Sierra Nevada de Santa Marta 149
Sierra Nevada, g. 121, 124
Sierra San Pedro Mártir 133
Sigatoka, m. 345, 346
Sigiryia, m. 336
Silhouette, w. 331, 332
Similan, w. 53, 322
Sinaia, m. 193
Singapur 96, 98, 313, 315, 317, 318, 319, 322, 323, 325, 326
Sion, PN 129
Si Phan Don, w. 323
Siwa, m. 307, 309
Sjaczen, lod. 232
Skala Firas, m. 294
Skalne Łuki, PN 129
Skalne Miasto 193
Słoneczny Brzeg, m. 193
Słowacja 19, 33, 86, 109, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 329
Słowacki Raj 193
Słowenia 182, 288, 292, 295, 296
Słowiński Park Narodowy 190
Słupia, rz. 199
Słupsk, m. 20, 199
Smotrycz, rz. 208
Snowdon, g. 178, 180
Soczi, m. 207
Sokotra, w. 327, 328, 331, 332
Sopot, m. 30, 199, 200
Sopron, m. 85
Sosúa, m. 269, 270
Sozopol, m. 193
Spa, m. 55
Sparta 288, 298
Spitsbergen *patrz* Svalbard
Split, m. 298
Sporady Południowe 298
Sporady Północne 298
Spratly, arch. 316
Spreinsel, w. 89
Sprewa, rz. 89
Sri Lanka 25, 96, 112, 335
Sromowce Wyżne, m. 56
Stara Płanina *patrz* Bałkan
St Barthélemy, w. 273, 278, 279, 280
St Croix, klasztor 181
St Eustathius, w. 273, 277, 280
St Helens, wulkan 75
St John, w. 278
St Kitts, w. 273, 275, 277, 278, 280
St Lucia, w. 273, 274, 275, 277, 278, 279
St Martin d'Ardèche, m. 56
St Martin, w. 273, 274, 277, 278, 279
St Pierre, w. 118, 280
St Thomas, m. 278
St Vincent, w. 273, 275, 277, 279, 281
Stabiae, m. 298
Stambuł, m. 288, 294, 299
Stany Zjednoczone (USA) 38, 63, 83, 90, 93, 94, 98, 107, 118, 120, 124, 125, 126, 130, 131, 132, 133, 140, 144, 178, 204, 222, 238, 244, 254, 263, 274, 277, 316, 325, 329, 338, 339, 342, 343, 344
Stańczyki, m. 60
Stargard Szczeciński, m. 203
Staropolski Okręg Przemysłowy 88, 203
Stary Smokowiec, m. 193
Staten Island, w. 126
Ste Croix, w. 278
Stegna Gdańska, m. 200
Stewart, w. 251
Stonehenge 179
Suchowola, m. 188
Sucre, m. 152
Sudan 103, 160, 161, 165, 166, 167, 303
Sudety 30, 32, 189, 190, 192, 193, 197, 198
Sulawesi, w. 323

Sulejowskie jezioro zaporowe 299
Sumatra, w. 316, 317, 319, 323, 327, 328
Sundurban (Sundarbans), PN 239, 240
Sur 154
Surin, w. 322
Surinam 100, 156, 159
Susa, m. 310, 312
Sutherland, wodospad 252
Suva, m. 346
Suza, m. 246
Svalbard (Spitsbergen) 172, 173, 174
Syberia 103, 205, 206, 211, 212, 220
Sycylia, w. 75, 288, 292, 293, 297, 298
Sydney 111, 249, 253, 254, 255, 343
Syjam *patrz* Tajlandia
Syjon, g. 310
Synaj, płw. 303, 306, 308
Syrakuzy, m. 298
Syr-daria, rz. 214, 215
Syria 96, 112, 244, 273, 303, 304, 308
Szampania 181
Szanghaj, m. 222, 224, 225, 226
Szantung, płw. 220
Szaron, nizina 306
Szczawnica, m. 199
Szczecin, m. 201, 203
Szczyrbskie Jezioro, m. 193
Szczyrk, m. 197
Szetlandy Południowe, arch. 260, 263
Sziszapangma, g. 233
Szklarska Poręba, m. 197
Szkocja 178, 180
Szlak Orlich Gniazd 202
Szpindlerowy Młyn, m. 193
Sztokholm, m. 176
Szwajcaria 56, 59, 85, 86, 108, 154, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188
Szwecja 108, 172, 173, 174, 175, 202
Śiwalik, g. 232
Śladków Mały, m. 199
Śląsk 41, 201, 203
Śnieżne Kotły 198
Śnieżka, g. 189, 193, 197
Średniogórze Niemieckie 178, 181
Śrinagar, m. 233
Środkowy Wschód 103, 110
Świder, m. 31
Świdnica, m. 203
Świeradów Zdrój, m. 198
Święta Lipka, m. 203
Święty Konstantyn, m. 193
Święty Krzyż, m. 203, 204
Świnoujście, m. 199, 200
Świteź, jez. 87

Taba, m. 308
Tabasco 139
Taboche, g. 232
Tacaná, wulkan 133
Taco, m. 137
Tadż Mahal 240
Tadżykistan 110, 213, 214
Tag, rz. 293
Tahiti, w. 52, 338, 339, 240, 324, 343, 344, 345
Taiba, m. 49
Tairona, PN 149
Taiyuan, m. 223
Tajlandia 29, 39, 49, 51, 53, 62, 85, 88, 95, 96, 98, 99, 112, 221, 313, 314, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 323, 325, 326
Tajmyrski Okręg Autonomiczny 211
Tajumulco, g. 133
Tajwan, w. 96, 110, 217, 218, 219, 220, 221, 223, 316, 318, 319, 322, 336
Takla Makan, pustynia 221
Takopoto, w. 345
Talamanca – La Amistad, PN 141
Tamarindo, m. 141
Tamerza, m. 55, 310
Tampico, m. 138
Tana, jez. 170
Tanganika, jez. 161, 162
Tanger, m. 313
Tanggula, przełęcz 229
Tangszan (Tangshan), m. 222
Tanzania 43, 165, 166, 167, 168, 326
Tao (Ko), w. 53, 320, 324
Taormina, m. 297
Taputapuatu, m. 346
Tarbagataj, g. 214
Tarifa, m. 49
Tarn, rz. 302
Tarnowskie Góry, m. 88
Tarragona, m. 297
Tasmania 111, 249, 250, 257, 263

Taszkient, m. 216
Tatajuba, m. 49
Tataouine, m. 311
Tatry 21, 30, 32, 62, 63, 75, 189, 192, 193, 197
Tatry Wysokie 197
Tatry Zachodnie 197
Tatrzańska Łomnica, m. 193
Tatrzański Park Narodowy 24
Tauno, m. 343
Taupo, jez. 252
Taurus, g. 297
Taveuni, w. 341, 346
Tavewa, w. 341
Tazumal, m. 140
Teavanui, cieśnina 54
Tebriz, m. 243, 246
Teby, m. 304
Tecolutla, m. 138
Tegucigalpa, m. 139
Teheran, m. 246
Teide, wulkan 285
Teksas 120, 125, 132
Teneryfa, w. 280, 282, 283, 284, 285, 286
Tengboche, m. 232
Tennant Creek, m. 257
Tenochtitlan, m. 136
Teotihuacan, m. 136
Terceira, w. 281
Termas Villavicencio, m. 155
Terytoria Północno-Zachodnie 118
Terytorium Północne 257
Thal, pustynia 236
Thar, pustynia 236
Thira (Santoryn), w. 48, 52, 62, 294, 295, 298
Thirassia, w. 294
Three Sisters, skały 255, 256
Tiahuanaco, m. 152
Tian'an-men – Brama Niebiańskiego Spokoju 227
Ticino 187
Tidbinbilla, PN 256
Tien-szan, g. 215, 219
Tignes, m. 186
Tihany, m. 192
Tijuana, m. 138
Tikal, m. 139, 140
Timanfaya, PN 286, 287
Timbuktu, m. 165
Timor Portugalski 315
Timor Wschodni 112, 113, 313, 315, 318, 319, 323
Tioman, w. 322
Tirano, m. 187
Tiricz Mir, g. 242, 245
Titicaca, jez. 146, 151
Tobago, w. 273, 277, 279
Tocantins, rz. 160
Togean, w. 323
Tokaj, m. 195
Tokelau, w. 339, 346
Tokio, m. 131, 222, 225, 343
Toledo, m. 180
Toluca, m. 135
Tonga, w. 339, 340, 341, 342
Tongariro, PN 258
Ton Sai, m. 321
Tordesillas, m. 156
Toronto, m. 129
Torremolinos, m. 297
Torres del Paine, PN 146, 154
Tortola, m. 278
Tortuga, w. 141, 273
Toruń, m. 201, 202
Tours, m. 181
Townsville, m. 259
Transhimalaje 219
Transjordania 305
Triest, m. 297
Tristan da Cunha, w. 281
Trisul, g. 233
Trnava, m. 19
Troja 87
Troki, m. 194
Troyes, m. 181
Trujillo, m. 151
Truskawiec (Ukraina), m. 31
Trydent 112
Trynidad 272, 273, 274, 275, 276, 277, 280
Trynidad Południowy, w. 281
Trypolitania 311
Trzy Doliny (3 Vallées) 186
Tsaratanana, g. 329
Tuamotu, arch. 53, 338, 339, 340, 344, 345
Tubkal, g. 306
Tubuai, arch. 52, 345

Tucuruí, zapora 160
Tugela, rz. 162
Tula, m. 136
Tulon, m. 297
Tulum, m. 139
Tuluza, m. 296
Tunezja 29, 33, 55, 85, 88, 95, 97, 98, 103, 112, 303, 306, 308, 309, 310, 312, 313
Tunis, m. 307, 310
Tupai, w. 54
Turcja 33, 38, 59, 62, 87, 91, 93, 95, 96, 98, 102, 112, 174, 244, 288, 293, 296, 298, 302
Turczyńskie Teplice, m. 193
Turkana, jez. 162
Turkmenistan 110, 213, 214, 215
Turks, w. 273, 274, 277
Turneffe Islands 139
Turtle Island 341
Tuvalu, w. 339, 341
Tybet 25, 110, 218, 220, 223, 225, 228, 229, 233
Tykocin, m. 203
Tyrol 184
Tys Ysat, wodospady 170, 171

Udajpur, m. 238
Uganda 100, 168, 169
Ujście Warty, PN 201
Ukraina 41, 89, 91, 109, 189, 205, 206, 207, 208
Ulster, m. 85
Ulu Temburong, PN 323, 324
Uluru (Ayers Rock), skała 252, 257
Uppsala, m. 176
Ur, m. 246
Ural, g. 109, 205, 208
Ural, rz. 205, 206, 211, 214
Urle, m. 31
Urugwaj 97, 145, 156, 157, 158, 159, 160
Uruk, m. 246
USA *patrz* Stany Zjednoczone
Ushuai, m. 263
Ussuri, rz. 209
Ustka, m. 199, 200
Ustronie Morskie, m. 200
Ustroń, m. 197, 199
Uxmal, m. 137, 139
Uyuní, solnisko 152
Uzbekistan 110, 214, 215

Vaduz, m. 187
Vaitape, w. 54
Val di Fiemme 186
Val d'Isère 186
Val Gardena 186
Val Thorens-Les Menuires, dolina 187
Valencia 288
Valle Central 154
Valle de La Luna (Księżycowa Dolina) 151
Valle de Puebla, kotlina 133
Valle de Toluca, kotlina 133
Valle de Viñales 272
Vallée Blanche, tr. nar. 186
Vallée de Mai, PN 332
Vallon, m. 56
Vancouver, w. 118
Vanua Levu, w. 49, 345
Vanuatu, w. 60, 337, 338, 341, 342, 344, 345, 346
Varadero, m. 271, 272, 276
Vatna, lod. 175
Veracruz, m. 138
Verdon, rz. 302
Viedma, lod. 154
Vienne, m. 89
Vieques, w. 269
Viña del Mar, m. 154
Virgen de Chapi, m. 151
Virunga, PN 161, 167
Viti Levu, w. 337, 341, 343, 345, 346

Wadi Fajran, w. 309
Waikiki, m. 347
Waimea, wodospady 347
Wake, w. 342
Walia 178
Wallis, w. 337, 338, 339, 341
Wał Hadriana 179
Wał Pomorski 203
Wambierzyce, m. 203
Waranasi, m. 237, 239, 240
Warmia 32, 41
Warszawa, m. 21, 31, 201, 202, 204
Waszyngton 124, 126, 222
Watykan 182, 222, 288, 299, 303

Wawel 15, 202
Weisshorn, g. 185
Wellington, m. 253
Wełtawa, rz. 190
Wenecja, m. 289, 292, 297, 300, 301
Wenecja Euganejska 297
Wenecja Julijska 297
Wenezuela 49, 145, 147, 148, 149, 156, 159, 273
Werona, m. 300, 302
Westerplatte 15
Wezuwiusz, wulkan 75, 298
Węgry 86, 102, 109, 182, 183, 189, 180, 192, 194, 195, 197, 204
Widina, m. 194
Wiedeń, m. 89, 185, 187, 195
Wieliczka, m. 199
Wielka Bahama, w. 273, 276, 278
Wielka Brytania 27, 28, 39, 85, 91, 102, 108, 120, 125, 126, 127, 132, 156, 156, 176, 177, 178, 179, 180, 217, 241, 249, 266, 274, 281, 322, 328, 338
Wielka Kotlina, PN 122, 129
Wielka Rafa Koralowa 49, 111, 251, 257, 258
Wielka Zatoka Australijska 250
Wielki Basen Artezyjski 251
Wielki Basen Wododziałowy 122
Wielki Erg Wschodni 311
Wielki Kajman, w. 266, 272
Wielki Kanion Kolorado, PN 15, 58, 119, 122
Wielki Mur Chiński (Wanli Changcheng) 217, 227
Wielki Nefud, pustynia 242
Wielkie Antyle, arch. 106, 111, 266, 267, 277, 280
Wielkie Barsuki, pustynia 214
Wielkie Góry Wododziałowe 251, 255, 256
Wielkie Jeziora Amerykańskie 57, 120, 122, 124, 125, 126, 127
Wielkie Jeziora Mazurskie 23, 199
Wielkie Pasmo Karakorum 231
Wielkie Równiny 122, 123, 124, 125
Wietnam 96, 99, 221, 227, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 320, 322, 325
Wieżyca, g. 189
Wigry, jez. 199, 200
Wiktoria, stan 256
Wiktorii wodospady 60, 161, 169
Wilno, m. 194
Windawa, m. 193
Windhja (Windhya), g. 235
Wirginia 120, 125
Wisła, m. 197
Wisła, rz. 89, 190
Władysławowo (Hallerowo), m. 31, 200
Władywostok, m. 211
Włochy 27, 33, 49, 57, 86, 90, 91, 102, 108, 112, 158, 182, 185, 187, 204, 220, 288, 289, 292, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 302
Wogezy 178
Woliński Park Narodowy 201
Wolsztyn, m. 88
Wołga, rz. 56, 207
Wołoszczyzna 208
Workuta, m. 206
Wostok, st. bad. 261
Wrangla i Św. Eliasza Rezerwat *patrz* PN Wrangla i Św. Eliasza
Wrocław, m. 21, 88, 202, 203
Wybrzeże Dalmatyńskie 294, 297
Wyoming 124, 125
Wysokie Taury 184
Wyspa Bożego Narodzenia 112, 327, 328, 332, 334, 346
Wyspa Ellesmere'a 118, 121
Wyspa Kangura 250, 257
Wyspa Króla Jerzego 260, 261, 262
Wyspa Książęca 281
Wyspa Księcia Edwarda 81
Wyspa Melville'a 250
Wyspa Młyńska 89
Wyspa Muzeów 89
Wyspa Petermana 263
Wyspa Południowa 111, 249, 251, 252, 258
Wyspa Północna 55, 249, 251, 252, 253, 257, 258
Wyspa Stanów 145
Wyspa Św. Łucji 51
Wyspa Św. Heleny 111, 281, 282, 284
Wyspa Św. Tomasza 281, 282, 283
Wyspa Wielkanocna 113, 153, 337, 339, 346
Wyspa Wiktorii 118
Wyspa Wniebowstąpienia 111, 281
Wyspa Zwodnicza 263
Wyspy Alandzkie 175

Wyspy Balleny'ego 260
Wyspy Bonin 113
Wyspy Bouveta 260
Wyspy Brytyjskie 176, 178, 179
Wyspy Cooka 38, 51, 62, 100, 338, 339, 341, 342, 343, 344, 345, 346
Wyspy Dziewicze 273, 274, 276, 277
Wyspy Galapagos *patrz* Galapagos
Wyspy Gambiera 343
Wyspy Japońskie 219, 220, 336
Wyspy Jońskie 298
Wyspy Kanaryjskie 23, 49, 62, 111, 245, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287
Wyspy Kerguelena 260
Wyspy Kokosowe 112, 327, 328, 330, 332, 334
Wyspy Korzenne 319
Wyspy Królowej Charlotty 118
Wyspy Kurylskie (Kuryle) 209, 213, 336
Wyspy Marshalla 339, 341
Wyspy Owcze 108, 172
Wyspy Paracelskie 316
Wyspy Salomona 337, 339, 340, 341, 342, 345, 346
Wyspy Scotta 260
Wyspy Sołowieckie 206
Wyspy Św. Tomasza i Książęca 103, 111, 281, 284
Wyspy Św. Wawrzyńca 118, 131
Wyspy Towarzystwa 52, 337, 339, 340, 345
Wyspy Zielonego Przylądka 49, 280, 281, 283, 284, 287
Wyżyna Armeńska 206
Wyżyna Brazylijska 108, 157
Wyżyna Gujańska 108, 157, 158
Wyżyna Irańska 234, 236
Wyżyna Jukońska 122
Wyżyna Kolorado 122, 124, 125, 129
Wyżyna Kolumbijska 122, 123
Wyżyna Krakowsko-Częstochowska 202
Wyżyna Lessowa 227
Wyżyna Meksykańska 121, 133, 138
Wyżyna Mongolska 219, 220, 221
Wyżyna Patagońska 157
Wyżyna Podolska 206
Wyżyna Środkowosyberyjska 209
Wyżyna Tybetańska 219, 220, 230
Wyżyna Wołyńska 206
Wyżyna Wulkaniczna 252
Wyżyny Centralne 122
Wzgórza Golan 306

Xi'an (Si'an), m. 226, 227
Xiamen, m. 226
Xining, m. 229
Xochicalco, m. 136

Yala, PN 336
Yasawas, arch. 341, 345
Yellowstone, PN 55, 119, 124, 120
Yoho, PN 129
Yojoa, jez. 139
York, m. 179
Yosemite, PN 119, 129
Yucatán 139

Zaafrane, m. 311
Zabrze, m. 87
Zacatecas, m. 137
Zachodnia Ukraina 208
Zagros, g. 242
Zakaukazie 206, 207, 208
Zakinthos, w. 298
Zakopane, m. 23, 30, 58
Zambezi, rz. 162
Zambia 97, 167
Zamość, m. 201, 202
Zanskar, rz. 166, 233
Zanzibar, w. 326
Zaouia Sidi Boulbaba, m. 311
Zatoka Adeńska 327
Zatoka Alaska 118
Zatoka Bengalska 234, 235, 236
Zatoka Bristolska 118
Zatoka Cooka 346
Zatoka Corcovado 145
Zatoka Fundy 131
Zatoka Genueńska 292
Zatoka Gwinejska 162
Zatoka Halong 322
Zatoka Hanauma 347
Zatoka Hawańska 272
Zatoka Hudsona 118, 120
Zatoka Józefa Bonaparte 250
Zatoka Kalifornijska 132, 133, 138
Zatoka Karpentaria *patrz* Karpentaria
Zatoka Lodowców 129

Zatoka Meksykańska 94, 123, 132, 138, 266
Zatoka Norton *patrz* Norton
Zatoka Opunohu *patrz* Opunohu
Zatoka Perska 110, 242, 243, 247, 248, 308
Zatoka Phang-Nga 322, 323
Zatoka Pucka 49
Zatoka Św. Wawrzyńca 120
Zatoka Tajlandzka 314, 322, 324
Zbaraż, m. 208
ZEA *patrz* Zjednoczone Emiraty Arabskie
Zegrzyńskie jezioro zaporowe 199
Zermatt, m. 187
Zhuhai, m. 225
Zieleniec, m. 187
Zielony Przylądek 111
Ziemia Baffina, w. 118, 120
Ziemia Łódzka 23
Ziemia Ognista 145
Ziemia Święta (Izrael) 27, 94, 309, 310, 313
Ziemie Odzyskane (Zachodnie i Północne) 32, 89
Zillertal, dolina 185
Zimbabwe 97, 98, 103, 163, 165, 166, 167, 169, 170
Zipaquira, m. 149
Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA) 96, 98, 241, 243, 245, 246, 247
Złote Piaski, m. 193
Zurych, m. 187
Związek Radziecki (ZSRR) 90, 93, 102, 109, 189, 192, 205, 206, 207, 208, 209, 214, 215, 219, 316
Zwodnicza Wyspa (Deception Island) 263

Żegiestów Zdrój, m. 199
Żółkiew, m. 208
Żywiecczyzna 31